



FIDES, RATIO ET PATRIA. STUDIA TORUŃSKIE

FIDES, RATIO ET PATRIA. STUDIA TORUŃSKIE

20/2024

**Polityka historyczna Federacji
Rosyjskiej wobec Polski
w latach 1989-2023**

TORUŃ 2024

FIDES, RATIO ET PATRIA. STUDIA TORUŃSKIE

KOLEGIUM REDAKCYJNE

Redaktor naczelny – dr hab. Mieczysław Ryba, prof. KUL; z-ca redaktora naczelnego – dr Jan Wiśniewski, prof. AKSiM, sekretarz redakcji – dr Joanna Jarecka, prof. Filipe F. Salvosa II, prof. Ing. Peter Adamišin, PhD., dr Krystian Chołaszczynski, dr Mateusz Kaleta

RADA NAUKOWA

Przewodniczący – JEm. kardynał prof. Gerhard Ludwig Müller (Uniwersytet Ludwika i Maksymiliana w Monachium, Niemcy); prof. Micheil Bakhtadze (Państwowy Uniwersytet w Tbilisi, Gruzja); ks. prof. dr hab. Paweł Bortkiewicz TChr (Uniwersytet im. Adama Mickiewicza w Poznaniu); prof. Christian Esguerra (Papieski i Królewski Uniwersytet św. Tomasza w Manili, Filipiny); o. prof. dr hab. Ryszard Hajduk CSsR (Uniwersytet Warmińsko-Mazurski w Olsztynie); prof. dr hab. Mirosław Golon (Uniwersytet Mikołaja Kopernika w Toruniu); prof. dr hab. Piotr Jaroszyński (Katolicki Uniwersytet Lubelski w Lublinie); prof. PhDr. Petr Kaleta, Ph.D. (Uniwersytet Techniczny v Libercu); prof. Kamil Kardis PhD (Uniwersytet Preszowski w Preszowie); prof. Amit M. Lathigara B.E, Ph.D, (RK University w Rajkot – Gujarat, Indie), o. prof. Leszek Niewdana SVD, (Katolicki Uniwersytet Fu Jen, Tajwan); prof. ThDr. PaedDr. Ing. Gabriel Pała, PhD. (Uniwersytet Preszowski w Preszowie); prof. dr hab. Wojciech Polak (Uniwersytet Mikołaja Kopernika w Toruniu); o. prof. Marek Racziewicz CSsR, (Katolicki Uniwersytet św. Damazego w Madrycie, Papieski Uniwersytet Comillas Hiszpania); prof. dr hab. Ryszard Terlecki (Uniwersytet Jagielloński w Krakowie); prof. Albert Wei Min-Tang (Katolicki Uniwersytet Fu Jen, Tajwan); o. prof. Andrzej Wodka CSsR, (Papieski Uniwersytet Laterański w Rzymie); prof. Ramiro Velazquez (Uniwersytet Panamerykański Campus Aguascalientes, Meksyk)

RECENZENCI

Spis recenzentów znajduje się na stronie internetowej czasopisma
<https://czaz.akademiazamojska.edu.pl/index.php/frp/recenzenci>

KOREKTA

mgr Katarzyna Cegielska, Marzena Wiśniewska

PROJEKT OKŁADKI

mgr Maria Kolbus-Skowrońska

OPRACOWANIE GRAFICZNE I ŁAMANIE

Teresa Stańczyk

ISSN 2392-1463

e-ISSN 2956-3267

 CC BY-NC-ND 4.0

SPIS TREŚCI (CONTENTS)

Polityka historyczna Federacji Rosyjskiej wobec Polski w latach 1989-2023

Wstęp (*Introduction*) 7

Marek Kornat [DOI: <https://doi.org/10.56583/frp.2691>]

Rosyjska polityka historyczna a konflikt z Polską (*Russian historical policy and the conflict with Poland*) 11

Jan Szumski [DOI: <https://doi.org/10.56583/frp.2692>]

Historia II wojny światowej w rosyjskiej polityce historycznej wobec Polski: renesans sowieckiej wykładni dziejów (*World war ii history in russian historical policy toward Poland: the renaissance of the soviet interpretation of history*) 31

Jan Wiśniewski [DOI: <https://doi.org/10.56583/frp.2693>]

„Anty-Katyn”. Preludium do rosyjskiej polityki historycznej wobec Polski w latach 1990-2012 (*“Anti-Katyn”. Prelude to Russian historical policy towards Poland*) 47

Robert Grochowski [DOI: <https://doi.org/10.56583/frp.2694>]

Uprzedzenia i stereotypy, jako narzędzia manipulacji w europejskich mediach (*Prejudice and stereotypes as tools of manipulation in european media*) 62

Adam Olechowski, Jarosław Wiśnicki [DOI: <https://doi.org/10.56583/frp.2695>]

Wykorzystanie zachowań konformistycznych we współczesnych operacjach informacyjnych (*The use of conformist behaviour in contemporary information operations*) 75

Klaudia Rosińska [DOI: <https://doi.org/10.56583/frp.2696>]

Dezinformacja wojenna – analiza sposobów manipulacji zastosowanych w *fake newsach* rozpowszechnianych w pierwszych 100 dniach wojny na Ukrainie w 2022 r. (*War disinformation – analysis of manipulation methods occurred in fake news occurring in 100 cases of war in Ukraine in 2022*) 94

Katarzyna Amrozy [DOI: <https://doi.org/10.56583/frp.2703>]

Na styku granic – wyzwania i zagrożenia dla polskich służb mundurowych w kontekście wschodnich obszarów państwa (*At the meeting point of the borders – challenges and threats for the Polish uniformed services in the context of the eastern areas of the state*) 114

Materiały źródłowe

Tomasz Gajownik [DOI: <https://doi.org/10.56583/frp.2698>]

Nieudana próba przewrotu komunistycznego w Estonii w 1924 w świetle raportu attaché wojskowego RP w Rewlu (Tallinnie) (*The failed attempt of a communist coup in Estonia in 1924 in the light of the report by the military attaché of the Polish Republic in Revel (Tallinn)*) 131

Varia

Piotr Góldyn [DOI: <https://doi.org/10.56583/frp.2699>]

Sodalicje Mariańskie Nauczycielek w okresie II Rzeczypospolitej w świetle czasopisma „Sodalis Marianus” (*Marian Sodalities of Teachers during the second polish republic in the light of the “Sodalis Marianus” magazine*) 154

Maria Radziszewska [DOI: <https://doi.org/10.56583/frp.2700>]

Kościół i szkoła, czyli o dążeniach Polaków lupieńskiej parafii rzymskokatolickiej w Transylwanii do zachowania języka ojczystego w wieloetnicznym społeczeństwie (*Church and school – about the aspirations of Poles in the Lupeni parish Roman Catholic in Transylvania to preserve the native language in multiethnic society*)..... 170

Anna Ambrochowicz-Gajownik [DOI: <https://doi.org/10.56583/frp.2704>]

Wymiana handlowa Drugiej Rzeczypospolitej z Afryką Północną (*Trade of the Second Republic of Poland with North Africa*)..... 193

Arkadiusz Czwolek [DOI: <https://doi.org/10.56583/frp.2705>]

Uwarunkowania funkcjonowania przemysłu torfowego na Białorusi. Wykorzystanie torfu w celach energetycznych (*Determinants of the peat industry in Belarus. Use of peat for energy purposes*) 206

Samaila Benedict Bahago, Nehemiah Wokji Gotip, Uchenna Eucharia Enem,

Augusta Ogechi Ob [DOI: <https://doi.org/10.56583/frp.2707>]

The Cost of Juvenile Substance Abuse and Addiction on Households and Communities in Nigeria, Can Guidance and Counselling be a Panacea?
(*Koszty nadużywania substancji psychoaktywnych i uzależnienia wśród nieletnich w gospodarstwach domowych i społecznościach w Nigerii. Czy poradnictwo i doradztwo mogą być panaceum?*) 222

Anna Pęziół, Anna Borucka [DOI: <https://doi.org/10.56583/frp.2708>]

Wojskowa Służba Kobiet w siłach zbrojnych Rzeczypospolitej Polskiej w kontekście rozwiązań międzynarodowych oraz szkolnictwa wyższego na przykładzie Wojskowej Akademii Technicznej (*Military Service of Women in the armed forces of the Republic of Poland in the context of international solutions and university education on the example of the Military University of Technology*) 250

Wstęp

Specyfika rosyjskiej polityki historycznej wynika z dwóch podstawowych uwarunkowań. Po pierwsze, są to czynniki systemowe, będące efektem szczególnych warunków społeczno-kulturowych, ukształtowanych przez burzliwe dzieje XX wieku. Po drugie, decydują o niej bieżące interesy autorytarnego reżimu, co prowadzi do skrajnego upolitycznienia tematyki przeszłości oraz eliminowania pluralizmu opinii w debacie publicznej. W tak skonstruowanej narracji historycznej chodzi o legitymizację autorytarnego systemu rządów jako optymalnego dla Rosji oraz o utrwalenie wygodnego dla Kremla modelu relacji państwo–społeczeństwo. Rosyjska polityka historyczna służy także legitymizowaniu wizerunku państwa, jego roli międzynarodowej oraz interesów mocarstwowych, w tym agresywnej polityki zagranicznej. Jej głównym celem jest uzasadnianie rosyjskich żądań szczególnego wpływu na geopolityczny kształt współczesnej Europy oraz na architekturę bezpieczeństwa europejskiego. Władze nawiązują do sowieckiej matrycy postrzegania historii, charakteryzującej się wyraźnym rysem antyzachodnim. Wynika to z fundamentalnego znaczenia epoki ZSRS jako apogeum potęgi międzynarodowej Rosji, co ma służyć realizacji współczesnej wizji ładu międzynarodowego preferowanego przez Kreml.

Stosowane pojęcie „wojny pamięci” jest rosyjskim odpowiednikiem zachodnich terminów określających „politykę historyczną”. Jego genezy należy szukać w ostatnich latach istnienia Związku Sowieckiego, kiedy zainteresowania „prawdziwą” historią nie można było już administracyjnie zahamować ani ukierunkować. Dużą popularnością cieszyły się czasopisma oraz inne publikacje, w których pojawiały się informacje sprzeczne z dotychczasową wykładnią Komunistycznej Partii Związku Sowieckiego. W okresie prezydentury Borysa Jelcyna nastąpił wzrost liczby publikacji opartych na odtajnionych źródłach i wolnych od ideologicznej argumentacji. W „nowej” Rosji pojawili się historycy, którzy nie bali się podejmować trudnych, często bolesnych tematów, dotyczących m.in. rządów Włodzimierza Lenina i przede wszystkim Józefa Stalina. Boom zainteresowania problematyką historyczną potęgowały wysiłki polityków z nowych państw postsowieckich oraz krajów byłego bloku wschodniego, tworzących własne narracje pamięci, które akcentowały włączenie ich przemocą do Imperium Rosyjskiego i Związku Radzieckiego. Dotyczyło to szczególnie takich krajów jak Litwa, Łotwa, Estonia, Ukraina i Gruzja. Jednak ta tendencja została zahamowana po dojściu do władzy Władimira Putina w latach 1999–2000. W jego czasach ponownie

ograniczono dostęp do archiwów, wydłużono okres utajnienia dokumentów z okresu sowieckiego, a przede wszystkim objęto kontrolą dyskurs historyczny. Zmiana ta wpłynęła na podejmowane przez badaczy tematy nowych prac naukowych. Zainteresowanie przestały budzić kwestie związane z „białymi”, walkami z powstańcami chłopskimi, ofiarami zbrodni kolektywizacji i industrializacji. Tematem tabu stały się ponownie represje stalinowskie i losy ich ofiar. O ile pod koniec XX wieku w rosyjskiej debacie historycznej dominowały pytania o to, z jakimi tradycjami się identyfikować i jak organizować symboliczną przestrzeń, zdominowaną przez negatywny obraz carskiej i sowieckiej przeszłości, o tyle obecnie główne pytania brzmią, dlaczego sąsiednie państwa nie doceniają cywilizacyjnej roli Rosji w ich historii, obciążając ją odpowiedzialnością za konieczne dziejowe decyzje, oraz dlaczego odpłacają niewdzięcznością za „bezinteresowne poświęcenie”. Tematy te stały się szczególnie atrakcyjne w mediach coraz bardziej kontrolowanych przez Kreml i służby podległe Władimirowi Putinowi. Radykalny język debat, pełne emocji oskarżenia i uogólnienia przełożyły się na postawę obronną wobec Związku Radzieckiego, gloryfikację jego polityki mocarstwowej oraz „wojnę pamięci” z narracją historyczną państw sąsiednich.

INTRODUCTION

The specificity of Russian historical policy results from two basic conditions. First, these are systemic factors, which are the result of specific socio-cultural conditions shaped by the turbulent history of the 20th century. Second, it is determined by the current interests of the authoritarian regime, which leads to the extreme politicization of the subject of the past and the elimination of pluralism of opinions in public debate. In such a constructed historical narrative, the aim is to legitimize the authoritarian system of government as optimal for Russia and to consolidate a model of state-society relations convenient for the Kremlin. Russian historical policy also serves to legitimize the image of the state, its international role and superpower interests, including aggressive foreign policy. Its main goal is to justify Russian demands for special influence on the geopolitical shape of contemporary Europe and on the architecture of European security. The authorities refer to the Soviet matrix of perception of history, characterized by a clear anti-Western trait. This is due to the fundamental significance of the USSR era as the apogee of Russia's international power, which is to serve the implementation of the contemporary vision of international order preferred by the Kremlin.

The concept of “memory war” used is the Russian equivalent of the Western terms defining “historical policy”. Its genesis should be sought in the last years of the existence of the Soviet Union, when interest in “true” history could no longer be administratively curbed or directed. Magazines and other publications that published information that contradicted the previous interpretation of the Communist Party of the Soviet Union were very popular. During the presidency of Boris Yeltsin, there was an increase in

the number of publications based on declassified sources and free from ideological argumentation. In the “new” Russia, historians appeared who were not afraid to take on difficult, often painful topics, concerning, among others, the rule of Vladimir Lenin and, above all, Joseph Stalin. The boom in interest in historical issues was intensified by the efforts of politicians from the new post-Soviet states and the countries of the former Eastern Bloc, who created their own narratives of memory, which emphasized their forcible incorporation into the Russian Empire and the Soviet Union. This was particularly true for countries such as Lithuania, Latvia, Estonia, Ukraine, and Georgia. However, this trend was halted after Vladimir Putin came to power in 1999–2000. In his time, access to archives was again restricted, the period of classifying documents from the Soviet period was extended, and, above all, historical discourse was subject to control. This change influenced the topics of new scientific works undertaken by researchers. Issues related to the “whites,” fights with peasant insurgents, and victims of the crimes of collectivization and industrialization ceased to arouse interest. Stalinist repressions and the fate of their victims once again became taboo. While at the end of the 20th century the Russian historical debate was dominated by questions about what traditions to identify with and how to organize the symbolic space dominated by the negative image of the tsarist and Soviet past, the main questions today are why neighboring countries do not appreciate Russia’s civilizing role in their history, burdening it with responsibility for necessary historical decisions, and why they repay it with ingratitude for “selfless sacrifice”. These topics have become particularly attractive in the media increasingly controlled by the Kremlin and services subordinate to Vladimir Putin. The radical language of the debates, emotional accusations and generalizations have translated into a defensive attitude towards the Soviet Union, glorification of its great-power policy and a “memory war” with the historical narrative of neighboring countries.

<https://doi.org/10.56583/frp.2691>

Marek Kornat*

Uniwersytet Kardynała Stefana Wyszyńskiego

<https://orcid.org/0000-0003-2639-6974>

ROSYJSKA POLITYKA HISTORYCZNA A KONFLIKT Z POLSKĄ

Streszczenie

Autor traktuje o znaczeniu Polski w sowieckiej polityce historycznej kierowanej do zagranicy. Próbuje odpowiadać na pytanie, dlaczego zajmuje ona tak dużo miejsca w tej akcji, chociaż Polska nie pełni roli mocarstwa. Uzasadnienie tej tezy nie jest trudne. Polska – ze swoją historią – blokuje rosyjską narrację o „bezpieczeństwie zbiorowym”, któremu rzekomo służył ZSRS w dobie międzywojennej. Co więcej, była ona ofiarą paktu Ribbentrop-Mołotow i stała się pierwszą ofiarą dwóch nie cofających się przed ludobójstwem w dochodzeniu do swych celów mocarstw totalitarnych. W końcu, to na jej przykładzie najlepiej widzimy fałsz teorii sowieckiej (i rosyjskiej oczywiście) o „wyzwoleniu” narodów Europy Środkowo-Wschodniej przez Armię Czerwoną.

Słowa kluczowe: *polityka historyczna, pakt Ribbentrop-Mołotow, Związek Sowiecki, Armia Czerwona*

RUSSIAN HISTORICAL POLICY AND THE CONFLICT WITH POLAND

Abstract

The author deals on the significance of Poland in the Russian (post-Soviet) historical policy addressed abroad. He tries to answer on the question, why his country occupies so large place in this action. The explanation of this state of matter is not difficult. Poland's history is a blocking factor of Russian narrative on the „collective

* Marek Kornat – historyk, profesor nauk humanistycznych, kierownik Zakładu Dziejów XX Wieku w Instytucie Historii PAN, wykładowca na Uniwersytecie Kardynała Stefana Wyszyńskiego.

security” which was promoted by the Soviet Union in the interwar era. Moreover Poland became the principal victim of the Ribbentrop-Molotov Pact. In reality she was the first victim of the genocidal policy of two totalitarian (temporarily allied) Powers. In the end, it should be mentioned, that Poland’s special example shows the nonsense of the Russian post-Soviet story on the „liberation” of the nations of the East-Central Europe by the Red Army in the years 1944-1945.

Keywords: *historical politics, Molotov-Ribbentrop Pact, Soviet Union, Red Army*

~ • ~

O polityce historycznej Rosji pod dyktandą obecnego jej przywódcy nie napisano zbyt wiele, a polscy historycy zajmowali się raczej refleksją nad polskimi działaniami na polu historii w stosunkach z Rosją¹. W niniejszym szkicu – występując jako historyk stosunków międzynarodowych – chciałbym się zastanowić, dlaczego główne przesłanie tej polityki zwraca się, i to mocno – przeciwko Polsce. Wydaje się, że takie rozważania są potrzebne, bo nierzadko, zwłaszcza przed 24 lutego 2022 r. słyszeliśmy w naszym kraju, że dla Rosji Polska nie jest najważniejsza². To polska prawica miała wyolbrzymiać zagrożenie ze strony tego kraju. Że Rosja właściwie nic do nas nie ma i chciałaby się z nami pogodzić, tylko nie występuje pozytywny odzew po naszej stronie. Nie brakowało i takich głosów, które relatywizowały znaczenie polsko-rosyjskiego konfliktu pamięci historycznej, twierdząc, że jest on sztucznie wykreowany przez Polaków³. Oczywiście głosy takie padały raczej w publicystyce niż historiografii, ale to, że kształtują one społeczną świadomość historyczną, nie może ulegać wątpliwości. Obecnie one przycichły. Ci, którzy nawoływali do tzw. resetu stosunków Warszawa-Moskwa w wykonaniu Donalda Tuska i Władimira Putina „nawrócili się” na pozycje patriotyczne i niekiedy hałaśliwie głoszą nawet hasła antyrosyjskie. Atakują przywódcę tego państwa. A nawet piętnują tych, którzy zawsze ostrzegali przed Rosją jako głównym zagrożeniem bezpieczeństwa naszej ojczyzny⁴.

¹ Tu zwłaszcza A. Nowak, *Historie politycznych tradycji. Piłsudski, Putin i inni*, Kraków 2007. Mam na myśli zawarty tam szkic „Wschodnia polityka historyczna III RP: re-orientacja”, s. 371-393.

² Po agresji na Ukrainę Polska zaczęła pełnić rolę kluczową w transzycie dostaw broni z Zachodu, co najmocniej podważyło narrację o niewielkim znaczeniu w polityce współczesnej Rosji.

³ Używam tego pojęcia w rozumieniu jakie nadał mu socjolog francuski Maurice Halbwachs w rozprawie: *Les cadres sociaux de la mémoire* (1925). Przekład polski: M. Halbwachs, *Społeczne ramy pamięci*, tłum. M. Król, Warszawa 1969.

⁴ Przykładem wymownym są absurdalne (i nie zasługujące na jakikolwiek komentarz) oskarżenia partii Prawo i Sprawiedliwość o „prorosyjskość”. Specjalizują się w tym media należące do tzw. głównego nurtu w Polsce.

Innymi słowy, tekst niniejszy będzie próbą odpowiedzi na ważne pytanie: Dlaczego rosyjska współczesna propaganda historyczna tak jednoznacznie zwraca się przeciw Polsce? Co motywuje tak znamienne ataki przeciw naszemu krajowi? Co sprawia, że zajmuje on nieproporcjonalnie znaczące miejsce w narracjach propagandowych Moskwy na temat przeszłości, zważywszy że przecież nie jest mocarstwem, ani nie toczy wojny z Rosją.

1.

Należy stanowczo podkreślić, że Gorbaczowowska pierestrojka i dziesięciolecie rządów Borisa Jelcyna przyniosły głębokie przewartościowanie sowieckiego dziedzictwa. Zostało ono w dużej mierze odrzucone i poddane rozrachunkowi jako zbrodnicze, ale na ogół nie kwestionowano fundamentów polityki zagranicznej ZSRS. Doszło do potępienia samego paktu Ribbentrop-Mołotow z 23 sierpnia 1939 r., co uczynił swoją znaną uchwałą obradujący w początkach 1989 r. Zjazd Deputowanych Ludowych ZSRS. Zgromadzenie to przyznało niemoralny i sprzeczny z normami prawa międzynarodowego charakter paktu Ribbentrop-Mołotow z 23 sierpnia 1939 r. Uczyniono tu wyłom i wyjątek, bowiem takich dogmatów jak polityka bezpieczeństwa zbiorowego w wykonaniu ZSRS już nie poddano krytyce.

Rosja nie wycofała się z tezy o „wyzwoleniu” Polski w latach 1944–1945. W postsowieckim społeczeństwie rosyjskim nie doszła do głosu świadomość, że owo „wyzwolenie” przyniosło narodom Europy Środkowo-Wschodnich sowietyzację i obcą dominację, która trwała 45 lat. Chociaż więc upadek Związku Sowieckiego w roku 1991 przyniósł duże zmiany w świadomości historycznej Rosjan, to nie będzie nadinterpretacją powiedzieć, że destalinizacja i desowietyzacja w ograniczonym stopniu naruszyła kanony myślenia o sprawach zagranicznych w polityce Związku Sowieckiego. Nie spowodowała porzucenia apoteozy sowieckiej polityki zagranicznej.

W wyniku niepowodzenia prób demokratyzacji Rosji nastąpił regres od idei pierestrojki. Idea rozrachunku z przeszłością jawiła się wielce kosztownym zabiegiem, bo przyniósł on odwrócenie się od tego wszystkiego, co w tej przeszłości składa się na potęgę Rosji. Na tych nastrojach doszedł do głosu zwrot w podejściu do historii. Po ustanowieniu dyktatury Putina nastąpiła rehabilitacja dziedzictwa Stalina – nie tyle jako bezwzględnego w organizowaniu „czystek” zbrodniarza, ile jako męża stanu, który w Teheranie, Jałcie i Poczdamie układał losy świata, budując podwaliny supermocarstwa.

Ustanowienie reżimu autorytarnego w Rosji, które było procesem (poczynając od 2000 r.) najściślej wiąże się z nazwiskiem i dokonaniami Władimira W. Putina, człowieka służb specjalnych ZSRS, który pracę dla tego państwa pojmuje jako wiel-

ką zasługę. Ustanowienie reżimu, który – pozorując wybory – sprowadza się do dyktatury, umożliwiło szerokie wykorzystanie historii do propagandy politycznej. Dyktatura, która bierze początek w nominacji tego polityka na urząd premiera a następnie umacnia się poprzez jego wybór na urząd prezydenta, miała u swych podstaw odwołanie się do sowieckiej przeszłości jako źródła aspiracji do rangi supermocarstwa. A trzeba pamiętać, że rangę tę Związek Sowiecki utracił jakby na własne życzenie, gdyż nie przegrał żadnych zmagających militarnych, lecz zszedł ze sceny poprzez aksamitny zabieg samorozwiązania w Białowieży w grudniu 1991 r.

Wielkie znaczenie zachował integrujący Rosjan wokół swej ojczyzny mit Wielkiej Wojny Ojczyźnianej, która nie da się wykreślić z rosyjskiej historii. A przecież zwycięstwo przyszło pod kierownictwem Stalina. I tak kult zwycięstwa, integrując społeczeństwo w kraju, uniemożliwia potępienie tego zbrodniarza. Ów stan rzeczy ma olbrzymie znaczenie dla postrzegania przez nie Polski i stosunków z nią w przeszłości⁵.

Oczywiście ideologia komunistyczna jest martwa jako projekt polityczny. Trudno wierzyć w obecnych czasach w mit społeczeństwa bezklasowego i utopię obfitości dóbr dla każdego „według potrzeb”, skoro państwo sowieckie zostało w dużej mierze rozgrabione⁶. Ale pamięć zbiorowa o czasach ZSRS jest w Rosji żywa i wiąże się z przekonaniem o utraconej wielkości – utraconej w podejrzany sposób, na skutek krachu państwa będącego supermocarstwem. I tak w dzisiejszej Rosji postępuje swoista „rusyfikacja sowieckiej przeszłości”. Polega to na przyswojeniu i zapisaniu na konto narodu rosyjskiego dokonań państwa sowieckiego, oczywiście z równoczesnym pominięciem tej oczywistej prawdy, że naród rosyjski był pierwszą ofiarą bolszewickiego totalitaryzmu.

Dyktator rosyjski dokładał od początku starań, aby teza o nieszczęściu jakim był upadek ZSRS, wybrzmiewała mocno w państwowej rosyjskiej narracji historycznej. Jest powszechnie znane, że w dorocznym orędziu 25 kwietnia 2005 r. wygłoszonym do tzw. Federalnego Zgromadzenia Rosji (czyli izb parlamentu) określił po raz pierwszy rozpad Związku Sowieckiego jako „największą katastrofę geopolityczną XX wieku”. Wyraz nowym tendencjom rosyjskiej polityki pamięci dało ustanowienie tzw. Dnia Jedności i wyznaczenie jego obchodów na 4 listopada. Data ta – na swój sposób – zastępuje rocznicę tzw. Wielkiej Socjalistycznej Rewolucji Październikowej, obchodzoną w ZSRR w dniu 7 listopada. Co więcej,

⁵ Szerzej mówiłem o tym w dyskusji w IPN opublikowanej pt.: „...*The Phrase that »History Does Not Matter to the Present Day« Was Never More Deceptive than It Is Now.*”. *The Narrative of the Great Patriotic War in the Historians' Assessment* [Dyskusja odbyła się z udziałem Daniela Boćkowskiego, Łukasza Jasiny, Filipa Musiała, Witolda Wasilewskiego, prowadzący: F. Dąbrowski, A. Piekarska], „Institute of National Remembrance Review” 2021, nr 3, s. 9-41.

⁶ Nawiązuję tu do tytułowego sformułowania Włodzimierza Marciniaka z książki *Rozgrabione imperium. Upadek Związku Sowieckiego i powstanie Federacji Rosyjskiej*, Kraków 2001.

ów Dzień Jedności to uroczystość upamiętniająca wypędzenie przez moskiewskich powstańców polskiej załogi z Moskwy w roku 1612.

W 2007 r. Putin zrobił nowy krok w budowie podwalin mocarstwowej Rosji, używając pojęcia „rosyjskiego świata” („*Ruski Mir*”). Poza granicami kraju ustanowiono sieć rosyjskich centrów kultury z taką nazwą. Celem oczywiście nie jest tu jedynie promocja rosyjskiej kultury, ale określonej ideologii państwowej.

Nie sposób jeszcze nie dodać, że wytworzenie przekonania we własnym społeczeństwie, iż Rosja w zmaganiach ze światem zewnętrznym w zasadzie tylko się broniła, a kiedy była słaba (w skutek takich czy innych kryzysów wewnętrznych), to traciła zdobyte pozycje i była bita przez wrogów – stanowi naczelną tezę Putina, który w tej kwestii jest wiernym uczniem Stalina.

2.

Wydaje się, że dla Rosji – w jej polityce zagranicznej – bardzo istotna jest gra o Niemcy. Państwowa polityka pamięci służy i na tym polu władzom w Moskwie. Chęć zademonstrowania pokojowości, aby stworzyć „strategiczne partnerstwo” z Niemcami motywował taktyczny zwrot polityki rosyjskiej w stosunkach z Polską. W działaniach tych oczywiście doszło do wykorzystania historii – niewątpliwie czysto instrumentalnie. Nie chodziło o żadne pojednanie, ale o demonstrację polityczną, aby dopełnić „strategiczne partnerstwo” z Niemcami, podkreślając pokojowe postępowanie nawet wobec państwa takiego jak Polska, z którym złe relacje w przeszłości bezspornie obciążają teraźniejszość.

Ów zwrot na korzyść Polski (przynajmniej formalnie) przyniósł powołanie tzw. Grupy do Spraw Trudnych⁷. Po polskiej stronie nie zabrakło nawet zachwytów nad tą inicjatywą. Wychwalano pomysł, który nie miał szans dać owoców. Podobnie będzie zresztą później, kiedy to „ekumeniczne” zbliżenie polskiego Kościoła i Cerkwi Prawosławnej zamanifestowano podpisaniem specjalnej deklaracji na Zamku Królewskim. W rzeczywistości gest ten nie znaczył zupełnie nic. Grupa do Spraw Trudnych została utworzona już w styczniu 2002 r. podczas oficjalnej wizyty Putina w Polsce, podczas której *notabene* Rosjanom przyświecała idea wynegocjowanego przejęcia polskiej infrastruktury energetycznej (gazowej). W listopadzie 2002 r. Grupa wszczęła swoje sesje, ale rychło zamarła jej działalność. Włączenie się Polski w kryzys ukraiński na Ukrainie jesienią 2004 r. wzmogło agresywne oskarżenia pod adresem państwa polskiego. Padł zarzut, że Polska podąża śladami Piłsudskiego i działa w myśl doktryny prometejskiej.

⁷ Pisałem o tym w szkicu: *Nieudane starania o polsko-rosyjski dialog historyczny 2002-2010*, w: *Prawda a historia. Relacje polsko-rosyjskie na przełomie XX-XXI wieku*, red. J. Szumski, M. Wołos, M. Kornat, J. Wiśniewski, Toruń 2023, s. 40-52.

Do reaktywacji Grupy w nowym składzie doszło w czerwcu 2008 r. Tym razem plon działalności tego ciała był większy. Opublikowano bowiem dwie książki historyczne: *Kryzys 1939 roku w interpretacjach polskich i rosyjskich historyków*⁸ oraz *Białe plamy – czarne plamy. Sprawy trudne w polsko-rosyjskich stosunkach 1918–2008*⁹. Obie te publikacje nie polegały bynajmniej na dyskutowanym wypracowywaniu stanowiska wspólnego w jakiejkolwiek kwestii, lecz na prezentacji stanowisk zgodnych z głównymi kierunkami w poglądach własnej historiografii. Pojawił się pomysł specjalnego wydania zbioru dokumentów pt. *Związek Radziecki a polskie polityczno-wojskowe podziemie*. Nic z tego jednak nie wyszło. Eksterminacja elit polskiego Państwa Podziemnego przez wkraczających na ziemie polskie Sowieców (1944–1945) to przecież temat, którego rozpracowanie podkopywałoby narrację o zwycięskim wyzwoleniu Polski.

Zaistniał projekt zebrania i edycji dokumentów do stosunków polsko-sowieckich w latach 1918–1945 z wyzyskaniem zasobów archiwalnych obydwu państw. Z planu tego strona rosyjska wycofała się, nie informując nawet strony polskiej o swej decyzji, mimo, że wcześniej doszło do ogólnego ustalenia koncepcji w rozmowach dwustronnych. Wydała natomiast własne dokumenty z datą 2017 r. w czterech tomach¹⁰. Akta archiwalne ze zbiorów własnego Ministerstwa Spraw Zagranicznych poddano – co nie może dziwić – tendencyjnej selekcji. Skandaliczny charakter tej publikacji unaocznia najlepiej pominięcie takiego wydarzenia jak pakt Ribbentrop-Mołotow (sic!)¹¹. W sumie eksperyment z grupą nie służył niczemu innemu jak taktycznej demonstracji woli porozumienia z Polakami nawet w sprawach przeszłości. W praktyce Grupa nie wyjaśniła żadnej „sprawy trudnej”, bo oczywiście nie mogła tego zrobić bez woli politycznej czynników najwyższych.

Archiwalia polskie – zagrabione w wyniku agresji i II wojny światowej – dalej znajdują się w Moskwie. Nie oddano ich stronie polskiej. Udawany dialog historyczny z Polakami nie powstrzymał strony rosyjskiej od publikacji specjalnej, do której doszło w roku 2009 w wykonaniu generała służb specjalnych Lwa Socko-

⁸ W tomie tym zamieściłem artykuł *Polska między Niemcami i Związkiem Sowieckim (1938–1939). Koncepcje polityczne ministra Józefa Becka i sytuacja międzynarodowa*, w: *Kryzys 1939 roku w interpretacjach polskich i rosyjskich historyków*, red. S. Dębski, M. Narinski, Warszawa 2009, s. 309–361.

⁹ *Białe plamy – czarne plamy. Sprawy trudne w polsko-rosyjskich stosunkach 1918–2008*, red. A. D. Rotfelda i A. W. Torkunowa, Warszawa 2010, s. 1043–1106 [to samo w języku rosyjskim, wyd. MGIMO, Moskwa 2010].

¹⁰ *Sowietsko-polskije otnoszenija w 1918–1945 gg. Sbornik dokumentow w czetyrioch tomach*, t. 1–4, Moskwa 2017.

¹¹ Polskie omówienie krytyczne tej edycji: *Rosyjska edycja dokumentów dyplomatycznych do stosunków polsko-sowieckich. Co nowego?* [wspólnie z Mariuszem Wołosem, Małgorzatą Gmurczyk-Wrońską i Łukaszem Adamskim], „Kwartalnik Historyczny” 2022, nr 4, s. 893–951.

wa a zatytułowanej „Tajemnice polityki polskiej”¹². Zawierała ona tendencyjnie dobrane dokumenty, aby zilustrować bezwzględną wrogość międzywojennego państwa polskiego wobec swego wschodniego sąsiada. Zgromadzono tam polskie dokumenty MSZ II Rzeczypospolitej jakoby zdobyte przez wywiad zagranicznych ZSRR w skutek penetracji tego resortu w latach trzydziestych XX wieku.

Poczynając od roku 2014 – kiedy to rozpoczęła Rosja zaborcze działania przeciw Ukrainie – doszła do głosu taktyka całkowitego odejścia od pojednawczych poczynień na polu historii, ze strony Moskwy.

Oczywiście każde państwo prowadzi określoną politykę historyczną a określony dyskurs i przekaz kieruje na tym polu i do zagranicy. Różnica między Rosją a światem zachodnim polega jednak na tym, że Rosja broni zaborczych i zbrodniczych działań ZSRR. Broni tezy o uratowaniu świata od faszyzmu. Neguje wyjątkowy w swej zbrodniczości pakt Ribbentrop-Mołotow. Głosi teorię „wyzwolenia” narodów Środkowej i Wschodniej Europy.

3.

Wypada zatrzymać się na wystąpieniach dyktatora Rosji w ostatnich kilkunastu latach, w których poruszał on zagadnienia przeszłości w sposób bardzo charakterystyczny dla swojej taktyki wykorzystania przeszłości do walki o określone (zaborcze) cele międzynarodowe.

Obchody siedemdziesięciolecia wybuchu II wojny światowej przynosiły szczególną okazję do wypowiedzi rosyjskiego przywódcy. I tak 1 września 2009 r. na Westerplatte wygłosił on mowę, która odbiła się głębokim echem nie tylko w naszym kraju. Wzywał do upamiętnienia ofiar wojny, nawoływał do pokoju. Wspominał zasługi ZSRR: „Walka i zwycięstwo z faszyzmem została okupiona nieodwracalnymi stratami. Ponad 53 tys. żołnierzy i oficerów Armii Czerwonej spoczywa teraz w ziemi gdańskiej. W ziemi polskiej spoczywa 600 tys. żołnierzy Armii Czerwonej – naszych obywateli, którzy tu zginęli. Z 55 mln ofiar w czasie II wojny światowej ponad połowa – ponad połowa! – to obywatele Związku Sowieckiego. Proszę się nad tym zastanowić. Dlatego z moralnego punktu widzenia my, przedstawiciele różnych narodów powinniśmy oddać hołd tym ofiarom i powinniśmy pamiętać o tragedii i dramatyzmie tamtych wydarzeń”¹³. Mamy tu czytelnie wyłożony przekaz o potrzebie czczenia ofiar wojny, ale to tylko wstęp do właściwego wykładu rosyjskich (sowieckich) racji. Dyktator rosyjski mówił dalej: „Dziś, obchodząc rocznicę wybuchu II wojny światowej, należy się zastanowić co doprowadziło do tego. Do czego doprowadziło tchórzostwo, zmywy, gry zakuli-

¹² L. Sockow, *Sekriety polskiej polityki*, Moskwa 2009.

¹³ Tekst: *Przemówienie premiera Putina na obchodach 70. rocznicy wybuchu II wojny światowej*, Dzieje.pl Portal historyczny, 1 września 2009 [dostęp: 12.09.2024].

sowe, jak i inne działania, które doprowadzały do tego, by bronić siebie kosztem innych. Gry zakulisowe, zмовy – to właśnie doprowadziło do II wojny światowej. II wojna światowa nie rozpoczęła się z godziny na godzinę. I zgadzam się z tym, co było dziś mówione. Wojna ta ma swój początek w traktacie wersalskim, co doprowadziło do poniżenia Niemiec po zakończeniu I wojny światowej. Właśnie to zostało wykorzystane przez nazistów w połowie lat 30. Należy zwrócić uwagę na ten fakt, że w tamtym okresie nie udało się stworzyć systemu bezpieczeństwa zbiorowego¹⁴. Dostrzegamy tu kluczową myśl. Za wojnę winę ponoszą twórcy układu wersalskiego. Należy pamiętać, że to Polska była jego kluczowym beneficjentem. Wypowiedź ta padła na polskiej ziemi.

„Analizując dramatyczne wydarzenia, które poprzedziły II wojnę światową wyciągamy wnioski” – głosił Putin¹⁵. „Dlatego należy odrzucić myślenie stereotypowe, skostniałe i należy zapomnieć o zniekształceniach historycznych i zapominaniu o faktach historycznych. Należy pamiętać o tym, że współpraca z ekstremistami – mówiąc o II wojnie światowej mówimy po prostu o nazistach i tych, którzy z nimi współpracowali – współpraca z takimi ludźmi doprowadza do tragedii. Nie jest to współpraca, jest to zмова, która doprowadza do tego, że rozwiązujemy swoje problemy kosztem innych. Dlatego należy pamiętać, że wszystkie próby, które nastąpiły między 1934 r. a 1939 r., czyli umowy, porozumienia, które miały wtedy miejsce, były nie do przyjęcia z moralnego punktu, w praktyce okazały się bezsensowne i tragiczne w swoich skutkach. I właśnie tego typu kroki doprowadziły do tragedii, do wybuchu II wojny światowej. Należy pamiętać o tych błędach, należy uznać te błędy i nasz kraj zrobił to. Oczywiście powinniśmy pamiętać o ofiarach. Bez zrozumienia tego, co się stało nie będziemy w stanie zbudować bezpiecznego świata. Nie uda nam się usunąć podziałów i skutków zimnej wojny. Chcę powiedzieć, że mój kraj uznaje błędy przeszłości i praktycznie buduje nowy świat oparty o nowe zasady i właśnie dzięki stanowisku mojego kraju udało nam się usunąć mur berliński, wirtualnie i w rzeczywistości, jak również dopuścić budowę Europy bez podziałów. Powinniśmy zwalczać ksenofobię, nienawiść rasową, brak zaufania. Współczesna polityka cywilizowana powinna być oparta o wspólne zasady moralne. Jestem przekonany, że jedynie postępując w ten sposób będziemy w stanie wyciągnąć wnioski z II wojny światowej i zbudować pokój na świecie. Jestem przekonany, że właśnie relacje rosyjsko-niemieckie, oparte o współpracę i partnerstwo, a nie o historyczne rozrachunki, są przykładem tego typu zdrowych porozumień. I właśnie chcielibyśmy, by stosunki polsko-rosyjskie były pozbawione tego nawarstwienia dziejów i rozrachunków historycznych i były oparte o zasadę dobrego sąsiedztwa”¹⁶. Apoteoza

¹⁴ Tamże.

¹⁵ Tamże.

¹⁶ Tamże.

międzynarodowej roli Rosji oraz idei współpracy Moskwa-Berlin wybrzmiewała z tych słów najmocniej.

Wnioski z tej mowy są dosyć jednoznaczne. Ten najważniejszy jest oczywisty. Rosja neguje bądź potępia tę wizję ładu międzynarodowego, który dał wielu narodom prawo do samostanowienia, w tym pozwolił na odbudowanie państwa polskiego.

Stosunki polityczne polsko-rosyjskie po 10 kwietnia 2010 r. uległy znaczącemu pogorszeniu, co dziwić nie może.

4.

Czerwiec 2020 r. przyniósł nowe i znamienne wystąpienie historyczne rosyjskiego dyktatora. Zostało to zawarte w artykule na łamach amerykańskiego pisma konserwatywnego „National Interest”¹⁷. „Winę za tragedię, jaka spotkała Polskę w 1939 r., ponosi w całości polskie kierownictwo” – tyle i tylko tyle miał do powiedzenia o przyczynach katastrofy, jaką Polakom przyniósł Wrzesień 1939 r.¹⁸ Teza ta – chociaż obraźliwie fałszywa – nie może dziwić. Wpisuje się w sowieckie dziedzictwo pojmowania przyczyn II wojny światowej.

Wystąpienie prezydenta Rosji miało trzy wymiary. Po pierwsze, było wykładem rosyjskiej polityki historycznej adresowanej do zagranicy. Po drugie, stanowi próbę interpretacji przeszłości (tj. II wojny światowej) a próbę tę podejmuje czynny polityk, występujący w roli historyka. Po trzecie, mamy w tym tekście warstwę polityczną, gdyż autor kreśli postulaty dotyczące nowego ładu w świecie, chcąc doprowadzić do ustanowienia (niejako obok ONZ) specjalnego systemu współpracy pięciu mocarstw atomowych na wzór negocjowanego kiedyś głośnego Paktu Czterech. Tymi postulatami nie będę się zajmował, skupię się na dwóch pierwszych punktach.

Prowadzenie przez historyka dyskusji z przywódcą państwa (w tym wypadku zaborczego i niezadowolonego ze swojej pozycji w hierarchii międzynarodowej) – nie jest w ogóle celowe, gdyż w takim wystąpieniu nie może przecież chodzić o prawdę historyczną, ani nawet o jakiekolwiek jej poszukiwanie. Zabieram jednak głos w tej sprawie, stawiając sobie pytanie, co tekst ten wnosi nowego do naszej wiedzy o rosyjskiej polityce historycznej, której założenia od dawna znamy. I zapewne to pytanie jest głównym – jeśli nie jedynym – naprawdę ważnym. Taka analiza piórem historyka wydaje się wskazana.

Rozprawiając o żołnierzach sowieckich i w ogóle o społeczeństwie sowieckim pisze Putin, że „wszystkich zjednoczyła miłość do Ojczyzny. To głębokie, osobi-

¹⁷ Tekst był pisany na 75 rocznicę zakończenia II wojny światowej: V. Putin, *The Real Lessons of the 75th Anniversary of World War II*, „The National Interest” 18 VI 2020.

¹⁸ Tekst musiał być stworzony przez historyków posłusznych władzy i pełniących rolę ekspercką na zamówienie.

ste uczucie w całości znajduje odzwierciedlenie w samej istocie naszego narodu i stało się jednym z kluczowych w jego heroicznej, ofiarnej walce z nazistami”¹⁹. Stwierdzenie to niczym się nie wyróżnia na tle dotychczasowych wypowiedzi tego polityka. Motyw heroizacji żołnierzy sowieckich jest kanonem narracji o Wielkiej Wojnie Ojczyźnianej. Co do prawdziwości tego dyskursu – można się z pewnością spierać. Skoro tak wspaniały patriotyzm kierował całym „narodem sowieckim” (określenie samego Putina), to po cóż były tworzone oddziały zaporowe NKWD, które strzelały do uciekających (i to masowo) z frontu żołnierzy Armii Czerwonej.

W świetle przemówienia na Westerplatte nie dziwi, że i w artykule dla amerykańskich elit wybrzmiewała mocno teza, iż główną przyczynę wojny, która wybuchła w 1939 r. widzieć trzeba w niesprawiedliwości ładu wersalskiego. System ten niejako organicznie wygenerował II wojnę światową. „Traktat wersalski – dowodzi przywódca Rosji – stał się dla Niemiec symbolem głębokiej niesprawiedliwości. W rzeczywistości była to grabież kraju, który był zmuszony zapłacić ogromne reparacje zachodnim aliantom, co uszczupliło jego gospodarkę”. W rzeczywistości grabieży Niemiec nie było, choć utrata części Górnego Śląska (tej uprzemysłowanej) oraz oderwanie Zagłębia Saary na 15 lat – była dotkliwa. Nie wolno jednak zapomnieć, że nie był to w żadnej mierze „pokój kartagiński”, jak określała pokój wersalski propaganda niemiecka doby weimarskiej i hitlerowskiej. Podstawy gospodarcze potęgi Niemiec nie zostały poderwane. Pokonane Niemcy wyszły z wojny jako państwo potencjalnie silniejsze niż zwycięska Francja. W okresie polokarneńskiej prosperity (1925–1930) poziom życia w Niemczech wzrósł na tyle, że był wyższy niż w Niemczech Wilhelmińskich. Reparacje płacone aliantom w ramach Planu Dawesa (1924–1929) zrównoważyły się z kredytami, które uzyskały one głównie od Stanów Zjednoczonych na „rozruszanie” gospodarki. Poza tym, terytoria przyznane w Wersalu Polsce, to, za wyjątkiem Górnego Śląska, terytoria zagrabione jej wcześniej w rozbiorach – przez Prusy w sojuszu z Rosją i wskutek sprawczej roli tej ostatniej. Współczesna Rosja nie chce jednak pogodzić się z tym, że po Wielkiej Wojnie wzniesiono nowy porządek geopolityczny bez jej udziału, a tym był właśnie Ład Wersalski. Że wszystkie narody Międzymorza – za wyjątkiem dotkliwie pokrzywdzonych traktatem triański Węgier – były beneficjentami tego porządku i otrzymały sposobność urządzania swojego życia w niezawisłych państwach, to wielka sprawa. Ale Rosja, ustami swoich przywódców, przyznać tego oczywiście nie chce.

II wojnę światową spowodowała i zapoczątkowała Konferencja w Monachium – to koronna teza dzisiejszego rządu Rosji. „W przypadku układu monachijskiego – pisze Putin – w którym oprócz Hitlera i Mussoliniego uczestniczyli przywódcy Wielkiej Brytanii i Francji (...) Czechosłowacja została rozczłonkowana. (...) Monachium obnażyło nawet te formalnie kruche gwarancje, które pozostały

¹⁹ W. Putin, *The Real Lessons of the 75th Anniversary of World War II*.

na kontynencie, pokazało, że wzajemne porozumienia były bezwartościowe. To układ monachijski stał się impulsem, po którym wielka wojna w Europie stała się nieunikniona”. To prawda, że nie wolno lekceważyć polityki *appeasementu* w doprowadzeniu do zburzenia ładu pokojowego, ale rozstrzygającą rolę odegrał taktyczny sojusz dwóch mocarstw totalitarnych (Niemiec i ZSRR). Nie mogła mu się oprzeć żadna siła, jeśli zważymy, że obydwa te państwa wyprzedziły w zbrojeniach wszystkich innych aktorów ówczesnej społeczności międzynarodowej. Tego również przywódca rosyjski przyznać nie chce, albo nie może.

Monachium przyniosło korekturę ładu pokojowego, ale nie jego zburzenie. U podstaw tego przedsięwzięcia, jakie doszło do skutku 29 września 1938 r., leżała właśnie idea korektury terytorialnych decyzji, jakie złożyły się na porządek wersalski. Monachium słuszenie zasługuje na potępienie, ale nie ma powodu do demonizowania twórców tej transakcji. To prawda, że potęga Niemiec po tej konferencji wybitnie wzrosła, ale Hitler wcale nie uzyskał od mocarstw zachodnich „wolnej ręki” do dalszych podbojów. O to właśnie miał pretensje do premiera Chamberlaina i ostatecznie (jak się zdaje) zwątpił w realizację pomysłu przymierza z Wielką Brytanią. Najbardziej zdumiewające jest to, że autor omawianego artykułu chyba nie wie, iż Polska wcale nie przyjęła konferencji w Monachium z entuzjazmem. Bardzo nie na rękę było jej obserwować nowy pakt czterech w działaniu. W Warszawie dobrze zdawano sobie sprawę, że sporne granice z Niemcami mogą pewnego dnia stać się przedmiotem podobnej transakcji.

„(...) w przeciwieństwie do wielu ówczesnych przywódców Europy, Stalin nie splamił się osobistym spotkaniem z Hitlerem, który był wówczas w kręgach zachodnich poważany jako polityk (...)” – pisał Putin²⁰. To przewrotny argument. Ktoś, kto nie spotykał się z kimś, kogo dzisiaj potępiamy – ten się nie splamił. Cóż jednak z tego, skoro wszystko, co chciał, załatwił z nim poprzez swych współpracowników. Hitler nie musiał jechać do Moskwy, bo udał się tam szef jego dyplomacji Ribbentrop. Później Stalin posłał Mołotowa do Berlina. Wydaje się, że od przywódcy mocarstwa można byłoby oczekiwać poważniejszych argumentów w obronie człowieka, który w jego oczach jest wielkim mężem stanu.

„W podziale Czechosłowacji – twierdził Putin – Polska działała wspólnie z Niemcami. Zdecydowali wcześniej i razem, kto jakie czechosłowackie ziemie otrzyma. 20 września 1938 roku polski ambasador w Niemczech Józef Lipski poinformował ministra spraw zagranicznych Polski Józefa Becka o zapewnieniu Hitlera: »(...) W przypadku, gdy między Polską a Czechosłowacją dojdzie do konfliktu na gruncie polskich interesów w Cieszynie, Rzesza stanie po naszej [polskiej] stronie«. Przywódca nazistów nawet podpowiedział, poradził, żeby początek polskich działań »nastąpił... dopiero po zajęciu przez Niemców Sude-tów«. W Polsce zdano sobie sprawę, że bez wsparcia Hitlera jej agresywne plany

²⁰ Tamże.

byłoby skazane na niepowodzenie. Przytoczę tutaj nagranie rozmowy ambasadora Niemiec w Warszawie Hansa Adolfa von Moltke z Józefem Beckiem z 1 października 1938 r. na temat stosunków polsko-czeskich i stanowiska ZSRR w tej sprawie. Oto, co tam jest napisane: »(...) Pan Beck... wyraził wielką wdzięczność za lojalną interpretację polskich interesów na konferencji w Monachium, a także za szczerość relacji podczas czeskiego konfliktu. Rząd i opinia publiczna [Polski] w pełni doceniają stanowisko Führera i kanclerza Rzeszy«²¹. Cały ten wywód opiera się na nieprawdzie. W sprawie rozbioru Czechosłowacji po prostu nie było żadnego uzgodnionego wcześniej planu polsko-niemieckiego. Wiadomo o tym od dawna. Polska usiłowała odebrać Zaolzie na własną rękę wykorzystując oczywiście akcję Niemiec w sprawie Sudetów. Prowadziła działania paralelne, obserwując postępowanie rządu Rzeszy i zadając sobie pytanie, czy Czesi będą się bić.

Na uwagę zasługuje jedynie ten zagadkowy fragment, w którym mowa o nagraniu rozmowy ambasadora von Moltke z Beckiem. Nie jest jednak jasne o co tu może chodzić. Kto nagrywał obydwu tych interlokutorów? Rozmowa musiała się odbyć w gmachu polskiego Ministerstwa Spraw Zagranicznych, bo protokół dyplomatyczny stanowi, iż minister nie może odwiedzać ambasadorów (czy posłów), lecz to oni wizytują jego. O ile nie ma tu jakiegoś nieporozumienia co do odczytania niemieckich akt (bo z nich czerpie wiedzę rosyjski przywódca) sprawa to dość intrygująca. Nie podejmuję się jednak jej objaśnić.

W sprawie rokowań brytyjsko-francusko-sowieckich latem 1939 r. Putin ma do powiedzenia tylko tyle, ile już tysiące razy powtarzała propaganda sowiecka. A zatem: „Polska, która nie chciała żadnych zobowiązań wobec strony sowieckiej, odegrała swoją rolę w niepowodzeniu negocjacji. Nawet pod presją zachodnich sojuszników polskie kierownictwo odmówiło współpracy z Armią Czerwoną w konfrontacji z Wehrmachtem. I dopiero, gdy dowiedziano się o przybyciu Ribbentropa do Moskwy, Józef Beck niechętnie, nie bezpośrednio, ale za pośrednictwem francuskich dyplomatów” wyraził zgodę na jakiś rodzaj współpracy polsko-sowieckiej, ale na uzgodnienia sztabowe zgodził się jedynie w sytuacji, gdy wojna wybuchnie. To próba sugerowania, że sojusz brytyjsko-francusko-sowiecki byłby zawarty, gdyby rząd Polski wpuścił Armię Czerwoną na swoje terytorium. Sęk w tym, że taka decyzja byłaby wyrokiem śmierci na własne państwo.

Przywódca, a właściwie dyktator dzisiejszej Rosji próbuje moralizować. I pisze: „Późniejsza tragedia Polski spoczywa całkowicie na sumieniu ówczesnego polskiego przywództwa, które uniemożliwiło zawarcie sojuszu wojskowego brytyjsko-francusko-sowieckiego i polegało na pomocy zachodnich partnerów i postawiło swój naród pod walcem nazistowskiej maszyny zniszczenia”²². Cóż w tej sprawie może powiedzieć historyk polski? Otóż właśnie wpuszczenie wojsk

²¹ Tamże.

²² Tamże.

sowieckich do kraju byłoby zbrodnią, obciążającą sumienia rządzących Polską w r. 1939, a jeszcze większą zbrodnią byłaby ich wiara w sowiecką pomoc przeciw Niemcom.

Podkreślając polską odmowę w sprawie „przemarszu” Armii Czerwonej, Putin usprawiedliwia decyzję Stalina o ugodzie z Hitlerem, pisząc o nim jako o rozwiązaniu wymuszonym. „W tej sytuacji Związek Sowiecki podpisał z Niemcami traktat o nieagresji, w rzeczywistości uczynił to jako ostatni kraj europejski, a co więcej, na tle prawdziwego niebezpieczeństwa stanięcia w obliczu wojny na dwóch frontach – z Niemcami na zachodzie i Japonią na wschodzie, gdzie toczyły się już intensywne bitwy nad rzeką Chałchin-Gol”²³. To jest komentarz przywódcy dzisiejszego państwa rosyjskiego do zawarcia zbrodniczego paktu Hitler-Stalin, który kosztował narody Europy Środkowo-Wschodniej tak wiele. *Sapienti sat*.

Nic nie jest w stanie, podważyć, przesłonić, czy obalić tej oczywistej prawdy, że dla dyktatora sowieckiego taktyczny sojusz z Niemcami był najbardziej upragnionym scenariuszem historii. Najkorzystniejszą spośród wszystkich opcji strategicznych. Najbardziej pomyślnym obrotem wypadków złożonych realiach międzynarodowych latem 1939 r. Świadczą o tym wymownie wypowiedzi dyktatora sowieckiego do szefa Międzynarodówki Komunistycznej Georgi Dymitrowa z 7 września 1939 r. oraz brytyjskiego ministra spraw zagranicznych Anthony Edena z grudnia 1941 r., znane już od dłuższego czasu historykom²⁴.

W całym artykule najbardziej nieprzyjemnie brzmią słowa o sowieckim podboju państw bałtyckich. Putin pisze tak: „Jesienią 1939 roku rozwiązując swoje wojskowe strategiczne zadania obronne, Związek Sowiecki rozpoczął proces inkorporacji Łotwy, Litwy i Estonii. Ich wejście do ZSRR zostało wdrożone na podstawie umów, za zgodą wybranych władz. Było to zgodne z ówczesnym prawem międzynarodowym i państwowym. Ponadto w październiku 1939 roku miasto Wilno i otaczający je region, dawniej część Polski, zostały przywrócone Litwie. Republiki bałtyckie w ZSRR zachowały swój rząd, język i były reprezentowane w wyższych sowieckich strukturach państwowych”²⁵. Wedle tego rozumowania, narody bałtyckie zapragnęły wstąpić do ZSRR a rząd tego państwa je po prostu przyjął. To wierutna nieprawda.

Nie jest jasne co w artykule Putina oznaczają niektóre sformułowania. Trudno na przykład zrozumieć co znaczy stwierdzenie, że Hitler „był mile widzianym gościem w stolicach europejskich”²⁶. Poza Rzymem Mussoliniego niemiecki przywódca przed wybuchem wojny nigdzie nie gościł z wizytą. Czy wszędzie

²³ Tamże.

²⁴ Szerzej o tym – M. Kornat, *Polska i Europa 1938-1939. Cztery decyzje Józefa Becka*, Gdańsk 2024, s. 689 i 747.

²⁵ W. Putin, *The Real Lessons of the 75th Anniversary of World War II*.

²⁶ Tamże.

oczekiwano go jako upragnionego gościa? Mam co do tego wielkie zastrzeżenia. Dodam tylko, że sondaż Hermanna Rauschninga (wówczas prezydenta Senatu Wolnego Miasta Gdańska) z grudnia 1933 r. w sprawie spotkania Hitler-Piłsudski gdzieś w pociągu specjalnym na granicy polsko-niemieckiej nie spotkał się z żadnym zainteresowaniem strony polskiej. Według prezydenta Rosji Konferencja Monachijska uchwaliła rozbiór Czechosłowacji „przy pełnej aprobachie Rady Ligi Narodów”. Taka ocena to zupełne nieporozumienie. W tym okresie Liga Narodów załamała się całkowicie i niczego nie mogła ani postanowić, ani potępić. We wrześniu 1938 r. prowadzono w Genewie bezowocne narady. Żadnej aprobaty dla rozbioru Czechosłowacji ze strony genewskiej instytucji jednak nie było.

Artykuł przywódcy Federacji Rosyjskiej zawiera niedopuszczalne insynuacje. „Nie wiemy też, czy istniały jakieś »tajne protokoły« i aneksy do umów kilku krajów z nazistami. Pozostaje tylko »wierzyć na słowo«”²⁷. Powszechną wiedzę, dostępną zwłaszcza historykom dyplomacji, jest informacja o zdobyciu przez aliantów archiwów niemieckiego Ministerstwa Spraw Zagranicznych. Z akt tych wyselekcjonowano solidną porcję dokumentów, wydając wielotomową serię *German Documents on Foreign Policy*²⁸. Gdyby układowi o nieagresji między Polską a Rzeszą Niemiecką towarzyszył jakiś tajny protokół – byłby on zidentyfikowany i dawno już opublikowany oraz poddany analizie historyków. W sprawie takiej wagi nie da się „wyczyścić” archiwów. Tu nie trzeba „wierzyć na słowo”. Insynuacje nic nie pomogą. Historykowi zresztą nie wolno nikomu „wierzyć na słowo”. Gdyby po II wojnie światowej odnaleziono chociaż ślad tajnego układu polsko-niemieckiego z lat 1934–1938 – byłaby to fenomenalna zdobycz krytyków polityki i dyplomacji ministra Becka. Sowiecka propaganda antypolska byłaby oczywiście głównym beneficjentem takiego „znaleziska”.

Nie jest prawdą, że „we wrześniu 1939 roku przywódcy sowieccy mieli okazję przesunąć zachodnie granice ZSRR jeszcze dalej na zachód, aż do Warszawy, ale postanowili tego nie robić” – jak pisze prezydent Rosji. Niemcy zrealizowali swoje cele militarne stosując taktykę „wojny błyskawicznej”, której opuszczona przez swych aliantów Polska nie mogła skutecznie się przeciwstawić. Hitler i Ribbentrop wcale nie myśleli nawet o wykonaniu postanowień tajnego protokołu z 23 sierpnia 1939 i podzieleniu Polski według linii Narew-Wisła-San. Sowietom musieli zgodzić się na nowe rozgraniczenie – tym razem na Bugu. Stalin i Mołotow nie wyświadczyli Polakom żadnej łaski. Dostali tyle, ile dawał im Hitler. On był rozgrywającym. Sowietom udało się wynegocjować tylko to, że Niemcy zobowiązali się nie tworzyć polskiego państewka kadłubowego pod protektorem Berlina.

W świetle tego, co już powiedzieliśmy, trudno być zdziwionym, że Putin utrzymuje, iż „elita wojskowa i polityczna Polski uciekła na terytorium Rumunii

²⁷ Tamże.

²⁸ Serię tę wydawano w Ameryce z dokumentów przejętych po zdobyciu Niemiec w r. 1945.

17 września, zdradzając swój naród, który kontynuował walkę z najeźdźcami”. Można tylko powiedzieć, że poczucie sukcesu u przywódców sowieckich byłoby bez wątpienia większe, gdyby NKWD zdołało ująć polskich ministrów z Prezydentem i Naczelnym Wodzem na czele. Tak się jednak nie stało. W rok później udało się to Sowietom w stosunku do przywódców Łotwy i Estonii, gdyż prezydent litewski Antanas Smetona zdołał zbiec do Prus Wschodnich.

W niektórych miejscach swej narracji przywódca Rosji ma nawet rację. Niewiele zmienia to jednak w ocenie wartości historycznej jego tekstu. Píše on na przykład: „niesprawiedliwe jest twierdzenie, że dwudniowa wizyta nazistowskiego ministra spraw zagranicznych Ribbentropa jest głównym powodem wybuchu II wojny światowej”. Istotnie wizyty nie decydują o losach świata, ale tajne umowy – tak. I właśnie ta wizyta służyła wynegocjowaniu tajnego układu, a ten układ był zbrodniczy. Na tle tego, co można przeczytać w artykule drukowanym w „The National Interest”, polski historyk może z satysfakcją odnotować jedynie dwa stwierdzenia. Otóż rosyjski przywódca zdobył się na ogólne stwierdzenie o „heroicznym oporze polskiej armii” w kampanii obronnej Września 1939. To nieoczekiwanie ciepłe słowo pod adresem Polaków. Ale i ono zostało zaraz osłabione uwagą, iż „tydzień po rozpoczęciu wojny, 8 września 1939 roku wojska niemieckie były na obrzeżach Warszawy”. Nie ma oczywiście wzmianki, że zostały odparte, a miasto zdobyto 28 września, a więc w tym samym dniu, w którym Ribbentrop-Mołotow podpisywali drugi pakt łączący ich zaprzyjaźnione kraje. Na innym miejscu z kolei Putin mówi o „haniebnym zjawisku” kolaboracji, wspomina jako postaci symboliczne takiego zjawiska takich „działaczy” jak „Pétain, Quisling, Własow, Bandera, ich poplecznicy i zwolennicy”, którzy „choć ubrani w piórka bojowników o niepodległość narodową lub wolność od komunizmu, są zdrajcami i katami”. Czytając te słowa już myślałem, że spotkamy tam jeszcze nazwiska polskich polityków. Ale nie... To też dobrze. Nawet jednak w tym fragmencie pada stwierdzenie, że kolaboracja zaistniała „we wszystkich krajach europejskich”²⁹. Otóż nie. W Polsce nie było kolaboracji politycznej. Innymi słowy, nie doszło do żadnych transakcji między przedstawicielami społeczeństwa polskiego a okupantem niemieckim, na mocy których zaistniałaby jakkolwiek rozumiana polityczna współpraca. To tylko jeden z przykładów, jak rząd rosyjski fałszuje historię kreując swoją narrację państwową o II wojnie światowej.

„Wszystkie wiodące kraje w takim czy innym stopniu ponoszą winę za jej początek” – co brzmi tyleż banalnie, co nieprawdziwie³⁰. Krótkowzroczna polityka *appeasement* osłabiła ład pokojowy i ułatwiła dyktatorowi niemieckiemu realizację wielkich planów, które przed sobą postawił. Polskie *non possumus* wobec jego żądań i oferty zakończyło pokojowe zdobycze pod groźbą użycia siły.

²⁹ Tamże.

³⁰ Tamże.

Oczywiście o tym rosyjski dyktator nie mówi, co w pełni zrozumiałe. Negatywny sąd o *appeasementie* nie może jednak postawić na tej samej płaszczyźnie autorów tej polityki oraz Stalina. Wkład tego ostatniego w zburzenie pokoju w 1939 r. był przecież ogromny. Poprzez pakt moskiewski z 23 sierpnia 1939 r. Sowiecki dyktator upewnił Hitlera, że może zdobywać i zajmować Polskę jak też zabrać Litwę, byle tylko zostawił Sowietom to, co oni chcą zagarnąć wykorzystując wspianą sytuację. A były to: olbrzymia część Polski (na wschód od linii Narew-Wisła-San), Łotwa, Estonia i Finlandia. Po modyfikacji pierwszego porozumienia, które zastąpił układ z 28 września Związek Sowiecki zagarnął ponad 190 tys. km² Polski. Dodać trzeba 55 tys. km² Litwy, 65 tys. km² Łotwy i 45 tys. km² Estonii oraz rumuńskiej Besarabii również 45 tys. km². Przyznana Sowietom Finlandia, jak wiadomo, nie została zdobyta, skutecznie broniąc się w tzw. wojnie zimowej a następnie ponosząc straty terytorialne³¹. W sumie Pakt Ribbentrop-Mołotow dał „ojczyźnie proletariatu” 400 tys. km² zdobyczy terytorialnych. Niemcy Hitlera zagarnęły 188 tys. km² – tylko na koszt państwa polskiego. Porównanie tych liczb jest dosyć wymowne zwłaszcza jeśli zważymy że pokonanie polskiej armii było dziełem wojsk niemieckich.

Na temat Polski wybrzmiewały ze słów rosyjskiego dyktatora tezy o jej udziale w rozbiórce Czechosłowacji, oskarżenia o państwowy antysemityzm oraz obwinianie o rzekomą współpracę z Niemcami Hitlera w burzeniu pokoju w Europie.

Osobnym zagadnieniem – którego szerzej tu nie będziemy rozwijać – jest niestety żywotne zakorzenienie prosowieckich i prorosyjskich poglądów w środowiskach lewicowych i liberalnych na Zachodzie. Żywy w tych kołach był zawsze mit antyfaszyzmu³². Nie wygasł on i dzisiaj. W narracji o zwycięskich zmaganiach z faszyzmem Związkowi Sowieckiemu zawsze przypisywano kluczową rolę. Lista intelektualistów o realnych zasługach dla nauki i kultury, którzy hołdowali propagandowym tezom płynącym z Moskwy byłaby długa. Na Zachodzie nawoływania do wdzięczności za wkład w zwycięskie rozstrzygnięcie II wojny światowej nie miały końca i nawet obecnie nie wygasły. Kołom lewicowym i liberalnym obca pozostaje myśl, że w konflikcie tym mieliśmy przede wszystkim starcie dwóch totalitaryzmów, z których każdy miał zbrodnicze oblicze³³.

Obecnie mamy jeszcze istotne novum w podejściu Zachodu do Rosji. Otóż na prawicy (tej bardziej radykalnej) istnieje fascynacja Rosją, chociaż nie Związkiem Sowieckim i komunistyczną utopią, na podstawie której próbowano tam zbudować nowy świat. Poglądy antypolskie trafiają tu na sprzyjający grunt. Uznanie dla Rosji bierze się z opaczego pojmowania hasła „*ex Oriente lux*”. Wywodzi się

³¹ Zadecydował o nich pokój moskiewski z 12 marca 1940 r.

³² Pisał o tym francuski historyk Francois Furet, *Przeszłość pewnego złudzenia*, tłum. M. Ochab, J. Górnicka-Kalinowska, Warszawa 1996.

³³ Zagadnienia tego nie będziemy tu rozwijać, bo też jest to temat na osobne rozważania.

zaś ono z przekonania, że zdegenerowany w rezultacie panowania liberalizmu Zachód powinien patrzeć na Rosję jako państwo, które broni tradycyjnych wartości opartych o chrześcijaństwo.

5.

Oczywiście każdy naród ma prawo do swojej historii – do jej interpretacji wciąż na nowo. Ani Rosjanie nie powinni oczekiwać, że uznamy ich punkt widzenia, ani my Polacy nie mamy prawa myśleć, że nasz pogląd przyjmie naród rosyjski. Liczą się jedynie fakty – one są bezsporne. Z pewnością „nie można przeszłości zostawić historykom” (jak trafnie wyraził się kiedyś litewski profesor Alvydas Nikžentaitis). Przywódcy państw walnie uczestniczą w kształtowaniu zbiorowej świadomości historycznej. Putin miał oczywiście prawo z tego korzystać, tak jak każdy inny przywódca. Tyle tylko, że kłamstwo i insynuacja nie powinny być jedynym „towarem”, który oferuje szanujące się państwo. A wymownymi przykładami tej właśnie taktyki – co raz jeszcze trzeba podkreślić – są stwierdzenia o dobrowolności przyłączenia do Związku Sowieckiego państw bałtyckich i odpowiedzialności polskich przywódców za niepowodzenie alianckich starań o pozyskanie ZSRR do walki z Niemcami. To samo należy powiedzieć o potrzebie szukania tajnych układów między Rzeszą Niemiecką a innymi państwami przed II wojną światową (w domyśle: między Berlinem a Warszawą).

Podstawowy mechanizm rosyjskiej polityki historycznej kontynuuje sprawdzoną taktykę sowiecką. Chodzi mi o stwarzanie fikcyjnych „wydarzeń” paralelnych, kiedy Moskwa musi się bronić. Kiedy w dobie Gorbaczowa okazało się, że dalsze ukrywanie odpowiedzialności ZSRR za zbrodnię katyńską jest niemożliwe, zapadła decyzja poszukania „anty-Katynia” po stronie polskiej. I tak oto strona sowiecka (dzisiaj rosyjska) zaczęła mówić o mordowaniu sowieckich jeńców wojennych po zakończeniu wojny 1919–1920. I kiedy obecnie rozbrzmiewa coraz mocniej polski głos o taktycznym dwóch dyktatorów totalitarnych (Hitlera i Stalina) w Moskwie postanowiono stworzyć narrację, iż zajęcie skrawka Śląska Cieszyńskiego rozpętało II wojnę światową. Można przypuszczać, że gdyby w przyszłości przydarzyła się Rosji podobna sytuacji (kiedy trzeba się bronić), mechanizm ów będzie powtórzony;

Artykuł w „The National Interest” nie wnosił absolutnie nic, o czym byśmy nie wiedzieli jak dotychczas, i to zarówno w warstwie interpretacyjnej jak i faktów. Był jednak politycznym manifestem poświęconym historii. Wszelkie stwierdzenia o archiwalnych poszukiwaniach w związku z przygotowaniem tekstu również nie znaczą nic. Taką samą wartość mają zaproszenia do współpracy historyków, które składa szef rosyjskiego państwa. Najlepszym dowodem na to, że takie oferty są bez wartości, pozostaje wspomniany już przez nas fakt, iż pomimo uzgodnień

Rosjanie zerwali współpracę ze stroną polską w sprawie przygotowania wspólnej edycji dokumentów do stosunków polsko-sowieckich w latach 1918–1945.

Powracając do pytania, dlaczego w rosyjskiej państwowej polityce pamięci Polska sytuuje się w centrum jako wróg? Potrzebne są wnioski bardziej ogólnej natury:

Polska musi być wrogiem – nie z powodu przypadkowych powikłań politycznych, ale *ex definitione*. Jawi się ona szkodliwym sąsiadem, który bezpodstawnie ubiega się o mocarstwowe stanowisko w Europie i przeszkadza Rosji w jej mocarstwowej polityce zagranicznej. Co więcej, stara się jej uporczywie szkodzić, stosując politykę nawiązującą do dziedzictwa marszałka Piłsudskiego.

Ostatnie wydarzenia związane z agresją rosyjską na Ukrainę (24 lutego 2022) wydatnie zaostriżyły antagonizm między Polską a Rosją, trzeba wobec tego pamiętać o ich pełnym impasie. W tych warunkach propaganda Moskwy nie może nie sięgać do historii – oczywiście w imię bieżącej polityki. Tu jednak twórcy propagandy rozciągnęli pojęcie wroga na cały Zachód, nie zapominając oczywiście o Polsce³⁴. Czas pokaże, jakie będzie to miało znaczenie dla przyszłości samej Rosji.

Rosyjska propaganda historyczna posuwa się w niektórych sprawach dalej niż sowiecka – w niektórych sprawach. Przez Sowietów nie był wykorzystywany motyw polskiego antysemityzmu. Obecnie nie ma Moskwa już hamulców. Atakuje usiłując przypisać władzom II Rzeczypospolitej zbrodnicze i eksterminacyjne intencje wobec narodu żydowskiego. Nie można tego nie zauważyć³⁵.

Wybiegając w przyszłość, której oczywiście nie znamy, Należy jednak życzyć sobie, aby osłabienie międzynarodowej pozycji Rosji w związku z zaborczą i niesprowokowaną wojną przeciw Ukrainie przyniosło również podważenie tych wszystkich schematów o pokojowości ZSRR, które w historiografii na Zachodzie wciąż mają się dobrze, a przynajmniej są znane z podręczników akademickich, czy monografii historycznych. Antypolskie ukierunkowanie rosyjskiej propagandy historycznej pozostaje trwałe. Pozostaje ono nie do zmiany bez przewrotu, który przynosić musiałby upadek dyktatury Putina. To jednak jest pytanie, na które odpowiedź przyniesie przyszłość. Jaki charakter przybrałaby polityka nowej Rosji postputinowskiej – nie sposób przewidywać.

³⁴ Podczas wojny rosyjsko-ukraińskiej rozpoczętej 24 lutego 2022 r. nastąpiło w Rosji patologiczne zaostrzenie propagandowego dyskursu – antyzachodniego. Pozostaje to na swój sposób zrozumiałe.

³⁵ Wymownym pozostaje publiczne oskarżenie Józefa Lipskiego (ambasadora RP w Berlinie w l. 1933-1939) na konferencji prasowej Putina. Wystąpienie miało miejsce 24 grudnia 2019 r. Dyktator lżył polskiego dyplomata, nazywając go nawet „bydlakiem” i „antysemicką świnią” (sic!).

Jeżeli jakakolwiek lekcja płynie dla nas z rozpatrywania rosyjskiej polityki historycznej to jest nią przekonanie, że w państwie tym historia pełni rolę narzędzia polityki w stopniu większym niż gdziekolwiek na świecie.

~ • ~

Bez wątpienia, Polski nie da się usunąć na margines stosunków międzynarodowych pierwszej połowy XX wieku. Poddając krytyce ład wersalski i gloryfikując „zwycięstwo nad faszyzmem” jak i „wyzwoleńczy” pochód Armii Czerwonej na zachód w latach 1944–1945 nie można nie mówić o Polsce. Rosyjska propaganda historyczna ma o niej klarowny przekaz. Atakuje używając sfalszowanej narracji o błędach popełnionych przy tworzeniu porządku wersalskiego, polskiej odpowiedzialności za II wojnę światową i polskiej niewdzięczności za wyzwolenie. Pozostaje to logicznym uzasadnieniem zaborczej polityki państwa, które za zaszczyt poczytuje sobie to, że jest kontynuacją ZSRR.

References

Bibliografia

- Białe plamy – czarne plamy. Sprawy trudne w polsko-rosyjskich stosunkach 1918-2008, red. A. D. Rotfelda i A. W. Torkunowa, Warszawa 2010, s. 1043-1106.
- Boćkowski D., Jasina L., Kornat M., Musiał F., Wasilewski W., „...*The Phrase that »History Does Not Matter to the Present Day« Was Never More Deceptive than It Is Now.*”. *The Narrative of the Great Patriotic War in the Historians’ Assessment*, “Institute of National Remembrance Review” 2021, nr 3.
- Furet F., *Przeszłość pewnego złudzenia*, tłum. M. Ochab, J. Górnicka-Kalinowska, Warszawa 1996.
- Halbwachs M. *Les cadres sociaux de la mémoire* (1925), przekład polski: *Społeczne ramy pamięci*, tłum. M. Król, Warszawa 1969.
- Kornat M., *Nieudane starania o polsko-rosyjski dialog historyczny 2002-2010*, w: *Prawda a historia. Relacje polsko-rosyjskie na przełomie XX-XXI wieku*, red. J. Szumski, M. Wołos, M. Kornat, J. Wiśniewski, Toruń 2023, s. 40-52.
- Kornat M., *Polska i Europa 1938-1939. Cztery decyzje Józefa Becka*, Gdańsk 2024.
- Kornat M., *Polska między Niemcami i Związkiem Sowieckim (1938-1939). Koncepcje polityczne ministra Józefa Becka i sytuacja międzynarodowa*, w: *Kryzys 1939 roku w interpretacjach polskich i rosyjskich historyków*, red. S. Dębski, M. Narinski, Warszawa 2009, s. 309-361.
- Marciniak W., *Rozgrabione imperium. Upadek Związku Sowieckiego i powstanie Federacji Rosyjskiej*, Kraków 2001.
- Nowak A., *Historie politycznych tradycji. Piłsudski, Putin i inni*, Kraków 2007.
- Przemówienie premiera Putina na obchodach 70. rocznicy wybuchu II wojny światowej, *Dzieje.pl* Portal historyczny, 1 września 2009.
- Putin W., *The Real Lessons of the 75th Anniversary of World War II*, „National Interest” 18 VI 2020.
- Sockow L., *Sekriety polskiej polityki*, Moskwa 2009.

- Sowietsko-polskije otnoszenija w 1918–1945 gg. Sbornik dokumentow w czetyrioch tomach*, t. 1-4, Moskwa 2017.
- Wołos M., Gmurczyk-Wrońska M., Kornat M., Adamski Ł., *Rosyjska edycja dokumentów dyplomatycznych do stosunków polsko-sowieckich. Co nowego?*, „Kwartalnik Historyczny” 2022, nr 4, s. 893-951.

<https://doi.org/10.56583/frp.2692>

Jan Szumski*

Instytut Historii Nauki im. L i A. Birkenmajerów Polskiej Akademii Nauk

Biuro Badań Historycznych IPN

<https://orcid.org/0000-0001-6591-5795>

HISTORIA II WOJNY ŚWIATOWEJ W ROSYJSKIEJ POLITYCE HISTORYCZNEJ WOBEC POLSKI: RENESANS SOWIECKIEJ WYKŁADNI DZIEJÓW

Streszczenie

Sowiecka wykładnia historii II wojny światowej stanowi oś syntezy, wokół której buduje się przekaz polityczny mobilizujący społeczeństwo rosyjskie, nastawiony na budowę poczucia dumy za osiągnięcia Związku Sowieckiego i Rosji. Pamięć o wojnie jest w zasadzie jedynym obszarem, mającym właściwości konsolidujące i mobilizujące, w zróżnicowanym etnicznie i wyznaniowo społeczeństwie rosyjskim. Kampania dezinformacyjna prowadzona przeciwko Polsce, jako części „zbiorowego Zachodu” ma kilka celów, m.in. podważenie na arenie międzynarodowej pozycji naszego kraju, tworząc poprzez zmanipulowany przekaz negatywny wizerunek Polski jako ewentualnego sprzymierzeńca Hitlera; przypisywanie Polakom współodpowiedzialności za Holokaust; wbicie klina między Polską a krajami Europy Środkowo-Wschodniej. W kontekście walki ze „zbiorowym Zachodem” i reanimowanej matrycy „obleżonej twierdzy” Polska stanowi realne i namacalne ucieleśnienie wroga. Jednym z kierunków w ramach kampanii historycznej dezinformacji, stało się lansowanie tezy o rzekomych polskich „roszczeniach terytorialnych” względem ziem wschodnich II RP i planach „rozbioru” Ukrainy.

Słowa kluczowe: *rosyjska polityka historyczna, historia II wojny światowej, wielka wojna ojczyźniana*

* Jan Szumski – historyk, doktor habilitowany nauk humanistycznych, profesor w Instytucie Historii Nauki PAN, główny specjalista w Centrali Biura Badań Historycznych IPN. Zajmuje się tematyką związaną z historią polsko-sowieckich stosunków i kontaktów naukowych oraz dziejami Polaków w ZSRS.

WORLD WAR II HISTORY IN RUSSIAN HISTORICAL POLICY TOWARD POLAND: THE RENAISSANCE OF THE SOVIET INTERPRETATION OF HISTORY

Abstract

The Soviet interpretation of World War II history is the pivot of the synthesis around which political messages are built in order to mobilize Russian society, aimed at building a pride for the accomplishments of the Soviet Union and Russia. The memory of the war is essentially the only area with consolidating and mobilizing qualities in the ethnically and religiously diverse Russian society. The disinformation campaign being waged against Poland as part of the “collective West” has several objectives, including undermining Poland’s position on the world stage, creating through manipulated messages a negative image of Poland as a possible ally of Hitler; attributing to Poles co-responsibility for the Holocaust; and driving a wedge between Poland and the countries of Central and Eastern Europe. In the context of the struggle against the “collective West” and the resuscitated matrix of the “besieged fortress,” Poland is a real and tangible embodiment of the enemy. One of the directions within the campaign of historical disinformation has become the promotion of the thesis of alleged Polish “territorial claims” to the eastern lands of the Second Republic and plans for the “partition” of Ukraine.

Keywords: *Russian historical politics, World War II history, Great Patriotic War*

~ • ~

Swoje rozważania na tytułowy temat pragnę zacząć od wyjaśnienia zasadniczej kwestii – historia II wojny światowej utożsamiana nieraz w rosyjskim piśmiennictwie oraz publicystyce z wielką wojną ojczyźnianą (WWO), w historiografii Związku Sowieckiego i Federacji Rosyjskiej występuje jednak jako odrębne zagadnienie. A zatem historii II wojny światowej (1 września 1939 – 2 września 1945) sowieckiej wielkiej wojny ojczyźnianej (22 czerwca 1941 – 9 maja 1945) pomimo tego, że oba wydarzenia nakładają się czasowo, traktowane są jako osobne kierunki badań. W oficjalnym przekazie określenie „II wojna światowa” występuje na przykład w kontekście wojny na Pacyfiku czy w Azji Południowo-Wschodniej. Natomiast historia wielkiej wojny ojczyźnianej – w zasadzie wojna toczona przez ZSRS z Trzecią Rzeszą i jej satelitami – należy do jednego z kluczowych elementów polityki historycznej Federacji Rosyjskiej tak w wymiarze wewnętrznym – instytucjonalnym, edukacyjnym i informacyjno-propagandowym – jak i zewnętrznym, stanowiąc część doktryny polityki zagranicznej. Pamięć o wojnie jest w zasadzie jedynym obszarem,

mającym właściwości konsolidujące i mobilizujące, w zróżnicowanym etnicznie i wyznaniowo społeczeństwie rosyjskim.

Z uwagi na wielowątkowy charakter podjętego tematu niniejsza analiza rosyjskiej polityki historycznej pomija takie zagadnienia jak tworzenie bazy normatywnej regulującej politykę pamięci i poszczególne rozwiązania prawne penalizujące porównywanie III Rzeczy i ZSRS. Chodzi m.in. o ustawę „O upamiętnieniu zwycięstwa narodu sowieckiego w wielkiej wojnie ojczyźnianej 1941-1945”. W znowelizowanej w 2021 r. ustawie znalazł się zapis zakazujący „utożsamiania roli ZSRS i III Rzeszy w II wojnie światowej” oraz „negowania decydującej roli narodu sowieckiego w pokonaniu Niemiec nazistowskich i misji humanitarnej ZSRS podczas wyzwolania krajów europejskich”¹. Pomijam również działalność instytucjonalną organizacji *quasi* historycznych działających przy rosyjskich agendach rządowych oraz problematykę związaną z edukacją szkolną. Nawet pobieżne omówienie publikacji, konferencji, sesji naukowych i innych prób rozpoznania naukowego wielowymiarowego zjawiska rosyjskiej polityki historycznej względem Polski mogłoby z powodzeniem się stać tematem dla osobnych studiów. Sprawy te w kontekście wojny hybrydowej i podejmowanych przeciwko Polsce działań dezinformacyjnych były na bieżąco analizowane przez rozmaite agendy rządowe i ośrodki analityczne, m.in. przez Ośrodek Studiów Wschodnich OSW oraz organizacje pozarządowe, jak na przykład Fundację im. Janusza Kurtyki. Na przestrzeni ostatnich lat również piszący niniejsze słowa brał udział w kilku wydarzeniach organizowanych wokół problematyki rosyjskiej polityki historycznej, prezentując swoje ustalenia na forach akademickich i w publikacjach naukowych².

Moja aktualna propozycja badawcza polega na analizie wpływów dziedzictwa sowieckiego na współczesny przekaz w rosyjskiej polityce historycznej wobec Polski, ewolucji tez i poszczególnych składników narracji Kremla. Czerpanie z dorobku epoki stalinizmu ma selektywny charakter, nie mniej jednak sowiecka wykładnia historii II wojny światowej stanowi oś syntezy, wokół której buduje się przekaz polityczny mobilizujący społeczeństwo, nastawiony na budowę poczucia dumy za osiągnięcia Rosji/ZSRS. Nieco inaczej rozłożone są akcenty w kontekście umiędzynarodowienia rosyjskiej narracji, gdzie obok stalinowskich sformułowań, przeżywających renesans, występują bardziej zniuansowane kwestie szczególnie

¹ Zob.: Федеральный закон от 01.07.2021 № 278-ФЗ „О внесении изменения в Федеральный закон „Об увековечении Победы советского народа в Великой Отечественной войне 1941-1945 годов” <http://publication.pravo.gov.ru/Document/View/0001202107010008?rangeSize=1> [dostęp: 19.04.2024].

² Jedną z takich konferencji pt. „Prawda a historia. Relacje polsko-rosyjskie na przełomie XX i XXI wieku” odbyła się 7 listopada 2023 r. w Akademii Kultury Społecznej i Medialnej w Toruniu. Niniejszy tekst stanowi rozbudowaną wersję referatu wygłoszonego podczas konferencji opracowanego zgodnie z wymogami czasopisma „Fides, Ratio et Patria. Studia Toruńskie”.

wrażliwe dla społeczności międzynarodowej, związane chociażby z Holocaustem, który był nieobecny w narracji sowieckiej.

W czasach ZSRS Babi Jar w Kijowie był wyłącznie miejscem kaźni obywateli sowieckich; jeżeli propaganda podnosiła wątek okrucieństw okupanta niemieckiego, to mówiło się zawsze o obywatelach sowieckich, nie uwypuklając kwestii narodowościowych. Podnoszono fakt, że co czwarty mieszkaniec sowieckiej Białorusi zginął, nie wspominając przy tym, że w tej liczbie znakomitą większość stanowiły osoby pochodzenia żydowskiego. W podobny sposób pisano o stratach osobowych Polski w czasie II wojny światowej – „z rąk faszystów zginęło 6 mln Polaków”. Do tego wątku jeszcze wrócimy w dalszej części.

W związku z rosyjską agresją na Ukrainę zewnętrzny wektor polityki zagranicznej nieco stracił na znaczeniu na rzecz mobilizacji wewnętrznej odbiorcy. Eksploatowanie głęboko zakorzenionych w pamięci zbiorowej *cliché*, związanych z kultem wielkiej wojny ojczyźnianej, ma fundamentalne znaczenie dla politycznej aktywizacji społeczeństwa rosyjskiego, przede wszystkim w kontekście walki ze „zbiorowym Zachodem”. Trwającą wojnę przedstawia się we współczesnej Rosji jako przedłużenie niedokończonej walki z „ukronazistami” i „kierowanym przez USA kolektywnym Zachodem”, gdzie centralne miejsce zajmuje reanimowana matryca „oblężonej twierdzy”. Polska zaś jako „nieskończenie wrogi dla nas [Rosji] twór” stanowi namacalne i realne ucieleśnienie zdegenerowanego Zachodu. Zacytowane określenie pochodzi z wypowiedzi Dmitrija Miedwiediewa, byłego prezydenta Rosji, obecnie reprezentującego najbardziej radykalnie antyzachodnie skrzydło „partii wojny”. Najbardziej zaciekle Miedwiediew atakuje Polskę i kraje bałtyckie, komunikując się ze światem zewnętrznym głównie za pomocą mediów społecznościowych³.

O istotnej roli Polski w antyzachodniej propagandzie Rosji zwracano uwagę jeszcze przed pełnoskalową rosyjską agresją na Ukrainę. Andriej Kolesnikow, kierownik programu „Rosyjska polityka wewnętrzna i instytucje polityczne” z Moskiewskiego Centrum Carnegie⁴, już w 2019 r. pisał wprost o zdominowaniu przez polską agendę, narzucanego przez Kreml dyskursu historycznego w kontekście działań Moskwy zmierzających do umiędzynarodowienia oraz promocji rosyjskiej narracji historycznej na szczeblu międzynarodowym.

³ Zob.: Д. Медведев, *К вопросу о создании Ляхоукраины*, https://t.me/medvedev_telegram/313 [dostęp: 04.05.2024].

⁴ Moskiewska filia amerykańskiego think tanku *Carnegie Endowment for International Peace* funkcjonowała obok filii w Berlinie, Pekinie czy New Delhi. W związku z „naruszeniem ustawodawstwa” Federacji Rosyjskiej na mocy zarządzenia Ministerstwa Sprawiedliwości FR z dn. 8 kwietnia 2022 r. Moskiewskie Centrum Carnegie zostało skreślone z rejestru zagranicznych organizacji pozarządowych. Cyt. za: *Об исключении филиалов и представительств иностранных некоммерческих неправительственных организаций* <https://minjust.gov.ru/ru/events/48807/> [dostęp: 12.07.2023].

Przechodząc bezpośrednio do przedmiotu moich dociekań zacznę od próby ujęcia w skrócie telegraficznym ewolucji procesu kształtowania się narracji propagandowo-historycznej przyczyn i przebiegu II wojny światowej. Zagadnienia charakteru i treści propagandy, instytucji i roli poszczególnych decydentów w inicjowaniu i realizacji kampanii propagandowych w odniesieniu do przedednia wybuchu II wojny światowej i okresu jej trwania, wielokrotnie były analizowane przez zachodnich sowietologów i badaczy rosyjskich⁵.

Pokutujące na Kremlu przekonanie o stałym zagrożeniu ze strony Polski szczególnie nasilało się w okresie przełomowych wydarzeń w wewnętrznej polityce i zaostrzających się konfliktów w stosunkach międzynarodowych. Zagrożenie rzekomą agresją „polskiego faszyzmu” wykorzystywano przede wszystkim w rozgrywkach wewnątrzpartyjnych oraz w celu mobilizacji społeczeństwa w realizacji strategii „oblężonej twierdzy”. Kulminacją antypolskiej kampanii propagandowej był wrzesień 1939 r. i pojawianie się całego katalogu nowych figur retorycznych w narracji propagandowej. W propagandzie antypolskiej oprócz znanych już haseł o zagrożeniu rzekomą agresją „polskiego faszyzmu”, „zbrodniczym charakterze państwa polskiego” i „upadku moralnym polskich elit” coraz mocniej eksponowano wątek odpowiedzialności Polski za wybuch II wojny światowej. Obsesyjna nienawiść do międzywojennej Polski implikowała oceny komunistycznej wierchuszki, czego przykładem były wypowiedzi Józefa Stalina z 7 września 1939 r. zanotowana przez szefa Kominternu, Gieorgija Dymitrowa: „Zniszczenie tego państwa oznaczałoby w obecnej sytuacji, że jest o jedno burżuazyjne państwo faszystowskie mniej” i obraźliwe określenie o „pokracznym bękarce traktatu wersalskiego, żyjącym z ucisku niepolskich narodowości” Wiaczesława Mołotowa, wygłoszone 31 października 1939 r. na forum Rady Najwyższej ZSRS⁶.

Podkreślano niesuwerenny charakter „burżuazyjno-obszarniczej” Polski, a jej rząd traktowano jako marionetkę imperialistów francuskich, angielskich i amerykańskich. W takiej narracji Polskę ukazywano jako „podżegacza” do wojny: „to cherlawe państwo powołały do życia Francja, Anglia i USA jako taran skierowany przeciwko republice sowieckiej [...] W sierpniu 1939 r. jaśniepańska Polska ze skwapliwością lokaja pośpieszyła zrealizować krwawe zamiary swoich władców i zdecydowała się na wojenną awanturę”⁷.

⁵ E. M. Thompson, *Nationalist Propaganda in the Soviet Russian Press, 1939-1941*, „Slavic Review” 1991, nr 50, s. 385-399; W. A. Niewieżyń, *Tajne plany Stalina: propaganda sowiecka w przededniu wojny z Trzecią Rzeszą 1939-1941*, tł. J. Bruski, Kraków 2001.

⁶ J. Szumski, „I Only Do It to Stay Alive”: Development of the Narrative of “Unification of the Western Lands of Ukraine and Belarus With the Ukrainian and Belarusian Soviet Republics” in *Soviet Historical Propaganda*, „AREI: Journal for Central and Eastern European History and Politics” 2023, nr 2, s. 155 (146-165).

⁷ Cyt. za: R. Wojna, *Odrodzenie Polski w 1918 r. w radzieckiej historiografii i publicystyce (do lat osiemdziesiątych)*, „Kwartalnik Historyczny” 1988, nr 3, s. 96 (87-106).

Po zawarciu sojuszu niemiecko-sowieckiego w następstwie porozumień z 23 sierpnia 1939 r. nowe dyspozycje Moskwy we wrześniu 1939 r. nakazywały zmianę definicji toczącej się wojny na „imperialistyczną i z obydwu stron niesprawiedliwą”. Choć antypolskie hasła zawsze stanowiły integralną część bolszewickiej propagandy, zmiany linii propagandowej były nieraz na tyle zaskakujące, że powodowały konsternację nagłym obrotem sytuacji zarówno wewnątrz ZSRS, jak i w zagranicznym ruchu komunistycznym. Było to prawdziwym szokiem dla wielu komunistycznych partii, nawołujących w pierwszych dniach wojny do walki z „fasyzmem niemieckim” i obrony niepodległości Polski⁸.

Taka definicja – „wojny imperialistycznej i z obydwu stron niesprawiedliwej” – obowiązywała z grubsza przez cały okres sowiecki, gdzie w encyklopedycznych wydaniach można było przeczytać o tym, że „II wojna światowa, będąca skutkiem wzajemnego zwalczania się państw kapitalistycznych, rozpoczęła się jako imperialistyczna z obu stron – zarówno Niemiec i Japonii, jak i Anglii i Francji”⁹. Wspomniane wyżej ujęcie uzyskało rangę kanonu interpretacyjnego za sprawą broszury „Fałszerze historii. Informacja historyczna”, która powstała przy osobistym udziale Stalina¹⁰. Stalinowskie tezy i interpretacje powtarzane były słowo w słowo przez sowieckich historyków i propagandystów, a obecnie przez rosyjskie elity polityczne i pewne środowiska historyczne. Stalinowska wizja historii początków II wojny światowej obowiązywała również w krajach tzw. demokracji ludowej, m.in. w PRL, a winą za współudział w rozpęтaniu II wojny światowej obarczano „sanacyjną klikę”. Zawarcie paktu z Hitlerem miało charakter „wymuszony” jako „jedynе możliwe posunięcie”, a zarazem „druzgocący cios wymierzony w angielsko-francusko-amerykańskie plany rozpęтania wojny radziecko-niemieckiej”¹¹.

Nakreślona osobiście przez Stalina w „Fałszerzach historii” kanoniczna wersja historii początków II wojny światowej, która przedstawiała II Rzeczpospolitą jako „bękarta traktatu wersalskiego”, obowiązywała z grubsza aż do początków *pieriestrojki*. Pomimo pewnego złagodzenia akcentów po 1956 r. stałym elementem przekazu propagandowego był „agresywny charakter” państwa polskiego, a w katalogu win pozostały „spiskowanie” z III Rzeszą i „współudział” w rozpoczęciu II wojny światowej. Jako przeciwwagę II Rzeczypospolitej przeciwstawiano Polskę komunistyczną i „braterstwo broni”, które zespoliły Polaków

⁸ Zob. więcej: B. H. Bayerlein, „Der Verräter, Stalin, bist Du!” *Vom Ende der linken Solidarität Komintern und kommunistische Parteien im Zweiten Weltkrieg 1939-1941*, Berlin 2008.

⁹ *История второй мировой войны 1939-1945*, Т. 1. *Зарождение войны. Борьба прогрессивных сил за сохранение мира*, Москва 1973, s. 11.

¹⁰ Zob.: G. Roberts, *Stalin, the Pact with Nazi Germany and the Origins of Postwar Soviet Diplomatic Historiography*, „Journal of Cold War Studies” 2002, t. 4, s. 93-103.

¹¹ Cyt. za: I. Jąźborowska, A. Jabłokow, J. Zoria, *Katyń. Zbrodnia chroniona tajemnicą państwową*, tłum. M. Putrament i A. Wołodźko-Butkiewicz, Warszawa 1998, s. 15.

z „narodami ZSRS” i utrwaliły „sojusz oraz niewzruszoną i niezłomną przyjaźń” ze Związkiem Sowieckim. Jak możemy się dowiedzieć z artykułu umieszczonego w czołowym piśmie historycznym ukazującym się w ZSRS: „Odrodzona Polska nie była państwem ludu miłującego pokój, ale państwem obszarniczym i agresywnym. [...] pełne zaspokojenie narodowych marzeń narodu polskiego nastąpiło z chwilą powstania PRL. Dopiero wtedy wszystkie ziemie polskie zostały scalone w jednym państwie, a polski naród, działając w interesie pracujących, rozwija na gruncie socjalistycznym swoją gospodarkę i kulturę”¹².

W drugiej połowie lat 80. w trakcie *pieriestrojki* i w ramach „dezideologizacji” nauki historycznej w ZSRS zakwestionowano obowiązującą dotychczasową ocenę państwa polskiego jako „pokracznego bękarta traktatu wersalskiego” i uznano ją za „niedopuszczalną wobec narodu polskiego”. Jednocześnie manipulowano faktami historycznymi, aby uniknąć odpowiedzialności ZSRS za współudział w wybuchu II wojny światowej¹³.

Inną rangę w sowieckiej narracji propagandowo-historycznej i edukacji miała wojna sowiecko-niemiecka, zwaną w sowieckiej historiografii i przekazie oficjalnym wielką wojną ojczyźnianą. Chociaż kult pamięci WWO i rytuały z nim związane wywodziły się z propagandy stalinowskiej, to w dużej mierze zostały ukształtowane i ugruntowane w epoce Leonida Breżniewa (1964-1982). Fundamentalną tezę, mającą wręcz charakter dogmatu, było uznanie WWO za zdarzenie determinujące bieg historii i jeden z filarów ideologii państwa sowieckiego oraz przypieczętowanie ZSRS jako gwaranta bezpieczeństwa na świecie i państwa miłującego pokój, które przyniosło wybawienie i wolność ujarzmionym narodom Europy Środkowowschodniej.

Niemniej kult pamięci wielkiej wojny ojczyźnianej w wymiarze wewnętrznym ulegał historycznym zmianom, którym warto się bliżej przyjrzeć. Komemoracja i ideologiczna eksploatacja mitu wojny miała nieco inną rangę w różnych okresach historycznych w ZSRS: stalinowskim, chruszczowowskim, breżniewowskim i schyłkowym, w którym przypadły dynamiczne zmiany krótkich rządów Jurija Andropowa i Konstantina Czernienki i, wreszcie, Michaiła Gorbaczowa. W okresie stalinowskim, od 1945 roku do 1948, Dzień Zwycięstwa nad III Rzeszą został ustanowiony jako święto państwowe i dzień wolny od pracy. Uhonorowani odznaczeniami wojskowymi dostawali dodatki finansowe od państwa w zależności od rangi orderu czy medalu. Dzień Zwycięstwa obchodzono w roku 1946 i 1947 r. aż do chwili, gdy na mocy dekretu

¹² Cyt. za: М.В. Миско, *Октябрьская революция и восстановление независимости Польши в 1918 г.*, „Вопросы истории” 1957, nr 11, s. 108.

¹³ Szerzej zob.: J. Szumski, *Stalinowska wykładnia paktu Ribbentrop-Mołotow w sowieckim oficjalnym przekazie oraz rosyjskiej polityce historycznej. Echa sprzed wieków*, „Pamięć i Sprawiedliwość” 2020, nr 2 (36), s. 307-328.

Prezydium Rady Najwyższej ZSRS z 23 grudnia 1947 r. zmieniono decyzję z 8 maja 1945 r., ustanawiając dzień 1 stycznia dniem wolnym od pracy, a 9 maja – jako dzień roboczy¹⁴.

Dzień wolny na rocznicę sowieckiego zwycięstwa w wielkiej wojnie ojczyźnianej przywrócono dopiero za czasów Leonida Breżniewa na mocy decyzji Prezydium Rady Najwyższej ZSRS z 26 kwietnia 1965 r. Wówczas przywrócono również „Parady Zwycięstwa” (pierwsza odbyła się latem 1945 r.), a od 1965 r. aż do rozpadu ZSRS defilady te uroczyscie odbywały się w Moskwie. Można zaryzykować twierdzenie, że kult wielkiej wojny ojczyźnianej został zapoczątkowany na fali zwycięstwa 1945 r., a najintensywniej hartował się i kształtował w epoce breżniewowskiej. Był to okres budowania pewnych rytuałów, które były obligatoryjne na wszelkich poziomach edukacji i przenikały do każdej sfery życia społecznego i publicznego.

Druga połowa lat 60. to również czas konkretnej, namacalnej komemoracji, polegających na budowaniu dużych kompleksów memorialnych, czego jednym z najlepszych przykładów jest twierdza brzeska. Muzeum Obrony Twierdzy Brzeskiej wprawdzie powstało w roku 1956, aczkolwiek dopiero w drugiej połowie lat 60. na obszarze liczącym ponad 70 ha rozpoczęto monumentalną budowlę, która miała uwiecznić i upamiętnić heroiczny wysiłek sowieckich obrońców twierdzy w 1941 r. Ten zabieg miał na celu nie tylko pokazać bohaterski czyn żołnierza sowieckiego, lecz także w pewnym sensie zatrzeć hańbę i katastrofę Armii Czerwonej pierwszych dni wojny.

Jednym z wymownych sygnałów kończącym okres chruszczowskiej odwilży była sprawa korekty kanonicznych ujęć przebiegu wielkiej wojny ojczyźnianej w sowieckiej nauce historycznej, a zwłaszcza katastrofy lata 1941 r. Sześciotomowe ujęcie dziejów wojny sowiecko-niemieckiej, opracowane przez Instytut Marksa-Engelsa-Lenina przy KC KPZS i wydane w latach 1960-1965, w chwili dojścia do władzy L. Breżniewa uznano za niezadowalające, głównie z powodu niewystarczającego odzwierciedlenia roli nowego sekretarza generalnego KC KPZS¹⁵. Podjęto zatem próbę napisania nowej, pełniejszej wersji; można zaryzykować stwierdzenie, oczywiście w dużym uproszczeniu, że ta nowa wersja w pewnym sensie zrehabilitowała podejście do Stalina¹⁶. W okresie Chruszczowa część win, odpowiedzialność za porażkę, zwłaszcza jeśli chodzi o zaniedbania podczas pierwszego okresu wojny sowiecko-niemieckiej, spadła na barki Stalina.

¹⁴ Zob.: *Сборник законов СССР и указов Президиума Верховного Совета СССР. 1938 г. – июль 1956 г.*, под ред. Ю. И. Мандельштам, Москва 1956, s. 376.

¹⁵ *История Великой Отечественной Войны Советского Союза. 1941-1945. В 6 томах*, ред. комиссия П. Н. Поспелов [и др.], Москва 1961-1965.

¹⁶ *Великая Отечественная война Советского Союза. 1941-1945. Краткая история*, ред. комис.: П. Н. Поспелов (и др.), 2-е изд., испр. и доп., Москва 1970.

Warto przytoczyć przykład publikacji autorstwa Aleksieja Niekricza, znanego polskiemu czytelnikowi za sprawą książki *Utopia u władzy*, która ukazała się w drugim obiegu jeszcze w latach 80., pracy napisanej wspólnie z innym sowietologiem, Michaiłem Hellerem. Nekricz pochodził z zasymilowanej rodziny żydowskiej, walczył również w szeregach Armii Czerwonej, obronił pracę kandydacką, tj. doktorską, a w roku 1967 przygotował pracę pod wymownym tytułem *1941. 22 czerwca*¹⁷. Sowiecki historyk nie tylko oparł swoją pracę na twierdzeniach i cytatach z klasyków marksizmu i leninizmu, ale przeprowadził rozmowy z szefem Głównego Zarządu Wywiadowczego Armii Sowieckiej (GRU), z wojskowymi – w tym z marszałkami Związku Sowieckiego. Z tych rozmów wyłonił się bardzo pesymistyczny obraz, który mógł podważyć oficjalny fundament sowieckiego przekazu i mocno go w rezultacie nadszarpnąć.

Pracę opublikowano, dostała również aprobatę Rady Naukowej Instytutu Historii Akademii Nauk ZSRS, ale po krótkim czasie została poddana krytyce w ramach tzw. dyskusji, którą zorganizował Komitet Centralny KPZS z udziałem oficjalnych historyków wojskowości, a autora zmuszano do wycofania się z wcześniejszej postawionych tez. Ostatecznie Niekricz został relegowany z partii komunistycznej i po krótkim czasie zmuszony do emigracji do Stanów Zjednoczonych¹⁸.

Okres breżniewowski – dosyć długi – był okresem konsolidacji, utrwalenia i cementowania podstawowych schematów interpretacyjnych, sposobów narracji oraz pewnych rytuałów związanych z obchodzeniem i pielęgnowaniem pamięci o WWO, narzucanych już nie tylko w Związku Sowieckim, ale również satelitom w bloku wschodnim. Do końca istnienia Związku Sowieckiego ta ostatnia wersja, ukształtowana i zahartowana w okresie Breżniewa, przetrwała z niewielkimi zmianami. Oczywiście w okresie *pieriestrojki* od 1985 r. zaczęły się pojawiać nowe publikacje i liczne głosy ukazujące tzw. białe plamy, natomiast ukształtowany mit zwycięskiego narodu sowieckiego sam w sobie przetrwał w tej czy innej postaci do końca istnienia ZSRS¹⁹.

Lata dziewięćdziesiąte ubiegłego wieku to czasy głębokiego kryzysu gospodarczego i politycznego w Rosji, a zarazem okres pluralizacji życia społecznego. Pomimo zniknięcia z dyskursu akademickiego i społecznego skrajnie ideologiczno-propagandowych tez dotyczących historii II wojny światowej, dogmatycznych ocen, stopniowego zapewnianie tzw. „białych plam” dotyczących dziejów WWO,

¹⁷ А.М. Некрич, *1941. 22 июня*, Москва 1967.

¹⁸ Zob.: *Отрешившийся от страха: памяти А. М. Некрича*. Воспоминания, статьи, документы, сост. М. С. Альперович, Я. С. Драбкин, Д. Г. Наджафов, Л. П. Петровский, Москва 1996.

¹⁹ J. Szumski, „I Have Slightly Pessimistic Picture Of Things...” Interview with Professor Jan Szumski, Senior Researcher of the Historical Research Office of the Institute of National Remembrance and Professor at the Institute of the History of Science of the Polish Academy of Sciences in Warsaw, „Institute of National Remembrance Review” 2021, nr 3, s. 43-75.

przezwyciężenie stalinowskiego dziedzictwa wcale nie było takie jednoznaczne. Mówiąc o tym dziedzictwie nie mam oczywiście na myśli teorii formacji społeczno-ekonomicznych lub materializmu dialektycznego. Dla konserwatywnej części rosyjskich elit i środowisk akademickich głęboko zakorzenionych w sowieckiej epoce, rozpad ZSRS i upadek znaczenia Rosji w polityce międzynarodowej był ogromnym przeżyciem i mentalnym wstrząsem. Po krótkim, aczkolwiek burzliwym okresie rządów Borysa Jelcyna, władzę w Rosji objęły siły, dla których jednym z celów było przywrócenie utraconych wpływów FR na świecie i reparacja mocno nadszarpniętego wizerunku państwa. Stopniowo do łask wraca zaadaptowana do potrzeb współczesności państwowocentryczna narracja historyczna czerpiąca pełnymi garściami z dorobku epoki Stalina.

Na pierwszy plan wysunęły się zagadnienia historii XX wieku wraz niepokojącymi tendencjami do rehabilitacji niektórych stalinowskich ujęć i interpretacji, stanowiących dla władz na Kremlu punkt odniesienia. Sformułowane przy bezpośrednim udziale Stalina tezy historyczne powoli zaczynają pełnić rolę żywej inspiracji dla rosyjskiej polityki historycznej, skierowanej na odbudowę poczucia dumy za osiągnięcia ZSRS na arenie międzynarodowej. Okres II wojny światowej odgrywa w tej strategii wyjątkową rolę, a reanimowany mit o WWO, mocno zakorzeniony w zbiorowej pamięci historycznej rosyjskiego społeczeństwa, zostaje obrany za jeden z mitów założycielskich putinowskiej Rosji²⁰.

W nowej odsłonie dobrze znanej już narracji mocno akcentowane są następujące wątki: współodpowiedzialność państw zachodnich za wybuch wojny, pokojowy charakter sowieckiej polityki zagranicznej w jej przeddzień, wymazywanie pamięci o „grzechu pierworodnym” – okresie współpracy ZSRS z III Rzeszą – i, wreszcie, wkład Związku Sowieckiego w zwycięstwo nad Niemcami. To wszystko razem wzięte, a zwłaszcza cena, którą zapłacił Związek Sowiecki, ma legitymować osobiłą pozycję Rosji na arenie międzynarodowej i wyjątkowe prawo do posiadania własnej, nienaruszalnej strefy interesów.

W ten paradygmat dokładnie wpisywały się kampanie propagandowe, mające najczęściej charakter rocznicowy, m.in. obchody rocznic zwycięstwa ZSRS nad Trzecią Rzeszą (9 maja) czy wybuchu II wojny światowej. Zwiastunem rewizji ekspansywnej polityki Stalina była sześćdziesiąta rocznica zwycięstwa nad Niemcami obchodzona w 2005 r. Kolejne obchody rocznicowe – siedemdziesiąta rocznicę wybuchu II wojny światowej obchodzoną w 2009 r. – przygotowano z większym rozmachem, poprzedzając wydarzenie szeroko zakrojoną kampanią medialną oraz udziałem agend państwowych i instytucji *quasi* naukowych. Powołana 15 maja 2009 r. Komisja ds. Przeciwdziałania Szkodzącym Interesom Rosji Próbowi Fałszowania Historii na czele z kierownikiem kancelarii prezydenckiej,

²⁰ Zob. więcej: D. Moskwa, „*Matka Ojczyzna wzywa!*”. *Wielka wojna ojczyźniana w edukacji i polityce historycznej putinowskiej Rosji*, Warszawa 2020.

Siergiejem Naryszkinem, zorganizowała szereg spotkań i konferencji z udziałem przedstawicieli administracji państwowej, oficjalnych środowisk naukowych i dziennikarskich.

Istotne miejsce w tych działaniach zajmowała problematyka polska, w szczególności kwestia rzekomego sojuszu Polski z Trzecią Rzeszą. Warto temu nieco bliżej się przyjrzeć. W serii publikacji o charakterze naukowym, popularno-naukowym i publicystycznym reanimowano dawne stalinowskie tezy. Dużo miejsce poświęca się Polsce, która w latach 1933–1938 „popierała nazistowską agresję”, w przeciwieństwie do ZSRS, który jej „przeciwdziałał”. Postawiono postulat konieczności dokonania „należytej oceny roli w Monachium Polski, która obecnie przedstawia się jako niewinna ofiara podziału pomiędzy dwoma drapieżnikami – Hitlerem i Stalinem”. Pakt Ribbentrop-Mołotow oceniono jako „wykorzystanie szansy w celu odbudowania terytoriów Imperium Rosyjskiego, utraconych w wyniku rewolucji”. Istotny jest fakt, że przytoczone powyżej cytaty pochodzą z zbioru artykułów historycznych autorstwa dyplomatów i politologów rosyjskich, opatrzonego wstępem przez ministra spraw zagranicznych Rosji, Siergieja Ławrowa, w którym wsparł „wysiłki [autorów] zmierzające do utrwalania prawdy historycznej”²¹. Inna publikacja, przygotowana przez pracowników Służby Wywiadu Zagranicznego Federacji Rosyjskiej, zatytułowana „Tajemnice polskiej polityki (1935–1945)”²², została zaprezentowana 1 września 2009 r. na konferencji prasowej. Myślą przewodnią pracy jest przekonanie o krótkowzroczności polskiej polityki, która zniweczyła plany Związku Sowieckiego, zmierzające do zapewnienia pokoju w Europie i stworzenia jednolitego frontu antyhitlerowskiego z Anglią i Francją. A zatem Polska nie była ofiarą porozumienia zawartego pomiędzy Stalinem a Hitlerem, lecz ponosi za to winę.

Oprócz powtarzania starych sowieckich tez o wspólnym przygotowaniu się Polski i Niemiec do wojny przeciw ZSRS, w rosyjskiej akcji propagandowej mającej na celu dyskredytację na arenie międzynarodowej Polski, pojawia się kolejny watek – zagłady Żydów – nieobecny przedtem w propagandzie sowieckiej. W jednym z tekstów rosyjski propagandysta postawił tezę o rzekomym planowaniu „zagłady” Żydów już w okresie II RP, o planach wysiedlenia ich na Madagaskar w 1937 r.²³ Niemieckie czystki etniczne Żydów (*Flurreinigung*), przeprowadzane przede wszystkim przez niemiecką administrację cywilną przy współpracy policji, SS

²¹ *Партитура Второй мировой. Кто и когда начал войну?* ответственный редактор Н. А. Нарочницкая, Москва 2009, s. 4.

²² Pełny tytuł w j. ros.: *Секреты польской политики, 1935-1945 гг.: рассекреченные документы Службы внешней разведки Российской Федерации*, сост. Л. Ф. Соцков, Москва 2009.

²³ С. Дрожин, *Договор о ненападении между Советским Союзом и Германией и общественное мнение современной Германии*, w: *Партитура Второй мировой. Кто и когда начал войну?* отв. ред. Н. А. Нарочницкая, Москва 2009, s. 319-320.

i Wehrmachtu po zajęciu Polski, były jego zdaniem kontynuacją polskiej polityki „eksterminacji” ludności żydowskiej sprzed września 1939 r.

Sporo miejsca poświęca pogromowi w Jedwabnem, podkreślając, że „w chwili obecnej konserwatywni działacze z Polski próbują przedstawić opinii światowej swoje państwo jako kraj „bohaterów i ofiar”²⁴ co nie odpowiada rzeczywistości. Prawdę, wedle Drożdżina, próbował ukazać „amerykański badacz polskiego pochodzenia, Jan Tomasz Gross”, ale „szanowny profesor po publikacji swojej książki [o Jedwabnem] woli nie pokazywać w Polsce”²⁵.

Można by było pomyśleć, że mamy do czynienia z majaczeniem jakiegoś rozpalonego umysłu i tekście opublikowanym na dodatek na marginalnej stronie internetowej. Przypomnę, że ów tekst ukazał się w wydawnictwie przygotowanym we współpracy z Komisją ds. Przeciwdziałania Szkodzącym Interesom Rosji Próbow Falszowania Historii działającej wówczas przy prezydencie FR i poprzedzonym przedmową ministra spraw wewnętrznych Siergieja Ławrowa. Tezy te twórczo rozwinął rosyjski prezydent, Władimir Putin, w grudniu 2019 r. w serii wystąpień. Putin, odnosząc się do wrześniowej rezolucji Parlamentu Europejskiego zawierającej ocenę decydującej roli ZSRS i III Rzeszy w wydarzeniach prowadzących do wybuchu II wojny światowej, winą za jej rozpętanie obarczył państwa zachodnie i zaatakował w ostrych słowach Polskę.

W czerwcu 2020 r. tezy te w zarysie zostały powtórzone w artykule opublikowanym w wydawanym w USA magazynie „The National Interest”. Prezydent Rosji stwierdził w artykule, że gdyby ZSRS nie zajął połowy Polski „miliony ludzi różnych narodowości, w tym także Żydzi, zamieszkujące okolice Brześcia i Grodna, Przemyśla, Lwowa i Wilna zostali by rzućeni na pożarcie nazistom i ich lokalnym poplecchnikom – antysemitom i radykalnym nacjonalistom”²⁶.

Wracając jeszcze na chwilę do wydarzeń z 2009 r., warto podkreślić, że w ramach poprawy amerykańsko-rosyjskich relacji, uzyskaniu przez Rosję szeregu sukcesów, m.in. wycofania się USA z planów strategicznej obrony przeciwrakietowej, rozszerzenia NATO na Ukrainę i Gruzję, władze na Kremlu złagodziły konfrontacyjną retorykę i nieco skorygowały kurs w polityce historycznej. Jak zaznaczyli autorzy analizy na temat ewolucji rosyjskiej polityki historycznej z OSW, „najistotniejszą zmianą w polityce historycznej Rosji, obserwowaną od jesieni 2009 r. jest destalinizacja retoryki historycznej oraz rezygnacja z wykorzystywania retoryki historycznej do konfrontacji z Zachodem oraz państwami

²⁴ Tamże, s. 327.

²⁵ Tamże, s. 328.

²⁶ Oryginalny cytat: „А миллионы людей разных национальностей, в том числе евреи, жившие под Брестом и Гродно, Перемышлем, Львовом и Вильно, были бы брошены на уничтожение нацистам и их местным приспешникам – антисемитам и радикал-националистам. В. Путин, 75 лет Великой Победы: общая ответственность перед историей и будущим, <http://kremlin.ru/events/president/news/63527> [dostęp: 14.07.2023].

Europy Wschodniej”²⁷. Korekta kursu w polityce historycznej Rosji i łagodzenie konfrontacyjnego wobec Europy Wschodniej i Zachodu w zakresie interpretacji historii II wojny światowej miała na celu budowanie wizerunku konstruktywnej Rosji oraz realizację bieżących zadań politycznych i ekonomicznych.

Po aneksji Krymu Moskwa zrezygnowała z prób znalezienia poparcia u zachodnich partnerów i budowania pozytywnego wizerunku poprzez podkreślanie zbawiennej roli ZSRS w II wojnie światowej, zaostrzając retorykę i wracając do promowania konfrontacyjnych ujęć pachnących naftaliną. Kulminacja działań prowadzonych w ramach kampanii mającej na celu ofensywnego narzucenia rosyjskiej optyki na wydarzenia związane z genezą i przebiegiem II wojny światowej i sowieckiej ekspansywnej polityki zagranicznej nastąpił w przeddzień osiemdziesiątej rocznicy wybuchu II wojny światowej. Sprawę odbiła się szerokim echem w mediach zachodnich.

Oprócz tradycyjnej już krytyki postaw Zachodu w przeddzień II wojny światowej, po raz kolejny zarzucono Polsce współudział w doprowadzeniu do wybuchu konfliktu zbrojnego, Polska rzekomo „w 1934 roku zawarła podobny pakt o nieagresji z Hitlerem, który również posiadał tajny protokół”. Wpisuje się to w lansowany przez Sowietów model interpretacyjny mający na celu ukazanie Polski jako państwa paktującego z III Rzeszą w przeddzień wybuchu II wojny światowej. Inna teza sowieckiej propagandy powtarzana w 2019 r. dotyczyła na wskroś fałszywego stwierdzenia o tym, że we wrześniu 1939 r. „w momencie wkroczenia Armii Czerwonej państwo polskie faktycznie przestało istnieć”, a Armia Czerwona „wyzwoliła okupowane przez Polskę obszary Zachodniej Białorusi”. Podawane w mediach informacje, publikowane kolejne sensacyjne „dokumenty” były w istocie rzeczy kolejną wrzutką dezinformacyjną mającą na celu tworzenie alternatywnej rzeczywistości.

Po rosyjskiej agresji na Ukrainę w lutym 2022 r. i aktywnym zaangażowaniu Polski w proces wspierania napadniętego kraju w różnych wymiarach – woj-skowym, humanitarnym, międzynarodowym – jednym z kierunków w ramach wojny hybrydowej i historycznej dezinformacji stało się lansowanie tezy o polskich „roszczeniach terytorialnych” względem ziem wschodnich II RP i planach „rozbioru” Ukrainy. Inwazja rosyjska zbliżyła do siebie Polskę i Ukrainę, czyniąc możliwym urealnienie planów głębszej współpracy w regionie, co budzi irytację Moskwy. W podobne tony uderza białoruska propaganda. Mińsk od lat zarzuca Warszawie tęsknoty do inkorporacji ziem zachodniej Białorusi.

~•~

²⁷ M. Kaczmarek, J. Rogoża, *Ewolucja rosyjskiej polityki historycznej*, <https://www.osw.waw.pl/pl/publikacje/analizy/2010-05-12/ewolucja-rosyjskiej-polityki-historycznej> [dostęp: 19.07.2023].

Od chwili powstania Federacji Rosyjskiej na gruzach imperium sowieckiego konstantą jej polityki historycznej pozostawało odziedziczone po ZSRS przekonanie o rozstrzygającej roli Związku Sowieckiego w II wojnie światowej/ wielkiej wojnie ojczyźnianej i zapewnieniu bezpieczeństwa w Europie. I jeśli w okresie sowieckim eksponowano braterstwo broni wszystkich „narodów ZSRS” w zwycięstwie nad Niemcami, to z czasem Moskwa zawłaszczyła i znacjonalizowała dziedzictwo „wielkiego zwycięstwa” poprzez utożsamianie współczesnej Federacji Rosyjskiej z ZSRS jako kontynuatorki i spadkobierczyni dziedzictwa Związku Sowieckiego, a także marginalizację wkładu innych sowieckich republik związkowych. Zwycięstwo Związku Sowieckiego w wojnie nie byłoby możliwe chociażby bez wkładu Ukraińców, bowiem sama liczba ukraińskich żołnierzy w szeregach Armii Czerwonej zbliża się do 7 mln, zaś miliony Ukraińców poległy na frontach walk. Polsko-sowieckie „braterstwo broni”, którego mit sięga wydarzeń z 12 października 1943 roku pod Lenino, eksploatowane w czasach komunistycznej Polski, ustąpiło miejsce propagowaniu ofiary złożonej z 600 tys. poległych żołnierzy Armii Czerwonej, „dzięki którym Polska nadal istnieje”²⁸.

Niezwykle istotnym elementem rosyjskiej narracji było stałe podkreślanie nie tylko wyzwolenczej roli ZSRS podczas wojny, ale również wkładu do architektury bezpieczeństwa w Europie. Zwycięstwo ZSRS w II wojnie światowej niejako legitymizowało prawo Rosji do uprzywilejowanej pozycji w polityce europejskiej i przywódczej roli na obszarze postsowieckim. Ambicje Kremla do odgrywania większej roli w Europie, zwłaszcza na obszarze „bliższej i dalszej zagranicy”, realizacja strategicznych celów politycznych i gospodarczych, zawsze wsparte były działaniami i instrumentami z obszaru polityki historycznej.

Wojna dezinformacyjna prowadzona przeciwko Polsce jako części zbiorowego „Zachodu” ma kilka celów, m.in. podważenie na arenie międzynarodowej pozycji naszego kraju, tworząc poprzez zmanipulowany przekaz negatywny wizerunek Polski jako ewentualnego sprzymierzeńca Hitlera; przypisywanie Polakom współodpowiedzialności za Holokaust; wbicie klina między Polską a krajami Europy Środkowo-Wschodniej korzystając z zaszłości historycznych, aby uniemożliwić powstanie bloku państw z wiodącą rolą Polski.

²⁸ Cytat pochodzi z wypowiedzi ambasadora FR w Polsce, Siergieja Andriejewa. Zob.: *Ambasador Rosji: Polska istnieje dzięki Armii Czerwonej*, <https://www.rp.pl/publicystyka/art10285131-ambasador-rosji-polska-istnieje-dzieki-armii-czerwonej> [dostęp: 20.07.2023].

References

Bibliografia

Akty prawne

- Распоряжение Министерства юстиции России от 8 апреля 2022 „Об исключении филиалов и представительств иностранных некоммерческих неправительственных организаций” <https://minjust.gov.ru/ru/events/48807/>
- Сборник законов СССР и указов Президиума Верховного Совета СССР. 1938 г. – июль 1956 г., под ред. Ю. И. Мандельштам, Москва 1956.
- Федеральный закон от 01.07.2021 № 278-ФЗ „О внесении изменения в Федеральный закон „Об увековечении Победы советского народа в Великой Отечественной войне 1941 - 1945 годов” <http://publication.pravo.gov.ru/Document/View/0001202107010008?rangeSize=1>

Opracowania

- Bayerlein B. H., „Der Verräter, Stalin, bist Du!” *Vom Ende der linken Solidarität Komintern und kommunistische Parteien im Zweiten Weltkrieg 1939–1941*, Berlin 2008.
- Jazborowska I., Jabłokow A., Zoria J., *Katyń. Zbrodnia chroniona tajemnicą państwową*, tłum. M. Putrament i A. Wołodźko-Butkiewicz, Warszawa 1998.
- Moskwa D., „Matka Ojczyzna wzywa!”. *Wielka wojna ojczyźniana w edukacji i polityce historycznej putinowskiej Rosji*, Warszawa 2020.
- Niewieżyń W.A., *Tajne plany Stalina: propaganda sowiecka w przededniu wojny z Trzecią Rzeszą 1939-1941*, tł. Jan Jacek Bruski, Kraków 2001.
- Roberts G., *Stalin, the Pact with Nazi Germany and the Origins of Postwar Soviet Diplomatic Historiography*, „Journal of Cold War Studies” 2002, t. 4.
- Szumski J., *Stalinowska wykładnia paktu Ribbentrop-Mołotow w sowieckim oficjalnym przekazie oraz rosyjskiej polityce historycznej. Echa sprzed wieków*, „Pamięć i Sprawiedliwość” 2020, nr 2 (36).
- Szumski J., „I Have Slightly Pessimistic Picture Of Things...” *Interview with Professor Jan Szumski, Senior Researcher of the Historical Research Office of the Institute of National Remembrance and Professor at the Institute of the History of Science of the Polish Academy of Sciences in Warsaw*, „Institute of National Remembrance Review” 2021, nr 3.
- Szumski J., „I Only Do It to Stay Alive”: *Development of the Narrative of “Unification of the Western Lands of Ukraine and Belarus With the Ukrainian and Belarusian Soviet Republics” in Soviet Historical Propaganda*, „AREI: Journal for Central and Eastern European History and Politics” 2023, nr 2.
- Thompson E. M., *Nationalist Propaganda in the Soviet Russian Press, 1939-1941*, „Slavic Review” 1991, nr 50.
- Wojna R., *Odrodzenie Polski w 1918 r. w radzieckiej historiografii i publicystyce (do lat osiemdziesiątych)*, „Kwartalnik Historyczny” 1988, nr 3.
- История второй мировой войны 1939-1945, Т. 1. Зарождение войны. Борьба прогрессивных сил за сохранение мира*, Москва 1973.
- История Великой Отечественной Войны Советского Союза. 1941-1945. В 6 томах*, ред. комиссия П. Н. Поспелов [и др.], Москва 1961-1965.

- Великая Отечественная война Советского Союза. 1941-1945. Краткая история*, ред. комис.: П. Н. Поспелов (и др.), 2-е изд., испр. и доп., Москва 1970.
- Миско М.В., *Октябрьская революция и восстановление независимости Польши в 1918 г.*, „Вопросы истории” 1957, nr 11.
- Некрич А.М., *1941. 22 июня*, Москва 1967.
- Отрешившийся от страха: памяти А. М. Некрича*. Воспоминания, статьи, документы, сост. М. С. Альперович, Я. С. Драбкин, Д. Г. Наджафов, Л. П. Петровский. Москва 1996.
- Партитура Второй мировой. Кто и когда начал войну?* ответственный редактор Н. А. Нарочницкая, Москва 2009.
- Секреты польской политики, 1935-1945 гг.*: рассекреченные документы Службы внешней разведки Российской Федерации, сост. Л. Ф. Соцков, Москва 2009.

Internet

- Ambasador Rosji, *Polska istnieje dzięki Armii Czerwonej* <https://www.rp.pl/publicystyka/art10285131-ambasador-rosji-polska-istnieje-dzieki-armii-czerwonej>
- M. Kaczmarek, J. Rogoża, *Ewolucja rosyjskiej polityki historycznej*, <https://www.osw.waw.pl/pl/publikacje/analizy/2010-05-12/ewolucja-rosyjskiej-polityki-historycznej>
- Медведев Д., *К вопросу о создании Ляхоукраины*, https://t.me/medvedev_telegram/313
- Путин В., *75 лет Великой Победы: общая ответственность перед историей и будущим*, <http://kremlin.ru/events/president/news/63527>

<https://doi.org/10.56583/frp.2693>

Jan Wiśniewski*

Akademia Kultury Społecznej i Medialnej w Toruniu – Akademia Nauk Stosowanych

<https://orcid.org/0000-0002-2385-5867>

„ANTY-KATYŃ”. PRELUDIUM DO ROSYJSKIEJ POLITYKI HISTORYCZNEJ WOBEC POLSKI W LATACH 1990-2012¹

Streszczenie

Ujawnienie przez Agencję TASS 13 kwietnia 1990 r. informacji dotyczącej odpowiedzialności władz sowieckiej za zbrodnię katyńską, wywołało szok w społeczeństwie rosyjskim. Wcześniejszy przekaz, powielany przez ponad pięćdziesiąt lat, a mówiący o hitlerowskim sprawstwie, został zastąpiony całkowicie inną narracją. Dla elit politycznych III RP oraz społeczeństwa polskiego wyjaśnienie ogółu okoliczności tamtych wydarzeń – zidentyfikowanie wszystkich nazwisk ofiar pomordowanych w 1940 r., wskazania miejsc ich kaźni i pochówku, ustalenia osób odpowiedzialnych zarówno za podjęcie jak i bezpośrednie wykonanie decyzji o zagładzie polskich jeńców wojennych a także, jeśli jeszcze byłoby to możliwe, postawienie przed sądem i ukaranie żyjących sprawców – stanowiło najważniejszy cel podejmowanych działań dyplomatycznych względem Moskwy. Aby osłabić wydźwięk tych informacji i jednocześnie usprawiedliwić postępowanie ówczesnych władz sowieckich na czele z Józefem Stalinem, ówczesny

* Jan Wiśniewski – doktor nauk humanistycznych, pracownik dydaktyczny Akademii Kultury Społecznej i Medialnej w Toruniu – Akademii Nauk Stosowanych, realizuje projekty naukowe na Wydziale Nauk o Polityce i Bezpieczeństwie Uniwersytecie Mikołaja Kopernika w Toruniu. Specjalizuje się w historii I wojny światowej, wojny domowej w Rosji oraz współczesnych konfliktów zbrojnych na obszarze byłego ZSRS. Stypendysta m.in. PAU– Fundacji Lanckorońskich i Narodowego Centrum Nauki. Prowadzi również badania dotyczące represji komunistycznych wobec szkolnictwa katolickiego w PRL. Autor czterech monografii i edycji źródłowych oraz ponad siedemdziesięciu artykułów naukowych w czasopiśmie krajowych i zagranicznych.

¹ Artykuł stanowi rozwinięcie tekstu zamieszczonego w publikacji: J. Szumski, M. Wołos, M. Kornat, J. Wiśniewski, *Prawda a historia. Relacje polsko-rosyjskie na przełomie XX-XXI w.*, Toruń 2023, cz. 4, s. 55-63.

przywódcą Związku Sowieckiego prezydent Michaił Gorbaczow polecił instytucjom naukowym, prokuraturze i KGB znaleźć temat, który można byłoby interpretować na korzyść Rosji. Bardzo szybko uznano, że do tego nadaje się sprawa żołnierzy Armii Czerwonej, którzy trafili do polskiej niewoli podczas wojny 1919-1920 r. Rozpoczęto działania, które zaczęły wyolbrzymiać i fałszować przyczyny i skalę związaną z śmiercią od 16 do 18 tys. żołnierzy Armii Czerwonej. W świetle dokumentów i opracowań naukowych polskich badaczy oraz niektórych rosyjskich (z lat dziewięćdziesiątych XX w.) – nie byli oni poddawani eksterminacji, nikt nie mordował ich z rozkazu władz czy dowództwa – na co kłamliwie starała się i stara wskazać strona rosyjska. Badacze rosyjscy zajmujący się losem jeńców sowieckich w polskiej niewoli szerokim łukiem omijali polskie archiwa albo korzystali ze zgromadzonych materiałów w sposób wybiórczy. Mit „anty-Katynia” był i jest wciąż potrzebny i będzie wykorzystywany do kamuflowania prawdy.

Słowa kluczowe: *zbrodnia katyńska, „anty-Katyn”, wojna polsko-bolszewicka, rosyjska polityka historyczna, Władimir Putin, zbrodnie stalinowskie, jeńcy*

“ANTI-KATYN”. PRELUDE TO RUSSIAN HISTORICAL POLICY TOWARDS POLAND

Abstract

The release of information by the TASS Agency on 13 April 1990 concerning the responsibility of the Soviet authorities for the Katyn massacre caused a shock in Russian society. The earlier message, which had been reproduced for more than fifty years, and which spoke of a Nazi perpetration, was replaced by a completely different narrative. For the political elites of the Third Republic of Poland and Polish society, clarification of all the circumstances of those events - identification of all the names of the victims murdered in 1940, indication of their places of execution and burial, identification of those responsible for both taking and directly executing the decision on the extermination of Polish prisoners of war and, if still possible, bringing the living perpetrators to justice and punishing them – was the most important objective of the diplomatic efforts undertaken towards Moscow. In order to weaken the impact of this information and, at the same time, to justify the conduct of the then Soviet authorities headed by Joseph Stalin, the then leader of the Soviet Union, President Mikhail Gorbachev, instructed scientific institutions, the prosecutor's office and the KGB to find a topic that could be interpreted in Russia's favour. The case of the Red Army soldiers who had been taken prisoner in Poland during the 1919-1920 war was very quickly seen as suitable for this. Actions began to exaggerate and falsify the causes and scale associated with the deaths of between 16,000 and 18,000 Red Army soldiers. In the light of documents and scientific studies by Polish researchers and some Russian re-

searchers (from the 1990s) - they were not exterminated, no one murdered them on the orders of the authorities or command - which the Russian side deceitfully tried and tries to point out. Russian researchers dealing with the fate of Soviet prisoners of war in Polish captivity have either avoided the Polish archives by a wide margin or have used the collected materials selectively. The ‘anti-Katyń’ myth was and still is necessary and will be used to camouflage the truth.

Keywords: *Katyn crime, „anti-Katyń”, Polish-Bolshevik war, Russian historical policy, Vladimir Putin, Stalinist crimes, prisoners of war*

~ • ~

Pod koniec lat osiemdziesiątych XX w. w Związku Sowieckim zaczęto zdawać sobie sprawę, że dalsze ukrywanie zbrodni katyńskiej, jak do tej pory czyniono – poczynając od 1943 r., czyli momentu podania przez Niemców informacji o odkryciu mogił polskich oficerów pod Katyniem, poprzez Międzynarodowy Trybunał Wojskowy w Norymberdze czy ustalenia komisji Nikołaja Burdenki – jest niemożliwe. Szczególnie, że na kanwie *periestrojki* (ros. перестройка „przebudowa”) oraz związanej z nią *glasnosti* (ros. гласность, jawność) zaczęły się pojawiać również w samym ZSRR pierwsze informacje dotyczące sowieckiej odpowiedzialności za zbrodnię katyńską. Dotyczyło to szczególnie badań prowadzonych przez grupę historyków – Jurija Zorię, Natalię Lebediewową i Walentynę Parsadanową – którzy analizowali dokumenty dotyczące konwojów NKWD z polskimi oficerami odkryli, że zbrodnia katyńska została bez wątpienia popełniona przez Związek Sowiecki. Tematem zaczęły interesować się również niektóre popularne gazety, wśród nich *Moskovskie Novosti* (Московские новости)², które zamierzały publikować teksty o Katyniu. Sytuacja stawała się krytyczna i ówczesny sekretarz generalny Komunistycznej Partii Związku Sowieckiego Michaił Gorbaczow oraz najbliżsi współpracownicy zrozumieli, że nie mogą już unikać rozmów o Katyniu. Pytanie było, jak przedstawić tą katastrofalną informację, aby zmniejszyć szok wśród opinii publicznej, zwłaszcza wśród obywateli Związku Sowieckiego³.

² Gazeta powstała w 1980 r. i zaprzestała ukazywania się 1 stycznia 2008 r. W latach 2011-2014 wznowiono jej wydawanie, ale rosyjskie władze doprowadziły do jej przejścia *de facto* zamknięcia. W okresie *periestrojki* jej liberalna postawa polityczna i rola „pomostu między ZSRR a światem zachodnim” zyskały powszechną popularność.

³ W. Materski, *Katyń in Russian Historical Policy*, w: *The Katyń Massacre. Current research*, Edited by D. Bębnowski, F. Musiał, Warsaw-Cracow 2020, s. 163-164. Pracą, która bardzo dobrze ukazuje dlaczego tak długo nie mogła wyjść na jaw prawda o Katyniu, opisując mechanizmy stalinowskiego utajniania, zakłamania i niezliczone fałszerstwa oraz twarde zakazy i surowe kary za próby ujawnienia winnych zbrodni jest książka: Inessa Jazborowska, A. Jabłokow, J. Zoria, *Katyń. Zbrodnia chroniona tajemnicą państwową*, Warszawa 1998.

Prawdopodobnie już wówczas zaczęto zastanawiać się nad usprawiedliwieniem tej zbrodni⁴.

Jak słusznie zauważył wyśmienity polski badacz ZSRS oraz Rosji Wojciech Materski, Sowietci jeszcze przez 1990 r. zaczęli przygotowywać się do upowszechniania „swojej” nowej wizji historii. W niej kłamstwa i półprawdy, w połączeniu z faktycznie mającymi miejsce wydarzeniami, miały tworzyć narrację korzystną dla „władców” Kremla. Już w 1987 r. na łamach pisma KPZS *Nowoje wriemia* (ros. Новое время) bliski współpracownik Gorbaczowa i jednocześnie Dyrektor Agencji Prasowej „Nowosti” Walentin Falin usiłował przedstawić wybuch II wojny światowej jako ciąg wydarzeń, których sprawcami oprócz III Rzeszy była również pierwsza ofiara niemiecko-sowieckiego najazdu – Polska. Jak przekonywał Falin, rząd polski przed wybuchem wojny prowadził nieodpowiedzialną politykę i wspólnie z Niemcami prowadził działanie skierowane przeciw przedwojennej Czechosłowacji, a później prowokował Niemcy. Po ataku Wehrmachtu Sowietci wkraczając 17 września do Polski starali się tylko osłaniać i chronić zamieszkujących Kresy Wschodnie Białorusinów i Ukraińców⁵. Te wierutne kłamstwa w tamtym czasie okazały się całkowicie nieskuteczne, ale jak wskazywał krakowski historyk Maciej Korkuć, powróciły wraz z epoką Władimira Putina⁶. Prawdopodobnie trochę później po wydaniu tegoż artykułu, w kręgach decyzyjnych na Kremlu zaczęto się zastanawiać nad znalezieniem polskiej „alternatywy” na ewentualne ujawnienie informacji o sowieckiej winie za Zbrodnię Katyńską. O tym pisał w swoich wspomnieniach Jarema Maciszewski, który jako polski przewodniczący powstałej w kwietniu 1987 r. mieszanek komisji naukowców z ZSRS i Polski miał zajmować się trudnymi zagadnieniami związanymi z wspólną historią obu krajów. Na początku grudnia 1988 r. podczas spotkania z sowieckimi działaczami partyjnymi odniósł wrażenie, że przeciwna strona nie chce ujawniać informacji o zbrodni katyńskiej, ponieważ przygotowuje materiały, które mogłyby zrównoważyć ujawnienie kwestii katyńskich wobec strony polskiej⁷.

W marcu 1989 r. minister spraw zagranicznych ZSRS Eduard Szewardnadze, pełniący nową funkcję kierownika Wydziału Międzynarodowego Komitetu Centralnego Komunistycznej Partii Związku Sowieckiego Walentin Falin i prze-

⁴ Gorbaczow znał wcześniej prawdę o zbrodni katyńskiej, gdyż na początku pełnienia funkcji przywódcy ZSRS otrzymał on „teczkę specjalną nr 1” w której znajdowały się dokumenty dotyczące zbrodni – jako jednej z najważniejszych tajemnic państwowych – wraz z kodami do broni jądrowej. Miał się z nią zapoznać osobiście, a po jej przeczytaniu w rozmowie z jednym z współpracowników stwierdził, że „*Lepiej to ukryć i bez mojej zgody nikogo z tym nie zaznajamiajcie. Można się tym poparzyć*”. Cyt. za: W. Materski, *Od cara do „cara”, Studium rosyjskiej polityki historycznej*, Warszawa 2017, s. 183.

⁵ W. Materski, *Od cara do „cara”*, s. 178-179.

⁶ M. Korkuć, „*Wykorzystać – jeżeli to się okaże niezbędne*”. *Jeńcy 1920 i Anty-Katyń*, w: *Jeńcy 1920*, red. M. Korkuć, W. Rezmer, Z. Karpus, Kraków-Warszawa 2020, s. 39-40.

⁷ J. Maciszewski, *Katyń. Wydrzeć prawdę*, Pułtusk 2010, s. 34.

wodniczący Komitetu Bezpieczeństwa Państwowego (KGB) Władimir Kriuczkow przygotowali notatkę w której stwierdzili, że „[...] Prawdopodobnie nie uda się nam uniknąć wyjaśnienia kierownictwu PRL i społeczeństwu polskiemu tragicznych spraw przeszłości. Czas w tym wypadku nie jest naszym sojusznikiem. Być może celowe byłoby powiedzieć, jak było w rzeczywistości i kto konkretnie jest winien temu, co się stało, i na tym zamknąć sprawę. Koszty takiego sposobu działania w ostatecznym rozrachunku byłyby mniejsze w porównaniu ze stratami powodowanymi obecną opieszałością”⁸. Dodatkowo władze sowieckie zaniepokojone zmianami politycznymi zachodzącymi w Polsce – trwały już obrady Okrągłego Stołu, skupiające uwagę niemal całego świata – z coraz większym zaniepokojeniem zastanawiały się nad wizerunkowym i politycznym rezultatem ujawnienia Zbrodni Katyńskiej. Konieczność tego kroku wydawała się nieuchronna w sytuacji, w której zbliżała się pięćdziesiąta rocznica niemieckiej i sowieckiej agresji na Polskę w 1939 r., a opinia zachodnich państw demokratycznych coraz częściej – na razie w sposób zdawkowy – informowana była o domniemanych sprawcach zbrodni⁹. Zakończenie obrad Okrągłego Stołu oraz wyznaczenie daty częściowo wolnych wyborów do parlamentu¹⁰, wymusiły na stronie sowieckiej podjęcie decyzji. Ostatecznie 13 kwietnia 1990 r., podczas wizyty prezydenta RP Wojciecha Jaruzelskiego w Moskwie, pełniący wówczas funkcję prezydenta ZSRS Gorbaczow przekazał pochodzące z sowieckich archiwów wyselekcjonowane dokumenty dotyczące zbrodni katyńskiej, po raz pierwszy oficjalnie przyznając, że zbrodni dokonało NKWD. Tego samego dnia w oświadczeniu państwowej agencji prasowej TASS oznajmiono, że bezpośrednią odpowiedzialność za zbrodnię katyńską ponoszą „*Beria, Mierkułow i ich pomocnicy. Strona radziecka, wyrażając ubolewanie w związku z tragedią katyńską, oświadcza, że jest ona jedną z ciężkich zbrodni stalinizmu*”¹¹.

Sowieccy „towarzysze” przekazując wyselekcjonowane materiały dotyczące Zbrodni Katyńskiej w sposób oczywisty pragnęli wykorzystać fakt, że na czele państwa stał dobrze im znany i mający ich zaufanie, komunistyczny przywódca gen. Wojciech Jaruzelski. Dla Moskwy gen. Jaruzelski – pełniący wówczas, najpierw urząd Prezydenta Polskiej Rzeczypospolitej Ludowej (PRL), a od 31 grudnia 19189

⁸ Notatka ministra spraw zagranicznych ZSRS Eduarda Szewardnadze, Walentina Falina i przewodniczącego KGB ZSRS Władimira Kriuczkowa w kwestii polityki wobec sprawy katyńskiej z 22 marca 1989 r., w: *Katyń. Dokumenty zbrodni*, t. 4: *Echa Katynia*, Warszawa 2006, s. 492–493.

⁹ Wyciąg z protokołu Politbiura z 31 marca 1989 r., w: *Katyń – dokumenty ludobójstwa. Dokumenty i materiały archiwalne przekazane Polsce 14 października 1992 r.*, oprac. W. Materski, Warszawa 1992, s. 101.

¹⁰ Jedynie wybory do Senatu można było uznać za demokratyczne, w Sejmie komuniści zagwarantowali sobie 65% mandatów.

¹¹ Oświadczenie agencji TASS nadane w piątek 13 kwietnia 1990 o godz. 14.30, „Zeszyty Katyńskie” 1990, nr 1, s. 196.

r. Prezydenta RP – był lojalnym i dyspozycyjnym byłym I sekretarzem PZPR, który pnąc się po szczeblach kariery w komunistycznym aparacie władzy m.in. jako szef Głównego Zarządu Polityczno-Wychowawczego WP, minister obrony narodowej, premier i szef partii komunistycznej, a przede wszystkim człowiek, który nie wahał się wprowadzić 13 grudnia 1981 r. wojsk przeciw własnemu społeczeństwu. To musiało budzić zaufanie. W oczach kierownictwa sowieckiego tak samo jak i ono stał na straży kłamstwa katyńskiego i mógł dość harmonijnie przeprowadzić całe działanie związane z przyznaniem się do winy władz sowieckich¹². W ujawnionej później notatce wspomnianego wcześniej Falina skierowanej do Gorbaczowa z 22 lutego 1990 r., a dotyczącej badań historyków rosyjskich odnośnie Zbrodni Katyńskiej¹³ stwierdzono, że są one posunięte do przodu i nie można będzie po ich ujawnieniu kwestionować odpowiedzialności strony sowieckiej za jej popełnienie. Falin stwierdził iż: „*Powstaje kwestia w jakiej formie i kiedy poinformować o tym wniosku polskie i sowieckie społeczeństwo [...] Potrzebna by tu była rada prezydenta RP, biorąc pod uwagę konieczność zlikwidowania politycznego aspektu problemu i równocześnie zapobieżenia wybuchowi emocji*”¹⁴. Pokazuje tu jaką rolę do odegrania miał w opinii kierownika Wydziału Międzynarodowego KC KPZS do odegrania Jaruzelski w reprezentowaniu sowieckiej racji stanu.

Przyznanie się do winy strony sowieckiej 13 kwietnia 1990 r. i przekazanie dwóch teczek kopii materiałów archiwalnych stało się początkiem dochodzenia do prawdy w sprawie Zbrodni Katyńskiej. Strona sowiecka prawdopodobnie nie przewidziała jeszcze wówczas tak szybkiego rozwoju sytuacji politycznej w Polsce, i tak szybkiego odchodzenia od komunizmu w pozostałych krajach Europy Środkowej. Co prawda Polska z lidera przemian stawała się outsiderem, ale właśnie w kwietniu 1990 r. przemiany przyspieszyły: zlikwidowano cenzurę i Służbę Bezpieczeństwa, przeprowadzono wybory samorządowe, 6 lipca 1990 r. z funkcji ministrów spraw wewnętrznych i obrony odeszli dwaj ostatni członkowie dawnej władzy: gen. Florian Kiszczak i gen. Florian Siwicki. Na koniec listopada 1990 r. wyznaczono termin wyborów prezydenckich, w których z udziału zrezygnował gen. Jaruzelski. Dla Kremla oznaczało to utratę wpływów Polsce. Dodatkowo, coraz bardziej widoczne było przyspieszenie przemian politycznych, które doprowadziły do powstania nowych ugrupowań, reprezentujących bardziej radykalne podejście do istniejącego jeszcze ZSRS. Prawdopodobnie wówczas uznano na

¹² M. Korkuć, „Wykorzystać – jeżeli to się okaże niezbędne”, s. 45.

¹³ W rezultacie tych badań zostało wydanych kilka pozycji w języku rosyjskim, m.in. Ю. Н Зоря, А.С. Прокопенко, *Нюрнберский бумеранг* // „Военно-исторический журнал” 1990, № 7; Ю. Н Зоря, *Режиссер катынской трагедии*, В кн.: *Берия: конец карьеры*, Москва 1991; Н. С. Лебедева, *Катынь: Преступление против человечества*, Прогресс: Культура, Москва 1994.

¹⁴ *Notaka W. Falina do M. Gorbaczowa z 22 lutego 1990 r.*, w: *Katyń – dokumenty ludobójstwa*, s. 105-107.

Kremlu, że w zmieniającej się sytuacji trzeba się lepiej przygotować do nowych relacji z Polską, a zwłaszcza w kwestiach bardziej nośnych dla społeczeństwa polskiego i rosyjskiego, a mianowicie w tematyce historycznej. Postanowiono przede wszystkim znaleźć odpowiednią kwestię, która mogłaby „zakryć” medialnie Zbrodnię Katyńską, a jednocześnie stanowić przeciwwagę dla zbrodni popełnionej z rozkazu Józefa Stalina¹⁵.

Na polecenie Gorbaczowa 3 listopada 1990 r. wydano rozporządzenie, którego punkt ósmy nakazywał „przyspieszyć śledztwo w sprawie losu polskich oficerów”, a punkt dziewiąty brzmiał następująco: „*[Polecam] Akademii Nauk ZSRS, Prokuraturze ZSRS, Ministerstwu Obrony ZSRS, Komitetowi Bezpieczeństwa Państwowego ZSRS, by wspólnie z innymi instytucjami i urzędami przeprowadziły do 1 kwietnia 1991 r. prace badawcze dotyczące wydarzeń i faktów z historii sowiecko-polskich stosunków dwustronnych, w których wyniku poniosła straty Strona Sowiecka. Dane te wykorzystać – jeżeli to się okaże niezbędne, w rozmowach ze «Stroną Polską» o problematyce «białych plam»*”¹⁶. Bardzo szybko uznano, że do takich celów wyśmienicie nadaje się sprawa żołnierzy bolszewickich, którzy trafili do polskiej niewoli podczas wojny 1919-1920. Sowiecki przewodniczący wspomnianej wcześniej mieszanki komisji naukowców z ZSRS i Polski akademik Georgij Smirnow wspominał w swoich wspomnieniach dotyczących rozmów prowadzonych ze stroną polską, że: „*zachęcono mnie do poruszenia kwestii złego traktowania radzieckich jeńców wojennych w [19]21 r.*” Jednak w opinii rosyjskiego uczonego takie podążanie ścieżką tworzenia nowej sytuacji konfliktowej w celu „zniwelowania” liczby ofiar i „zrównoważenia” roszczeń wobec ZSRS było niewłaściwe i naganne¹⁷. To jednak nie miało większego znaczenia. Machina propagandowa i administracyjna została uruchomiona. Wspomniany wcześniej Wojciech Matercki, późniejszy członek Polsko-Rosyjskiej Grupy do Spraw Trudnych, podsumował te działania Gorbaczowa w sposób następujący: „*Chcąc jednakże zmniejszyć skalę odium padającego tym samym na Związek Sowiecki, [Michaił Gorbaczow] polecił podjęcie szeroko zakrojonych poszukiwań, by znaleźć w ostatniej chwili coś, co mogłoby obciążyć stronę polską, stanowić przeciwwagę na zasadzie: zbrodnia za zbrodnię*”¹⁸. W ten sposób władze jeszcze istniejącego wówczas ZSRS „odkryły” wcześniej nie budzącą większych sporów ani też większego zainteresowania – może poza naukowym – „kwestię” historii jeńców sowieckich w polskiej niewoli z 1920 r. Ta „kwestia” związana z świadomą, masową eksterminacją jeńców nie

¹⁵ И. С. Яжборовская, *Катынское дело: на пути к правде*, „Вопросы истории” 2011, № 5, С. 22-35.

¹⁶ *Rozporządzenie Prezydenta ZSRR z 3 listopada 1990 r.*, w: *Katyń. Dokumenty ludobójstwa*, dok. nr 36, s. 127-131.

¹⁷ Г. Л. Смирнов, *Уроки минувшего*, Москва 1997, С. 222.

¹⁸ Cyt. za: M. Korkuć, „*Wykorzystać – jeżeli to się okaże niezbędne*”, s. 46.

pojawiła się w okresie międzywojennym w debacie politycznej wewnątrz krajowej czy międzynarodowej czy to w Polsce, czy też w ZSRS, ani też w innym kraju.

W Polsce w latach dziewięćdziesiątych XX w. ukazało się kilka opracowań naukowych odnoszących się do tematyki związanej z jeńcami sowieckimi w polskiej niewoli. Tutaj trzeba szczególnie zwrócić uwagę na publikacje Zbigniewa Karpusa oraz współpracującego z nim Waldemara Rezmera, którzy w ciągu kilkunastu lat pracy w sposób wiarygodny i fachowy przedstawili rzeczywistą sytuację dotyczącą liczby jeńców, warunków ich przetrzymywania, skali problemów sanitarnych i logistycznych oraz śmiertelności. Według ich ustaleń w listopadzie 1919 r. w Polsce znajdowało się ponad 7 tys. jeńców bolszewickich. Znacznie większe problemy z jeńcami bolszewickimi rozpoczęły się dopiero po zwycięskiej bitwie warszawskiej. W jej wyniku do polskiej niewoli dostało się ponad 40 000 czerwonoarmistów, a prowadzone dalej działania wojenne znacznie powiększyły tę liczbę. Po zakończeniu walk polsko-bolszewickich (to jest po 18 października 1920 r.) w Polsce znajdowało się około 80 tys. sowieckich jeńców wojennych. Ponadto około 25 tys. jeńców sowieckich zgłosiło się na ochotnika do formowanych w Polsce antybolszewickich oddziałów wojskowych. Zapewnienie odpowiednich warunków lokalowych, aprowizacyjnych i opieki medyczno-sanitarnej (nie tylko jeńców z armii sowieckiej, ale i innych internowanych formacji na terenie – razem około 150 tys.) w latach 1919–1921 było trudnym zadaniem dla powstającego państwa polskiego. Ważnym czynnikiem, z którym trzeba było się zmierzyć, były epidemie chorób zakaźnych (cholery, tyfusu, czerwonki i grypy) szalejące nie tylko wśród wojskowych, ale doświadczające także ludność cywilną. Opieka medyczna istniała w każdym obozie jenieckim. Personel medyczno-sanitarny obsługiwał izbę chorych, aptekę i szpital, zwykle z oddziałem zakaźnym. Mimo trudnej sytuacji gospodarczej państwa, olbrzymich zniszczeń wojennych i trudnej sytuacji sanitarnej strona polska bardzo starała się podołać wszystkim zadaniom. Mimo tego zmarło w całym okresie pobytu jeńców sowieckich w największych obozach: w Strzałkowie (czerwiec 1919 – październik 1921 r.) zmarło ich tam 7–8 tys., a w Tucholi (koniec sierpnia 1920 – połowa października 1921 r.) – około 2 tys. Na podstawie licznie zachowanych źródeł można ustalić, że w niewoli polskiej przez cały okres pobytu w Polsce zmarło około 14 – 16 tys. jeńców sowieckich. Chowani byli w zbiorowych mogiłach na obozowych cmentarzach. Przez cały okres międzywojenny były one otoczone opieką władz polskich¹⁹. W 2014 r.

¹⁹ Najważniejsze publikacje tychże autorów: Z. Karpus, *Jeńcy i internowani rosyjscy i ukraińscy na terenie Polski w latach 1918–1924*, Toruń 1997; Z. Karpus Z., *Jeńcy i internowani w Białymstoku i Brześciu Litewskim w latach 1919–1921*, „Zeszyt Naukowy Muzeum Wojska w Białymstoku” 1992, z. 6; Z. Karpus, *Opieka medyczno-sanitarna nad jeńcami bolszewickimi w Polsce w latach 1919–1921*, w: *Historia medycyny wojskowej na przestrzeni dziejów*, red. A. Felchner, B. Płonka-Syroka, Wrocław 1997; Z. Karpus, *Wschodni sojusznicy Polski w wojnie 1920 roku. Oddziały wojskowe ukraińskie, rosyjskie, kozackie i białoruskie w Polsce*

ukazała się również pozycja Lecha Wyszczelskiego²⁰. Pewnym przełomem był rok 2002, w którym z inicjatywy chcącego zmazać z siebie odium II wojny czeczeńskiej i polepszyć relacje z państwami demokratycznymi Władimira Putina powstał polsko-rosyjski zespół historyków i archiwistów, który miał zbadać wszystkie aspekty pobytu jeńców sowieckich w Polsce tzn.: ustalić ich liczbę, warunki pobytu i okoliczności śmierci oraz liczbę zmarłych i zwerbowanych do „białych” formacji: tzn. 3 Armii gen. Borysa Peremykina, do oddziałów białoruskich gen. Stanisława Bułak-Bałachowicza i armii ukraińskiej atamana Symona Petlury. Przypuszczalnie strona rosyjska liczyła, że odnajdzie materiały w pewien sposób obciążające stronę polską. Spotkało ją jednak rozczarowanie. W wydany w Moskwie w 2004 r. wspólnie przez polską Naczelną Dyрекcję Archiwów Państwowych i Federalną Agencję ds. Archiwów Rosji tomie *Krasnoarmiejcy w polskom plenu w 1919–1922 g. Sbornik dokumentow i materialow* (ros. *Красноармейцы в польском плену в 1922–1919 гг. Сборник документов и материалов*) znalazło się 338 dokumentów przetłumaczonych na język rosyjski²¹. Publikacja ta, przygotowana wspólnie przez historyków polskich i rosyjskich, obaliła rozpowszechniane często w Rosji opinie wymieniające zawyżoną liczbę ofiar śmiertelnych wśród tej grupy. Autorzy publikacji odrzucili także tezę o masowych rozstrzeliwaniach sowieckich jeńców w polskich obozach, co, zdaniem niektórych historyków rosyjskich, „uzasadniało” w oczach Stalina Zbrodnię Katyńską. Tym samym, zdaniem Adama Rotfelda, byłego polskiego ministra spraw zagranicznych i byłego współprzewodniczącego Polsko-Rosyjskiej Grupy do Spraw Trudnych: „zebrane tam dokumenty jednoznacznie obalały propagandowe tezy – sztucznie sfabrykowany tzw. Anty-Katyń”²².

Zgoła inaczej wyglądała natomiast sytuacja z „anty-Katyniem” w mediach i polityce. Po 1990 r. i działaniach inspirowanych rozporządzeniem Michaiła Gorbaczowa, w sowieckiej/rosyjskiej prasie i w czasopiśmie naukowych zaczęły się ukazywać artykuły o rzekomym wymordowaniu jeńców sowieckich przez Polaków, niektóre pod znanymi tytułami, jak np. *Strzałkowo – polski Katyń*, *Czerwonarmiści w piekle polskich obozów koncentracyjnych*, *Tragedia zamordowanych w polskich lochach*. Artykuły te ukazały się nie tylko w poważnych periodykach naukowych czy popularnonaukowych takich choćby jak *Woprosy*

w latach 1919–1920, Toruń 1999; M. Korkuć, W. Rezmer, Z. Karpus, *Jeńcy 1920*, Kraków-Warszawa 1920.

²⁰ L. Wyszczelski, *Jeńcy wojny polsko-rosyjskiej 1919-1920*, Warszawa 2014.

²¹ *Красноармейцы в польском плену в 1922–1919 гг. Сборник документов и материалов*, Z. Карпус, В. Резмер, Г. Матвеев. (сост.), Москва 2004.

²² Grupa została powołana w styczniu 2002 podczas oficjalnej wizyty prezydenta Władimira Putina w Polsce. Inauguracyjne spotkanie odbyło się w Moskwie w listopadzie 2002, jednak ze względu na pogorszenie relacji polsko-rosyjskich wkrótce zaprzestano działalności. Do reaktywacji Grupy w nowym składzie doszło w czerwcu 2008, jednak już wkrótce nastąpiło zawieszenie działalności. W 2017 r. reaktywacja Grupy nie powiodła się z uwagi na prowadzoną politykę międzynarodową Rosji.

Istorii (ros. Вопросы истории) czy *Wojenno-Istoriczeskij Żurnal* (ros. Военно-исторический журнал), ale również w prasie codziennej, posiadającej wielotysięczne nakłady: *Izwestia* (ros. Известия), *Krasnaja zwiezda* (ros. Красная звезда) czy *Niezawisimaja Gazieta* (ros. Независимая газета). W zamieszczanych artykułach udowodniano, że zbrodni ludobójstwa najpierw dopuścili się Polacy, którzy wymordowali jeńców sowieckich w czasie wojny 1919-1920 roku, a później władza sowiecka na czele z Józefem Stalinem wzięła odwet i nakazała NKWD rozstrzelanie polskich jeńców wiosną 1940 r. W artykułach tych starano się – co jest chyba najbardziej oburzające – wskazać, że wśród polskich oficerów wziętych do niewoli po 17 września 1939 r. i później rozstrzelanych – znajdowali się ci, którzy za te zbrodnie na żołnierzach Armii Czerwonej z lat 1919-1920 odpowiadali²³. Bardzo charakterystyczne dla tonu ówczesnych wypowiedzi nie tylko dziennikarzy, ale i urzędników państwowych Federacji Rosyjskiej była opinia rosyjskiego konsula Borisa Szardakowa, który 7 listopada 1994 roku w Krakowie przytoczył następującej opinii: „Józef Piłsudski utworzył w 1920 r. obozy koncentracyjne dla jeńców wojennych – żołnierzy i oficerów Armii Czerwonej, w której zamordowano bez sądu 60 tys. osób, a z niektórych z nich Polacy robili sobie tarcze strzelnicze (...). Józef Piłsudski jest takim samym zbrodniarzem, jak Józef Stalin”. Ta wypowiedź zbiegła się w czasie z coraz częstszymi żądaniami strony polskiej dotyczącymi rosyjskiego śledztwa w sprawie katyńskiej. Wiosną 1998 r. strona polska wysunęła w tej kwestii ponownie swoje postulaty, na co rosyjski prokurator generalny Jurij Czajka wystąpił do polskiego ministra sprawiedliwości i prokuratora generalnego Hanny Suchockiej z wnioskiem o wszczęcie śledztwa w sprawie wyjaśnienia losów jeńców z Armii Czerwonej z wojny polsko-bolszewickiej. Zostało to uznane przez stronę polską za bezpodstawne, a w odpowiedzi skierowanej do Moskwy znalazło się stwierdzenie, że władze II Rzeczypospolitej nie prowadziły i nie stosowały żadnych metod czy środków, które celowo mogłyby doprowadzić do śmierci bolszewickich jeńców. Ponadto Suchocka zwróciła uwagę, że polskie archiwa i wszystkie placówk naukowe są otwarte dla rosyjskich badaczy, którzy chcą badać materiały dotyczące losów jeńców sowieckich w Polsce²⁴.

W kolejnych latach pojawiały się wypowiedzi – w tym również prezydenta Władimira Putina – które ponownie podkreślały wielkość „niewyjaśnionych” ofiar pochodzących z grupy jeńców, którzy dostali się do polskiej niewoli w latach 1919-1920. Jeśli chodzi o liczbę ofiar, dokonano wtedy bardzo wielu fałszerstw. Rosyjscy specjaliści badający polskie „zbrodnie” na jeńcach wojennych z lat 1919-1920 znajdowali kolejne fałszywe dowody na coraz liczbę żołnierzy Armii Czerwonej, którzy mieli zginąć w polskich represjach. Pojawiły się liczby: 60, 80

²³ Zob. A. Przewoźnik, J. Adamska, *Katyń. Zbrodnia, prawda, pamięć*, Warszawa 2010, s. 573.

²⁴ A. Przewoźnik, J. Adamska, *Katyń. Zbrodnia, prawda, pamięć*, s. 572-273.

czy 100 tys. zmarłych lub zaginionych (w domyśle rozstrzelanych)²⁵. Wszystkie powyższe szacunki były fałszywe, ale ich powtarzalność i natarczywość mogła zachwiać pewnością każdej opinii publicznej, o to chodziło stronie rosyjskiej. Jak zauważył historyk Andrzej Nowak, częstotliwość odwoływania się do tego kłamstwa wielokrotnie wzrosła pod rządami Władimira Putina. Nawet, podczas „odwilży” w stosunkach polsko-rosyjskich w latach 2010-2011 Putin (7 kwietnia 2010) czy nawet grający za liberała Dmitrij Miedwiediew (początek grudnia 2010, podczas wizyty w Polsce) – wzywali jeszcze do zbadania losów czerwonoarmistów, którzy w latach 1919-1920 trafili do polskiej niewoli, ponieważ kilkadziesiąt tysięcy tych jeńców zginęło²⁶. Do najbardziej kuriozalnych można byłoby zaliczyć tekst Władimira Miedinskiego – w latach 2012-2020 ministra kultury, reprezentującego wpływowe Rosyjskie Stowarzyszenie Wojskowo-Historyczne – który w opublikowanym w gazecie *Komsomolskaja Prawda* (ros. Комсомольская правда) artykule z listopada 2014 r. napisał, że ofiar polskich działań miało być ponad 100 tys.²⁷ Te i podobne hasła zaczęły być powielane w uruchomionym w 2005 r. specjalnym „wojskowo-patriotycznym” kanale telewizyjnym „Zwiezda”, którego zadaniem miała być walka propagandowa w szczególności ze stroną zachodnią²⁸.

W kontekście działań związanych z „anty-Katyniem” można potraktować również akcję zamontowania w maju 2011 r. przez nieznaną sprawców tabliczki, zawierającej propagandową treść na obelisku pod Strzałkowem, upamiętniającym 90. rocznicę odzyskania Niepodległości, z napisem w języku rosyjskim: „*Tutaj spoczywa 8 tys. radzieckich czerwonoarmistów, brutalnie zamęczonych w polskich obozach śmierci w latach 1919–1921*”. O tabliczce informowała należąca do Gazpromu rosyjska telewizja NTV, nazywając osoby, które zawiesiły tablicę, „nieznanymi patriotami”. Natomiast 24 maja 2011 r. rosyjska publiczna stacja telewizyjna *Pierwyj kanał* (ros. Первый канал) wyemitowała podczas wieczornych wiadomości czteroipółminutowy film o „polskich obozach śmierci”, natomiast w komentarzu rosyjski historyk Giennadij Matwiejew, były członek Polsko-Rosyjskiej Grupy do Spraw Trudnych, wbrew wynikom własnych badań naukowych stwierdził w telewizji, że Polska nie przekazała Rosji list zmarłych w polskiej niewoli jeńców bolszewickich z wojny z lat 1919–20, choć taki obowiązek nakładał na nią traktat ryski z 1921 r. Podniósł również liczbę ofiar z przed-

²⁵ K. Komorowski, W. Rawski, *Anty-Katyń. Jeńcy sowieccy w niewoli polskiej. Fakty i mity*, Warszawa 2006, s. 15-17; W. Materski, *Katyń. Od kłamstwa ku prawdzie*, Warszawa 2012, s. 197-202.

²⁶ A. Nowak, *Putin. Źródła imperialnej agresji*, Warszawa 2014, s. 196-197.

²⁷ B. Мединский, *Куда исчезли 100 тысяч пленных красноармейцев?* <https://www.kp.ru/daily/26305.5/3183560/> [dostęp: 22.08.2023].

²⁸ L. Wyszczelski, *Putin i jego wersja „polityki historycznej” kierowanej do Rosjan*, „Studia Orientalne” 2022, R. 11, nr 4 (24), s. 134-140.

stawianych wcześniej ok. 20 tys.²⁹ W podobnym tonie powstała również książka, w której dla przypodobania się władzom kremłowskim autor podał nieco inne informacje niż we wcześniej wydawanych³⁰. W 2008 r. został zatwierdzony do szkół rosyjskich podręcznik *Historia Rosji 1900–1945*. Stwierdza się w nim m.in., że mord NKWD na polskich oficerach był „sprawiedliwą zemstą historyczną”. W maju 2011 r. w rosyjskim czasopiśmie naukowym „Woprosy istorii” ukazał się artykuł pt. *Sprawa katyńska: na drodze do prawdy* (ros. *Катынское дело: на пути к правде*) autorstwa prof. Inessy Jazborowskiej z Rosyjskiej Akademii Nauk, również będącej byłym członkiem Polsko-Rosyjskiej Grupy do Spraw Trudnych, w którym odniosła się ona do sprawy „anty-Katynia” jako do przykładu fałszowania historii i stwierdziła, że ostateczne zamknięcie sprawy Katynia zależy od woli politycznej przywódców Rosji³¹.

Chwilowa poprawa relacji oraz zmiana tonu narracji historycznej związana była z katastrofą lotniczą polskiego samolotu wojkowego, do której doszło pod Smoleńskiem w sobotę 10 kwietnia 2010 r. Zginęło w niej 96 osób, wśród nich: prezydent RP Lech Kaczyński z małżonką Marią Kaczyńską, ostatni prezydent RP na uchodźstwie Ryszard Kaczorowski, wicemarszałkowie Sejmu i Senatu, 18 parlamentarzystów, dowódcy wszystkich rodzajów Sił Zbrojnych RP, funkcjonariusze Biura Ochrony Rządu, pracownicy Kancelarii Prezydenta, szefowie instytucji państwowych, duchowni, przedstawiciele ministerstw, organizacji kombatanckich i społecznych, oraz osoby towarzyszące, stanowiący delegację polską na uroczystości związane z obchodami 70. rocznicy zbrodni katyńskiej, a także załoga samolotu. Kwestia tragedii i odpowiedzialności za nią stała się wkrótce przedmiotem gry politycznej. Strona rosyjska starając się załagodzić napięcie i przedstawić opinii publicznej we własnym kraju i w Polsce, jako władza wiarygodna i dążąca do prawdy, zmieniła na krótki czas przedstawianie konfrontacyjnej i nie zgodnej z prawdą narracji historycznej. Wówczas marszałkowi Sejmu Bronisławowi Komorowskiemu – który tymczasowo pełnił również funkcję głowy państwa III RP – prezydent Rosji Dmitrij Miedwiediew przekazał 67 tomów odtajnionych akt śledztwa katyńskiego. Ponadto zobowiązał się on także stopniowo udostępniać i przekazywać kolejne dokumenty w tej sprawie. Podobne deklaracje można było usłyszeć od niego podczas podróży jaką odbył do Polski pod koniec 2010 r., kiedy to zakomunikował iż, jego kraj nadal realizować będzie szeroką współpracę z Warszawą odnośnie wyjaśnienia wszystkich wątków związanych z Katyniem. Drugim znaczącym konstruktyw-

²⁹ I. Jazborowska, *Kierunki i poglądy w historiografii rosyjskiej w sprawie zbrodni katyńskiej*, „Zeszyty Katyńskie” 2007, nr 22, s. 50.

³⁰ Г. Ф Матвеев, В. С Матвеева, *Польский плен. Военнослужащие Красной армии в плену у Поляков в 1921–1919 годах*, Москва 2011.

³¹ И. Язборовская, *Катынское дело*, С. 22–35.

nym gestem Federacji Rosyjskiej, mogącym odegrać doniosłą rolę na drodze do definitywnego uregulowania tematu zbrodni ZSRR na polskich oficerach, stała się uchwała przyjęta przez Dumę Państwową Federacji Rosyjskiej, podjęta 26 listopada 2010 r., uznająca mord z 1940 r. za zbrodnię stalinowską, a Związek Radziecki za państwo totalitarne³². Te chwilowe poprawienie relacji zakończyło się już w 2011/2012 r. Przyczyn tego stanu rzeczy należy szukać z jednej strony w działaniach jakie podejmowali przywódcy Kremla, którzy w ramach realizowanej przez siebie polityki historycznej w dalszym ciągu starali się kształtować historię relacji dwustronnych, jak również wielostronnych – szczególnie z państwami sąsiadującymi od zachodu z Rosją – w oparciu o selektywne traktowanie wydarzeń z przeszłości. Władze na Kremlu wróciły do przedstawiania historii, która wg nich miała wyjaśniać i uzasadniać stosowaną współcześnie politykę zagraniczną oraz wykazywać „wyższość” moralną strony rosyjskiej w działaniach międzynarodowych. Narastanie napięcia między Rosją wywarły także rosnące konflikty interesów obu państw w zakresie polityki międzynarodowej i pogłębiający się brak zaufania Warszawy względem Moskwy w sprawach bezpieczeństwa w związku z realizowaną coraz śmieiej przez jej przywódców strategią odbudowy przez ten kraj wpływów na obszarze posowieckim. Aneksja Krymu w 2014 r. oraz zaangażowanie się Moskwy w wspieranie separatystów na wschodzie Ukrainy odcisnęły swoje piętno także na wzroście wzajemnych antagonizmów w kwestiach dotyczących wspólnych dziejów. Rosyjska agresja na Ukrainę w 2022 r. z wielokrotniła ilość działań propagandy kremlońskiej w temacie polityki historycznej państwa. Pojawiły się „nowe”, powielane wielokrotnie fałszywe informacje dotyczące jeńców rosyjskich i sowieckich, którzy trafili do polskiej niewoli wskutek wojny polsko-bolszewickiej, a mieli być później mordowani, zgodnie z wydanym przez władze polskie rozkazem, tak jak to stało się z polskimi oficerami w Katyniu³³. Trudno jest z nimi walczyć, choć trzeba w każdy możliwy sposób informować opinię publiczną o takich faktach. Nawet nie dziwią już informacje, jakoby groby czerwonoarmistów w Polsce były niszczone. Trzeba mieć tylko nadzieję, że wygrana w konflikcie ukraińsko-rosyjskim będzie po stronie dobra, a prawda zwycięży. To jest jedyna szansa na zakończenie kłamstwa zwanego „anty-Katyniem”.

³² Госдума приняла заявление „О Катынской трагедии и ее жертвах”, Государственная Дума (26 ноябрь, 2010), <http://duma.gov.ru/news/5093/> [dostęp: 14.07.2024].

³³ Czy los sowieckich jeńców w latach 1919-21 w Polsce jest porównywalny z Katyniem? <https://fakehunter.pap.pl/raport/0e6c8db8-53f7-4104-92a7-fe272eb2306c> [dostęp: 28.08.2023].

References

Bibliografia

- Czy los sowieckich jeńców w latach 1919-21 w Polsce jest porównywalny z Katyniem?* <https://fakehunter.pap.pl/raport/0e6c8db8-53f7-4104-92a7-fe272eb2306c> [dostęp: 28.08.2023].
- Jaźborowska I., Jabłokow A., Zoria J., *Katyń. Zbrodnia chroniona tajemnicą państwową*, Warszawa 1998.
- Jaźborowska I., *Kierunki i poglądy w historiografii rosyjskiej w sprawie zbrodni katyńskiej*, „Zeszyty Katyńskie” 2007, nr 22.
- Karpus Z., *Jeńcy i internowani rosyjscy i ukraińscy na terenie Polski w latach 1918–1924*, Toruń 1997.
- Karpus Z., *Jeńcy i internowani w Białymstoku i Brześciu Litewskim w latach 1919–1921*, „Zeszyt Naukowy Muzeum Wojska w Białymstoku” 1992, z. 6.
- Karpus Z., *Opieka medyczno-sanitarna nad jeńcami bolszewickimi w Polsce w latach 1919–1921*, w: *Historia medycyny wojskowej na przestrzeni dziejów*, red. A. Felchner, B. Płonka-Syroka, Wrocław 1997.
- Karpus Z., *Wschodni sojusznicy Polski w wojnie 1920 roku. Oddziały wojskowe ukraińskie, rosyjskie, kozackie i białoruskie w Polsce w latach 1919–1920*, Toruń 1999.
- Katyń – dokumenty ludobójstwa. Dokumenty i materiały archiwalne przekazane Polsce 14 października 1992 r.*, oprac. W. Materski, Warszawa 1992.
- Katyń. Dokumenty zbrodni, t. 4: Echa Katynia*, Warszawa 2006.
- Komorowski K., Rawski W., *Anty-Katyń. Jeńcy sowieccy w niewoli polskiej. Fakty i mity*, Warszawa 2006.
- Korkuć M., „Wykorzystać – jeżeli to się okaże niezbędne”. *Jeńcy 1920 i Anty-Katyń*, w: *Jeńcy 1920*, red. M. Korkuć, W. Rezmer, Z. Karpus, Kraków-Warszawa 2020, s. 7-64.
- Maciszewski J., *Katyń. Wydrzeć prawdę*, Pułtusk 2010.
- Materski W., *Katyń in Russian Historical Policy*, w: *The Katyn Massacre. Current research*, Edited by D. Bębnowski, F. Musiał, Warsaw-Cracow 2020.
- Materski W., *Od cara do „cara”, Studium rosyjskiej polityki historycznej*, Warszawa 2017.
- Materski W., *Katyń. Od kłamstwa ku prawdzie*, Warszawa 2012.
- Nowak A., *Putin. Źródła imperialnej agresji*, Warszawa 2014.
- Przewoźnik A., Adamska J., *Katyń. Zbrodnia, prawda, pamięć*, Warszawa 2010.
- Szumski J., Wołos M., Kornat M., Wiśniewski J., *Prawda a historia. Relacje polsko-rosyjskie na przełomie XX-XXI w.*, Toruń 2023, cz. 4.
- Wyszczelski L., *Jeńcy wojny polsko-rosyjskiej 1919-1920*, Warszawa 2014.
- Wyszczelski L., *Putin i jego wersja „polityki historycznej” kierowanej do Rosjan*, „Studia Orientalne” 2022, R. 11, nr 4 (24), s. 134-140.
- Госдума приняла заявление „О Катынской трагедии и ее жертвах”*, Государственная Дума (26 ноябрь, 2010), <http://duma.gov.ru/news/5093/> [dostęp: 14.07.2024].
- Зоря Ю. Н., Прокопенко А.С., *Нюрнбергский бумеранг* // „Военно-исторический журнал” 1990, № 7.
- Зоря Ю. Н., *Режиссер катынской трагедии*, В кн.: *Берия: конец карьеры*, Москва 1991.
- Красноармейцы в польском плену в 1922–1919 гг. Сборник документов и материалов*, З. Карпус, В. Резмер, Г. Матвеев. (сост.), Москва 2004.

- Лебедева Н. С., *Катынь: Преступление против человечества*, Прогресс: Культура, Москва 1994.
- Матвеев Г. Ф, Матвеева В. С В. С, *Польский плен. Военнослужащие Красной армии в плену у Поляков в 1921–1919 годах*, Москва 2011.
- Мединский В., *Куда исчезли 100 тысяч пленных красноармейцев?* <https://www.kp.ru/daily/26305.5/3183560/> [dostęp: 22.08.2023].
- Смирнов Г. Л., *Уроки минувшего*, Москва 1997.
- Яжборовская И. С., *Катынское дело: на пути к правде*, „Вопросы истории” 2011, № 5, С. 22-35.

<https://doi.org/10.56583/frp.2694>

Robert Grochowski*

Akademia Kultury Społecznej i Medialnej w Toruniu

<https://orcid.org/0000-0003-1511-5786>

UPRZEDZENIA I STEREOTYPY, JAKO NARZĘDZIA MANIPULACJI W EUROPEJSKICH MEDIACH

Streszczenie

Słowo stereotyp pochodzi z języka greckiego. Tłumaczą go dwa wyrazy: στερεός – twardy, stały, sztywny, przestrzenny i τύπος – wzór, odcisk¹. Na podłożu psychologicznym termin ten po raz pierwszy zdefiniowany został przez W. Lippmana w 1922 r.² i oznaczał obraz umysłowy pomagający człowiekowi w zrozumieniu złożoności otaczającego go otoczenia, poprzez uproszczenie środowiska, w którym żyją ludzie. Stereotyp to generalizacja występująca w grupach społecznych lub do nich się odnosząca, a polegająca na przypisaniu członkom grupy identycznej charakterystyki, nie zależnie od dzielących ich różnic. Przyjąć obecnie można, że stereotypy upraszczają i ułatwiają nam życie, co z jednej strony zmniejsza poznawczy wysiłek umysłowy, ale z drugiej prowadzić może do fałszowania rzeczywistości i uprzedzeń.

Artykuł ma na celu przeanalizowanie mechanizmów i narzędzi, które składają się na powstawanie stereotypów i uprzedzeń. Jego wymiar ma być ściśle edukacyjny, a nie przykładowy. W tym celu posłużono się metodą analizy treści oraz korzystano z metod wnioskowań indukcyjnych i dedukcyjnych. Po części wykorzystana również została metoda komparatystyczna i jej odmiana funkcjonalna, która pozwoliła na ocenę wpływu mediów na tworzenie uprzedzeń i stereotypów. Narzędziem badawczym stał się w tym przypadku schemat, który pozwolił pogrupować analizowane zjawiska w sto-

* Robert Grochowski – doktor habilitowany nauk społecznych z zakresu nauk o polityce, profesor AKSiM, filozof. Ukończył również studia podyplomowe w zakresie reklamy i promocji w INPiD UAM w Poznaniu. Aktualnie prowadzi badania dotyczące prawa, etyki, historii i oddziaływania (psychologii) środków społecznego przekazu oraz komunikowania masowego na terenie Polski i Grecji. Zajmuje się również treściami nielegalnymi w Internecie.

¹ L. Wiśniakowska, *Słownik wyrazów obcych PWN*, Warszawa 2007, s. 881.

² W. Lippman, *Public Opinion*, New York 1922, s. 79; M. Kleg, *Hate Prejudice and Racism*, New York 1993, s. 136-138.

sunku do potrzeb badawczych. Schemat ten w przypadku metod analitycznych nazwać należy kluczem kategoryzacyjnym³, który również wykorzystany został w artykule.

Słowa kluczowe: *stereotypy, uprzedzenia, media, płeć, polityka, religia*

PREJUDICE AND STEREOTYPES AS TOOLS OF MANIPULATION IN EUROPEAN MEDIA

Abstract

Stereotypes presented and created by the media may concern, inter alia, sex - a woman and a man are assigned different social roles, beyond which the exit raises criticism in people who conform to certain stereotypes. The situation is similar, for example, in the case of people who we call atheists - who believe in nothing. The prejudices that are widespread in all societies are also a serious problem. Prejudice and discrimination are consistently reinforced by other people in the environment, as well as by the mass media or public statements by journalists. European media play an important role in shaping stereotypes and prejudices in relations between nations. It was the media that took over the transmission of images of the world and people. Stereotypes and prejudices also exist in the media world of politics. Referring to the reality of the media, it should be stated that the behavior of politicians who appear on television or radio contributes to the formation of new stereotypes, false beliefs and prejudices.

Therefore, operating with all kinds of prejudices and stereotypes, and above all their creation in the European media, is a tool that can lead to disintegration of European society and to racial, religious and national hatred.

Key words: *stereotypes, prejudices, media, gender (sex), politics, religion*

~ • ~

Stereotypy to pewne przekonania, które rzadko znajdują potwierdzenie w rzeczywistości, ale których mimo to chętnie używamy ze względu na fakt, że ich występowanie zapewnia nam pewien spokój i bezpieczeństwo umysłowe. Takie podejście jest niczym innym jak uproszczeniem otaczającej nas rzeczywistości i pewnym sposobem na jej poznanie. Bardzo często zdarza się, że stereotypy przyswajamy sobie już w dzieciństwie. Z tego też powodu są one bardzo trwałe i odporne na zmianę argumentacji. Warto zaznaczyć, że podstawą wszelkich stereotypów może być prawda, jednak w większości przypadków są one fałszem. Nasza podświadomość tworzy opinie o innych ludziach na podstawie ich ubio-

³ Nazwa „klucz kategoryzacyjny” użyta została przez R. Bäcker w: R. Bäcker i in. red., *Metodologia badań politologicznych*, Warszawa 2016, s. 179-180.

ru, fryzury, makijażu itp. Stereotypy powstają również w wyniku pojawiających się u nas napięć emocjonalnych. Chcąc być lepszym, piękniejszym i bogatszym człowiek ciągle próbuje z sobą rywalizować. Agresja, zazdrość i frustracje, które powstają w takich momentach, często rodzą uprzedzenia i stereotypy.

Mówi się również o tzw. stereotypach społecznych, które pełnią różne funkcje. Funkcje te dzielą się na: egotystyczne, tożsamościowe i poznawcze. W funkcji egotystycznej, stereotypy służą do usprawiedliwienia własnych poczynań. Funkcje tożsamościowe stanowią, że stereotypowi danej grupy towarzyszy autostereotyp własny – wąskie ujęcie grupy. Różnica w postrzeganiu własnej i obcej grupy jest w tym przypadku bardzo znacząca. W funkcji poznawczej stereotyp uzupełnia informację lub redukuje jej nadmiar⁴.

Stereotypy dotyczyć mogą płci – kobietą i mężczyzną przypisywane są różne role społeczne, poza które wyjście budzi krytycyzm u ludzi, którzy podporządkowali się pewnym stereotypom; religii – zwalczanie wykluczających się religii i ich wyznawców oraz polityki i polityków – wzajemne wyśmiewanie się i nakładanie opozycji pewnych często nieokreślonych do końca cech i przywar.

Poważnym problemem są również uprzedzenia, które stanowią pewien odłam stereotypów. Prawie każdy z nas kieruje się nimi, bardziej lub mniej. Uprzedzenia przejawiają się w przyjęciu wrogiej postawy wobec osób należących do danej grupy, wyłącznie na podstawie grupowej przynależności. Jednym z najbardziej oczywistych źródeł wszelkich uprzedzeń jest rywalizacja o dobra, władzę lub status społeczny. Uprzedzenie jest nieracjonalną i negatywną postawą wobec innych ludzi, która jest silna, sztywna i odporna na zmiany. Jest to negatywna lub wroga postawa wobec osób należących do wyróżniającej się grupy ludzi. Postawę tę charakteryzuje uogólnienie przypisywanych tej grupie cech, przy jednoczesnym przeniesieniu ich na pojedynczego jej członka, bez uwzględnienia trafności stereotypu całej grupy oraz wiarygodności stosunku charakterystyki grupy do tej konkretnej jednostki. Uprzedzenie to postawa składająca się z trzech komponentów: afektywnego albo emocjonalnego, które reprezentują zarówno typ emocji powiązany z postawą oraz nasycenie postawy; poznawczego, który obejmuje przekonania lub myśli tworzące postawę; behawioralnego, który odnosi się do działań innych jednostek. Niebezpieczeństwo płynące z uprzedzeń polega na tym, że zwykła niechęć do danej grupy może prowadzić do jej znienawidzenia, do myślenia o jej członkach jako podludziach, a nawet do zadawania bólu i mordowania⁵.

⁴ B. Weigl, *Stereotypy i uprzedzenia w: Psychologia. Podręcznik akademicki*, t. 3, red. J. Strelau, Gdańsk 2007, s. 206-214.

⁵ M. Napióra, *Stereotypy i uprzedzenia*, <http://www.archiwum.dziennikarstwo.pl/?q=node/3933>, [dostęp: 30.12.2019].

Upředzenia bardzo często prowadzą do różnego rodzaju dyskryminacji. We współczesnym świecie dyskryminacją jest świadome lub nieświadome, a przede wszystkim niesprawiedliwe traktowanie osób z powodu ich rzeczywistej lub domniemanej przynależności grupowej⁶. Względem tego traktowania mogą być różne: płeć, wiek, orientacja seksualna, status materialny, wyznanie, pochodzenie, poglądy, niepełnosprawność itd. Polega ona na utrudnianiu jednostką równego i sprawiedliwego dostępu do przysługujących im praw, przywilejów i zasobów społecznych lub na zaniechaniu działania ułatwiającego do nich dostęp. Dyskryminacja może opierać się na przekonaniu o tym, że dana osoba lub cała grupa są mniej wartościowi i nie zasługują na te same prawa, co grupa uważana za dominującą w społeczeństwie. Taka dyskryminacja jest dyskryminacją bezpośrednią, wynikającą z uprzedzeń. Nie zawsze jednak mamy do czynienia ze świadomym uprzedzeniem. Czasem jakaś grupa jest dla nas tak nieistotna, że nie bierzemy pod uwagę jej istnienia. W takim przypadku przejawiana przez nas dyskryminacja jest efektem naszej własnej nieświadomości, niewiedzy lub wygodnictwa. Mammy wówczas do czynienia z dyskryminacją pośrednią. Nierówne traktowanie może więc przybierać formę świadomego i aktywnego działania, bądź też biernego i często nieświadomego ograniczania nie naszych swobód i praw, wskutek niedostrzegania lub bagatelizowania egzystencji danej grupy społecznej. Formy aktywne dyskryminacji są z reguły bardzo widoczne. Jednak to właśnie te bierne i nieświadome jej formuły są z reguły znacznie bardziej rozpowszechnione, a przez to uciążliwe w życiu codziennym osób należących do grup dyskryminowanych. Pośrednia dyskryminacja, niektórych grup społecznych jest tak rozpowszechniona, że staje się transparentna i często nawet niewidoczna dla samych osób padających jej ofiarą. Nie przejawia się w formie czynnej agresji. Osoby z grup marginalizowanych często nigdy nie doświadczyły innego losu, więc nie mają możliwości porównania własnego doświadczenia z doświadczeniami osób z grupy uprzywilejowanej. Nie uświadamiają sobie więc, że ich życie pozbawione dyskryminacji byłoby znacznie łatwiejsze, a może nawet lepsze. Takie osoby często nie czują i nie wiedzą, że są dyskryminowane mimo, że dla obserwatorów z zewnątrz ich nierówne traktowanie jest widoczne⁷.

Do najbardziej spektakularnych form aktywnej, a więc tej najbardziej widocznej dyskryminacji, zliczyć możemy dyskryminację:

- ze względu na płeć – seksizm,
- ze względu na wiek – ageizm,
- ze względu na niepełnosprawność – ableizm,

⁶ A. M. Colman, *Słownik psychologii*, Warszawa 2009, s. 148.

⁷ K. Bojarska, *Psychologiczne i społeczne uwarunkowania stereotypów, uprzedzeń i dyskryminacji*, <http://www.odwazciesiemowic.pl/warto-wiedziec/o-stereotypach-i-uprzedzeniach/>, [dostęp: 30.12.2019].

- ze względu na pochodzenie lub status materialny – klasizm,
- ze względu na etniczność lub wyznanie – antysemityzm⁸.

W literaturze znaleźć można wiele definicji odnoszących się do terminu „uprzedzenie”. G.W. Allport uważa, że uprzedzenie to: „myślenie źle o innych bez dostatecznego uzasadnienia”, dodając, że jest to: „wroga postawa wobec osoby należącej do jakiejś grupy, oparta o przynależność do tej grupy i w związku z tym, w przekonaniu osoby uprzedzonej, posiada nieprzyjemne cechy, przypisywane całej grupie”⁹ oraz, że: „może być ono wymierzone w grupę, jako całość lub w jednostkę z powodu, że przynależy do tej grupy”¹⁰. B. Weigl uprzedzenie określa jako „powziętą z góry niechęć do innych tylko dlatego, że należą do jakiejś wyodrębnionej grupy społecznej”¹¹.

Stereotypy i uprzedzenia pojawiają się w nas poprzez dziedziczenie społeczne. Oznacza to, że dyskryminacja określonych grup jest uwarunkowana społecznie, tzn. wynika ze sposobu, w jaki jesteśmy wychowywani w dyskryminującym społeczeństwie. Dorastając uczymy się m.in:

- uważać za model typowego lub normalnego człowieka – białego, heteroseksualnego mężczyznę, reprezentującego klasę średnią, wiek około 30 lat, o chrześcijańskim rodowodzie¹²;
- podejścia do względnych kulturowo wzorców społecznych, jako do obiektywnych wyznaczników normalności lub nienormalności;
- negatywnych postaw i stereotypów, czyli uprzedzeń wobec osób wykraczających poza sztywne społeczne oczekiwania¹³.

Uprzedzenia i dyskryminacja są konsekwentnie wzmacniane przez inne osoby z otoczenia oraz mass media czy też publiczne wypowiedzi polityków i publicystów. Ważnym jest tutaj fakt, że w mechanizmie poznawczym biorą udział trzy procesy: kategoryzacja, błąd korespondencji w powstawaniu reprezentacji grupowych oraz pozorna korelacja wraz z różnicującym spostrzeganiem grup¹⁴. Przejmowaniu negatywnych emocji towarzyszy jednocześnie przyswajanie zasłyszanych stereotypowych przekonań, poglądów, interpretacji i nastawienia wobec grup marginalizowanych. Powszechnym zjawiskiem jest uwewnętrznienie

⁸ Tamże.

⁹ G.W. Allport, *The Nature of Prejudice*, New York 1958, s. 8.

¹⁰ Tamże, s. 10.

¹¹ B. Weigl, *Stereotypy i uprzedzenia*, w: „Psychologia. Podręcznik akademicki”, t. 3, red. J. Strelau, Gdańsk 2007, s. 214.

¹² S. Kleinman, *Why Sexist Language Matters*, „Qualitative Sociology” 2002, vol. 25, nr 2, s. 299-304.

¹³ M. Jarymowicz, *W poszukiwaniu przesłanek sztywności stereotypów*, w: *Stereotypy i uprzedzenia. Uwarunkowania psychologiczne i kulturowe*, red. M. Kofta, A. Jasińska-Kania, Warszawa 2001, s. 3.

¹⁴ C. N. Macrae, C. Stangor, M. Hewstone, *Stereotypy i uprzedzenia. Najnowsze ujęcie*, Gdańsk 2000, s. 48-49.

uprzedzenia przez osoby z grup marginalizowanych¹⁵. Wspólny osobom uprzedzonym jest negatywny znak emocji żywionych wobec danej grupy. Jednak rodzaj dominujących emocji oraz treść stereotypów mogą być różne, w zależności od indywidualnych doświadczeń¹⁶.

Do zjawiska tego nawiązuje również Parlament Europejski, który w Rezolucji w sprawie nasilenia przemocy powodowanej rasizmem i homofobią w Europie przyjętej 15 czerwca 2006 r.¹⁷ stwierdza, że: „jest poważnie zaniepokojony ogólnym wzrostem nietolerancji powodowanej rasizmem, ksenofobią, antysemityzmem i homofobią w Polsce” oraz – „zwraca się do Europejskiego Centrum Monitorowania Rasizmu i Ksenofobii o przeprowadzenie badania na temat narastającego klimatu nietolerancji powodowanej rasizmem, ksenofobią i homofobią w Polsce; – wyraża ubolewanie, że w kilku państwach członkowskich wzrasta poparcie dla partii ekstremistycznych oraz grup, których program ma wyraźnie ksenofobiczny, rasistowski, antysemitowski i homofobiczny charakter, ...”¹⁸. Zwrócić należy uwagę, że Rezolucja i jej zapisy odnoszą się do sytuacji, która miała miejsce przed 2006 r.

W przypadku uprzedzeń i stereotypów pojawiających się w mediach, ważnym okazuje się być fakt, że funkcjonowanie w świecie wymaga od nas szybkiego reagowania. Aby temu podołać, nasz umysł dokonuje selekcji docierających do nas informacji i ich interpretacji¹⁹. Okazuje się, że nie możemy ich zrozumieć i zapamiętać, jeśli nie zestawimy ich z już istniejącymi w umyśle schematami i nie zinterpretujemy sytuacji przez ich pryzmat²⁰. Nasz umysł reaguje zatem jedynie na zaobserwowane przez nas wycinki rzeczywistości, które uznał w danym momencie za istotne. Tym wycinkom nadajemy subiektywne znaczenie i stosownie do tego reagujemy. Odpowiadamy na własne interpretacje rzeczywistości, a nie na rzeczywistość obiektywną – zbyt złożoną i niejednoznaczną. Nasze schematy to nic innego jak źródło oczekiwań wobec otaczającego nas świata i nadawanych mu znaczeń. To właśnie schematy decydują o tym, na jakie elementy sytuacji w danym momencie zwrócimy uwagę. Schematy są zatem niezbędne do funkcjonowania naszego umysłu. Bez nich nie jesteśmy w stanie zrozumieć tego, co się dzieje w społeczeństwie. Schematy wpływają na to jak zachowamy się wobec innych

¹⁵ Zob. L. Kohlberg, *Stages in the Development of Moral Thought and Action*, New York 1969.

¹⁶ J. P. Richmond, H. McKenna, *Homophobia: an Evolutionary Analysis as Applied to Nursing*, „Journal of Advanced Nursing” 1998, vol. 28, nr 2, s. 362-369.

¹⁷ Rezolucja w sprawie nasilenia przemocy powodowanej rasizmem i homofobią w Europie przyjęta 15 czerwca 2006 r. przez Parlament Europejski, P6_TA(2006)0273.

¹⁸ Ł. Łotocki, *Demistyfikacja rzeczywistości dyskursywnej czyli o pozytywnych stronach statusu migranta w Polsce w: Migracje międzynarodowe a modernizacja systemu politycznego i społecznego*, red. G. Firlit-Fesnak, Warszawa 2008, s. 336.

¹⁹ Zob. E. Nęcka, *Inteligenca i procesy poznawcze*, Kraków 1994.

²⁰ B. Wojciszke, *Korzystanie z danych i pseudodanych przy poznawaniu ludzi*, w: *Złudzenia, które pozwalają żyć. Szkice z psychologii społecznej*, red. M. Kofta, T. Szustrowa, Warszawa 2001 s. 67.

osób. Możemy postąpić w różny sposób, w zależności od tego jak zinterpretujemy te inne osoby²¹. Uświadamia to niejednoznaczność otaczających nas zdarzeń, które można interpretować na wiele sposobów i subiektywność ich oceny, a także potencjalną szkodliwość posługiwania się schematami wtedy, gdy w danej sytuacji przywołamy schemat niewłaściwy, sztywny lub nieprzystający do rzeczywistości.

Nasze reakcje zależą od tego, jaki w danym momencie zostanie przywołany schemat, czy będzie on właściwy oraz jaka jest jego treść. Mamy tutaj więc do czynienia z pewnego rodzaju behawioryzmem: bodziec – reakcja. Gdy sytuacja wymaga działania, nie mamy czasu na rozważanie jej różnych możliwych znaczeń, dlatego z reguły interpretujemy ją w sposób, który w danym momencie najszybciej przychodzi nam do głowy²². Na refleksję możemy sobie pozwolić – i to tylko przy odpowiedniej motywacji – gdy sytuacja nie jest nagląca i możemy bez pośpiechu obserwować i analizować okoliczności²³. Schemat może pojawić się w naszym umyśle w odpowiedzi na pewne okoliczności sugerujące, że w danej sytuacji to on może być najwłaściwszy, bądź też kiedy zostaje on bezpośrednio przywołany przez nazwę kategorii. Jeżeli jednak za wywołanym schematem stoi uprzedzenie, a więc uaktywnia się stereotyp i współwystępująca z nim negatywna reakcja emocjonalna, to nasz umysł zrobi wszystko, aby potwierdzić pierwotne negatywne nastawienie²⁴.

Mechanizmy te działają silniej w warunkach zaangażowania emocjonalnego, co świadczy o tym, że są szczególnie powiązane z naszymi stereotypami i uprzedzeniami. Nie da się wyeliminować tych prawidłowości funkcjonowania umysłu. Najlepszy efekt przeciwdziałania dyskryminacji dałoby się osiągnąć poprzez zapobieganie skojarzeniu przez kolejne pokolenia negatywnych emocji z grupami społecznymi, które są dyskryminowane, a więc przeciwdziałać powstawaniu emocjonalnego podłoża uprzedzenia, które powoduje wszystkie tendencyjne procesy, poprzez systematyczną edukację antydyskryminacyjną, w tym uświadamianie działania tych mechanizmów. Uprzedzenia, które w nas powstają, żyją własnym życiem, spontanicznie rozsiewając się w toku komunikacji społecznej, stąd ich eliminacja jest bardzo trudna.

Stygmatyzacja społeczna, czyli społeczne napiętnowanie ze względu na przynależność grupową²⁵, wywiera wpływ na funkcjonowanie psychiczne, społeczne

²¹ M. Jarymowicz, *W poszukiwaniu przesłanek sztywności stereotypów*, s. 5.

²² M. Lewicka, *Czy jesteśmy racjonalni w: Złudzenia, które pozwalają żyć. Szkice z psychologii społecznej*, red. M. Kofta, T. Szustrowa, Warszawa 2001, s. 15-30.

²³ Tamże, s. 30-66.

²⁴ I. Kurcz, *Zmiana stereotypów: jej mechanizmy i granice*, w: *Stereotypy i uprzedzenia. Uwarunkowania psychologiczne i kulturowe*, red. M. Kofta, A. Jasińska-Kania, Warszawa 2001, s. 3-25.

²⁵ A. M. Colman, *Słownik psychologii*, s. 713.

i poznawcze osób należących do grup stygmatyzowanych. Konsekwencje stygmatyzacji są następujące:

- obsesyjny niepokój;
- wyparcie się przynależności do prześladowanej grupy;
- wycofanie i pasywność;
- błaznowanie;
- zacieśnianie więzi wewnątrzgrupowych;
- chytrość i przebiegłość;
- identyfikacja z grupą dominującą, nienawiść do siebie i własnej grupy;
- agresja przeciwko grupie własnej;
- uprzedzenia wobec grup obcych;
- wzajemne zrozumienie;
- odpieranie i wojowniczość;
- wzmożony wysiłek;
- staranie się o zewnętrzne atrybuty wysokiej pozycji społecznej;
- neurotyzm;
- samospełniające się proroctwo²⁶.

Instytucje takie jak media wszelkiego rodzaju, mogą tworzyć lub zapobiegać stereotypom. Uprzedzenia bowiem i stereotypy prowadzą do dyskryminacji, czyli przekładania przekonań na negatywne i szkodliwe działania skierowane przeciw członkom jakiejś grupy tylko dlatego, że do niej należą, co wydaje się bardzo groźne²⁷.

W dobie informatyzacji świata, wzrostu znaczenia dziennikarskiego „newsa” i ogólnego dostępu do mediów można stwierdzić, że stereotypy i uprzedzenia stały się podstawowym problemem. Media odgrywają ważną rolę w kształtowaniu stereotypów i uprzedzeń w stosunkach między narodami. To media właśnie, wzięły na siebie przekazywanie obrazów świata i ludzi. Na tym obszarze pojawiają się więc możliwości służące wszelkiego rodzaju zakłamaniom i powierzchowności.

Stereotypy zaśmiecają nasze umysły niepotrzebnymi obrazami, ale pełnią również ważne funkcje: czynią świat łatwiejszym do zrozumienia, dostarczając nam uproszczonych informacji. Często także dowartościowują wg zasady rekompensacji, a także integrują. Choć dominują stereotypy negatywne to wyróżniamy również stereotypy pozytywne. Są one zwykle pozytywnymi cechami, które przypisujemy jakiejś grupie lub całemu narodowi. Najbardziej powszechnymi stereotypami pozytywnymi, odnoszącymi się do społeczności europejskich są:

- Niemcy – bardzo dokładni, precyzyjni;

²⁶ G. W. Allport, *The Nature of Prejudice*, s. 144-160.

²⁷ M. Popławski, *Polskie stereotypy i uprzedzenia, Stereotypy i postawy wobec siebie i sąsiednich nacji*, Wrocław 2002, s. 56.

- Francuzi – wyśmienici kucharze, namiętni kochankowie, dusze artystyczne, znawcy wina;
- Włosi – romantycy, religijni, rodzinni;
- Anglicy – przywiązani do tradycji, powściągliwi, taktowni, dystygowani;
- Polacy – pracowici za małe pieniądze.

Do stereotypów negatywnych tego typu, które często przeradzają się w uprzedzenia zaliczyć natomiast należy:

- Polak – złodziej,
- Rosjanin – pijak,
- Rumun – złodziej,
- Arab – terrorysta,
- Anglik – nudziarz,
- Francuz – żabojad,
- Żyd – skąpiec,
- Niemiec – nazista,
- Cygan – oszust,
- Czarnoskóry – bandyta, gangster.

W różnego rodzaju mediach mamy przede wszystkim do czynienia z tzw. stereotypami płciowymi oraz religijnymi, które jako jedne z wielu rodzajów stereotypów prezentują „sądy, przekonania odnoszące się do charakterystyk (cech i ról) przypisywanych jednej z płci lub oczekiwanych na podstawie bycia kobietą bądź mężczyzną, które (a) operują zależnościami bezwyjątkowymi oraz (b) mają wyraźne komponenty oceniające”²⁸, a w przypadku religii charakteryzują jej wyznawców, przypisując różne cechy zarówno pozytywne jak i negatywne, stawiając wszystkich członków danego wyznania czy kościoła pod jedną linią. Zauważyć należy, że stereotypy różnego rodzaju działają w bardzo konkretny sposób, przede wszystkim porządkując zjawiska w świecie i ułatwiając tym samym funkcjonowanie w rzeczywistości. Jak już wspomniano, stereotypy ponadto wzmacniają tożsamość grupową, dając poczucie przynależności, a co za tym idzie – również bezpieczeństwa.

Stereotyp stanowi swoistą konstrukcję myślową, która zawiera uproszczony, schematyczny sąd na czyjs temat, pewien obraz świata, powstający często w oparciu o fałszywe lub co najmniej niepotwierdzone informacje. Każdy stereotyp funkcjonuje w określonych kulturach i danych społeczeństwach. Nie trudno więc znaleźć je w przekazach medialnych, które są z tymi kulturami i z tymi społeczeństwami silnie związane. Media pełnią tutaj funkcję pośrednika przekazującego, utrwalającego, a zapewne także tworzącego stereotypy. Zdarza się, że media komunikują często przy użyciu i za pomocą stereotypów. Zdaniem T.D. Nelsona środki

²⁸ Zob. P. Boski, J. Miluska, *Męskość – Kobiecość w perspektywie indywidualnej i kulturowej*, Warszawa 1999.

masowego przekazu stanowią istotne źródło stereotypów np. płci. Czasopisma, telewizja, książki i kino utrwalają w odbiorcach przekonanie, że mężczyźni i kobiety są zupełnie odmiennymi istotami, które w skutek genetycznych skłonności lubią różne rzeczy i zachowują się we właściwy sobie sposób²⁹. Zważywszy na fakt, że media odgrywają współcześnie sporą rolę w kształtowaniu postaw, zachowań i poglądów osób w różnym wieku, kwestia ta staje się szczególnie istotna. Przekazy medialne i zawarte w nich stereotypy wymienia się także, jako jedne z ważniejszych elementów wpływających na socjalizację dzieci³⁰. Tak więc ze względu na powszechność i różnorodność mediów wzorce przez nie przekazywane powinny być poddawane szczególnie bacznej analizie i krytycznej refleksji.

Należy zauważyć, że stereotypy płciowe powielane są m.in. przez seriale, skecze kabaretowe, teledyski, programy rozrywkowe, czasopisma i wiele innych form medialnych³¹. W mediach do stereotypizacji wykorzystuje się m.in. tzw. „twaryzm” (*face-ism*)³². Polega on na odmiennym portretowaniu kobiet i mężczyzn w mediach, a dokładniej na częstszym eksponowaniu twarzy mężczyzn niż kobiet, przy jednoczesnym koncentrowaniu się na kobiecym ciele i figurze. Kobiety sprowadzane więc są tylko i wyłącznie do części swojego ciała i w wielu przypadkach stają się przedmiotami, które można klepać i wymienić, gdy się znudzą i „zużyją”. Ma to daleko idące konotacje, ponieważ okazuje się, że ludzie oceniają osoby, których twarze prezentowane są w zbliżeniu, jako bardziej inteligentne i ambitne. Mamy więc tutaj do czynienia z ukrytym stereotypem medialnym odnoszącym się do poszczególnych części ciała w zależności od płci.

Działalność w obszarze europejskich mediów powinna więc opierać się na pewnej refleksji: że efekt końcowy tej działalności może spowodować, że ktoś poczuje się urażony i że stereotypy zubożają jednak otaczający nas świat.

Warto zaznaczyć, że u współczesnych odbiorców komunikatów medialnych negatywne reakcje budzą zarówno przekazy skrajnie stereotypowe, jak i daleko od stereotypów odchodzące. Jedne i drugie stanowią wzajemnie nakręcający się mechanizm – media obserwując stereotypy obecne w życiu codziennym, reprodukują je i uaktualniają powodując, że stają się one mocniejsze. Prowadzi to do sytuacji, w której społeczeństwo odbiera owe stereotypy i realizuje je w swoim codziennym życiu. Do ciągle powielanych w świadomości społecznej i medialnej stereotypów płciowych zaliczyć należy:

- blondynka – głupia,
- kobieta – kiepski kierowca,

²⁹ T. D. Nelson, *Psychologia uprzedzeń*, Gdańsk 2003, s. 274.

³⁰ Tamże, s. 272.

³¹ P. H. Lewiński, *Retoryka reklamy*, Wrocław 1999, s. 128-138.

³² D. Archer, B. Iritani, D. D. Kimes, M. Barrios, *Face-ism: Five studies of sex difference in facial prominence*, „Journal of Personality and Social Psychology” 1983, vol. 45, s. 725-728.

- metalowiec/muzyk – satanista,
- model, modelka – anorektycy,
- rudowłosa – wredny, fałszywy,
- leworęczny – inteligentniejszy,
- teściowa – wredna,
- ojciec – głowa rodziny,
- matka – kucharka, zajmująca się domem,
- jedynak – rozpuszczony.

Upředzenia, co podkreślone zostało już wcześniej, pojawiają się również w stosunku do różnych religii (wyznawców), np. chrześcijaństwa czy islamu. Dochodzi wówczas do wykluczenia wyznawców przeciwnej religii lub religijnego wykluczania się. Stereotypy religijne bardzo często prowadzą do nienawiści, a nawet w przypadku radykalnego islamu do zbrodni przeciwko ludzkości. Podobnie sytuacja ma się np. w przypadku ludzi, których nazywamy ateistami – w nic nie wierzących. Mogą być oni niezrozumiani i poddani surowej krytyce przez pewne grupy społeczne. Niezaprzeczalnym jest jednak fakt, że ostatnimi czasy upředzenia i stereotypy dotyczą szczególnie chrześcijan, czego przykładem są ich prześladowania czy podpalanie ich kościołów.

Do najbardziej popularnych stereotypów religijnych zaliczyć można następujące:

- muzułmanin – terrorysta, prostak, okrutny, fanatyczny;
- muzułmanka – nic nie znacząca dla społeczeństwa istota;
- chrześcijanin – życie i obyczaje sprzeczne z naukowym postępowaniem, zacofany obyczajowo i społecznie;
- chrześcijanka – pozbawiona wolności, nie mogąca sama się realizować, poddana pewnej przemocy, stworzona tylko do rodzenia i wychowania dzieci³³;
- ateista – pusty, pozbawiony uczuć³⁴.

Stereotypy i upředzenia występują również w medialnym świecie polityki i w działalności samych polityków. Odnosząc się do rzeczywistości medialnej stwierdzić należy, że zachowania polityków, którzy występują w telewizji, internecie czy radiu wpływają na powstawanie nowych stereotypów, fałszywych przekonań i upředzeń. Zdarza się również, że opinie polityków, szczególnie te pozytywne, proporcjonalnie wpływają na stosunki między różnymi krajami i narodami. Tak więc politycy nie tylko wpływają na powstawanie negatywnych stereotypów, ale także pozytywnych zjawisk – choć niektórzy twierdzą, że stereotyp zawsze musi mieć negatywne zabarwienie. Niestety jednak, szczególnie

³³ KAI, *Kościół. Stereotypy, upředzenia, manipulacje*, <https://deon.pl/kosciol/kosciol-stereotypy-upředzenia-manipulacje,194655>, [dostęp: 06.10.2020].

³⁴ J. Tabisz, *Czy ateści rzeczywiście w nic nie wierzą?*, <http://racjonalista.tv/czy-ateisci-rzeczywiscie-w-nic-nie-wierza/>, [dostęp: 06.10.2020].

niebezpieczni stają się politycy, którzy reprezentują nacjonalistyczne ruchy. Ich partie kształtują w danych społeczeństwach negatywne stereotypy, które oddalają od siebie poszczególne narody.

W dużej mierze autorami stereotypów pozytywnych są jednak, albo na szczęście – właśnie politycy. Tak więc pozytywne wypowiedzi polityków równie pozytywnie wpływają na powstawanie nowych stereotypów, a nie uprzedzeń. Stereotypy te mają zabarwienie sympatii, niekiedy zachwytu, a nawet zazdrości z pewnych cech charakteru. Dlatego ważne jest jak politycy wypowiadają się o stosunkach między narodami. Przedstawiciele władz powinni zatem zdać sobie sprawę z ciążącej na nich odpowiedzialności – co niekiedy wydaje się trudne do zrealizowania. W polityce media zdecydowanie bardziej lubią mężczyzn, choć zmiany w tym zakresie są już widoczne - następują jednak powoli. Prasa kobieca nadal jednak ucieka od polityki.

Podsumowując powyższą problematykę i rozważania na jej temat stwierdzić należy, że pod wpływem środków przekazu, w tym przede wszystkim telewizji, nasz obraz rzeczywistości staje się chwiejny. Nasze indywidualne postawy, potrzeby, gusta, zastępowane są wzorcami reprezentowanymi przez media (w dużej mierze stereotypami). Europejskie media powinny więc zacząć myśleć o swoich odbiorcach oraz przewidywać bezpośrednie skutki ujawnianych przez siebie materiałów. W procesie socjalizacji jedną z najważniejszych ról odgrywają media. Stwierdzić również należy, że media wykorzystują istniejące i tworzą wciąż nowe stereotypy po to, żeby jak najłatwiej sprzedać swój produkt medialny, co prowadzić może do zmiany ról społecznych. Analizując przekazy medialne, a przede wszystkim ich oddziaływanie, bardzo szybko można zauważyć w jak ogromnym stopniu kształtują one trendy, postawy, przekonania, wzmacniając uprzedzenia i stereotypy, zachęcając do opartych na nich zachowań, w tym również przemocy i nienawiści na różnym tle. Stwierdzić więc można byłoby, że media nie tylko odzwierciedlają kulturę, co raczej ją zniekształcają.

References

Bibliografia

- Allport G.W., *The Nature of Prejudice*, New York 1958.
- Archer D., Iritani B., Kimes D. D., Barrios M., *Face-ism: Five studies of sex difference in facial prominence*, „Journal of Personality and Social Psychology” 1983, vol. 45.
- Bäcker R. i in. red., *Metodologia badań politologicznych*, Warszawa 2016.
- Bojarska K., *Psychologiczne i społeczne uwarunkowania stereotypów, uprzedzeń i dyskryminacji*, <http://www.odwazciesiemowic.pl/warto-wiedziec/o-stereotypach-i-uprzedzeniach/>, [dostęp: 30.12.2019].

- Boski P., Miluska J., *Męskość – Kobiecość w perspektywie indywidualnej i kulturowej*, Warszawa 1999.
- Colman A.M., *Słownik psychologii*, Warszawa 2009.
- Jarymowicz M., *W poszukiwaniu przesłanek sztywności stereotypów*, w: *Stereotypy i uprzedzenia. Uwarunkowania psychologiczne i kulturowe*, red. M. Kofta, A. Jasińska-Kania, Warszawa 2001.
- Kleg M., *Hate Prejudice and Racism*, New York 1993.
- Kleinman S., *Why Sexist Language Matters*, „Qualitative Sociology” 2002, vol. 25, nr 2.
- Kohlberg L., *Stages in the Development of Moral Thought and Action*, New York 1969.
- KAI, *Kościół. Stereotypy, uprzedzenia, manipulacje*, <https://deon.pl/kosciol/kosciol-stereotypy-uprzedzenia-manipulacje,194655>, [dostęp: 06.10.2020].
- Kurcz I., *Zmiana stereotypów: jej mechanizmy i granice w: Stereotypy i uprzedzenia. Uwarunkowania psychologiczne i kulturowe*, red. M. Kofta, A. Jasińska-Kania, Warszawa 2001.
- Lewicka M., *Czy jesteśmy racjonalni*, w: *Złudzenia, które pozwalają żyć. Szkice z psychologii społecznej*, red. M. Kofta, T. Szustrowa, Warszawa 2001.
- Lewiński P.H., *Retoryka reklamy*, Wrocław 1999.
- Lippman W., *Public Opinion*, New York 1922.
- Łotocki Ł., *Demistyfikacja rzeczywistości dyskursywnej czyli o pozytywnych stronach statusu migranta w Polsce*, w: *Migracje międzynarodowe a modernizacja systemu politycznego i społecznego*, red. G. Firlić-Fesnak, Warszawa 2008.
- Macrae C.N., Stangor C., Hewstone M., *Stereotypy i uprzedzenia. Najnowsze ujęcie*, Gdańsk 2000.
- Napióra M., *Stereotypy i uprzedzenia*, <http://www.archiwum.dziennikarstwo.pl/?q=node/3933>, [dostęp: 30.12.2019].
- Nelson T.D., *Psychologia uprzedzeń*, Gdańsk 2003.
- Nęcka E., *Inteligencja i procesy poznawcze*, Kraków 1994.
- Pocałunek gejów wycięty. To akt skrajnej homofobii*, <http://www.tvn24.pl/pocalunek-gejow-wyciety-to-akt-skrajnej-homofobii,283203,s.html>, [dostęp: 02.01.2020].
- Popławski M., *Polskie stereotypy i uprzedzenia, Stereotypy i postawy wobec siebie i sąsiednich nacji*, Wrocław 2002.
- Rezolucja w sprawie nasilenia przemocy powodowanej rasizmem i homofobią w Europie przyjęta 15 czerwca 2006 roku przez Parlament Europejski, P6_TA(2006)0273.
- Richmond J.P., McKenna H., *Homophobia: an Evolutionary Analysis as Applied to Nursing*, „Journal of Advanced Nursing” 1998, vol. 28, nr 2.
- Tabisz J., *Czy ateści rzeczywiście w nic nie wierzą?*, <http://racjonalista.tv/czy-ateisci-rzeczywiscie-w-nic-nie-wierza/>, [dostęp: 06.10.2020].
- Weigl B., *Stereotypy i uprzedzenia*, w: *Psychologia. Podręcznik akademicki*, t. 3, red. J. Strelau, Gdańsk 2007.
- Wiśniakowska L., *Słownik wyrazów obcych PWN*, Warszawa 2007.
- Wojciszke B., *Korzystanie z danych i pseudodanych przy poznawaniu ludzi*, w: *Złudzenia, które pozwalają żyć. Szkice z psychologii społecznej*, red. M. Kofta, T. Szustrowa, Warszawa 2001.

<https://doi.org/10.56583/frp.2695>

Adam Olechowski*

Akademia Nauk Stosowanych we Wrocławiu

<https://orcid.org/0000-0002-4331-8428>

Jarosław Wiśnicki**

Uniwersytet Mikołaja Kopernika w Toruniu

<https://orcid.org/0000-0002-1164-4624>

„Przyszła wojna będzie wojną niewidzialną. Dopiero, gdy dany kraj zauważy, że jego plony uległy zniszczeniu, jego przemysł jest sparaliżowany, a jego siły zbrojne są niezdolne do działania, zrozumie nagle, że brał udział w wojnie i że tę wojnę przegrywa”.

Fryderyk Joliot-Curie

„Każda epoka ma swoje wojny”.

Carl von Clausewitz

* Adam Paweł Olechowski – doktor nauk politycznych. Swój doktorat obronił w roku 1999 na Wydziale Dziennikarstwa i Nauk Społecznych Uniwersytetu Warszawskiego. W swojej działalności naukowo – badawczej specjalizuje się w zagadnieniach związanych z bezpieczeństwem, szczególnie w jego wymiarze informacyjnym, oraz oddziaływaniem informacyjnym na duże grupy społeczne. Wyniki swoich badań prezentował nie tylko na konferencjach i w opracowaniach naukowych, lecz również w artykułach dziennikarskich opublikowanych w czasopismach o tematyce militarnej i politycznej.

** Jarosław Wiśnicki – podpułkownik rez. mgr. Adiunkt na Wydziale Nauk o Polityce i Bezpieczeństwie Uniwersytetu Mikołaja Kopernika. Ukończył Wyższą Szkołę Oficerską Wojsk Lądowych. Jest absolwentem dziennikarstwa, socjologii, politologii i nauk o bezpieczeństwie. Wykładowca nauk o bezpieczeństwie informacji na uczelniach cywilnych i wojskowych. Zainteresowania badawcze skupiają się na komunikacji międzykulturowej, psychologii społecznej i operacjach wpływu społecznego. Związane są ściśle z pracą zawodową, koncentrując się głównie na zagadnieniach związanych ze współczesnymi konfliktami zbrojnymi, ze szczególnym uwzględnieniem operacji informacyjnych i psychologicznych, a także zagadnień związanych z geopolityką i geostrategią, zarówno w ujęciu historycznym, jak i współczesnym.

WYKORZYSTANIE ZACHOWAŃ KONFORMISTYCZNYCH WE WSPÓŁCZESNYCH OPERACJACH INFORMACYJNYCH

Streszczenie

Konformizm czyli podporządkowanie się woli grupy, przywódcy lub uznanego autorytetu jest tą siłą, która skłania człowieka zarówno do popełnienia najohydniejszej zbrodni jak i bohaterskiego czynu. W niniejszym opracowaniu ukazane zostanie działanie warunkujących konformizm mechanizmów wpływu społecznego. Jest to niezbędne ze względu na cel niniejszego opracowania. Celem tym jest zaś uświadomienie czytelnikom wpływu zachowań konformistycznych dużych mas społecznych na przebieg działań wojennych. Kwestie te nabierają szczególnego znaczenia w przypadku wojen nowego typu, w których większość operacji toczyć się będzie w nowym środowisku walki, jakim jest ludzki umysł. Potwierdza to już wojna, która obecnie toczy się w Ukrainie. Z tego też względu w opracowaniu zamieszczona została ogólna analiza konformistycznych zachowań i ich uwarunkowań społeczności rosyjskiej. Zrozumienie tego zagadnienia może mieć bowiem duże znaczenie w przypadku pełnoskalowej konfrontacji z Rosją.

Słowa kluczowe: *konformizm, walka informacyjna, wojna kognitywna, mechanizmy wpływu społecznego, Ukraina, Rosja*

THE USE OF CONFORMIST BEHAVIOUR IN CONTEMPORARY INFORMATION OPERATIONS

Abstract

Conformism, i.e. submission to the will of a group, leader or recognized authority, is the force that drives a person to commit both the most heinous crime and a heroic deed. This paper will show the workings of the conditioning mechanisms of social influence on conformism. This is necessary in view of the purpose of this study. In turn, this goal is to make readers aware of the impact of conformist behavior of large social masses on the course of warfare. These issues take on particular importance in the case of wars of a new type, in which most operations will take place in a new combat environment – the human mind. This has already been confirmed by the war currently being waged in Ukraine. For this reason the study includes a general analysis of conformist behavior and its determinants of the Russian community. This

is because understanding this issue can be of great importance in the event of a full-scale confrontation with Russia.

Keywords: *conformism, information warfare, cognitive warfare, social influence mechanisms, Ukraine, Russia*

~ . ~

Wstęp

Stratedzy twierdzą, iż w wojnach i konfliktach zbrojnych XXI w. olbrzymią rolę odgrywać będą trzy nowe środowiska walki: cyberprzestrzeń, kosmos i ludzki umysł. Dowodów na słuszność tych twierdzeń dostarczają konflikty do jakich doszło pod koniec XX i w pierwszych dziesięcioleciach XXI w. W szczególności konflikt na Ukrainie, który określany już bywa pierwszą wojną kognitywną (świadomościową). Wojna taka rozgrywa się w sferze percepcji i manipulacji umysłami. Jednym z jej celów jest pełne podporządkowanie jednostek i społeczeństw woli agresora i przyjęcie jego wizji świata. Dlatego też znaczenia nabierają interdyscyplinarne badania nad konformizmem społecznym. Konformizm staje się bowiem potężnym orężem współczesnych operacji informacyjnych. Zrozumienie jak i dlaczego jednostki poddają się wpływom grupy lub uznawanego przez nie autorytetu, pozwala na skuteczniejsze projektowanie strategii komunikacyjnych i obronnych w warunkach wojny kognitywnej. Dzięki analizie tego zjawiska, niniejsze opracowanie rzuca światło na jego zastosowania i konsekwencje w kontekście konfliktów nowej generacji, gdzie manipulacja i wpływ społeczny odgrywają zdecydowanie większą rolę niż kiedykolwiek wcześniej. To podejście pozwala nie tylko na naukowe zgłębianie natury ludzkiej, ale także na rozwijanie metod obrony przed masową manipulacją, co jest nieocenione w czasach, gdy informacja jest bronią.

Wszyscy, czy tego chcemy czy nie, jesteśmy konformistami. Nie oznacza to, iż w określonych sytuacjach nie boimy się przeciwstawić czynnie lub biernie presji wywieranej na nas przez innych, nawet wtedy gdy stanowią oni przytłaczająca większość. Generalnie jesteśmy jednak skłonni do uległości, szczególnie wobec tych, którzy przewyższają nas swoją pozycją społeczną, wiedzą lub autorytetem. Bez większego trudu, chociaż czasem z pewnymi oporami, podporządkowujemy się również woli większości. Najprostszym wytłumaczeniem naszych konformistycznych zachowań może być fakt, iż człowiek jest „zwierzęciem społecznym”. Nie może więc funkcjonować w całkowitym oderwaniu od innych ludzi. To uzależnienie człowieka od grupy ma uwarunkowania biologiczne. Chodzi bowiem o przetrwanie gatunku i przekazanie swoich genów następnym pokoleniom.

Większe szanse na osiągnięcie tego celu mieli nie pojedynczy ludzie, lecz ci, którzy dla swego bezpieczeństwa i przetrwania łączyli się w grupy¹. Funkcjonowanie w grupie wymaga natomiast od tworzących ją jednostek podporządkowania się pewnym, obowiązującym w niej regułom i, co się z tym wiąże, uległości wobec woli większości lub poleceń liderów grupy. Konformistyczne zachowania wpajane są więc nam niemalże od urodzenia w wyniku procesu socjalizacji. Przykładem wpajania takich zachowań mogą być chociażby będące wszak „mądrością narodu” przysłowia: „wpadłeś między wrony, krakaj jak i one”, „pokorne ciele dwie matki ssie” czy angielskie „when in Rome do as the Romnas do”.

Zgodnie z tym konformizm można więc zdefiniować jako skłonność jednostki do podporządkowywania się normom grupy w odpowiedzi na pośrednie i zakamuflowane formy nacisku². Tym samym konformizmu jest niczym innym, jak ujednoliceniem danej grupy społecznej pod względem określonej normy zachowania³. Mając na względzie podjęty temat, należy podkreślić, iż konformizmem nazywa się również zmianę zachowania lub opinii jednostki zgodnie z naciskiem grupy⁴. Konformista przyjmuje więc postawę zgodną z wpływem społecznym. Wpływ ten jest zaś procesem, w wyniku którego dochodzi do zmian zachowania, opinii czy uczuć wskutek tego, co robią, myślą lub czują inne osoby. W przedmiotowej sytuacji warunkiem wpływu społecznego nie jest ani uświadomienie sobie przez jednostkę zachodzących w niej zmian, ani intencjonalność oddziaływań kreatorów informacji⁵.

Innymi słowy, postawa konformistyczna to postawa, która jest nastawiona na utrzymanie członka danej społeczności czy też żołnierza w zgodzie grupą społeczną, z pododdziałem. Konformista jest skłonny do ulegania naciskom zewnętrznym. Taka postawa stanowi, dla większości ludzi, warunek zachowania równowagi społecznej⁶. O konformistach można więc powiedzieć, iż są to: *pokornie kłaniający się „okolicznościom” (jak powiedziałby Norwid), zwolennicy kompromisów i postaw racjonalistyczno-pozytywistycznych...*⁷

Jedną z form konformizmu jest tzw. publiczny konformizm, czyli publiczne dostosowanie się do zachowań innych ludzi bez wiary w to co robimy lub mówimy⁸. Często konformizm przybiera formę bezrefleksyjną, w której posłusznie

¹ C. K. Oyster, *Grupy. Psychologia społeczna*, Poznań 2002, s. 57.

² C. K. Oyster, s. 351.

³ Encyklopedia PWN, 2024, hasło: *konformizm*, <https://encyklopedia.pwn.pl/haslo/konformizm;4008817.html> [dostęp: 18.01.2024].

⁴ Tamże.

⁵ B. Wojciszke, *Psychologia społeczna*, Warszawa 2022, s. 276.

⁶ E. Markiewicz, *Konformista – kto to jest? Definicja, przykłady, etymologia*, <https://polszczyzna.pl/konformista-kto-to-jest-definicja-synonimy-przyklady/> [dostęp: 11.01.2024].

⁷ Tamże.

⁸ E. Aronson, Wilson T. D., Akert R. M., *Psychologia społeczna. Serce i umysł*, Poznań 1997, s. 270.

przyjmuje się obowiązujące w danej grupie poglądy, wartości i zasady, bez żadnego zastanowienia się nad nimi⁹. Z konformizmem wiąże się też pojęcie uległości. Pod pojęciem tym rozumie się zmianę zachowania w odpowiedzi na bezpośrednie polecenie lub życzenie innych¹⁰. Prowadzone na gruncie psychologii społecznej badania eksperymentalne, dowiodły, że ludzie dostosowują swe zachowanie do zachowań innych członków grupy społecznej w sytuacjach niejasnych i trudnych¹¹. W takie niejasne i trudne sytuacje obfituje zaś każdy konflikt zbrojny. Instytucją, w której podczas konfliktów zbrojnych w sposób szczególnie uwidaczniają się konformizm i uległość jest armia. Wynika to, m.in. z jej hierarchicznej struktury, w której przenoszenie autorytetu dowódcy, a w niektórych przypadkach nawet nieformalnego przywódcy, np. doświadczonego „frontowca”, ma wpływ nie tylko na zachowanie pojedynczego żołnierza, lecz także całych pododdziałów czy oddziałów. W sposób nieco przejawiskawiony pokazane jest to filmach wojennych. Przykładem mogą być amerykański „Pluton” i rosyjska „9 Kompania”, w których młodzi, rzuceni w wir wojny żołnierze pomimo swoich obaw i lęków podporządkowują się nie tylko woli autorytetów, lecz również, czasami wyimaginowanemu, naciskowi ze strony grupy (pododdziału).

Rzeczywistość okazuje się jednak o wiele groźniejsza od stanowiącej jej odbicie sztuki. Historia dowodzi, że podczas wojen konformistyczne zachowania często prowadziły do zbrodni wojennych i ludobójstwa. Tak było m.in. w przypadku dokonanej w latach wojny wietnamskiej przez wojska amerykańskie masakry ludności cywilnej w wietnamskiej wiosce My Lai. Jak podczas procesu zeznawał jeden z biorących w niej udział żołnierzy: *„To była istna rzeź. Starsze osoby dźgano bagnietami po całym ciele. Kobiety i dzieci były zabijane strzałami w tył głowy. Stałem jak sparaliżowany i nie mogłem nic zrobić. Bałem się, że sam zginę, jeżeli się przeciwstawię”*¹².

Analizujący wydarzenia w My Lai amerykańscy psychologowie społeczni ustalili, że jedną z przyczyn zaistniałego stanu rzeczy był fakt, iż biorący udział w akcji niedoświadczeni żołnierze otrzymali od starego, doświadczonego frontowca (pilota śmigłowca) mylną informację, iż cała wioska opanowana jest przez Vietcong (partyzanci Narodowego Frontu Wyzwolenia Wietnamu Południowego), który przygotował na Amerykanów zasadzkę. Z przytoczonego przykładu wynika, iż u podstaw konformistycznych zachowań, szczególnie tych przejawianych w sytuacjach nowych i niepewnych, leży informacja. Przekazywana wprost lub w sposób mniej czy bardziej zawoalowany przez uznany, formalny lub

⁹ E. Aronson, s. 288.

¹⁰ C.K. Oyster, s. 368.

¹¹ E. Aronson, s. 274.

¹² *„To była istna rzeź” Jak Pentagon zamiatął pod dywan wymordowanie wioski*, „Historia. Do Rzeczy”, dodano 31.03.2021, <https://historia.dorzeczy.pl/177928/masakra-w-my-lai.html> [dostęp: z dn. 15.01.2024].

nieformalny autorytet, sprawia, że ludzie zmieniają swe postawy i zachowania podporządkowują się innym oraz działają tak, jak inni. Można więc mówić o tzw. informacyjnym wpływie społecznym. Pod pojęciem tym rozumieć należy wpływ uzyskanej od innych ludzi informacji na nasze zachowanie w niejasnej sytuacji. Dostosowujemy się ponieważ wierzymy, że cudza interpretacja zaistniałej sytuacji jest lepsza od naszej¹³. W przypadku czynów o charakterze kryminalnym, w tym także zbrodni wojennych, o wiele łatwiej jest nam rozgrzeszyć się z popełnionego przestępstwa, jeżeli zostało ono popełnione także przez innych członków grupy, w skład której się wchodzimy¹⁴. Nie oznacza to jednak, że przyjęte przez nas konformistyczne postawy i zachowania są wynikiem naszej niemocy, słabości lub przestępczych skłonności.

Powyższe przykłady dowodzą, że informacja – przekazywana wprost lub w sposób mniej czy bardziej zdevaluowany, pochodząca od lidera danej społeczności. Sprawia to, że ludzie zmieniają swe postawy i zachowania podporządkowują się innym oraz działają tak, jak inni. Przykładowo, każda grupa społeczna, oddział żołnierzy, organizacja społeczna czy społeczność danej dzielnicy itp., kieruje się w swym działaniu pewnymi schematami, stereotypami, czy inną kalką pojęciową upraszczająca myślenie, wartościowanie, postrzeganie czy finalnie działanie. Badania eksperymentalne prowadzone na gruncie psychologii społecznej dowiodły, że szczególnie w sytuacji trudnej (a taką bez wątpienia jest pole walki), istoty ludzkie dostosowują swe zachowanie do postępowania innych członków grupy społecznej. W dodatku, jak zauważył to jeszcze w XIX w. francuski psycholog i socjolog Gustave Le Bon, w grupie zanika nasze ja i poddajemy się uczuciom i myślom całej grupy¹⁵. Szczególnego znaczenia nabiera to w instytucji hierarchicznej, którą niewątpliwie jest armia gdzie przenoszenie autorytetu dowódcy; formalnego przywódcy, nie formalnego – duchownego, na zachowania pojedynczego żołnierza, a nawet całych pododdziałów czy oddziałów, jest zjawiskiem w pełni naturalnym, nazywanym – na gruncie nauk społecznych – konformizmem.

Kształtu przyszłej wojny nie da się przewidzieć. Antycypując, można jednak z całą pewnością stwierdzić, iż jednym z głównych środowisk walki będzie w niej ludzki umysł. Z tego względu najważniejsze operacje tej wojny prowadzone będą na płaszczyźnie informacyjno – psychologicznej. Związane z oddziaływaniem na psychikę człowieka osiągnięcia naukowo – techniczne mogą w dodatku sprawić, że obiekty oddziaływania informacyjnego, nie zawsze będą wiedzieć, jak się zachować, w jaki sposób postąpić, a nawet czasami nie będą w stanie ocenić, co się

¹³ E. Aronson, s. 269.

¹⁴ R. Kwasiński, *Metody przesłuchań stosowane przez FBI. Rzecz o tryumfie nauki i rozumu*, Warszawa 2020, s. 192.

¹⁵ G. Le Bon, *Psychologia tłumu*, Kraków 2020, s. 17.

w rzeczywistości dzieje. W tym przypadku możemy więc mówić o tzw. wojnie kognitywnej lub świadomościowej.

Teza o dominacji w wojnach przyszłości operacji informacyjno-psychologicznych znajduje potwierdzenie w koncepcji wojen czwartej i piątej generacji, w których to komponent informacyjny w wielodomenowym środowisku operacyjnym staje się coraz istotniejszy. Wynikiem tego jest nasilenie się zmagania o serca i umysły zarówno żołnierzy, jak i zaangażowanej w konflikt społeczności cywilnej oraz tzw. światowej opinii publicznej, czyli audytorium międzynarodowego. Należy mieć na względzie, iż w realnej walce zbrojnej, żołnierze i ludność cywilna obszaru objętego działaniami wojennymi, będą podlegać olbrzymim obciążeniom psychicznym i fizycznym. Dynamika działań w rejonie prowadzenia operacji wojskowych wymagać będzie ponadprzeciętnego wysiłku fizycznego obniżając tym samym zdolność do racjonalizacji percepcji bodźców. W konsekwencji spowoduje to ograniczenie zdolności podejmowania właściwych decyzji, przyjmowania racjonalnych postaw i zachowań¹⁶.

Nowoczesne środki prowadzenia wojny, wpływają na to, że obiekt oddziaływania informacyjnego, nie będzie posiadać również wystarczającej wiedzy, by podjąć decyzję zgodną z celem prowadzonych działań w skali makro. To właśnie ta grupa, poszukiwać będzie: wzorów zachowań oraz odpowiedzi na piętrzące się pytania i wątpliwości. Innymi słowy, będzie poszukiwać dobrego i użytecznego źródła wiedzy jakim jest:

- zachowanie innych ludzi,
- normy obowiązujące w konkretnych grupach społecznych,
- wskazówka pochodząca od autorytetów, ekspertów.

Na podstawie powyższych ustaleń wynikają znaczące dla prowadzonych rozważań konstatacje. Możemy wobec tego zakładać, iż prowadzenie działań informacyjnych w trakcie operacji obronnej, która prowadzona jest w Ukrainie oparta jest na trzech podstawowych kierunkach wpływania na postawy konformistyczne:

Wpływie normatywnym – gdzie człowiek, jako istota społeczna, podda się naciskowi społecznemu, realizowanemu przez działania psychologiczne i przyjęcie postawy, zgodnie z preferowanymi przez siły oddziaływania informacyjnego, zgodnie z podawanymi wzorcami zachowań, w szczególności sposób z normami wyznawanymi przez grupę odniesienia, tj. tę, z którą obiekt oddziaływania najbardziej się utożsamia, o której mówi „my”¹⁷.

Wpływie informacyjnym – gdzie oddziaływanie psychologiczne ma zapewnić dostarczenie żołnierzom i ludności cywilnej takiej wiedzy, która w konsekwencji

¹⁶ J. Patoka, *Psychologiczne zachowania żołnierzy*, w: *Działania psychologiczne z żołnierzami uczestniczącymi w sytuacjach kryzysowych*, Oddział Społeczno-Wychowawczy, Dowództwo Wojsk Lądowych, Warszawa 2004, s. 30.

¹⁷ B. Wojciszke, *Psychologia społeczna*, Warszawa 2022, s. 277.

spowoduje przyjęcie takich a nie innych postaw i zachowań. W konsekwencji sprowadza się to do dążenia do tego, by być lubianym i akceptowalnym przez inne jednostki¹⁸.

Wpływie autorytetu, w którym obiekt informacyjnego oddziaływania legnie presji osób powszechnie uznawanych za autorytety i rozpocznie realizowanie czynności podanych przez te osoby, a nawet gdy podane wzory zachowań nie będą zgodne z wcześniej wyznawanymi wartościami i normami, a postawy i zachowania innych ludzi oraz żołnierzy pododdziału, będą zgoła odmienne od tego, co nakazuje autorytet.

Pierwszy kierunek wynika z faktu, iż żołnierz lub osoba cywilna, jest zmuszony do działania w grupie społecznej. Jego zachowaniem reguluje chęć bycia akceptowalnym, potrzeba afiliacji, upodobnienia się do innych. Z reguły, nikt nie chce żyć w samotności, z nikim nie rozmawiając. Naturalna potrzeba bycia akceptowalnym, wypływa również z konieczności i potrzeby wsparcia emocjonalnego oraz zaspokojenia uczuć wyższych. Postawy i zachowania konformistyczne, przyjmowane na gruncie normatywnego wpływu społecznego, wynikają także z czystego egoizmu tkwiącego w każdym z ludzi. Oznacza to, że właściwie nikt nie chce być odrzuconym, nie chce kierować zainteresowania na swoją osobę z negatywnym zabarwieniem emocjonalnym, nikt nie lubi być wyśmiewanym i izolowanym, gdyż może to oznaczać utratę wymiernych – w sensie psychologicznym, społecznym i nie tylko – korzyści z racji przynależności do danej grupy społecznej. Jednym z ważniejszych narzędzi informacyjnych służących, m.in. zaspokojeniu potrzeby afiliacji jest propaganda. Przede wszystkim chodzi o propagandę integracyjną, której zadaniem jest unifikacja i wzmocnienie istniejących struktur społecznych¹⁹. Funkcją propagandy jest z resztą dostarczanie społeczeństwu pożądaných przez nadawcę komunikatu propagandowego ocen i interpretacji zachodzących wydarzeń²⁰. W tym kontekście interesującym jest fakt, iż w sytuacjach szczególnych, a taką niewątpliwie jest wojna, człowiek głoszący poglądy inne niż w oficjalnych mediach może podlegać surowym represjom, aż do kary śmierci włącznie. Sytuację taką opisał George Orwell w swojej dystopijnej powieści „Rok 1984”. Posiadanie odmiennych od oficjalnie obowiązujących poglądów zostało tam określone mianem myślozbrodni.

Drugi z kierunków, informacyjnym wpływ społeczny opiera się na doświadczeniach płynących z badań prowadzonych na gruncie psychologii społecznej. Powszechnie akceptowany jest pogląd, że człowiek to istota społeczna i całe jego życie to nieustanne interakcje społeczne. Sami często stykamy się w życiu co-

¹⁸ Tamże.

¹⁹ B. Dobek-Ostrowska, J. Fars, B. Ociepa, *Teoria i praktyka propagandy*, Wrocław 1997, s. 29

²⁰ Tamże, s. 30.

dziennym z sytuacjami, gdzie wielu naszych znajomych, nie wie jak się zachować w określonej sytuacji. Student nie wie, jak ma wyglądać jego referat, jak skonstruować opracowanie co zrobić w wynikami badań przeprowadzonych analiz. Wtedy to właśnie, poszukuje informacji co, jak i gdzie, odnajdując ją w zachowaniach innych bardziej doświadczonych, którzy są dla niego wyznacznikiem podejmowanych decyzji. Nie oznacza to jednak, że przyjęte przez nas konformistyczne postawy i zachowania, są wynikiem naszej niemocy i słabości.

Trzeci kierunek osadzony na wpływie autorytetu, determinowany jest przez fakt, że ludzie nigdy nie posiadają wiedzy absolutnej. W każdym działaniu, odnajdziemy taki fragment, w którym szukamy eksperta-autorytetu, zdolnego określić nam, jaką przyjąć postawę i jak się zachować. Dlatego też w wojnie informacyjnej wyjątkowo silne ataki wymierzone są właśnie w uznawane przez daną społeczność autorytety oraz liderów opinii publicznej. Ich celem jest zdezwauowanie i skompromitowanie tych osób. W skrajnych przypadkach osoby te są nawet mordowane. Drastycznym przykładem mogą być dokonywana przez Niemców, w latach II wojny światowej eksterminacja polskiej inteligencji (Intelligenzaktion). Inną formą walki z autorytetami może być zastępowanie ich tzw. antyautorytetami, tj. różnego rodzaju demagogami udającymi dobroczyńców i zbawców narodu. Rozwiązane takie było proponowane przez rosyjskiego, emigracyjnego teoretyka wojskowości, płk. Jewgienija Messnera²¹. Przydatnym przy kreowaniu antyautorytetów jest Internet, w szczególności zaś internetowe media społecznościowe. Dowodem tego może być rosnąca popularność różnego rodzaju influencerów o nierzadko wątpliwych kompetencjach. Autorytet tych internetowych „ekspertów” oparty jest nie na ich rzeczywistych dokonaniach i wiedzy, lecz na ilości tzw. „lajków” (polubieni), często wygenerowanych przez oparte o sztuczną inteligencję roboty internetowe – boty.

Niezbędnym jest zaprezentowanie wyjaśnień, dotyczących sposobów oddziaływań psychologicznych, w kierunku wywołania postaw i zachowań konformistycznych. Zanim powiemy **jak**, celowe będzie spojrzenie na problem z perspektywy czasu a więc **kiedy** prowadzić oddziaływanie.

Dokonując uogólnień dotyczących specyfiki każdej walki, wymienić należy najistotniejsze kwestie mające wpływ na jej przebieg. Najważniejsze z nich to:

Utrzymanie tajemnicy operacyjnej tak, by obiekt oddziaływania nie dostrzegł nadawcy ani nie podejrzewał intencjonalności odbieranych treści oddziaływania informacyjnego. Bezpieczeństwo informacji oraz kontrola nad rozpowszechnianym przekazem są krytyczne dla tego typu działań. Unikanie wycieków, dezinformacji i utrzymywanie wiarygodności operacji są kluczowe dla ich skuteczności.

²¹ J. E. Messner, *Miatież imia triet'iej wsiemirnoj*, w: *Rossijskij Wojennyj Sbornik*, Moskwa 2005, s. 113.

Prowadzenie walki w rozproszonym wielodomenowym środowisku informacyjnym zwiększa intensywność bodźcowania przeciwnika oraz intensyfikuje oddziaływanie na obiekt oddziaływania.

Działania informacyjne powinny być zintegrowane z ogólną strategią działań militarnej, politycznej i informacyjnej. Współpraca między różnymi służbami i agencjami jest kluczowa, aby skutecznie kształtować całościowy przekaz.

Prowadzone aktywności powinny być skoordynowane z innymi elementami kampanii militarnej, informacyjnej i politycznej. Współpraca między różnymi dziedzinami działań umożliwia osiągnięcie synergii.

Nieustanne wpływanie na opinię publiczną budujące przychyłność dla prowadzonych działań z jednoczesnym deprecjonowaniem przeciwnika.

Prowadzenie oddziaływania przy użyciu mitów, stereotypów, itp. oraz norm społeczno-kulturowych w zakresie korzystnym dla prowadzenia działań.

Permanentne intoksykowanie środowiska informacyjnego przeciwnika.

Doświadczenia prowadzone przez socjologów i psychologów społecznych, wskazują na istnienie metodologicznych reguł wywierania wpływu na ludzi opartych na przyjmowaniu postaw i zachowań o charakterze konformistycznym. W wojnach kognitywnych, wykorzystanie w normatywnym wpływie realizowanym przez siły i środki działań informacyjnych, wykorzystywane są reguły takie jak:

Reguła wzajemności – odnosi się do współzycia w każdym pododdziale, grupie społecznej opiera się na ogólnej normie. Ważnym aspektem tej reguły i towarzyszącemu jej poczuciu zobowiązania jest powszechność jak występowania²². Sprawadza się ona do odpowiadania przysługą na przysługę. Zachodzące interakcje społeczne są wprost proporcjonalne do więzów społecznych spajających grupę. Upraszczając, im większa intensywność interakcji, zwłaszcza tych w sytuacjach trudnych, które niewątpliwie zachodzą podczas prowadzenia działań wojennych, tym większe zastosowanie tej reguły.

Reguła zaangażowania i konsekwencji – sprawadza się do tego, iż ludzie dążą do tego, aby ich działania były spójne z wyznawanymi przez nich wartościami. Istota tej reguły wypływa z głęboko zakorzenionej potrzeby wspólnotowości a co za tym idzie też i spójności. Skutkuje to uznaniem za swoje pewnych poglądów i przekonań, by będąc wewnątrznie umotywowanym wskazywać innym, że jest się konsekwentnym i zaangażowanym w realizację wyznaczonych celów. Stąd też zaangażowanie żołnierzy poprzez rozlicznie zachodzące interakcję w procesie szkolenia bojowego, prowadzą w konsekwencji do podejmowania działań zbieżnych z przeznaczeniem sił zbrojnych. Korzyści płynące ze stosowania tej reguły, zawierają się w trzech aspektach. Pierwszy jest właściwy, w zasadzie, każdej kulturze ujmując te dwie cechy postaw i zachowań, jako cnoty. Drugi uwarunkowuje dzięki konsekwencji i zaangażowaniu osiągnięcie zakładanych

²² R.B. Caldini, *Wywieranie wpływu na ludzi. Teoria i praktyka*, Gdańsk 2021, s. 33-35.

celów. Trzeci aspekt leży w pojmowaniu zaangażowania i konsekwencji, jako metody wygodnego działania, umożliwiającego łatwiejsze funkcjonowanie zgodnie z jedną sprecyzowaną linią postępowania.

Reguła społecznego dowodu słuszności mówi o skłonności do naśladowania zachowań i postaw pozostałych członków społeczeństwa grup społecznych, jak i żołnierzy.²³ Istotnym w efektywnym wykorzystaniu reguły jest niepewność i podobieństwo. Pierwszy czynnik wskazuje na proporcjonalność wynikającą z niepewności jaka towarzyszy podjęciu decyzji czy przyjęciu postawy wobec jakiegoś zdarzenia, do poddawania się wzorcowi ułatwiającemu podjęcie odpowiedniej reakcji. Drugi czynnik określa skłonność do zawierzenia osobom podobnym do nas. Stąd też w społeczności żołnierskiej argumentowane są zdarzenia zaistniałe np. w innej jednostce wojskowej czy w innej bitwie. Podobnie dzieje się w cywilnych grupach społecznych, w których optymalizując tę regułę następuje powoływanie się na sytuacje zbieżne z zaistniałą. Współcześnie istotnym narzędziem tej reguły są media społecznościowe, dzięki którym poprzez lajkowanie czy udostępnianie danych treści, zwiększany jest społeczny dowód słuszności.

Reguła lubienia i sympatii odnosi się do pozytywnych emocji w kontekście życia społecznego w każdym pododdziale czy grupie społecznej. Opiera się ona z jednej strony na odniesieniu do wzorców, którymi są m.in. bohaterowie narodowi czy żołnierze którzy odznaczyli się odwagą i walecznością w bitwie. Społeczności ludzkie w oparciu o tę regułę tworzą silne więzi emocjonalne i lojalnościowe w ramach jednostek wojskowych czy grup społecznych. W tym kontekście, współpraca oparta na jednolitych wzorcach wywołujących pozytywne relacjach między żołnierzami przyczynia się do efektywności operacyjnej i zdolność jednostki do przeciwdziałania wyzwaniom. Tworzone współczucie i zaufanie między żołnierzami lub ludnością cywilną mogą prowadzić do większej gotowości do ryzyka w sytuacjach krytycznych, ponieważ każdy czuje, że ma wsparcie swojego zespołu. Ponadto, relacje pełne sympatii mogą przyczynić się do lepszego przestrzegania dyscypliny i ładu społecznego, ponieważ ludzie chętniej dostosowują się do standardów wspólnoty, którą darzą sympatią. Należy podkreślić, iż wojskowe grupy zadaniowe czy zespoły służb ratunkowych oparte na sympatii i przyjaźni mogą wpływać na poprawę dobrostanu psychicznego. W trudnych chwilach emocjonalne wsparcie kolegów może być kluczowe.

Reguła niedostępności odnosi się do kształtowania przekonania, iż cenione są bardziej treści i rzeczy trudno dostępne lub ograniczone. Zasada ta wpływa na społeczne zachowania, preferencje oraz wartość przypisywaną pewnym zasobom, osobom

²³ D. Bogusz, *Społeczny dowód słuszności*, <https://www.bonavigator.pl/spoleczny-dowod-sluszności.html> [dostęp: 19.01.2024].

czy wydarzeniom na podstawie ich pozornej rzadkości lub ograniczonego dostępu²⁴. W warunkach wojennych, w których następuje utrudniony dostęp do informacji, reguła ta zyskuje na znaczeniu. Z jednej strony stając się zasobem nad wyraz pożądanym z drugiej pieczętowanie chronionym

Reguła autorytetu zapewnia utrzymanie porządku społecznego, sprawność działania różnych grup i instytucji. Jest też postępowaniem rozsądnym, ponieważ autorytety zwykle znajdują się na rzeczy oraz wygodnym, ponieważ posłuszeństwo wobec nich zwalnia nas z podejmowania licznych decyzji, których podjąć nie chcemy lub nie potrafimy, a także z odpowiedzialności za realizację owych nie swoich decyzji.

Warto podkreślić, iż dobroczynne posłuszeństwo autorytetom może doprowadzić w skrajnych sytuacjach do następstw tragicznych w skutkach. Przykładem potwierdzającym tę tezę, są dwa systemy społeczne XX w.: faszyzm i komunizm. Opierały się one na ślepych posłuszeństwie wobec autorytetu i każdy z nich doprowadził bardzo szybko do unicestwienia dziesiątków milionów istnień ludzkich. Odpowiedzialni za dokonywane mordy jednak nie poczuli się do winy – ponieważ wypełniali jedynie polecenia przełożonych. Adolf Eichmann, główny koordynator i wykonawca planu ostatecznego rozwiązania kwestii żydowskiej, a także zagłady znacznej ilości ludności innych nacji jak, polskiej czy romskiej, podczas swojego procesu przyznając się do zarzucanych mu działań twierdził, że ma czyste sumienie, gdyż wypełniał jedynie rozkazy swego wodza i uregulowania prawne swojego kraju. Podobnie uważali w latach II wojny niemieccy generałowie, z których rozkazu zabijane były kobiety i dzieci. Postawieni przed alianckimi sądami twierdzili oni, iż mają czyste sumienie gdyż wykonywali jedynie rozkazy przełożonych²⁵. Wbrew pozorom wypowiedzane słowa nie były tylko przyjętą linią obrony. Były przede wszystkim efektem skrajnego konformizmu, któremu poddały się niemieckie elity wojskowe.

Dobrym przykładem przybierania postawy konformistycznej są Rosjanie. Ich uwarunkowania dziejowe przyczyniając się do przyjmowania przedmiotowych postaw. Zasadniczych przyczyn należy doszukiwać się w uwarunkowaniach cywilizacyjnych. Feliks Koneczny badając cywilizację turańską, do której zalicza się też znaczne tereny współczesnej Rosji, wyodrębnił cechy ją charakteryzujące, jak militarizm organizacji społecznej, lokalizm religijny, brak pojęcia narodowość, państwowość opierająca się na prawie prywatnym i nadrzędność czynnika ekonomicznego, któremu inne sfery życia społecznego są podporządkowane²⁶.

²⁴ D. Kiszczak, *Wykorzystanie technik wpływu społecznego*, <https://lscdn.pl/download/1/5275/Technikiwpływuspolecznego.pdf> [dostęp: 20.01.2024].

²⁵ H. Arendt, *Eichmann w Jerozolimie*, Kraków 2022, s. 57-63.

²⁶ Z. Modrzejewski, M. Dejnacki, *Walka informacyjna w rosyjskiej kulturze strategicznej*, „Przegląd Geopolityczny” 2023, 46, s. 106.

Uczony ten wyraża przekonanie, że filarem tej cywilizacji jest bezwzględne podporządkowanie społeczeństwa woli przywódcy. W jego woli leży ich życie i śmierć. W cywilizacji turańskiej kaprysy wodza zastępują prawo. Według Konecznego władca jest właścicielem całego państwa, wszystkich i wszystkiego, a cała ludność znajduje się u niego w niewoli. Za jego przyzwoleniem może obdarować wybrane osoby jakąś formą własności lub zwiększyć swobodę osobistą, lecz te przywileje są czasowe i obowiązują do ich odwołania²⁷. Podstawę porządku społecznego, tego obszaru cywilizacyjnego stanowi zasada nadrzędności czynnika ekonomicznego. Na pierwszy plan wysuwa się agresywna walka o byt. W konsekwencji czego naturalną jest militaryzacja organizacji społecznej, z główną zasadą bezwzględnego posłuszeństwa wobec przywódcy oraz wyznaczonych przez niego pełnomocników wypełniających swymi wpływami wszelkie dziedziny życia.

W kontekście konfliktu rosyjsko – ukraińskiego interesujące mogą być poglądy współczesnego ukraińskiego polityka i publicysty, Jewgienija Filindasza, na temat ukraińskiego społeczeństwa. Opierając się o rozważania amerykańskiego politologa Samuela Huntingtona podzielił on Europę na dwie strefy cywilizacyjne – zachodnią i prawosławną, do której oprócz Rosji i Białorusi zaliczył także Ukrainę, Mołdawię, Serbię, Grecję, Bułgarię, Czarnogórę i Macedonię Północną²⁸. Jedną z głównych, odróżniających cywilizację prawosławną od zachodniej cech jest, wg Filindasza, dominacja „My” nad „Ja”, czyli inaczej mówiąc kolektywizm, a nie indywidualizm²⁹. Jak zaś wynika z prezentowanych na wstępie niniejszego opracowania rozważań funkcjonowanie w kolektywie wymaga podporządkowania się woli większości lub przywódców grupy, a więc konformizmu. Wnikliwa obserwacja osób narodowości ukraińskiej zdaje się to potwierdzać. Ludzie ci, w swojej masie, wydają się być bardziej skłonni do konformizmu i uległości, szczególnie wobec władzy, niż Polacy. Pamiętać też należy, iż wpływ na konformistyczne zachowania mieszkańców obszaru poradzieckiego, w tym gł. Rosjan, Białorusinów i Ukraińców, miały nie tylko uwarunkowania kulturowo-religijne, lecz również doświadczenia historyczne z czasów imperium rosyjskiego i ZSRR.

W przypadku Rosji historyczne potwierdzenie utrzymywania się przez wieki uległości i bezwzględnego posłuszeństwa władzy znajdujemy w silnym autorytaryzmie czasów carskich. Obywatelom wówczas narzucono pewne normy społeczne i polityczne. Przykładem tego jest Iwan Groźny, który jako pierwszy uzyskał tytuł „car”. Jego rządy w XVI wieku były nacechowane bezwzględnym utrzymaniem jednolitej władzy i podporządkowania społeczeń-

²⁷ F. Koneczny, *O cywilizację łacińską*, Kraków 1999, s. 55.

²⁸ J. Filindasz, *Ukraina ce nie Ewropa*, Kijew 2019, s. 46.

²⁹ J. Filindasz, s. 131.

stwa. Wprowadzona przez niego opricznicza (system sprawowania władzy) i ograniczenia swobód szlachty wpłynęły na konieczność przyjmowania postaw konformistycznych przez poddanych.

Kolejnym przykładem może być car Piotr I (od 1721 r. imperator), który poprzez utworzenie Świętobliwego Synodu Rządzącego w pełni podporządkował rosyjską cerkiew prawosławną władzy państwowej. Tenże car reformując administrację państwową utworzył też swego rodzaju tajną policję polityczną – *Preobrażenski Prikaz* (Tajna Kancelaria Spraw Śledczych). Autokratyczne rządy sprawowała również Cesarzowa Wszechrusi Katarzyna II. Za jej panowania konformizm wobec władzy był wspierany przez rozwinięty aparat państwowy i przywileje jej mandatariuszy.

Przykłady konformistycznych zachowań ówczesnych mieszkańców Rosji zostały opisane w literaturze. Typowym przedstawicielem w pełni podporządkowanym aż do ślepego uwielbienia władzy carskiej rosyjskich elit wojskowych, jest jeden z bohaterów „Wojny i pokoju”, hrabia Mikołaj Rostow. Główny bohater tej powieści, hrabia Pierre Bezuchow, jest co prawda krytycznie nastawiony wobec caratu, ale wychowywał się on za granicą, przez otoczenie uznawany jest za dziwaka, a poza tym jest nieślubnym, chociaż oficjalnie uznanym, synem hrabiego Kiryła Bezuchowa, czyli kimś znajdującym się, wg. ówczesnych norm obyczajowych, poza społeczeństwem. Zachowania konformistyczne opisane są także w noweli Fiodora Dostojewskiego „Sobowtór”. Jej bohaterem jest urzędnik rosyjski niższego szczebla (właściwie jego sobowtór), Goladkin, który wobec stojących wyżej jest serwilistą, poniewiera i lekceważy zaś ludzi stojących niżej w hierarchii niż on. To, iż carska administracja pełna była takich Goladkinów potwierdza nie tylko literatura piękna (np. A. Mickiewicz „Dziady”, N. Gogol „Rewizor”) i wspomnieniowa, ale także historiografia. Swego rodzaju potwierdzeniem tego faktu jest także ludowe przysłowie rosyjskie, iż „*Kolleżskij registrator (najniższy stopień urzędniczy w carskiej Rosji) pocztowej stancyi imperator*”. Kontynuowanie tejże organizacji społeczeństwa odnajdujemy również w okresie radzieckim, gdzie system totalitarny wymagał od obywateli przyjmowania postaw zgodnych z oficjalną ideologią i pełnego posłuszeństwa wobec rządzącej partii komunistycznej. Szczególnie ważną rolę w kształtowaniu pożądanych przez radzieckie władze postaw odegrała armia, która stała się „prawdziwą, stalinowską szkołą komunizmu”³⁰. W pierwszym etapie formowania „radzieckiego człowieka” głównymi narzędziami były agitacja i propaganda, oraz zrytualizowane uroczystości partyjne. Masowe parady, uroczystości i propagandowe kampanie skłaniały ludzi do głośnego wyrażania poparcia dla władzy. Działania te nie okazały się jednak zbyt skuteczne. Krąg ślepo podporządkowanych stalinowskiej władzy osób ograniczał się praktycz-

³⁰ S. E. Zwieriew, *Wojennaja ritorika wtorej mirowoj Riecziewoje wospitanie wojsk w mieżwojennij period i w gody wojny*, Sankt Petrburg 2024, s. 51.

nie do działaczy partyjnych i mieszkańców większych miast. Ogół społeczeństwa, na zasadzie mimikry, powtarzał tylko wyuczone propagandowe formułki i, w oficjalnych wystąpieniach, przestrzegał komunistycznych rytuałów³¹. Władze sowieckie sięgnęły wówczas po sprawdzoną jeszcze za carskich czasów metodę – terror. Represje polityczne, cenzura i ograniczenia swobód obywatelskich wymuszały przyjmowanie postaw konformistycznych wobec wykładni partyjnej. Niestety ten przesadny konformizm mało nie doprowadził ZSRS do zguby. Konformistyczne wobec władz partyjnych zachowania wyższej kadry dowódczej były bowiem jedną z przyczyn klęsk ponoszonych przez Armię Czerwoną w początkowym okresie agresji niemieckiej na ZSRS³².

Rządy w okresie post-sowieckim, również wymuszają silne poczucie konformizmu wobec władzy. Rządzenie państwem przez Władimira Putina nacechowane jest silnym przywództwem i ciągłym podkreślaniem suwerenności zagrożonego obcą agresją kraju³³. Utwierdzenie obywateli w przekonaniu o nieomyślności przywódcy kraju wzmacnia kontrola mediów, ograniczenia działań opozycji politycznej oraz represje wobec krytykujących poczynania prezydenta. Te ostatecznie dzieją się w oparciu o szereg regulacji prawnych, które coraz bardziej ograniczają wolności obywateli. Działanie takie wpisuje się w jeden paradygmatów cywilizacji turańskiej jakim jest dawanie przywilejów tylko czasowo. Przykładami takich rozwiązań jest wprowadzenie w 2013 r. prawa kryminalizującego publikowanie treści uważanych za naruszające „zbiorową moralność”. Przedmiotowa ustawa umożliwia ściganie prawne treści, które są sprzeczne z oficjalną narracją państwa³⁴. Podobny cel miało wprowadzenie prawa umożliwiającego ściganie osób i karanie za „niepoprawne politycznie” treści w Internecie. Ten akt prawny z 2014 r. ma na celu kontrolowanie przepływu informacji i eliminowanie treści uważanych za szkodliwe dla państwa³⁵. Innym przykładem jest wprowadzone rozszerzenie prawa medialnego w 2019 r. Ta regulacja prawna rozszerza działanie ustawy o zagranicznych agentach na osoby fizyczne – zagranicznymi agentami zostają osoby, które otrzymują finansowanie z zagranicy oraz rozpowszechniają treści adresowane do nieograniczonej liczby odbiorców. Tym samym umożliwia ona ściganie prawne osób i organizacji nie zachowujących jednomyślności z przywód-

³¹ Tamże, s. 81.

³² Tamże, s. 15.

³³ Straszanie czającym się wrogiem jest jedną z metod wymuszania posłuszeństwa. Metodą tą posługiwano się w ZSRS, kiedy to socjalistycznemu państwu zagrażali zachodni imperialiści.

³⁴ Human Rights Watch, *World Report 2014: Russia, Events of 2013*, <https://www.hrw.org/world-report/2014/country-chapters/russia> [dostęp: 01.02.2024].

³⁵ INTERNATIONAL CENTER FOR NOT-FOR-PROFIT LAW, *Rosja*, https://www-icnl-org.translate.goog/resources/civic-freedom-monitor/russia?_x_tr_sl=en&_x_tr_tl=pl&_x_tr_hl=pl&_x_tr_pto=sc [dostęp: 01.02.2024].

ca państwa³⁶. Na liście obcych agentów dominują nazwiska krytycznych wobec władzy dziennikarzy. Oprócz nich wymienieni są tam także opozycyjni politycy, prawnicy, naukowcy i ludzie kultury, m.in. pisarz Dmitrij Głuchowski czy raper Iwan Driomin „Face”³⁷.

W 2023 r. podpisany został dekret o zaostrzeniu odpowiedzialności karnej za czyny stwarzające zagrożenie dla życia ludzi i mające na celu destabilizację sytuacji w kraju³⁸. Przytoczone powyżej regulacje prawne nie oddają ogromu obwarowań prawnych przyczyniających się do kontrolowania przepływu informacji w kraju i eliminowania treści, które mogą w niebezpieczny sposób przyczynić się do podważenia autorytetu głowy państwa. Wymuszający konformizm model cywilizacyjny trwa więc nadal.

Pozorna słabość obywateli kryje w sobie jednak siłę. Konformizm w społeczeństwie rosyjskim ma długą historię i wpływa na różne aspekty życia społecznego, politycznego i kulturowego. W kontekście sytuacji kryzysowej odgrywa istotną rolę zarówno w umacnianiu jedności narodu, jak i w potencjalnym tłumieniu różnorodnych opinii czy sprzeciwu wobec działań rządu. Potwierdza ją to zarówno aktywności mające miejsce podczas „Wielkiej Wojny Ojczyźnianej” czy w obecnie prowadzonej wojnie z Ukrainą. W przypadku tego pierwszego stwierdzenia, jak w ZSRS i w Rosji mówi się o niemieckiej agresji w latach II wojny światowej, konformizm w społeczeństwie rosyjskim był wzmocniony przez swoisty symbol jakim stała się postać Józefa Stalina, który wykreowany został na wodza i zbawcę narodu³⁹. Nie tylko Czerwonoarmiści, lecz całe radzieckie społeczeństwo podporządkowało się woli przywódcy by finalnie pokonać przeciwnika. Skutkowało to podjęciem nadprzeciętnego wysiłku społecznego dla osiągnięcia założonego celu. Przekuwając początkowe porażki w zwycięstwo. Czyż nie jest podobnie we współcześnie trwającej wojnie z Ukrainą? Tu konformizm jest również widoczny, zwłaszcza poprzez jednoznaczne ujednolicenie normatywu narodowego. Sytuacja taka sprzyja przekuciu początkowych porażek i związanego z tym chaosu w sukces. W obszarze gospodarczym, mając na względzie PKB, już został osiągnięty. Zatem, raz jeszcze

³⁶ Portal Organizacji Pozarządowych, *Agenci społeczeństwa. Ustawy o zagranicznym finansowaniu w Rosji*, <https://publicystyka.ngo.pl/agenci-spoleczenstwa-ustawy-o-zagranicznym-finansowaniu-w-rosji> [dostęp: 01.02.2024].

³⁷ Википедия, 1991, Список иностранных агентов (Россия), [https://ru.wikipedia.org/wiki/Список_иностраннных_агентов_\(Россия\)#Физические_лица,_признанные_СМИ_—_«иностраннными_агентами»](https://ru.wikipedia.org/wiki/Список_иностраннных_агентов_(Россия)#Физические_лица,_признанные_СМИ_—_«иностраннными_агентами») [dostęp: 06.02.2024].

³⁸ Wirtualna Polska, *Rosja zaostrza kary za zdradę i terroryzm. Putin podpisał ustawy*, <https://www.rp.pl/polityka/art38415251-rosja-zaostrza-kary-za-zdrade-i-terroryzm-putin-podpisal-ustawy> [dostęp: 01.02.2024].

³⁹ SJP, *Symbol* – 1. «znak, osoba, przedmiot itp., które coś oznaczają» 2. «osoba lub zwierzę będące uosobieniem czegoś», <https://sjp.pwn.pl/slowniki/symbol.html> [dostęp: 06.02.2024].

nadrzędność czynnika ekonomicznego, któremu inne sfery życia społecznego są podporządkowane w cywilizacji turańskiej się sprawdza. W kontekście militarnym żołnierze mawiają, że logistyka nie jest wszystkim ale wszystko bez logistyki jest niczym. Czy wobec tego eksperci i stratedzy wojskowi, upatrujący sukces prowadzonych operacji militarnych, w ilości pocisków, dział i czołgów pomylili się, raz jeszcze nie biorąc pod uwagę czynnika ludzkiego, który od zawsze jest najistotniejszym determinantem każdej wojny? Zapewne dlatego, czynnik ludzki, bez względu na utecnicznienie armii odgrywa istotną rolę a jego niedocenianie kończyć się może fiaskiem zakładanej strategii.

Czy wobec tego nie byłoby zasadnym w rozpoznaniu i analizach potencjalnych scenariuszy działań przeciwnika uwzględniać nie tylko demografię czy ilość ludności a potencjał społeczny lub inaczej „siłę duchową społeczeństwa” do prowadzenia walki i stawienia oporu. Założenia taktyczne określają co prawda proporcję sił w różnych działaniach zbrojnych, jednakże dla zdefiniowania tych proporcji nie wystarczy kalkulacja potencjału zbrojnego czy uwarunkowań terenowych. Istotnym czynnikiem, zwłaszcza we współcześnie toczonych wojnach kognitywnych jest potencjał ludzki a jego diagnoza winna być wnikliwa i kompleksowa.

Podsumowanie

Reasumując można stwierdzić, iż konformizm jest olbrzymią siłą zdolną pchnąć ludzi zarówno do czynów wzniosłych jak i nikczemnych. Siła ta z powodzeniem wykorzystywana była przez przywódców do sterowania podległymi ich władzy masami. Przykładem mogą być wojny, podczas których konformizm potrafi zagłuszyć w człowieku jego instynkt samozachowawczy oraz przełamać opór przed zabiciem drugiego człowieka. Wiele wskazuje, iż w przyszłych wojnach konformizm może zyskać na znaczeniu. Przyczynić się do tego może rozwój naukowo – techniczny, szczególnie w takich dziedzinach jak informatyka, telekomunikacja, psychologia społeczna i kogniwiastyka. Jak zaś wykazano w niniejszym opracowaniu na zachowania konformistyczne duży wpływ ma oddziaływanie informacyjne zarówno na pojedynczego człowieka, jak i na duże zbiorowości ludzkie. Zaznaczyć jednak należy, iż na wojnie zachowania konformistyczne nie zawsze mogą zagwarantować zwycięstwo. Zabijają one bowiem tak cenną w działaniach wojennych inicjatywę własną dowódców i żołnierzy, a także przyczyniają się do niepotrzebnych strat bojowych wśród posłusznych woli nieudolnych dowódców żołnierzy. To właśnie „*idiotyzm, tępota i nieodpowiedzialność dowódców, i bezradna pokorność żołnierzy*” przyczyniły się do poniesionych w latach II wojny światowej olbrzymich strat osobowych Armii

Czerwonej⁴⁰. Inny mankament armii i społeczeństwa, w których posłuszeństwo wymuszane jest siłą, ukazany został w poemacie Kornela Ujejskiego „Maraton”: „Cóż jednak znaczy taka ćma motłochu, Wylęgła z prochu, czołgająca w prochu, Którą do boju popędzają biczem, Aby nie pierzchła przed wolnych obliczem”⁴¹.

Niniejsze opracowanie rzuca nowe światło na mechanizmy konformizmu społecznego, ukazując ich znaczenie we współczesnych konfliktach. Rozumienie konformizmu, jako narzędzia zarówno manipulacji, jak i obrony, ma zasadnicze znaczenie dla kształtowania strategii komunikacyjnych i obronnych. Studia nad konformizmem nie tylko wzbogacają naszą wiedzę o dynamice grupowej i wpływach społecznych, ale również uwypuklają konieczność rozwijania nowych metod ochrony przed manipulacją w epoce informacji. Dzięki temu stanowić będą cenne źródło wiedzy dla badaczy, strategów i decydentów, zwiększając naszą zdolność do przewidywania i reagowania na dynamikę wojny kognitywnej. Autorzy niniejszego opracowania uważają, iż może być ono przydatne w studiach nad konformizmem społecznym, zainspiruje do dalszych interdyscyplinarnych badań, a także znajdzie praktyczne zastosowanie w ochronie społeczeństw przed destrukcyjnym oddziaływaniem informacyjnym.

References

Bibliografia

Opracowania i artykuły

- Arendt H., *Eichmann w Jerozolimie*, Kraków 2022.
- Aronson E., Wilson T. D., Akert R. M., *Psychologia społeczna. Serce i umysł*, Poznań 1997.
- Cialdini R. B., *Wysieranie wpływu na ludzi. Teoria i praktyka*, Gdańsk 2021.
- Dobek-Ostrowska B., Fars J., Ociepka B., *Teoria i praktyka propagandy*, Wrocław 1997.
- Filindasz J., *Ukraina ce nie Ewropa*, Kijew 2019.
- Koneczny F., *O cywilizację łacińską*, Kraków 1999.
- Kwasński R., *Metody przesłuchań stosowane przez FBI. Rzecz o tryumfie nauki i rozumu*, Warszawa 2020.
- Le Bon G., *Psychologia tłumu*, Kraków 2020.
- Messner J.E., *Miatież imia triet'iej wsieмирnoj*, w: *Rossijskij Wojennyj Sbornik*, Wypusk 21, Moskwa 2005.
- Modrzejewski Z., Dejnacki M., *Walka informacyjna w rosyjskiej kulturze strategicznej*, „Przegląd Geopolityczny” 2023, 46.
- Oyster C.K., *Grupy. Psychologia społeczna*, Poznań 2022.
- Patoka J., *Psychologiczne zachowania żołnierzy*, w: *Działania psychologiczne z żołnierzami uczestniczącymi w sytuacjach kryzysowych*, Oddział Społeczno-Wychowawczy, Dowództwo Wojsk Lądowych, Warszawa 2024.

⁴⁰ E. Zwieriew, s. 170.

⁴¹ K. Ujejski, *Maraton*, <https://pl.wikisource.org/wiki/Maraton> [dostęp z dn. 10.02.2024].

Wojciszke B., *Psychologia społeczna*, Warszawa 2022.

Zwieriew S. E., *Wojennaja ritorika wtoroj mirowoj Riecziewoje wospitanie wojsk w mieżwojennj period i w gody wojny*, Sankt Petrburg 2024.

Źródła internetowe:

Słowniki, encyklopedie:

Encyklopedia PWN, hasło: *konformizm*, <https://encyklopedia.pwn.pl/haslo/konformizm;4008817.html> [dostęp: 18.01.2024].

SJP, *Symbol* – 1. «znak, osoba, przedmiot itp., które coś oznaczają» 2. «osoba lub zwierzę będące uosobieniem czegoś» na <https://sjp.pwn.pl/slowniki/symbol.html> [dostęp: 06.02.2024].

Википедия, Список иностранных агентов (Россия), [https://ru.wikipedia.org/wiki/Список_иностранных_агентов_\(Россия\)#Физические_лица,_признанные_СМИ_—_«иностранными_агентами»](https://ru.wikipedia.org/wiki/Список_иностранных_агентов_(Россия)#Физические_лица,_признанные_СМИ_—_«иностранными_агентами») [dostęp: 06.02.2024].

Artykuły:

Bogusz D., *Spoleczny dowód słuszności*, <https://www.bonavigator.pl/spoleczny-dowod-slusznosci.html> [dostęp: 19.01.2024 r.].

„Historia. Do Rzeczy” 2021, „*To była istna rzeź*”. Jak Pentagon zamiatął pod dywan wymordowanie wioski, <https://historia.dorzeczy.pl/177928/masakra-w-my-lai.html> [dostęp: z dn. 15.01.2024].

Human Rights Watch, *World Report 2014: Russia, Events of 2013*, <https://www.hrw.org/world-report/2014/country-chapters/russia> [dostęp: 01.02.2024].

INTERNATIONAL CENTER FOR NOT-FOR-PROFIT LAW, 2023, *Rosja*, https://www.icnl-org.translate.google/resources/civic-freedom-monitor/russia?_x_tr_sl=en&_x_tr_tl=pl&_x_tr_hl=pl&_x_tr_pto=sc [dostęp: 01.02.2024].

Kiszcza D., *Wykorzystanie technik wpływu społecznego*, <https://lscdn.pl/download/1/5275/Tech-nikiwpływuspoecznego.pdf> [dostęp 20.01.2024].

Markiewicz E., *Konformista – kto to jest? Definicja, przykłady, etymologia*, <https://polszczyzna.pl/konformista-kto-to-jest-definicja-synonimy-przyklady/> [dostęp: 11.01.2024].

Portal Organizacji Pozarządowych, *Agenci społeczeństwa. Ustawy o zagranicznym finansowaniu w Rosji*, <https://publicystyka.ngo.pl/agenci-spoleczenstwa-ustawy-o-zagranicznym-finansowaniu-w-rosji> [dostęp: 01.02.2024].

Ujejski K., *Maraton*, <https://pl.wikisource.org/wiki/Maraton> [dostęp: 10.02.2024].

„Wirtualna Polska” 2023, *Rosja zaostza kary za zdradę i terroryzm. Putin podpisał ustawy*, <https://www.rp.pl/polityka/art38415251-rosja-zaostza-kary-za-zdrade-i-terroryzm-putin-podpisal-ustawy> [dostęp: 01.02.2024].

<https://doi.org/10.56583/frp.2696>

Klaudia Rosińska*

Akademia Kultury Społecznej i Medialnej w Toruniu

<https://orcid.org/0000-0002-0503-9823>

DEZINFORMACJA WOJENNA – ANALIZA SPOSOBÓW MANIPULACJI ZASTOSOWANYCH W FAKE NEWSACH ROZPOWSZECHNIANYCH W PIERWSZYCH 100 DNIACH WOJNY NA UKRAINIE W 2022 R.

Streszczenie

W artykule zostanie omówione zagadnienie dezinformacji wojennej z perspektywy analizowania technik manipulacyjnych użytych w *fake newsach* zidentyfikowanych na portalu Facebook.com. Za pomocą jakościowej metody badawczej, jaką jest analiza zawartości dokonano klasyfikacji 188 przykładów *fake newsów* dystrybuowanych w ciągu pierwszych 100 dni agresji Rosji na Ukrainie. Na ich podstawie wyodrębniono najpopularniejsze techniki manipulacji, którymi okazały się: celowe wprowadzanie w błąd, jako forma propagandy wojennej oraz manipulacje prawdziwymi zdjęciami oraz danymi. To drugie zjawisko stanowi przesunięcie punktu ciężkości, jeśli chodzi

* Klaudia Rosińska – doktor, medioznawca, pedagog, teolog. Absolwentka Uniwersytetu Kardynała Stefana Wyszyńskiego oraz Akademii Pedagogiki Specjalnej, odbyła także półroczny staż badawczy w Uniwersytecie w Toronto. Adiunkt w Akademii Kultury Społecznej i Medialnej. Autorka książek na temat dezinformacji, zwłaszcza publikacji „*Fake news. Geneza, istota, przeciwdziałanie*” oraz artykułów naukowych na temat psychologicznej podatności na dezinformację. Od 2022 do 2024 r. ekspert ds. przeciwdziałania dezinformacji w NASK Państwowym Instytucie Badawczym oraz analityk w Centrum Badań nad Bezpieczeństwem w Akademii Sztuki Wojennej. Jej zainteresowania analityczne oraz badawcze koncentrują się wokół następujących obszarów: analiza jakościowa przekazów medialnych, techniki manipulacji w mediach, rosyjskie i chińskie operacje wpływu, podatność na dezinformację w wymiarze indywidualnym i społecznym, budowanie kompetencji informacyjnych w społeczeństwie obywatelskim, wpływ rozwoju technologicznego na rozwój poznawczy człowieka i przemiany społeczne, rozwój złośliwej AI.

o dotychczasowe zabiegi dezinformacyjne, bowiem prawdziwe dane, fotografie lub wideo wykorzystywane są do nieprawdziwej interpretacji zdarzeń i zjawisk. Zatem manipulacja nie dotyczy spreparowanych faktów, jak to miało miejsce dotychczas, a ich fałszywych interpretacji. Tego typu zabiegi znacznie trudniej zdementować, co stanowi wyzwanie w walce z dezinformacją.

Słowa kluczowe: *Facebook, kłamstwo, media społecznościowe, Rosja*

WAR DISINFORMATION – ANALYSIS OF MANIPULATION METHODS OCCURRED IN FAKE NEWS OCCURRING IN 100 CASES OF WAR IN UKRAINE IN 2022

Abstract

The article addresses the issue of wartime disinformation by analyzing manipulative techniques used in fake news identified on the Facebook.com platform. Employing a qualitative research method known as content analysis, 188 examples of fake news disseminated during the first 100 days of Russia's aggression against Ukraine were classified. Based on this analysis, the most prevalent manipulation techniques were identified as: deliberate misinformation as a form of wartime propaganda and the manipulation of genuine images and data. The latter phenomenon represents a shift in the focus of disinformation efforts, as real data, photographs, or videos are used for false interpretations of events and phenomena. Thus, manipulation no longer involves fabricated facts, as was previously the case, but rather false interpretations of authentic information. Such practices are significantly more challenging to refute, posing a challenge in the fight against disinformation.

Keywords: *Facebook, lie, social media, Russia*

~ • ~

Wstęp

O tym jak istotne jest we współczesnej debacie publicznej zagadnienie dezinformacji i jej szkodliwego wpływu na społeczeństwo świadczy przede wszystkim rosnąca świadomość istnienia tego zjawiska. Podczas gdy, według raportu NASK PBS z 2019 r.¹, ponad połowa Polaków zetknęła się z dezinformacją, w raporcie

¹ NASK PBS, *Bezpieczne wybory. Badanie opinii o (dez)informacji w sieci*, 2019, <https://www.nask.pl/pl/raporty/raporty/2592,Bezpieczne-wybory-raport-na-temat-dezinformacji-w-internecie.html>, [dostęp: 3.12.2024].

Digital Poland z 2022 r., znajomość tego terminu deklaruje już 86% badanych². Następuje więc wyraźny trend wzrostowy styczności z dezinformacją, ale niekoniecznie umiejętności rozpoznania fałszywych przekazów i skutecznego przeciwdziałania ich szkodliwemu wpływowi. Samo zagadnienie dezinformacji jest w pewnym stopniu opracowane naukowo. W literaturze można znaleźć pozycje podejmujące tematykę w kontekście historycznym³, politycznym⁴, wojennym czy szpiegowskim⁵, a także z punktu widzenia wywierania wpływu społecznego⁶. Istotnym wątkiem jest także złożoność problematyki definicyjnej dezinformacji⁷, a w tym jej potężnego narzędzia jakim są *fake newsy*⁸. Jednak dopiero pandemia, a później pełnoskalowa wojna na Ukrainie i towarzyszące im informacyjne operacje wpływu przyczyniły się do głębszego zrozumienia wpływu dezinformacji na decyzje indywidualne, polityczne, ale także geopolityczne oraz relacje międzynarodowe. W dyskursie akademickim mówi się także o trwającej wojnie informacyjnej lub dezinformacyjnej⁹. Dotychczasowe analizy w tym obszarze koncentrują się w dużej mierze wokół badań jakościowych oraz ilościowych dotyczących następujących zagadnień:

² Digital Poland, *Dezinformacja oczami Polaków*, 2022, <https://digitalpoland.org/publikacje/pobierz?id=4f2e2116-82a6-47b5-a984-801b5e704b56> [dostęp: 3.12.2024].

³ L. Bittman, *The KGB and Soviet Disinformation. An Insider's View*, Washington 1985.

⁴ L. Bittman, *The Deception Game. Czechoslovak Intelligence in Soviet Political Warfare*, New York 1972.

⁵ Por. V. Volkoff, *Psychosocjotechnika. Dezinformacja oręż wojny*, Komorów 1999; I.M. Pacea, R.J. Rychlak, *Dezinformacja. Były szef wywiadu ujawnia metody dławienia wolności, zwalczania religii i wspierania terroryzmu*, Warszawa 2015; J. Prier, *Commanding the trend: Social media as information warfare*, "Strategic Studies Quarterly" 2017, 11(4), s. 50–85, https://www.airuniversity.af.edu/Portals/10/SSQ/documents/Volume-11_Issue-4/Prier.pdf [dostęp: 3.12.2024]; W.L. Bennett, S. Livingston, *The disinformation order: Disruptive communication and the decline of democratic institutions*, "European Journal of Communication" 2018, 33(2), s. 122–139, <https://doi.org/10.1177/0267323118760317> [dostęp: 3.12.2024]; T. Rid, *Wojna informacyjna*, Warszawa 2022.

⁶ A. Golicyn, *Nowe kłamstwa w miejsce starych. Komunistyczna strategia podstępów i dezinformacji*, Biblioteka Służby Kontrwywiadu Wojskowego, Warszawa 2007; T. Aleksandrowicz, *Mechanizmy ataku informacyjnego. Skuteczność przeciwdziałania*, w: *Dezinformacja–Inspiracja–Społeczeństwo. Social Cybersecurity*, red. D. Boćkowski, E. Dąbrowska-Prokopowska, P. Goryń, K. Goryń, Warszawa 2022.

⁷ M. Świerczek, „System matrioszek”, czyli dezinformacja doskonała. Wstęp do zagadnienia, „Przegląd Bezpieczeństwa Wewnętrznego” 2018, 10(19), s. 210–228; M.J. Wachowicz, *Ujęcie teoretyczne pojęcia dezinformacji*, „Wiedza Obronna” 2019, 1(2), s. 226–253, <https://doi.org/10.34752/x40y-nc78> [dostęp: 3.12.2024].

⁸ K. Rosińska, *Fake news. Geneza, istota, przeciwdziałanie*, Warszawa 2021.

⁹ K. Wóycicki, M. Kowalska, A. Lelonek, *Rosyjska wojna dezinformacyjna przeciwko Polsce*, Warszawa 2017, <https://pulaski.pl/wp-content/uploads/2015/02/RAPORT-Rosyjska-wojna-dezinformacyjna-przeciwko-Polsce.pdf> [dostęp: 3.12.2024].

1. analizy bieżących trendów dezinformacyjnych oraz ich wpływu na społeczeństwa¹⁰;
2. sposobów rozprzestrzeniania się dezinformacji, zwłaszcza w serwisie Twitter – z przeprowadzonych analiz wiadomo, że dezinformacja rozprzestrzenia się znacznie szybciej niż prawdziwe treści, a jej rozpowszechnianiu znaczący udział mają zarówno boty, jak i zwykli użytkownicy powielający fałszywe treści¹¹;
3. psychologicznej podatności na dezinformację – dzięki przeprowadzonym analizom wiadomo, że istnieją cechy osobowościowe, postawy i predyspozycje

¹⁰ R. Adamczyk, S. Morinière, *The impact of the Russia-Ukraine war on French-speaking fringe communities online*, London 2022, <https://www.isdglobal.org/wp-content/uploads/2022/07/The-impact-of-the-Russia-Ukraine-war-on-French-speaking-fringe-communities-online.pdf> [dostęp: 3.12.2024]; *Disinformation narratives about the war in Ukraine*, European Digital Media Observatory, April 2022, <https://edmo.eu/wp-content/uploads/2022/02/Weekly-Insight-4-%E2%80%93-Disinformation-narratives-about-the-war-in-Ukraine.pdf> [dostęp: 3.12.2024]; *Disinformation narratives about the war in Ukraine 03/06/2022 to 21/07/2022*, European Digital Media Observatory, July 2022, <https://www.newtral.es/wp-content/uploads/2022/08/Periodic-Insight-n.10-%E2%80%93-Disinformation-narratives-about-the-war-in-Ukraine-1.pdf?x24211> [dostęp: 3.12.2024]; *Disinformation related to the Russian war of aggression against Ukraine*, Bundesministerium des Innern und für Heimat, May 2022, <https://canada.diplo.de/blob/2545906/2a42256bc5b0a6d36ff40c1668819bd3/faq-disinformation-data.pdf> [dostęp: 3.12.2024]; J. Ferencík, *Putin's Disinformation & Misinformation Campaign*, EUROPEUM Institute for European Policy, August 2022, <https://europeum.org/data/articles/jakub-ferencik-3.pdf> [dostęp: 3.12.2024]; I. Kotoulas, W. Puształ, *Geopolitics of the war in Ukraine*, Foreign Affairs Institute, Report No. 4, June 2022, <https://www.aies.at/download/2022/Geopolitics-of-the-War-in-Ukraine-FINAL.pdf> [dostęp: 3.12.2024]; J.-C. Boucher, J. Edwards, J. Kim, A. Badami, H. Smith, *Disinformation and Russia-Ukrainian war on Canadian social media*, "The School of Public Policy Publications" 2022, vol. 15:16, <https://www.policyschool.ca/wp-content/uploads/2022/06/Briefing.DisinfoRussiaUkrWar.pdf> [dostęp: 3.12.2024]; P. Grzebyk, R. Kuźniar, A. Bieńczyk-Missala, R. Kupiecki, *Agresja Rosji na Ukrainę - pierwsze dwa tygodnie wojny. Raport specjalny*, "Rocznik Strategiczny" 2021/2022, t. 27, s. 29–65, DOI:10.7366/9788366849679 [dostęp: 3.12.2024]; G. Stănescu, *Ukraine conflict: the challenge of informational war*, "Social Sciences and Education Research Review" 2022, vol. 9, issue 1, s. 146–148, <https://doi.org/10.5281/zenodo.6795674> [dostęp: 3.12.2024]; *The Impact of the war in Ukraine on sustainable development in Africa*, UNDP Regional Bureau for Africa, May 2022, <https://www.undp.org/sites/g/files/zskgke326/files/2022-05/UNDP%20RBA%20-%20Impact%20of%20the%20war%20in%20Ukraine%20on%20Africa%20-%202024%20May%202022.pdf> [dostęp: 3.12.2024].

¹¹ N.K. Conroy, V.L. Rubin, Y. Chen, *Automatic deception detection: Methods for finding fake news*, "Proceedings of the Association for Information Science and Technology" 2015, vol. 52(1), s. 1–4, <https://doi.org/10.1002/pra2.2015.145052010082> [dostęp: 3.12.2024]; M. Aldwairi, A. Alwahedi, *Detecting fake news in social media networks*, "Procedia Computer Science" 2018, vol. 141, s. 215–222, <https://doi.org/10.1016/j.procs.2018.10.171> [dostęp: 3.12.2024]; M. Blankenship, C.J. Saladino, W.E. Brown, *Ukraine-Russia War: Nevada Twitter and Disinformation Trends*, "Elections & Governance Fact Sheet" 2022, No. 3, s. 1–4; E. Haq, G. Tyson, L.-K. Lee, T. Braud, P. Hui, *Twitter Dataset for 2022 Russo-Ukrainian Crisis*, arXiv:2203.02955, 2022, <https://doi.org/10.48550/arXiv.2203.02955> [dostęp: 3.12.2024].

psychologiczne wzmacniające podatność na dezinformację jak np. myślenie analityczne, stronnictwo i zaangażowanie, myślenie spiskowe¹².

Wśród wszelkich perspektyw analitycznych związanych ze zjawiskiem dezinformacji, szczególnie istotne wydaje się rozpoznanie zakresu technik oddziaływania manipulacyjnego na społeczeństwa, po to aby nie tylko zrozumieć to oddziaływanie, ale także wykształcić odporność społeczną na tego typu praktyki. Wykazać należy, że częściowo zagadnienie technik dezinformacyjnych zostało opracowane w odniesieniu do operacji wpływu w okresie zimnej wojny¹³. Dzięki tym opracowaniom można lepiej zrozumieć pewnego rodzaju filozofię dezinformacji wytworzoną w Związku Radzieckim oraz jej metody i techniki oddziaływania¹⁴. W ocenie autorki istotną różnicą w porównaniu z dzisiejszymi operacjami wpływu, jest zakres dawnych działań dezinformacyjnych oraz skala ich oddziaływania. Wcześniej, nawet jeśli te operacje przybierały skalę masową, jak choćby ulotki propagandowe czy dystrybucja przekazów za pomocą mediów tradycyjnych, to sposób ich oddziaływania ograniczał się jedynie do roli nadawcy, którego argumentację odbiorca mógł przyjąć lub odrzucić. Współcześnie, dzięki internetowi, a zwłaszcza mediom społecznościowym rola dezinformatora nie ogranicza się już jedynie do bycia nadawcą fałszywych przekazów, ale także jest to rola inspiratora do ewoluowania przekazów dezinformacyjnych, z aktywnym udziałem całego społeczeństwa, korzystającego z mediów internetowych. Publiczne udostępnianie, komentowanie, przetwarzanie to działania nie tylko angażujące na głębokim poziomie emocjonalnym i biologicznym, ale także na poziomie psychologicznej percepcji świata i postrzegania własnej osoby. Otóż ta właśnie

¹² G. Pennycook, T.D. Cannon, D.G. Rand, *Prior exposure increases perceived accuracy of fake news*, "Journal of Experimental Psychology: General" 2018, 147(12), 1865–1880. <https://doi.org/10.1037/xge0000465>; G. Pennycook, D.G. Rand, *Lazy, not biased: Susceptibility to partisan fake news is better explained by lack of reasoning than by motivated reasoning*, "Cognition" 2019, vol. 188, s. 39–50, <https://doi.org/10.1016/j.cognition.2018.06.011> [dostęp: 3.12.2024]; P. Gwiazdziński, J.R. Kunst, A.B. Gundersen, K. Noworyta, A. Olejnik, J. Piasecki, *Psychological interventions countering misinformation in social media: a scoping review: research protocol*, Figshare, 2021, s. [1–9], <https://doi.org/10.6084/m9.figshare.14649432.v2> [dostęp: 3.12.2024]; M. Piksa, K. Noworyta, J. Piasecki, P. Gwiazdziński, A.B. Gundersen, J. Kunst, R. Rygula, *Cognitive Processes and Personality Traits Underlying Four Phenotypes of Susceptibility to (Mis)Information*, "Frontiers in Psychiatry" 2022, vol. 13, art. 912397, <https://doi.org/10.3389/fpsy.2022.912397> [dostęp: 3.12.2024]; J. Roozenbeek, S. Herzog, M. Geers, R. Kurvers, M. Sultan, S. van der Linden, *Susceptibility to misinformation is consistent across question framings and response modes and better explained by myside bias and partisanship than analytical thinking*, "Judgment and Decision Making" 2022, vol. 17(3), s. 547–573.

¹³ L. Bittman, *The Deception Game. Czechoslovak Intelligence in Soviet Political Warfare*, New York 1972; L. Bittman, *The KGB and Soviet Disinformation. An Insider's View*, Washington 1985.

¹⁴ A. Golicyn, *Nowe kłamstwa w miejsce starych. Komunistyczna strategia podstępów i dezinformacji*, Warszawa 2007.

aktywność stanowi fundamentalną zmienną psychologiczną. Użytkownicy, którzy stają się aktorami nieświadomie biorącymi udział w kampanii dezinformacyjnej na poziomie psychologicznym integrują się z dezinformatorem. A działania skierowane przeciwko dezinformacji na poziomie faktów mogą postrzegać emocjonalnie jako wymierzone przeciwko nim i ich sposobowi interpretowania rzeczywistości. Dlatego niezwykle istotne jest uświadamianie użytkownikom mediów społecznościowych na czym polega manipulacja informacjami, jakie techniki są do tego wykorzystywane oraz w jaki sposób oddziałują one na naszą percepcję. Z tego powodu celem tego artykułu będzie właśnie rozpoznanie technik manipulacji wykorzystywanych do dezinformacji w ciągu pierwszych 100 dni wojny na Ukrainie.

Metoda badawcza

W badaniu przeprowadzono analizę zawartości mediów (z ang. *content analysis*) na próbie 188 przykładów *fake newsów* z polskojęzycznych mediów internetowych, opublikowanych w 100 pierwszych dniach wojny na Ukrainie w 2022 roku w mediach społecznościowych i zweryfikowanych na portalu *factcheckingowym* Demagog.org. Zadania tego podjęto się w celu utworzenia specyfikacji dezinformacyjnej w polskich realiach społecznych i medialnych. Za pomocą analizy zawartości całego korpusu fałszywej wiadomości można było wskazać słowa kluczowe, a na ich podstawie określić typ manipulacji zastosowanej w *fake newsie*. Analiza zawartości jest szeroko stosowaną techniką badań jakościowych¹⁵, w której do utworzenia kodów i kategorii zastosowano podejście ukierunkowane, charakteryzujące się wykorzystaniem dotychczasowej literatury na temat manipulacji oraz doświadczenia analitycznego autorki badania. W ten sposób utworzono wstępne kategorie analityczne, które w dalszej kolejności zostały poddane procedurze kodowania. W analizie uwzględniony został także kontekst społeczny i medialny, w którym funkcjonował *fake news*¹⁶. Oprócz tego analiza zawartości przeprowadzona post-factum pozwoliła dotrzeć do szczegółowych różnic w zabiegach manipulacyjnych zastosowanych w *fake newsach*, dzięki ich opracowaniu przez portale *fact-checkingowe*. Również w tym przypadku indywidualne podejście do każdego przykładu pozwoliło lepiej poznać ich specyfikę w polskich mediach online.

¹⁵ H.-F. Hsieh, S.E. Shannon, *Three approaches to qualitative content analysis*, "Qualitative Health Research" 2005, vol. 15(9), s. 1277–1288, <https://doi.org/10.1177/1049732305276687> [dostęp: 3.12.2024].

¹⁶ A. Olteanu, C. Castillo, F. Diaz, E. Kiciman, *Social data: Biases, methodological pitfalls, and ethical boundaries*, "Frontiers in Big Data" 2019, vol. 2, art. 13, <https://doi.org/10.3389/fdata.2019.00013> [dostęp: 3.12.2024].

Gromadzenie danych

Procedura gromadzenia danych przebiegała w następujący sposób. W pierwszym etapie w celu zgromadzenia danych skorzystano z bazy najstarszej organizacji *factcheckingowej* w Polsce, Demagog.org (pierwsza w Polsce organizacja zajmująca się factcheckingiem, aktualnie ściśle współpracująca z portalem Facebook.com). Warto zaznaczyć, że portale zajmujące się weryfikacją informacji stały się jedną z podstawowych metod walki z *fake newsami*. Ich wartość polega na aktualnej weryfikacji newsów i w efekcie demaskowaniu *fake newsów*. Równie istotny, co sam wynik weryfikacji jest też jej przebieg, skrupulatnie opisywany przez pracowników takich organizacji. Dzięki takiemu opisowi odbiorca ma szansę poznać metody manipulacji zastosowane w fałszywych informacjach i nauczyć się jak je weryfikować.

Na oficjalnej stronie Demagog.org wyszukano rekordy zawierające hasło *fake news*, ograniczając je do precyzyjnie określonych dat: od daty rozpoczęcia pełnoskalowej wojny na Ukrainie tj. 24 lutego 2022 roku do 2 czerwca 2022 roku, co daje okres 100 dni trwania wojny. Ten okres wydaje się istotny z perspektywy konstruowania operacji informacyjnych. To na początku walk tworzone są zintensyfikowane kampanie dezinformacyjne, których celem jest wpłynięcie na demobilizację wojsk przeciwnika i jego sojuszników. W tym okresie możemy zatem dostrzec kierunki działań, które będą rozwijane w późniejszym okresie. Z strony Demagog.org pobrano 188 przykładów *fake newsów*, które zostały poddane dalszej procedurze kodowania.

Kody

Przeprowadzone badanie zawierało dwa rodzaje kodów: tematy dezinformacji oraz typ manipulacji zastosowanej. W tym artykule skoncentrujemy się na kryterium manipulacyjnym. Do kategoryzacji została wykorzystana tabela opracowana przez autorkę w publikacji „Fake news. Geneza, istota, przeciwdziałanie”¹⁷. Oceny kategorii można było dokonać na podstawie weryfikacji *fake newsa* przeprowadzonej i szczegółowo opisanej na portalu *factcheckingowym*. Kategorie zostaną przedstawione w tabeli 1.

¹⁷ K. Rosińska, *Fake news. Geneza, istota, przeciwdziałanie*, Warszawa 2021.

Tabela 1. Typ manipulacji zastosowanej w fake newsie

Kategorie	Opis
Celowe wprowadzanie w błąd	Są to wszelkiego rodzaju nieprawdziwe informacje tekstowe np. zmyślanie, kłamstwo, insynuacje, fałszerstwo
Fabrykacje	Są to wszelkiego rodzaju teksty oparte na spreparowanych dowodach np. fałszywy cytat, fałszywe zdjęcie, grafika lub video, fotomontaż oraz fałszywe apele w mediach społecznościowych tzw. łańcuszki, a także fałszywe konta w mediach społecznościowych
Fałszywy kontekst	Są to informacje, które przedstawiają fakty w nieprawdziwym kontekście zmieniając tym samym znaczenie przekazu
Fałszywe powiązanie	Są to wiadomości, które posługują się sensacyjnymi nagłówkami lub obrazami w celu przyciągnięcia uwagi lub przekierowania użytkownika do innej strony niezwiązanej z pierwotną treścią
Manipulacja cytatem	Są to wiadomości wykorzystujące prawdziwe wypowiedzi do manipulacji lub przekazujące wypowiedzi w zmanipulowany sposób
Manipulacja prawdziwym zdjęciem bądź video	Są to wszelkiego rodzaju wiadomości manipulujące materiałami audio-wizualnymi np. przycięcie filmiku, kadrowanie zdjęcia, selekcjonowanie negatywnych zdjęć itp.
Manipulacja prawdziwymi danymi	Są to teksty opierające się na prawdziwych danych np. badaniach lub sondażach, przedstawiające te dane w jakiejś części lub wiadomości, w których na podstawie tych prawdziwych danych wyciągane są nieprawdziwe wnioski
Teorie spiskowe	Wszelkiego rodzaju wiadomości spiskowe, wskazujące na abstrakcyjne zależności lub opisujące teorie nieoparte w faktach
Satyra, żart lub ironia	Wszelkiego rodzaju prześmiewcze wiadomości, będące elementem żartobliwej konwencji lub posługujące się nieodczytaną ironią bądź sarkazmem
Zastraszanie	Wiadomości agresywne, mające na celu wzbudzenie negatywnych emocji, głównie strachu i gniewu

Źródło: Opracowanie własne

W dalszej kolejności dokonano też, krótkiego opisu każdego przypadku, oznaczając takie wartości jak: data (opis, kiedy opublikowano informacje o *fake newsie*), słowa kluczowe (charakterystyczne słowa, które opisują, czego dotyczył *fake news* np. imię i nazwisko osoby, miejsce lub czynność itp.), aktualność (opis dotyczący pierwotnej daty powstania *fake newsa*, w celu określenia, czy jest on aktualny czy powtarzający się od lat).

Procedura kodowania

Po zebraniu danych każdy przypadek został poddany krytycznej analizie tekstowej i na tej podstawie utworzono książkę kodów, służącą do wstępnej kategoryzacji słów kluczowych dotyczących fałszywych wiadomości. W książce

znajdował się dokładny opis każdej kategorii wraz z przykładami oraz instrukcją kwalifikowania, a także słownik pojęć charakterystyczny dla danego typu manipulacji, ułatwiający podjęcie decyzji o kwalifikacji. Na tej podstawie nastąpił etap kodowania.

Na tym etapie trzech sędziów kompetentnych, którymi byli eksperci z obszaru komunikacji medialnej dokonało indywidualnej oceny 188 przykładów *fake newsów* w kryterium tematycznym oraz typologicznym. Koderzy przeczytali wszystkie posty, skopiowane i wklejone do arkusza kodowania oraz ich opis na załączonych stronach *factcheckingowych*. Na tej podstawie określali kategorie tematyczne oraz typ manipulacji zastosowanej w danym *fake newsie*. W ostatnim etapie, po otrzymaniu odpowiedzi od sędziów kompetentnych przeprowadzono analizę zgodności odpowiedzi. Przyjęto, że ostateczną kwalifikacją zostaje ta wskazana przez przynajmniej dwóch z trzech sędziów kompetentnych (taka sytuacja miała miejsce w 133 przypadkach). W sytuacji niezgodności decyzję o ostatecznej kwalifikacji podejmowała autorka badania, jako sędzia rozstrzygający. Miało to miejsce w 50 przypadkach.

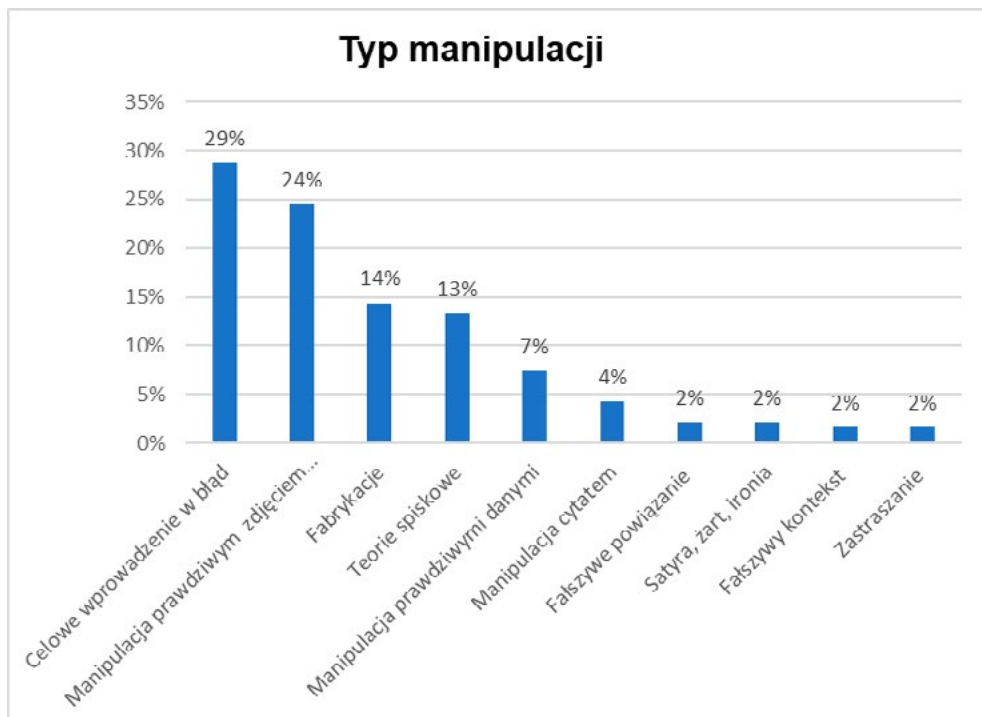
Wyniki

W pierwszym etapie analizy ustalono liczbę *fake newsów* rozpowszechnianych w pierwszych 100 dniach wojny w podziale na miesiące. Ponieważ zakres analizy obejmował okres: 24.02.2022-2.06.2022 niemiarodajna jest liczba *fake newsów* w miesiącu lutym (analiza obejmowała ostatni tydzień tego miesiąca) oraz czerwcu (uwzględniono dwa pierwsze dni tego miesiąca). Na wykresie 1 zamieszczono te miesiące dla formalności. Istotne jest, że w marcu, kwietniu i maju zidentyfikowano podobną liczbę *fake newsów* dystrybuowanych na portalu Facebook.com. Odpowiednio: 55, 58 oraz 52. Może oznaczać to pewną stałą strategię infekowania infosfery nie tylko na poziomie jakości treści, ale także ich ilości. Treści dezinformacyjne nie zawsze muszą mieć na celu wprowadzenie do przestrzeni informacyjnej jakiegoś konkretnego kłamstwa. Niekiedy mogą mieć za zadanie przykrywanie jakichś istotnych tematów lub budowanie zasięgów w mediach społecznościowych.

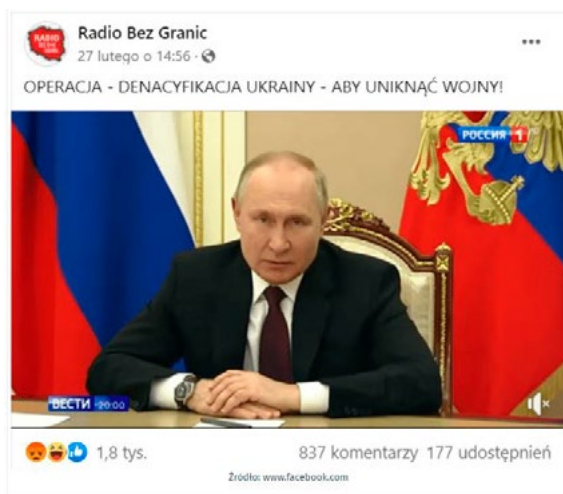
Wykres 1. Liczba fake newsów w pierwszych stu dniach wojny

Źródło: Opracowanie własne.

Interesująco prezentują się także wyniki analizy typów manipulacji zastosowanych w *fake newsach*, które zostały przedstawione na wykresie 2. Najpopularniejszą metodą manipulacji okazało się celowe wprowadzanie w błąd (54 fake newsy, 29% całości bazy), czyli manipulacja za pomocą tekstowych zabiegów retorycznych. W większości metoda ta opierała się na insynuacji, sugestyjnych pytaniach czy hiperbolizacji, a także wprost zmyśleniach i kłamstwach. Większość treści tego typu powiązanych było z rosyjską propagandą wojenną określającą wojnę na Ukrainie jako wojnę obronną. Przykładem może być *fake news* o rzekomej, rosyjskiej denazyfikacji Ukrainy, w którym przedstawiano argumenty Władimira Putina jakoby na Ukrainie rządził nazistowski rząd, który Rosja musi zneutralizować aby uniknąć wojny (Zdjęcie 1.). Zabieg ten miał na celu zniechęcenie Polaków do pomocy Ukrainie i wzbudzenie poczucia, że nie jest ona przez Rosję atakowana. Powtarzanie treści promowanych przez rosyjskie media i przedstawianie ich jako rzekomo niezależnych informacji, przez różnego typu źródła w polskojęzycznych mediach internetowych, zwłaszcza w *social mediach* było najczęstszą formą celowego wprowadzania w błąd. W tym przypadku można więc mówić o zintensyfikowanej propagandzie wojennej.

Wykres 2. Typ manipulacji zastosowanej w analizowanych fake newsach

Źródło: Opracowanie własne.

Zdjęcie 1. Fake news dotyczący rzekomej denazyfikacji Ukrainy

Źródło: Demagog.org, W Ukrainie trwa wojna, to nie denazyfikacja, dostępne na: https://demagog.org.pl/fake_news/w-ukrainie-trwa-wojna-to-nie-denazyfikacja/ [dostęp: 3.12.2024].

W dalszej kolejności mamy już do czynienia z typowymi technikami dezinformacyjnymi. Na drugim miejscu znalazła się szeroko rozumiana manipulacja obrazem, zarówno w formie zdjęcia jak i wideo. Zidentyfikowano 46 przypadków *fake newsów* tego typu, co stanowiło 24% całości bazy. Istotny jest tu aspekt prawdziwości zdjęcia bądź fotografii. Wykorzystanie prawdziwych obrazów do manipulacji percepcją użytkownika jest znacznie trudniejsze do zdementowania i wyjaśnienia przeciętnemu użytkownikowi niż choćby fabrykacje, o których napiszę później. Aspekt wizualny wzmacnia poczucie prawdziwości przedstawianego zdarzenia i budzi silne emocje, które łatwiej kierunkować w stronę fałszywej interpretacji. Zdementowanie takiej manipulacji wymaga dużo czasu i uwagi, a to jest korzystniejsze z punktu widzenia oddziaływania fałszywej treści. Wśród *fake newsów* tego typu znajdowały się przede wszystkim stroniczo interpretowane filmiki bądź zdjęcia z walk na froncie, przejść granicznych oraz uchodźców. Ich celem było wzbudzenie emocji wspierających jedną ze stron konfliktu. W tym przypadku mieliśmy do czynienia zarówno z prorosyjskimi manipulacjami, jak i tymi wspierającymi Ukrainę.

Na zdjęciu 2. widzimy przykład manipulacji prawdziwym zdjęciem. Ten *fake news*, choć wydaje się mało groźny zyskał duże zasięgi w mediach społecznościowych. Przedstawiał bowiem małego, płaczącego chłopca, który rzekomo samotnie przedzierał się przez polsko-ukraińską granicę w pierwszych dniach wojny. Choć zdjęcia są prawdziwe szybko okazało się, że chłopiec nie był sam i granicę przekroczyli z nim jego opiekunowie. Jednak celem oddziaływania tej manipulacji zdjęciem było wzbudzenie szybkich emocji dotyczących ofiar wojny, zwłaszcza dzieci.

Zdjęcie 2. Fake news dotyczący samotnego chłopca na granicy



Źródło: Demagog.org, *Chłopiec sam przekroczył granicę? Była z nim jego rodzina*, Demagog, dostępne na: https://demagog.org.pl/fake_news/chlopiec-sam-przekroczyl-granice-byla-z-nim-jego-rodzina/ [dostęp: 3.12.2024].

Inną formą manipulacji obrazem, choć nie tylko, były fabrykacje. Była to trzecia najpopularniejsza technika zidentyfikowana w analizowanych *fake newsach* (27 przypadków, 14% całej bazy). Fabrykacje opierały się głównie na przeróbkach zdjęć lub memach wykorzystujących konkretne postaci i fakty do manipulacji, np. poprzez zmyślony cytat. Jak już wcześniej wspomniano ta forma manipulacji jest znacznie łatwiejsza do odkrycia i prostsza do zdementowania. Jest w niej bowiem wprost fałszywy element, a nie jak w przypadku prawdziwych zdjęć wyłącznie fałszywa interpretacja.

Przykład tej techniki został przedstawiony na zdjęciu 3. Widać na nim Roberta Bąkiewicza, związanego z Ruchem Narodowym, który rzekomo trzyma grafikę wspierającą Władimira Putina. Jest ona przerobiona w programie graficznym. W oryginalnym wpisie Bąkiewicz ostrzegał przed rosyjską agresją na Ukrainie, pokazując planszę z napisem „Achtung Russia!” i wizerunkiem Władimira Putina ułożonego w trupa czaszkę z kośćmi z tyłu głowy. Zatem łatwo wyciągnąć wniosek, że *fake news* miał na celu skonfundowanie zwolenników Ruchu Narodowego i zachęcenie części z nich do wspierania Rosjan. Z drugiej strony celem wtórnym mogło być wywołanie polaryzacji między zwolennikami i przeciwnikami Bąkiewicza, którzy pod wpływem *fake newsa* mogli oskarżać go o kolaborację z Rosją.

Zdjęcie 3. Fake news dotyczący Roberta Bąkiewicza



Źródło: Demagog.org, *Bąkiewicz poparł Władimira Putina? To przerobiona fotografia*, dostępne na: https://demagog.org.pl/fake_news/bakiewicz-poparl-wladimira-putina-to-przerobiona-fotografia/ [dostęp: 3.12.2024].

Czwartą techniką wykorzystywaną do manipulacji w analizowanym okresie było konstruowanie teorii spiskowych (25 przypadków, 13% całej bazy). Zagadnienie tworzenia teorii spiskowych, czy też konspiracyjnych jest zjawiskiem znacznie szerszym niż dezinformacja, ale w analizowanych przypadkach było to jej narzędzie. Chodziło o teorie, które nie powstały na skutek niezrozumienia społecznego i naturalnej potrzeby poszukiwania odpowiedzi, ale które były konstruowane z premedytacją by wpłynąć na postrzeganie rzeczywistości wojennej. Przykładem tego typu jest teoria o Nowej Jerozolimie zaprezentowana na zdjęciu 4.

W sieci pojawiły się wpisy, które łączyły pojedyncze zdarzenia związane z wojną np. fakt wybudowania przez Żydów w Ukrainie szpitala polowego, z teorią spiskową o „Niebiańskiej Jerozolimie”. Ta z kolei zakłada, że Izrael ma zostać przeniesiony wraz z mieszkańcami na tereny Ukrainy. Prawdopodobnym celem tej zmanipulowanej teorii było wzbudzenie antysemickich nastrojów, które miały z kolei wpłynąć na bierną postawę względem Ukrainy. Problem z dementowaniem teorii spiskowych polega jednak na tym, że nie można jednoznacznie dowieść ich nieprawdziwości, są to bowiem tylko teorie. Ze wszystkich zidentyfikowanych technik manipulacji wydaje się, że to właśnie teorie spiskowe oddziałują najdłużej i najgłębiej na opinię publiczną. Wymagają jednak czasu i regularnego utwierdzania odbiorców w fałszywym myśleniu.

Zdjęcie 4. Teoria spiskowa o utworzeniu na Ukrainie Nowej Jerozolimy

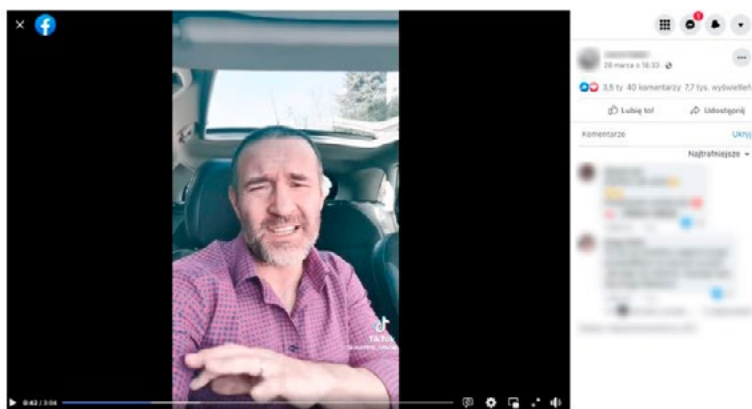


Źródło: Demagog.org, *Izrael zajął ziemię w Ukrainie, aby założyć państwo? Fake news*, dostępne na: https://demagog.org.pl/fake_news/izrael-zajal-ziemie-w-ukrainie-aby-zalozyc-panstwo-fake-news/ [dostęp: 3.12.2024].

Kolejną istotną techniką okazało się manipulowanie prawdziwymi danymi (14 przypadków, 7% całości bazy). W tym przypadku nie chodzi o aspekty audiowizualne, ale o dane liczbowe, konkretne zdarzenia czy dokumenty, które choć są prawdziwe to służą do wyciągnięcia niezasadnych wniosków. Przykładem takiego działania jest informacja o numerach PESEL nadawanych Ukraińcom, przedstawiona na zdjęciu 5.

W filmiku autor przedstawia prawdziwe rozporządzenia o nadaniu ukraińskim uchodźcom numerów PESEL jako dowód na zorganizowane przesiedlenia Ukraińców do Polski. W ewolucji tego *fake newsa* dowodzono także, że dzięki temu Ukraińcy będą mogli w Polsce głosować i decydować o polskiej polityce. Manipulacja prawdziwymi danymi, podobnie jak materiałami audiowizualnymi to jedna z bardziej wyrafinowanych technik manipulacji. Chodzi w niej bowiem o podbudowanie faktami nieprawdziwego wniosku, w taki sposób żeby wyglądał on na wiarygodny i udowodniony. Nie zawsze łatwo jest dotrzeć do źródeł, na które powołują się dezinformatorzy, a często są to też źródła wymagające specjalistycznej wiedzy. Z tego też powodu przeciętny użytkownik, który takiej wiedzy nie posiada może stać się łatwą ofiarą takiej manipulacji.

Zdjęcie 5. Manipulacja prawdziwymi danymi - fake news o nadawaniu Ukraińcom numeru PESEL



Źródło: Demagog.org, *PESEL to nie obywatelstwo, a uchodźcy nie są przesiedleńcami*, dostępne na: https://demagog.org.pl/fake_news/pesel-to-nie-obywatelstwo-a-uchodzczy-nie-sa-przesiedlencami/ [dostęp: 3.12.2024].

Pozostałe zidentyfikowane techniki były raczej symptomatyczne, a były to: manipulacja cytatem (przykładów, 4% całej bazy), fałszywe powiązanie (4 przykłady, 2% całej bazy), satyra, żart, ironia (4 przykłady, 2% całej bazy), fałszywy kontekst (3 przykłady, 2% całej bazy) oraz zastraszanie (3 przykłady, 2% całej bazy).

Dyskusja

Przeprowadzone badanie wpisuje się w szeroki nurt badań jakościowych, mających na celu analizę przekazów dezinformacyjnych. Jego celem było zidentyfikowanie najczęstszych technik manipulacyjnych stosowanych w *fake newsach*, po to aby lepiej rozumieć oddziaływanie dezinformacji i skuteczniej mu przeciwdziałać na poziomie indywidualnym i społecznym. Formami walki z dezinformacją proponowanymi do tej pory w dyskursie naukowym są działania dementujące dezinformację, których najczęstszą formą jest *fact-checking* oraz budowanie zaufania do profesjonalnych dziennikarzy, tak aby media społecznościowe nie stanowiły dla opinii publicznej głównego źródła informacji¹⁸. Działania te są niezmiernie ważne i potrzebne, choć warto zauważyć, że na ogół reaktywne względem działań dezinformacyjnych.

Głównym wnioskiem z przeprowadzonej analizy jest zaobserwowanie, że na początku wojny istotnymi formami dezinformowania w polskiej przestrzeni informacyjnej było powtarzanie rosyjskiej propagandy wojennej jako celowej formy wprowadzania w błąd oraz fabrykacje mające na celu preparowanie dowodów potwierdzających ten punkt widzenia. W odniesieniu do wojny nie jest to niespodziewana taktyka i można uznać, że stosunkowo łatwa do zdementowania, choćby poprzez wykazanie związku z pierwotnym źródłem dezinformacji. Jednak warto zauważyć wyodrębnienie się innego rodzaju taktyki dezinformacyjnej, którą można nazwać „prawda jako nieprawda”. W tym przypadku chodzi przede wszystkim o wykorzystywanie prawdziwych materiałów audiowizualnych, dokumentów lub konkretnych wydarzeń i decyzji politycznych do przedstawienia fałszywej interpretacji różnych zjawisk, w taki sposób aby wspierały one punkt widzenia dezinformatora i podważały zaufanie użytkownika do wcześniej przyjętych przez opinię publiczną stanowisk. Takie działanie przenosi punkt ciężkości z samych faktów na ich stronniczą, albo wprost fałszywą interpretację, co znacząco utrudnia dementowanie takich treści. Pojedyncze materiały są bowiem prawdziwe, a manipulacja tkwi w ich nieprawdziwym połączeniu lub wnioskowaniu na ich podstawie. Taki przekaz buduje u użytkownika fałszywy obraz rzeczywistości,

¹⁸ M.S. Chan, C.R. Jones, K. Hall Jamieson, D. Albarracín, *Debunking: A meta-analysis of the psychological efficacy of messages countering misinformation*, "Psychological Science" 2017, vol. 28(11), s. 1531–1546, <https://doi.org/10.1177/0956797617714579> [dostęp: 3.12.2024]; C. Ireton, J. Posetti, *Journalism, fake news & disinformation: Handbook for journalism education and training*, Paris 2018, <https://unesdoc.unesco.org/ark:/48223/pf0000265552> [dostęp: 3.12.2024]; *Online disinformation in Europe: A study on ethical standards, involved political interests and policy recommendations*, November 2021, https://left.eu/content/uploads/2022/01/disinformation-study-24112021_compressed.pdf [dostęp: 3.12.2024]; C. Rodríguez-Pérez, F. Paniagua-Rojano, R. Magallón-Rosa, *Debunking Political Disinformation through Journalists' Perceptions: An Analysis of Colombia's Fact-Checking News Practices*, "Media and Communication" 2021, vol. 9(1), s. 264–275, <https://doi.org/10.17645/mac.v9i1.3374> [dostęp: 3.12.2024].

który jeśli zostanie utrwalony może wpływać na jego głębsze przekonania. Jeśli bowiem przekaz dezinformacyjny staje się częścią postrzegania świata danej osoby to sposób dementowania tych treści musi odnosić się już nie tylko do faktów, ale także do tego sposobu postrzegania. W tym przypadku opracowanie schematu konstruowania dezinformacji online, będzie sposobem na rozpoznanie momentów korzystnych do wczesnej interwencji komunikacyjnej, tak aby przeciwdziałać budowaniu fałszywej wizji rzeczywistości wśród użytkowników mediów społecznościowych.

Rozpoznawanie taktyk dezinformacyjnych wydaje się też szczególnie istotne w odniesieniu do budowania odporności społecznej na dezinformację (z ang. *resilience*). W ramach uodparniania społeczeństw podejmowane są działania edukacyjne obejmujące kampanie medialne, treningi kompetencji informacyjnych i krytycznego myślenia dla różnych grup wiekowych oraz tworzenie programów edukacyjnych dla szkół¹⁹. Warto w ich ramach zapoznawać opinię publiczną z technikami manipulacji, w taki sposób aby użytkownicy Internetu umieli rozpoznawać te techniki w treściach, które do nich docierają w mediach społecznościowych.

References

Bibliografia

- Adamczyk R. & Morinière S., *The impact of the Russia-Ukraine war on French-speaking fringe communities online*, London 2022, <https://www.isdglobal.org/wp-content/uploads/2022/07/The-impact-of-the-Russia-Ukraine-war-on-French-speaking-fringe-communities-online.pdf>
- Aldwairi, M., Alwahedi A., *Detecting fake news in social media networks*, "Procedia Computer Science" 2018, 141, 215–222, <https://doi.org/10.1016/j.procs.2018.10.171>
- Aleksandrowicz, T., *Mechanizmy ataku informacyjnego. Skuteczność przeciwdziałania*, w: *Dezinformacja-Inspiracja-Społeczeństwo. Social Cybersecurity*, red. D. Boćkowski, E. Dąbrowska-Prokopowska, P. Goryń, K. Goryń, Białystok 2022.
- Benabid M., *Communication Strategies and Media Influence in the Russia-Ukraine Conflict*, "Policy Brief" 2022, 25/22, https://www.policycenter.ma/sites/default/files/2022-04/PB_25-22_Benabid%20EN.pdf
- Bennett, W. L., Livingston, S., *The disinformation order: Disruptive communication and the decline of democratic institutions*, "European Journal of Communication" 2018, 33(2), 122–139. <https://doi.org/10.1177/0267323118760317>
- Bittman L., *The Deception Game. Czechoslovak Intelligence in Soviet Political Warfare*, New York 1972.

¹⁹ N. Ouedraogo, *Social Media Literacy in Crisis Context: Fake News Consumption during COVID-19 Lockdown*, Istanbul 2020, <http://dx.doi.org/10.2139/ssrn.3601466> [dostęp: 3.12.2024]; V. Capraro, T. Celadin, "I Think This News Is Accurate": *Endorsing Accuracy Decreases the Sharing of Fake News and Increases the Sharing of Real News*, "Personality and Social Psychology Bulletin" 2022, vol. 49 (12), <https://doi.org/10.1177/01461672221117691> [dostęp: 3.12.2024].

- Bittman L., *The KGB and Soviet Disinformation. An Insider's View*, Washington 1985.
- Blankenship, M., Saladino, C. J., Brown, W. E., *Ukraine-Russia War: Nevada Twitter and Disinformation Trends*, "Elections & Governance Fact Sheet" 2022, No. 3, 1-4.
- Boucher J-C., Edwards J., Kim J., Badami A., Smith H., *Disinformation and Russia-Ukrainian war on Canadian social media*, "SPP Briefing Papers" 2022, vol. 15:16 <https://www.policyschool.ca/wp-content/uploads/2022/06/Briefing.DisinfoRussiaUkrWar.pdf>
- Capraro, V., Celadin, T., "I Think This News Is Accurate": Endorsing Accuracy Decreases the Sharing of Fake News and Increases the Sharing of Real News, "Personality and Social Psychology Bulletin" 2022, 49(12), <https://doi.org/10.1177/01461672221117691>
- Devitt, A., Ahmad K., *Sentiment polarity identification in financial news: A cohesion-based approach*, in: *Proceedings of the 45th Annual Meeting of the Association of Computational Linguistics*, eds. A. Zaenen, A. van den Bosch, Prague 2007, pp. 984–991 <https://aclanthology.org/P07-1124>
- Cinelli, M., Quattrocioni, W., Galeazzi, A., Valensise, C. M., Brugnoli, E., Schmidt, A. L., Zola, P., Zollo, F., Scala, A., *The covid-19 social media infodemic*, "Scientific Reports" 2020, 10, Article 16598. <https://doi.org/10.1038/s41598-020-73510-5>
- Chan, M. S., Jones, C. R., Hall Jamieson, K., Albarracín, D., *Debunking: A meta-analysis of the psychological efficacy of messages countering misinformation*, "Psychological Science" 2017, 28(11), 1531–1546. <https://doi.org/10.1177/0956797617714579>
- Conroy, N. K., Rubin V. L., Chen Y., *Automatic deception detection: Methods for finding fake news*, "Proceedings of the Association for Information Science and Technology" 2015, 52(1), 1-4. <https://doi.org/10.1002/prat.2015.145052010082>
- Demagog.org, *W Ukrainie trwa wojna, to nie denazyfikacja*, dostępne na: https://demagog.org.pl/fake_news/w-ukrainie-trwa-wojna-to-nie-denazyfikacja/ [dostęp: 3.12.2024].
- Demagog.org, *Chłopiec sam przekroczył granicę? Była z nim jego rodzina*, Demagog, dostępne na: https://demagog.org.pl/fake_news/chlopiec-sam-przekroczył-granice-była-z-nim-jego-rodzina/ [dostęp: 3.12.2024].
- Demagog.org, *Bąkiewicz poparł Władimira Putina? To przerobiona fotografia*, dostępne na: https://demagog.org.pl/fake_news/bakiewicz-poparł-władimira-putina-to-przerobiona-fotografia/ [dostęp: 3.12.2024].
- Demagog.org, *Izrael zajął ziemie w Ukrainie, aby założyć państwo? Fake news*, dostępne na: https://demagog.org.pl/fake_news/izrael-zajął-ziemie-w-ukrainie-aby-zalozyc-panstwo-fake-news/ [dostęp: 3.12.2024].
- Demagog.org, *PESEL to nie obywatelstwo, a uchodźcy nie są przesiedleńcami*, dostępne na: https://demagog.org.pl/fake_news/pesel-to-nie-obywatelstwo-a-uchodźcy-nie-sa-przesiedleńcami/ [dostęp: 3.12.2024].
- Digital Poland, *Dezinformacja oczami Polaków*, Warszawa 2022, <https://digitalpoland.org/publikacje/pobierz?id=4f2e2116-82a6-47b5-a984-801b5e704b56>
- Disinformation narratives about the war in Ukraine, "European Digital Media Observatory" 2022, April, <https://edmo.eu/wp-content/uploads/2022/02/Weekly-Insight-4-%E2%80%93-Disinformation-narratives-about-the-war-in-Ukraine.pdf>
- Disinformation narratives about the war in Ukraine 03/06/2022 to 21/07/2022, "European Digital Media Observatory" 2022, July, <https://www.newtral.es/wp-content/uploads/2022/08/Periodic-Insight-n.10-%E2%80%93-Disinformation-narratives-about-the-war-in-Ukraine-1.pdf?x24211>
- Disinformation related to the Russian war of aggression against Ukraine, "Bundesministerium des Innern und für Heimat" 2022, May, <https://canada.diplo.de/blob/2545906/2a42256bc5b0a6d36ff40c1668819bd3/faq-disinformation-data.pdf>

- Fazio L.K., Rand D.G., Pennycook G., *Repetition increases perceived truth equally for plausible and implausible statements*, „Psychonomic Bulletin & Review” 2019, 26(5), s. 1705-1710.
- Fazio L.K., Brashier N.M., Payne B.K., Marsh E.J., *Knowledge does not protect against illusory truth*, „Journal of Experimental Psychology: General” 2015, 144(5), s. 993-1002.
- Ferenčík J., *Putin's Disinformation & Misinformation Campaign*, „EUROPEUM Institute for European Policy” 2022, August, <https://europeum.org/data/articles/jakub-ferencik-3.pdf>
- Golbeck, J. A., Mauriello, M. L., Auxier, B., Bhanushali, K. H., Bonk, C., Bouzaghrane, M. A., Buntain, C., Chanduka, R., Chekalos, P., Everett, J. B., Falak, W., Gieringer, C., Graney, J., Hoffman, K. M., Huth, L., Ma, Z., Jha, M., Khan, M., Kori, V., Visnansky G., *Fake news vs satire: A data-set and analysis*, in: WebSci '18: Proceedings of the 10th ACM Conference on Web Science, Amsterdam 2018, May 27-30, pp. 17-21, <https://doi.org/10.1145/3201064.3201100>
- Golicyn, A., *Nowe kłamstwa w miejsce starych – komunistyczna strategia podstępu i dezinformacji*, Biblioteka Służby Kontrwywiadu Wojskowego, Warszawa 2027.
- Grzebyk P., Kuźniar R., Bieńczyk-Missala A., Kupiecki R., *Agresja Rosji na Ukrainę – pierwsze dwa tygodnie wojny. Raport specjalny*, „Rocznik Strategiczny” 2021/2022, t. 27 pp.29-65, DOI:10.7366/9788366849679
- Gwiazdziński, P., Kunst, J. R., Gundersen, A. B., Noworyta, K., Olejniuk, A., Piasecki, J., *Psychological interventions countering misinformation in social media : a scoping review : research protocol*, „Front. in Psychiatry” 2023, 05 January. <https://doi.org/10.6084/m9.figshare.14649432.v2>
- Haq E., Tyson G., Lee L-K., Braud T., Hui P., *Twitter Dataset for 2022 Russo-Ukrainian Crisis*, „arXiv:2203.02955” 2022, 6 Mar, <https://doi.org/10.48550/arXiv.2203.02955>
- Hsieh, H.-F., Shannon, S. E., *Three approaches to qualitative content analysis*, „Qualitative Health Research” 2005, 15(9), 1277-1288, <https://doi.org/10.1177/1049732305276687>
- Ireton, C., Posetti, J., *Journalism, fake news & disinformation: Handbook for journalism education and training*, Paris 2018, <https://unesdoc.unesco.org/ark:/48223/pf0000265552>
- Kotoulas I., Pusztal W., *Geopolitics of the war in Ukraine*, Report No. 4, Athens 2022, <https://www.aies.at/download/2022/Geopolitics-of-the-War-in-Ukraine-FINAL.pdf>
- NASK PBS, *Bezpieczne wybory. Badanie opinii o (dez)informacji w sieci*, 2019 <https://www.nask.pl/pl/raporty/raporty/2592,Bezpieczne-wybory-raport-na-temat-dezinformacji-w-internecie.html>
- Online disinformation in Europe. A study on ethical standards, involved political interests and policy recommendations*, Brussels 2021, November, https://left.eu/content/uploads/2022/01/disinformation-study-24112021_compressed.pdf
- Olteanu, A., Castillo, C., Diaz, F., Kıcıman, E., *Social data: Biases, methodological pitfalls, and ethical boundaries*, „Frontiers in Big Data” 2019, 2, Article 13. <https://doi.org/10.3389/fdata.2019.00013>
- Ouedraogo, N., *Social Media Literacy in Crisis Context: Fake News Consumption during COVID-19 Lockdown*, Istanbul 2020, <https://ssrn.com/abstract=3601466> or <http://dx.doi.org/10.2139/ssrn.3601466>
- Pacepa, I.M., Rychlak R.J., *Dezinformacja. Były szef wywiadu ujawnia metody dławienia wolności, zwalczania religii i wspierania terroryzmu*, Gliwice 2015.
- Pennycook, G., Cannon, T. D., Rand, D. G., *Prior exposure increases perceived accuracy of fake news*, „Journal of Experimental Psychology: General” 2018, 147(12), 1865-1880. <https://doi.org/10.1037/xge0000465>
- Pennycook, G., Rand, D. G., *Lazy, not biased: Susceptibility to partisan fake news is better explained by lack of reasoning than by motivated reasoning*, „Cognition” 2019, 188, 39-50. <https://doi.org/10.1016/j.cognition.2018.06.011>
- Piekut B., *Przegląd publikacji na temat komunikacji strategicznej i dezinformacji*, „Biuletyn Akademickie Centrum Komunikacji Strategicznej” 2022, nr 2, ISSN 2720-1090 2/2022

- Piksa, M., Noworyta, K., Piasecki, J., Gwiazdzinski, P., Gundersen, AB., Kunst, J., Rygula, R., *Cognitive Processes and Personality Traits Underlying Four Phenotypes of Susceptibility to (Mis) Information*, "Front. Psychiatry" 2022, 13:912397, doi: 10.3389/fpsy.2022.912397
- Prier, J., *Commanding the trend: Social media as information warfare*. "Strategic Studies Quarterly" 2017, 11(4), 50–85. https://www.airuniversity.af.edu/Portals/10/SSQ/documents/Volume-11_Issue-4/Prier.pdf
- Rid T., *Wojna informacyjna*, Warszawa 2022.
- Rodríguez-Pérez, C., Paniagua-Rojano, F., Magallón-Rosa, R., *Debunking Political Disinformation through Journalists' Perceptions: An Analysis of Colombia's Fact-Checking News Practices*, "Media and Communication" 2021, 9(1), 264–275. <https://doi.org/10.17645/mac.v9i1.3374>
- Roozenbeek J., Herzog S., Geers M., Kurvers R., Sultan M., van der Linden S., *Susceptibility to misinformation is consistent across question framings and response modes and better explained by myside bias and partisanship than analytical thinking*, "Judgment and Decision Making" 2022, vol. 17 (3), pages 547–573.
- Rosińska K., *Fake news. Geneza, istota, przeciwdziałanie*, Warszawa 2021.
- Stănescu G., *Ukraine conflict: the challenge of informational war*, "Social Sciences and Education Research Review" 2022, VOL. 9, ISSUE 1, 146–148 <https://doi.org/10.5281/zenodo.6795674>
- Świerczek, M., „System matrioszek”, czyli dezinformacja doskonała. Wstęp do zagadnienia, "Przegląd Bezpieczeństwa Wewnętrznego" 2018, 10(19), 210–228.
- The Impact of the war in Ukraine on sustainable development in Africa*, UNDP Regional Bureau for Africa, May 2022 <https://www.undp.org/sites/g/files/zskgke326/files/2022-05/UNDP%20RBA%20-%20IMPact%20of%20the%20war%20%20in%20Ukraine%20on%20Africa%20-%2024%20May%202022.pdf>
- Wachowicz, M. J., *Ujęcie teoretyczne pojęcia dezinformacji [English translation]*, „Wiedza Obronna” 2019, 1(2), 226–253. <https://doi.org/10.34752/x40y-nc78>
- Wóycicki K., Kowalska M., Lelonek A., *Rosyjska wojna dezinformacyjna przeciwko Polsce*, Warszawa 2017, <https://pulaski.pl/wp-content/uploads/2015/02/RAPORT-Rosyjska-wojna-dezinformacyjna-przeciwko-Polsce.pdf>
- Volkoff V., *Psychosocjotechnika, dezinformacja - oręż wojny*, Komorów 1999.

<https://doi.org/10.56583/frp.2703>

Katarzyna Amrozy*

Uniwersytet Mikołaja Kopernika w Toruniu

<https://orcid.org/0000-0002-2215-011X>

NA STYKU GRANIC – WYZWANIA I ZAGROŻENIA DLA POLSKICH SŁUŻB MUNDUROWYCH W KONTEKŚCIE WSCHODNICH OBSZARÓW PAŃSTWA

Streszczenie

Kryzys na granicy polsko-białoruskiej, wybuch pełnoskalowej agresji na terenie Ukrainy, potencjalne ryzyko na rosyjskim odcinku, uświadomiły zarówno politycznym decydentom, społeczeństwu, jak i służbom znaczenie tych obszarów i ich przełożenie na bezpieczeństwo państwa. Celem niniejszego artykułu jest zaprezentowanie głównych zagrożeń oraz wyzwań stojących przed służbami mundurowymi w kontekście bezpieczeństwa wschodnich granic Polski, przede wszystkim z Białorusią, Rosją oraz Ukrainą. Skupiono się na takich zagadnieniach jak: nielegalna migracja; działania wywiadowcze, dywersyjne, sabotażowe; zagrożenia militarne i hybrydowe. Ostatnią część poświęcono funkcjonowaniu polskich formacji w warunkach kryzysu granicznego, a także proponowanym zmianom na rzecz poprawy stanu bezpieczeństwa (zarówno w zakresie pragmatyki służbowej, jak i prawa).

Słowa kluczowe: *służby mundurowe, kryzys na granicy polsko-białoruskiej, bezpieczeństwo granic, zagrożenia wywiadowcze, zagrożenia hybrydowe*

* Katarzyna Amrozy – adiunkt na Wydziale Nauk o Polityce i Bezpieczeństwie Uniwersytetu Mikołaja Kopernika w Toruniu. Absolwentka studiów podyplomowych na kierunku Terroryzm i zagrożenia hybrydowe na Collegium Civitas. Zainteresowania naukowe: polskie służby mundurowe, współczesny terroryzm, zagrożenia dla bezpieczeństwa jednostkowego i grupowego.

AT THE MEETING POINT OF THE BORDERS – CHALLENGES AND THREATS FOR THE POLISH UNIFORMED SERVICES IN THE CONTEXT OF THE EASTERN AREAS OF THE STATE

Abstract

The crisis on the Polish-Belarusian border, the outbreak of full-scale aggression in Ukraine, the potential risk on the Russian section, made political decision-makers, society and services aware of the importance of these areas and their impact on state security. The aim of this article is to present the main threats and challenges facing uniformed services in the context of the security of Poland's eastern borders, primarily with Belarus, Russia and Ukraine. The main focus is on such issues as: illegal migration; intelligence, diversion and sabotage activities; military and hybrid threats. The last part is devoted to the functioning of Polish formations in the conditions of the border crisis, as well as the proposed changes to improve the state of security (both in terms of service pragmatics and law).

Keywords: *uniformed services, crisis on the Polish-Belarusian border, border security, intelligence threats, hybrid threats*

~ . ~

Wprowadzenie

Wyzwania dla bezpieczeństwa często bywają łączone z zagrożeniami, a ich natura jest złożona. Jedne problemy są neutralizowane, inne doprowadzają do kaskadowych efektów, pociągając za sobą dodatkowe niebezpieczeństwa. Podobną zależność można zaobserwować na wschodnich granicach Polski. W 2021 r. na Białorusi zapoczątkowano operację „Śluza”, rok później wybuchła pełnoskalowa agresja Rosji w Ukrainie. Oznaczało to zintensyfikowanie działań polskich służb oraz organów państwowych i konieczność dostosowania się do nowych warunków, które zapewne nie ulegną poprawie, a wręcz mogą eskalować. Wydarzenia z tamtego obszaru, które miały miejsce w 2024 r., takie jak śmierć polskiego żołnierza, Mateusza Sitka, czy zatrzymanie dwóch wojskowych, zaowocowały nowymi rozwiązaniami i inwestycjami, zmianami w prawie, nierzadko uznawanymi za kontrowersyjne, a ich skuteczność jest na tę chwilę niemożliwa do zweryfikowania.

Sytuacja na granicy polsko-białoruskiej, ale także potencjalne ryzyko na odcinku rosyjskim i ukraińskim, stanowiły podstawę do podjęcia refleksji w tym kontekście przez pryzmat formacji mundurowych. Problem badawczy niniejszego artykułu sformułowano następująco: Jakie wyzwania dla wybranych polskich

służb mundurowych (przede wszystkim Sił Zbrojnych, Policji, Straży Granicznej, Służby Celno-Skarbowej, Agencji Bezpieczeństwa Wewnętrznego, Agencji Wywiadu, Służby Wywiadu Wojskowego, Służby Kontrwywiadu Wojskowego) generuje sytuacja na wschodnich granicach państwa? Niektóre z poruszanych w tekście zagadnień trudno ująć w statystyczne ramy, bądź też nie są oficjalnie publikowane (by nie wzbudzać niepokoju wśród społeczeństwa, ale i by służby nieprzyjacielskich państw nie wykorzystywały tego dla własnych celów) i pozostają jedynie na wewnętrzny użytek funkcjonariuszy. Dodatkowo próbowano odpowiedzieć na pytania: W jakim kierunku powinny modernizować się polskie formacje mundurowe? Jak wybrane zagrożenia mogą rozwijać się w przyszłości? W artykule przyjęto formułę problemową, opierając się przede wszystkim na analizie dostępnych materiałów. Skupiono się przede wszystkim na takich zagadnieniach jak: nielegalna migracja; działania wywiadowcze, dywersyjne, sabotażowe; zagrożenia militarne i hybrydowe oraz na granicznym kontekście funkcjonowania polskich służb.

W analizie skupiono się na wschodnich obszarach państwa, jednak, jak pokazują wydarzenia z czerwca 2024 r., nie oznacza to, że pozostałe granice nie wymagają zabezpieczeń i kontroli. Wtedy to niemiecka policja, w związku z odbywającymi się w tym czasie mistrzostwami w piłce nożnej, odesłała nielegalnych migrantów z Afganistanu na teren Polski¹. Według komunikatu SG „odbyło się z naruszeniem zasad współpracy obu służb i prawa regulującego kwestie przekazywania osób”². Jest to tylko jedna z przykładowych sytuacji, które przedostały się do opinii publicznej, lecz mogło ich być więcej. W sferze międzynarodowej ponawiane są także pytania o sens dalszego funkcjonowania strefy Schengen, skoro coraz częściej zawiesza się tymczasowo jej funkcjonowanie, co motywuje się względami bezpieczeństwa (migracyjnego, terrorystycznego). Gdyby w Polsce faktycznie nastąpił powrót do stanu sprzed 2007 roku, oznaczałoby to konieczność odpowiedniego ich rozdysponowania, a co za tym idzie, byłoby to kolejne obciążenie dla systemu państwa.

Nielegalna migracja

Masowe przemieszczanie się ludzi stwarza ryzyko przedostawiania się na teren państwa niepożądanych jednostek czy grup. Z punktu widzenia służb problematyczna jest przede wszystkim weryfikacja tożsamości (zwłaszcza przy braku chęci współpracy ze strony części państw), motywacji osób chcących przekro-

¹ C. Faber, *Niemcy podrzucili Polsce migrantów. Policja federalna ubolewa*, https://www.rmfm24.pl/polityka/news-niemcy-podrzucili-polsce-migrantow-policja-federalna-ubolewa,nId,7582233#crp_state=1 [dostęp: 27.10.2024].

² Post Straży Granicznej na portalu X, https://x.com/Straż_Graniczna/status/1802688785357894100 [dostęp: 27.10.2024].

czyć granice oraz konieczność zarządzania takim rodzajem sytuacji kryzysowej. Zdaniem Arlety Bojke i jej osobowych źródeł obecne działania na granicy są bardziej powiązane z biznesem, niż z ideologią i wielką polityką³. Z kolei Adam Jawor zauważa, że: „Rosja wraz z Białorusią, w ramach trwającej już trzeci rok operacji „Śluza”, zgodnie z doktryną wojny nowej generacji realizuje scenariusz inżynierii przymusowej migracji, będącym w myśl rosyjskich założeń, niemilitarnym środkiem walki⁴”. Mieszanka tych czynników czyni nielegalną migrację jeszcze trudniejszą do zwalczania. Nie uwzględnia także, co podkreślają przede wszystkim eksperci i wolontariusze organizacji pozarządowych, humanitarnego wymiaru tego zjawiska.

Statystyki odnośnie kryzysu na polsko-białoruskim odcinku pokazują jego niejednorodny obraz. Już we wrześniu 2024 r. można było stwierdzić, że liczba prób nielegalnego przekroczenia granicy osiągnęła wyższy poziom niż przez cały poprzedni rok – około 26 tysięcy⁵. Obecnie dziennie służby mają do czynienia z niemal 100 przypadkami forsowania zabezpieczeń. Do tej pory najwyższy poziom odnotowano w 2021 r. (dokładniej od drugiej połowy), czyli od początku hybrydowej operacji – 39697⁶. 2022 r. przyniósł 15600 takich przypadków⁷. Należy pamiętać, że są to dane szacunkowe, ponieważ niektórzy migranci próbują kilkakrotnie forsować zabezpieczenia, na różnych odcinkach, a służby, przede wszystkim Straż Graniczna, nie podają dokładnych statystyk. Te dane są zależne od wielu czynników, chociażby takich jak warunki meteorologiczne, korzystania z nowych ofert linii lotniczych (na bazie politycznych porozumień), rozwiązań wprowadzanych po polskiej stronie (zapora, strefa buforowa). Kolejne uwarunkowania dotyczą sytuacji międzynarodowej i wewnętrznej (czasowe koncentrowanie migrantów w innych państwach, na przykład w 2023 r. w Finlandii; wybory do europarlamentu). Także do końca nieznana pozostaje skala tych, którym udało się przedostać na teren Polski (ciemna liczba migracji) i którzy ruszyli dalej do innych państw europejskich, ponieważ z reguły Polska nie jest ich ostatecznym

³ Podcast *Koniec Świata* – Arleta Bojke, odcinek *Jak Rosja wysyła migrantów na polsko-białoruską granicę?* [Bojke] [dostęp: 27.10.2024].

⁴ A. Jawor, *Mundurowi „bezbrowni”, czyli o sytuacji na polsko-białoruskiej granicy* [OPINIA], <https://infosecurity24.pl/bezpieczenstwo-wewnetrzne/mundurowi-bezbrowni-czyli-o-sytuacji-na-polsko-bialoruskiej-granicy-opinia> [dostęp: 27.10.2024].

⁵ *Większa presja migracyjna na granicy polsko-białoruskiej*, https://infosecurity24.pl/sluzby-mundurowe/straz-graniczna/wieksza-presja-migracyjna-na-polsko-bialoruska-granicy?fbclid=IwZXh0bgNhZW0CMTEAAR2KkGaR7we10dXrN3hrhAIRrYJ5gKSPHsH9ccP71vkShVxmZpFdMOxUtxo_aem_0MpVEaxbOQeOEDVUZ3zfsA [dostęp: 05.10.2024].

⁶ E. Szczepańska, *Nielegalne przekroczenia granicy z Białorusią w 2021 r.*, <https://www.strazgraniczna.pl/pl/aktualnosci/9689,Nielegalne-przekroczenia-granicy-z-Bialorusia-w-2021-r.html> [dostęp: 27.10.2024].

⁷ T. Klyta, *Przybywa migrantów na granicy. Ten rok może być gorszy od rekordowego*, <https://www.portalsamorzadowy.pl/wydarzenia-lokalne/przybywa-migrantow-na-granicy-ten-rok-moze-byc-gorszy-od-rekordowego,546330.html?mp=promo> [dostęp: 27.10.2024].

celem. Tylko w tym roku zatrzymano około 500 organizatorów i pomocników w procederze nielegalnej migracji⁸. Zarówno przestępcy, jak i wywiady obcych państw, wykorzystują te graniczne warunki do testowania procedur, czasu i sposobów działania **służb**, do celowego rozpraszania uwagi organów w danym miejscu, ale i do badania politycznej oraz społecznej reakcji.

Część z wybranych migrantów przebywających na granicy polsko-białoruskiej jest najprawdopodobniej szkolona przez tamtejsze służby (jak atakować, w co celować, czego używać), co dodatkowo utrudnia funkcjonowanie polskich funkcjonariuszy, bowiem to walka z przeciwnikiem, który nie ma nic do stracenia. Rola Białorusi i Rosji to także wspieranie w nielegalnym procederze przekraczania granicy oraz pomaganie w otwieraniu nowych szlaków migracyjnych (przykładowo z Kuweytu do Moskwy i na Białoruś, jak to miało miejsce w 2023 roku⁹). Granice mogą również przekraczać same „siłowiki”, co jednak wydaje się dość ryzykowne, a w przypadku wykrycia groziłoby co najmniej skandalem dyplomatycznym.

Nie należy także zapominać o środowiskach obcokrajowców już będących na terenie Polski. Ich monitoring oraz kontrola legalności pobytu to domena następujących podmiotów: Policji, Straży Granicznej, służb specjalnych, Urzędu do Spraw Cudzoziemców, wojewodów i urzędów wojewódzkich, naczelników urzędów celno-skarbowych. Z punktu widzenia gospodarki państwa migranci są niezbędni do wypełniania luk na rynku pracy. Jednak brak kontroli nad tym zjawiskiem może doprowadzać do wzrostu przestępczości, niepokoju społecznego, radykalizmów (zarówno wśród osób przybywających, jak i obywateli danego kraju), aktów sabotażu, dywersji, tworzenia się i rozwoju narodowych zorganizowanych grup przestępczych.

Nielegalne przedostawanie się migrantów na tereny państw Unii Europejskiej nie odbywają się wyłącznie na „zielonej granicy”. W 2023 r. zostało to pokazane poprzez ujawnienie mechanizmów w tak zwanej aferze wizowej. Zaangażowane w nią podmioty to przede wszystkim Ministerstwo Spraw Zagranicznych, konsulaty oraz pośrednicy w procesie zatrudniania pracowników. Z ich działaniami w części przypadków wiąże się brak transparentności, korupcja, ministerialne naciski, manipulowanie kryteriami, obniżanie standardów kontroli bezpieczeństwa¹⁰. Jednym z elementów tego procederu wizowego było sprowadzanie zagranicznych studentów pod pretekstem podjęcia nauki na wybranych uczelniach. Wyjaśnianiem tej sprawy zajmuje się Komisja Śledcza do zbadania legalności,

⁸ G. Zawadka, *Zapanują nad granicą? Są nowe pomysły rządu*, <https://www.rp.pl/sluzby/art41311191-zapanuja-nad-granica-sa-nowe-pomysly-rzadu> [dostęp: 31.10.2024].

⁹ G. Zawadka, *Migranci ruszą nowym szlakiem?*, „Rzeczpospolita”, 24 stycznia 2023 [dostęp: 27.10.2024].

¹⁰ A. Ambroziak, P. Kaczmarczyk, *Jak doszło do afery wizowej? Państwo zostawiło zarządzanie migracją rynkowi [WYWIAD]*, <https://oko.press/jak-doszlo-do-afery-wizowej-panstwo-zostawilo-zarzadzanie-migracja-rynkowi-wywiad> [dostęp: 27.10.2024].

prawidłowości oraz celowości działań, a także występowania nadużyć, zaniedbań i zaniechań w zakresie legalizacji pobytu cudzoziemców na terytorium Rzeczypospolitej Polskiej w okresie od dnia 12 listopada 2019 r. do dnia 20 listopada 2023 r.¹¹. Swoją sprawozdanie opublikowała także Najwyższa Izba Kontroli¹². Wskazano w nim: „NIK zwróciła również uwagę na brak systemowych rozwiązań i utrwalonych, skutecznych mechanizmów dotyczących przepływu informacji między MSZ i placówkami konsularnymi, a innymi instytucjami i podmiotami (MSWiA [Ministerstwem Spraw Wewnętrznych i Administracji – przyp. aut.], Strażą Graniczną, MRPiPS [Ministerstwem Rodziny, Pracy i Polityki Społecznej – przyp. aut.], MNiSW [Ministerstwem Nauki i Szkolnictwa Wyższego – przyp. aut.], UdsC [Urzędami ds. Cudzoziemców – przyp. aut.], urzędami wojewódzkimi, starostwami, powiatowymi urzędami pracy oraz uczelniami)¹³”, co pokazuje na konieczność przekształcenia i usprawnienia państwowego systemu, w celu uniknięcia zagrożeń ze strony nielegalnej migracji, nieodpowiednim pośrednictwem wizowym, a także handlowi ludźmi. Brakuje odpowiednich systemów teleinformatycznych oraz połączonych ze sobą baz danych, które umożliwiłyby szybsze wyłapywanie nieprawidłowości.

Obecna sytuacja geopolityczna, w tym nasilenie konfliktów międzynarodowych, może wywołać kolejny kryzys migracyjny, na miarę tego z 2015 r. (przykładowo konflikt izraelsko-libański spowodował ucieczkę części obywateli tego drugiego państwa do Syrii, która sama boryka się z własnymi problemami wewnętrznymi i zewnętrznymi). W Polsce funkcjonuje 6 strzeżonych ośrodków dla cudzoziemców¹⁴, co może budzić pytanie o rzeczywistą wydolność systemu przyjmowania migrantów w przypadku zaostrzenia problemu, czy nawet o to jak te placówki radzą sobie od 2021 r. Warto także wspomnieć o powstających od jakiegoś czasu amatorskich grupach patrolowych, stacjonujących w okolicach polsko-białoruskiej granicy. Ich deklarowanym celem jest wyłapywanie migrantów i przekazywanie ich służbom, co miałyby stanowić wyraz uspołeczniania

¹¹ Komisja Śledcza do zbadania legalności, prawidłowości oraz celowości działań, a także występowania nadużyć, zaniedbań i zaniechań w zakresie legalizacji pobytu cudzoziemców na terytorium Rzeczypospolitej Polskiej w okresie od dnia 12 listopada 2019 r. do dnia 20 listopada 2023 r., <https://www.sejm.gov.pl/sejm10.nsf/agent.xsp?symbol=KOMISJASL&Nr-Kadencji=10&KodKom=SKPC> [dostęp: 27.10.2024].

¹² *Nadzór Ministra Spraw Zagranicznych nad działalnością konsularną*, <https://www.nik.gov.pl/kontrola/I/23/001/KST/> [dostęp: 31.10.2024].

¹³ *Nadzór Ministra Spraw Zagranicznych nad działalnością konsularną (zapis konferencji prasowej)*, <https://www.nik.gov.pl/aktualnosci/nadzor-msz-nad-dzialalnoscia-konsularna.html> [dostęp: 31.10.2024].

¹⁴ K. Trubiłowicz, *Czym są strzeżone ośrodki dla cudzoziemców w Polsce? Definicja, organizacja SOC-ów, życie codzienne*, <https://forummigracyjne.org/arttykul/czym-sa-strzezone-osrodki-dla-cudzoziemcow-w-polsce-definicja-organizacja-soc-ow-zycie-codzienne/> [dostęp: 31.10.2024].

bezpieczeństwa (poprzez tak zwane zatrzymania obywatelskie oraz angażowanie się w kwestie bezpieczeństwa lokalnego). Jednak taka działalność może też nieść za sobą negatywne skutki¹⁵: wchodzenie w kompetencje służb, ryzyko nieodpowiednich zachowań podczas „akcji”, brak przeszkolenia.

W październiku 2024 r. zaprezentowano polską strategię migracyjną, zatytułowaną „Odzyskać kontrolę, zapewnić bezpieczeństwo. Kompleksowa i odpowiedzialna strategia migracyjna Polski na lata 2025–2030”. Jeden z szerzej komentowanych zapisów tego dokumentu dotyczył: „(...) odmowy dostępu do swojego terytorium cudzoziemcowi, który wykorzystuje do tego celu złożenie wniosku o ochronę międzynarodową. Taka sama zasada powinna dotyczyć cudzoziemca, co do którego istnieją podstawy, aby uznać go za zagrażającego społeczeństwu państwa przyjmującego”¹⁶. Miałoby to stanowić prawną barierę w kontekście białoruskiego odcinka, czy, potencjalnie, rosyjskiego lub ukraińskiego. Przez przeciwników jest to określane jako niehumanitarne i niezgodne z przepisami (konstytucją, międzynarodowymi konwencjami). Na tę chwilę trudno ocenić, na ile powyższe zapisy będą faktycznie stosowane (tym bardziej, że Komisja Europejska nie wyraziła sprzeciwu wobec takiego rozwiązania), a na ile jest to przejaw populizmu i próby odpowiedzi na oczekiwania części elektoratu. Jeżeli spełniłby się pierwszy scenariusz, to dla służb będzie to oznaczało konieczność dostosowania się do nowych warunków. Zwiększanie barier może podnosić koszty takiej „usługi” lub zachęcać do szukania nowych dróg przerzutowych.

W przypadku nielegalnej migracji wskazuje się także na zagrożenia terrorystyczne. Część organizacji terrorystycznych (a także białoruska i rosyjska propaganda) może wykorzystywać uzyskane na granicy materiały do tworzenia określonej narracji o Polsce (przykładowo jako kraju, który dyskryminuje uchodźców, zachowuje się względem nich niehumanitarnie). Może się to przekładać na potencjalny wzrost ryzyka ataków o takim charakterze na terytorium Polski. Agencja Bezpieczeństwa Wewnętrznego oraz Agencja Wywiadu monitorują także obozy i ośrodki dla uchodźców¹⁷. Jeszcze inne ryzyko mogą stwarzać europejscy radykałowie, niektórzy z nich biorący wcześniej udział w walkach po stronie terrorystów, najczęściej poza granicami. Jak opisuje to Karolina Wojtasik: „Nie wszyscy zostali zidentyfikowani przez służby, to wciąż obywatele Unii Europejskiej, którzy mogą swobodnie podróżować po obszarze Unii. Część z nich zginęła w walce,

¹⁵ M. Mazuś, *Narodowcy patrolują miasta. Stoją w oddali i robią zdjęcia. Sami chcą „rozwiązać” kryzys na granicy*, <https://www.polityka.pl/tygodnikpolityka/spoleczenstwo/2276075,1,narodowcy-patroluja-miasta-stoja-w-oddali-i-robia-zdjecia-sami-chca-rozwiazac-kryzys-na-granicy.read> [dostęp: 31.10.2024].

¹⁶ *Odzyskać kontrolę, zapewnić bezpieczeństwo. Kompleksowa i odpowiedzialna strategia migracyjna Polski na lata 2025–2030*, s. 19.

¹⁷ Zob.: Podcast *Na Celowniku – Artur Dubiel Podcast*, odcinek *Dr Łukasz Wolak – Obozy dla uchodźców a służby specjalne* [dostęp: 27.10.2024].

sporo jednak przeżyło, wracają do Europy dokonywać zamachów, rekrutować kolejnych terrorystów bądź trwać w oczekiwaniu na sygnał do przeprowadzenia zamachu”¹⁸. Formacje mundurowe zwalczają także finansowanie działalności terrorystycznej ze środków uzyskanych z przemytu ludzi¹⁹.

Z nielegalną migracją łączy się również przemysł towarów oraz handel ludźmi. Niewątpliwie można go traktować jako element walki z państwami Zachodu, poprzez odciąganie uwagi służb od newralgicznych obszarów oraz „biznes” pozwalający krajom niedemokratycznym na zdobywanie środków do prowadzenia innych działań. Grupy przemytników, zarówno towarów, jak i osób, są poniekąd nieoficjalnie wspierane przez organy państwowe. Przestępcy potrafią działać elastycznie i dostosowywać się do bieżących warunków, a jak wspomina Leonard Osiadło: „Nowe sposoby na przemyt wymusza wybudowana na polsko-białoruskiej granicy zaporę wyposażona w system kamer i czujników oraz zamknięcie drogowych przejść granicznych z Białorusią”²⁰. Siatki przestępcze często współpracują z grupami, które produkują i dostarczają fałszywe lub podrabiane dokumenty. Służby nie mają także konkretnej wiedzy, ile broni oraz amunicji zostało przeschmuglowane na skutek wybuchu rosyjskiej agresji na Ukrainie – w przyszłości może to powodować problemy ze wzrostem przestępczości z wykorzystaniem tych narzędzi.

Działania wywiadowcze, dywersyjne, sabotażowe

Jak zauważa Filip Bryjka: „Destabilizacja granicy może być wykorzystywana przez Białoruś i Rosję także do różnego rodzaju prowokacji (w tym zbrojnych), eskalowania napięcia czy przerzucania grup dywersyjnych z zadaniem dokonywania ataków sabotażowych na infrastrukturę krytyczną”²¹. Do wykonywania tych działań niezbędny jest „czynniki ludzki”. Podmiotowe źródła zagrożeń według Mirosława Minkiny przedstawiają się następująco²²: wrogie służby wywiadowcze; organizacje, grupy lub jednostki prowadzące działania dywersyjne i wywrotowe; organizacje, grupy lub jednostki prowadzące działania terrorystyczne; wyspe-

¹⁸ K. Wojtasik, *Anatomia zamachu. O strategii i taktyce terrorystów*, Warszawa 2019, s. 166.

¹⁹ K. Szwed, *Finansowali terrorystów z organizowania przerzutu ludzi zarobili prawie 600 mln dolarów. Straż Graniczna rozbiła międzynarodową grupę przestępczą*, <https://www.strazgraniczna.pl/pl/aktualnosci/13255,Finansowali-terrorystow-z-organizowania-przerzutu-ludzi-zarobili-prawie-600-mln-.html> [dostęp: 27.10.2024].

²⁰ L. Osiadło, *Kolejny balon meteorologiczny wleciał na terytorium Polski. W środku kontrabanda*, <https://oko.press/na-zywo/na-zywo-relacja/balon-meteorologiczny-nowy-sposob-na-przemyt> [dostęp: 26.10.2024].

²¹ F. Bryjka, *Ochrona zewnętrznej granicy UE i NATO przed Rosją i Białorusią*, <https://www.pism.pl/publikacje/ochrona-zewnetrznej-granicy-ue-i-nato-przed-rosja-i-bialorusia> [dostęp: 27.10.2024].

²² M. Minkina, *Sztuka wywiadu w państwie współczesnym*, Warszawa 2022, s. 304.

cializowane jednostki przeciwnika, jak np. siły specjalne; środki rozpoznania powietrznego, lądowego i morskiego (...); organizacje i grupy przestępcze; osoby bez wyraźnie określonych zamiarów. Z punktu widzenia bezpieczeństwa państwa, warto dodać do tej listy także osoby, które już znajdują się na terenie danego państwa, w tym polskich obywateli (tak zwani agenci wpływu, pożyteczni idioci, szpiedzy „proxy”, nazywani też agenturą niskiego ryzyka; czasami nie mają oni świadomości, dla kogo tak naprawdę pracują). Do werbowania takich ludzi z różnych środowisk, od przestępczych, poprzez biznesowe i polityczne, Rosja czy Białoruś mogą wykorzystywać szantaże (grożąc na przykład sankcjami wobec rodzin albo ujawnieniem niewygodnych faktów). Niekorzystnie ocenia się także ułatwienia wizowe dla Białorusinów i Rosjan, które wprowadziły w 2024 roku Węgry, ponieważ pod pozorem podjęcia pracy, studiów czy turystyki, mogą oni prowadzić działania szpiegowskie i korzystać z otwartych unijnych granic.

Od kilku lat działania wywiadowcze w Polsce, czy też w pozostałych państwach Unii Europejskiej, zintensyfikowały się. Przykładowo, w 2022 r. Służba Kontrwywiadu Wojskowego zatrzymała Rosjanina i Białorusina, którym postawiono zarzuty szpiegostwa²³. Według byłego rzecznika ministra koordynatora do spraw służb specjalnych, Stanisława Żaryna, zbierali informacje o jednostkach wojskowych i ich sytuacji kadrowej. Inną sprawą było zatrzymanie w kwietniu 2024 r. osoby, wobec której postawiono zarzut zgłoszenia gotowości do działania na rzecz obcego wywiadu przeciwko Polsce, w tym, według komunikatu prokuratury, do pomocy w planowaniu zamachu na prezydenta Ukrainy, Wołodymira Zełeńskiego²⁴. Na skutek wymiany szpiegów, jaka dokonała się w 2024 roku, do Rosji powrócił Paweł Rubcow (znany też jako Pablo Gonzalez), oskarżany o prowadzenie działań szpiegowskich nawet od kilkunastu lat²⁵. W październiku 2024 roku minister spraw zagranicznych, Radosław Sikorski, podjął decyzję o wycofaniu zgody na działanie konsulatu Federacji Rosyjskiej w Poznaniu, ze względu na inspirowane działalnością zagranicznego wywiadu próby dywersji we Wrocławiu²⁶. Oczywiście jest to tylko pewien wycinek donie-

²³ SKW wykryła kolejnych szpiegów. Rosjanin i Białorusin zbierali informacje o polskiej armii, <https://polskieradio24.pl/arttykul/2946744,skw-wykryla-kolejnych-szpiegow-rosjanin-i-bialorusin-zbierali-informacje-o-polskiej-armii> [dostęp: 27.10.2024].

²⁴ Prokuratura Krajowa przedstawiła zarzuty osobie podejrzaney o zgłoszenie gotowości do działania na rzecz wywiadu Federacji Rosyjskiej, <https://www.gov.pl/web/prokuratura-krajowa/prokuratura-krajowa-przedstawila-zarzuty-osobie-podejrzaney-o-zgloszenie-gotowosci-do-dzialania-na-rzecz-wywiadu-federacji-rosyjskiej> [dostęp: 31.10.2024].

²⁵ Paweł Rubcow szpiegował dla rosyjskiego wywiadu od 15 lat?, <https://www.rp.pl/polityka/art41297541-pawel-rubcow-szpiegowal-dla-rosyjskiego-wywiadu-od-15-lat> [dostęp: 31.10.2024].

²⁶ Decyzja Ministra Spraw Zagranicznych ws. konsulatu Federacji Rosyjskiej w Poznaniu, <https://www.gov.pl/web/dyplomacja/decyzja-ministra-spraw-zagranicznych-ws-konsulatu-federacji-rosyjskiej-w-poznaniu> [dostęp: 31.10.2024].

sień medialnych w tym zakresie, a o części takich działań służby nie informują opinii publicznej, o ile nie stoi za tym istotny interes społeczny lub polityczne zapotrzebowanie. Według komunikatu Agencji Bezpieczeństwa Wewnętrznego: „Charakterystyka rosyjskich operacji dywersyjnych wskazuje, że ich celem jest przede wszystkim zastraszenie obywateli Polski i państw Zachodu oraz zniechęcenie ich do udzielania dalszego wsparcia Ukrainie. Jednocześnie stanowią one narzędzie służące Moskwie do testowania odporności RP i naszych sojuszników na zagrożenia hybrydowe²⁷”. Szpiegdy mogą pozyskiwać wrażliwe i strategiczne dane; destabilizować państwo od środka (na przykład za pomocą podpażeń, działań propagandowych, dezinformacyjnych, oddziaływań na polaryzowanie społeczne). Wpływy rosyjskie i białoruskie w Polsce ma badać utworzona w tym celu komisja²⁸, a jednym z obszarów podlegających ocenie ma być osłabianie potencjału służb mundurowych.

Zagrożenia militarne oraz hybrydowe

Za bezpieczeństwo granic ma także odpowiadać Tarcza Wschód. Prace nad nią rozpoczęły się pod koniec października 2024 roku, a budowa części elementów powinna zakończyć się do 2028 roku. Ma to być system fortyfikacji, odpowiedniej infrastruktury, zabezpieczeń, dodatkowo wykorzystujący naturalne ukształtowanie terenu na prawie 700-kilometrowym wschodnim odcinku. Część planów pozostaje niejawną, natomiast postawione przed Tarczą cele są dwojakie. Po pierwsze ma działać odstraszańco i odpychająco, a po drugie ma stanowić barierę w przypadku potencjalnego wybuchu wojny i wspierać ludność cywilną. Tak kluczowa inwestycja jest narażona na działania sabotażowe, dywersyjne, szpiegowskie, więc osoby do niej dopuszczone powinny podlegać kontroli.

Po 4-letniej przerwie Rosja i Białoruś ponownie planują przeprowadzenie wspólnych ćwiczeń strategicznych przy granicy ZAPAD 2025²⁹. Mają stanowić kontynuację poprzednich manewrów, powiązanych później z rosyjską inwazją na Ukrainę, dlatego służby na pewno będą musiały bacznie je obserwować. To wyraz demonstracji siły militarnej, służący także odstraszeniu innych państw od aktywnego angażowania się w pomaganie Ukrainie. Działania wojenne stwa-

²⁷ Komunikat dotyczący działalności dywersyjnej FR, <https://www.abw.gov.pl/pl/informacje/2569,Komunikat-dotyczacy-dzialalnosci-dywersyjnej-FR.html> [dostęp: 31.10.2024].

²⁸ Pierwszy merytoryczny raport z prac Komisji ds. badania wpływów rosyjskich i białoruskich, <https://www.gov.pl/web/sprawiedliwosc/pierwszy-merytoryczny-raport-z-prac-komisji-ds-badania-wplywow-rosyjskich-i-bialoruskich> [dostęp: 31.10.2024].

²⁹ A. Bęben, *Będą manewry „Zapad 2025”. Zapewne z symulowaną agresją NATO w tle*, <https://portalobronny.se.pl/polityka-obronna/beda-manewry-zapad-2025-zapewne-z-symulowana-agresja-nato-w-tle-aa-2g6u-fxUr-Z7gG.html> [dostęp: 26.10.2024].

rzają dla państw z nią sąsiadujących zwiększone ryzyko naruszania przestrzeni powietrznej.

Służby nieprzychylnie nastawionych do Polski państw mogą stosować różnego rodzaju prowokacje względem żołnierzy i funkcjonariuszy, także na obszarach granicznych oraz celowo kreując określone sytuacje, mogące skutkować podjęciem niekorzystnych działań, reakcji. Na granicy mogą pojawiać się osoby, przedstawiające się jako dezenterzy z wrogich terenów, ale i odwrotnie – za granicę mogą uciekać także polscy obywatele. Dwa najgłośniejsze przypadki z ostatnich lat to żołnierz Emil Czaczek oraz sędzia Tomasz Szmydt. Niewątpliwie istotnym obszarem prowadzenia działań jest cyberprzestrzeń i dezinformacja. Przejawia się to chociażby w podsłuchach na granicy, wykorzystywaniem aplikacji randkowych lub służących do monitorowania aktywności fizycznej, awariach systemów teleinformatycznych służb.

Służby mundurowe w obliczu kryzysów granicznych

Wakaty w służbach generują kaskadowe problemy – funkcjonariusze są delegowani do działań na granicy, przez co inne osoby w jednostkach muszą przejmować ich zadania. Brakuje systemowej kontynuacji i zastępowalności funkcjonariuszy. Późniejsze odbieranie nadgodzin lub ekwiwalentu za nie również jest utrudnione. Może to realnie oddziaływać na poziom i poczucie bezpieczeństwa w pozostałych częściach państwa. Przestępcy czy też wrogie wywiady mogą również chcieć wykorzystać tę lukę do własnych interesów. Warto też zwrócić uwagę na warunki oraz długość pełnienia służby. Część żołnierzy oraz funkcjonariuszy sygnalizuje funkcjonowanie w stanie ciągłego przemęczenia (na skutek przedłużania czasu pełnienia służby, niewliczania czasu dotarcia na miejsce jej pełnienia, braków kadrowych, uniemożliwiających zastępowanie ludzi)³⁰, co może przekładać się na bezpieczeństwo ich działań. W większości nie znają terenów, na których przyszło im pełnić służbę. Powódź, jaka przetoczyła się we wrześniu 2024 r. na południu Polski, po raz kolejny unaoczniała problem z niefunkcjonującą obroną cywilną, na skutek czego większa część działań spadła na i tak już przeciążone służby oraz nie zawsze przeszkolonych cywilnych wolontariuszy. Podobnie jak w przypadku pandemii covid-19, kiedy Wojska Obrony Terytorialnej przejęły częściowo obowiązki tej struktury. Oczywiście należy to ocenić pozytywnie, jednak w przypadku konieczności ich oddelegowania w inne miejsca, do innych zadań, luka wciąż nie zostałaby wypełniona.

³⁰ E. Żemła, *Żołnierze na granicy przerywają milczenie: „Dowódcy łamią prawo! Jesteśmy na skraju wytrzymałości”*, <https://wiadomosci.onet.pl/kraj/zolnierze-na-granicy-przerywaja-milczenie-kolejny-dramat-jest-tylko-kwestia-czasu/5y9slrh> [dostęp: 31.10.2024].

Braki kadrowe w Straży Granicznej były wyraźnie widoczne po eskalacji konfliktu na Ukrainie w 2022 r.³¹ Szacowano wtedy, że nowych funkcjonariuszy powinno być między 2200 a 2300, natomiast planowo miało ich być 650 (w trzech turach). Dochodzi do tego konieczność i czas związany z ich wyszkoleniem. Podobne problemy od lat obserwujemy w przypadku Policji. W szerszej skali może to wiązać się z politycznymi założeniami odnośnie 300-tysięcznej armii. Jeżeli Siły Zbrojne będą oferowały kandydatom lepsze warunki (jak chociażby pomysł wprowadzenia Karty Rodziny Wojskowych – na tę chwilę nie podano konkretnych założeń, jedynie pojawiła się informacja o ulgach i preferencjach w instytucjach publicznych oraz o możliwości zgłaszania się do oferty przez prywatne firmy³²), to w jaki sposób pozostałe formacje miałyby do zachęcać do wstępowania w ich szeregi? Nie każdy wybierając daną służbę patrzy pod kątem ekonomicznym, jednak wzrost dysproporcji w finansowaniu może doprowadzać do frustracji i szukania pracy w sektorze prywatnym. Nie można także ignorować polskich warunków demograficznych.

Zarówno Ministerstwo Obrony Narodowej, jak i Ministerstwo Spraw Wewnętrznych i Administracji, podejmują działania na rzecz bardziej skutecznego pełnienia obowiązków na obszarze granicznym. Wśród takich propozycji znalazły się: zmiany w przepisach dotyczących wykorzystania lub użycia środków przymusu bezpośredniego, ułatwienia w zatrudnianiu, służba kontraktowa dla Straży Granicznej oraz prewencyjne szkolenia Sił Zbrojnych i Straży Granicznej przez Policję. Nowe rozwiązania w zakresie środków przymusu bezpośredniego zakładają, że nie popełnia przestępstwa policjant, strażnik graniczny czy żołnierz: „który z naruszeniem zasad użycia lub wykorzystania środków przymusu bezpośredniego lub broni palnej w przypadku bezpośredniego i bezprawnego zamachu na nienaruszalność granicy państwowej używa tych środków lub broni palnej lub je wykorzystuje w związku z wykonywaniem czynności lub zadań służbowych³³”. Miałyby to zapewnić funkcjonariuszom większą pewność w przypadkach obrony własnej lub innych osób oraz ochrony granic. Jednocześnie potencjalnie zwiększa to ryzyko eskalacji na granicy, na skutek nawet przypadkowego postrzelenia kogoś po drugiej stronie zapory. Może też stanowić pretekst do stosowania prowokacji przez reżimowe służby lub wręcz do upozorowania sytuacji godzącej w wizerunek Polski.

³¹ G. Zawadka, I. Kacprzak, *Kryzys na granicach: Straż Graniczna potrzebuje znacznie więcej funkcjonariuszy*, <https://www.rp.pl/spoleczenstwo/art35814951-kryzys-na-granicach-straz-graniczna-potrzebuje-znacznie-wiecej-funkcjonariuszy> [dostęp: 05.10.2024].

³² *Projekt ustawy o Karcie Rodziny Wojskowej skierowany do prac rządowych*, <https://www.gov.pl/web/obrona-narodowa/projekt-ustawy-o-karcie-rodziny-wojskowej-skierowany-do-prac-rzadowych> [dostęp: 31.10.2024].

³³ Ustawa z dnia 24 maja 2013 r. o środkach przymusu bezpośredniego i broni palnej, Dz. U. 2013 poz. 628, art. 10a.

Zwiększenie stanu kadrowego ma nastąpić w najbliższych latach między innymi dzięki zmianom w przepisach, według których ułatwiono powrót do służby w Policji i Straży Granicznej, natomiast absolwenci klas mundurowych mieliby skrócony proces wstępowania na służbową ścieżkę w tych dwóch formacjach³⁴. Bardziej punktowani mieliby być również powracający do służby byli funkcjonariusze oraz specjaliści w określonych branżach³⁵.

Z kolei służba kontraktowa, funkcjonująca w Policji, stała się inspiracją do utworzenia podobnego modelu w Straży Granicznej. Zdaniem wiceszefa Ministerstwa Spraw Wewnętrznych i Administracji, Czesława Mroczonek: „Poprzez tę instytucję, (...) będziemy chcieli w Straży Granicznej stworzyć oddziały na wzór oddziałów prewencji w Policji, czyli tak naprawdę oddziały do bezpośredniej i fizycznej ochrony granicy państwowej, których do tej pory w Straży Granicznej nie było³⁶”. Na tę chwilę trudno ocenić jakie byłoby zainteresowanie tym rozwiązaniem, oraz jakie byłyby jego dokładne zapisy, ale z pewnością oznaczałoby przemodelowanie dotychczasowego funkcjonowania Straży Granicznej w kierunku formacji policyjnej.

Dotychczas żołnierze pomagający Straży Granicznej i Policji w sytuacjach kryzysowych, działali na bazie przepisów dotyczących tych formacji, jednak warunki wymagały pewnej zmiany charakteru pełnienia przez służby (podobnie jak w przypadku Straży Granicznej). Stąd realizowane przez Policję specjalistyczne szkolenia, skupione przede wszystkim na prewencji i mające uczyć „(...) postępowania wobec agresywnego tłumu i panowania nad nim, interwencji wobec osób z niebezpiecznymi narzędziami i działania w pododdziale zwartym. Dzielą się również doświadczeniami z użycia broni gładkolufowej³⁷”. Również dla Policji kryzys graniczny jest stosunkowo nowym wyzwaniem, do którego, poza prewencją, oddelegowano ruch drogowy, kontrterrorystów oraz przewodników z psami służbowymi (w ramach operacji „Zapora” – łącznie około kilkuset dodatkowych funkcjonariuszy). Utworzono także grupy poszukiwawczo-ratownicze w Straży Granicznej, mające na celu bezpośrednią reakcję na polsko-białoruskiej granicy.

Jeżeli chodzi o inne polityczne pomysły w kontekście bezpieczeństwa granic, to w 2022 r. ówczesny minister Mariusz Błaszczak podpisał koncepcję utworze-

³⁴ B. Figaj, *Mundur ma wzięcie? Wiceszef MSWiA: w tym roku więcej przyjąć niż odejść*, <https://infosecurity24.pl/sluzby-mundurowe/mundur-ma-wziecie-wiceszef-mswia-w-tym-roku-wiecej-przyjec-niz-odejsc> [dostęp: 05.10.2024].

³⁵ D. Mikołajczyk, *MSWiA walczy z wakacjami w SG. Łatwiejszy powrót do służby i preferencje dla specjalistów*, <https://infosecurity24.pl/sluzby-mundurowe/straz-graniczna/mswia-walczy-z-wakacjami-w-sg-latwiejszy-powrot-do-sluzby-i-preferencje-dla-specjalistow> [dostęp: 05.10.2024].

³⁶ D. Mikołajczyk, *Kontrakt na ochronę granicy*, <https://infosecurity24.pl/sluzby-mundurowe/straz-graniczna/kontrakt-na-ochrone-granicy> [dostęp: 05.10.2024].

³⁷ *Policjanci przeszkolili już kilka tysięcy żołnierzy*, <https://infosecurity24.pl/sluzby-mundurowe/policja/policjanci-przeszkolili-juz-kilka-tysiecy-zolnierzy> [dostęp: 26.10.2024].

nia Komponentu Obrony Pogranicza w ramach Wojsk Obrony Terytorialnej³⁸. Miałby on ściśle współpracować ze Strażą Graniczną i odpowiadać za obronę granic. Proces jego formowania miał się zakończyć w 2026 roku, jednak na tę chwilę brakuje konkretnych informacji na jakim etapie znajdują się prace i czy w ogóle są kontynuowane.

Do tej pory, poza jednym przypadkiem śmiertelnym, ponad 60 żołnierzy i kilkudziesięciu funkcjonariuszy innych formacji zostało rannych. Pełnienie służby na granicy polsko-białoruskiej wciąż jest obarczone ryzykiem utraty życia lub zdrowia, a na skutek tego – koniecznością zastąpienia danej osoby przez kogoś innego, wypłatę odszkodowań, potencjalne skutki psychologiczne. Być może warto byłoby rozważyć zmiany w przepisach dotyczących kamer nasobnych, noszonych przez funkcjonariuszy, co mogłoby także posłużyć zwiększeniu wiarygodności ich raportów.

Poza fizycznymi atakami należy zwrócić uwagę na stosunek społeczeństwa do służb będących „na pasku”. Ich postrzeganie mogło ulec zmianie chociażby przez pryzmat filmu „Zielona granica”, wyreżyserowanego przez Agnieszkę Holland. Ocenę artystyczną należy zostawić widzom, jednak z pewnością mógł on podważać zaufanie, przede wszystkim do Straży Granicznej i Sił Zbrojnych, pokazując większość funkcjonariuszy w jednoznacznie negatywnym świetle. Niezaprzeczalnie dochodziło do przypadków łamania prawa na odcinku z Białorusią i należy je eliminować, ale na gruncie prawa, a nie fabularnej historii.

Wciąż istotnym zagrożeniem dla funkcjonariuszy, ale i dla państwa, pozostają czynniki chorobotwórcze. Nie tylko w takim zakresie, jak mieliśmy do czynienia w okresie pandemii covid-19, ale także w przypadku potencjalnego zastosowania środków biologicznych.

Wnioski

Były komendant główny Straży Granicznej, Tomasz Praga, słusznie punktował: „każda bariera czy zaporą inżynierską, nawet ta najlepsza, wymaga jednak nadzoru w postaci pełniących służbę funkcjonariuszy³⁹”. Dlatego poza skupieniem się na rozwoju technologicznym, sprzętowym, ale i na samej rozbudowie stanu osobowego, wymagane będzie pochylenie się nad rekrutowaniem wartościowych osób, ich właściwym przeszkoleniu, na stwarzaniu warunków do rozwoju i pozostawania na służbie. Na pewno nie poprzez obniżanie wymogów oraz lekceważące podchodzenie przełożonych do zasad etyki. Część z zaprezentowanych w artykule

³⁸ M. Kowalska-Sendek, *Powstał Komponent Obrony Pogranicza*, <https://polska-zbrojna.pl/home/articleshow/38131> [dostęp: 26.10.2024].

³⁹ *Kto przypilnuje granicy?*, <https://infosecurity24.pl/sluzby-mundurowe/straz-graniczna/kto-przypilnuje-granicy> [dostęp: 26.10.2024].

rozwiązań dopiero czeka na swoją weryfikację i ocenę, przede wszystkim służb, ale i społeczeństwa.

Należy zgodzić się z Witoldem Repetowiczem, że: „odpieranie ataku hybrydowego nie może mieć miejsca wyłącznie na granicy⁴⁰”. Nie powinno także polegać na pełnej militaryzacji granic – inwestycje państwa w zakresie bezpieczeństwa powinny być prowadzone szeroko. Kryzys na granicy polsko-białoruskiej pokazał, że potrzebne jest zaangażowanie wielu służb i funkcjonariuszy, o różnych profilach. Tym bardziej w warunkach zagrożeń hybrydowych, kiedy to potrzebna jest zarówno ochrona, jak i obrona granic.

References

Bibliografia

- Ambroziak A., Kaczmarczyk P., *Jak doszło do afery wizowej? Państwo zostawiło zarządzanie migracją rynkowi* [WYWIAD], <https://oko.press/jak-doszlo-do-afery-wizowej-panstwo-zostawilo-zarzadzanie-migracja-rynkowi-wywiad> [dostęp: 27.10.2024].
- Bęben A., *Będą manewry „Zapad 2025”. Zapewne z symulowaną agresją NATO w tle*, <https://portalobronny.se.pl/polityka-obronna/beda-manewry-zapad-2025-zapewne-z-symulowana-agresja-nato-w-tle-aa-2g6u-fxUr-Z7gG.html> [dostęp: 26.10.2024].
- Bryjka F., *Ochrona zewnętrznej granicy UE i NATO przed Rosją i Białorusią*, <https://www.pism.pl/publikacje/ochrona-zewnetrznej-granicy-ue-i-nato-przed-rosja-i-bialorusia> [dostęp: 27.10.2024].
- Decyzja Ministra Spraw Zagranicznych ws. konsulatu Federacji Rosyjskiej w Poznaniu*, <https://www.gov.pl/web/dyplomacja/decyzja-ministra-spraw-zagranicznych-ws-konsulatu-federacji-rosyjskiej-w-poznaniu> [dostęp: 31.10.2024].
- Faber C., *Niemcy podrzucili Polsce migrantów. Policja federalna ubolewa*, https://www.rmfm24.pl/polityka/news-niemcy-podrzucili-polsce-migrantow-policja-federalna-ubolewa,nId,7582233#crp_state=1 [dostęp: 27.10.2024].
- Figaj B., *Mundur ma wzięcie? Wiceszef MSWiA: w tym roku więcej przyjąć niż odejść*, <https://infosecurity24.pl/sluzby-mundurowe/mundur-ma-wziecie-wiceszef-mswia-w-tym-roku-wiecej-przyjec-niz-odejsc> [dostęp: 05.10.2024].
- Jawor A., *Mundurowi „bezbронni”, czyli o sytuacji na polsko-białoruskiej granicy* [OPINIA], <https://infosecurity24.pl/bezpieczenstwo-wewnetrzne/mundurowi-bezbrowni-czyli-o-sytuacji-na-polsko-bialoruskiej-granicy-opinia> [dostęp: 27.10.2024].
- Klyta T., *Przybywa migrantów na granicy. Ten rok może być gorszy od rekordowego*, <https://www.portalsamorzadowy.pl/wydarzenia-lokalne/przybywa-migrantow-na-granicy-ten-rok-moze-byc-gorszy-od-rekordowego,546330.html?mp=promo> [dostęp: 27.10.2024].
- Komisja Śledcza do zbadania legalności, prawidłowości oraz celowości działań, a także występowania nadużyć, zaniedbań i zaniechań w zakresie legalizacji pobytu cudzoziemców na terytorium Rzeczypospolitej Polskiej w okresie od dnia 12 listopada 2019 r. do dnia 20 listopada 2023 r., <https://www.sejm.gov.pl/sejm10.nsf/agent.xsp?symbol=KOMISJASL&NrKadencji=10&KodKom=SKPC> [dostęp: 27.10.2024].

⁴⁰ W. Repetowicz, *Eskalacja wojny hybrydowej. Wschodnia granica coraz bardziej niebezpieczna* [OPINIA], <https://infosecurity24.pl/bezpieczenstwo-wewnetrzne/eskalacja-wojny-hybrydowej-na-polsko-bialoruskiej-granicy-opinia> [dostęp: 27.10.2024].

- Komunikat dotyczący działalności dywersyjnej FR*, <https://www.abw.gov.pl/pl/informacje/2569,Komunikat-dotyczacy-dzialalnosci-dywersyjnej-FR.html> [dostęp: 31.10.2024].
- Kowalska-Sendek M., *Powstał Komponent Obrony Pogranicza*, <https://polska-zbrojna.pl/home/articleshow/38131> [dostęp: 26.10.2024].
- Kto przypilnuje granicy?*, <https://infosecurity24.pl/sluzby-mundurowe/straz-graniczna/kto-przypilnuje-granicy> [dostęp: 26.10.2024].
- Mazuś M., *Narodowcy patrolują miasta. Stoją w oddali i robią zdjęcia. Sami chcą „rozwiązać” kryzys na granicy*, <https://www.polityka.pl/tygodnikpolityka/spoleczenstwo/2276075,1,narodowcy-patroluja-miasta-stoja-w-oddali-i-robia-zdjecia-sami-chca-rozwiazac-kryzys-na-granicy.read> [dostęp: 31.10.2024].
- Mikołajczyk D., *Kontrakt na ochronę granicy*, <https://infosecurity24.pl/sluzby-mundurowe/straz-graniczna/kontrakt-na-ochrone-granicy> [dostęp: 05.10.2024].
- Mikołajczyk D., *MSWiA walczy z wakacjami w SG. Łatwiejszy powrót do służby i preferencje dla specjalistów*, <https://infosecurity24.pl/sluzby-mundurowe/straz-graniczna/mswia-walczy-z-wakacjami-w-sg-latwiejszy-powrot-do-sluzby-i-preferencje-dla-specjalistow> [dostęp: 05.10.2024].
- Minkina M., *Sztuka wywiadu w państwie współczesnym*, Warszawa 2022.
- Nadzór Ministra Spraw Zagranicznych nad działalnością konsularną*, <https://www.nik.gov.pl/kontrola/I/23/001/KST/> [dostęp: 31.10.2024].
- Nadzór Ministra Spraw Zagranicznych nad działalnością konsularną (zapis konferencji prasowej)*, <https://www.nik.gov.pl/aktualnosci/nadzor-msz-nad-dzialalnoscia-konsularna.html> [dostęp: 31.10.2024].
- Odzyskać kontrolę, zapewnić bezpieczeństwo. Kompleksowa i odpowiedzialna strategia migracyjna Polski na lata 2025–2030*.
- Osiadło L., *Kolejny balon meteorologiczny wleciał na terytorium Polski. W środku kontrabanda*, <https://oko.press/na-zywo/na-zywo-relacja/balon-meteorologiczny-nowy-sposob-na-przemyt> [dostęp: 26.10.2024].
- Paweł Rubcow szpiegował dla rosyjskiego wywiadu od 15 lat?*, <https://www.rp.pl/polityka/art41297541-pawel-rubcow-szpiegowal-dla-rosyjskiego-wywiadu-od-15-lat> [dostęp: 31.10.2024].
- Pierwszy merytoryczny raport z prac Komisji ds. badania wpływów rosyjskich i białoruskich*, <https://www.gov.pl/web/sprawiedliwosc/pierwszy-merytoryczny-raport-z-prac-komisji-ds-badania-wplywow-rosyjskich-i-bialoruskich> [dostęp: 31.10.2024].
- Podcast *Koniec Świata – Arleta Bojke*, odcinek *Jak Rosja wysyła migrantów na polsko-białoruską granicę?* [Bojke] [dostęp: 27.10.2024].
- Podcast *Na Celowniku – Artur Dubiel* Podcast, odcinek *Dr Łukasz Wolak – Obozy dla uchodźców a służby specjalne* [dostęp: 27.10.2024].
- Policjanci przeszkolili już kilka tysięcy żołnierzy*, <https://infosecurity24.pl/sluzby-mundurowe/policja/policjanci-przeszkolili-juz-kilka-tysiecy-zolnierzy> [dostęp: 26.10.2024].
- Post Straży Granicznej na portalu X, https://x.com/Straz_Graniczna/status/1802688785357894100 [dostęp: 27.10.2024].
- Projekt ustawy o Karcie Rodziny Wojskowej skierowany do prac rządowych*, <https://www.gov.pl/web/obrona-narodowa/projekt-ustawy-o-karcie-rodziny-wojskowej-skierowany-do-prac-rzadowych> [dostęp: 31.10.2024].
- Prokuratura Krajowa przedstawiła zarzuty osobie podejrzanej o zgłoszenie gotowości do działania na rzecz wywiadu Federacji Rosyjskiej*, <https://www.gov.pl/web/prokuratura-krajowa/prokuratura-krajowa-przedstawila-zarzuty-osobie-podejrzanej-o-zgloszenie-gotowosci-do-dzialania-na-rzecz-wywiadu-federacji-rosyjskiej> [dostęp: 31.10.2024].

- Repetowicz W., *Eskalacja wojny hybrydowej. Wschodnia granica coraz bardziej niebezpieczna* [OPINIA], <https://infosecurity24.pl/bezpieczenstwo-wewnetrzne/eskalacja-wojny-hybrydowej-na-polsko-bialoruskiej-granicy-opinia> [dostęp: 27.10.2024].
- SKW wykryła kolejnych szpiegów. Rosjanin i Białorusin zbierali informacje o polskiej armii, <https://polskieradio24.pl/artykul/2946744,skw-wykryla-kolejnych-szpiegow-rosjanin-i-bialorusin-z-bierali-informacje-o-polskiej-armii> [dostęp: 27.10.2024].
- Szczepańska E., *Nielegalne przekroczenia granicy z Białorusią w 2021 r.*, <https://www.strazgraniczna.pl/pl/aktualnosci/9689,Nielegalne-przekroczenia-granicy-z-Bialorusia-w-2021-r.html> [dostęp: 27.10.2024].
- Szwed K., *Finansowali terrorystów z organizowania przerzutu ludzi zarobili prawie 600 mln dolarów. Straż Graniczna rozbiła międzynarodową grupę przestępczą*, <https://www.strazgraniczna.pl/pl/aktualnosci/13255,Finansowali-terrorystow-z-organizowania-przerzutu-ludzi-zarobili-prawie-600-mln-.html> [dostęp: 27.10.2024].
- Trubiłowicz K., *Czym są strzeżone ośrodki dla cudzoziemców w Polsce? Definicja, organizacja SOC-ów, życie codzienne*, <https://forummigracyjne.org/artykul/czym-sa-strzezone-osrodki-dla-cudzoziemcow-w-polsce-definicja-organizacja-soc-ow-zycie-codzienne/> [dostęp: 31.10.2024].
- Ustawa z dnia 24 maja 2013 r. o środkach przymusu bezpośredniego i broni palnej, Dz. U. 2013 poz. 628.
- Większa presja migracyjna na granicy polsko-białoruskiej, https://infosecurity24.pl/sluzby-mundurowe/straz-graniczna/wieksza-presja-migracyjna-na-polsko-bialoruska-granicy?fbclid=IwZ3Xh0bgNhZW0CMTEAAR2KkGaR7we10dXrN3hrhAIRrYJ5gKSPhsH9ccP71vkShVxmZpFdMOxUtxo_aem_0MpVEaxbOqeOEDVUZ3zfsA [dostęp: 05.10.2024].
- Wojtasik K., *Anatomia zamachu. O strategii i taktyce terrorystów*, Warszawa 2019.
- Zawadka G., Kacprzak I., *Kryzys na granicach: Straż Graniczna potrzebuje znacznie więcej funkcjonariuszy*, <https://www.rp.pl/spoleczenstwo/art35814951-kryzys-na-granicach-straz-graniczna-potrzebuje-znacznie-wiecej-funkcjonariuszy> [dostęp: 05.10.2024].
- Zawadka G., *Migranci ruszą nowym szlakiem?*, „Rzeczpospolita”, 24 stycznia 2023 [dostęp: 27.10.2024].
- Zawadka G., *Zapanują nad granicą? Są nowe pomysły rządu*, <https://www.rp.pl/sluzby/art41311191-zapanuja-nad-granica-sa-nowe-pomysly-rzadu> [dostęp: 31.10.2024].
- Żemła E., *Żołnierze na granicy przerywają milczenie: „Dowódcy łamią prawo! Jesteśmy na skraju wytrzymałości”*, <https://wiadomosci.onet.pl/kraj/zolnierze-na-granicy-przerywaja-milczenie-kolejny-dramat-jest-tylko-kwestia-czasu/5y9slrh> [dostęp: 31.10.2024].

<https://doi.org/10.56583/frp.2698>

Tomasz Gajownik*

Uniwersytet Warmińsko-Mazurski w Olsztynie

<https://orcid.org/0000-0003-2580-5107>

NIEUDANA PRÓBA PRZEWROTU KOMUNISTYCZNEGO W ESTONII W 1924 W ŚWIEŁIE RAPORTU ATTACHÉ WOJSKOWEGO RP W REWLU (TALLINNIE)

Streszczenie

W latach 1918 – 1924 Rosja bolszewicka, a następnie Związek Sowiecki zmierzał do zdobycia i podporządkowania państw Europy Wschodniej, które powstały lub odzyskały swoją niezawisłość w wyniku upadku trzech wielkich imperiów: Cesarstwa Niemieckiego, monarchii austro-węgierskiej oraz carskiej Rosji. Za formalny cel komuniści uznali chęć pomocy rewolucji proletariackiej, która tliła się na zgłiszczach kajzerowskich Niemiec, ale faktycznie marzyli o podporządkowaniu całej Europy. Na drodze ku realizacji tego pomysłu stanęło odrodzone państwo polskie oraz państwa bałtyckie. Wojna z Polską zakończona faktyczną klęską bolszewików nie zmusiła ich do porzucenia marzeń o rzuceniu burżuazyjnego świata na kolana. Do 1924 r. sowieccy przywódcy z Włodzimierzem Leninem na czele planowali i podejmowali próby zmiany sytuacji geopolitycznej. W tym czasie w Polsce, Bułgarii, Rumunii i Finlandii dochodziło do prób osłabienia tych państw za pomocą rozwiązań siłowych. Planowane przez komunistów pucze, przewroty i powstania na terytoriach tych państw kończyły się jednak fiaskiem. Ostatnia taka próba miała miejsce w grudniu 1924 r. na terytorium Republiki Estońskiej. Zakończona także fiaskiem, stało się przedmiotem analiz polskiego attaché wojskowego w tym kraju. Jeden z takich dokumentów rzuca światło na polską perspektywę rozgrywających się w tamtym czasie wydarzeń.

Słowa kluczowe: *Polska, Estonia, okres międzywojenny, komuniści, przewrót, attaché wojskowy*

* Tomasz Gajownik – doktor habilitowany, pracownik naukowo-dydaktyczny Instytutu Historii Uniwersytetu Warmińsko-Mazurskiego w Olsztynie.

THE FAILED ATTEMPT OF A COMMUNIST COUP IN ESTONIA IN 1924 IN THE LIGHT OF THE REPORT BY THE MILITARY ATTACHÉ OF THE POLISH REPUBLIC IN REVEL (TALLINN)

Abstract

Between 1918 and 1924, Bolshevik Russia and then the Soviet Union aimed to conquer and subjugate the countries of Eastern Europe that had been created or regained their independence as a result of the collapse of the three great empires: The German Empire, the Austro-Hungarian monarchy and Czarist Russia. The Communists took as their formal goal the desire to help the proletarian revolution that was smoldering in the ruins of Kaiser's Germany, but in fact they dreamed of subjugating all of Europe. Standing in the way of this idea was the revived Polish state and the Baltic states. The war with Poland, which ended in actual defeat for the Bolsheviks, did not force them to abandon their dreams of bringing the bourgeois world to its knees. By 1924, Soviet leaders headed by Vladimir Lenin were planning and attempting to change the geopolitical situation. In Poland, Bulgaria, Romania and Finland, during this time, there were attempts to weaken these countries with forceful solutions. However, coups, upheavals and uprisings planned by the Communists on the territories of these countries ended in failure. The last such attempt took place in December 1924 on the territory of the Republic of Estonia. Also ending in failure, it became the subject of analysis by the Polish military attaché in that country. One such document sheds light on the Polish perspective of the events unfolding at the time.

Keywords: *Poland, Estonia, interwar period, communists, coup d'état, military attaché*

~ . ~

Na początku lat dwudziestych ubiegłego stulecia sytuacja w Europie Wschodniej wydawała się normować. Rosja bolszewicka, mimo braku oficjalnego uznania za podmiot międzynarodowy, zawarła traktaty pokojowe z Estonią (20 lutego 1920 r.), Łotwą (11 sierpnia 1920 r.), Finlandią (14 października 1920 r.) oraz II Rzeczpospolitą Polską (18 marca 1921 r.), a tym samym usankcjonowane zostało uznanie jej za państwo. Jednak sygnatariusze tych układów zdawali sobie sprawę z ich tymczasowości. W kolejnych miesiącach państwa Europy Wschodniej koncentrowały swoje wysiłki na poprawie sytuacji ekonomicznej w wymiarze odbudowy lub budowy własnej gospodarki czy zawierania wielu umów handlowych. Równocześnie prowadziły aktywną działalność w zakresie polityki międzynarodowej. W tym ostatnim przypadku gra toczyła się, między innymi, wokół utworzenia multilateralnego układu państw sąsiadujących z Rosją o antysowieckim charakterze: politycznym i militarnym (polska idea Związku

Bałtyckiego)¹. Państwa bałtyckie prowadziły politykę nieangażowania się w działalność wymierzoną przeciwko któremukolwiek z sąsiadów, co jak się okazało, nie przyniosło oczekiwanych rezultatów i nie uchroniło ich przed niebezpieczeństwem, ponieważ Rosja sowiecka, a od 30 grudnia 1922 r. Związek Sowiecki nie zaniechał realizacji planów podporządkowania sobie krajów sąsiedzkich. Państwo sowieckie pokazywało co znaczą dla niego umowy międzynarodowe. W 1922 r. podpisany został układ niemiecko – rosyjski w Rapallo, a już rok później władze Związku Sowieckiego deklarowały pomoc dla przygotowywanego w Niemczech przez siły lewicowe przewrotu. W przypadku krajów bałtyckich sygnały o zagrożeniu pojawiały się cyklicznie, ale dopiero rok 1924 był w tej materii przełomowy.

W historii Związku Sowieckiego rok 1924 okazał się ważną cezurą czasową, zarówno w sferze sytuacji wewnętrznej jak i polityki zagranicznej. 21 stycznia zmarł Włodzimierz Lenin i rozpoczęła się walka o przywództwo nie tylko w partii komunistycznej, ale i całego państwa. Rozgrywka toczyła się między Lwem Trockim, a Józefem Stalinem; i z biegiem czasu przybiera na sile. Doszło do podziałów wewnątrz partii, ale ostatecznie zwyciężył Stalin i jego zwolennicy. O konflikcie wewnątrz ruchu komunistycznego docierały do świata zewnętrznego nieliczne informacje. Jednak i one przyczyniały się do snucia przypuszczeń o rychłym upadku Związku Sowieckiego wynikającego nie tylko z konsekwencji śmierci Lenina, ale także i rosnących trudności ekonomicznych państwa. Dlatego strona sowiecka podejmowała działania, których celem jest odwrócenie uwagi od sytuacji wewnętrznej i próbowała osiągnąć jakiś sukces na arenie międzynarodowej. Nieoczekiwanie taki fakt pojawił się w momencie zwycięstwa w wyborach parlamentarnych we Francji koalicji partii centrowo – lewicowych tzw. „Kartelu Lewicy”, którego politycy za cel stawiali sobie m. in. nawiązanie oficjalnych dwustronnych stosunków francusko – rosyjskich. Potrzeba ich uregulowania wynikała przede wszystkim z zainteresowania rynkiem rosyjskim ze strony kół przemysłowych i handlowych. Poza tym Francja była ostatnim z liczących się w Europie państw, które tej kwestii nie uregulowała (Wielka Brytania i Włochy uczyniły to w lutym 1924 r.) Podjęta przez ówczesnego premiera Francji Edouarda Herriota decyzja o przekazaniu w dniu 28 października 1924 r. noty uznania Związku Sowieckiego – podobnie jak wcześniejsze decyzje przywódców Wielkiej Brytanii i Włoch – faktycznie umożliwiła wprowadzenie Rosji na salony europejskiej polityki².

Jak już wspomniano, praktycznie od momentu podpisania układów traktatowych Rosja prowadziła wobec swoich sąsiadów akcje o charakterze wywiadowczym i sabotażowo – dywersyjnym. Ich celem była destabilizacja nie

¹ A. Skrzypek, *Związek Bałtycki. Litwa, Łotwa, Estonia i Finlandia w polityce Polski i ZSRR w latach 1919 – 1925*, Warszawa 1972.

² Więcej o relacjach francusko – sowieckich zob. M. Wołos, *Francja – ZSRR. Stosunki polityczne w latach 1924-1932*, Toruń 2003.

tylko pogranicza, ale także i sytuacji wewnątrz państw. Akcje prowadzone przez III Międzynarodówkę Komunistyczną – Komintern oraz sowieckie służby specjalne, a w szczególności wywiad wojskowy – Razwiedupr, cechowała intensywność i rozmach. Szczególnie widoczne to było na przykładzie państwa polskiego. Celem tej działalności była nie tylko destabilizacja terenów granicznych, ale także stałe osłabianie potencjału państwa polskiego. Służyć temu miały, podejmowane przez organizacje komunistyczne, różnego rodzaju akcje i przedsięwzięcia poczynając od strajków i różnego rodzaju akcje protestacyjne przez działalność wywiadowczą, a na próbach niszczenia ważnych dla interesów państwa obiektów kończąc. Szczególnie uciążliwa, dla właściwej organizacji działalności administracji państwowej, sytuacja panowała na kresach wschodnich. Między innymi ze względu na specyficzną sytuację na granicy polsko – sowieckiej do 15 września 1922 r. nie została rozformowany ostatni wielki związek operacyjny z wojny polsko – bolszewickiej – 2. Armia pod dowództwem generała Edwarda Śmigłego – Rydza³. Szczyt akcji destabilizacyjnej przypadł właśnie na rok 1924 roku. Według szacunków polskich historyków doszło w tym czasie do około 207 akcji z udziałem mniej lub bardziej licznych oddziałów, których celem ataku były posterunki policji, formacji granicznych, folwarki, dwory i pociągi. Najbardziej znane, z powodu skali przedsięwzięcia i odbioru wśród opinii publicznej, były akcje w Stołpcach, Leśnej i Łowczy. Małe miasteczko powiatowe, Stopłce, stało się celem ataku sowieckiej grupy liczącej około 60 ludzi pod dowództwem oficera Razwiedupra Stanisława Waupszasowa w nocy z 3 na 4 sierpnia 1924 r. Zaatakowali siedzibę starostwa, posterunki policji, w tym komendy powiatowej, opanowali stację kolejową, pocztę oraz miejski areszt, skąd wypuścili przetrzymywanych tam działaczy komunistycznych. Ograbiono sklepy, tartak i kilka mieszkań. Napastnicy opanowali miasteczko na przeszło godzinę, następnie wycofali się na skutek przybycia oddziału kawalerii. Akcja pościgu zakończyła się niepowodzeniem. Kolejne dwa przypadki dotyczyły zatrzymania przez uzbrojonych napastników pociągów. 24 września pod Łowczą zatrzymano pociąg, w którym przebywał wojewoda poleski Stanisław Downarowicz, biskup miński Zygmunt Łoziński i senator Bolesław Wysłouch. Wszyscy pasażerowie zostali obrabowani, a mężczyźni, w tym także wojewoda, musieli oddać ubrania. Ten epizod ośmieszył nie tylko polskiego wojewodę, ale przede wszystkim cały system bezpieczeństwa. Jednym z ostatnich akcji był napad na pociąg, na stacji Leśna, 4 listopada, kiedy 80 osobowa grupa podająca się za białoruskich partyzantów ograła wszystkich pasażerów⁴. Był to końcowy akord aktywności sowieckich grup na taką skalę, ponieważ na terenie

³ T. Gajownik, *Oddział II Kwatery Głównej 2 Armii w latach 1921–1922. Organizacja, personel i główne kierunki działalności*, w: *Wywiad i kontrwywiad wojskowy II RP. Z dziejów Oddziału II SG WP*, t. VIII, red. T. Dubicki, Łomianki 2017, s. 49–66.

⁴ P. Cichoracki, *Stołpce – Łowcza – Leśna 1924. II Rzeczpospolita wobec najpoważniejszych incydentów zbrojnych w województwach północno – wschodnich*, Łomianki 2012.

ziem wschodnich powoli napływały formowane od sierpnia 1924 r. jednostki Korpusu Ochrony Pogranicza. Władze polskie zaostrzyły kary za udział w tego typu akcjach, uznając je za działalność antypaństwową, co skutkowało możliwością wymierzenia najsurowszego wymiaru kary przewidzianego w kodeksie karnym jaką była kara śmierci. Ogłaszane i wykonywane wyroki śmierci oraz stopniowe nasycenie ziem wschodnich jednostkami KOP i policji uspokoiły sytuację, jednak nie wyeliminowały całkowicie działań grup sowieckich.

Sowiecka penetracja pogranicza z Polską stanowiła tylko jeden z elementów prowadzonej przez Sowietów polityki ingerencji we wewnętrzne sprawy krajów Europy Wschodniej. Należy przypomnieć, że poza próbą wsparcia przygotowań do lewicowego przewrotu w Niemczech w 1923 r., we wrześniu tego roku Związek Sowiecki wykorzystując agenturę Kominternu doprowadził do wybuchu nieudanego powstania w Bułgarii⁵. W połowie 1923 r., w Finlandii, wykryto siatkę szpiegowską kierowaną przez pomocnika attaché wojskowego poselstwa sowieckiego. W toku śledztwa pojawiły się informacje o planowanym w tym kraju powstaniu komunistycznym. Już w 1924 roku do wydarzeń podobnych jak w Bułgarii doszło w rumuńskiej Besarabii w okolicach miasta Tatarbunar⁶. Jak można zauważyć akcjami inspirowanymi lub przygotowywanymi przez działaczy Kominternu albo agentów sowieckich służb specjalnych objętych zostało cztery z pięciu państw sąsiadujących ze Związkiem Sowieckim (poza Łotwą). O trzech już wspomniano, pozostało czwarte państwo – Estonia, która stała się obiektem ingerencji sowieckiej jako ostatnie, w grudniu 1924 r.

Zanim zostanie przedstawiona analiza nieudanej próby powstania komunistycznego przygotowanej przez polskiego attaché wojskowego, kilka słów należy poświęcić roli ataszatu wojskowego przy Poselstwie Polskim w Rewlu/Tallinie.

W okresie międzywojennym dyplomacja wojskowa II Rzeczypospolitej funkcjonowała w oparciu o determinant skali aktywności państwa polskiego w stosunku do innych krajów jako: graniczących bezpośrednio z Polską, graniczących bezpośrednio z sąsiadami Polski i mogącymi aktywnie włączyć się w razie konfliktu zbrojnego, niegraniczących z Polską ani pośrednio, ani bezpośrednio lecz mogących wywierać określony wpływ na bieg wydarzeń oraz niegraniczących ani pośrednio, ani bezpośrednio i nie wzbudzających większego zainteresowania. Podział ten określał charakter zadań stawianych ataszatom wojskowym, których główny wysiłek pracy skierowany był na potrzeby służby informacyjno – wywiadowczej, a celem przed wszystkim rozpoznanie potencjalnego zagrożenie ze

⁵ T. Wasilewski, *Historia Bułgarii*, wyd. 2 popr. i uzup., Zakład Narodowy im. Ossolińskich, Wrocław – Warszawa – Kraków – Gdańsk – Łódź 1988, s. 247-250.

⁶ I. Casu, *Exporting Soviet Revolution: Tatarbunar Rebellion in Romanian Besarabian* (1924), "The International Journal of Intelligence, Security, And Public Affairs" 2020, No. 3, p. 224-243.

strony Niemiec i Rosji bolszewickiej, a następnie Związku Sowieckiego⁷. Poczucie niebezpieczeństwa ze strony dwóch największych sąsiadów nie miało w ciągu kolejnych lat egzystencji Rzeczypospolitej, natomiast ich aktywność względem państwa polskiego zarówno w sferze polityki międzynarodowej, jak i polityki wewnętrznej wymuszała stawianie przed attachés wojskowymi coraz to nowych zadań, obciążając przy tym coraz bardziej i tak skromny budżet poszczególnych placówek, a zarazem zwiększając zakres obowiązków personelu, który poza osobą samego attaché składał się najczęściej z jego pomocnika – oficera Wojska Polskiego i pomoc kancelaryjną (niestała i nie zawsze fachową). Oficerowie kierowani na placówki dyplomatyczne w krajach bałtyckich swym wykształceniem i dotychczasową służbą reprezentowali w większości przypadków albo armię rosyjską, albo Legiony Polskie⁸. Niewątpliwie rola małych krajów nadbałtyckich była dla Naczelnika Państwa istotna w pierwszych miesiącach odbudowy państwa polskiego. Próba osiągnięcia kompromisu między państwami zagrożonymi niebezpieczeństwem bolszewickim i stworzenie układu polityczno – wojskowego o antyrosyjskim charakterze było *modus operandi* Piłsudskiego w latach 1918 – 1922. Ważną rolę w tej akcji mieli odgrywać przedstawiciele Wojska Polskiego. I dlatego kluczowe stanowiska, najpierw delegatów NDWP a następnie attachés wojskowych w Rewlu i Rydze.

Dynamika stosunków multilateralnych Polski z państwami bałtyckimi nabrała rozpędu w 1919 r., co w dużej mierze było konsekwencją agresywnej polityki bolszewików wyrażającą się intensyfikacją konfliktu militarnego z Rzeczpospolitą i próbami opanowania Łotwy i Estonii, co ostatecznie nie udało się. Zajęcie przez stronę polską w kwietniu Wilna i przesunięcie linii frontu w kolejnych tygodniach na wschód doprowadziło do bezpośredniej styczności z wojskami litewskimi i łotewskimi. Toczyły się także zakulisowe rozmowy dyplomatyczne mające na celu uznanie przez władze polskie Łotwy i Estonii jako państw *de iure*. Niestety w tym względzie strona polska nie mogła samodzielnie podjąć takiej decyzji. Ze względu na żywotne interesy Ententy w tej części Europy, w Warszawie zwracano szczególną uwagę na płynące znad Sekwany i Tamizy odgłosy dotyczące spraw bałtyckich. Tym bardziej, że zarówno władze francuskie jak i angielskie, liczyły się z możliwością odzyskania władzy w Rosji przez przeciwników bolszewików i uznanie nowych bytów państwowych mogły uznać za daleko posuniętą komplikację na drodze do nawiązania współpracy z nowymi władzami w Petersburgu/Piotrogradzie. Tym niemniej strona polska nie pozostała bezczynna, bowiem

⁷ R. Majzner, *Attachaty wojskowe Drugiej Rzeczypospolitej 1919-1945. Strukturalno – organizacyjne aspekty funkcjonowania*, wyd. 2 poprawione i uzupełnione, Częstochowa 2014, s. 511.

⁸ T. Gajownik, *Legionowe rodowody attachés wojskowych II RP w krajach bałtyckich (Łotwa, Estonia i Finlandia)*, w: „Nie wierząc nam, że chcąc to móc”: *Legiony i ich wpływ na sprawę polską w latach 1914 – 1918*, red. Z. Girzyński, J. Kłaczek, Toruń 2018, s. 335-356.

mimo zatrzymania agresji bolszewickiej na Łotwę i Estonię, zagrożenie jej ponowieniem nie znikło całkowicie.

Ustanowienie dwustronnych stosunków polsko – łotewskich i polsko – estońskich w październiku 1919 r. nie przyniosło, w bezpośrednim następstwie czasu, utworzenia przedstawicielstw wojskowych. Dopiero w lutym 1920, a dokładnie 20 tegoż miesiąca powołano do życia dwie wojskowe placówki dyplomatyczne: w Rydze i w Rewlu (Tallinie)⁹. Rozkaz ich powołania, jak wskazuje Robert Majzner, został wydany jeszcze w grudniu (23) 1919 r., jednak realizacji doczekał się dopiero dwa miesiące później. Pomijając dysproporcję czasową między rozkazem utworzenia placówek a faktyczną jego realizacją, należy stwierdzić iż wśród przyczyn dla których doszło do finalizacji tego projektu, oprócz faktu przygotowań strony polskiej do ofensywy na froncie przeciwbolszewickim¹⁰, trzeba odnotować próbę znielowania ujemnych skutków podpisanego 2 lutego traktatu pokojowego między Republiką Estońską, a Rosją bolszewicką. Był to drugi (po traktacie brzeskim) oficjalny traktat międzypaństwowy Rosji, który niejako sankcjonował jej istnienie na mapie politycznej Europy po zakończeniu I wojny światowej wobec całkowitej, ówczesnie, negacji ze strony Ententy. I choć sama Estonia była wtedy uznawana jedynie jako państwo *de facto*, podpisany przez nią traktat wywołał odpowiednie wrażenie, a zwłaszcza w Warszawie. Piłsudski, a za nim władze wojskowe mógł się obawiać, iż w przypadku nadciągającego rozstrzygnięcia, strona estońska nie przeciwstawi się ewentualnemu przemarszowi oddziałów Armii Czerwonej przez jej terytorium, prowadząc tym samym do głębokiego oskrzydlenia północnej flanki frontu polsko-bolszewickiego. Konsekwencją tego kroku mogło stać się podpisanie analogicznego układu z Łotwą, co z kolei otworzyłoby drogę oddziałom bolszewickim do wtargnięcia na Litwę, a stamtąd możliwy marsz w głąb Rzeczypospolitej. Ustanowienie wojskowych placówek dyplomatycznych w tych państwach miało na celu, w wymiarze symbolicznym, wskazać na utrwalenie współpracy polsko-łotewskiej, zapoczątkowanej wspólnymi działaniami zimą 1919/1920 roku a także unaocznić bolszewikom, że strona polska nie lekceważy ich działalności w Estonii. Natomiast w wymiarze praktycznym placówki te spełniały zadania wywiadowcze, których celem było nielowanie politycznych wpływów bolszewickich i niemieckich w tych krajach i prowadzenie aktywnego rozpoznania potencjału Armii Czerwonej, a w toku toczących się od wiosny 1920 r. działań wojennych, także zmian w dyslokacji oddziałów bolszewickich.

Z racji zainteresowań Józefa Piłsudskiego sprawami bałtyckimi, ze względu na charakter i rolę stosunków z Rosją, kierowani byli na placówki oficerowie wywodzący się z szeregow armii rosyjskiej lub Legionów Polskich, co już zostało

⁹ R. Majzner, s. 160.

¹⁰ Tamże.

nadmienione. Kolejnym elementem wyróżniającym tę grupę oficerów był fakt, że większość spośród nich zanim trafiła do stolicy państwa, w którym mieli być akredytowani, przechodziła swoistego rodzaju przeszkolenie w Oddziale II, polegające na odkomenderowaniu ich z jednostek macierzystych lub innych organów administracji wojskowej, gdzie służyli, i przeniesieniu do centrali wywiadu na pewien okres czasu (średnio kilka miesięcy). Tam mieli możliwość zapoznania się ze specyfiką spraw, którymi w przyszłości mieli się zająć. Pracowali przeważnie w referacie północnym („N”) wydziału studiów centrali polskiego wywiadu, który kumulował w zakresie swoich obowiązków prowadzenie prac studyjno – ewidencyjnych dotyczących państw bałtyckich. Kilku z nich zostało skierowanych do pracy w ataszatach wprost z centrali Oddziału II, gdzie obsadzali kierownicze stanowiska lub pracowali w poszczególnych referatach. Ten wątek obsady personalnej ataszatów wiązał się z faktem, iż do połowy lat dwudziestych poszczególni attachés kierowali lub nadzorowali działalność placówek wywiadowczych, uplasowanych na terytorium Łotwy, Estonii i Finlandii, których celem było prowadzenie aktywnego wywiadu przeciwsowieckiego¹¹. W kolejnych latach attachés, z racji perturbacji które pojawiły się w wyniku afery „MOCR – Trust”, zostali pozbawieni tych prerogatyw.

Z punktu widzenia zarówno dyplomacji cywilnej, jak i wojskowej, placówki ataszatów w krajach bałtyckich miały ważne do wypełnienia zadania. Poza utrzymywaniem kontaktów z władzami wojskowymi państw, w których byli akredytowani, attachés kierowali działalnością polskich placówek wywiadowczych (do 1925 r.) ukierunkowanymi na prowadzenie rozpoznania życia politycznego, wojskowego i społecznego Związku Sowieckiego, a także niwelowania wpływów niemieckich i sowieckich w krajach bałtyckich. Najpełniej rolę i zadania attachatów wojskowych przedstawił w swej książce Robert Majzner, natomiast działalność attachatów wojskowych w krajach bałtyckich (rozpoznanie sił zbrojnych Łotwy, Estonii i Finlandii) autor tego tekstu¹².

W 1923 r. funkcję attaché wojskowego Rzeczypospolitej Polskiej pełnił kapitan Wiktor Tomir Drymmer. W czasie poprzedzającym okres rewelski Drymmer, w trakcie I wojny światowej, wstąpił do struktur POW (5 sierpnia 1914 r.) Rok później, w sierpniu 1915 r., został skierowany do VI baonu 3 pułku piechoty I Brygady, gdzie służył do połowy grudnia 1915 r. Z dniem 16 grudnia został odkomenderowany do III baonu 1 pułku piechoty, gdzie służył rok. W grudniu 1916

¹¹ T. Gajownik, *Działalność informacyjna pułkownika Mieczysława Pożerskiego – attaché wojskowego w Helsingforsie (Helsinki) w latach 1919-1921*, w: *Wywiad i kontrwywiad wojskowy II RP. Z działalności Oddziału II SGWP*, t. V, red. T. Dubicki, Łomianki 2015, s. 143-162.

¹² Tamże, *Działalność informacyjna attachés wojskowych II Rzeczypospolitej w krajach bałtyckich. Siły zbrojne Finlandii, Estonii i Łotwy w okresie międzywojennym*, Poznań 2019, s. 314.

r. ponownie zasilił szeregi POW pełniąc funkcję jednocześnie dowódcy obwodu Zawiercie w okręgu Dąbrowa Górnicza i instruktora. Pracami kierował do lipca 1917 r., kiedy w wyniku kryzysu przysięgowego został aresztowany przez Niemców i znalazł się w obozie w Havelbergu. W obozie przebywał do połowy stycznia 1918 r., skąd w trakcie transportu internowanych do Modlina uciekł i przedostał się do Warszawy. Tam zgłosił się do Komendy Naczelnej POW i otrzymał skierowanie do szkoły oficerskiej. Przygoda z nauką nie trwała długo, bo już w maju 1918 r. otrzymał zadanie zorganizowania struktur POW na Podlasiu. Ostatnim zadaniem, jakie otrzymał do wykonania w okresie przed listopadem 1918 r. było praca w charakterze sekretarza w Komisji Stronnictw Niepodległościowych i służba w żandarmerii POW. W niepodległej Rzeczypospolitej służył w organach wywiadu i kontrwywiadu na froncie polsko – bolszewickim¹³. Drymmer pełnił funkcję attaché przez cztery lata. Poza obowiązkami wynikającymi z pełnionej funkcji attaché, kierował także pracami placówki wywiadowczej o kryptonimie „Rewel”, której zadaniem było rozpracowanie obszaru Piotrogradzkiego i Moskiewskiego Okręgu Wojskowego¹⁴. Miał swój udział w wciągnięciu Oddziału II w grę dezinformacyjno-inspiracyjną, jaką przeprowadziły sowieckie służby specjalne pod kryptonimem „MOCR – Trust”. W wyniku tej operacji całkowitemu rozbiciu uległa sieć wywiadu polskiego w Rosji, a działania inspiracyjne w zdecydowany sposób wpłynęły na rozluźnienie współpracy Oddziału II z służbami specjalnymi państw bałtyckich, a w pewnych okresach zawieszeniu luba nawet zerwaniu. Straty dla strony polskiej okazały się niepowetowane oraz niemożliwe okazało się odbudowanie na obszarze Związku Sowieckiego podobnie funkcjonującej sieci wywiadowczej. Był to cios, o tyle istotny, że właśnie współpraca wywiadowcza z krajami bałtyckimi była jednym z filarów aktywności polskich attachés¹⁵. W latach trzydziestych był jednym z bliskich współpracowników ministra spraw zagranicznych Józefa Becka.

Przedstawiony dokument nie stanowi pełnego dossier puczu komunistycznego opracowanego przez kapitana Drymmera. I co jest bardzo interesujące, te

¹³ Centralne Archiwum Wojskowe w Warszawie-Rembertowie, Kolekcja Akt Personalnych, sygn.. I.481.D.5458, Zeszyt ewidencyjny Wiktora Tomira Drymmera, Korpus Piechoty [1921], Zaświadczenie o przebiegu służby w POW wystawione przez O. II NDWP [bdw]; W. T. Drymmer, *W służbie Polsce. Wspomnienia żołnierza i państwowca z lat 1914 – 1947*, wyd. 2, Międzyzdroje – Kraków – Warszawa 2014, s. 33-84; W. Skóra, *Służba konsularna Drugiej Rzeczypospolitej. Organizacja, kadry i działalność*, Toruń 2006, s. 876.

¹⁴ T. Gajownik, *Projekt reorganizacji*, s. 259-266.

¹⁵ K. Paduszek, *Zajrzeć do mózgu Lenina. Wywiad II Rzeczypospolitej a postrewolucyjna Rosja*, Łomianki 2016; M. Świerczek, *Okoliczności towarzyszące zaniechani wyjaśnienia afery MOCR – Trust w lipcu 1927 r.*, w: *Wywiad i kontrwywiad wojskowy II RP. Z działalności Oddziału II SG WP*, t. VI, red. T. Dubicki, Łomianki 2016, s. 87-108; idem, *Udział Wiktora Tomira Drymmera w aferze MOCR – Trust w świetle jego artykułu z 1965 r. pod tytułem Trust. Wstęp do analizy*, „Przegląd Bezpieczeństwa Wewnętrznego” 2014, nr 10, s. 155-167.

dokumenty nie zostały odnalezione w Polsce, ale w Estonii w 2015 r. W tamtejszym archiwum państwowym przechowywany jest zbiór dokumentów polskiego attachatu omawiających sytuację ruchu komunistycznego w Estonii w 1924 r. Dokumenty te prawdopodobnie miały zostać lub zostały wykorzystane przy przygotowaniu syntezy dziejów Komunistycznej Partii Estonii. Na 25 kartach znalazły się krótkie notki sporządzone przez kapitana Drymmera poświęcone kwestiom komunistów estońskich. Dokładnie w dwóch dokumentach polski attaché informował o przebiegu przewrotu oraz charakteryzował rolę i udział czynników sowieckich w przygotowaniach.

Polski attaché przedstawił zarys przygotowań do przewrotu zwracając uwagę na rolę Leonida Starka, sowieckiego posła w Estonii, którego rola w akcji przyłączenia Republiki Gruzji do Związku Sowieckiego winna dać do myślenia stroni estońskiej. Stark początkowo pełnił obowiązki odpowiadające randze posła (1921-1922), a następnie już posła (15 listopada 1922 – 12 maja 1924). Od 21 czerwca 1924 r. zastąpił go na tym stanowisku Michaił Kobeckij, który swoją funkcję pełnił niespodziewanie krótko, bo tylko do 10 grudnia 1924 r.¹⁶ Według Drymmera Kobeckij miał za zadanie odwrócenie uwagi Estończyków od przygotowań i uspienie ich czujności. Według posiadanych danych przez polską placówkę, między sierpniem a wrześniem estońska policja polityczna miała otrzymywać informacje o przybyciu do Estonii z Rosji agitatorów i instruktorów. Ich zadaniem było tworzenie i szkolenie grup bojowych. Pojawiły się także pierwsze informacje o możliwości wywołania przewrotu. W październiku do estońskiego wywiadu wojskowego docierają wiadomości o tworzeniu po sowieckiej stronie grup, które miały wtargnąć do Estonii. Między październikiem a listopadem estońska sekcja Kominternu ogłasza, w Piotrogradzie, mobilizację swoich członków i organizuje z nich grupy, których celem jest przeniknięcie do Estonii. Osoby wchodzące w skład tych grup posiadały przeszkolenie wojskowe i agitacyjne. Następnie przekazywane były do dyspozycji placówki GPU w Jamburgu, skąd przerzucano je na stronę estońską pod koniec listopada. Do akcji zbrojnej wyznaczone zostały oddziały tzw. bojowych kolektywów, ściśle zakonspirowane w strukturach partii komunistycznej. Ich głównym zadaniem było przygotowanie się do wystąpień zbrojnych, organizacja wywiadu i akcji terrorystycznych. Na główny cel ataku obrano stolicę – Rewel. Mobilizację oddziałów przeprowadzono 30 listopada około godz. 18 i skierowano na lokale konspiracyjne, gdzie wydano broń i ogłoszono godzinę ataku na 4.30 rano. W planach komuniści zakładali przejście na ich stronę oddziałów wojskowych, co miało generalnie fundamentalne znaczenie dla powodzenia całej akcji. Jednocześnie na ich korzyść miał przemawiać fakt uspienia

¹⁶ *Połnomocznoje predstaviteľstwo RSFSR – SSSR w Estonii*, Sprawocznik po istorii Komunističeskoj Partii Sowjetskogo Sojuza 1898 – 1991, http://www.knowbysight.info/6_MID/00049.asp [dostęp: 22.07.2024].

czujności władz estońskich wobec zagrożenia komunistycznego ze względu na proces licznej grupy komunistów, który zakończył się 27 listopada. Tymczasem sama operacja rozpoczęta 1 grudnia zakończyła się niepowodzeniem. Co ciekawe, w raporcie przygotowanym przez Drymmera, nie pojawiają się same szczegóły jej przebiegu. Natomiast polski oficer informuje o przyczynach klęski komunistów, pisząc o braku inicjatywy, łączności między grupami, a także przecenienia własnych wpływów w armii. Armii, która pod dowództwem generała Johana Laidonera w zdecydowany sposób rozprawiła się z komunistami.

Jeśli chodzi o dowody świadczące o wsparciu przewrotu przez stronę sowiecką, to jak pisał Drymmer, stwierdzających niezbitcie ich udział nie było. Jedynie istniały poszlaki takie jak zeznania dowódcy plutonu z 167 Pułku 56 Dywizji Piechoty, który twierdził, że został oddany do dyspozycji komunistów estońskich i brał udział w walkach, dokumenty kuriera dyplomatycznego poselstwa sowieckiego w Rewlu znalezione przy rannym komuniście oraz inne. Jak zaznaczył attaché przypuszczalnie władze estońskie były w posiadaniu dowodów świadczących o udziale sowieckich czynników w przewrocie, jednak on do nich dostępu nie posiadał.

Warto odnotować, na koniec, że polski oficer w swych raportach zwrócił uwagę na skutki jakie wywołała akcja komunistyczna dla społeczeństwa estońskiego, ale i także i armii. Poczucie zagrożenia, które pojawiło się, miało swoje dalekosiężne konsekwencje w postaci wygaszenia waśni politycznych, zjednoczenia społeczeństwa oraz wzmocnienia pozycji armii w systemie państwowym. Ponadto rozpoczęto przygotowania do akcji zdelegalizowania Komunistycznej Partii Estonii oraz wszystkich tych organizacji, które współdziałały z Kominternem. Powołany został nowy rząd z Juri Jaaksonem na czele.

Z raportów attaché wojskowego Poselstwa Polskiego w Rewlu wynikały trzy kluczowe wnioski: ruch komunistyczny do momentu próby przejęcia władzy, mimo aresztowań jego członków, pozostał strukturalnie organizacją zwartą, wspieraną przez agenturę Kominternu, która dostarczała broń i pieniądze. Mimo klęski nie został zlikwidowany, co mogło w przyszłości stanowić jeszcze zagrożenia dla bezpieczeństwa państwa. Przewrót, mimo że nie powiódł się, obnażył słabości systemu państwowego, ale także scementował społeczeństwo w jego antykomunistycznej postawie oraz zjednoczył wszystkie siły polityczne, dla których ruch komunistyczny stanowił istotne zagrożenie. I na koniec wzmocnił pozycję armii i samego generała Laidonera. Ważną rolę w systemie bezpieczeństwa państwa zaczęły ponownie spełniać organizacje paramilitarne stanowiące bezpośredni rezerwuuar siły żywej dla armii w przypadku konfliktu militarnego. Estońska Liga Obrony – „Eestii Kaitseliit” była to ochotnicza formacja obrony terytorialnej,

zorganizowana na wzór wojskowy, powołana do życia po raz drugi¹⁷ w grudniu 1924 r. jako konsekwencja nieudanego puczu.

Prezentowany dokument pochodzi z zasobu Narodowego Archiwum Estonii w Tallinnie (Rahvusarhiiv) i jest przechowywany w zespole Kolekcji Fotokopii Materiałów Dokumentalnych do Historii Komunistycznej Partii Estonii, w serii listów i raportów polskiego attaché wojskowego w Estonii dotyczących działalności komunistów estońskich, w teczce o sygnaturze ERAF.4907.1.64. Na potrzeby edycji uwspółcześniono pisownię, rozwinięto skróty oraz poprawiono literówki. W miarę możliwości starano się zamieścić informacje o charakterze biograficznym i wyjaśniającym.

Attaché wojskowy
przy Poselstwie Polskim w Estonii
900/24
Ścisłe Tajne.

12 grudnia [19]24 r.

Do
Oddziału II Sztabu Generalnego
Ministerstwa Spraw Wojskowych.

Wydarzenia grudniowe w Estonii
T. 52

W raporcie niniejszym, o nieudanym powstaniu komunistycznym w Rewlu, nie będę podawał przebiegu jego i zarządzeń, znanych powszechnie z prasy, gdyż Estończycy prawie nic nie ukrywali przed ogółem. Starać się będę natomiast o scharakteryzowanie przygotowań bolszewików, ew. udział poselstwa, taktykę i organizację powstania. Melduję, że raport niniejszy oparty jest na różnorodnych źródłach informacji i będzie uzupełniony po otrzymaniu przeze mnie materiałów z sądu polowego, gdzie są zeznania przybyszów z Rosji, mogące nas najbardziej zaciekać, na razie materiał ten jest dla mnie niedostępny, gdyż prace sądu polowego trwają w całej pełni.

Likwidacja powstania w dniu dzisiejszym

W dniu dzisiejszym trwają jeszcze energiczne poszukiwania osób biorących udział pośredni lub aktywny. Liczba aresztowanych sięga 300, liczba rozstrzelanych 100.

¹⁷ Organizacja utworzona w 1918 r., a jej członkowie brali czynny udział w walkach o niepodległość Estonii. Rozwiązana została w 1920 r. i ponownie reaktywowana w roku 1924.

Udział wojska w powstaniu

Udział wojska w powstaniu ograniczył się do 4 wypadków, przy czym żołnierze ci (jeden podoficer) należeli, w myśl instrukcji Kominternu, do najlepszych żołnierzy w oddziałach i niczym nie zdradzali się ze swych poglądów komunistycznych. 2 oficerów – lotników zostało rozstrzelanych na mocy wyroku sądowego za niewykonanie leżących na nich obowiązków i złamanie przysięgi wojskowej. Oficerowie ci nie przedsięwzięli żadnych kroków celem zorganizowania obrony, pomimo sprzyjających warunków, a nawet propozycje podoficerów, namawiających ich do walki z komunistami – odrzucili.

Rezultaty likwidacji powstania

Wyniki likwidacji powstania wyrażają się, na razie, 100 rozstrzelanych oraz kilkudziesięciu (30) komunistach zabitych przy obławach oraz pościgach. O całkowitej likwidacji „organizacji bojowej” nie można mówić, gdyż nie zdołano jeszcze sięgnąć do centrum tej organizacji, zarówno jak i do C. K. partii. Dotychczas stwierdzono zabicie jednego członka komitetu centralnego, reszta z Anweltem¹⁸, głównym organizatorem est.[ońskiej] partii komunistycznej, pozostaje nieuchwytna.

Jedno stwierdzam, że partia komunistyczna w Rewlu, pomimo swej idealnej konspiracji, jest na długi przeciąg czasu unieszkodliwiona.

Wpływ nieudanego powstania na sytuację wewnętrzną

Nieudane powstanie wywarło potężny wpływ na sytuację wewnętrzną i niesie w dalszym ciągu dobroczynne skutki. Obniżenie się ideowe całego społeczeństwa, zatargi wewnętrzne, zupełne zaniedbanie młodzieży, jeśli chodzi o jej rozwój ideowy i narodowy, zupełne zbagatelizowanie pogotowia wojennego, wymagało jakiegoś gwałtownego przypomnienia społeczeństwu estońskiemu, że ta droga wiedzie do zguby jego narodu.

Pierwszy odruch szerokich warstw społeczeństwa to szukanie autorytetu, wodza popularnego i dzielnego i oparcie się o wojsko i organizacje ideowe, wojskowe, które w każdej chwili stanąć mogłyby na straży niepodległości Estonii. Generałowi Laidonerowi¹⁹ dano prawa głównodowodzącego, co według praw

¹⁸ Jaan Anvelt (1884-1937) – estoński pisarz, prawnik oraz działacz komunistyczny. Jeden z przywódców Komunistycznej Partii Estonii, współorganizator nieudanej próby przejęcia władzy w grudniu 1924 roku. W jej następstwie, najpierw ukrywał się a następnie zbiegł do ZSRR, gdzie piastował różne funkcje, m. in. komisarza politycznego akademii sił powietrznych, czy w administracji cywilnych firm lotniczych. Aresztowany w 1937, w okresie Wielkiej Czystki, został zamordowany podczas śledztwa, zrehabilitowany w 1956 roku, Estonian Writer's Online Dictionary, <https://sisu.ut.ee/ewod/e/eessaare/> [dostęp: 21.07.2024].

¹⁹ Johan Laidoner (1884-1953) – estoński polityk, wojskowy i dyplomata. Ukończył studia wojskowe w Rosji (Mikołajewska Akademia Wojskowa w Petersburgu). W armii rosyjskiej dosłużył stopnia podpułkownika. Podczas I wojny światowej (1914-18) służył jako oficer

rosyjskich, daje mu pełnomocnictwa dyktatora. Wojsko stało się przedmiotem szczególnego zainteresowania i postulaty wojskowe są chętnie i szybko załatwiane. Społeczeństwo zainteresowało się dolą wojska. Zwrócono baczną uwagę na to, że Estonia nie posiada żadnej siły zorganizowanej na wzór wojskowy, która mogłaby walczyć, czy to z wrogiem wewnętrznym, czy też służyć jako ramy dla wojskowego przysposobienia szerokich warstw społeczeństwa.

Rzucono i podjęto apel stworzenia „straży bezpieczeństwa”, coś w rodzaju fińskiego szuckoru²⁰, estońskiego „Kaitseliit”. Powołano komitet na czele którego stanął Päts²¹ (rolnik²²), Kinbund²³ (rolnik) i Anderkopp²⁴ (partia

wywiadu, a następnie jako szef sztabu dywizji. W 1918 r. Laidoner został głównodowodzącym estońskiej armii, która w latach 1918-19 z powodzeniem walczyła z bolszewikami oraz rosyjsko-niemieckimi oddziałami, próbującymi opanować ziemie estońskie. Opuścił armię w 1920 r., ale powrócił do niej w 1924 r., aby stłumić próbę komunistycznego zamachu stanu. W 1925 r. stanął na czele komisji Ligi Narodów, która zajmowała się brytyjsko-tureckim sporem granicznym w Mosulu. W 1934 r. Laidoner ponownie dowodził estońską armią w stłumieniu próby przejęcia władzy przez prawicowy ruch „Wabsów”, a następnie wsparł Konstantina Pätsa w trakcie zamachu stanu w 1934 roku. Otrzymał stanowisko głównodowodzącego armią estońską. Po zajęciu Estonii przez Sowieci w 1940 roku Laidoner został deportowany do Związku Radzieckiego i tam zmarł, <https://www.britannica.com/biography/Johan-Laidoner> [dostęp: 17.06.2024].

²⁰ Korpus Obrony Cywilnej (nazwa fińska-Suojeluskunta, szwedzka-Skyddskår) – fińska organizacja paramilitarna. Głównym zadaniem organizacji była ochrona Finlandii przed zagrożeniami zewnętrznymi jako rezerwuariusz siły żywej dla armii. W zakresie jej działalności znalazła się także kwestia ochrony prawa i porządku. W okresie międzywojennym była to największa organizacja pozarządowa w Finlandii. Średnia roczna liczba członków wynosiła 90 000. W 1918 r. liczyła 39 000 członków, a w szczytowym momencie w 1941 r. prawie 127 000 członków.

²¹ Konstantin Päts (1874-1956) – estońskim polityk, premier i dyktator. W latach 1921-22, 1923 i 1932-33 Päts pełnił funkcję riigivanem (odpowiednik prezydenta i premiera) Estonii. W 1933 przeprowadził zamach stanu uniemożliwiając przejęcie władzy przez ruch weteranów tzw. Wabsów. Aresztował przywódców ruchu i przejął władzę dyktatorską. Autorytarny reżim Pätsa trwał aż do okupacji Estonii przez Związek Radziecki w czerwcu 1940 roku. Został deportowany do ZSRR na początku okupacji i tam zmarł, <https://www.britannica.com/biography/Konstantin-Pats> [dostęp: 10.06.2024].

²² Synonim estońskiego ruchu chłopskiego – Zgromadzenia Rolników lub Unii Rolników założonej i kierowanej przez Konstantina Pätsa. W 1932 doszło do połączenia tego ugrupowania z Partią Osadników i powstania Unii Osadników i Małych Właścicieli.

²³ Prawdopodobnie Drymmer pomylił lub źle zapisał to nazwisko, ponieważ niemożliwe jest dziś jego zweryfikowanie.

²⁴ Ado Anderkopp (1894-1941), polityk, dziennikarz i sportowiec. Podczas wojny o niepodległość zorganizował Ligę Obrony Virumaa i uczestniczył w mobilizacji i zaopatrywaniu sił obronnych. W 1919 r. był członkiem Zgromadzenia Konstytucyjnego i Riigikogu I-IV, przewodniczącym Komitetu Konstytucyjnego Republiki Estonii, a w 1937 r. członkiem Zgromadzenia Narodowego. W latach 1921-25 był członkiem estońskiej delegacji do Ligi Narodów. Przywódca Estońskiej Partii Pracy (1919-40; przewodniczący Komitetu Centralnego Partii Pracy, 1923-29), minister wojny, 1923-24, minister spraw wewnętrznych i sprawiedliwości, 1930-33. Założyciel stowarzyszeń Ligi Ludowej w Estonii; 1920-23 przewodniczący Estońskiej Federacji Sportowej, 1933-34 przewodniczący i 1935-37 wiceprzewodniczący

pracy²⁵). Dotychczasowy „Kaitseliit” jako organizacja nieżywotna, papierowa przestać istnieć. Obawiam się, czy na gruncie estońskim, gdzie nie ma podstaw do tworzenia organizacji niezbędnej np. w warunkach fińskich, organizacja taka nie wywoła pogłębienia przepaści pomiędzy lewicą i prawicą, która w chwili obecnej daje możliwość znalezienia kompromisu. Koła wojskowe są zdania, że organizacja taka jest wielce pożądana, ale nie jako swego rodzaju partia, bądź też armia przy armii, lecz jako system przeszkolenia i przysposobienia wojskowego obywateli. Na razie kwestie te są dyskutowane.

Drugim, zasadniczym zjawiskiem jest zawieszenie waśni partyjnych nie tylko pomiędzy tak bliskimi sąsiadami jak rolnicy i ch.[rześcijańscy] demokraci²⁶, lecz nawet do socjaldemokratów²⁷ włącznie. Zupełnie poważnie projektuje się stworzenie rządu koalicyjnego, od rolników do socjaldemokratów włącznie. Znamionym jest również występowanie komunistów²⁸ ze swoich frakcji i prze-

Estońskiej Centralnej Federacji Sportowej, założyciele Estońskiego Związku Lekkiej Atletyki, Lekkiej Atletyki i Sportów Wodnych, Federacji Piłki Nożnej i Estońskiego Komitetu Olimpijskiego (EOC), 1923-40 sekretarz EOC, wiceprzewodniczący Funduszu Wspierania Wychowania Fizycznego, 1930-39 przewodniczący Federacji Piłki Nożnej oraz 1920-21 i 1936-40 przewodniczący Tallinn Kalev. Reprezentant estońskiej drużyny olimpijskiej w Antwerpii w 1920 r. i Berlinie w 1936 r. Aresztowany przez sowieckie władze okupacyjne w 1940 r., zmarł w więzieniu w Tallinie dwa dni po wyroku śmierci, Encyklopedia Estońska http://entsyklopeedia.ee/artikkel/anderkopp_ado [dostęp: 10.06.2024].

²⁵ Estońska Partia Pracy (Eesti Tööerakond) – była partią polityczną w Estonii. Powstała w 1919 roku z połączenia Radykalnej Partii Socjalistycznej i Socjalnej Partii Travailistów, a przestała istnieć w 1932 roku, kiedy to połączyła się z innymi partiami centrowymi, tworząc Narodową Partię Centrum. Była członkiem koalicji rządowych w latach 1919-1925 i ponownie od 1927 do 1931 roku.

²⁶ Chrześcijańska Partia Ludowa (Kristlik Rahvaerakond) – Partia powstała w trakcie kampanii przed wyborami do Zgromadzenia Konstytucyjnego w 1918 r., gdzie o miejsca w parlamencie walczyła grupa znana jako „Niezależni Chrześcijanie”. Partia Chrześcijańsko-Demokratyczna (Kristlik Demokraatlik Partei, KDP) została założona w następnym roku przez Niezależnych Chrześcijan i niektórych polityków z Estońskiej Partii Ludowej. Przed wyborami w 1926 r. partia została przemianowana na Chrześcijańską Partię Ludową. W październiku 1931 r. partia połączyła się z Estońską Partią Ludową, tworząc Zjednoczoną Partię Nacjonalistów. W następnym roku dołączyła do niej Estońska Partia Pracy, a nowa struktura przyjęła nazwę Partii Narodowego Centrum.

²⁷ Estońska Socjaldemokratyczna Partia Robotnicza (estoński: Eesti Sotsiaaldemokraatiline Tööliste Partei) była partią polityczną w Estonii działającą w latach 1917-1925. Przywódcy partii, założonej na hasłach patriotyzmu, estońskiej niepodległości i sprawiedliwości społecznej, wnieśli znaczący wkład w opracowanie pierwszej (1920) konstytucji Estonii. W 1925 r. partia połączyła się z częścią Estońskiej Niezależnej Socjalistycznej Partii Robotniczej (prawicowym skrzydłem), tworząc Estońską Socjalistyczną Partię Robotniczą. W wyborach w 1926 r. nowa partia zdobyła 24 mandaty, co uczyniło ją największą siłą w parlamencie (Riigikogu). W grudniu 1928 przywódca partii August Rei został głową państwa.

²⁸ Komunistyczna Partia Estonii została zdelegalizowana w 1918, natomiast jej działacze funkcjonowali legalnie w oparciu o struktury partii traktowanych jako przykrywkowe. Jedną z nich była Estońska Partia Robotnicza (estoński: Eesti Tööliste Partei) była partią polityczną w Estonii. W wyborach w 1926 r. partia zdobyła sześć mandatów, co stanowiło

chodzenie do socjalistów niezależnych²⁹. Co walki z komunizmem rząd przygotował ustawę o zupełnym zabronieniu egzystencji nie tylko partii komunistycznej, lecz i wszelkich ugrupowań mających coś wspólnego z 3-cią międzynarodówką³⁰. Zwrócono również uwagę na młodzież, której prócz sportu należy dać strawę ideową.

spadek w stosunku do dziesięciu mandatów zdobytych przez komunistów w wyborach w 1923 r. pod przykrywką Zjednoczonego Frontu Robotniczego. W wyborach w 1929 r. partia zachowała sześć mandatów. W wyborach w 1932 r. komuniści startowali jako Lewicowy Front Robotniczy.

²⁹ Estońska Niezależna Socjalistyczna Partia Robotnicza (estoński: Eesti Iseseisev Sotsialistlik Töölise Partei, EISTP) była partią polityczną w Estonii. Partia powstała w 1919 r. w wyniku rozłamu w Estońskiej Socjalistycznej Partii Rewolucyjnej, a dołączyli do niej politycy z Estońskiej Socjaldemokratycznej Partii Robotniczej. W wyborach w 1920 roku EISTP zdobyła 11 ze 100 miejsc w Riigikogu. W 1922 r. partia została zinfiltrowana przez członków Partii Komunistycznej, co doprowadziło do walki o władzę, którą komuniści wygrali do połowy 1923 r. Prawicowa opozycja opuściła partię w 1922 r. i utworzyła Niezależną Socjalistyczną Partię Robotniczą (ISTP). EISTP została przemianowana na „Partię Ludu Pracującego” (Eestimaa töörahva partei) i stała się przykrywką dla zdelegalizowanych komunistów. W maju 1924 r. partia została zdelegalizowana, a w 1925 r. prawicowa odłamowa ISTP połączyła się z Estońską Socjaldemokratyczną Partią Robotniczą, tworząc Estońską Socjalistyczną Partię Robotniczą.

³⁰ Międzynarodówka Komunistyczna, III Międzynarodówka, ros. Kommunističeskij Internacynał, Komintern, międzynarodowa organizacja partii komunistycznej, działająca 1919–43. Pełniła funkcję kierowniczego ośrodka ruchu komunistycznego na świecie i tworzyła tajne siatki, opierając się na legalnych (Francja, Belgia) i nielegalnych partiach komunistycznych. Bezpośrednią przesłanką jej powołania stało się zwycięstwo bolszewików w dokonanym przez nich przewrocie październikowym 1917 w Rosji. Założona III 1919 na kongresie w Moskwie, w którym uczestniczyło 19 partii komunistycznej (w tym KPP), kierowana przez KW z siedzibą w Moskwie; miała centralistyczną strukturę, a poszczególne partie komunistyczne wchodziły do niej jako jej sekcje. Za cel stawiała sobie walkę wszelkimi sposobami, włącznie z walką zbrojną, o stworzenie międzynarodowej Republiki Rad jako państwowe formy tzw. dyktatury proletariatu. Warunki przynależności do M.K. zostały sformułowane na II kongresie (1920) w 21 punktach i nakazywały partiom członkowskim m.in. prowadzenie systematycznej akcji propagandowej w armiach własnych krajów, przenikanie do organizacji robotniczych, związkowych i chłopskich oraz bezwarunkowe popieranie republik sowieckich. Na prawach sekcji M.K. działała również Komunistyczna Międzynarodówka Młodzieży. Wchodzące w skład M.K. partie komunistyczne i organizacje obowiązywała ścisła dyscyplina i dyspozycyjność; prowadziły działalność agitacyjną, agenturalną, wywiadowczą i sabotażową. M.K. była narzędziem kierownictwa partii bolszewickiej, sowieckiej polityki zagranicznej i organów bezpieczeństwa ZSRR. Jej partie członkowskie realizowały zmienne koncepcje W. Lenina, a następnie J. Stalina – początkowo bezkompromisową strategię rewolucyjną, organizowanie przewrotów zbrojnych w Europie (np. 1923 w Niemczech) i in. rejonach świata (m.in. w Chinach), zwalczanie partii demokratycznej i socjalistycznej, po 1934 taktykę tzw. Frontu Ludowego wykorzystującą zagrożenie faszystowskie do zdominowania ruchów demokratycznych lewicy, od 1939 dywersję przeciw koalicji antyhitlerowskiej, od 1941 (wybuch wojny niemiecko-sowieckiej) przystąpienie do ruchu oporu przeciw III Rzeszy i próby jego politycznego opanowania. W 1943 rozwiązana na polecenie Stalina ze względów taktycznych; jej zadania przejął jeden z wydziałów KC WKP (b), <https://encyklopedia.pwn.pl/haslo/Miedzynarodowka-Komunistyczna;3941030.html> [dostęp: 15.06.2024].

Udział bolszewików i poselstwa sowieckiego w przygotowaniu powstania

Mianowanie Starka³¹ na posła do Estonii, po jego znanej działalności w Gruzji, winno być znakiem ostrzegawczym dla Estończyków. Można stwierdzić na podstawie już zebranego materiału, że istotnie bolszewicy trafnie ocenili Starka. Odwołanie Starka i mianowanie tutaj Kobeckija³² miało na celu, niechybnie, odwrócenie uwagi i uspienie czujności. Już aresztowania w Tartu wskazały, że komuniści w Estonii przechodzą od rewolucji teoretycznej do organizowania jej praktycznie, przez tworzenie oddziałów bojowych tzw. „bojowych kolektywów”, które winny w odpowiednim dniu zająć siłą obiekty wojskowe i państwowe oraz usunąć ludzi im wrogich.

W sierpniu i wrześniu policja polityczna otrzymuje informacje o pojawieniu się w Estonii agitatorów i instruktorów przybyłych z Rosji. Zadaniem ich była organizacja i szkolenie oddziałów bojowych. Policja otrzymuje informacje o mającym odbyć się wkrótce powstaniu komunistycznym. Wiadomościom tym nikt nie daje wiary. W październiku kontrwywiad estoński otrzymuje informacje o tworzeniu się, w rejonie Pskowa, band których zadaniem było wtargnięcie do

³¹ Leonid Nikołajewicz Stark (1889-1937) – działacz bolszewicki, dyplomata. Od 1905 członek SDPRR. Od 1917 roku był zastępcą ludowego komisarza poczt i telegrafów, w marcu-kwietniu 1918 komisarzem Rosyjskiej Agencji Telegraficznej, a 1919 redaktorem gazety „Sowietskaja Strana”. Od kwietnia do sierpnia 1919 szef Krymskiego Biura Wojskowo-Morskiego Rady Wojskowo-Rewolucyjnej RFSRR, potem komisarz wojskowy kursów kadry dowódczej przy Radzie Wojskowo-Rewolucyjnej 5 Armii, od listopada 1919 do 1920 wojskowy komisarz Instytucji Wojskowo-Szkoleniowych Syberii, w lutym-marcu 1920 szef Syberyjskiego Obwodowego Zarządu Archiwów. W 1920 radca Pełnomocnego Przedstawicielstwa (Ambasady) RFSRR w Gruzji, w latach 1921-1923 radca ambasady sowieckiej w Estonii, jednocześnie od 12 września 1921 do 1922 p.o. ambasadora w Estonii, od 15 listopada 1922 do 12 maja 1924 ambasador ZSRR w Estonii. Od 22 kwietnia 1924 do 16 kwietnia 1936 ambasador ZSRR w Afganistanie, w latach 1936-1937 pełnomocnik Ludowego Komisariatu Spraw Zagranicznych ZSRR przy Radzie Komisarzy Ludowych. W 1937 aresztowany i rozstrzelany w Tbilisi, Sprawocznik po historii Komunistycznej Partii Sowieckiego Sojuza 1898 – 1991, <http://www.knowbysight.info/SSS/03574.asp> [dostęp: 22.07.2024].

³² Michał Wieniaminowicz Kobecki (1881-1937) – sowiecki dyplomata, działacz bolszewicki. Studiował na Uniwersytecie Noworosyjskim, skąd został usunięty za udział w zamieszkach. Od 1903 członek SDPRR, 1908 wyjechał do Danii, w 1917 wrócił do Rosji, od 1919 pracował w aparacie Kominternu, od sierpnia 1920 do czerwca 1921 członek Prezydium Komitetu Wykonawczego Kominternu, jednocześnie sekretarz Prezydium Kominternu, a 1921–1923 zastępca przewodniczącego Komitetu Wykonawczego Kominternu. Od 21 czerwca do 10 grudnia 1924 ambasador sowiecki w Estonii, od 10 grudnia 1924 do 1 lipca 1933 ambasador ZSRR w Danii, od lipca 1933 do kwietnia 1934 pełnomocny przedstawiciel Ludowego Komisariatu Spraw Zagranicznych ZSRR przy Radzie Komisarzy Ludowych, od 28 kwietnia 1934 ambasador ZSRR w Grecji, równolegle od 23 stycznia 1935 ambasador ZSRR w Albanii, Sprawocznik po historii Komunistycznej Partii Sowieckiego Sojuza 1898 – 1991, <http://www.knowbysight.info/KKK/03231.asp> [dostęp: 22.07.2024].

Estonii. Według posiadanych przeze mnie informacji bandy te, już zorganizowane i uzbrojone przez sekcję estońską, III międzynarodówki³³, zostały cofnięte przez władze sowieckie znad granicy. Przypuszczam, że władzom sowieckim chodziło o odwrócenie uwagi Estończyków na to co się działo w rejonie przygranicznym i uniknięcie, wobec postanowionego powstania w Rewlu, ewentualnych danych wskazujących na ich udział w tym ruchu.

W tym czasie (październik – listopad) w Piotrogradzie estońska sekcja III Międzynarodówki przeprowadza mobilizację swoich członków i organizuje z nich grupy, które mają przeniknąć do Estonii, stawiając się do dyspozycji Centralnego Komitetu Estońskiej Partii Komunistycznej w Rewlu. Organizacją zajmuje się Estończyk Wakman³⁴, instruuje ich i szkoli niejaki generał Tumelthan³⁵ (z zeznań aresztowanego przybysza z Rosji). Komuniści, którzy przeszli granicę i zostali oddani do dyspozycji CK partii przeszli szkolenie wojskowe i agitacyjne przy estońskiej szkole utworzonej przez sekcję estońską w Piotrogradzie, jaką jest taka szkoła i gdzie się mieści, Estończycy jeszcze nie ustalili, pomimo że wiele dziesiątek osób aresztowali.

Grupy ludzi po 4-5, zorganizowanych, wyszkolonych zaopatrzonych w paszporty estońskie, w pieniądze po 5 czerwoniców i 15 000 marek estońskich zostało oddanych do dyspozycji GPU w Jamburgu, gdzie kierownik GPU Stiepanow³⁶ i funkcjonariusz Tdera³⁷ przeprowadzali te grupy 27 i 28 listopada do Estonii. Dla uniemożliwienia tym ludziom powrotu do Rosji odprowadzono ich w głąb Estonii na 10 wiorst. Grupy te, z zachowaniem jak najdalej posuniętej ostrożności, miały zameldować się w lokalach konspiracyjnych w Rewlu i oddać się do dyspozycji CK partii. Estończycy przypuszczają, że takich osób musiało być przerzuconych około 150. Dowodów stwierdzających niezabicie udział bolszewików brak. Jako przykład przytaczam jeden jedyny fakt: niedaleko Narwy schwytano dowódcę plutonu 167. Pułku Strzelców, z 56. Dywizji Strzelców, który zeznał że został przez dowództwo pułku oddany do dyspozycji estońskiej sekcji III Międzynarodówki i z Piotrogradu został przerzucony do Estonii, brał udział w powstaniu rewelskim. Dowódca ów został wyrokiem sądu polowego w Narwie skazany na karę śmierci i rozstrzelany. Żadnych dowodów stwierdzających jego przydział, prócz własnych zeznań – nie znaleziono.

³³ III Międzynarodówki.

³⁴ Nie udało się ustalić potwierdzić istnienia takiej osoby.

³⁵ Nie udało się ustalić potwierdzić istnienia takiej osoby.

³⁶ Nie udało się ustalić potwierdzić istnienia takiej osoby.

³⁷ Nie udało się ustalić potwierdzić istnienia takiej osoby.

Udział poselstwa sowieckiego

Również nie znaleziono niezbitych dowodów udziału poselstwa sowieckiego w popieraniu, bądź organizowaniu powstania. Podaję szereg faktów służących jako wskazówki:

1. Przy napadzie na szkołę kadetów pod Tondi (6 km od Rewla) znaleziono przy rannym, następnie zmarłym komuniście dowód, że był on „stałym kurierem poselstwa sowieckiego w Rewlu” upoważnionym do odbioru poczty i bagażu adresowanego do poselstwa. Świadcstwo było ważne do dnia 1 grudnia, a wystawione 13 października. Kurier – należy rozumieć jako posłaniec, goniec.
2. Poselstwo sowieckie zwróciło się do Ministerstwa Spraw Zagranicznych z prośbą o powiadomienie, czy nie jest mu wiadome gdzie podziało się 5 funkcjonariuszy poselstwa. Na zapytanie o nazwiska przytoczono jedynie 3.
3. Istniejąca w Rewlu ekspozytura „Dobroflota”³⁸ utworzyła „związek robotników transportowych” – organizację na wskroś komunistyczną, do której można było wstąpić na podstawie rekomendacji estońskiej partii komunistycznej. Stwierdzono, że wielu członków związku wzięła udział w powstaniu.
4. Znany bolszewikom z poselstwa aferzysta doktor Poljakow³⁹, skazany swego czasu przez Estończyków za szantaż i wyłudzenia, wynajął w podmiejskiej miejscowości sanatorium i dwie sanitariuszki oraz wielką ilość materiałów opatrunkowych. Przygotowania te związane były z projektowanym napadem na Tondi.
5. Całonocne oświetlenie poselstwa i niebywały ruch, którego nigdy dotąd nie zaobserwowano.
6. Podczas aresztowania oficerów na dworcu kolejowym, podsłuchana przez jednego z oficerów rozmowa komunistów „idź do misji i dowiedz się co się dzieje w innych miejscach”. Mowa tu była o poselstwie sowieckim.

Prawdopodobnie z zeznań aresztowanych, przy uważnym ich studiowaniu, znalazłyby się materiały wskazujące na udział poselstwa sowieckiego, jednak materiały te na razie są niedostępne dla mnie. Sztab estoński przygotowuje zaś obszerny referat w tej sprawie dla rządu i nie pragnie dzielić się informacjami przed ich opracowaniem i odpowiednim oświetleniem.

³⁸ Dobroflot (Flota Ochotnicza) – powołane do życia w 1878 przedsiębiorstwo transportowe służące przepływowi towarów oraz ludzi oraz jako zapasowe źródło do uzupełniania rosyjskiej floty wojennej. W 1883 roku przedsiębiorstwo znalazło się pod kontrolą Ministerstwa Marynarki Wojennej. W okresie sowieckim, w 1925 roku, zostało włączone do państwowego przedsiębiorstwa transportu morskiego – Sowtorgflotu, <https://pl.topwar.ru/211268-torgovyj-flot-kak-jelement-morskoj-moschi-gosudarstva.html> [dostęp: 18.07.2024].

³⁹ Nie udało się ustalić potwierdzić istnienia takiej osoby.

Organizacja oddziałów wojskowych

W Rewlu znajdowała się centrala oddziałów bojowych tzw. „bojowych kolektywów”, których filią były kolektywy bojowe w Dorpacie, wykryte we wrześniu. Kolektywy bojowe tworzyły ściśle zakonspirowaną organizację wewnątrz własnej partii komunistycznej. Pod względem organizacyjnym Estonia dzieliła się na okręgi, a te na rejony. Miasta dzieliły się na rejony. Dowódca rejonu był dowódcą bojowych kolektywów znajdujących się na jego terenie. Zadaniem kolektywów było przygotowanie się do wystąpienia zbrojnego, szkolenie się pod względem wojskowym. Przeprowadzanie wywiadu wobec obiektów i urzędów państwowych. Przeprowadzanie aktów terrorystycznych. Ilość ludzi znajdujących się w kolektywach w Rewlu oblicza się na 200 ludzi. Akcja 1 grudnia spoczywała w rękach bojowców przybyłych z Rosji, objaśnia się to brakiem zaufania co do fachowości towarzyszy estońskich.

Uzbrojenie

Komuniści uzbrojeni byli w pistolety Colt, model Thompsona, karabiny japońskie, parabellum i inne rewolwery, granaty ręczne angielskie i bomby własnej roboty⁴⁰.

Umundurowanie

Komuniści napadający na obiekty wojskowe posiadali płaszcze wojskowe estońskie, zamiast mundurów posiadali jedynie kołnierze z odznakami podoficerskimi i oficerskimi, które wyglądały spod płaszczy.

Taktyka

W pierwszym momencie powstania przyjmuje się, że w powstaniu nie bierze udziału cała partia komunistyczna, lecz tylko jej oddziały bojowe. Wystąpienia czynne poprzedza drobiazgowy wywiad. Wystąpienie samo jest zaskoczeniem. Nawet członkowie kolektywu dowiadują się o momencie wystąpienia na parę godzin przed faktem. O dniu i godzinie wystąpienia wiedzą jedynie dowódcy rejonów. Mobilizację członków „kolektywów bojowych” przeprowadzono 30 listopada o godz. 18 i skierowano ich na normalne lokale konspiracyjne, skąd

⁴⁰ Znane są dość szczegółowe dane dotyczące stanu uzbrojenia. Oddziały szturmowe dysponowały 100 rewolwerami typu Parabellum z 50 nabojami każdy, 60 karabinami i pistoletami z mniejszą liczbą nabojów, trzema pistoletami maszynowymi Thompson z około 1000 nabojami każdy, 20 granatów ręcznych i 20 bomb, T. Hiio, *The communist coup attempt in Estonia on 1 December 1924: the last but one attempt at world revolution?*, „Om læring og indsigt fra krig” 2018, vol. II, s. 133.

przeprowadzono członków kolektywów do lokalów rejonowych między godz. 20 a 24, gdzie poinformowano ich o mającym nastąpić wybuchu i wyznaczono zadania. U wejścia do lokalu stała straż, która nikogo nie wypuszczała na zewnątrz. Wystąpienie wyznaczono na godz. 4.30. O godzinie 2 przyniesiono broń, którą rozdano. Zajęcia lokali wojskowych i urzędów dokonać miano bez względu na straty. W miejscach skupień robotniczych rozdawać miano odebraną od policji i wojska broń robotnikom. W mieście wszystkie nakazane obiekty zajęto z łatwością, tam jednak gdzie należało pokonać opór przeciwnika, brać szturmem budynki, tam komuniści ponieśli całkowitą klęskę. Komuniści zdradzili zupełny brak przygotowania w tym kierunku.

Moment wybuchu i przyczyny początkowego powodzenia komunistów

Moment wybuchu wyznaczony został w rocznicę rewolucji październikowej, w związku z aresztowaniami jakie miały miejsce w Dorpacie, a następnie w Li-stopadzie w Rewlu postanowiono 1 grudnia wywołać ogólne powstanie w Rewlu i w zależności od jego powodzenia rozszerzyć na całą Estonię. Wybór terminu był dobry. Wojsko zostało od września znacznie osłabione, dzięki zwolnieniu rocznika 1902, dalej proces komunistyczny, zręcznie wykorzystany podniecił masy, z drugiej strony zachodziła obawa, że przeprowadzone w Listopadzie aresztowania mogą rozbić partię. Sądono, że własnymi siłami i przy pomocy oddziałów przybyłych z Rosji zdołają opanować miasto, przynajmniej na kilkadziesiąt godzin. Główne nadzieje pokładano w wojsku, skąd miano informacje o wielce rozgałęzionej pracy komunistycznej (fałszywej zresztą), które winno było, wedle ich obliczeń, przejść na ich stronę. Fakty przejścia kilku żołnierzy (4) i 2 mechaników lotniczych przemawia sam za siebie. Wzięto również pod rachubę moment uśpienia czujności publicznej, będącej przekonaną, że proces 149 ostatecznie i na zawsze likwiduje kwestię komunistyczną w Estonii. Nie tylko opinia publiczna była tego zdania. W przeddzień wybuchu długo rozmawiałem o komunizmie z szefem sztabu⁴¹ i szefem Oddziału II⁴², którzy komunizm uważali za rzecz – bez sił i ludzi zdolnych do pracy wywrotowej. W takiej sytuacji, przy zmniejszonych do śmieszności liczbie posterunków wojskowych i policyjnych, opanowanie miasta przez 300 ludzi zdecydowanie i szybko działających było łatwe.

⁴¹ W tym czasie funkcję tę pełnił generał major Paul Adolf Lill.

⁴² Funkcję tę pełnił major Karl Johann Laurits.

Ucieczka komunistów

Niezrozumiałym jest tylko, dla mnie, ten gwałtowny odwrót i ucieczka komunistów. Żadnego istotnego nacisku, zorganizowanej akcji – nie było. Przypuszczam, że przyczyną tego odwrotu, czy ucieczki był przede wszystkim niesłychany brak inicjatywy, brak łączności z innymi grupami, ponadto tchórzostwo i przeszacowanie nastrojów wśród robotników i wojska. Wypadki rewelskie jasno wskazują, że tam gdzie była inicjatywa i odwaga, tam musiano toczyć formalne bitwy, kosztujące atakujących wiele ofiar.

Attaché Wojskowych przy PP
/-/ Drymmer kapitan

References

Bibliografia

Archiwa:

Centralne Archiwum Państwowe w Warszawie – Rembertowie:
Kolekcja Akt Personalnych

Narodowego Archiwum Estonii w Tallinnie (Rahvusarhiiv):

Kolekcja Fotokopii Materiałów Dokumentalnych do Historii Komunistycznej Partii Estonii:
Listy i raporty polskiego attaché wojskowego w Estonii dotyczących działalności komunistów estońskich

Opracowania i artykuły:

- Casu I., *Exporting Soviet Revolution: Tatarbunar Rebellion in Romanian Besarabian (1924)*, "The International Journal of Intelligence, Security, And Public Affairs" 2020, No. 3, p. 224-243.
- Cichoracki P., Stołpce – Łowcza – Leśna 1924. *II Rzeczpospolita wobec najpoważniejszych incydentów zbrojnych w województwach północno-wschodnich*, Łomianki 2012.
- Drymmer W. T., *W służbie Polsce. Wspomnienia żołnierza i państwowca z lat 1914 – 1947*, wyd. 2, Międzyzdroje – Kraków – Warszawa 2014.
- Gajownik T., *Działalność informacyjna attachés wojskowych II Rzeczypospolitej w krajach bałtyckich. Siły zbrojne Finlandii, Estonii i Łotwy w okresie międzywojennym*, Poznań 2019, ss. 314.
- Gajownik T., *Legionowe rodowody attachés wojskowych II RP w krajach bałtyckich (Łotwa, Estonia i Finlandia)*, w: „Nie wierząc nam, że chcąc to móc”: Legiony i ich wpływ na sprawę polską w latach 1914 – 1918”, red. Z. Girzyński, J. Kłaczek, Toruń 2018, s. 335-356.
- Gajownik T., *Oddział II Kwatery Głównej 2 Armii w latach 1921–1922. Organizacja, personel i główne kierunki działalności*, w: „Wywiad i kontrwywiad wojskowy II RP. Z dziejów Oddziału II SG WP”, t. VIII, red. T. Dubicki, Łomianki 2017, s. 49-66.

- Gajownik T., *Działalność informacyjna pułkownika Mieczysława Pożerskiego – attaché wojskowego w Helsingforsie (Helsinki) w latach 1919-1921*, w: „Wywiad i kontrwywiad wojskowy II RP. Z działalności Oddziału II SGWP”, t. V, red. T. Dubicki, Łomianki 2015, s. 143-162.
- Gajownik T., *Projekt reorganizacji wywiadu na Rosję z obszarów państw nadbałtyckich - memorandum kpt. Wiktora Tomira Drymmera*, w: „Wywiad i kontrwywiad wojskowy II RP. Z działalności Oddziału II SGWP”, t. V, red. T. Dubicki, Łomianki 2015, s. 259-266.
- Hiio T., *The communist coup attempt in Estonia on 1 December 1924: the last but one attempt at world revolution?*, „Om læring og indsigt fra krig” 2018, vol. II, s. 133.
- Majzner R., *Attachaty wojskowe Drugiej Rzeczypospolitej 1919-1945. Strukturalno – organizacyjne aspekty funkcjonowania*, wyd. 2 poprawione i uzupełnione, Częstochowa 2014.
- Paduszek K., *Zajrzeć do mózgu Lenina. Wywiad II Rzeczypospolitej a postrewolucyjna Rosja*, Łomianki 2016.
- Skóra W., *Służba konsularna Drugiej Rzeczypospolitej. Organizacja, kadry i działalność*, Toruń 2006.
- Skrzypek A., *Związek Bałtycki. Litwa, Łotwa, Estonia i Finlandia w polityce Polski i ZSRR w latach 1919 – 1925*, Warszawa 1972.
- Świerczek M., *Okoliczności towarzyszące zaniechaniu wyjaśnienia afery MOCR – Trust w lipcu 1927 r.*, w: „Wywiad i kontrwywiad wojskowy II RP. Z działalności Oddziału II SG WP”, t. VI, red. T. Dubicki, Łomianki 2016, s. 87-108.
- Świerczek M., *Udział Wiktora Tomira Drymmera w aferze MOCR – Trust w świetle jego artykułu z 1965 r. pod tytułem Trust. Wstęp do analizy*, „Przegląd Bezpieczeństwa Wewnętrznego” 2014, nr 10, s. 155-167.
- Wasilewski T., *Historia Bułgarii*, wyd. 2 popr. i uzup., Wrocław – Warszawa – Kraków – Gdańsk – Łódź 1988.
- Wołos M., *Francja – ZSRR. Stosunki polityczne w latach 1924-1932*, Toruń 2003.

Netografia:

- Encyklopedia Estońska, http://entsyklopeedia.ee/artikkel/anderkopp_ado
- Estonian Writer`s Online Dictionary, <https://sisu.ut.ee/ewod/e/eessaare/>
- Encyklopedia PWN, <https://encyklopedia.pwn.pl/haslo/Miedzynarodowka-Komunistyczna;3941030.html>
- <https://pl.topwar.ru/211268-torgovyy-flot-kak-jelement-morskoj-moschi-gosudarstva.html>
- Brittanica:
- <https://www.britannica.com/biography/Johan-Laidoner>, <https://www.britannica.com/biography/Konstantin-Pats>
- Sprawocznik po historii Komunistycznej Partii Sowieckiego Sojuza 1898 – 1991, <http://www.knowbysight.info/index.asp>

<https://doi.org/10.56583/frp.2699>

Piotr Gołdyn*

Instytut Interdyscyplinarnych Badań Historycznych

Uniwersytet Kaliski im. Prezydenta Stanisława Wojciechowskiego

<https://orcid.org/0000-0003-4382-6526>

SODALICJE MARIAŃSKIE NAUCZYCIELEK W OKRESIE II RZECZYPOSPOLITEJ W ŚWIEŹLE CZASOPISMA „SODALIS MARIANUS”

Streszczenie

Wśród wielu sodalicji mariańskich w Polsce, w okresie międzywojennym znaczące miejsce zajmowały stanowe, wśród nich były te dedykowane nauczycielkom. W poszczególnych latach omawianego okresu odnotowywano około trzydzieści tego typu stowarzyszeń, które skupiały ponad 1800 członkiń. Na łamach czasopisma „Sodalis Marianus” pojawiały się informacje na temat ich aktywności. Na pierwsze miejsce wysuwała się ta *stricte* religijna, jednakże aktywne były również w innych obszarach m.in. Solidacje popierały na działalność misyjną. Jako nauczycielki działały także społecznie, pomagały biednej młodzieży, organizowały świetlice dla uczniów, zajmowały stanowisko wobec polityki oświatowej realizowanej przez władze. Walczyły z demoralizacją, troszcząc się o wychowanie w duchu katolickim i narodowym.

Słowa kluczowe: *Sodalicje mariańskie, nauczycielki, dwudziestolecie międzywojenne, „Sodalis Marianus”, Polska, katolicyzm, wychowanie*

* Piotr Gołdyn – doktor habilitowany, profesor Uniwersytetu Kaliskiego, zatrudniony w Instytucie Interdyscyplinarnych Badań Historycznych Uniwersytetu Kaliskiego. Zajmuje się dziejami oświaty i szkolnictwa w Polsce i Europie wschodniej ze szczególnym uwzględnieniem okresu dwudziestolecia międzywojennego, e-mail: p.goldyn@uniwersytetkaliski.edu.pl

MARIAN SODALITIES OF TEACHERS DURING THE SECOND POLISH REPUBLIC IN THE LIGHT OF THE "SODALIS MARIANUS" MAGAZINE

Abstract

Among many Marian sodalities in Poland, in the interwar period the state ones occupied a significant place, including those dedicated to women teachers. In particular years of this period, there were about thirty associations of such type, which had over the thousand and eighthundred members. Information about their activities appeared in the "Sodalis Marianus" magazine. The strictly religious one came first, but they were also active in other areas. For example, they supported missions. They were also socially active as teachers. They helped poor youth, organized community centers for students, and took a stand on the educational policy implemented by the authorities. They fought against the demoralization of young people, caring for education in the Catholic and national spirit.

Keywords: *Marian sodalities, teachers, interwar period, "Sodalis Marianus", Poland, Catholicism, education*

~ . ~

Nauczycieli w II Rzeczypospolitej charakteryzowało zaangażowania społeczne. Realizowali się oni w różnych obszarach, w zależności od osobistych zainteresowań¹. Część z nich włączała się w działalność organizacji paramilitarnych, inni tworzyli straże pożarne, jeszcze inni, głęboko wierzący przystępowali do organizacji religijnych, a jedną z nich były sodalicje mariańskie. Szczególnie aktywne w tej działalności były kobiety. Tam gdzie była taka możliwość, włączały się do stanowych sodalicji, jak na przykład urzędniczych czy nauczycielskich. I właśnie te ostatnie stały się przedmiotem zainteresowani i analizy. Głównym źródłem wiedzy wykorzystanym w niniejszym opracowaniu będzie czasopismo „Sodalis Marianus”, które oprócz tekstów poświęconych sprawom formacyjnym publikowało również sprawozdania z działalności sodalicji, w tym także nauczycielskich.

Dzieje sodalicji mariańskich zostały opisane. Warto w tym miejscu nadmienić, że początek dał im ks. Jan Leunis, jezuita. Założył on takie stowarzyszenie wśród studentów w Rzymie. Idea się przyjęła i realizowana była szczególnie przez członków Towarzystwa Jezusowego². W literaturze przedmiotu nie brakuje opracowań

¹ Więcej na temat aktywności społecznej nauczycieli w tym okresie zob. M. Iwanicki, *Spółeczna działalność pozaszkolna nauczycieli szkół powszechnych w Polsce w latach 1918-1939*, Olsztyn 1984.

² A. Puszcza, *Sodalicje mariańskie uczniów szkół średnich Krakowa w XIX wieku i w okresie II Rzeczypospolitej*, „Roczniki Humanistyczne” 2009, t. LVII, z. 2, s. 121.

poświęconych sodalicjom mariańskim³. Poruszają one problematykę sodalicii jako takich lub skupiają się na stanowych, w tym ostatnim przypadku szczególnie na uczniowskich⁴ czy też akademickich⁵. Sodalicjom nauczycielskim nie poświęcono do tej pory uwagi. Wydaje się zatem zasadna próba analizy ilościowej i jakościowej sodalicii, które skupiały w swoich szeregach nauczycielki z różnych środowisk.

Sodalicje miały w zasadzie charakter ściśle religijny. Gros wiadomości publikowanych na łamach „Sodalis Marianus” w odniesieniu nie tylko do sodalicii nauczycielek, dotyczyła właśnie zaangażowania religijnego. Ale nie pomijały one działań społecznych i charytatywnych. Podejmowały te dotyczące oświaty, organizowały świetlice dla dzieci, zajmowały stanowisko wobec problemów wychowawczych i działań podejmowanych przez władze państwowe. I właśnie te wątki stanowią oś analizy podjętej w niniejszych rozważaniach.

Pierwsze czasopismo pod nazwą „Sodalis Marianus”, ukazywało się w latach 1896-1897 w formie miesięcznika. Było ono organem stowarzyszeń katolickich działających na terenie Lwowa, a inicjatorami założenia było dwóch jezuitów – Henryk Jackowski i Jan Badeni. Po ukazaniu się 14 numerów czasopismo przyjęło nową nazwę w brzmieniu – „Ruch Katolicki” i stało się periodykiem wydawanym przez Związek Stowarzyszeń Katolickich⁶. Kolejny raz na mapie wydawnictw

³ K. Krzysztofek, *Sodalicje mężczyzn w Krakowie na przełomie XIX i XX w.*, „Studia z Prawa Wyznaniowego” 2013, t. 16, s. 137-160; też, *Statuty sodalicii mariańskich kobiet w Krakowie w dwudziestoleciu międzywojennym*, „Studia z Dziejów Państwa i Prawa Polskiego” 2018, t. XXI, s. 157-179; J. Sprutta, *Początki Sodalicii Mariańskich w jezuickich kolegiach dawnej Rzeczypospolitej*, „Studia Bydgoskie” 2016, t. 10, s. 295-305; też, *Wizerunek Maryi w pobożności Sodalicii Mariańskiej w świetle czasopisma „Sodalis Marianus”*, „Salvatoris Mater” 2005, t. 7, nr 2, s. 383-391; J. Kurosz, *Obraz Sodalicii Mariańskiej w „Miesięczniku Katechetycznym i Wychowawczym”*, „Roczniki Pastoralno-Katechetyczne” 2010, t. 2, s. 163-181; A. Puszka, *Sodalicje Mariańskie na ziemiach polskich wobec wojny i odzyskania niepodległości w 1918 r.*, „Teki Komisji Historycznej Oddziału Lubelskiego PAN-TN KUL” 2018, t. XV, s. 45-59; W. Guziewicz, *Sodalicja Mariańska w diecezji łomżyńskiej w latach 1918-1939*, „Częstochowskie Studia Teologiczne” 2004, t. XXXII, s. 65-77.

⁴ A. Mazan, *Pedagogia Związku Sodalicii Mariańskich Uczniów Szkół Średnich w Polsce w latach 1919-1939*, Łomianki 2013; E. Kabat, *Idee wychowawcze i działalność Sodalicii Mariańskich szkół średnich diecezji tarnowskiej w okresie międzywojennym*, „Saeculum Chrsitianum” 1996, t. 3, z. 2, s. 73-99; A. Puszka, *Sodalicje mariańskie uczniów szkół średnich Krakowa w XIX wieku i w okresie II Rzeczypospolitej*, „Roczniki Humanistyczne” 2009, t. LVII, z. 2, s. 121-158; P. Kamiński, *Sodalicja Mariańska uczennic Gimnazjum i Liceum im. A. Mickiewicza we Lwowie prowadzona przez O. Teofila Tyrankiewicza*, „Nasza Przeszłość” 2018, t. 129, s. 317-339.

⁵ K. Krzysztofek, *Organizacja Sodalicii Mariańskiej Studentek Uniwersytetu Jagiellońskiego w Krakowie (1906-1939)*, „Krakowskie Studia z Historii Państwa i Prawa” 2014, t. 7, z. 2, s. 273-286; też, *Sodalicja Mariańska Akademików w Krakowie w latach 1891-1953*, „Czasopismo Prawno-Historyczne” 2013, t. LXV, z. 1, s. 423-441.

⁶ C. Lechicki, *Z dziejów prasy galicyjskiej na przełomie wieków*. („Ruch Katolicki” – „Przedświt”, „Studia Historyczne” 1971, t. 14, nr 2, s. 161-189. Krótka wzmianka na temat tego czasopisma znalazła się również w: *Encyklopedia wiedzy o jezuitach na ziemiach Polski i Litwy, 1564-1995* (red.) Ludwik Grzebień i inni, Kraków 1996.

katolickich „Sodalis Marianus” zaczął wychodzić w roku 1901 i nieprzerwanie ukazywał się do roku 1939, choć w czasie I wojny światowej w ograniczonym zakresie. W podtytule wpisano: *Dwumiesięcznik poświęcony sprawom polskich sodalicji mariańskich*. Wydawany był w Krakowie przez Wydawnictwo Towarzystwa Jezusowego. Nakład wahał się średnio koło 3 tys. egzemplarzy (1922 r. – 2500, 1929 r. – 4000 czy w 1938 r. – 3800). Problematyka czasopisma oscylowała wokół kilku wątków. Najważniejszym wydają się być sprawy organizacyjne i ideologiczne sodalicji. Publikowano także artykuły o charakterze wychowawczym czy mariologicznym. Stosowne miejsce zajmowały także nekrologii sodalisek i sodalisów. Co niezwykle ważne, to drugie czasopismo w żaden sposób nie stanowiło kontynuacji tego dziewiętnastowiecznego. Jedyнным elementem wspólnym był tytuł⁷.

Według danych z 1925 r. na terenie ówczesnej Polski działały 22 sodalicje nauczycielek. W ciągu kolejnych dwóch lat nauczycielki powołały do życia jeszcze sześć sodalicji⁸. W 1928 r. wykazano istnienie 31 sodalicji nauczycielek⁹. Rok później w zestawieniach statystycznych pojawiła się liczba 29¹⁰.

Ks. Edward Kosibowicz TJ, dokonując zestawienia sodalicji mariańskich w 1931 r. wykazał, że nauczycielki skupione były w 26 tego typu stowarzyszeniach¹¹. W kolejnych latach liczba sodalicji mariańskich nauczycielek wahała się między 29 a 34. Trudno było to jednoznacznie ustalić, bowiem nie wszystkie sodalicje wywiązywały się z obowiązków sprawozdawania swojej działalności.

Sodalicje Mariańskie Pań Nauczycielek

W Częstochowie Sodalicja Pań Nauczycielek zawiązała się 22 czerwca 1922 r. Wyłoniona została z sodalisek należących wcześniej do Sodalicji Panien z Inteligencji Pierwszej i Sodalicji Drugiej. Początkowo należało do niej 6 nauczycielek i 15 uczennic z miejscowego seminarium nauczycielskiego. Patronami tego stowarzyszenia obrano Najświętszą Marię Pannę i św. Jana Kantego. Dość szybko liczba członkiń wzrosła do 34. Ten znaczny rozwój nastąpił do przyłączeniu do Rzymskiej Prima Primarii, co miało miejsce 11 maja 1923 r. Dość szybko w ramach tej organizacji wyłonione zostały trzy sekcje: eucharystyczna, oświatowa i artystyczna. Ta pierwsza zainicjowała wspólne adoracje i nabożeństwa, które w sposób szczególny odbywały się w pierwszą niedzielę miesiąca. Wówczas również wszystkie sodaliski przystępowały do Komunii św. Sekcja oświatowa

⁷ *Bibliografia katolickich czasopism religijnych w Polsce 1918-1944*, oprac. i red. Z. Zieliński, Lublin 1981, s. 265.

⁸ S. Bednarski, *Sodalicje Mariańskie w Polsce w r. 1927*, „Sodalis Marianus” 1928, nr 3, s. 67. (dalej: SM).

⁹ S. Bednarski, *Sodalicje Mariańskie w Polsce w r. 1928*, SM 1929, nr 3, s. 42.

¹⁰ E. Kosibowicz, *Sodalicje Mariańskie w Polsce w r. 1929*, SM 1930, nr 5, s. 107.

¹¹ E. Kosibowicz, *Sodalicje Mariańskie w Polsce w r. 1931*. SM 1932, nr 6, s. 114.

przygotowywała referaty na zabrania, a także pracowała nad statutem sodalicii. Natomiast sekcja artystyczna współpracowała z innymi sodalicjami, a tego efektem były akademie organizowane z okazji ważniejszych rocznic historycznych. Udało się również zorganizować chór. Sodaliski planowały też zawiązać sekcję apologetyczną. Z informacji sprawozdawczych wynikało, że angażowały się politycznie. Szczególnie włączyły się z innymi sodalicjami w kampanię wyborczą do sejmu w 1922 r.¹²

Jasnogórska (Częstochowska) Sodalicia Mariańska Nauczycielek w 1927 r. liczyła 7 lat. Należało do niej wówczas 25 sodalisek. „Nabożeństwa sodalicyjne odbywały się co miesiąc, na których więcej niż połowa przystępowała do Komunii św. Zebrań zarządu było 14. Zebrań ogólnych 24. Frekwencja 75 proc. Zebrań Sekcji Eucharystycznej było 12, Sekcji Misyjnej 12, herbatek było 3, akademii 2, oraz wspólne z innymi Sodalicjami doroczny opłatek i święcone”¹³. Podkreślano także, że najbardziej doniosłym wydarzeniem było przystąpienie do Związku Sodalicii Mariańskich Nauczycielek w Polsce. Jedną z nauczycielek prowadziła sodalicję w seminarium nauczycielskim, gdzie uczyła. Sodaliski częstochowskie włączały się w akcje społeczne. Zaprotestowały przeciwko „nieświęceniu niedziel i świąt w handlu i przemyśle”. Protestowały także przeciwko działalności amerykańskiej IMCA. Uważały, że wywiera ona szkodliwy wpływ na młodzież.

W tym samym roku powstała Sodalicia Pań Nauczycielek w Bydgoszczy. W drugim roku działalności odbyły one 9 spotkań formacyjnych, w ramach których wygłaszały referaty. Ich tematyka oscylowała przede wszystkim wokół kwestii religijnych („Potęga modlitwy” czy „Objawienia przedchrześcijańskie”). Poza tym sodaliski spotykały się raz w miesiącu na zebraniach, które poprzedzone były nabożeństwem. W ramach sodalicii rozwinęło się kilka sekcji, między innymi eucharystyczna czy czytania Pisma Św. Do tej drugiej zapisało się 26 pań. Spotykały się one w mieszkaniu swojej prezydentki, gdzie w towarzystwie księdza moderatora czytały *Dzieje apostołskie*. Spotkania te odbywały się raz w miesiącu. Powołano również biblioteczkę, która była dość skromna bo liczyła zaledwie 41 woluminów. W drugim roku działalności sodalicia ta skupiała już 52 sodaliski i 5 kandydatek¹⁴. W relacji poświęconej tej sodalicji pojawiły się również nazwiska zarządu, jednakże nie wskazano niestety z jakich szkół pochodziły skupione w organizacji nauczycielki.

W Jarosławiu sodalicia mariańska powstała już w 1902 r., ale dopiero w 1923 r. wydzieliła się z niej ta stanowa, nauczycielska. Patronką została Matka Boża Dobrej Rady. Przewodniczącą była Jadwiga Łączkowska, jedna z jarosławskich

¹² *Sodalicia IV Nauczycielek*, SM 1924, nr 7, s. 125.

¹³ O. Kalińska, *Jasna Góra. Sodalicia Mariańska Nauczycielek*, SM 1928, nr 3, s. 77.

¹⁴ *Bydgoszcz. Sodalicia Pań Nauczycielek*, SM 1924, nr 8, s. 136-137.

nauczycielek¹⁵. W 1936 r. jarosławska Sodalicia świętowała jubileusz – 35-lecia istnienia. Uroczystości odbywały się dwa dni – 10-11 października. Jubileusz obchodzony był wspólnie z Sodalicją Pań. Jednym z elementów uroczystości było posiedzenie, na którym odczytano referat – *Rola Sodalicji w dobie obecnej*. Po nim nastąpiła ożywiona dyskusja, w wyniku której sodaliski postanowiły wstąpić zarówno do Akcji Katolickiej, jak również do Towarzystwa św. Wincentego à Paulo. Podjęły również rezolucję utworzenia sekcji zwalczającej „pornografię kin, przedstawień teatralnych, pism i książek”¹⁶.

Niezwykle aktywne społecznie były sodaliski-nauczycielki z Poznania. Angażowały się w działalność Stowarzyszenia Młodych Polek. Prowadziły akcje wspierające misje, między innymi zbierały pieniądze na wykupywanie „sierot murzyńskich” oraz abonowały dla uczniów poznańskich szkół czasopismo „Murzynek”. Jedna ze szkół odbierała ponad 120 egzemplarzy tego periodyku. Sodaliski prowadziły korespondencje z polskimi robotnikami w Belgii, prenumerując dla nich czasopisma polskojęzyczne. Angażowały się również w działania charytatywne, jak praca z dziećmi w Polskim Czerwonym Krzyżu, czy prowadzenie wykładów umoralniających dla prostytutek w poznańskich szpitalach. Aktywne były także w Towarzystwie Samoobrony Moralności¹⁷.

Sodaliski-nauczycielki ze Stanisławowa promowały wśród swoich uczniów Przenajświętszy Sakrament. Organizowały w pierwszy czwartek nabożeństwa dla wszystkich szkół – od powszechnych przez średnie do seminariów nauczycielskich. „Chcąc utrwalić w sercach młodzieży tę niezgłębioną prawdę, że Bóg sam zniżył się do nas i to z niepojętej miłości ku nam, chcąc przejąć ich tą prawdą [...] urządza się we wszystkich szkołach powszechnych przed adoracją 10 minutową pogadankę o Przen[ajświętszym] Sakramencie. Pogadanki te przeprowadzają nauczycielki danej szkoły, w której zawsze przynajmniej jedna należy do naszej Sodalicji”¹⁸.

Aktywne były także na niwie społecznej. W lokalu Sokoła otworzyły świetlicę, w której opiekowały się dziećmi nieuczęszczającymi do szkoły. Było to od 15 do 20 dzieci. Sodaliski-nauczycielki dwa razy w tygodniu udzielały im lekcji czytania i pisania, ale też przygotowywały dzieci do przyjęcia I Komunii św. Po zajęciach dzieci zostawały na zabawie, a także otrzymywały posiłek w formie podwieczorku lub drugiego śniadania¹⁹.

Poza tą świetlicą powstała jeszcze jedna, w której nauczano polskie dzieci. „Trzy razy w tygodniu odbywały się zebrania świetlicowe; ze świetlicy korzystało

¹⁵ Jarosław – Kongregacja Nauczycielek, SM 1925, nr 1, s. 10-11.

¹⁶ Jarosław. Sodalicia Nauczycielek, SM 1937, nr 9, s. 411-412.

¹⁷ Poznań. Sodalicia Nauczycielek, SM 1926, nr 1, s. 11-12.

¹⁸ Stanisławów. Wielkie dzieło Sodalicji Nauczycielek, SM 1926, nr 6, s. 91.

¹⁹ Stanisławów. Sodalicia Pań Nauczycielek, SM 1937, nr 9, s. 410.

25 dzieci. Pierwszą godzinę zajęć poświęcało się nauce, przygotowaniu lekcji szkolnych, pisaniu zadań, drugą zabawie, grom towarzyskim, itp. Prowadzono też akcję dożywiania²⁰. Tę ostatnią wspierał finansowo magistrat miasta.

Warto dodać, że redakcja „Sodalis Marianus” uznała to działanie za jak najbardziej godne pochwały. Co więcej, uważano że inne sodalicje powinny czerpać przykład z działania swoich koleżanek sodalisek-nauczycielek stanisławowskich²¹. W 1928 r. na czele Sodalicji Pań Nauczycielek w Stanisławowie stała Józefa Angerówna. Moderatorem był ks. Tomasz Nawrocki, jezuita²².

Warszawskim sodaliskom-nauczycielkom patronowała Matka Boska Jasnogórska. Sodalicja ta była jedną z trzech działających w Związku Sodalicji skupionych przy Towarzystwie Szkolnym (założonym w 1918 r. przez Zofię Wołoską). Towarzystwo miało prawo do zakładania i prowadzenia szkół. Oprócz sodalicji nauczycielek były jeszcze: uczennic VIII klasy gimnazjum i uczennic seminarium nauczycielskiego. Jak pisały same sodaliski: „Sodalicja nasza jako fachowo-nauczycielska zajmowała się całym szeregiem zagadnień ściśle odnoszących się do spraw szkolnych i oświatowych”²³. Sodalicja ta należała do jednej z najbardziej licznych. Skupiała ona w 1929 r. 116 członkiń. Należały do nich również członkinie spoza stolicy. Działyły w dwóch sekcjach – eucharystycznej i miłosierdzia. W tej ostatniej szczególną uwagę poświęcano młodzieży szkolnej, szczególnie niezamożną. Zbierano pieniądze i ubrania dla dziewcząt²⁴.

W 1931 r. siedzibą sodalicji był gmach gimnazjum Zofii Wołoskiej przy ul. Pieknej 28. Jej szeregi często zasilaly absolwentki seminarium nauczycielskiego. Aktywną była sekcja eucharystyczna, natomiast sekcja miłosierdzia wspomagała niezamożną uczącą się młodzież²⁵.

Prawdopodobnie sodalicja ta nie przetrwała, bowiem na łamach „Sodalis Marianus” z 1935 r. można przeczytać, że Sodalicja Nauczycielek w Warszawie powstała 8 grudnia 1932 r. Pierwszym jej moderatorem był ks. Feliks de Ville, a później ks. Bronisław Kulesza. W momencie zawiązywania stowarzyszenia liczyło ono 16 członkiń, a w ciągu roku powiększyło się o kolejnych 14. Była to znikoma liczba, biorąc pod uwagę, że w stolicy pracowało wówczas około tysiąca nauczycielek²⁶. Być może pojawiła się też pewna nieścisłość i mogło chodzić o nową sodalicję nauczycielek.

²⁰ Tamże, s. 411.

²¹ Tamże.

²² Stanisławów. Sodalicja Pań Nauczycielek, SM 1928, nr 11, s. 229.

²³ Warszawa. Sodalicja Nauczycielek Matki Boskiej Jasnogórskiej, SM 1927, nr 10, s. 156.

²⁴ Sprawozdanie z działalności Sodalicji Nauczycielek pod wezw. Matki Boskiej Jasnogórskiej w Warszawie, SM 1930, nr 1, s. 18.

²⁵ Sprawozdanie z działalności Sodalicji Nauczycielek pod wezwaniem Matki Boskiej Jasnogórskiej w Warszawie, SM 1931, nr 3, s. 75-76.

²⁶ Warszawa. Z życia Sodalicji Nauczycielek, SM 1935, nr 6, s. 129.

Rok 1927 był dwudziestym drugim rokiem działalności sodalicii nauczycielek przemyskich. W krótkim sprawozdaniu za lata 1926-1927 podkreśliły udział w rekolekcjach prowadzonych przez salezjanina – ks. Jana Świerca. Ważnym wątkiem było przystąpienie sodalicii do Związku Sodalicii Pań Nauczycielek. Akces taki zgłosiły delegatki podczas zjazdu, który odbywał się w Krakowie. Sodalicia liczyła wówczas 31 członkiń i 12 aspirantek. Sodaliski ofiarowały również Komunię św. w pierwsze soboty miesiąca w intencji Ojczyzny²⁷.

W 1927 r. swój jubileusz 25-lecia działalności obchodziła dość interesując organizacyjnie Sodalicia Nauczycielek Wiejskich Ziemi Krakowskiej. Nie była zatem związana z żadnym konkretnym miastem, ale skupiała nauczycielki pracujące w szkołach wiejskich na ziemi krakowskiej. Uroczystości odbywały się między innymi w Zakładzie SS. Urszulanek w Krakowie. Udział w nich wzięły inne sodalície, z nauczycielskimi (z Jarosławia, Tarnowa, Bochni, Zakopanego i Katowic) na czele²⁸. W Sodalicii tej, oprócz standardowych sekcji, działała także sekcja opieki nad żeńską młodzieżą pozaszkolną, która współpracowała ściśle ze Związkiem Katolickiego Stowarzyszenia Młodzieży Żeńskiej. Z kolei sekcja oświatowa starała się ułatwiać nauczycielkom zapoznanie się z nowymi prądami w nauczaniu. W tym zakresie już w 1921 r. zorganizowano kilkudniowy kurs, który obejmował od 8 do 9 lekcji dziennie. Poza tym organizowano wykłady dla nauczycieli, w których uczestniczyło 80 osób. Na podstawie planów ministerialnych sodaliski zorganizowały także kurs gramatyki polskiej, a w 1923 kurs kroju i szycia²⁹.

Taki sam jubileusz tylko dwa lata później obchodziła Sodalicia Nauczycielek z Nowego Sącza. Obchody 25-lecia poprzedziły trzydniowe rekolekcje, a sama uroczystość miała miejsce 19 maja. Stowarzyszenie liczyło wówczas 44 członkinie, z czego 8 było spoza miasta. Na jego czele stała Maria Pazdanowska³⁰.

Szerszy zasięg terytorialny miała także Sodalicia Mariańska Nauczycielek Ziemi Śląskiej. Zawiązała się ona w styczniu 1924 r. w Rudzie, a następnie przeniesiono ją do Katowic. Po roku działalności liczyła 25 członkiń. Opiekunem był ks. Józef Bok – jezuita. W 1929 r. liczba sodalisek sięgnęła już 115. „Cechą charakterystyczną Sodalicii jest, że członkinie nie mieszkają w Katowicach, tylko w przeważnej części dojeżdżają z bliższych i dalszych okolic, tak, że 49 miejscowości śląskich jest reprezentowanych w Sodalicii katowickiej”³¹. Jak podkreślały same sodaliski miało to pozytywne strony, bowiem idea szerzyła się niemal na

²⁷ *Przemyśl. Sodalicia Pań Nauczycielek*, SM 1928, nr 3, s. 75-76.

²⁸ M. Połasińska, *25-lecie Sodalicii Nauczycielek Wiejskich Ziemi Krakowskiej*, SM 1928, nr 4, s. 107.

²⁹ Tamże, s. 110.

³⁰ *Jubileusz 25-lecia Sodalicii Mariańskiej Nauczycielek w Nowym Sączu*, SM 1929, nr 9, s. 150.

³¹ *Sprawozdanie z działalności Sodalicii M. Nauczycielek Ziemi Śląskiej w Katowicach*, SM 1929, nr 12, s. 241.

cały Śląsk. Ale były też ujemne strony, bowiem odległości, które trzeba było pokonać, aby dostać się do Katowic uniemożliwiały czasami zaangażowanie się w działalność poszczególnych sekcji. Sekcja eucharystyczna poradziła sobie z tym tak, że powołała ogniska. Pod koniec 1929 r. było ich 9. Zwiększająca się liczba sodalisek sprawiła, że w 1930 r. z katowickiej sodalicii wyodrębniono samodzielną w Rybniku. Przynależało do niej 35 nauczycielek, a moderatorem został ks. Tomasz Puchała, co interesujące nie jezuita, a werbista.

W Łodzi natomiast sodalicja skupiała katechetki i nauczycielki. W 1927 r. wybrany został nowy zarząd, na którego czele stanęła Janina Merkleinowa. Sekretarką wybrano Marię Cierpicką. W sumie sodalicja liczyła 54 członkinie. Były również dwie kandydatki³².

Sodalicje Pań Nauczycielek działały nie tylko w dużych miastach, ale również w mniejszych. Przykładem może być Łańcut. Należało do niej 39 kobiet, a jedna kandydatka aspirowała do przyjęcia. Prezydentką była Faustyna Madeyska, a moderatorem ks. Walenty Mazanek. Spotkania odbywały się w pierwsze piątki miesiąca, przy około 25 osobowej frekwencji. Jedną z sekcji działających w ramach tego stowarzyszenia była opieka nad młodzieżą. Przejawem jej działalności była troska o młodzież rzemieślniczą³³.

Nauczycielki lubelskie swoją sodalicję założyły 10 kwietnia 1920 r. Wtedy to odbyło się zebranie organizacyjne, na które przybyły 4 sodaliski z innych stowarzyszeń oraz 38 kandydatek nie tylko z Lublina, ale także z okolicznych miejscowości. Inicjatorem był ks. Begiert³⁴ – jezuita. Pierwsze zebranie ogólne odbyło się 8 maja tegoż roku. Sodalicja przyjęła patronat Narodzenia Najświętszej Maryi Panny i św. Stanisława Biskupa, a moderatorem został ks. Józef Mieloch. Po jego śmierci – ks. Jan Dzikiewicz. Obaj byli jezuitami. Spotkania odbywały się cyklicznie w czwartą niedzielę miesiąca. Po 10 latach istnienia stan liczebny sodalicii wynosił 50 członkiń i 3 aspirantki³⁵.

Rzeszowskie nauczycielki w roku 1931 obchodziły swój srebrny jubileusz (powstała w 1906 r.). Sodalicja liczyła wówczas 53 członkinie i, jak sprawozdawały same zainteresowane, liczebność utrzymywała się mniej więcej na stałym poziomie. Sodalicja pracowała w pięciu sekcjach: ascetycznej, odczytowej, misyjnej, robót kościelnych i gospodarczych. Sekcja odczytowa spotykała się raz na kwartał i omawiała głównie zagadnienia dotyczące wychowania religijnego młodzieży.

³² *Łódź. Sod. Katechetek i Nauczycielek*, SM 1928, nr 7-8, s. 182.

³³ *Łańcut. Sodalicja Pań Nauczycielek*, SM 1928, nr 9, s. 197.

³⁴ Nie udało się ustalić imienia.

³⁵ *Sprawozdanie z działalności Sodalicji Mariańskiej Nauczycielek w Lublinie w okresie 10-lecia (1920-1930)*, SM 1930, nr 6, s. 132-133.

Sodalicja organizowała również coroczne rekolekcje dla nauczycielek. Odbływały się one w kaplicy sióstr felicjanek³⁶.

W Podhajcach Sodalicja Mariańska Nauczycielek powstała w 1930 r. Idea ta narodziła się podczas rekolekcji, jakie odbywały się w Litwinowie. Dość szybko przystąpiono do organizacji. Formalne sprawy organizował ks. Stanisław Popkiewicz, późniejszy moderator. Potrzeba jej organizacji wynikała z faktu, że pomiędzy Lwowem, Stanisławowem i Tarnopolem nie było takiego stowarzyszenia³⁷.

2 lutego 1937 r. był dniem szczególnym dla Sodalicji Nauczycielek we Lwowie. Obchodziły one wówczas jubileusz 40-lecia. Biskup Eugeniusz Baziak otworzył wystawę, a arcybiskup Bolesław Twardowski odprawił uroczyste nabożeństwo. Lwowska sodalicja nauczycielek należała do najliczniejszych w Polsce. W roku jubileuszu liczyła sobie 180 członkiń, które skupione były w 5 sekcjach. Każda z tych sekcji posiadała swoją przewodniczącą. Za jedno z kluczowych elementów działalności uznano organizację corocznych rekolekcji zamkniętych nie tylko dla członkiń, ale również dla zainteresowanych nauczycielek. „Rekolekcje te odbywane w ciszy murów klasztornych w skupieniu, są dla nauczycielek pracujących w ciężkich warunkach – mocną podporą duchową [...]”³⁸.

W pozostałych sprawozdaniach, relacjach dotyczących sodalicii mariańskich nauczycielek gros wiadomości dotyczyły ich zaangażowania religijnego. Pisano o nabożeństwach i rekolekcjach, w których uczestniczyły.

Związek Sodalicii Mariańskich Nauczycielek

Duża liczba sodalicii mariańskich dała impuls do nawiązania współpracy pomiędzy nimi. Powstała idea powołania związku tych stowarzyszeń. W wakacyjnym numerze „Sodalis Marianus” w roku 1926 pojawiła się informacja o planowanym zjeździe sodalicii nauczycielek. Przygotowania do niego trwały od jakiegoś czasu, ale ostatecznie miał się odbyć w dniach 31 października i 1 listopada. Jednym z jego celów było utworzenie związku tych sodalicii i opracowania statutu. W jego treści miały się znaleźć dwie ważne kwestie „praca nauczycielki sodaliski nad umoralnieniem dzieci w szkole i poza szkołą”. Choć już od początku organizacji zjazdu pojawiły się pewne kłopoty związane z zainteresowaniem tym wydarzeniem. Na 32 rozesłane zaproszenia, odpowiedź z potwierdzeniem udziału przysłało nieco ponad połowa sodalicii (18). Organizatorzy uważali, że w Krakowie, bo tam się miało odbywać to spotkanie, nie może zabraknąć żadnej

³⁶ 25 lecie Sodalicii M. Nauczycielek w Rzeszowie, SM 1932, nr 4, s. 89-91.

³⁷ Nowa Sodalicja Pań i Nauczycielek pod wezw. M.B.Kr. Polski i św. Jadwigi w Podhajcach, SM 1932, nr 7-8, s. 146-147.

³⁸ M. Rudzińska, Lwów. Sprawozdanie z uroczystości jubileuszowych Sodalicii Nauczycielek, SM 1937, nr 4, s. 194-195.

z sodalicii nauczycielek³⁹. Choć „Sodalis Marianus” nie podawał relacji z tego zjazdu, Związek Sodalicii Nauczycielek został powołany do życia.

Z powodu małego zainteresowania ze strony sodalicii nie odbył się planowany na grudzień 1927 r. Zjazd Związku. Z komunikatu wynikało, że do Związku przystąpiło 25 sodalicii, ale odpowiedź co do uczestnictwa w zjeździe udzieliło zaledwie 13 z nich, przy czym dwie swój przyjazd stawiały pod znakiem zapytania. Trzeba zaznaczyć, że w organizacji zjazdu pojawił się pewien chaos. Władze związku wiedziały o zgłoszeniu 13 sodalicii, tymczasem sodalicja częstochowska, która była odpowiedzialna za organizację zjazdu posiadała potwierdzenia obecności od 22 sodalicii. Nowy termin zjazdu wyznaczono na 12-14 kwietnia 1928 r. W jego ramach planowano korekty w statucie, gdyż obecny nie spełniał oczekiwań. Planowano również przedstawić sprawozdanie z rozwoju sodalicii nauczycielskich. Z podpisów pod komunikatem wiadomo, że prezeską była Maria Lilling, sekretarką Helena Grottówna. Moderatorem był ks. Romuald Moskała – jezuita⁴⁰.

Zjazd ostatecznie odbył się w dniach 11-13 kwietnia 1928 r. w Częstochowie. Na 25 sodalicii reprezentowanych w Związku obecne były reprezentantki 18. W czasie zjazdu oprócz wątków religijnych (modlitw i nabożeństw) pojawiły się zagadnienia dotyczące pedagogiki i psychologii. Wygłoszono trzy referaty: „1) ujemne objawy psychiki obecnej młodzieży żeńskiej, 2) przeciwdziałanie niebezpieczeństwom grożącym tej młodzieży, środkami naturalnymi, 3) przeciwdziałanie środkami nadprzyrodzonymi”. Po każdym z nich sodaliski prowadziły aktywną dyskusję nad treścią wystąpienia⁴¹.

Efektem tej dyskusji, jak również samego zjazdu, były wypracowane rezolucje, w których główny nacisk położono na „konieczną potrzebę podniesienia stanu zdrowia moralnego, a także fizycznego młodzieży szkolnej”. Zalecano sodaliskom dążenie do tego, aby uzyskać większy wpływ bezpośredni lub pośredni na młodzież. Wskazywano przy tym, jakich „narzędzi” naturalnych i nadprzyrodzonych należy użyć. W tym pierwszym przypadku należało wykorzystać choćby odpowiednie książki czy harcerstwo. W drugim natomiast sugerowano na przykład „położenie silnego nacisku na budzenie świadomości sumienia”. Sodaliski zobowiązały się także: „a) nie nosić sukien zbyt krótkich, zbyt wyciętych, przezroczystych i bez rękawów, b) pończoch koloru cielistego, jako też nie pozwolić ich nosić osobom od siebie zależnym”⁴².

³⁹ *Przyszły Zjazd Sod. Nauczycielek*, SM 1926, nr 7-8, s. 124-125.

⁴⁰ *Komunikat Zarządu Związku Sodalicji Nauczycielek w Polsce*, SM 1928, nr 2, s. 63-64.

⁴¹ *Sprawozdanie z II-go ogólnopolskiego Zjazdu Delegatek Związku S.M.N. w Polsce*, SM 1928, nr 6, s. 143.

⁴² *Tamże*, s. 145-146.

Podczas tego zjazdu pojawił się jeszcze jeden ważny wątek, który miał pewne zabarwienie ideologiczne. Otóż nauczyciele mogli wówczas skupiać się w dwóch wiodących związkach zawodowych. Pierwszym z nich (najliczniejszym) był Związek Polskiego Nauczycielstwa Szkół Powszechnych (od 1930 r. Związek Nauczycielstwa Polskiego), drugim – Stowarzyszenie Chrześcijańsko-Narodowe Nauczycielstwa Szkół Powszechnych (SChNNSP). Ten pierwszy (choć należeli do niego również duchowni) ideologicznie związany był z ruchami ludowymi i lewicującymi. Stąd też Zjazd uchwalił, że nauczycielski należące do Związku Polskiego Nauczycielstwa Szkół Powszechnych nie mogą przynależeć do sodalicii mariańskich. Wychodzono z założenia, że Związek ten jest antykatolicki i zajmuje bierne stanowisko wobec prób zwalczania religii w szkołach. Zachęcano także sodaliski do wstępowania i popierania SChNNSP. Delegatki równie krytycznie odniosły się do projektu nowej ustawy o ustroju szkolnictwa. Podkreślały odejście od ducha religijnego w wychowaniu⁴³.

Trzeci zjazd Związku Sodalicji Mariańskich Nauczycielek planowany był w kwietniu 1929 r. w Kaliszu. Tymczasem odbył się na początku lipca w Poznaniu. Zjechało na niego ponad 240 osób. Obecnych było także ośmiu moderatorów z ks. R. Moskałą na czele. Po nabożeństwie i oficjalnym otwarciu zjazdu, rozpoczęły się obrady plenarne. Uczestniczki wysłuchały kilku referatów np.: *Krucjata Eucharystyczna a Sodalicje Nauczycielek* (ks. Bok SJ), czy *Istota Sodalicji i jej znaczenie w dobie obecnej* przygotowanego przez M. Zelisławską z Częstochowy. W dalszej części dyskusja toczyła się wokół dwóch referatów przygotowanych przez sodaliski ze Stanisławowa i Kalisza. Dotyczyły one indywidualności sodalisek i ich wpływu nie tylko na życie w stowarzyszeniu, ale także na otoczenie. Dyskusja ukierunkowała się przede wszystkim na wpływ sodalisek na powierzoną im młodzież w szkole⁴⁴.

Zjazd podtrzymał kilka swoich uchwał z poprzednich lat. Nie licząc tych odnoszących się do sfery religijnej, delegatki postanowiły podjąć starania, aby wpłynąć na władze szkół, szczególnie żeńskich (w tym przede wszystkim seminariów nauczycielskich) aby wychowawstwo powierzać w tych placówkach wyłącznie kobietom. Dalej toczyły się również dyskusje wokół statutu Związku. Pracowano także nad statutem wzorcowym dla poszczególnych sodalicji nauczycielskich⁴⁵.

W dniach 25-26 czerwca 1933 r. w Nowym Sączu odbyły się już szósty zjazd Związku. Poprzedzony został rekolekcjami, w których uczestniczyło 50 nauczycielek i 40 abiturientek seminariów nauczycielskich. W samym zjeździe uczestniczyło 47 sodalisek z 25 sodalicji. Zostały one powitane nie tylko przez prezydentkę

⁴³ Tamże, s. 147-148.

⁴⁴ H. Grottówna, *Sprawozdanie z Zjazdu Delegatek Sodalicji Mariańskich Nauczycielek*, SM 1929, nr 9, s. 145.

⁴⁵ Tamże, s. 146-148.

nowosądeckiej sodalicii nauczycielek, ale również przez prezydenta Nowego Sącza – Romana Sichrawę i starostę nowosądeckiego – Macieja Łacha. Obrady toczyły się w „Białym Klasztorze” sióstr niepokalanek. Poza dyskusją nad referatami relacjonowano okoliczności zakupu domu wypoczynkowego do sodalisek. Z treści sprawozdania wiadomo, że wcześniejsze zjazdy, odbyły się w Poznaniu, Toruniu i w Warszawie. Do Związku przynależało wówczas 31 sodalicii z ponad 1600 członkiniami. Do grona najmłodszych sodalicii nauczycielskich zaliczono te z Warszawy, Grudziądza, Wielkich Piekar i Pacanowa. Nową prezydentką zarządu została H. Grottówna⁴⁶.

Według danych z 1934 r. do Związku należały już 33 sodalicje i ponad 1800 członkiń. W sprawozdaniu z okresu od 1 lipca 1933 r. do 1 lipca 1934 r. odnotowano zgon 13 sodalisek, 85 wystąpiło, 30 wykluczono i przyjęto 30 nowych. Największe straty osobowe poniosła sodalicja w Sokalu, z której wystąpiło 30 sodalisek. Spowodowane było to dużym rozproszeniem, większość nauczycielek była spoza miasta. Najwięcej – 30 – przyjęto do sodalicii w Krakowie. Sodalicje nauczycielek wchodzących w skład Związku nie były jednolite, ani pod kątem organizacyjnym, ani działalności jaką prowadziły⁴⁷.

Cenny w treści tego sprawozdania wydaje się wykaz wszystkich miast i miejscowości, w których działały sodalicje nauczycielek. W kolejności alfabetycznej były to: Białystok (19 członkiń), Bochnia (38), Bydgoszcz (103), Chyrów (25), Częstochowa (20), Gdynia (21), Grudziądz (brak danych), Jarosław (61), Kalisz (48), Katowice (156), Kołomyja (42), Kraków (miejska – 115, ziemską – 71), Lublin (57), Lwów (169), Łuck (114), Nowy Sącz (54), Nowy Targ (19), Pacanów (10), Piekary Wielkie (24), Piotrków Trybunalski (36), Przemyśl (36), Rybnik (45), Rzeszów (51), Sokal (35), Stanisławów (83), Stara Wieś (89), Tarnów (112), Toruń (27), Warszawa (25) i Wilno (70). Poza tym funkcjonowały jeszcze dwa koła: w Brodnicy (21) i Świeciu (12)⁴⁸.

Miejscem obrad VII zjazdu Związku Sodalicii Mariańskich Nauczycielek był Lublin. Obrady odbywały się w dniach 24-25 czerwca 1935 r. Protektoratu wydarzeniu udzielił bp Marian Fulman – ordynariusz lubelski. Przebieg tego spotkania w swej strukturze organizacyjnej był podobny do poprzednich. Ważne są jednakże rezolucje przyjęte przez nauczycielki-sodaliski, szczególnie te, które odnosiły się do spraw oświatowych i wychowawczych. Polecano zatem swoim członkiniom aby mocniej uświadamiały rodziców o potrzebie katolickiego wychowania swoich dzieci. Zarząd Związku zamierzał się zwrócić „do czynników miarodajnych” z wnioskiem o cofnięcie zarządzenia, które wprowadzało koedukację w polskich

⁴⁶ VI. Zjazd delegatek Związku Sodalicii Nauczycielek, SM 1933, nr 9, s. 151.

⁴⁷ Związek Sodalicji Maryjnych Nauczycielek w Polsce. Sprawozdanie za czas od 1 lipca 1933 r. do 1 lipca 1934 r., SM 1925, s. 117.

⁴⁸ Tamże, s. 120.

szkołach. Sodaliski uważały ten system za moralnie szkodliwy. Przeciwnie były laicyzacji podręczników szkolnych. Stąd też zamierzały wystosować stosowny memoriał do Episkopatu⁴⁹.

W połowie 1936 r. Zarząd Związku ubolewał nad osłabieniem działalności niektórych sodalicji nauczycielskich. Uważano, że jest to z jednej strony odzwierciedlenie ciężkich czasów, ale także trudnego położenia nauczycielstwa. Niektóre sodalicje nie nadesłały stosownych sprawozdań, w innych zaistniała potrzeba kilkukrotnego monitowania. W 1935 r. do Związku należało 30 sodalicji i 2 koła. W ciągu roku sprawozdawczego (30 czerwca 1934 – 1 lipca 1935), szeregi stowarzyszenia opuściło ponad 100 sodalisek, z czego 11 zmarło, 79 wystąpiło dobrowolnie i 11 wykluczono. Do sodalicji wstąpiły w tym czasie 133 kobiety-nauczycielki. Najbardziej liczną była lwowska sodalicja nauczycielek. Liczyła 171 członkiń⁵⁰.

Pisano również: „Odmienne warunki bytowania różnych Sodalicji są powodem znacznych odchyień tak w odniesieniu do sodalicyjnych nabożeństw, zebrani i praktyk religijnych, związanych ściśle z życiem sodalicyjnym, jak również w działalności zewnętrznej poszczególnych Sodalicji. Najlepiej przedstawiają się pod tym względem te Sodalicje, którym łatwo było skupić swoje członkinie, a więc Sodalicje w większych miastach; gorzej przedstawia się sprawa tam, gdzie znaczna ilość członkiń, często nawet większość, musiała dojeżdżać na zebrania i nabożeństwa, lub tam gdzie prezydentka nie mieszkała w miejscu siedziby Sodalicji”⁵¹.

Ze sprawozdania za okres od czerwca 1935 r. do lipca 1936 r. wynika, że szeregi związku zasiły trzy nowe sodalicje nauczycielek. W Częstochowie i Poznaniu powstały dwie nowe (nazywane drugimi) sodalicje nauczycielskie. Dołączyła również sodalicja z Grodna. Z kolei sodalicja w Nowym Targu nie prowadziła żadnej działalności. W sumie w Związku skupione były 33 sodalicje i 2 koła. Trudno było jednakże podsumować dokładnie działalność owych sodalicji, bowiem osiem z nich nie nadesłało sprawozdań. Tłumaczono to obciążeniem w pracy nauczycieli, ale też brakiem karność w samych sodalicjach⁵².

Ze sprawozdania wynika również, że sodalicje nauczycielek poszerzały obszary swojej działalności społecznej. Przykładem może być krakowska sodalicja, która zorganizowała sekcję „pośrednictwa udzielania informacji o posadach i zajęciach prywatnych”. Jej działalność przełożyła się na to, że kilka sodalisek znalazło pracę,

⁴⁹ *Lublin. Sprawozdanie z VII zjazdu Sodalicji Marjańskich p, Nauczycielek*, SM 1935, nr 10, s. 186-189.

⁵⁰ *Sprawozdanie Związku Sodal. Marj. Nauczycielek w Polsce. Za cza od 30 czerwca 1934 r. do 1 lipca 1935 r.*, SM 1936, nr 7-8, s. 140.

⁵¹ Tamże, s. 140.

⁵² *Związek Sodalicyjnych Nauczycielek w Polsce. Sprawozdanie za czas od 30 czerwca 1935 r. do 1 lipca 1936 r.*, SM 1937, nr 4, s. 185.

na przykład w charakterze korepetytorek. Sugerowano również, żeby inne sodalicje miały na uwadze absolwentki seminariów nauczycielskich, a później liceów pedagogicznych, które po skończeniu szkoły pozostawały na bezrobociu. Dużą aktywność wykazywały sekcje miłosierdzia. W Stanisławowie zorganizowano świetlicę dla najuboższej młodzieży. W Toruniu młodzież dożywiano, a w Chyrowie sodaliski opiekowały się starszym człowiekiem⁵³.

Kolejny – VIII Zjazd Związku zorganizowany został w Warszawie w dniach od 31 października do 1 listopada 1937 r. Wydarzenie to swoim protektorem objął kardynał Aleksander Kakowski. Wzięły w nim udział 103 osoby z 31 sodalicji. Ideą przewodnią Zjazdu było hasło: *Nauczycielstwo katolickie w walce z współczesnymi prądami komunistycznymi i antyreligijnymi*. Wygłoszono wówczas trzy referaty, w tym jeden ks. R. Moskały – *Sodalicje nauczycielek wobec współczesnej sytuacji nauczycielstwa polskiego*. W efekcie obrad przyjęto aż 10 uchwał. Sugerowano nawiązanie porozumienia z innymi organizacjami pracującymi w duchu katolickim i narodowym w obszarze nauczania i wychowania. Zabroniono – na czas uzdrowienia stosunków w ZNP – przynależenia sodaliskom do tej organizacji związkowej. Zamierzano wesprzeć teoretycznie i praktycznie sodalicje wiejskie, celem budzenia i podtrzymywania w nich ducha polskiego. Uchwałę szóstą przyjęto w następującej treści: „Nauczycielki-sodaliski zobowiązują się do ciągłego pogłębiania swej wiedzy religijnej, społecznej i pedagogicznej, by intelektualnie i moralnie uzbrojone, mogły nie tylko powierzona sobie działalność wychować na dobrych katolików i dzielnych obywateli polskich, ale i wśród rzesz polskiego nauczycielstwa spełniać również swe apostolskie zadanie, do którego dążyć będą zarówno swą indywidualną pracą, jak i zbiorowym wysiłkiem sodalicyjnych zespołów”⁵⁴. Delegatki opowiadały się również za szkołami wyznaniowymi, w tym przypadku katolickim.

Podsumowanie

Powyższe rozważania należy traktować jako wstęp do badań. Analiza zawartości czasopisma „Sodalis Marianus” pozwala rozeznaczyć co do liczby tego typu sodalicji mariańskich. Daje również możliwość ustalenia w jakich miastach te stowarzyszenia działały. Miały one charakter ściśle religijny, ale nie stroniły od działalności charytatywnej i społecznej. Wydaje się, że należy poświęcić tym stowarzyszeniom więcej uwagi naukowej. Rozeznanie w ilości sodalicji i ustalenie miejsc występowania otwiera drogę do pogłębionych kwerend archiwalnych i bibliotecznych, z wykorzystaniem prasy lokalnej. Dałoby to interesujący obraz zaangażowania sodalisk-nauczycielek nie tylko w życie religijne, ale także poka-

⁵³ Tamże, s. 191.

⁵⁴ VIII Zjazd delegatek Związku Sodalicyj Nauczycielek, SM 1937, nr 12, s. 552-553.

zania ich roli w społeczeństwie. Ponad 30 tego typu stowarzyszeń i ponad 1800 członkiń jest wystarczającym impulsem badawczym. Osobną kwestię stanowią sodalicje nauczycieli.

References

Bibliografia

Prasa

„Sodalis Marianus” 1924-1939

Opracowania

Bibliografia katolickich czasopism religijnych w Polsce 1918-1944, oprac. i red. Z. Zieliński, Lublin 1981
Encyklopedia wiedzy o jezuitach na ziemiach Polski i Litwy, 1564-1995 (red.) Ludwik Grzebień i inni, Kraków 1996.

Guzewicz W., *Sodaliczka Mariańska w diecezji łomżyńskiej w latach 1918-1939*, „Częstochowskie Studia Teologiczne” 2004, t. XXXII, s. 65-77.

Iwanicki M., *Spółeczna działalność pozaszkolna nauczycieli szkół powszechnych w Polsce w latach 1918-1939*, Olsztyn 1984.

Kabat E., *Idee wychowawcze i działalność Sodaliczki Mariańskich szkół średnich diecezji tarnowskiej w okresie międzywojennym*, „Saeculum Chrsitianum” 1996, t. 3, z. 2, s. 73-99.

Kamiński P., *Sodaliczka Mariańska uczennic Gimnazjum i Liceum im. A. Mickiewicza we Lwowie prowadzona przez O. Teofila Tyrankiewicza*, „Nasza Przyszłość” 2018, t. 129, s. 317-339.

Krzysztofek K., *Organizacja Sodaliczki Mariańskiej Studentek Uniwersytetu Jagiellońskiego w Krakowie (1906-1939)*, „Krakowskie Studia z Historii Państwa i Prawa” 2014, t. 7, z. 2, s. 273-286.

Krzysztofek K., *Sodaliczka Mariańska Akademików w Krakowie w latach 1891-1953*, „Czasopismo Prawno-Historyczne” 2013, t. LXV, z. 1, s. 423-441.

Krzysztofek K., *Sodaliczki mężczyzn w Krakowie na przełomie XIX i XX w.*, „Studia z Prawa Wyznaniowego” 2013, t. 16, s. 137-160.

Krzysztofek K., *Statuty sodaliczki mariańskich kobiet w Krakowie w dwudziestoleciu międzywojennym*, „Studia z Dziejów Państwa i Prawa Polskiego” 2018, t. XXI, s. 157-179.

Kurosz J., *Obraz Sodaliczki Mariańskiej w „Miesięczniku Katechetycznym i Wychowawczym”*, „Roczniki Pastoralno-Katechetyczne” 2010, t. 2, s. 163-181.

Lechicki C., *Z dziejów prasy galicyjskiej na przełomie wieków*. („Ruch Katolicki” – „Przedświt”, „Studia Historyczne” 1971, t. 14, nr 2.

Mazan A., *Pedagogia Związku Sodaliczki Mariańskich Uczniów Szkół Średnich w Polsce w latach 1919-1939*, Łomianki 2013.

Puszcza A., *Sodaliczki Mariańskie na ziemiach polskich wobec wojny i odzyskania niepodległości w 1918 r.*, „Teki Komisji Historycznej Oddziału Lubelskiego PAN-TN KUL” 2018, t. XV, s. 45-59.

Puszcza A., *Sodaliczki mariańskie uczniów szkół średnich Krakowa w XIX wieku i w okresie II Rzeczypospolitej*, „Roczniki Humanistyczne” 2009, t. LVII, z. 2, s. 121-158.

Sprutta J., *Początki Sodaliczki Mariańskich w jezuickich kolegiach dawnej Rzeczypospolitej*, „Studia Bydgoskie” 2016, t. 10, s. 295-305.

taż, *Wizerunek Maryi w pobożności Sodaliczki Mariańskiej w świetle czasopisma „Sodalis Marianus”*, „Salvatoris Mater” 2005, t. 7, nr 2, s. 383-391.

<https://doi.org/10.56583/frp.2700>

Maria Radziszewska*

Uniwersytet Warmińsko-Mazurski w Olsztynie

<https://orcid.org/0000-0003-0572-7631>

KOŚCIÓŁ I SZKOŁA, CZYLI O DĄŻENIACH POLAKÓW LUPEŃSKIEJ PARAFII RZYMSKOKATOLICKIEJ W TRANSYLVANII DO ZACHOWANIA JĘZYKA OJCZYSTEGO W WIELOETNICZNYM SPOŁECZEŃSTWIE

Streszczenie

Parafia rzymskokatolicka w Lupeni powstała w ostatniej dekadzie XIX w. z inicjatywy napływowych górników i robotników kopalni węgla. Przybywali oni z różnych stron monarchii austriacko-węgierskiej. W parafii, od początku jej istnienia, to Węgrzy dominowali nad Polakami. O znacznych ustępstwach w stronę polskich wiernych można mówić dopiero w okresie rumuńskim. Celem artykułu jest próba zaprezentowania aktywności Polaków w przestrzeni parafii Kościoła rzymskokatolickiego w miejscowości Lupeni, w wieloetnicznej Transylwanii od końca XIX w. do drugiej połowy XX w. Założenia badawcze zmierzały w kierunku poszukiwania odpowiedzi na pytanie, w jaki sposób polscy parafianie w Kościele rzymskokatolickim w Lupeni dążyli do zachowania kultury i języka polskiego w środowisku, w którym silnie oddziaływali zaznaczali Węgrzy czy Rumunii? Do przedstawienia problematyki badawczej zasto-

* Maria Radziszewska – doktor nauk humanistycznych, pracownik badawczo-naukowy w Instytucie Nauk Pedagogicznych w Uniwersytecie Warmińsko-Mazurskim w Olsztynie, przewodnicząca Komisji Edukacji Towarzystwa Naukowego im. Wojciecha Kętrzyńskiego w Olsztynie, członek Towarzystwa Historii Edukacji, Polskiego Towarzystwa Pedagogicznego, współpracuje z Związkiem Polaków w Rumunii. Autorka stu publikacji z zakresu historii wychowania, pedeutologii oraz biografistyki, w tym trzech monografii i edycji źródeł. Stypendystka Naukowego Grantu Rektora Uniwersytetu Warmińsko-Mazurskiego w Olsztynie na rok 2024.

sowano jakościową analizę materiału źródłowego. Studiami objęto również literaturę przedmiotu badań w języku węgierskim i rumuńskim.

Słowa kluczowe: *szkoła polska, parafia rzymskokatolicka, Lupeni, Transylwania*

CHURCH AND SCHOOL – ABOUT THE ASPIRATIONS OF POLES IN THE LUPENI PARISH ROMAN CATHOLIC IN TRANSYLVANIA TO PRESERVE THE NATIVE LANGUAGE IN MULTIETHNIC SOCIETY

Abstract

The Roman Catholic parish in Lupeni was established in the last decade of the 19th century as a miners' and coal mine workers' initiative. They had been coming from different parts of the Austrian-Hungarian monarchy. In the parish, from the same beginning of its existence, Hungarians dominated over Poles. Some significant concessions towards Polish believers were made only during the Romanian period.

The aim of the article is to present Polish activity within parish of the Roman Catholic Church in Lupeni in multi-ethnic Transylvania from the end of the 19th century to the second half of the 20th century. The research assumptions were aimed at searching for answers the question of how Polish parishioners in the Roman Catholic Church in Lupeni strived to preserve Polish culture and language in the community which were strongly influenced by Hungarians and Romanians? To present the issue the source material, including Hungarian and Romanian literature, was submitted for qualitative analysis.

Keywords: *Polish school, Roman Catholic parish, Lupeni, Transylvania*

~ • ~

Lupeni jedna z osad górniczych w Valea Jiului

Lupeny (rum. *Lupeni*, węg. *Lupény*) to miasto w południowej Transylwanii (Siedmiogrodzie), w województwie Hunedoara w Rumunii (rum. *Județul Hunedoara*). Zostało założone w 1770 r. przez osadników z hrabstwa Hunyad. Do 1867 r., czyli do utworzenia Austro-Węgier, Siedmiogród był jedną z prowincji monarchii habsburskiej. W 1818 r. we wsi Lupeni przebywało 173 mieszkańców, a w 1854 r. już 460. Z kolei na terenie gminy Lupeni osiedliło się 735 mieszkańców¹. Wzrost liczby mieszkańców spowodowany był rozwojem

¹ V. E. Árpád, *Hunyad megye településeinek etnikai (anyanyelvi/nemzetiségi) adatai 1850-1992*, k. 20. <https://web.archive.org/web/20130619020330/http://www.kia.hu/konyvtar/erdely/erdstat/hdetn.pdf> [dostęp: 25.04.2024].

przemysłu w regionie Valea Jiului. Wcześniej miejscowi zajmowali się pasterstwem, a z chwilą wydobywania węgla wzrosło zapotrzebowanie na robotników w kopalni oraz przy budowie kolei. Warto wspomnieć, że Lupeni było jedną z 14 gmin w dolinie nad rzeką Jiu w Transylwanii, które wspólnie tworzyły okręg Plasa Petroșani, zajmujący się eksploatacją węgla. Największe z nich to Petroșani, Petrila, Lupeni i Vulcan². W tym celu w 1870 r. wybudowano linię kolejową Simeria-Petroșani. Nowa linia podłączona do sieci kolejowej monarchii austro-węgierskiej stworzyła okazję rozpoczęcia wydobywania zasobów na dużą skalę. Pojawili się inwestorzy krajowi oraz zagraniczni, którzy zakładali spółki akcyjne i uruchamiali nowoczesne kopalnie. W tym okresie w regionie działały trzy duże przedsiębiorstwa wydobywcze. Największe z nich to Towarzystwo Górnictwa Węglowego Salgó-Tarján (rum. Societatea Anonimă de Minerit de Cărbune din Salgó-Tarján, węg. Salgó-Tarjáni kőszénbánya-részvénytársulat; niem. Salgó-Tarjáner Steinkohlen-Bergbau-Actien-Gesellschaft), drugim co do wielkości było Węgierskie Towarzystwo Górnictwa Węglowego Uricani-Valea Jiului (rum. Societatea Anonimă Maghiară de Minerit de Cărbune Uricani-Valea Jiului, węg. Urikány-Zsilvölgyi Magyar Kőszénbánya Részvény-társaság /niem. Urikány-Zsilvölgyer Ungarische Kohlenbergwerks-ActienGesellschaft), a trzecim Królewskie Węgierskie Towarzystwo Górnictwa Węgla i Grafitu (rum. Societatea Regală Maghiară de Minerit de Cărbune-și Grafi). Działały też mniejsze przedsiębiorstwa, tj. m.in. Towarzystwo Karbońskie Valea Jiului de Sus (rum. Societatea Carboniferă Valea Jiului de Sus)³. Dla inwestorów w tej części Transylwanii poważnym problemem był brak wykwalifikowanej siły roboczej. W tej sytuacji zaczęto masowo kolonizować robotników z najróżniejszych obszarów monarchii austriackiej. W latach 1890-1910 liczba pracowników na tym obszarze potroiła się. Co jest też istotne, aż 93 procent pracowników spółek wydobywczych stanowili robotnicy kolonizowani⁴. Nowopowstały region górniczy w dolinie Jiu umożliwił zastosowanie najnowocześniejszych procedur, maszyn i urządzeń, które wówczas uważano za innowację. W efekcie nastąpił gwałtowny wzrost produkcji, a wraz z nią produktywność i efektywność gospodarcza. Wszystko to przyczyniło się do rozwoju społecznego i kulturalnego regionu⁵. Ciągłe inwestycje i kolonizacja dużej liczby górników i robotników sprzyjały

² Obecnie jedną z ostatnich czynnych kopalni w regionie jest ta w miejscowości Livezeni. M. Kulbaczevska-Figat, *Dolina Jiu: czy istnieje życie po węglu?*, <https://www.crossbordertalks.eu/pl/2024/01/10/dolina-jiu-czy-istnieje-zycie-po-weglu-fotogaleria/> [dostęp: 29.04.2024].

³ R. Nagy, *Industrializare și dezvoltare regională în Valea Jiului în perioada 1867-1918*, „Anuarul Institutului de Istorie »George Barițiu« - Series HISTORICA” 2014, nr 53, s. 168-170.

⁴ Tamże, s. 168-169.

⁵ J. Andras, J. Kovacs, *A Zsil-Völgyi szénbányászat a XX. század elején. A korukat meghaladó technológiai újítások*, „Műszaki Tudományos Ülésszak” 2014, z. 2, s. 39-46.

procesowi urbanizacji tego regionu. Niektóre osady wiejskie przekształcały się w aglomeracje miejskie. Tak było z Lupeni.

Lupeni rozgłos przyniosła kopalnia. Tutejsza kopalnia reprezentuje obszar górniczy o największym rozciągnięciu w zagłębiu, którego działalność wydobywania węgla kamiennego rozpoczęła się w 1892 r.⁶ Rok wcześniej zawiązała się spółka Urikány-Zsilvölgyi Magyar Kőszénbánya Részvény-társaság z inwestorów węgierskich i francuskich. Pierwsze stowarzyszenie węgierskie zaangażowało się w budowę linii kolejowej łączącej zachód doliny Jiu z siecią kolejową monarchii. Drugie, z kapitałem francuskim banku Crédit Lyonnais, założono w celu eksploatacji bogatych złóż węgla w okolicy. Nowa spółka posiadała kapitał podstawowy w wysokości 8 mln koron austro-węgierskich, który w 1896 r. wzrósł do 10 mln. Przedsiębiorcy w 1892 r. oddali do użytku linię kolejową Petroșani-Lupeni, która połączyła zachodnią część doliny z centrum administracyjnym obszaru. Ośrodek zakładów produkcyjnych znajdował się w gminie Lupeni. Tam też wybudowano piec koksowniczy. Udział spółki w krajowej produkcji koksu wynosił w 1905 r. 27 procent. Gospodarstwa wyposażano w nowoczesny sprzęt, tam gdzie pozwalały na to warunki, zaś produkcję zmechanizowano⁷. W 1900 r. stale rosnące zapotrzebowanie kopalni Lupeny na energię elektryczną zostało zaspokojone poprzez budowę centrum elektroenergetycznego zainstalowanego w pobliżu szybu Stefan (rum. Ștefan, węg. István). Zapewniało ono energię elektryczną potrzebną kopalniom, zakładom przetwórczym, warsztatowi naprawczemu i koloniom robotniczym. Innowacje wprowadzone w pionierskim okresie wydobywania węgla w dolinie Jiu położyły podwaliny pod rozwój późniejszego rozwoju technicznego. Za przykład uznaje się pierwszy na świecie eksperyment w kopalni Lupeni, który uznano za wyjątkową innowację technologiczną w rozwoju górnictwa węgla kamiennego w latach 1926-1927. Było to wydobywanie frontowe z pełnym zabezpieczeniem metalu⁸. Rozwój przemysłu wpłynął na zmiany ilościowe personelu kopalni w Lupeni. W latach 1892-1913 liczba pracowników wzrosła ze 150 do 4424⁹. Przedsiębiorstwa w dolinie Jiu budowały dla swoich pracowników domy, szkoły, szpitale, sieć wody pitnej oraz zakładały magazyny żywności. Podobnie czyniła spółka Urikány-Zsilvölgyi Magyar Kőszénbánya Részvény-társaság, która tylko do 1913 r. w czterech koloniach robotniczych zbudowała 1634 mieszkania dla robotników i urzędników, łąnię parową, 6 świątyń, 2 składy

⁶ D.-P. Marian, I. Onica, *Analysis of the Geomechanical Phenomena That Led to the Appearance of Sinkholes at the Lupeni Mine, Romania, in the Conditions of Thick Coal Seams Mining with Longwall Top Coal Caving*. „Sustainability” 2021, nr 13(11):6449. <https://doi.org/10.3390/su13116449>

⁷ R. Nagy, *Industrializare și dezvoltare*, s. 173.

⁸ J. Andras, J. Kovacs, *A Zsil-Volgyi*, s. 39-46.

⁹ R. Nagy, *Industrializare și dezvoltare*, s. 173.

żywności, szkoły powszechne, szkoły średnie dla chłopców i dziewcząt, klub dla urzędników, dwa szpitale¹⁰.

Do urbanizacji Lupeni przyczynili się koloniści, o czym świadczy liczba mieszkańców, która w 1910 r. osiągnęła wskaźnik ponad 8 tys. W Lupeni, biorąc pod uwagę skład narodowościowy, w latach 1850-1941 przeważali Rumunii, poza latami 1900-1910, kiedy to przewagę zdobyli Węgrzy. Na kolejnym miejscu uplasowali się Polacy, następnie Niemcy. W 1900 r. pojawili się Ukraińcy, Serbowie, Słowacy, Żydzi, a od 1930 r. w statystykach wykazywani są też Romowie¹¹.

Kolonizacja zmieniła nie tylko liczebność, ale i skład etniczno-językowy populacji doliny Jiu. W czasach monarchii habsburskiej przeważali Węgrzy, a za nimi plasowali się Niemcy. Po upadku Królestwa Węgierskiego następował napływ ludności zromanizowanej, powodując to, że aż do przełomu wieku XIX-XX głównymi osadnikami byli Rumunii¹². Ci jednak, w latach 1900-1910, w ciągu zaledwie jednej dekady, stracili przewagę liczebną w populacji. Wg danych z roku 1911 najliczniejszą populacją byli Węgrzy (44 procent), następnie Niemcy (23 procent), Rumuni (12 procent), Polacy (9 procent), Czesi (6 procent), Słowacy (3 procent), Włosi (2 procent) i Serbowie (1 procent)¹³. Wśród robotników w dolinie Jiu trwała tendencja asymilacyjna małych grup etnicznych do Węgrów, ale Węgrzy nigdy nie osiągnęli absolutnej większości wśród ludności dorzecza¹⁴. Ich wpływy były szczególnie silne do I wojny światowej. Po 4 VI 1920 r., kiedy to na mocy traktatu z Trianon¹⁵, Transylwania znalazła się w Wielkiej Rumunii, Węgrzy stali się jedną z mniejszości narodowych tego regionu¹⁶. Zmiana przynależności politycznej Transylwanii doprowadziła do znacznych ruchów migracyjnych. Warto dodać, że w latach 1930-1941 w południowej Transylwanii liczba ludności rumuńskiej oscylowała między 64,4 a 68,2 procent, niemieckiej od 15,1 do 14,7 procent, zaś węgierskiej w przedziale od

¹⁰ R. Nagy, *Iparosodás és migráció: a kolozsvári és a Zsil-völgyi munkásság etnikai és felekezeti összetétele, valamint születési hely szerinti származása (1896-1939)*, w: *Ablakok a múltba*, red. R. Nagy, E. Rűsz-Fogarasi, Cluj Napoca 2012, s. 204-234.

¹¹ V.E. Árpád, *Hunyad megye településeinek etnikai (anyanyelvi/nemzetiségi) adatai 1850-1992*, k. 20. <https://web.archive.org/web/20130619020330/http://www.kia.hu/konyvtar/erdely/erdstat/hdetn.pdf> [dostęp: 25.04.2024].

¹² K. Jajecznik, *Fenomen Transylwanii – analiza etnopolityczna*, w: *Państwa naddunajskie a Unia Europejska*, red. nauk. D. Popławski, Warszawa 2010, s. 137-142.

¹³ R. Nagy, *Iparosodás és migráció*, s. 204-234.

¹⁴ Tamże, s. 204-234.

¹⁵ Relacje Polski z Węgrami w okresie międzywojennym były przyjacielskie pomimo przynależności tych krajów do przeciwnych układów sojusznicznych. Polska nie ratyfikowała traktatu z Trianon i nie przystąpiła do Małej Ententy (Rumunia, Jugosławia, Czechosłowacja).

¹⁶ M. Willaume, *Rumunia*, Warszawa 2004, s. 296.

14,0 do 10,9 procent. 6 procent ludności reprezentowały inne narodowości¹⁷, w tym Polacy.

Polacy w Lupeni

Polacy na terenie Lupeni zaczęli osiedlać się w pierwszej połowie XIX w. i wpisali się w historię górnictwa w dolinie Jiu. Do Lupeni i Petrila masowe grupy Polaków zaczęły napływać w latach 1830-1840. Byli to Polacy pochodzący z obszarów węglonośnych, głównie ze Śląska¹⁸. W roku 1880 stanowili 2 procent mieszkańców gminy Lupeni¹⁹. Kolejna fala Polaków, odpowiadających na apel spółki Urikány-Zsilvölgyi Magyar Kőszénbánya Részvény-társaság sprowadziła się do Lupeni z Galicji. Byli to robotnicy z okolic Krakowa, Bochni, Tarnowa, Rzeszowa, Krosna, Jasła. Jednym z pierwszych w tym czasie Polaków był J. Pilarski (ur. 1860 r.). Kolejne polskie nazwiska w Lupeni to Kowalczyk, Kurasz, Tendera, Kecz, Zamiszka. W związku z zapotrzebowaniem na górników, rzemieślników a nawet niewykwalifikowanych robotników, Polacy przebywali do Lupeni z rodzinami. W 1905 roku Lupeni zamieszkiwało ponad 600 polskich rodzin. Polscy górnicy mieli do dyspozycji domki robotnicze, dla każdej rodziny pokój z kuchnią²⁰. Polacy mieszkali zwartą grupą, „[...] tworząc własną dzielnicę – nazwaną przez nich „Galicja” – na pamiątkę dzielnicy skąd pochodzą”²¹. Zmiany w strukturze ilościowej Polaków pokazują, że w Lupeni największy ich wskaźnik występował w 1900 r. i stanowił 28 procent ogółu mieszkańców gminy. W kolejnych latach zaobserwowano tendencję malejącą. Odsetek Polaków w 1910 r. spadł o 10 procent w stosunku do 1900 r.²². Ubytek Polaków w Lupeni spowodowała emigracja polskich górników do Stanów Zjednoczonych w 1914 r, gdzie udało się 250 polskich rodzin. Kolejna fala wyjazdów nastąpiła po odzyskaniu przez Polskę niepodległości. Niektórzy górnicy wrócili do kraju, inni, w 1921 r. wyemigrowali do Brazylii²³. Ci, co pozostali

¹⁷ P. Eberhardt, *Przemiany narodowościowe na obszarze Transylwanii*, „Studia z Dziejów Rosji i Europy Środkowo-Wschodniej” 2008, nr 43, s. 234.

¹⁸ N. Saramandu, M. Nevaci, *Multilingvism și limbi minoritare în România*, Cluj-Napoca 2009, s. 37.

¹⁹ V. E. Árpád, *Hunyad megye településeinek etnikai (anyanyelvi/nemzetiségi) adatai 1850-1992*, k. 19 - 20. <https://web.archive.org/web/20130619020330/http://www.kia.hu/konyvtar/erdely/erdstat/hdetn.pdf> [dostęp: 25.04.2024].

²⁰ AAN, 10551, Kolonia Polska w Lupeni (Transylwania), Sprawozdanie wicekonsula RP Tadeusza Stapińskiego, Cluj, 01 II 1938 r., k. 19 - 20.

²¹ I. Apt., *Górnicy polscy w Rumunii*, „Świat Górnika” 1947, nr 4, s. 7.

²² V. E. Árpád, *Hunyad megye településeinek etnikai (anyanyelvi/nemzetiségi) adatai 1850-1992*, k. 19 - 20. <https://web.archive.org/web/20130619020330/http://www.kia.hu/konyvtar/erdely/erdstat/hdetn.pdf> [dostęp: 25.04.2024], *Lupény etnikai megoszlása*, <https://hu.wikipedia.org/wiki/Lup%C3%A9ny#/media/F%C3%A1jl:Lupeny.jpg> [dostęp: 25.04.2024].

²³ Tamże.

w rumuńskim Lupeni, poza nielicznymi wyjątkami (12 osób), przyjęli obywatelstwo rumuńskie²⁴. Ze statystyk archiwum węgierskiego wynika, że w latach 1920 – 1941 odsetek Polaków utrzymywał się na poziomie 2 tys. i stanowił 14 procent ogółu mieszkańców gminy Lupeni²⁵. Z kolei liczbę ok. 1050 Polaków oszacowała polska agencja konsularna w Kluż (rum. Cluj)²⁶ na rok 1937, ale jak sama wskazywała nie były to szacunki miarodajne²⁷. Liczba mieszkańców polskiego pochodzenia w Lupeni zmniejszyła się do 860 osób w 1948 r. na skutek zorganizowanych wyjazdów do Polski²⁸. W 1956 r. w Lupeni było 311 obywateli narodowości polskiej, w 1992 r. 117²⁹ a w 2002 r. zaledwie 50 osób³⁰.

W okresie międzywojennym „Ilość Polaków w Lupeni, mimo ustania wszelkiego dopływu sił świeżych, wzrasta skutkiem przyrostu naturalnego”³¹. O ile pierwsze pokolenie Polaków urodziło się na terenie Galicji, o tyle druga i trzecia generacja to Polacy urodzeni w dolinie Jiu. Taka tendencja wystąpiła również u innych narodowości, co potwierdzają dane statystyczne wskazujące na 44 procent pracowników kopalni zatrudnionych w 1939 r. i urodzonych już w dolinie Jiu³². Wśród Polaków nie było małżeństw mieszanych, „a jeżeli zdarzają się nieliczne z Węgrkami, to Węgierki się polonizują, a dzieci wychowują w języku i duchu polskim”³³.

Biorąc pod uwagę użytkowników rodzimego języka wśród innych narodowości, poza Rumunami i Węgrami, w latach 1900-1930, największy odsetek dla

²⁴ AAN, 10551, Kolonia Polska w Lupeni (Transylwania), Sprawozdanie wicekonsula RP, k. 21.

²⁵ V. E. Árpád, *Hunyad megye településeinek etnikai (anyanyelvi/nemzetiségi) adatai 1850-1992*, k. 19 - 20. <https://web.archive.org/web/20130619020330/http://www.kia.hu/konyvtar/erdely/erdstat/hdetn.pdf> [dostęp: 25.04.2024], *Lupény etnikai megoszlása*, <https://hu.wikipedia.org/wiki/Lup%C3%A9ny#/media/F%C3%A1jl:Lupeny.jpg> [dostęp: 25.04.2024].

²⁶ Pracownikami Agencji Konsularnej w Klużu byli wicekonsulowie: od 1936 r. Jan Buzek, od 1937 r. Tadeusz Stapiński, a od IX/XI 1939 r. pracownik konsularny Jan Mycko. A. Dubicki, *Dzieje polskiej placówki dyplomatycznej w Bukareszcie (1919-1940)*, Łódź 2014, s. 234-231.

²⁷ AAA, 10551, Sprawozdanie terenowe z Lupeni powiat Hunedoara Siedmiogród Rumunia, 22 II 1937 r., k. 45.

²⁸ AMSZ, w. 25, t. 378, Sprawozdanie z życia i działalności Polonii w Rumunii (okres sprawozdawczy 3 VII – 31 VIII 1948), k. 10, 19.

²⁹ V. E. Árpád, *Hunyad megye településeinek etnikai (anyanyelvi/nemzetiségi) adatai 1850-1992*, k. 19 - 20. <https://web.archive.org/web/20130619020330/http://www.kia.hu/konyvtar/erdely/erdstat/hdetn.pdf> [dostęp: 25.04.2024], *Lupény etnikai megoszlása*, <https://hu.wikipedia.org/wiki/Lup%C3%A9ny#/media/F%C3%A1jl:Lupeny.jpg> [dostęp: 25.04.2024].

³⁰ Por.: K. Nowak, *Zapomniani Polacy w Rumunii- górnicy z Lupeni*, „Polonus” 2020, nr 5, s. 16.

³¹ AAN, 10551, Kolonia Polska w Lupeni (Transylwania), Sprawozdanie wicekonsula RP, k. 20.

³² R. Nagy, *Iparosodás és migráció*, s. 204-234.

³³ AAN, 10551, Kolonia Polska w Lupeni (Transylwania), Sprawozdanie wicekonsula RP, k. 22.

użytkowników języka polskiego w osadzie Lupeni był w roku 1900 i wynosił 67,6 procent, zaś tylko 3,3 procent użytkowników języka włoskiego i zaledwie 2,7 procent języka czesko-morawskiego. Dziesięć lat później wskaźnik użytkowników języka polskiego spadł do 54,8 procent, choć nadal był najwyższy w grupie osób używających języka rodzimego. W 1930 r. odsetek osób posługujących się językiem polskim jako rodzimym wynosił 44 procent. Poza Lupeni użytkownicy języka polskiego występowali również w miejscowościach: Petroșani, Petrila, Vulcan i Aninoasa³⁴.

Polscy górnicy na tle innych narodowości byli postrzegani jako fachowcy. Dyrektor kopalni dr Hermann Klein utrzymywał, „iż na 2700 górników, Polacy to najinteligentniejszy, najkarniejszy i najpracowitszy element”³⁵. Również z uznaniem o Polakach wypowiadał się primar (burmistrz) Lupeni Robinson Negri. Pozytywna opinia o polskich górnikach wpływała też na ich stabilną sytuację zawodową. W 1938 r. w Lupeni „Skutkiem posiadania obywatelstwa rumuńskiego i utrzymanej do dnia dzisiejszego bezkonkurencyjności w pracy, nie ma w Kolonii bezrobocia”³⁶. Wyjątek stanowili pojedynczy młodzi mężczyźni, którzy powrócili do Lupeni po odbyciu służby wojskowej.

Jednak, pod względem materialnym, byt polskich górników pogorszył się w okresie rumuńskim. Jak relacjonuje wicekonsul RP: „Gdy przed rokiem 1914 Polacy zarabiali doskonale, pomagali finansowo krewnym w Polsce – to po wojnie, skutkiem zwiększonej podaży rąk roboczych i skutkiem specyficznych warunków rumuńskich, sytuacja ta uległa znacznemu pogorszeniu”³⁷. Dniówka była uzależniona od włożonego wysiłku, zatem najwyższe stawki otrzymywali młodzi górnicy. Wszyscy polscy górnicy należeli do grupy zwykłych górników, poza Janem Tenderą, który był podsztęgarem, i związku z tym otrzymywał większe uposażenie w wysokości 200 lei, gdy pozostali w przedziale od 70 do 150 lei za 8 h pracy. Wysokość zarobków ustanawiał centralny zarząd towarzystwa kopalni Petroșani w Bukareszcie. Co więcej, w okresie rumuńskim, robotnicy utracili możliwość zrzeszania się w związki zawodowe. Pogorszenie się położenia rodzin górników, szczególnie było odczuwane w licznych rodzinach wielopokoleniowych, złożonych z dziadków, rodziców i gromadki dzieci: „Dlatego rodziny liczniejsze [...] cierpią nędzę, co odbija się bardzo na młodzieży, zwłaszcza szkolnej. (...) Pożywieniem małych dzieci jest zazwyczaj kapusta, bez tłuszczu. W jednej izbie

³⁴ V. E. Árpád, *Hunyad megye településeinek etnikai (anyanyelvi/nemzetiségi) adatai 1850-1992*, k. 2. 6-7, 9, 20, 21, 28. <https://web.archive.org/web/20130619020330/http://www.kia.hu/konyvtar/erdely/erdstat/hdetn.pdf> [dostęp: 25.04.2024].

³⁵ AAN, 10551, Kolonia Polska w Lupeni (Transylwania), Sprawozdanie wicekonsula RP, k. 30.

³⁶ Tamże, k. 22.

³⁷ Tamże, k. 22-23.

i kuchni ciśnie się niejednokrotnie rodzina złożona z 16-tu członków”³⁸. Starania w zakresie opieki nad dziećmi w wieku szkolnym podejmował Konsulat RP w Bukareszcie³⁹.

Aktywność Polaków w lupieńskiej parafii

Lupeni na przestrzeni lat zmieniało się nie tylko gospodarczo, ale także ludnościowo. Struktura ludności była zróżnicowana również pod względem etnicznym i religijnym. O ile wszyscy pierwsi osadnicy przynależeli do Kościoła Grekokatolickiego, to kolejni napływowi byli już wyznawcami Kościoła Rzymskokatolickiego czy Kościoła Ortodoksyjnego. W latach 1900-1930 odsetek wyznawców religii rzymskokatolickiej utrzymywał się w przedziale od 43 do 31,6 procent i był najwyższy na tle innych wyznawców, tj. grekokatolików, ortodoksów, reformowanych, ewangelików, unitów, izraelitów. Jednak zaznaczyć należy, że jeszcze w roku 1890 przeważali grekokatolicy stanowiąc 83 procent ogółu wyznawców⁴⁰. Szczegółowo strukturę wyznaniową mieszkańców gminy Lupeni w latach 1850–1930 prezentuje poniższa tabela.

Tabela. Struktura wyznaniowa mieszkańców gminy Lupeni w latach 1850 - 1930

Rok	Ortodoksi	Grekokatolicy	Rzymskokatolicy	Reformowani	Ewangelicy	Uniti	Izraelici
1850	-	734	-	-	-	-	-
1857	-	925	11	-	-	-	-
1880	54	1189	1	-	-	-	-
1890	83	1325	62	-	-	-	7
1900	353	1962	2300	416	55	80	227
1910	1088	2336	3472	1107	245	188	306
1930	3027	3759	4523	2421	285	429	337

Źródło: Opracowanie własne na podstawie: V. E. Árpád, *Hunyad megye településeinek felekezeti adatai 1850-1992*, k. 12 – 13 <https://web.archive.org/web/20130619021032/http://www.kia.hu/konyvtar/erdely/erdstat/hdfel.pdf> [dostęp: 25.04.2024].

Katolicy, nowi osadnicy zatrudnieni przy wydobywaniu węgla i budowie kolei, przy wsparciu spółki Urikány-Zsilvölgyi Magyar Kőszénbánya Részvénytársaság, jesienią 1893 r. podjęli starania o sprowadzenie do Lupeni księdza

³⁸ Tamże, k. 22-23.

³⁹ AAN, 10551, Pismo konsula RP Adama Mikuckiego do MSZ w Warszawie, Bukareszt, 08 II 1938 r., k. 17-18.

⁴⁰ V. E. Árpád, *Hunyad megye településeinek felekezeti adatai 1850-1992*, k. 12-13. <https://web.archive.org/web/20130619021032/http://www.kia.hu/konyvtar/erdely/erdstat/hdfel.pdf> [dostęp: 25.04.2024].

obrazu łacińskiego. W 1894 r. założono samodzielną parafię rzymskokatolicką pod wezwaniem św. Barbary, a w 1897 r. ustanowiono pierwszego proboszcza w osobie János Buday⁴¹. Zarówno dom modlitwy i mieszkanie księdza mieściły się w mieszkaniu robotniczym kopalni. Ksiądz katolicki, jak i duszpasterze innych wyznań, otrzymywał pensję od dyrekcji kopalni. Również parafia miała zagwarantowane środki na swoją działalność z wpływów kopalni. W osadzie Lupeni rosła liczba wyznawców religii rzymskokatolickiej osiągając w 1900 r., 48 procent ogółu wyznawców⁴². Przedstawicielami tego wyznania byli oprócz Polaków także Węgrzy. Wspólnie, już w 1900 r. wybudowali kościół dziś pw. Matki Bożej z Karmelu. (Od 2020 r. świątynia jest odrestaurowywana⁴³). Ufundowali również płótno przedstawiające św. Barbarę⁴⁴, które zamieszczono w ołtarzu głównym kościoła. Obecnie znajduje się ono przy wejściu do świątyni, po prawej stronie, obok figury św. Antoniego⁴⁵. Również w 1900 r. powstało nowe mieszkanie parafialne. Poza łaciną w liturgii kościelnej, nabożeństwa były odprawiane w języku węgierskim przez ówczesnego i kolejnych proboszczów. W 1905 r. Buday'a zastąpił József Popp, w 1907 r. proboszczem został György Mindszenti, w 1911 r. István Bencze, w 1927 r. Károly Antalffi, a w 1935 r. János Fábíán, który tę funkcję pełnił do 1947 r. W 1917 r. do parafii przyłączono wioski w Hobicaurikány (rum. *Uricani*), Kimpulunyág (rum. *Câmpu lui Neag*) oraz Zsilymacesdparoseny (rum. *Jiu-Paroşeni*)⁴⁶.

W dziejach lupenkiej parafii prawdziwym bastionem katolicyzmu była działalność Sióstr Zakonu Św. Franciszka noszących imię Świętej Rodziny⁴⁷. Franciszkaniki osiedliły się w 1897 r. Zakonnice opiekowały się pacjentami szpitala osady górniczej do 1916 r.⁴⁸ a następnie przeniosły się do szpitala

⁴¹ Lupény, <https://lexikon.katolikus.hu/L/Lup%C3%A9ny.html> [dostęp: 20.04.2024].

⁴² V. E. Árpád, *Hunyad megye településeinek felekezeti adatai 1850-1992*, k. 12-13. <https://web.archive.org/web/20130619021032/http://www.kia.hu/konyvtar/erdely/erdstat/hdfel.pdf> [dostęp: 25.04.2024].

⁴³ M. Bodó, *Ez lehet a város legszebb temploma... Templomfelújítás Lupényban*, <https://romkat.ro/2022/10/08/ez-lehet-a-varos-legszebb-temploma-templomfelujitas-lupenyban/> [dostęp: 21.04.2024].

⁴⁴ I. Apt, *Górnicy polscy w Rumunii*, „Świat Górnika” 1947, nr 4, s. 7.

⁴⁵ A. Gábor, *A hét plébániája: LUPÉNY*, <https://www.mariaradio.ro/2023/07/10/a-het-plebaniája-lupeny/> [dostęp: 20.04.2024].

⁴⁶ Lupény, <https://lexikon.katolikus.hu/L/Lup%C3%A9ny.html> [dostęp: 20.04.2024].

⁴⁷ Żeński zakon franciszkanów z Mallersdorfu, założony przez Josepha Nardiniego (1821–1862), powstał w Transylwanii w 1860 r. Ich ośrodek regionalny znajdował się w Sybinie, następnie w Petroşani. Po 1948 r. na mocy nowych praw zamknięto ich krąganki, szkoły i szpitale. Od 1990 r. znów żyją we wspólnocie, prowadząc instytucje charytatywne w Rumunii. J. Marton, *A mallersdorfi ferences nővérek szerepe az erdélyi katolikus identitás formálásában*, „Studia Universitatis Babeş-Bolyai, Theologia Catholica Latina” 2004, nr 1, s. 109.

⁴⁸ Lupény, <https://lexikon.katolikus.hu/L/Lup%C3%A9ny.html> [dostęp: 20.04.2024].

państwowego i pracowały tam do jego likwidacji⁴⁹. Prawdopodobnie prowadziły szkołę⁵⁰, jak to miało miejsce np. w Petroșani, gdzie zorganizowały szkołę katolicką dla dziewcząt.

Lupeni należały do diecezji nazywanej do 1932 r. biskupstwem siedmiogrodzkim z siedzibą w Alba Iulia (węg. *Gyulafehérvár*). Obecnie jest to z łac. *Archidioecesis Alba Iuliae*. Biskupstwo było założone w 1009 r. przez króla Węgier Stefana I Świętego. Po traktacie w Trianon w 1920 r. diecezja w Alba Iulia, wraz z diecezjami w Timișoara (węg. *Temesvár*), Oradea (węg. *Nagyvárad*), Satu Mare (węg. *Szatmárnémeti*), znalazła się w Rumunii, a Kościół rzymskokatolicki uzyskał status tolerowany. Ogółem w Rumunii było niespełna 3 mln katolików przy 12 mln prawosławnych⁵¹. Po wejściu w życie konkordatu w 1930 r. formalnie nadzór nad biskupstwem w Alba Iulia sprawował arcybiskup Bukaresztu. Biskupem w diecezji Alba Iulia w latach 1897 - 1936 był Gusztáv Károly Mailát (1864-1940), następnie Adolf Vorbuchner (1890-1938). Następnie, kierownictwo w diecezji przejął w 1938 r. Áron Márton (1896-1980), który od 1932 r. był sekretarzem tutejszego biskupa. Pracował też jako kapelan uniwersytecki i kaznodzieja w Klużu, następnie proboszcz okręgu Cluj-Dăbâca⁵². W Klużu kontakty z A. Mártonem utrzymywał m.in. wicekonsul RP Tadeusz Stapiński (1895-1961)⁵³.

Polscy katolicy w Lupeni, jak inni polscy emigranci, ściśle łączyli sprawy narodowe z wyznaniowymi, katolickimi. Od początku pracy w kopalni, jak wynika z analizy dokumentów, również przejawiali zainteresowanie rozwojem swojego życia religijnego. Jedną z pierwszych inicjatyw był współudział przy budowaniu kościoła. Jednak kazania głosił proboszcz węgierski, który „już pierwszego dnia rozpoczął pracę wynaradawiającą”⁵⁴. Polacy w ten sposób utracili możliwość nabożeństw w ich języku. Podjęte za czasów proboszcza György’ego Mindszenti⁵⁵, kolejne starania o polskiego kapłana lub nabożeństwa w języku polskim, nie przyniosły oczekiwanego rezultatu. Z powodu braku

⁴⁹ J. Marton, *A mallersdorfi*, s. 109.

⁵⁰ A. Gábor, *A hét plébániája: LUPÉNY*, <https://www.mariaradio.ro/2023/07/10/a-het-plebaniája-lupeny/> [dostęp: 20.04.2024].

⁵¹ *Ze świata katolickiego*, „Polak w Rumunji” 1931, nr 5, s. 2.

⁵² J. Marton, *Az egyházmegye története*, <https://ersekseg.ro/hu/egyhazi-megye-tortenete> [dostęp: 24.04.2024].

⁵³ A. Seres, *Lengyel állami kitüntetés Márton Áronnak Imakilenced a szent életű püspök tiszteletére*, <https://magyarnemzet.hu/velemeney/2021/08/lengyel-allami-kituntetes-marton-aronnak-3> [dostęp: 24.04.2024].

⁵⁴ AAN, zespół: MSZ, 10551, Kolonia Polska w Lupeni (Transylwania), Sprawozdanie wicekonsula RP Tadeusza Stapińskiego, Cluj, 01 II 1938 r., k. 30.

⁵⁵ A. Seres, *Lengyel állami kitüntetés Márton Áronnak Imakilenced a szent életű püspök tiszteletére*, <https://magyarnemzet.hu/velemeney/2021/08/lengyel-allami-kituntetes-marton-aronnak-3> [dostęp: 24.04.2024].

opieki duchowej w języku polskim na terenie parafii, jedynym miejscem, gdzie Polacy mogli się gromadzić i praktykować religię w języku ojczystym była osada galicyjska. Na jej terenie zbudowali małą kaplicę ku czci Serca Jezusowego. Obecnie kaplica nie istnieje⁵⁶.

Choć spółki górnicze wspierały działalność m.in. parafii, szkół, to w Lupeni w okresie monarchii austriackiej Polacy nie uruchomili żadnej organizacji kulturalno-oświatowej. Poddawani bardzo silnemu naciskowi madziaryzującemu, niektórzy zaczęli posługiwać się językiem węgierskim w mowie nie tylko w pracy, ale i w domu. Jedyną ostoją polskości były polskie gazety jak, np. krakowski „Przyjaciel Ludu”⁵⁷. W latach 30. XX w. najstarsze pokolenie używało „biegle mowę ojczystą i tylko nią się posługują w rodzinie”⁵⁸. Pobyt w Lupeni, polscy górnicy i robotnicy traktowali w kategorii sezonowości związanej ze świadczeniem pracy w kopalni. W ich kolonii nie było kompetentnych jednostek, które zajmowałyby się pielęgnacją języka ojczystego i polskich tradycji na płaszczyźnie instytucjonalnej. Szerzej zjawisko to wyjaśnia poniższy fragment sprawozdania korpusu konsularnego RP: „Osiedli na ziemi obcej wychodźcy bez intelektualizmu i przewodnicielei aczkolwiek stale przypuszczali że nie pozostaną w miejscowości na okres dłuższy, zupełnie podświadomie zaniedbywali swoje obyczaje i mowę ojczystą, tembardziej, że żyli w otoczeniu zupełnie cudzym a jednak łączącym ich religijnie, wśród Węgrów, którzy będąc większością dominowali w współwyznaniowym Kościele”⁵⁹. Warto dodać, że Polacy z braku szkół w języku ojczystym własne dzieci posyłałi do szkół obcych – rumuńskich lub węgierskich.

Zauważalną aktywność Polaków w przestrzeni Lupeni obserwuje się dopiero w czasach Wielkiej Rumunii. Początkowo, kiedy to w 1920 r. Węgrzy zorganizowali prywatną szkołę katolicką⁶⁰, Polacy kształcili w niej swoje dzieci, zaś pod wpływem nacisków władz rządowych, dzieci polskie zaczęto przenosić do szkoły rumuńskiej⁶¹. Taka sytuacja trwała do 1928 r, kiedy to Polacy podjęli starania o uruchomienie własnej szkoły⁶². Górnik Cyprian Godzik, dowiedziawszy się

⁵⁶ A. Gábor, *A hét plébániája: LUPÉNY*, <https://www.mariaradio.ro/2023/07/10/a-het-plebaniaja-lupeny/> [dostęp: 20.04.2024].

⁵⁷ AN, 10551, Kolonia Polska w Lupeni (Transylwania), Sprawozdanie wicekonsula RP, k. 30-31.

⁵⁸ J.G., *Kolonja Polska w Lupenach*, „Kurjer Polski w Rumunji” 1934, nr 59, s. 2.

⁵⁹ AAN, sygn. 10551, Sprawozdanie terenowe z Lupeni powiat Hunedoara Siedmiogród Rumunia, 22 II 1937 r., k. 42.

⁶⁰ A. Gábor, *A hét plébániája: LUPÉNY*, <https://www.mariaradio.ro/2023/07/10/a-het-plebaniaja-lupeny/> [dostęp: 20.04.2024].

⁶¹ AAN, 10551, Sprawozdanie terenowe z Lupeni powiat Hunedoara Siedmiogród Rumunia, 22 II 1937 r., k. 42.

⁶² M. Radziszewska, *Z dziejów prywatnej powszechnej szkoły polskiej w Lupeni / Școala Primară Particulară Polonă (1929-1948)*, „Kwartalnik Pedagogiczny” 2020, nr 1, s. 28-29.

dzięki czerniowieckiej gazecie, że są możliwości otwarcia prywatnej polskiej szkoły powszechnej w Lupeni, nawiązał kontakt z Polską Macierzą Szkolną w Rumunii z siedzibą w Czerniowcach (PMS)⁶³. Organizacja oświatowa jaką było PSM, po otrzymaniu od Goździka deklaracji wymaganej liczby uczniów, wysłała do Lupeni nauczyciela Wilhelma Zöllera⁶⁴.

Po przybyciu do Lupeni, Wilhelm Zöller⁶⁵ spotkał się z zupełnym brakiem uświadczenia narodowego, zaniedbaniem języka ojczystego oraz nieprzygotowaniem do jakiegokolwiek pracy społecznej⁶⁶. Pierwszym zadaniem w tym kierunku było zorganizowanie oddziału PSM, a następnie polskiej szkoły powszechnej w myśl Ustawy o nauce prywatnej, z dnia 22 grudnia 1925 r., zezwalającej mniejszościom narodowym na uruchomienie szkół w języku ojczystym⁶⁷. Po ukonstytuowaniu się oddziału PMS z prezesem Julianem Tenderą na czele, przystąpiono do organizacji szkoły. Jednak proces tworzenia szkoły polskiej, jak zauważył Attila Seres, nie przebiegał bez konfliktów. Na drodze stanął ówczesny proboszcz Károly Antalffy, który skarżył się, że polskie dzieci uczęszczające do szkoły węgierskiej chciały oddzielić się od niej i przejść do placówki polskiej⁶⁸. Wymagano od strony polskiej koncesji na działalność szkoły. Polacy zaś żądali od parafii rzymskokatolickiej stałej pomocy materialnej. Ich żądanie było uzasadnione tym, że każdy górnik powinien korzystać ze

⁶³ Polska Macierz Szkolna w Rumunii z siedzibą w Czerniowcach to społeczne towarzystwo oświatowe. Powstało w listopadzie 1927r., z inicjatywy adwokata dr Grzegorza Szymonowicza. Już w roku szkolnym 1928/29 PSM zorganizowała dla 674 dzieci polskich kształcenie w następujących placówkach: 4-letnim gimnazjum, szkole zawodowej uzupełniającej, w siedmiu szkołach powszechnych, w trzech ochronkach i na kursach języka polskiego. Jej działalność subsydiowało Ministerstwo Spraw Zagranicznych w Warszawie. PSM zlikwidowano w 1931 r.

⁶⁴ AAN, 10551, Kolonia Polska w Lupeni (Transylwania), Sprawozdanie wicekonsula RP, k. 24.

⁶⁵ Wilhelm Zöller – ur. 27.VIII.1901 r. w Nowej Żuczce na Bukowinie, posiadał obywatelstwo polskie, ukończył 5 klas gimnazjalnych, dokształcał się na obozach nauczycielskich w Rumunii i w Polsce, wykazywał się znajomością języków obcych: polski, rumuński, niemiecki, ruski. W szkole polskiej w Lupeni zatrudniony 1 września 1929 r. i pracował tam do lutego 1948 r. Angażował się też w działalność pozaszkolną, gdzie m.in. zorganizował i prowadził zespół śpiewaczy „Lutnia”, koło teatralne młodzieży polskiej, bibliotekę, drużynę harcerską, świetlicę. W Lupeni działał w polskich organizacjach m.in. PMS, PZS, stowarzyszenie Dom Polski. Po przesiedleniu do Polski, pracował jako nauczyciel w technikum w Bytomiu. AMSZ, w. 23, t. 351, Zaświadczenie dla Wilhelma Zöllera wystawione przez Attaché Kulturalnego mgr. Jerzego Krzeczowskiego, 13 XI 1947 r., k. 47, E. Biedrzycki, *Historia Polaków na Bukowinie*, Warszawa-Kraków 1973, s. 221.

⁶⁶ *Oddział w Lupenach*, „Głos Prawdy” 1931, nr 237, s. 6.

⁶⁷ AAN, 10752, Ustawa o nauce prywatnej. Tłumaczenie z języka rumuńskiego, k. 26-48.

⁶⁸ A. Seres, *Lengyel diaszpóra Erdélyben az 1930-as évek végén – Márton Áron ismeretlen levele a varsói Legújabbkori Történeti Levéltárban*, „ArchivNet” 2020, nr 4, <https://archivnet.hu/lengyel-diaszpóra-erdelyben-az-1930-evек-vegen-marton-aron-ismeretlen-levele-a-varso-i-legujabbkori> [dostęp: 4.04.2024].

środków na cele kulturalne oferowane przez kopalnię, skoro z jego uposażenia zasadniczego była odprowadzana składka na ten cel w wysokości 1,5 procent. W praktyce, środki te trafiały do proboszcza parafii rzymskokatolickiej, który jeden procent tej kwoty przeznaczał na potrzeby szkoły parafialnej węgierskiej a 0,5 procent na potrzeby Kościoła. Żądania strony polskiej doprowadziły do konfliktów z zarządem kościelnym⁶⁹. W tej sytuacji, z braku własnego lokalu, Zöller był zmuszony w 1929 r. w uruchomić jedynie kurs języka polskiego w lokalu prywatnej szkoły węgierskiej „w nędznych 2 pokojach”⁷⁰. Dzięki zezwoleniu władz rumuńskich na otwarcie prywatnej szkoły polskiej⁷¹ i przychylności dyirekcji kopalni, naukę przeniósł do „domu muzycznego” na terenie kopalni. Pierwszy rok szkolny 1929/1930 rozpoczęło 95 uczniów, jednak ich liczba wzrastała, co skutkowało uruchomieniem aż sześciu oddziałów. W kwietniu 1930 r. rozwiązała się sprawa dotycząca podziału funduszu z wpływów fabrycznych. Oddział PMS w Lupenach otrzymał 0,5 procent na utrzymanie szkoły polskiej ze środków parafii. Jednak tych środków nie można było przeznaczyć na pobory nauczycieli⁷². Oto dbała PMS, a od 1931 r. Polski Związek Szkolny w Rumunii (PZS)⁷³. Szkoła przeszła pod kuratelę PZS⁷⁴, a bezpośrednią opiekę nad szkołą przejął komitet szkolny kierowany przez Jana Tiworaka, który był organem oddziału terenowego PZS⁷⁵. W 1933 r. polepszeniu uległy warunki lokalowe szkoły, gdyż otrzymała ona: „dom obszerny składający się z 10-ciu sal”⁷⁶. Szkoła dysponowała m.in. salami dydaktycznymi, salą teatralną i salą gimnastyczną a dyirekcja kopalni nie pobierała opłat za wynajem lokalu⁷⁷. Re-

⁶⁹ AAN, 10551, Sprawozdanie terenowe z Lupeni powiat Hunedoara Siedmiogród Rumunia, 22 II 1937 r., k. 43.

⁷⁰ I. Apt, *Górnicy polscy w Rumunii*, „Świat Górnik” 1947, nr 4, s. 7.

⁷¹ *Szkolnictwo polskie*, „Polacy Zagranicą”, 1930, nr 11-12, s. 356.

⁷² Na przestrzeni lat w szkole polskiej uczyli: Mieczysław Jaworowski, Leopold Wirth, Waleria Zielińska, Wilhelm Zöller, Ludwika Stiasny i Stefania Szczupak.

⁷³ Polski Związek Szkolny w Rumuni z siedzibą w Czerniowcach utworzono 27 czerwca 1931 r. pod kierunkiem dra Aleksandra Skibniewskiego (1868-1942) ziemianina z Hliboki, w miejsce zlikwidowanej PSM. PZS w ramach zadań statutowych zajmowało się szkolnictwem polskim w Rumunii, oświatą pozaszkolną oraz reprezentowaniem polskich interesów oświatowych wobec władz. W terenie PZS reprezentowały oddziały terenowe, do kompetencji których należała opieka nad daną szkołą, dbałość o porządek, dostarczenie opału i niezbędnych pomocy szkolnych.

⁷⁴ *Z ruchu szkolnego*, „Polak w Rumunji” 1931, nr 36, s. 1.

⁷⁵ AAN, 10551, Pismo konsula RP Adama Mikuckiego do prezesa Polskiego Związku Szkolnego w Lupenu, Bukareszt, 17 II 1938 r., k. 42.

⁷⁶ AAN, 10551, Sprawozdanie terenowe z Lupeni powiat Hunedoara Siedmiogród Rumunia, 22 II 1937 r., k. 44.

⁷⁷ AAN, 10761, Sprawozdanie z przebiegu prac na obozie instrukcyjnym dla nauczycieli polskich w Rumunii, zorganizowanego przez Zarząd PZS w czasie od 12 do 31 lipca 1938 r. w Kryszczytku (Schit), miejscowości położonej nad Dniestrem naprzeciw Zaleszczyk, k. 70-75.

mont i wyposażenie sal w gmachu szkolnym zasponsorował Zarząd Główny PZS w Czerniowcach⁷⁸. Zauważyć należy, że początkowo niechętny szkole polskiej proboszcz Károly Antalffy z czasem przekonał się do niej i w jej murach brał udział w życiu Polaków, m.in. podczas jednej z uroczystości złożył datek na cele PMS⁷⁹, uczestniczył w kultywowaniu katolickich polskich tradycji, jak np. łamanie się opłatkiem⁸⁰.

Szkoła polska w Lupeni miała charakter prywatnej szkoły powszechnej typu przemysłowego, gdyż zajmowała się kształceniem dzieci i młodzieży głównie z rodzin górniczych w wieku od 7 do 16 lat, w zakresie siedmiu oddziałów szkoły powszechnej z podziałem na dwa cykle: niższy (klasy 1-4) oraz wyższy (klasy 5-7)⁸¹. Pomimo doświadczeń z wcześniejszej edukacji w szkołach rumuńskich i węgierskich, uczniowie radzili sobie podczas egzaminów. Egzamin były płatne, jednak wikariusz generalny obrządku łacińskiego Bukowiny wraz z PZS wystarał się w Ministerstwie Oświaty o zniżkę taks egzaminacyjnych dla dzieci polskich szkół prywatnych w Rumunii. Opłata ta z 375 spadła do 35 lei i objęła także uczniów szkoły polskiej w Lupeni⁸². Wzrost liczby uczniów w szkole polskiej spowodował zmianę liczby oddziałów w szkole. W roku szkolnym 1933/1934, przy liczbie 123 uczniów, szkoła osiągnęła pełną organizację, tzn. siedmiu oddziałów i utrzymywała ją do zamknięcia placówki w 1948 r. spowodowanej wyjazdem znacznej liczby Polaków, w tym kierownika szkoły, do kraju. W myśl statutowych celów organizacji oświatowych, szkołę polską oparto na koncepcji wychowania narodowego i katolickiego⁸³. W programie nauczania znalazł się nie tylko język polski, ale też język rumuński i lekcje religii. Do lupenińskiej szkoły polskiej uczęszczali wyłącznie uczniowie wyznania rzymskokatolickiego⁸⁴. Kiedy to w 1936/1937 r. po uzyskaniu przez szkołę polską prawa publiczności wzrosła jej ranga w środowisku, gdyż miejscowe węgierskie szkoły prywatne nie posiadały takich uprawnień, zauważalny był niechętny stosunek węgierskiego proboszcza do Polaków. Autoryzacja bowiem nadawała prawo do dalszej edukacji w państwowych gimnazjach rumuńskich⁸⁵. W Lupeni

⁷⁸ *Piękna uroczystość w Lupenach*, „Kurjer Polski w Rumunji” 1933, nr 14, s. 4.

⁷⁹ *Lupeny*, „Głos Prawdy” 1930, nr 226, s. 4.

⁸⁰ *Opłatek w Lupenach*, „Polak w Rumunji” 1933, nr 109, s. 3.

⁸¹ AAN, 10752, Dopelnienie do raportu wicekonsula Tadeusza Kijęńskiego pt. Szkolnictwo polskie na Bukowinie na tle szkolnictwa mniejszościowego, Czerniowce, 28 III 1930 r., k. 67.

⁸² *Z polskiego Związku Szkolnego*, „Polak w Rumunji” 1932, nr 73, s. 3.

⁸³ *Szkoła i Kościół jako czynniki wychowawcze*, „Polak w Rumunji” 1931, nr 32, s. 2.

⁸⁴ AAN, 10762, Sprawozdanie z działalności Polskiego Związku Szkolnego w Rumunii za rok 1936/37, k. 45-46.

⁸⁵ AAN, 10551, Kolonia Polska w Lupeni (Transylwania), Sprawozdanie wicekonsula RP, k. 26.

funkcjonowało jedno gimnazjum rządowe oraz 3 rumuńskie szkoły powszechne i 3 prywatne szkoły mniejszościowe, w tym dwie węgierskie i jedna polska⁸⁶. Warto dodać, że szkoła polska jako placówka oświatowa stwarzała przestrzeń do rozwoju różnych form życia kulturalnego, społecznego i religijnego mniejszości polskiej w Rumunii⁸⁷. W lokalu szkolnym już od początku organizacji placówki Polacy w różnym wieku gromadzili się w celu celebrowania świąt kościelnych, narodowych polskich i rumuńskich. Zazwyczaj przebieg uroczystości odbywał się po wcześniejszym nabożeństwie w kościele parafialnym⁸⁸. Z okazji polskich świąt narodowych po nabożeństwie w świątyni miał miejsce występ polskiego chóru „Lutnia” pod batutą nauczyciela Zöllera⁸⁹. Jego różnorodna i prężna aktywność mogła wpłynąć na wzrost liczby polskich wiernych w parafii w Lupeni.

W środowiskach polonijnych poza szkołą, to parafia z duchownym miały służyć zachowaniu polskiej kultury i języka ojczystego oraz tożsamości etnicznej. Stąd starania Polaków zmierzały w kierunku pozyskania duszpasterza polonijnego do Lupeni. Dotychczas do najbliższej mieszkającego księdza polskiego parafianie mieli 16 godzin jazdy pociągiem pośpiesznym⁹⁰. W maju 1930 r. wyjechał do Alba-Iulia „delegat p. Zöller Wilhelm z ramienia oddziału celem umówienia w biskupstwie sprawy księdza dla Polaków”⁹¹. W tej samej sprawie przychylności poszukiwali delegaci Zarządu Głównego PSM podczas audiencji u prymasa Polski kard. Augusta Hlonda (1881-1948), który był prefektem Centrali Polskiego Duszpasterstwa Emigracyjnego⁹². 5 czerwca 1930 r., przedstawiając potrzeby religijne i narodowo-kulturalne osad polskich w Siedmiogrodzie, prosili o interwencję. Kardynał „oznajmiony był już z potrzebami siedmiogrodzkich osad polskich (...) i obiecał porozumieć się z biskupem siedmiogrodzkim ks. Mailathem”⁹³. Biskup Gusztáv K. Mailát, był

⁸⁶ AAN, 10551, Sprawozdanie terenowe z Lupeni powiat Hunedoara Siedmiogród Rumunia, 22 II 1937 r., k. 45.

⁸⁷ Zob. M. Radziszewska, *Inicjatywy edukacyjne w kolonii polskiej w Lupenach w I połowie XX wieku*, w: *O relacjach polsko-rumuńskich na przestrzeni wieków w stulecie zawarcia polsko-rumuńskiego sojuszu wojskowego / Despre relațiile polono-române de a lungul timpului în anul centenarului alianței militare polono-române*, red. E. Wieruszewska-Calistru, Suceava 2022, s. 34-48.

⁸⁸ *Z Lupen donoszq*, „Głos Prawdy” 1930, nr 215, s. 6.

⁸⁹ *Lupeny*, „Głos Prawdy” 1930, nr 226, s. 4.

⁹⁰ *O Polakach w Rumunji*, „Polak w Rumunji” 1932, nr 82, s. 3.

⁹¹ AAA, sygn. 10551, Sprawozdanie terenowe z Lupeni powiat Hunedoara Siedmiogród Rumunia, 22 II 1937 r., k. 43.

⁹² Ks. J. Szymański, *Duszpasterstwo polonijne – próba definicji*, w: *W kręgu badań nad Polonią i duszpasterstwem polonijnym. Istota i metodologia*, red. ks. S. Zych, B. Walicki, Lublin - Sokołów Małopolski 2015, s. 65-66.

⁹³ *Delegacja „Polskiej Macierzy Szkolnej” w Rumunji i „Związku Narodowego Polaków w Rumunji” u Prymasa Polski*, „Głos Prawdy” 1930, nr 228, s. 2.

znany m.in. z wysiłków na rzecz budowania i pogłębiania ducha katolickiego wśród młodzieży, opowiadał się za płaceniem podatku kościelnego w interesie utrzymania szkół. Biskup pozytywnie odpowiedział na prośby Polaków. Za jego zgodą, obowiązki posługi duchownej przyjął ks. Péter Klimkó, który został wysłany na dwa lata do Polski do seminarium duchownego. Po powrocie w 1933 r. objął pracę duszpasterską wśród polskich wiernych⁹⁴. Inicjatywę tę wpierali m.in. rzymskokatolicki wikariat generalny Bukowiny, PZS, a także kardynał August Hlond⁹⁵. Wyjaśnić należy, że w oczekiwaniu na stałego księdza polskiego w Lupeni, od czasu do czasu przyjeżdżał z posługą duszpasterską ks. prowincjał o. Lipski z Bukaresztu. Jako kierownik polskiej misji w Bukareszcie, objeżdżał on wszystkie kolonie polskie z nabożeństwem i kazaniem polskim⁹⁶. W okresie Wielkanocy w 1933 r. w Lupenach gościł duchowny katolicki z Bukowiny⁹⁷, który w budynku szkolnym przysposabiał dzieci do spowiedzi, a potem także dorosłych⁹⁸.

Ks. Péter Klimkó, w dokumentach polskich występuje jako Piotr Klimko. Urodził się 20 kwietnia 1908 r. w Vulkán w dolinie Jiu w rodzinie Słowaków. Studia teologiczne ukończył w Alba Iulia i Poznaniu. Święcenia kapłańskie przyjął w 1933 r. w Poznaniu. W Poznaniu „opanovał język polski, a co więcej nauczył się cenić i kochać duszę polską, której stał się w Lupenach gorliwym i oddanym pasterzem”⁹⁹. Od 1933 do 1939 był kapłanem w parafii w Lupeni¹⁰⁰. Dla polskich wiernych najpierw co trzecią, a za zgodą biskupa Árona Mártona, w każdą niedzielę odprawiał nabożeństwo w języku polskim. Służył im posługą duszpasterską, najpierw zapewniając spowiedź czy przeprowadzenie ceremonii pogrzebowej¹⁰¹ aż po większą swobodę w opiece nad polskimi wiernymi¹⁰².

⁹⁴ AAN, 10551, Sprawozdanie terenowe z Lupeni powiat Hunedoara Siedmiogród Rumunia, 22 II 1937 r., k. 43.

⁹⁵ J. Wąsowicz, *Problemy duszpasterstwa dla Polaków na Bukowinie i w Besarabii w latach 30. XX w. w świetle korespondencji Kancelarii Prymasa Polski kard. Augusta Hlonda*, w: *Wielowiekowe bogactwo polsko-rumuńskich związków historycznych i kulturowych / Bogăția multiseculară a legăturilor istorice și culturale polono-române*, oprc. korekta i tłumaczenie S. Iachimovschi, E. Wieruszewska-Calistru, Suceava 2014, s. 422.

⁹⁶ *Polacy w regecie i Siedmiogrodziei*, „Czerniowiecka Gazeta Polska” 1929, nr 558, s. 1.

⁹⁷ Przypuszcza się, że mógł to być albo ks. Karol Machecki albo ks. Karol Morosiewicz. *Duchowni katolicy*, „Gazeta Polska Bukowiny” 2022, nr 181, s. 5.

⁹⁸ M.K., *Lupeni (Wrażenia z wycieczki wielkanocnej)*, „Polak w Rumunji” 1933, nr 121, s. 2.

⁹⁹ J.G., *Kolonja Polska w Lupenach*, „Kurjer Polski w Rumunji” 1934, nr 59, s. 2.

¹⁰⁰ A. Seres, *Lengyel diaszpóra Erdélyben az 1930-as évek végén – Márton Áron ismeretlen levele a varsói Legújabbkori Történeti Levéltárban*, „ArchivNet” 2020, nr 4, <https://archivnet.hu/lengyel-diaszpóra-erdélyben-az-1930-évek-vegen-marton-aron-ismeretlen-levele-a-varso-i-legujabbkori> [dostęp: 4.04.2024].

¹⁰¹ *Z żałobnej karty Lupeni*, „Kurjer Polski w Rumunii” 1938, nr 249, s. 12.

¹⁰² AAN, 10551, Sprawozdanie wicekonsula RP Tadeusza Stapińskiego w Cluj do konsula RP Adama Mikuckiego w Bukareszcie, Cluj, 08 V 1939 r., k. 190-191.

Zachęcał i stwarzał warunki polskim wiernym do ich udziału w życiu parafii, m.in. aktywność w religijnych organizacjach jak np. Towarzystwo Różańcowe¹⁰³, w uroczystościach patriotycznych podczas których, wygłaszał do Polaków okolicznościowe kazania¹⁰⁴. Dla polskich parafian w Lupeni celebrował 22 maja 1938 r. uroczystą Mszę św., w kościele parafialnym, podczas której nastąpiło poświęcenie ufundowanego przez Polaków sztandaru Matki Boskiej Częstochowskiej. Wydarzenie to tak relacjonował kierownik szkoły: „Miejscowość Lupeny w Siedmiogrodzie żyła w dniu 22 maja br. pod znakiem imprezy, która rozmiarami swymi wykroczyła poza ramy przeciętności i miała wszelkie powody do zwrócenia na siebie uwagi całego społeczeństwa zamieszkałego w tej miejscowości. [...] O godz. 9.00 rano tłum ludu naszego osiedla fabrycznego pospieszył na nabożeństwo. [...] Sumę celebrował ks. Klimko Piotr, a dziatwa szkolna pod batutą kierownika szkoły p. Zöllera Wilhelma odśpiewała przecudne pieśni majowe, które przebrzmiały w chwili kiedy nastąpił akt poświęcenia pięknego sztandaru – ku czci Matki Narodu Polskiego, która w przeszłości wiodła Naród ku sławie oręża i obronie chrześcijaństwa. Ks. Klimko Piotr w słowach gorących wyraził pewność, iż ten nowopoświęcony sztandar zespoli wysiłki, zmierzające ku podniesieniu naszej bytności narodowej, która nas łączy wśród radości na drodze ku prawdziwej wspólności”¹⁰⁵. Chór polski, który uświetniał uroczystość, już wcześniej został zaakceptowany w kościele w Lupeni przez tamtejszą społeczność. W repertuarze „Lutni” znalazło się też wykonanie Mszy kompozytora Ottona Mieczysława Żukowskiego (1867-1942)¹⁰⁶.

Ks. Péter Klimkó, jako kapelan szkoły polskiej dbał o wychowanie młodzieży. Przy uroczystości poświęcenia budynku szkolnego, która odbyła się 22 października 1933 r. przemówił do zebranych, w tym nauczycieli i uczniów: „podnosząc znaczenie szkoły polskiej oraz wzywając do poparcia jej choćby drogą największych ofiar i wysiłków”¹⁰⁷. Ponadto pełnił obowiązki katechety¹⁰⁸. Odprawiał też nabożeństwa na rozpoczęcie i zakończenie roku szkolnego¹⁰⁹. Dla sprawnego funkcjonowania parafii, włączał się w posługę duszpasterską węgierskim parafianom, którzy stanowili zdecydowaną większość, np. w 1934 r. odsetek wynosił 89 procent, gdzie Polaków 8 procent i 3 procent pozostałych

¹⁰³ *Z żałobnej karty Lupeni*, „Kurier Polski w Rumunii” 1938, nr 249, s. 12.

¹⁰⁴ *Obchody listopadowe. W Lupenach*, „Kurier Polski w Rumunii” 1939, nr 454, s. 3.

¹⁰⁵ W. Z., *Jak pracuje kolonia polska w Lupenach*, „Kurier Polski w Rumunii” 1938, nr 256, s. 11.

¹⁰⁶ W.P., *Uroczystość polska w Lupenach w Siemogrodzie*, „Polak w Rumunii” 1932, nr 80, s. 3.

¹⁰⁷ *Piękna uroczystość w Lupenach*, „Kurjer Polski w Rumunii” 1933, nr 14, s. 4.

¹⁰⁸ AAN, 10763, Wykaz Grona nauczycielskiego szkół powszechnych PZS na prowincji za miesiąc lipiec 1938. Rok szkolny 1937/38, k. 142.

¹⁰⁹ *Lupeni*, „Kurier Polski w Rumunii” 1938, nr 258, s. 12.

wiernych innych narodowości, w tym Niemców¹¹⁰. Ks. Klimkó starał się o pomoc finansową na odnowienie budynku parafii m.in. u prymasa Polski kard. Augusta Hlonda¹¹¹. W latach 1939 – 1944 przebywał w Cârlibaba Nouă¹¹² jako proboszcz parafii rzymskokatolickiej administrowanej przez dekanat Bistrița w Transylwanii i odprawiał nabożeństwa w języku węgierskim, gdyż miejscowość wówczas nazywano Rodna Lajosfalva przynależała do Węgier¹¹³. Po powrocie do Lupeni, w 1957 r. przejął obowiązki proboszcza parafii. Pełnił je do śmierci, do 3 października 1964 r.¹¹⁴. Ks. Péter Klimkó zapisał się w pamięci miejscowych Polaków jako obrońca ich praw, wychowawca młodzieży, organizator życia społecznego oraz orędownik i opiekun. „Praca jego i starania nie pozostają niedocenione. Z każdych ust polskich w Lupenach, starych czy młodych, usłyszeć można jedynie słowa najgłębszej miłości i gorącego uznania dla swego duszpasterza. Powszechna cześć i zaufanie, które zyskał sobie ks. Klimko u swych parafian, jest zaprawdę najwyższą nagrodą, jaką człowiek na ziemi osiągnąć może”¹¹⁵. W 1936 r. został odznaczony Srebrnym Krzyżem Zasługi¹¹⁶.

Warto dodać, że po wyjeździe ks. Pétera Klimkó, Polacy pozostali bez własnego duszpasterza. Sytuacja zmieniła się, w 1940 r. kiedy to z obozu internowania Polaków w Piteszti (rum. Pitești)¹¹⁷ przybył do Lupeni ks. Józef Derdak¹¹⁸. W czasie wojny i aż do powrotu do kraju wraz z przesiedleńcami,

¹¹⁰ J. Wąsowicz, *Problemy duszpasterstwa*, s. 422.

¹¹¹ AAN, 7, Pismo wicekonsula RP Tadeusza Stapińskiego w Cluj do Rady Zarządzającej Polskiego Związku Szkolnego, 31 VIII 1939 r., k. 116.

¹¹² *Radnalajosfalva, Magyar Katolikus Lexikon*, <https://lexikon.katolikus.hu/R/Radnalajosfalva.html> [dostęp: 29.04.2024].

¹¹³ *Nationalitatele Conlocuitoare în comuna Carlibaba (Ludwigsdorf-Lajosfalva – istoric)*. <https://infocarlibaba.blogspot.com/p/nationalitatele-conlocuitoare-in-comuna.html> [dostęp: 29.04.2024].

¹¹⁴ Zob. S. Ferenczi, *A gyulafehérvári (erdélyi) Főegyházmegye történeti papi névtára*, Budapest, 2009, s. 300. <https://www.szaktars.hu/szentistvantarsulat/search/?list=eyJxdWVyeSI6ICJLbGlta1x1MDBmMyBQXHUwMGU5dGVyICgxOTA4XHUyMDEzMtN2CkIn0> [dostęp: 24.04.2024].

¹¹⁵ J.G., *Kolonja Polska w Lupenach*, „Kurjer Polski w Rumunii” 1934, nr 59, s. 2.

¹¹⁶ AAN, 10551, *Kolonja Polska w Lupeni (Transylwania)*, Sprawozdanie wicekonsula RP, k. 27.

¹¹⁷ L. Batin, *Sytuacja polskich uchodźców wojennych w Rumunii*, „Przegląd Historyczno-Wojсковy” 2015, nr 16/2, s. 171.

¹¹⁸ Ks. Józef Derdak (1908-1967) – ksiądz katolicki wyświęcony 23 czerwca 1935 r. Następnie został wikarym w kościele pw. św. Piotra i Pawła we wsi Łążyń w dekanacie czernikowskim. Jako prefekt pracował w szkole powszechnej w Koninie. Od 1936 miał etat w szkole powszechnej w Kole oraz pełnił funkcję prefekta i kapelana szpitalnego w mieście. Był kapłanem Powiatowego Domu Wychowawczego w Aleksandrowie w ramach Zgromadzenia Sióstr Służebnic Najświętszego Serca Jezusowego. W styczniu 1939 r. został kapłanem rezerwy WP. W czasie II wojny światowej trafił do Rumunii jako uchodźca wojenny. W 1946 r. przyczynił się do reaktywowania w Lupeni stowarzyszenia Dom Polski. Po powrocie do kraju pracował w parafiach m.in. Chelmica Duża, Blizanów. „Rocznik Diecezji Włocław-

przejął on obowiązki ks. Klimkó w parafii w Lupeni. Był pierwszym i jedynym obywatelem narodowości polskiej, który pełnił posługę duszpasterską w parafii rzymskokatolickiej w Lupeni w rodzimym języku. Było to znaczne ustępstwo ze strony władz, gdyż w okresie międzywojennym rząd rumuński wymagał od duszpasterzy zagranicznych obywatelstwa rumuńskiego i znajomości języka rumuńskiego¹¹⁹.

Wspomniani duszpasterze polonijni nie tylko współtworzyli parafię rzymskokatolicką w Lupeni wraz z proboszczami węgierskimi Károly'em Antalffim i Jánosem Fábiánem¹²⁰, ale również organizowali społeczność polonijną. Współpracowali z Polakami będącymi członkami parafialnej rady kościelnej, religijnych organizacji i stowarzyszeń, nauczycielami szkoły polskiej, członkami oddziału PMS, a następnie PZS w Lupeni oraz przedstawicielami władz państwowych i władz kościelnych zarówno w Polsce jak i w Rumunii.

Zakończenie

W okresie monarchii austriackiej Polacy, pomimo starań, napotykali trudności w kultywowaniu języka ojczystego w parafii rzymskokatolickiej w Lupeni. Jedyną obroną przed zmadziaryzowaniem była modlitwa prywatna. Znaczne ułatwienia dla aktywności Polaków w parafii zaistniały po włączeniu Transylwanii w 1920 r. do Wielkiej Rumunii. Zarówno Polacy, jak i Węgrzy w Rumunii stanowili jedynie mniejszość narodową, to jak wynika z analizy dokumentów, strona rumuńska sprzyjała Polakom mieszkającym w Lupeni w realizacji różnych inicjatyw. I to mimo, że w przeciwieństwie do Węgrów, Rumunii byli wyznawcami prawosławia. Polska szkoła już w pierwszym roku istnienia otrzymała od parafii, zarządzanej przez węgierskiego proboszcza, część budżetu kopalni na cele oświatowe Polaków. W kolejnym roku biskupstwo w Alba Iulia wyznaczyło kapłana do posługi dla polskich wiernych. Formalnie w 1933 r. posługę duszpasterską przejął „polski” ksiądz i wówczas pojawiły się nabożeństwa i kazania w języku polskim, którym asystował chór pod kierunkiem nauczyciela szkoły polskiej. Działalność Polaków, wsparta pomocą m.in. Konsulatu RP w Bukareszcie, wikariatu generalnego dla Bukowiny i PSM w Czerniowcach doprowadziła do zaspokojenia potrzeb duszpasterskich polskich wiernych w parafii w Lupeni. Tam, pod kierunkiem polskiego duszpasterza, Polacy jednoczyli się więzami społecznymi i duchowymi w tym wieloetnicznym społeczeństwie Transylwanii.

skie” 1939, s. 34, 84, 191. *Słownik biograficzny Wielkopolski południowo-wschodniej – ziemi kaliskiej*, t. 2, red. D. Wańka, Kalisz 2003, s. 57.

¹¹⁹ J. Wąsowicz, *Problemy duszpasterstwa*, s. 420.

¹²⁰ Ks. János Fábián (1891-1975), ksiądz katolicki, święcenia kapłańskie przyjął w 1913, w latach 1935-1947 był proboszczem parafii Lupeni.

Reasumując, dążenia Polaków lupieńskiej parafii rzymskokatolickiej do zachowania języka ojczystego należy uznać za wielki sukces. Poczynając od 1929 r. Polacy uzyskali w ciągu 10 lat od zwierzchników Kościoła reprezentującego większość grupy etnicznej organizacji kościelnej daleko idące ustępstwa na rzecz będących w mniejszości polskich wiernych. Język polski znalazł miejsce w Lupeni, zarówno w przestrzeni wspólnego dla różnych narodowości Kościoła rzymskokatolickiego, jaki i w przestrzeni prywatnych placówek oświatowych na poziomie podstawowym. Polacy w Lupeni nie zaniedbali skarbów swej kultury narodowej, gdy przyszło im godzić obowiązki lojalnego obywatela Rumunii, wiernego parafianina parafii administrowanej przez węgierskiego proboszcza z zaletami dobrego Polaka.

References

Bibliografia

Źródła archiwalne

- Archiwum Akt Nowych w Warszawie (AAN), Ministerstwo Spraw Zagranicznych, sygn. 7.
- Pismo wicekonsula RP Tadeusza Stapińskiego w Cluj do Rady Zarządzającej Polskiego Związku Szkolnego, 31 VIII 1939 r.
- Archiwum Akt Nowych w Warszawie (AAN), Ministerstwo Spraw Zagranicznych, sygn. 10551,
- Kolonia Polska w Lupeni (Transylwania), Sprawozdanie wicekonsula RP Tadeusza Stapińskiego, Cluj, 01 II 1938 r.
 - Pismo konsula RP Adama Mikuckiego do MSZ w Warszawie, Bukareszt, 08 II 1938 r.
 - Pismo konsula RP Adama Mikuckiego do prezesa Polskiego Związku Szkolnego w Lupenu, Bukareszt, 17 II 1938 r.
 - Sprawozdanie terenowe z Lupeni powiat Hunedoara Siedmiogród Rumunia, 22 II 1937 r., k. 45.
 - Sprawozdanie wicekonsula RP Tadeusza Stapińskiego w Cluj do konsula RP Adama Mikuckiego w Bukareszcie, Cluj, 08 V 1939 r., k. 190-191.
- Archiwum Akt Nowych w Warszawie (AAN), Ministerstwo Spraw Zagranicznych, sygn. 10752,
- Dopełnienie do Raport wicekonsula Tadeusza Kijeńskiego pt. Szkolnictwo polskie na Bukowinie na tle szkolnictwa mniejszościowego, Czerniowce, 28 III 1930 r.
 - Ustawa o nauce prywatnej. Tłumaczenie z języka rumuńskiego.
- Archiwum Akt Nowych w Warszawie (AAN), Ministerstwo Spraw Zagranicznych, sygn. 10761,
- Sprawozdanie z przebiegu prac na obozie instrukcyjnym dla nauczycieli polskich w Rumunii, zorganizowanego przez Zarząd PZS w czasie od 12 do 31 lipca 1938 r. w Kryszczytyku (Schit), miejscowości położonej nad Dniestrem naprzeciw Zaleszczyk.
- Archiwum Akt Nowych w Warszawie (AAN), Ministerstwo Spraw Zagranicznych, sygn. 10762,
- Sprawozdanie z działalności Polskiego Związku Szkolnego w Rumunii za rok 1936/37.
- Archiwum Akt Nowych w Warszawie (AAN), Ministerstwo Spraw Zagranicznych, sygn. 10763,
- Wykaz Grona nauczycielskiego szkół powszechnych PZS na prowincji za miesiąc lipiec 1938. Rok szkolny 1937/38.

Archiwum Ministerstwa Spraw Zagranicznych w Warszawie (AMSZ), 6 Departament Polityczny 1945-1948, w. 25, t. 378, Sprawozdanie z życia i działalności Polonii w Rumunii (okres sprawozdawczy 3 VII – 31 VIII 1948).

Archiwum Ministerstwa Spraw Zagranicznych w Warszawie (AMSZ), 6 Departament Polityczny 1945-1948, w. 23, t. 351, Zaświadczenie dla Wilhelma Zöllera wystawione przez Attaché Kulturalnego mgr. Jerzego Krzeczowskiego, 13 XI 1947 r.

Źródła drukowane

„Rocznik Diecezji Włocławskiej” 1939

Słownik biograficzny Wielkopolski południowo-wschodniej – ziemi kaliskiej, t. 2, red. D. Wańka, Kalisz 2003.

Prasa

„Czerniowiecka Gazeta Polska” 1929.

„Gazeta Polska Bukowiny” 2022.

„Głos Prawdy” 1930, 1931.

„Kurjer Polski w Rumunji” 1933, 1934, 1938, 1939.

„Polak w Rumunji” 1931, 1932, 1933.

„Świat Górnika” 1947.

Opracowania

Andras J., Kovacs J., *A Zsil-Volgyi szénbányászat a XX. század elején. A korukat meghaladó technológiai újítások*, „Műszaki Tudományos Ülésszak” 2014, z. 2.

Batin L., *Sytuacja polskich uchodźców wojennych w Rumunii*, „Przegląd Historyczno-Wojskowy” 2015, nr 16/2.

Biedrzycki E., *Historia Polaków na Bukowinie*, Warszawa-Kraków 1973.

Dubicki A., *Dzieje polskiej placówki dyplomatycznej w Bukareszcie (1919-1940)*, Łódź 2014.

Eberhardt P., *Przemiany narodowościowe na obszarze Transylwanii*, „Studia z Dziejów Rosji i Europy Środkowo-Wschodniej” 2008, nr 43.

J. Marton, *A mallersdorfi ferences nővérek szerepe az erdélyi katolikus identitás formálásában*, „Studia Universitatis Babeş-Bolyai, Theologia Catholica Latina” 2004, nr 1.

Jajecznik K., *Fenomen Transylwanii – analiza etnopolityczna*, w: *Państwa naddunajskie a Unia Europejska*, red. nauk. D. Popławski, Warszawa 2010.

Nagy R., *Industrializare şi dezvoltare regională în Valea Jiului în perioada 1867-1918*, „Anuarul Institutului de Istorie »George Bariţiu« - Series HISTORICA” 2014, nr 53.

Nagy R., *Iparosodás és migráció: a kolozsvári és a Zsil-völgyi munkásság etnikai és felekezeti összetétele, valamint születési hely szerinti származása (1896-1939)*, w: *Ablakok a múltba*, red. R. Nagy, E. Rűsz-Fogarasi, Cluj Napoca 2012.

Nowak K., *Zapomniani Polacy w Rumunii- górnicy z Lupeni*, „Polonus” 2020, nr 5.

Radziszewska M., *Inicjatywy edukacyjne w kolonii polskiej w Lupenach w I połowie XX wieku*, w: *O relacjach polsko-rumuńskich na przestrzeni wieków w stulecie zawarcia polsko-rumuńskiego sojuszu wojskowego / Despre relaţiile polono-române de a lungul timpului în anul centenarului alianţei militare polono-române*, red. E. Wieruszewska-Calistru, Suceava 2022.

Radziszewska M., *Z dziejów prywatnej powszechnej szkoły polskiej w Lupeni / Şcoala Primară Particulară Polonă (1929-1948)*, „Kwartalnik Pedagogiczny” 2020, nr 1.

- Saramandu N., Nevaci M., *Multilingvism și limbi minoritare în România*, Cluj-Napoca 2009.
- Szkolnictwo polskie, „Polacy Zagranicą” 1930, nr 11-12.
- ks. Szymański J., *Duszpasterstwo polonijne – próba definicji*, w: *W kręgu badań nad Polonią i duszpasterstwem polonijnym. Istota i metodologia*, red. ks. S. Zych, B. Walicki, Lublin - Sokołów Małopolski 2015.
- Wąsowicz J., *Problemy duszpasterstwa dla Polaków na Bukowinie i w Besarabii w latach 30. XX w. w świetle korespondencji Kancelarii Prymasa Polski kard. Augusta Hlonda*, w: *Wielowiekowe bogactwo polsko-rumuńskich związków historycznych i kulturowych / Bogăția multiseclară a legăturilor istorice și culturale polono-române*, oprc. korekta i tłumaczenie S. Iachimovschi, E. Wieruszewska-Calistru, Suceava 2014.
- Willaume M., *Rumunia*, Warszawa 2004.

Netografia

- Árpád V. E., *Hunyad megye településeinek etnikai (anyanyelvi/nemzetiségi) adatai 1850-1992*, k. 20. <https://web.archive.org/web/20130619020330/http://www.kia.hu/konyvtar/erdely/erdstat/hdetn.pdf> [dostęp: 25.04.2024].
- Bodó M., *Ez lehet a város legszebb temploma... Templomfelújítás Lupényban*, <https://romkat.ro/2022/10/08/ez-lehet-a-varos-legszebb-temploma-templomfelujitas-lupenyban/> [dostęp: 21.04.2024].
- Ferenczi S., *A gyulafehérvári (erdélyi) Főegyházmegye történeti papi névtára*, Budapest, 2009. <https://www.szaktars.hu/szentistvantarsulat/search/?list=eyJxdWVyeSI6ICJlbGltalx1MDBmMyBQXHUwMGU5dGVyICgxOTA4XHUyMDEzMTEk2NCkgIn0> [dostęp: 24.04.2024].
- Gábor A., *A hét plébániája: LUPÉNY*, <https://www.mariaradio.ro/2023/07/10/a-het-plebaniaja-lupeny/> [dostęp: 20.04.2024].
- Kulbaczewska-Figat M., *Dolina Jiu: czy istnieje życie po węglu?*, <https://www.crossbordertalks.eu/pl/2024/01/10/dolina-jiu-czy-istnieje-zycie-po-weglu-fotogaleria/> [dostęp: 29.04.2024].
- Lupény*, <https://hu.wikipedia.org/wiki/Lup%C3%A9ny> [dostęp: 15.04.2024].
- Lupény*, <https://lexikon.katolikus.hu/L/Lup%C3%A9ny.html> [dostęp: 20.04.2024].
- Lupény etnikai megoszlása*, <https://hu.wikipedia.org/wiki/Lup%C3%A9ny#/media/F%C3%A1jl:Lupeny.jpg> [dostęp: 25.04.2024].
- Marian D-P, Onica I., *Analysis of the Geomechanical Phenomena That Led to the Appearance of Sink-holes at the Lupeni Mine, Romania, in the Conditions of Thick Coal Seams Mining with Longwall Top Coal Caving*. „Sustainability” 2021, nr 13(11):6449. <https://doi.org/10.3390/su13116449>
- Marton J., *Az egyházmegye története*, https://ersekseg.ro/hu/egyhazmegye_tortenete [dostęp: 24.04.2024].
- Nationalitățile Conlocuitoare în comuna Carlibaba (Ludwigsdorf-Lajasfalva - istoric)*. <https://info-carlibaba.blogspot.com/p/nationalitate-conlocuitoare-in-comuna.html> [dostęp: 29.04.2024].
- Radnalajosfalva, Magyar Katolikus Lexikon*, <https://lexikon.katolikus.hu/R/Radnalajosfalva.html> [dostęp: 29.04.2024].
- Seres A., *Lengyel állami kitüntetés Márton Áronnak Imakilenced a szent életű püspök tiszteletére*, <https://magyarnemzet.hu/velemeney/2021/08/lengyel-allami-kituntetes-marton-aronnak-3> [dostęp: 24.04.2024].
- Seres A., *Lengyel diaszpóra Erdélyben az 1930-as évek végén – Márton Áron ismeretlen levele a varsói Legújabbkori Történeti Levéltárban*, „ArchivNet” 2020, nr 4, <https://archivnet.hu/lengyel-diaszpora-erdelyben-az-1930-evек-vegen-marton-aron-ismeretlen-levele-a-varsoi-legujabkori-torteneti-leveltarban> [dostęp: 4.04.2024].

<https://doi.org/10.56583/frp.2704>

Anna Ambrochowicz-Gajownik*

Światowa Rada Badań nad Polonią, Olsztyn

<https://orcid.org/0000-0001-7460-0859>

WYMIANA HANDLOWA DRUGIEJ RZECZYPOSPOLITEJ Z AFRYKĄ PÓŁNOCNĄ

Streszczenie

Światowy kryzys gospodarczy spowodował w gospodarczych relacjach polsko-francuskich liczne obostrzenia i utrudnienia, czego przejawem było wprowadzenie polityki kontyngentowej. Ich negatywne, dla polskiej ekonomiki, konsekwencje skutkowały potrzebą poszukiwania nowych rynków zbytu. Władze w Warszawie skierowały zatem swój wzrok w stronę kolonii francuskich, a szczególnie leżących w Afryce Północnej. Podjęcie ryzyka wejścia na nieznany grunt wymagało dużego zaangażowania i doświadczenia ze strony nie tylko ośrodków decyzyjnych, ale przede wszystkim firm zainteresowanych ekspansją, wszak rynek kolonialny był terenem dość wymagającym i nieznany. Algieria, Maroko i Tunezja były w głównej mierze krajami rolniczymi. Rynek kolonialny dla państwa polskiego stanowił spore wyzwanie na różnych płaszczyznach m.in.: transportu, promocji produktów, współpracy pomiędzy firmami. Strona polska, mimo funkcjonowania sieci konsulatów honorowych w Algierze, Casablance, Tunisie, które miały czuwać i dbać o aspekt animacji gospodarczej, nie była w sposób właściwy przygotowana do podjęcia starań i zabiegów w celu rozwinięcia eksportu własnych produktów i towarów.

Słowa kluczowe: *II Rzeczpospolita, Trzecia Republika Francuska, gospodarka, wymiana handlowa, Afryka Północna*

* Anna Ambrochowicz-Gajownik – doktor nauk humanistycznych w zakresie historii XX w., absolwentka Uniwersytetu Warmińsko-Mazurskiego w Olsztynie oraz absolwentka studiów podyplomowych z bibliotekoznawstwa na Uniwersytecie Warszawskim, badaczka niezależna.

TRADE OF THE SECOND REPUBLIC OF POLAND WITH NORTH AFRICA

Abstract

The world economic crisis caused a number of restrictions and impediments in polish-french economic relations, as manifested by the introduction of quota policies. Their negative, for the polish economy, consequences resulted in the need to look for new markets. The authorities in Warsaw therefore turned their sights toward the French colonies, especially those located in North Africa. Taking the risk of entering unfamiliar ground required a great deal of commitment and experience on the part not only of the decision-making centers, but above all of the companies interested in expansion, after all, the colonial markets were a rather challenging and unfamiliar terrain. Algeria, Morocco, Tunisia were mainly agricultural countries. For polish state, the colonial markets posed quite a challenge on various levels, including: transportation, product promotion, cooperation between companies. The Polish State, despite the functioning of a network of honorary consulates in Algiers, Casablanca, Tunis, which were supposed to watch over and take care of the aspect of economic animation, was not properly prepared to undertake efforts and endeavors to develop the export of its own products and goods.

Keywords: *II Republic of Poland, Third French Republic, economy, trade, North Africa*

~ • ~

Pierwsza połowa lat trzydziestych dotknięta narastającym światowym kryzysem gospodarczym, spowodowała ogólny chaos i ochłodzenie w obustronnych stosunkach polsko-francuskich¹. II Rzeczpospolita, w tym jakże trudnym okresie, borykała się dotkliwie z procesem przeludnienia. Duży przyrost naturalny nie szedł w parze z industrializacją. Restrukturyzacja przemysłu prowadziła do spadku zatrudnienia a to wiązało się z licznym bezrobociem². W Polsce czynnikiem pogłębiającym kryzys był odpływ zagranicznych kapitałów, ponieważ prowadzo-

¹ H. Batowski, *Między dwiema wojnami 1919–1939*, Kraków 2011; H. Bułhak, *Polska-Francja. Z dziejów sojuszu 1933–1936*, Warszawa 2000; J. Ciałowicz, *Polsko-francuski sojusz wojskowy 1921–1939*, Warszawa 1970; I. Davion, *Strategiczne stosunki francusko-polskie w latach 1918–1939*, „Rocznik Instytutu Europy Środkowo-Wschodniej” 2011, R. 9, z. 1., s. 113–125.; T. Kuźmiński, *Polska, Francja, Niemcy 1933–1935. Z dziejów sojuszu polsko-francuskiego*, Warszawa 1963; H. Rollet, *La Pologne au XXe siècle*, Paris 1984; T. Schramm, *Francuskie misje wojskowe w państwach Europy Środkowej 1919–1938*, Poznań 1987; s. 113–125; M. Wołos, *Alfred Chłapowski (1874–1940). Biografia ambasadora Polski we Francji*, Toruń 2001, s. 237–243.

² P. Cichoracki, J. Dufrat, J. Mierzwa, *Oblicza buntu społecznego w II Rzeczypospolitej doby wielkiego kryzysu ekonomicznego (1930–1935). Uwarunkowania, skala, konsekwencje*, Kraków 2019, s. 29–69.

no liberalną politykę dewizową. Wartość handlu zagranicznego zmniejszyła się o 70 procent ze względu na drastyczne ograniczenia importowe. Towary, które miały zostać wwieszone do Polski, musiały otrzymać uprzednią zgodę Ministerstwa Przemysłu i Handlu. W Polsce od 1932 r. koordynacją polityki kontyngentowej zajmowało się Towarzystwo Handlu Zamiennego, zaś od 1934 r. Towarzystwo Handlu Kompensacyjnego. Kryzys gospodarczy we Francji wymusił ochronę własnego rynku poprzez ograniczenie importu, na rzecz premiowania eksportu. Wówczas III Republika rozpoczęła działania zmierzające do wprowadzenia polityki kontyngentowej i celnej. Jej celem było określenie ilości poszczególnych produktów dopuszczonych do wwozu³. Dlatego też strona polska doświadczając ograniczeń na polu gospodarczym, zaczęła sukcesywnie badać rynek zbytu w koloniach francuskich. W tym celu postanowiła otworzyć honorowe placówki konsularne, których kluczową rolą było zajmowanie się zagadnieniami gospodarczymi⁴. Zadanie to wymagało dużego zaangażowania i doświadczenia ze strony polskiej, wszak rynek kolonialny był terenem nieznanym i dość wymagającym.

Warto wspomnieć, że stosunki gospodarcze pomiędzy Polską a Francją były w ciągłej fazie negocjacji i wielu zadrażeń. Polska opinia publiczna oskarżała zagranicznych inwestorów w tym rzecz jasna Francuzów, że państwo polskie sprowadzane jest do statusu kolonii afrykańskiej⁵. Przewyciężono impas w tychże relacjach dopiero w 1936 r., kiedy to Polska wypowiedziała Francji traktat handlowy z 1924 r. Obie strony podpisały układ płatniczy w 1936 r., regulujący kwestie gospodarcze⁶. Wymiar kontaktów dyplomatycznych, ekonomicznych wzmocniły podjęte w Rambouillet zobowiązania sfer wojskowych⁷. Nowy układ nie wpłynął zasadniczo na wymianę handlową Polski z Afryką Północną zwłaszcza z Tunezją czy Marokiem, gdyż obie strony korzystały z klauzuli najwyższego uprzywilejowania. Polska zagwarantowała Francji, a także Algierii 90procent przywozu francuskich towarów oraz mogła eksportować 70 procent produktów.

³ K. Banaś, *Odrodzona Rzeczypospolita na rynkach zamorskich. Handel polsko-arabski w latach 1918–1939*, Łódź 2019, s. 32–33.

⁴ A. Ambrochowicz-Gajownik, *W cieniu Lazurowego Wybrzeża. Konsulat polski w Marsylii w latach 1919–1940*, Warszawa 2019; Tejże, *Powstanie Konsulatów Honorowych II RP w Afryce Północnej-wybrane problemy*, „Dzieje Najnowsze” 2012, nr 3, s. 3–19. Pierwsza placówka konsularna w Afryce Północnej powstała jeszcze w latach 20. w Algierze. Kolejne w Oranie, Casablance, Tunisie, otwierano sukcesywnie z początkiem lat 30. Wszystkie podlegały konsulatowi polskiemu w Marsylii.

⁵ *Archives diplomatiques La Courneuve (dalej: AD)*, sygn. 377, *Campagne de la presse polonaise contre de capital étranger*, Paris 18.09.1933 r.

⁶ A. Ambrochowicz-Gajownik, *Koncert życzeń – żądania francuskie w negocjacjach gospodarczych z Polską w latach 1933–1935*, „Studia z Historii Społeczno-Gospodarczej XIX i XX wieku” 2020, nr 23, s. 75–93.

⁷ W. Mazur, *Droga do Rambouillet: zabiegi o francuski kredyt zbrojeniowy na modernizację Wojska Polskiego (jesień 1935-jesień 1936)*, „Przegląd Historyczno-Wojskowy” 2013, nr 2, s. 29–52.

Dodatkowo Francja pozwoliła na wywóz materiałów włókienniczych, kakao, rumu i ryżu z jej kolonii⁸. Ważną kwestią w eksporcie produktów kolonialnych do Polski była sprawa wystawiania odpowiedniego świadectwa pochodzenia towaru⁹. Zacieśnienie współpracy gospodarczej miało nastąpić po podpisaniu przez obie strony traktatu handlowego i układu płatniczego 22 maja 1937 r., który został uzupełniony dodatkowym układem z 27 marca 1939 r. W ramach obowiązujących przepisów, eksport towarów francuskich do Polski nie mógł stanowić więcej niż 80 procent wartości eksportu polskiego do Francji. Spowodowało to tendencję spadkową w zakresie eksportu polskich produktów, co z kolei pociągnęło za sobą spadek wartości eksportu francuskiego. W konsekwencji doprowadziło to do zamrożenia obrotów handlowych między krajami. Obie strony chciały zaradzić temu zjawisku, wprowadzając zapis o transakcjach wiązanych, które nakładały obowiązek wyrównania eksportu z Polski do Francji tych samych produktów, sprowadzanych do kraju (tzw. kompensacja)¹⁰.

Afryka Północna ośrodkiem wymiany gospodarczej z Polską

Algieria, Maroko i Tunezja były w głównej mierze krajami rolniczymi. W Algierii największy obszar zajmowała uprawa zbóż, warzyw strączkowych, ziemniaków, pomidorów. Prężnie rozwijało się sadownictwo oraz uprawa bawełny czy tytoniu. Niezwykle ważnym elementem algierskiego eksportu była alfa (ostnica), jako gatunek trawy. Najpoważniejszym sektorem rolnictwa były winnice. Wino algierskie posiadało lepszą jakość oraz wyższą zawartość alkoholu, co też stanowiło konkurencję dla win francuskich. Nie było ono jednak uszlachetnione, więc proces ten odbywał się w metropolii. Istotnym zasobem algierskiego rolnictwa była hodowla owiec, w mniejszym stopniu krów, czy koni. Dla handlu zagranicznego najważniejszą gałęzią było górnictwo. Algieria wówczas posiadała kilka kopalni żelaza, miedzi i ołowiu, z których czerpała znaczne korzyści. W kierunku granicy z Marokiem znajdowały się ślady ropy naftowej. Kraj ten obfitował w fosforyty niezbędne do produkcji nawozów sztucznych¹¹. Natomiast absolutny brak węgla zmniejszał produkcję przemysłową. Początkowo dobrze rozwijał się przemysł zapalczany, lecz w późniejszych latach został wyparty przez produkcję sowiecką.

⁸ Archiwum Państwowe w Łodzi (dalej: APŁ), sygn. 503/2, Compagne Générale des Industries Textiles Allart Rousseau & Cie à la Compagnie Générale des Industries Textiles à Łódź, Roubaix 6.08.1936 r., k. 20-21.

⁹ Archiwum Akt Nowych (dalej: AAN), Konsulat RP w Marsylii (dalej: KRPM), sygn. 464/262, KRPM do MSZ w sprawie układu handlowego z 20 lipca 1936 r., Marsylia 18.09.1936 r., k. 111; A. Ambrochowicz-Gajownik, *W cieniu Lazurów Wybrzeża*, s. 221-223.

¹⁰ A. Ambrochowicz-Gajownik, *W cieniu Lazurów Wybrzeża*, s. 223-224.

¹¹ K. Banaś, s. 109-110.

W Maroko produkowano pszenicę, jęczmień, kukurydzę, kaszę sorgo, soczewicę, groch „chiche”. Oprócz zbóż uprawiano len, głównie do tłoczenia oleju. Wzrastała również produkcja tytoniu, bawełny. Rozwój przemysłu nabierał sporego tempa i zaspokajał najważniejsze potrzeby kraju. Rozwinął się także przemysł elektryczny, przemysłowy, budowlany, drzewny, metalurgiczny. Maroko produkowało fosfaty, zajmujące wysokie miejsce aż do 1930 r., oraz rudę żelaza¹². Casablanca zaczęła zajmować drugie miejsce zaraz po Algierii, w szeregu największych portów kolonialnych. W końcu kwietnia 1932 r. otwarto wielką cukrownię i rafinerię cukru, wybudowaną w Roches-Noires, dzięki marokańskiej spółce cukrowniczej w oparciu o nowoczesne jak na tamten czas, rozwiązania technologiczne¹³.

Tunezja zaś plasowała się jako kraj wybitnie rolniczy, nie posiadający przemysłu i zamieszkiwany przez około dwa mln ludności. Rozwój Tunezji wiązał się z pozyskiwaniem doświadczonych Europejczyków. Głównymi bogactwami były złoża mineralne; fosforyty reprezentujące wysoką jakość fosfatów. Następnie produkowano oliwę, zboża, wina, których ceny były konkurencyjne w stosunku do francuskich i algierskich oraz daktyli, i owoce cytrusowe¹⁴. Wino tunezyjskie było ważnym produktem eksportowym, odbieranym głównie przez Francję. Tunezyjska oliwa charakteryzowała się wysoką jakością. Znaczna jej część przeznaczona była na eksport. Niski poziom hodowli wynikał przede wszystkim z braku łąk oraz pasz. Z tego też powodu rynek tunezyjski wykazywał niedobory produktów pochodzenia zwierzęcego zwłaszcza owiec¹⁵. Przemysł był bardzo słabo rozwinięty i nie odgrywał większej roli w gospodarce krajowej. Niemal w całości obejmował przetwórstwo spożywcze: mąka, kasza oraz makarony.

Bardzo ważnym aspektem w wymianie handlowej pomiędzy Polską a Afryką Północną była polityka celna oraz szlaki komunikacyjne. Algieria była jedyną posiadłością zamorską Francji, uważaną za przedłużenie metropolii, w której obowiązywała francuska taryfa celna¹⁶. Wszelkie umowy zawierane z Francją były jednakowe dla wymiany handlowej z Algierią. Towar francuski nie opłacał cła przy przewozie bezpośrednim do Algierii na statkach francuskich, tuniskich, marokańskich lub madagaskarskich. W innym bowiem przypadku wszelkie to-

¹² R. Gallissot, *Le Maroc et la crise*, „Revue française d’histoire d’outre-mer”, 1976, t. 63, nr 232-233, s. 477-491; J. Garnier, *L’économie marocaine*, „L’information géographique”, 1939, v.3, nr 4, s. 163-168.

¹³ AAN, KRPM, sygn. 464/16, KRPM do MSZ, Marsylia 11.06.1932 r., k. 69.

¹⁴ AAN, KRPM, sygn. 464/19, [Tunezja], k. 39-44; H. EL Annabi, *Une crise économique mondiale dans un contexte colonial La Tunisie (1931-1936)*, 2019, s. 115-129; K. Banaś, s. 177-180.

¹⁵ Tamże.

¹⁶ J. Marseille, *Le Commerce de l’Algérie de 1924 à 1938: interprétation des termes de l’échange*, „Revue française d’histoire d’outre-mer” 1976, t. 63, nr 232-233, s. 529-537.

wary zagraniczne importowane do Algierii posiadały opłacone cło według taryfy obowiązującej we Francji. Ponadto w Algierii obowiązywały te same ograniczenia kontyngentowe co w metropolii, za wyjątkiem węgla, niewchodzącego do wykazu kontyngentów¹⁷. Sprawa ta została uregulowana decyzją Ministerstwa Robót Publicznych w 1931 r.¹⁸ Także wyjątek stanowiło drzewo (poza dyktami), dla którego w Algierii przewidziane były specjalne kontyngenty. Wszystkie kontyngenty rozdzielane były przez Paryż co dawało automatycznie przewagę importerom metropolii. Warto dodać, że polityka kontyngentowa opierała się o trzy systemy (licencji, bez licencji, „certificats de contingenements”)¹⁹. Tymczasem połączenie Algierii unią celną powodowało, że towary idące przez Francję, widniały automatycznie w statystykach francuskich. Władze centralne stały na straży bezwzględного przestrzegania unii celnej i wszelkie propozycje wysuwane przez algierskie czynniki względem dostosowania polityki kontyngentowej do sytuacji gospodarczej były odrzucane przez metropolię. Układ pomiędzy Polską a Francją z 1936 r. przyznawał Polsce taryfę minimalną w stosunku do wymiany handlowej z Algierią. W dziedzinie stawek celnych otrzymała ona maksimum tego co mogła uzyskać, natomiast w przypadku polityki kontyngentowej już nie. Polska w dalszym ciągu miała przyznany specjalny kontyngent na drzewo w Algierii²⁰.

W Maroku natomiast stosunki celne nacechowane były pewnym liberalizmem i niską ochroną celną. Nie stosowało żadnej polityki kontyngentowej ani dewizowej, co też otwierało duże możliwości wymiany handlowej. Powyższe sprawy celne zostały uregulowane w Akcie z Algésiras z 14 stycznia 1922 r. Głosił on zasadę równości ekonomicznej (*la liberté économique sans aucune inégalité*). Maroko posiadało system cł wywozowych ustalonych w traktatach z poszczególnymi krajami i taryfę celną wywozową przewidującą stawki: ad valorem bądź specyfikacyjną. Przy wywozie przez granicę lądową nie było różnic z przepisami obowiązującymi przy transporcie morskim – za wyjątkiem paru artykułów – co do których istniała dyferencjacja (włosie roślinne, trawa alfa i wełna). Odnosząc się do importu, istniały dwa odrębne systemy celne, w zależności od tego czy transport dokonywany był lądem przez granicę algiersko-marokańską czy też drogą morską.

Cła morskie zasadnicze i dodatkowe wynosiły dla wszystkich, bez wyjątku, importujących krajów – dla wszystkich prawie towarów, z bardzo nielicznymi wyjątkami – 12,5 procent ad valorem. Cła lądowe przy przywozie towarów przez

¹⁷ AAN, KRPM, sygn. 464/23, KRPM do MSZ, Marsylia 26.06.1935 5., k. 3-4.

¹⁸ AAN, KRPM, sygn. 464/260, KRPM do MPiH, Marsylia 26.07.1933., r. 20.

¹⁹ AAN, KRPM, sygn. 464/10, KHRPA do KRPM, raport o ogólnych warunkach importu Algierii, Algier 28.03.1936 r., k. 268-271.

²⁰ AAN, KRPM, sygn. 464/56, Raport ekonomiczny ogłoszony na zjeździe konsulów, Marsylia kwiecień 1933 r., k. 23-40.

granicę algierską wynosiły pięć procent ad valorem o ile towary takie były przeznaczone dla Maroka Wschodniego. Produkty sprowadzane do Wschodniego Maroka tranzytem przez Oran korzystały ze znacznej ulgi celnej. Władze Protektoratu ze względu na dużą odległość Algieru z Casablancą, ustanowiły dla Wschodniego Maroka uprzywilejowaną taryfę celną wynoszącą pięć procent ad valorem dla wszystkich towarów przeznaczonych do tego miejsca. W przypadku wymiany z Marokiem, Polska korzystała z klauzuli największego uprzywilejowania zgodnie z art. 8 konwencji handlowej polsko-francuskiej z grudnia 1924 r.²¹

Wymiana handlowa z Tunezją odbywała się na określonych zasadach celnych. System celny Tunezji nie był obwarowany umowami międzynarodowym. Ustawę celną regulował dekret z dnia 30 maja 1914 r. Większość towarów cłona była według taryfy tunezyjskiej, jednolitej dla wszystkich państw, jednak niektóre towary francuskie korzystały z pewnych ulg i istniała grupa produktów objętych unią celną z metropolią (zasada wzajemności)²². Spora liczba towarów francuskich i algierskich w wymianie z Tunezją, nie była obciążona cłem. Natomiast przeważna ilość towarów importowanych podlegała taryfom stosowanym w metropolii. Dlatego też Paryż zachowywał ścisłą kontrolę nad systemem celnym, modyfikując go i dostosowując do własnych potrzeb czy też do zmieniającej się fluktuacji na arenie międzynarodowej, a także podpisanych gospodarczych umów międzynarodowych²³. Ponadto Tunezja nie prowadziła samodzielnej polityki kontyngentowej. Stawki celne publikowane były w „Journal Officiel Tunisien” i zmieniały się dość często, zwłaszcza w latach trzydziestych. Niektóre towary zawierały prócz stawki celnej dodatkowo „Taxe de Consommation”. Generalnie opłaty celne wynosiły od 25 fr.fr. do 250 fr.fr. za 100 kg produktu netto lub brutto. Od 1936 r. Francja zaczęła prowadzić systematyczną politykę celną w stosunku do Tunisu, wprowadzając coraz to większe ulgi celne dla towarów francuskich przy ciągłym podwyższaniu opłat celnych dla produktów zagranicznych. Polska eksportując do Tunisu korzystała z klauzuli najwyższego uprzywilejowania tak jak miało to miejsce w przypadku Maroka²⁴.

Drugim ważnym aspektem w wymianie gospodarczej były szlaki komunikacyjne. Handel najczęściej odbywał się drogą morską. Do Algierii towary polskie wysyłane były przez kompanię okrętową „Deutsche Levante Linie” i przeładowywano je w Hamburgu. W 1936 r. Towarzystwo „Żegluga Polska” zawarło umowę z Kompanią „Svenska Orient Linien”, w której zgodzono się przydzielić do linii

²¹ AAN, KRPM, sygn. 464/23, KRPM do Rady Emigracyjnego przy Ambasadzie RP w Paryżu, Marsylia 17.06.1936 r., k. 23.

²² Tamże, s. 179-181.

²³ K. Banaś, s. 179-182; R. Tej, *Le domaine maritime tunisien et l'exploitation coloniale*, „International Journal of Humanities and Cultural Studies” 2016, v.3, nr 2, s. 1731-1751.

²⁴ AAN, KRPM, sygn. 464/23, KRPM do Pana Rady Handlowego przy Ambasadzie RP w Paryżu, Marsylia 17.06.1936 r., k. 23-25.

Gdynia-Porty Lewantu dwa statki „Sarmacja” i „Lewant”, kursujące raz w miesiącu. W przypadku Maroka, istniało połączenie bezpośrednie Gdynia – Casablanca dzięki duńskiej linii „Det Forende Dampskibs-Stelskab” (raz w miesiącu) oraz linii Oldenburskiej (dwa razy w miesiącu)²⁵. Polska wysyłając swoje produkty do Tunezji, korzystała najczęściej z duńskiej linii „Det Forende Dampskibs-Selskab”, połączonej bezpośrednio z Kopenhagą, której przedstawicielem w Tunisie był konsul duński²⁶. Taryfy przewozowe obliczane były według kursu funta angielskiego. Często zdarzało się, że towar polski przeznaczony do kolonii francuskich był przepakowywany w Hamburgu, Rotterdamie i na skutek uszlachetnienia, wysortowania, nadawano mu etykiety wspomnianych wyżej państw. W 1933 r. uruchomiono dodatkową linię duńskiej firmy „Lauritzen”, której przedstawicielem był konsul czechosłowacki. Sytuacja ta choć wpłynęła korzystnie na obniżenie opłat transportowych, sprawiła, że polskie produkty trafiały na rynek tunezyjski dopiero po miesiącu²⁷. Dodatkowo na niekorzyść państwa polskiego wpływał fakt, iż Czechosłowacja mogła mieć dzięki swojemu przedstawicielowi w Tunisie, dostęp do cen i jakości polskich towarów, stanowiąc tym samym pole do konkurencji²⁸.

Z powyższego wynikało, że korzystanie z obcych bander było finansowym wyzwaniem dla państwa polskiego. Dlatego też konsulowie mając szersze pole widzenia komunikowali centrali MSZ, aby jak najszybciej uruchomić własną linię w celu niwelowania kosztów, strat, a także czasu transportu. Wszystkie te czynniki wpływały negatywnie na rozwój wydarzeń i obniżały jakość polskich produktów. Na domiar tego dochodziły procedury przeładunku, będące czasochłonne i kosztochłonne.

Wymiana handlowa

Wymiana handlowa pomiędzy Polską a Algierią była w stanie embrionalnym. Udział państwa polskiego w imporcie Algierii osiągał cyfrę 0,3 procent a Algierii w Polsce 0,1 procent. Generalnie eksport z Polski do Algierii wykazywał tendencję regularną niż z Algierii do Polski. Eksport Algierii do Polski szedł przez Marsylię, więc niektóre produkty wpisywano do statystyk marsylskiej izby celnej. Podobnie rzecz się miała w eksporcie Polski do Algierii gdzie produkty widniały w statystykach metropolii, zwłaszcza po wprowadzeniu polityki kontyngentowej. Szereg artykułów polskich wysyłało przez Rumunię (niektóre gatunki drzewa), Austrię (artykuły sanitarne i naczynia emaliowane). Polsko-algierska wymiana

²⁵ AAN, KRPM, sygn. 464/580, KHRPC do KRPM, Casablanca 4.11.1933 r., k. 51-53.

²⁶ AAN, KRPM, sygn. 464/20, Tunis do Marsylii, Tunis 31.01.1933 r., k. 38.

²⁷ AAN, KRPM, sygn. 464/580, KRPM do PIE, Marsylia wrzesień 1933 r., k. 38.

²⁸ AAN, KRPM, sygn. 464/581, KHRPT do KRPM, Tunis 11.08.1934 r., k. 12-13.

była mocno ograniczona. Dodatkowo unia celna zniekształcała przepływ towarów. Generalnie produkty polskie nie były rozpowszechnione w Algierii, jedynie: węgiel i świece zajmowały 90 procent importu.

Polska mogła wwieźć do Algierii świece, fasolę, klepki do beczek, oleje ciężkie, parafinę, dykty, drzewo i węgiel²⁹. W 1934 r. po wprowadzeniu nowych kontyngentów przez Francję, polskie produkty takie jak: fasola, dykty, parafina zostały zatrzymane w eksporcie. W 1935 r. świece przestały widnieć w algierskim urzędzie celnym. Wynikało to nade wszystko z rozpowszechnienia elektryczności oraz zastępowania świec z parafiny, świecami z tłuszczu zwierzęcego.

Pod koniec marca 1937 r. Polska uczestniczyła w targach algierskich i prezentowała produkty, które mogłyby zaistnieć na rynku algierskim. Niestety sytuacja ekonomiczna Francji dewaluacja franka (1936, 1937) spowodowała, że podniesiono cło o 14 procent co też odbiło się negatywnie na wymianie handlowej. Jedynymi produktami polskimi, które miały szansę umocnić się na rynku algierskim to węgiel i drzewo. Szansę na wymianę handlową upatrywano po stronie polskiej przez wymianę kompensacyjną w drodze udzielania dodatkowych kontyngentów. Obrót handlowy polsko-algierski na przełomie 1937/1938 r. miał tendencję zniżkową. Fasola i ziemniaki sprowadzane były za pośrednictwem kupców francuskich. Zezwolenia na te produkty wydawane były w Paryżu, co też utrudniało korzystanie z tych zezwoleń przez Algierczyków. W 1938 r. po raz pierwszy sprowadzano do Algierii nasiona wyki z Polski, ze względu na oddanie pod uprawę rolną nowych przestrzeni drogą ich nawadniania (budowa zapór wodnych i tworzenie sztucznych rezerwarów). W przypadku importu polskiego drzewa budulcowego, rynek algierski skurczył się, ponieważ wynikało to z braku zainteresowania przez polskich eksporterów. Również zapotrzebowanie na węgiel polski nieznacznie się obniżyło. Natomiast jeśli chodzi o przetwory przemysłowe (fajanse sanitarne, wyroby szklane, naczynia emaliowane) eksporterzy polscy nie wykorzystywali w pełni możliwości jakie oferował im rynek algierski³⁰.

Do Maroka, Polska mogła eksportować: węgiel, drzewo, wyroby drzewne, węlnę drzewną, cement, przetwory naftowe: parafina, świece, wyroby metalurgiczne, materiał kolejowy, przetwory cynkowe, nawozy sztuczne, wyroby włókiennicze, konfekcja oraz artykuły spożywcze: mąka, cukier, konserwy mięsne, wędliny, sól, grzyby suszone, ziemniaki. Wyroby te miały szansę zaistnieć na rynku marokańskim i konkurować z innymi państwami jak: Rosja, Belgia, Szwajcaria, Anglia, Włochy, Hiszpania. W praktyce jednak sytuacja wyglądała mniej optymistycznie i nie wszystkie wyżej wymienione produkty kupowano. Polska z kolei importowała z Maroko w głównej mierze fosfaty, trawę morską, złom.

²⁹ AAN, KRPM, sygn. 464/10, KRPM do PIE, Marsylia 8.08.1933 r., k. 250-251.

³⁰ AAN, KRPM, sygn. 464/736, KHRPA do KRPM, dostawy towarów polskich na rynek algierski w 1938 r., k. 80-82.

W przypadku eksportu drzewa, Polska napotykała na konkurencję ze strony Czechosłowacji, Jugosławii czy Rosji. Częstość zdarzały się sytuacje, w których produkt ten importowano z wyżej wymienionych państw do Maroka. W przypadku dykt, Polska zajmowała drugie miejsce w sprowadzaniu ich do Francji w tym do Maroka. Tkaniny wełniane również cieszyły się popytem, a marokańskie firmy sprowadzały je z zakładów przemysłu łódzkiego, bielskiego i białostockiego. Tkaniny bawełniane choć miały spore szanse zaistnieć na rynku marokańskim, wypierane były przez Japonię. Sukcesem cieszyła się odzież męska wełniana i bawełniana, posiadająca wysoką jakość. Do rozpowszechnienia tych towarów przyczyniła się Polska Misja Handlowa, która przybyła do Maroka w 1932 r. z licznymi wzorami i próbami. Eksport tych wyrobów kierowany był za pośrednictwem Syndykatu Odzieżowego w Łodzi. Państwo polskie obserwowało także wysoki wskaźnik w eksporcie parafiny przy jednoczesnej obniżce cen, pomimo że w Maroku istniało kilka firm produkujących świece. Produkty strączkowe zwłaszcza soczewica zyskały na rynku marokańskim. Natomiast w przypadku mąki żytniej, kasz, zostały one objęte prohibicją od czerwca 1933 r., dla ochrony produkcji marokańskiej, przeżywającej gwałtowny kryzys w rolnictwie. Konserwy mięsne i wyroby masarskie napotykały na konkurencję firm duńskich i holenderskich, które dostosowały ceny do miejscowego rynku. Wyroby fajansowe choć znane na rynku marokańskim, nie spotkały się z zainteresowaniem, ze względu na zastój w budownictwie³¹. Szacowano, że wymiana handlowa między obu krajami z roku na rok rozrastała się, wprowadzając sukcesywnie nowe towary na rynek marokański.

Głównymi artykułami importowanymi z Tunezji były: oliwa, wino, fosfaty, alfa, daktyl, owoce, natomiast Polska eksportowała drzewo, węgiel, tekstylia, ziemniaki, cukier, naftę, meble gięte i trzcinowe. Kiedy rząd francuski wprowadził w 1933 r. zmianę cła na polską konfekcję, w ślad za nią poszła Tunezja. Przysporzyło to Polsce wielu problemów natury finansowej, gdyż konfekcja będąca w depozycie podlegała wysokim kosztom. Co więcej, Polska nie otrzymała na ten produkt taryfy minimalnej, co oznaczało, że 1 kg kosztował 18 fr.fr. zamiast 13,55 fr.fr. Konfekcja polska opłacała łącznie 70 procent cła ad valorem i w ogólnym rozrachunku można było uznać to za prohibicję, gdyż z 15 procent ceny wzrosły do 60. Sytuacja ta była niezwykle korzystna dla strony francuskiej, głównie dla Syndykatu konfeksjonistów francuskich, za którym stał Parlament i Izba Handlowa³². W tym samym czasie Polska ograniczyła eksport drewna do Tunisu. Wy-

³¹ AAN, KRPM, sygn. 464/17, Raport ekonomiczny KHRPC do KRPM, Casablanca 22.02.1934 r., k. 15-19.

³² AAN, Ministerstwo Spraw Zagranicznych (dalej: MSZ), sygn. 3887, Ambasada Polska w Paryżu do MSZ, Paryż 29.09.1934 r., k. 223-224; A. Ambrochowicz-Gajownik, *Z dziejów polsko-francuskich stosunków gospodarczych. Wymiana handlowa z Tunezją w latach 30. XX w.*, „Studia z Historii Społeczno-Gospodarczej XIX i XX wieku” 2023, nr 26, s. 101-115.

nikało to z małego ruchu budowlanego oraz z cen konkurencyjnych z Rumunią, Jugosławią i Rosją. Okazało się jednak, że Francja udzieliła Rumunii specjalnego kontyngentu na ten produkt³³. W 1934 r. Tunis wprowadził rozporządzenia na poszczególne towary, na które Francja nałożyła kontyngenty. Ruch ten jeszcze bardziej uniemożliwił wymianę handlową. Tunis był również odbiorcą polskich wyrobów z dykt, niemniej jednak w 1934 r., Rosja stała się głównym dostawcą. Polska importowała z Tunisu głównie fosfaty i oliwę. Wprowadzenie przez Francję nowego cła na produkty oraz kontyngenty, spowodowało po stronie polskiej opieszałość w zaakceptowaniu tych zmian. Wówczas Francuzi skrzętnie tłumaczyli postawę polskiego rządu, który uważał że kapitał francuski wykazuje pewną niechęć do rynku polskiego, ze względu na niepewność eksportu³⁴. W 1935 r. Tunis po raz pierwszy wprowadził ograniczenia kontyngentowe na polskie tkaniny bawełniane, a wynikało to z nacisków strony francuskiej³⁵. Po 1936 r. dzięki stosunkowo niskiej stawce celnej, Polsce udało się rozszerzyć eksport, jednak nie na taką skalę, jakiej oczekiwano, gdyż niektóre towary objęte były ograniczeniami wynikającymi z unii celnej z Francją. Tunis w tym czasie importował, przetwory mięsne, dykty, wyroby szklane i ceramiczne, fasolę³⁶.

Warto dodać, że Polska nie miała do końca przemyślanego konceptu jak działać na terenie Afryki Północnej. Choć bazowała na opiniach różnych przedstawicieli, przybliżających poszczególne rynki, można skonstatować, iż nie posiadała wizji i planu całej operacji. Wynikało to z tego, iż polscy przedsiębiorcy nie rozumieli do końca rynku kolonialnego, zresztą co zauważali i raportowali poszczególni pracownicy konsulatów. Kupcy miejscowi potrzebowali towaru oclonego i dostarczonego do ich magazynów. Oznaczało to, iż eksport polski do Afryki Północnej (Algieria, Maroko, Tunezja), powinien iść drogą bezpośredniego nawiązania kontaktu polskiego kupca z odbiorcami czy reprezentantami tychże krajów. Dlatego też chcąc opanować dany rynek, należało go dobrze poznać³⁷. Kupcy polscy niejednokrotnie wykazywali się w tych kwestiach oporem a co więcej nie wzbudzali zaufania finansowego, co w finalnym rozrachunku, skutkowało anulowaniem transakcji³⁸. Ponadto co warto podkreślić, to fakt że polscy eksporterzy w stosunku do miejscowych kupców nie byli elastyczni. Brak

³³ A. Ambrochowicz-Gajownik, *Koncert życzeń*, s. 82-83.

³⁴ AD, sygn. 377, Rapport économique et financiers franco-polonais, Paris 31.03.1934 r.

³⁵ AAN, KRPM, sygn. 464/20, KHRPT do KRPM, Tunis 6.02.1936 r., k. 239.

³⁶ A. Ambrochowicz-Gajownik, *W cieniu Lazuruwego Wybrzeża*, s. 229-232.

³⁷ AAN, KRPM, sygn. 464/19, KRPM do MSZ, możliwości eksportowe do Tunisu, Marsylia 29.11.1927 r., k. 5-8; AAN, Konsulat Honorowy RP w Tunisie (dalej: KHRPT), sygn. 1, Tunis-zwyczaj rynku tutejszego, Tunis 22.05.1935, k. 60.

³⁸ AAN, KRPM, sygn. 464/56, Referat konsulatów ogłoszony na zjeździe konsułów, Marsylia kwiecień 1933 r., k. 23-40; AAN, KHRPT, sygn. 1, T. Dąbrowski do J. Wasylkiewicza, Tunis 2.09.1936 r., k. 86-87.

domów handlowych tudzież stałego przedstawiciela na rynku afrykańskim nie dość, że podrażniał koszty polskich produktów to jeszcze utrudniał cały proces ich promowania. Eksporterzy zagraniczni w porównaniu z polskimi korzystali ze swych reprezentantów znajdujących się bezpośrednio w Afryce Północnej³⁹.

Zakończenie

Nawiązanie stosunków gospodarczych z Afryką Północną stanowiło wyzwanie zwłaszcza na prawie każdej płaszczyźnie. Zaistnienie polskich produktów na rynku północnoafrykańskim wiązało się z dobrym przygotowaniem. Nie wystarczyło powołać na stanowisko konsula honorowego, osoby mającej, wpływowego, znającej realia życia ekonomicznego. Penetracja rynku afrykańskiego wymagała dobrej znajomości terenu, posiadania własnej floty oraz przedstawicieli promujących polskie produkty. W tych ostatnich narzędziach Polska miała mniejsze szanse aniżeli państwa, które umocniły swoją pozycję. W większości przypadków strona polska narażana była na liczne straty finansowe, wynikające z braków a także z chaotycznych posunięć, częstokroć determinowanych działaniami Francji oraz silniejszych konkurencyjnych państw. Ponadto warto zwrócić uwagę na polskich eksporterów, którzy wykazywali się opieszałością w chęci promowania swoich produktów, wynikających z braku rozumienia lokalnego rynku, zasad jego funkcjonowania. Poszczególne systemy celne również dyktowały warunki wymiany handlowej, które dostosowywały się do zmieniającej się dynamiki działań państwa francuskiego. Jedynie Maroko było bardziej liberalne i stanowiło „żyzną glebę” do intensyfikacji wymiany handlowej. Nie zmienia to jednak faktu, iż zainteresowanie państwa polskiego koloniami francuskimi było z jednej strony potrzebne do choćby uporządkowania w urzędach celnych polskich produktów, ich zaistnienia, promowania, a z drugiej strony nie przyniosło należytych zysków, które mogłyby trwale umocnić się na rynku kolonialnym.

References

Bibliografia

Źródła archiwalne

Archiwum Akt Nowych w Warszawie
Archives diplomatiques La Courneuve
Archiwum Państwowe w Łodzi

³⁹ AAN, MSZ, sygn. 9467, KHRPA do KRPM, Algier 26.06.1936 r., k. 17-21.

Opracowania

- Ambrochowicz-Gajownik A., *Z dziejów polsko-francuskich stosunków gospodarczych. Wymiana handlowa z Tunezją w latach 30. XX w.*, „Studia z Historii Społeczno-Gospodarczej XIX i XX wieku” 2023, nr 26, s. 101-115.
- Ambrochowicz-Gajownik ., *W cieniu Lazurowego Wybrzeża. Konsulat polski w Marsylii w latach 1919-1940*, Warszawa 2019.
- Ambrochowicz-Gajownik A., *Koncert życzeń – żądania francuskie w negocjacjach gospodarczych z Polską w latach 1933-1935*, „Studia z Historii Społeczno-Gospodarczej XIX i XX wieku” 2020, nr 23, s. 75-93.
- Ambrochowicz-Gajownik A., *Powstanie Konsulatów Honorowych II RP w Afryce Północnej-wybrane problemy*, „Dzieje Najnowsze” 2012, nr 3, s. 3-19.
- Annabi EL H., *Une crise économique mondiale dans un contexte colonial La Tunisie (1931-1936)*, 2019, s. 115-129.
- Banaś Konrad, *Odrodzona Rzeczypospolita na rynkach zamorskich. Handel polsko-arabski w latach 1918-1939*, Łódź 2019.
- Batowski H., *Między dwiema wojnami 1919-1939*, Kraków 2011.
- Buľhak H., *Polska-Francja. Z dziejów sojuszu 1933-1936*, Warszawa 2000.
- Ciałowicz J., *Polsko-francuski sojusz wojskowy 1921-1939*, Warszawa 1970.
- Cichoracki P., Dufrat Joanna, Mierzwa Janusz, *Oblicza buntu społecznego w II Rzeczypospolitej doby wielkiego kryzysu ekonomicznego (1930-1935). Uwarunkowania, skala, konsekwencje*, Kraków 2019.
- Davion I., *Strategiczne stosunki francusko-polskie w latach 1918-1939* „Rocznik Instytutu Europy Środkowo-Wschodniej” 2011, R. 9, z. 1., s. 113-125.
- Gallissot R., *Le Maroc et la crise*, „Revue française d'histoire d'outre-mer”, 1976, t. 63, nr 232-233, s. 477-491.
- Garnier J., *L'économie marocaine*, „L'information géographique”, 1939, v.3, nr 4, s. 163-168.
- Kuźmiński T., *Polska, Francja, Niemcy 1933-1935. Z dziejów sojuszu polsko-francuskiego*, Warszawa 1963.
- Marseille J., *Le Commerce de l'Algérie de 1924 à 1938: interprétation des termes de l'échange*, „Revue française d'histoire d'outre-mer” 1976, t. 63, n 232-233, s. 529-537.
- Mazur W., *Droga do Rambouillet: zabiegi o francuski kredyt zbrojeniowy na modernizację Wojska Polskiego (jesień 1935-jesień 1936)*, „Przegląd Historyczno-Wojskowy” 2013, nr 2, s. 29-52.
- Rollet H., *La Pologne au XXe siècle*, Paris 1984.
- Schramm T., *Francuskie misje wojskowe w państwach Europy Środkowej 1919-1938*, Poznań 1987, s. 113-125.
- Tej Ramzi, *Le domaine maritime tunisien et l'exploitation coloniale*, „International Journal of Humanities and Cultural Studies” 2016, vo.3, nr 2, s. 1731-1751.
- Wołos M., *Alfred Chłapowski (1874-1940). Biografia ambasadora Polski we Francji*, Toruń 2001.

Arkadiusz Czwołek*

Uniwersytet Mikołaja Kopernika w Toruniu

ORCID 0000-0002-2273-5345

UWARUNKOWANIA FUNKCJONOWANIA PRZEMYSŁU TORFOWEGO NA BIAŁORUSI. WYKORZYSTANIE TORFU W CELACH ENERGETYCZNYCH

Streszczenie

Wydobycie torfu na Białorusi posiada długą tradycję. Po 1991 r. nastąpiła degradacja przemysłu torfowego na Białorusi. Rosyjsko-białoruskie konflikty energetyczne wymusiły na Białorusi powrót do planów wydobywania torfu i jego wykorzystania w energetyce. Celem artykułu jest przeanalizowanie roli i znaczenia przemysłu torfowego na Białorusi. Obecnie Białoruś jest jednym z największych producentów tego surowca na świecie. W pracy przeanalizowano kolejne programy rozwoju sektora torfowego oraz szanse ich realizacji. Podjęto się także określenia roli torfu w białoruskiej energetyce. Omówiono także największe inwestycje w sektorze torfowym i szanse ich realizacji. Przeanalizowano także poziom wydobywania torfu i jego wykorzystanie do celów energetycznych. Osobne miejsce poświęcono kierunkom eksportu torfu oraz określono jego skalę.

Słowa kluczowe: *Białoruś, Rosja, torf, modernizacja, energetyka*

* Arkadiusz Czwołek – dr hab., profesor Uniwersytetu Mikołaja Kopernika w Toruniu – ekspert w zakresie relacji rosyjsko-białoruskich oraz polityki zagranicznej na obszarze postradzieckim, kierownik Katedry Studiów Strategicznych w Instytucie Nauki o Bezpieczeństwie, zajmujący się od wielu lat problematyką obszaru poradzieckiego. Zainteresowania naukowe koncentrują się na relacjach rosyjsko-białoruskich, polityce zagranicznej Białorusi, jej siłach zbrojnych, strukturach integracyjnych na obszarze poradzieckim, bezpieczeństwie energetycznym, oraz białoruskiej opozycji politycznej. Profesor wielokrotnie prowadził badania naukowe na Białorusi, Ukrainie, Rosji, oraz Litwie. Autor prawie 100 publikacji naukowych poświęconych Europie Środkowo-Wschodniej. Uczestnik wielu krajowych i międzynarodowych konferencji naukowych.

DETERMINANTS OF THE PEAT INDUSTRY IN BELARUS. USE OF PEAT FOR ENERGY PURPOSES

Abstract

Peat mining in Belarus has a long tradition. After 1991, there was a degradation of the peat industry in Belarus. Russian-Belarusian energy conflicts forced Belarus to return to plans for peat extraction and its use in the energy industry. The purpose of this article is to analyze the role and importance of the peat industry in Belarus. Today Belarus is one of the largest peat producers in the world. The paper analyzes successive peat sector development programs and opportunities for their implementation. It also undertakes to determine the role of peat in the Belarusian energy sector. The largest investments in the peat sector and opportunities for their realization were also discussed. The level of peat extraction and its use for energy purposes were also analyzed. A separate place was devoted to the directions of peat exports and its scale was determined.

Keywords: *Belarus, Russia, peat, modernization, energy*

~ • ~

1. Wstęp

Współcześnie obszar występowania torfowisk na świecie szacuje się na ok. 4,23 mln km² (ok 2,84 procent całkowitej powierzchni lądowej ziemi). Największe obszary torfowisk znajdują się w Azji (38,4 procent), w Ameryce Północnej (31,6 procent), w Europie (12,5 procent), Ameryce Południowej (11,5 procent), Afryce (4,4 procent) oraz Australii i Oceanii (1,6 procent). Największą powierzchnią torfowisk dysponuje Rosja (1,36 mln km²). Na obszarze Białorusi torfowiska zajmują ok. 24 tys. km² (ok. 11,5 procent powierzchni kraju). W skali globalnej ich powierzchnia jest niewielka (0,56 procent). Służba Geologiczna Stanów Zjednoczonych oceniła w 2023 r. światowe rezerwy torfu na 13 mld ton. Największymi zasobami torfu dysponuje Finlandia (6 mld ton), Białoruś (2,6 mld ton) oraz Rosja (1 mld ton). W tych trzech państwach zlokalizowano ok. 74% rezerw światowych torfu¹.

Wydobycie przemysłowe torfu na ziemiach białoruskich rozpoczęło się pod koniec XIX w. W okresie międzywojennym nastąpił dynamiczny rozwój prze-

¹ A. Kozulin, N. Tanovitskaya, N. Minczenko, *Developing a national strategy for the conservation and sustainable use of peatlands in the Republic of Belarus*, „Mires and Peat” 2018, vol.21, s.1; J. Xu, P. J. Morris, J. Liu, J. Holden, *Peatmap: refining estimates of global peatland distribution based on a meta-analysis*, „Catena” 2018, vol. 160, s. 9-11; United States Geological Survey, *Peat*, 2024, January, <https://pubs.usgs.gov/periodicals/mcs2024/mcs2024-peat.pdf> [dostęp: 17.09.2024].

myślu torfowego w Białoruskiej Socjalistycznej Republice Radzieckiej (BSRR). W 1918 r. udział torfu w bilansie paliwowym republiki wyniósł 13,8 procent, a w przemyśle – 49 procent. W 1921 r. wydobywanie torfu ukształtował się na poziomie 26 tys. ton, a w 1928 r. już 114 tys. ton. Kilka lat później produkcja torfu zwiększyła się do 3,5 mln ton, i wydobywano go w ok. 200 przedsiębiorstwach. Podczas II wojny światowej zniszczono większość przemysłu torfowego na terytorium BSRR, a jego odbudowa rozpoczęła się w latach powojennych. W latach pięćdziesiątych i sześćdziesiątych XX w. produkcja torfu odgrywała olbrzymią rolę w tej republice, gdyż pozyskiwano z niego 70 procent energii cieplnej i elektrycznej. W tym okresie wszystkie elektrociepłownie dostosowano do spalania torfu. W pierwszej połowie lat siedemdziesiątych XX w. osiągnięto maksymalny poziom wydobywania torfu w wysokości 16,8 mln ton, z tego 9,1 mln ton wykorzystano w celach energetycznych, a 7,7 mln ton dla potrzeb rolnictwa. W kolejnej dekadach torf zaczęto zastępować mazutem, a następnie gazem ziemnym. Postępująca gazyfikacja BSRR spowodowała spadek znaczenia przemysłu torfowego, który praktycznie przestał funkcjonować, gdy wycofano torf z energetyki. W 2001 r. wydobywanie torfu zmniejszyło się do 2,1 mln ton. Z 44 przedsiębiorstw torfowych pozostało tylko 21, a wyeksploatowanie sprzętu osiągnęło poziom ponad 50 procent².

2. Modernizacja przemysłu torfowego

Po 2000 r. zaostrzające się spory rosyjsko-białoruskie w sferze energetycznej zmusiły Białoruś do poszukiwania alternatywnych źródeł energii. Najtrudniejszy okazał się dla Białorusi 2004 r., gdy Rosja wstrzymała eksport błękitnego paliwa, gdy ta rozpoczęła nielegalny proceder poboru rosyjskiego gazu ziemnego z magistrali tranzytowych. Chociaż konflikt ten później uregulowano, pojawiały się kolejne problemy w białorusko-rosyjskich relacjach energetycznych, dotyczące m.in. współpracy w sektorze naftowym. Ponad 90 procentowe uzależnienie Białorusi od rosyjskich surowców energetycznych stwarzało poważne zagrożenie dla funkcjonowania jej gospodarki. Białoruś podjęła działania w celu ograniczenia tego niebezpieczeństwa, chociaż posiadała niewielkie możliwości, gdyż nie dysponowała większymi zasobami energetycznymi. Na Białorusi są zlokalizowane niewielkie rezerwy ropy naftowej – ok. 44,6 mln ton. Przy dotychczasowym wydobywaniu corocznie ok. 1,7 mln ton, wystarczy ich na ok. 25-26 lat. Podobnie sytuacja wygląda z gazem ziemnym. Zasoby wydobywalne gazu ziemnego szacuje się na 6,72 mld m³, a wydobywa się corocznie ok. 205-225 mln m³. W 2011 r.

² 100 лет торфяной промышленности Беларуси, „Белтопгаз. Газоснабжение и торфопереработка” 2018, No. 1, s. 3; 100 лет торфяной промышленности Беларуси, „Энергетическая Стратегия”, No. 2 (62), s. 46-47.

Białoruś importowała z Rosji 20 mld m³ gazu ziemnego oraz 18 mln ton ropy naftowej. W kolejnych latach Białoruś kupowała podobny wolumen rosyjskiej ropy naftowej i gazu ziemnego. Dopiero po 2020 r. wyraźnie zmniejszyła się ilość rosyjskiej ropy naftowej dostarczanej na Białoruś, przy zachowaniu na podobnym poziomie dostaw błękitnego paliwa³.

W celu ograniczenia importu rosyjskich surowców energetycznych Białoruś podjęła decyzję o rozwoju lokalnych i odnawialnych źródeł energii. Powrócono także do pomysłu wykorzystania torfu w energetyce. W połowie lat dziewięćdziesiątych XX w. Białoruś zaliczała się do jednych z największych producentów torfu na świecie. W 1996 r. najwięcej torfu wydobyła Finlandia (7,3 mln ton), Irlandia (6,57 mln ton) oraz Białoruś (3,48 mln ton). W 1996 r. globalne wydobycie torfu osiągnęło poziom 29,3 mln ton. W tym okresie Białoruś odpowiadała za 11,8 procent światowego wydobycia torfu. W 2003 r. zdecydowano o odbudowie przemysłu torfowego na Białorusi, gdy przyjęto strategię rozwoju branży torfowej na latach 2003-2005. Główną rolę powierzono firmie Biełtopgaz, największemu krajowemu dystrybutorowi gazu ziemnego oraz producentowi torfu. W skład tej firmy wchodziła większość krajowych przedsiębiorstw torfowych. Dodatkowo największy koncern energetyczny Belenergo sprawował nadzór nad kilkoma zakładami wytwarzającymi torf dla elektrociepłowni. Ministerstwo Energii kontrolowało Biełtopgaz oraz Belenergo. Znaczenie torfu w energetyce potwierdzono także w „Koncepcji bezpieczeństwa energetycznego Republiki Białorusi” z 2007 r., gdzie założono zwiększenie do 25 procent udziału lokalnych i odnawialnych źródeł w bilansie energetycznym państwa. Główną rolę w tym programie wyznaczono torfowi oraz biomasie drzewnej. Realizacja nowej strategii energetycznej pozwoliłaby na zmniejszenie importu rosyjskiego gazu ziemnego. Także w programie rozwoju lokalnych źródeł energii z 2010 r. podkreślono rolę torfu i biomasy drzewnej w transformacji energetycznej państwa. W 2010 r. tylko ok. 2 procent energii pozyskiwano z torfu, a z odnawialnych źródeł energii ok. 5,4 procent. Do 2030 r. Białoruś planowała wytwarzać z lokalnych i odnawialnych źródeł energii do 30 procent energii elektrycznej i ciepłej. W nowej redakcji „Koncepcji bezpieczeństwa energetycznego Republiki Białorusi” z 2015 r. założono ograniczenie udziału gazu ziemnego w produkcji energii elektrycznej i ciepłej z 90 procent w 2015 r., do poniżej 50 procent w 2035 r., zastępując rosyjski import gazu ziemnego głównie lokalnymi i odnawialnymi źródłami energii⁴.

³ A. Czwołek, *Rosyjskie subwencje energetyczne jako ukryta forma wsparcia gospodarczego. Rola rosyjskiej ropy i gazu ziemnego w gospodarce Białorusi*, „Przegląd Wschodnioeuropejski” 2024, t. 15, nr 1, s.66; *Сезон добычи торфа-2017: подведены итоги, названы лучшие*, „Белтопгаз. Газоснабжение и торфопереработка” 2017, No.9, s. 2; *Энергетический баланс Республики Беларусь. Статистический сборник*, Минск 2020, s. 85, 91.

⁴ *Концепция энергетической безопасности Республики Беларусь*, <https://pravo.by/document/?guid=12551&p0=C21501084> [dostęp 19.09.2024]; *Об утверждении*

W 2008 r. Białoruś opracowała kolejną strategię rozwoju przemysłu torfowego. Wśród głównych celów programu wymieniono m.in. zwiększenie wydobycia torfu i jego wykorzystania w energetyce i rolnictwie, oraz opracowanie nowych i udoskonalenie istniejących technologii zagospodarowania, przerobu oraz eksploatacji złóż torfu. Zgodnie z przyjętymi w tym dokumencie założeniami planowano zwiększyć wydobycie torfu z 2,7 mln ton w 2008 r. do 5,1 mln ton w 2020 r. (w tym dla celów energetycznych - 1,5 mln ton). W latach 2008-2020 produkcja torfu energetycznego miała pozwolić Białorusi zaoszczędzić 10,5 mld m³ gazu ziemnego. W strategii rządowej rozwoju sektora torfowego powierzchnie występowania torfowisk oceniono na 2,4 mln ha z zasobami geologicznymi w wysokości 4 mld ton. Pierwsze szacunki określające potencjalne zasoby geologiczne torfu nie określały specyfiki ich lokalizacji. Ponad 1,5 mld ton torfu zalegało na terenach wykorzystywanych rolniczo, ok. 0,77 mld ton na obszarach chronionych przyrodniczo, a ok. 1,48 mld ton wchodziło w skład tzw. nieprzydzielonego zasobu (na terenach nieprzebadanych geologicznie i bez wydanych koncepcji wydobywczych). Tylko ok. 0,16 mld ton torfu znajdowało się w złożach możliwych do wydobycia. W 2020 r. Ministerstwo Zasobów Naturalnych i Ochrony Środowiska oceniło zasoby bilansowe torfu na 0,172 mln ton z możliwością ich eksploatacji powyżej 50 lat. Główne złoża torfu (ok. 77 procent) są zlokalizowane w obwodzie grodzieńskim, brzeskim oraz homelskim, pozostałe zaś w innych częściach kraju⁵.

W 2008 r. przedsiębiorstwa Ministerstwa Energetyki eksploatowały torf w 42 wyrobiskach o powierzchni 34 tys. ha, z zapasami torfu na poziomie 84,6 mln ton. W ich dyspozycji pozostawały także dodatkowe tereny o powierzchni 15,1 tys. ha, z szacunkowymi zasobami torfu 30,8 mln ton. W 2008 r. wydobyto

государственной программы строительства энергоисточников на местных видах топлива в 2010 - 2015 годах, <https://minenergo.gov.by/law/kontseptsii-programmy-i-kompleksnye-plany/> [dostęp: 15.09.2024]; *Энергетический баланс Республики Беларусь. Статистический сборник*, Минск 2020, s.34; *100 лет торфяной промышленности Беларуси*, „Энергетическая Стратегия”, No. 2 (62), s. 46-47; Y. Gerasimov, *Energy sector in Belarus: Focus on wood and peat fuels*, „Working Papers of the Finnish Forest Research Institute” 2010, 171, www.metla.fi/julkaisut/workingpapers/2010/mwp171.htm [dostęp: 19.09.2024]; M.S. Jasiński, *Peat*, <https://d9-wret.s3.us-west-2.amazonaws.com/assets/palladium/production/mineral-pubs/peat/510400.pdf> [dostęp: 19.09.2024].

⁵ *Государственная программа „Торф” на 2010-2008 годы и на период до 2020 года*, <https://minenergo.gov.by/law/kontseptsii-programmy-i-kompleksnye-plany/> [dostęp: 20.09.2024]; *Состояние минерально-сырьевой базы Республики Беларусь*, https://belgeocentr.by/media/attachments/2021/01/25/albom-msb_2020.pdf [dostęp: 20.09.2024]; А. П. Гаврильчик, Л. С. Лис, Т. И. Макаренко, А. В. Осипов, *Резервы торфяного фонда Республики Беларусь*, http://www.belisa.org.by/pdf/Publ/Art1_i20.pdf [dostęp: 20.09.2024]; G. Bożek, *Białoruś stolicą bagien. Rozmowa z Mikołajem Czerkasem*, „Dzikie Życie” 2015, luty, <https://dzikiezycie.pl/archiwum/2015/luty-2015/bialorus-stolica-bagien-rozmowa-z-mikolajem-czerkasem> [dostęp: 19.09.2024].

na Białorusi 2,7 mln ton torfu, z tego 2,3 mln ton przeznaczono na cele energetyczne, a dla potrzeb rolnictwa 0,4 mln ton. W latach 2008-2016 przeprowadzono prace modernizacyjne w 18 przedsiębiorstwach torfowych. Z większych inwestycji zrealizowanych w tym okresie należy wymienić m.in. instalacje kotła opalanego torfem w elektrowniach żodzińskiej oraz rzeczyskiej. W 2015 r. oddano do eksploatacji także dwie linie technologiczne wykorzystujące torf w dwóch największych cementowniach krajowych⁶.

Pod koniec 2017 r. Białoruś zatwierdziła strategię rozwoju branży torfowej na lata 2017-2020. Kontrolę nad branżą torfową wciąż sprawowało Ministerstwo Energii. Pod koniec 2017 r. sektor torfowy Białorusi składał się z 23 przedsiębiorstw, z czego 21 zajmowało się bezpośrednio przerobem torfu, a 2 produkcją maszyn i oporządzenia dla sektora torfowego. Dodatkowo 1 firma stawiała obiekty budowlane oraz 1 prowadziła działalność naukowo-badawczą oraz projektowo-poszukiwawczą dla przemysłu torfowego. Nadal najwięcej firm z tego sektora nadzorował Biełtopgaz, a tylko kilka Bełenergo. W 2017 r. przemysł torfowy zatrudniał 3,8 tys. pracowników. Głównym celem przyjętego programu rozwoju sektora torfowego w latach 2017-2020 była dywersyfikacja źródeł energii w energetyce. Planowano zwiększenie udziału torfu w bilansie energetycznym państwa. Powtórzono także cele programu ze strategii rozwoju sektora torfowego w latach 2008-2020. Przemysłowi torfowemu powierzono głównie zadanie wytwarzania torfu energetycznego. Mniejsze znacznie stanowiła produkcja torfu na potrzeby rolnictwa. W 2016 r. wytworzono 866,3 tys. ton brykietów energetycznych, w tym 470,8 tys. dla ciepłowni komunalnych (60,9 procent), 257,8 tys. ton dla przemysłu cementowego (33,4 procent) oraz 44 tys. ton dla sektora energetycznego (5,7 procent). Dodatkowe 87,8 tys. ton suszu torfowego przekazano firmom cementowym. Do 2020 r. zakładano zwiększyć produkcję brykietów energetycznych do 1,028 mln ton oraz do 180 tys. ton suszu torfowego. W latach 2017-2020 zamierzano zwiększyć powierzchnie wydobywania torfu o kolejne 3919,6 ha. Planowano także poważniejsze modernizacje kilku przedsiębiorstw torfowych, a w pozostałych kontynuowanie wcześniej rozpoczętych prac remontowych. Uruchomiono także program modernizacji elektrowni w celu dostosowania ich do spalania torfu (m.in. Zhodinskaya T·ETS; Rechitskaya mini-T·ETS; Belorusskaya GR·ES; Bobruyskaya T·ETS-1; Pruzhanskaya mini-T·ETS; Mini-T·ETS „Baran”; Luninet-skaya mini-T·ETS). Zapoczątkowano także remont wielu kotłowni komunalnych w celu dostosowania ich do spalania torfu. W celu usprawnienia transportu torfu

⁶ *Государственная программа „Торф” на 2010-2008 годы*; М. М. Ковалев, А. С. Кузнецов, *Будущее белорусской энергетики на фоне глобальных трендов*, Минск 2018, s. 102; А. А. Ермолович, *Торф для цементной отрасли: совместная реализация проектов по энергозамещению*, „Белтопгаз. Газоснабжение и торфопереработка” 2017, No. 1, s. 4.

podjęto się zadania budowy 55,1 km oraz naprawy 39,3 km dotychczas wykorzystywanych torów kolejowych⁷.

Założenia programu rozwoju przemysłu torfowego w latach 2008-2020 okazały się zbyt ambitne, a przeznaczone na ten cel środki finansowe okazały się niewystarczające. Także inwestorzy zagraniczni nie wykazali większego zainteresowania przemysłem torfowym. Dodatkowo eksploatację pokładów torfowych opóźniła ich lokalizacja na obszarach chronionych przyrodniczo oraz protesty ekologów. Także centralistyczne zarządzanie gospodarką, w tym także wydobywaniem i przetwarzaniem torfu, okazało się nieefektywne. Niska wydajność wydobywania torfu nie sprzyjała zwiększeniu jego produkcji. Wiele środków finansowych na rozwój i modernizację przemysłu torfowego zdefraudowano, bądź wykorzystano niezgodnie z celem. Wydobywanie torfu skutkowało degradacją gruntów rolnych. Eksploatacja wyrobisk torfowych prowadziła także do zwiększenia uwalniania dwutlenku węgla do atmosfery. Roczne zużycie torfu okazało się dwunastokrotnie większe niż roczny przyrost nowego torfu. W latach 2015-2017 wyraźnie zmniejszyło się krajowe zapotrzebowanie na torf. W 2017 r. wykorzystanie torfu energetycznego pozwoliło na oszczędność ok. 456 mln m³ gazu ziemnego. W celu spalania torfu należało dostosować także elektrociepłownie i kotłownie komunalne, wykorzystujące wcześniej gaz ziemny i olej opałowy. W programach rządowych zabrakło odpowiedniego dofinansowania tego typu inwestycji, a nadmiar torfu energetycznego próbowano przekierunkować do odbiorców indywidualnych. W 2015 r. produkcja torfu energetycznego w porównaniu z 2010 r. zmniejszyła się o prawie 60%, aby dopiero w latach 2018-2019 osiągnąć poziom ok. 95% produkcji z 2010 r. Niepowodzenia w realizacji programu rozwoju przemysłu torfowego w latach 2008-2020 r. wymusiły na Ministerstwie Energetyki zmianę założonych celów. W 2018 r. przyjęto niższe wskaźniki wykorzystania torfu energetycznego w najbliższych dwóch latach. Dodatkowo zmieniono także terminy realizacji poszczególnych inwestycji w sektorze torfowym⁸.

⁷ *Отраслевая программа развития организаций торфяной промышленности, входящих в систему Министерства энергетики Республики Беларусь, на 2020 – 2017 годы*, <https://minenergo.gov.by/law/npa-minenergo-i-drugikh-gosorganov/> [dostęp: 22.09.2024]; *Торфобрикетные и цементные заводы: перспективы сотрудничества*, „Белтопгаз. Газоснабжение и торфопереработка” 2020, No.10, s.3; *Renewables Readiness Assessment: Belarus*, <https://www.irena.org/Publications/2021/Jul/Renewables-Readiness-Assessment-Belarus> [dostęp: 22.09.2024].

⁸ *Отраслевая программа развития организаций торфяной промышленности, входящих в систему Министерства энергетики Республики Беларусь, на 2020 – 2017 годы*, <https://minenergo.gov.by/law/npa-minenergo-i-drugikh-gosorganov/> [dostęp: 22.09.2024]; *Постановление Министерства Энергетики Республики Беларусь 9 ноября 2018 г. № 41 О некоторых вопросах деятельности организаций торфяной отрасли*, <https://minenergo.gov.by/wp-content/uploads/post-41.pdf> [dostęp: 24.09.2024]; *Постановление Совета Министров Республики Беларусь от 30 декабря 2015г. №1111 „О некоторых вопросах в области сохранения и рационального (устойчивого) использования торфяников”*,

Obecne światowe trendy nie sprzyjają produkcji torfu, gdyż towarzyszy mu znacząca emisja gazów cieplarnianych. Zdegradowane torfowiska przyczyniają się do zwiększenia poziomu wydalenia do atmosfery dwutlenku węgla i podtlenu azotu. Część producentów torfu wycofuje się, ewentualnie ogranicza jego wydobycie, jak choćby Irlandia i Finlandia. W 2020 r. te dwa państwa wydobyły 13,3 mln ton torfu (Finlandia 10 mln ton; Irlandia, 1,3 mln ton). W 2020 r. Białoruś była trzecim największym producentem torfu na świecie (2,59 mln ton), przy globalnym wydobyciu na poziomie 28,9 mln ton torfu. W 2023 r. produkcja torfu zmniejszyła się do 23 mln ton. Nadal najwięcej wytwarzała torfu Finlandia (5,8 mln), potem Niemcy (2,6 mln ton), Szwecja (2,5 mln ton) oraz Łotwa (2,4 mln ton). Białoruś z wydobyciem na poziomie 2,3 mln ton, zajęła dopiero piąte miejsce wśród największych światowych producentów torfu⁹.

Pod koniec 2020 r. Białoruś przyjęła nowy program modernizacji przedsiębiorstw torfowych na lata 2021-2025. Jego głównym celem było zwiększenie dywersyfikacji źródeł energii w bilansie energetycznym. W tym planie torfowi wyznaczono istotne miejsce, gdyż stanowił jeden z najważniejszych krajowych surowców energetycznych. Przy odpowiednich środkach finansowych można było szybko zwiększyć jego wydobycie oraz wykorzystać w energetyce. Wśród szczegółowych celów nowej strategii rozwoju kompleksu torfowego wymieniono m.in. zwiększenie konkurencyjności produkcji torfowej na rynku krajowym i zagranicznym, z wykorzystaniem istniejących i nowych technologii pozwalających lokalizować nowe wyrobiska torfowe, zwiększać wydobycie, przeróbkę oraz wykorzystanie torfu. Wśród innych założeń przyjętych w tym dokumencie zaplanowano zmniejszenie stopnia amortyzacji środków trwałych w sektorze torfowym, rozwój niepaliwowych zastosowań torfu oraz zwiększenie bazy surowcowej. Od wielu lat nierozwiązalny pozostawał problem transportu torfu. We wcześniejszych latach wykorzystywano w tym celu transport kołowy i kolejowy. W nowej strategii rozwoju przemysłu torfowego mocny akcent położono na dalszy rozwój połączeń kolejowych w celu zapewnienia optymalnego transportu wydobytego i przerobionego torfu. W latach 2021-2025 zakładano stabilne coroczne wydobycie torfu na poziomie ok. 2,2 mln ton. Większość torfu zamierzano wykorzystać w celach energetycznych (brykiety torfowe, susz torfowy, torf frezowany). Dodatkowo przewidywano zwiększenie powierzchni wydobycia torfu o ponad

<https://www.minpriroda.gov.by/ru/news-ru/view/pravitelstvom-prinjata-strategija-ratsionalnogo-ispolzovanija-torfjanikov-1804/> [dostęp: 25.09.2024]; *Энергетический баланс Республики Беларусь. Статистический сборник*, Минск 2020, s. 34; A. Czwolek, *Rozwój lokalnych i odnawialnych źródeł energii na Białorusi. Stan obecny i perspektywy*, „Nowa Polityka Wschodnia” 2014, nr 2 (7), s.163-164; A. Kozulin, N. Tanovitskaya, N. Minczenko, *Developing a national strategy*, s. 5-6.

⁹ United States Geological Survey, *Peat*, 2024, <https://pubs.usgs.gov/periodicals/mcs2024/mcs2024-peat.pdf> [dostęp: 26.09.2024].

6 tys. ha. Planowane nakłady finansowe na modernizację przemysłu torfowego określono na sumę 256 mln rubli białoruskich (ok. 100 mln USD). Fundusze na ten cel miały pochodzić ze środków własnych Ministerstwa Energii oraz poszczególnych przedsiębiorstw torfowych¹⁰.

Pod koniec 2020 r. Ministerstwo Energii kontrolowało 19 przedsiębiorstw torfowych, z czego 16 podlegało bezpośrednio Biełtopgazowi, a 2 koncernowi energetycznemu Bełenergo. Dodatkowo funkcjonował 1 zakład produkujący i remontujący maszyny dla branży torfowej. Jeszcze w 2019 r. funkcjonowały 24 przedsiębiorstwa torfowe. Pod koniec 2020 r. w Biełtopgazie 12 zakładów wytwarzało głównie torf energetyczny, 3 firmy produkowały torf rolniczy, oraz 1 przedsiębiorstwo zajmowało się parkiem maszynowym. W ramach koncernu Bełenergo funkcjonowały dwa przedsiębiorstwa produkujące torf energetyczny, i niewielki asortyment dla potrzeb rolnictwa. Ostatnie zmiany w sektorze torfowym miały służyć optymalizacji struktury organizacyjnej i zwiększeniu wydajności przemysłu torfowego¹¹.

W programie modernizacji przedsiębiorstw torfowych w latach 2021-2025, firmy torfowe Biełtopgaza planowały tylko nieznacznie zwiększenie wydobycia torfu z 2,085 mln ton w 2021 r., do 2,192 mln ton w 2025 r. Całkowite wydobycie Biełtopgaza wyniosłoby w tym okresie 10,8 mln ton torfu. Pozyskany torf planowano wykorzystać głównie do produkcji torfu energetycznego i częściowo dla potrzeb rolnictwa. Podstawowy asortyment stanowiłby brykiety torfowe, torf frezowany oraz susz torfowy. Coroczną produkcję brykietów torfowych określono na ok. 0,8 mln ton, torfu frezowanego na ok. 0,18 mln ton i suszu torfowego na ok. 0,18 mln ton. Produkcja firm Biełtopgazu pokrywałaby głównie zapotrzebowanie krajowe. Na eksport trafiłoby tylko corocznie ok. 40 tys. brykietów torfowych. W przyjętym programie modernizacji sektora torfowego założono także zwiększenie bazy surowcowej Biełtopgazu, oraz kolejne inwestycje w transport torfu. Największa zaplanowana inwestycja Biełtopgazu dotyczyła modernizacji firmy „Turshovka”, produkującej torf do zastosowań rolniczych. W przypadku koncernu Bełener-

¹⁰ *Программа комплексной модернизации торфяных производств на 2021-2025 годы*, <https://www.minenergo.gov.by/upload/news/2021/yanvar/Программа комплексной модернизации торфяных производств на 21-25 годы.pdf>. [dostęp: 26.09.2024]; *В Беларуси разработан проект программы модернизации торфяных производств до 2025 года*, <https://belta.by/economics/view/v-belarusi-razrabotan-proekt-programmy-modernizatsii-torfjanyh-proizvodstv-do-2025-goda-417916-2020/> [dostęp: 27.09.2024]; E. Jabłońska, W. Kotowski, Ł. Kozub, *Torfowiska a klimat*, „Bagna.pl” 2015, luty, <https://bagna.pl/zglebiaj-wiedze/torfowiska-a-klimat/355-torfowiska-a-klimat> [dostęp: 26.09.2024].

¹¹ *Программа комплексной модернизации торфяных производств на 2025-2021 годы*, <https://www.minenergo.gov.by/upload/news/2021/yanvar/Программа комплексной модернизации торфяных производств на 21-25 годы.pdf>. [dostęp: 28.09.2024]; A. В. Осипов, *Торфяная промышленность Беларуси. Современное состояние и перспективы развития*, https://admtymen.ru/files/upload/OIV/D_nedro/22-Осипов А.В. Торфяная промышленность Беларуси.pdf [dostęp: 28.09.2024].

go coroczna produkcja torfu energetycznego dla elektrociepłowni wyniosłaby ok. 75 tys. ton. Bełenergo nie planowało poważniejszych inwestycji we własnych przedsiębiorstwach torfowych. Nowy program modernizacji przedsiębiorstw torfowych służył podtrzymaniu dotychczasowej produkcji torfu, a nie zwiększeniu roli torfu w energetyce. Kolejne restrukturyzacje branży torfowej nie przynoszą spodziewanych efektów. Nowy program modernizacji sektora torfowego nie wiele zmieni w tej sferze. Postępująca degradacja przemysłu torfowego wydaje się raczej nieunikniona, chociaż władze Białorusi będą próbowały podtrzymać mit rozwoju tego sektora¹².

3. Poziom wydobycia torfu i jego wykorzystanie w celach energetycznych

W latach 2010-2020 wydobycie torfu na Białorusi nie charakteryzowało się tendencją wzrostową. W 2010 r. wydajność sektora torfowego wyniosła 2,59 mln ton. Największy poziom wydobycia torfu osiągnięto w 2011 r. (3,12 mln ton). W kolejnych latach nastąpił poważny spadek produkcji torfu. W najgorszym 2015 r. poziom jego wydobycia wyniósł 1,26 mln ton, aby w kolejnych latach zacząć stabilnie rosnąć do poziomu z początku dekady. W 2016 r. wydobyto 1,6 mln ton torfu, z czego 1,45 mln ton przeznaczono na potrzeby energetyki, a 0,15 mln ton przekazano dla rolnictwa. W przyjętej strategii rozwoju sektora torfowego przewidziano w 2015 r. wydobycie torfu na poziomie 4,82 mln ton. W porównaniu z 2008 r. wydobycie torfu zmniejszyło się o ok. 40 procent, zwiększyła się natomiast do 2017 r. liczba wyrobisk torfowych z 42 do 46 i ich powierzchnia do 38, 2 tys. ha. Występujące na tym terenie zasoby przemysłowe torfu oceniono na 93,3 mln ton. W kolejnych latach powiększono liczbę wyrobisk torfowych do 55 i ich powierzchnie do 99,1 tys. ha, z potencjalnymi zasobami torfu określonymi na 302,1 mln ton¹³.

Z większości eksploatowanych wyrobisk produkowano torf opałowy (ok. 90%), głównie brykiety torfowe. Zmiany w wydobyciu torfu wpływały także na produkcję torfu do celów energetycznych. Trochę inaczej kształtowało się krajowe zużycie torfu opałowego, niż jego coroczna produkcja (tab. 1). W 2020 r. najwięcej torfu energetycznego zużyto w centralno-zachodniej części kraju w obwodach: mińskim (z miastem Mińsk) – 0,54 mln ton; grodzieńskim – 0,43 mln ton oraz brzeskim – 0,29 mln ton. We wschodnich obwodach kraju wykorzystanie torfu energetycznego w 2020 r. kształtowało się na podobnym poziomie

¹² *Программа комплексной модернизации торфяных производств на 2025-2021 годы*, <https://www.minenergo.gov.by/upload/news/2021/yanvar/Программа комплексной модернизации торфяных производств на 21-25 годы.pdf> [dostęp: 29.09.2024].

¹³ *Состояние минерально-сырьевой базы Республики Беларусь*, https://belgeocentr.by/media/attachments/2021/01/25/albom-msb_2020.pdf [dostęp: 30.09.2024].

ok. 0,12-0,13 mln ton (obwód witebski – 0,122 mln ton; obwód homelski – 0,135 mln ton; obwód mohylewski- 0,125 mln ton)¹⁴.

Tabela 1. Wydobycie torfu i jego produkcja dla celów energetycznych w mln ton w latach 2010-2020

	2010	2011	2012	2013	2014	2015	2016	2017	2018	2019	2020*
Wydobycie torfu	2,59	3,12	2,94	2,43	1,64	1,26	1,62	2,20	2,63	2,5	2,59
Produkcja torfu opałowego (zużycie)	2,35 (2,51)	2,7 (**)	2,67 (**)	2,26 (2,03)	1,43 (1,58)	1 (1,36)	1,45 (1,85)	2,03 (2,07)	2,35 (2,21)	2,26 (2,06)	1,57 (1,65)
Brykiety torfowe	1,31	1,39	1,39	1,09	0,82	0,69	0,84	0,97	1,05	0,96	0,69

Źródło: *Энергетический баланс Республики Беларусь. Статистический сборник*, Минск, 2017, s.115; *Энергетический баланс Республики Беларусь. Статистический сборник*, Минск, 2021, s. 117-118, 120; *Первичный анализ торфяной промышленности Беларуси*, <https://bahna.land/ru/bolota/pervichnyj-analiz-torfjanoy-promyshlennosti-belarusi> [dostęp: 01.10.2024].

*- Po 2020 r. Narodowy Komitet Statystyczny Republiki Białoruś przestał przedstawiać szczegółowe dane dotyczące wydobycia i produkcji torfu energetycznego. Według szacunków United States Geological Survey, Białoruś wydobyla w 2021 r.-1,9 mln ton; w 2022 r.- 2,3 mln ton; w 2023 r. 2,3 ton <https://www.usgs.gov/centers/national-minerals-information-center/peat-statistics-and-information> [dostęp:01.10.2024]).

** - brak danych.

Większość torfu energetycznego wykorzystuje się w energetyce oraz różnego typu przedsiębiorstwach (np. cementowniach). Torf energetyczny odgrywa marginalną rolę w bilansie energetycznym państwa. W 2011 r. torf i węgiel pokrywały łącznie 1,5% zapotrzebowania energetycznego Białorusi (produkcja energii elektrycznej -0,06%; produkcja energii cieplnej -1,44%). W 2020 r. z torfu energetycznego wyprodukowano na Białorusi 0,09% energii elektrycznej oraz 1,2% energii cieplnej. Największe zapotrzebowanie na różnego rodzaju torf energetyczny (torf frezowany, brykiety torfowe) składają ciepłownie komunalne oraz elektrociepłownie koncernu Belenergo. W ostatnich latach rozpoczęto modernizację starych kotłowni w budynkach mieszkalnych, zastępując je nowymi kotłami wykorzystującymi torf, m.in. w Oszmianie, Brasławiu, Tołoczynie. Zaplanowano także instalacje nowych kotłów opartych na spalaniu torfu, m.in. w Słucku, Krupkach, oraz Soligorsku. Ich łączna moc miała przekroczyć po 2020 r. 115 MW (Słuck-14 MW; Mińsk-58 MW; Krupki-10 MW; Brasław-6 MW; Marina Horka-15 MW). W pobliżu przedsiębiorstw produkujących torf energetyczny rozbudowuje się system ciepłowni komunalnych o niewielkiej mocy do 0,5 MW. W 2019 r. tego

¹⁴ *Энергетический баланс Республики Беларусь. Статистический сборник*, Минск 2017, s. 115; *Энергетический баланс Республики Беларусь. Статистический сборник*, Минск 2021, s.117-118,120; *Обзор состояния энергетического комплекса Республики Беларусь. Декабрь 2021*, <https://isans.org/wp-content/uploads/2021/12/energy-fin-small.pdf> [dostęp: 30.09.2024].

typu kotłowni funkcjonowało ok. 840. W trzech największych cementowaniach w 2017 r. zużyto 368 tys. torfu energetycznego. W latach 2021-2020 planowano zwiększyć wykorzystanie torfu przy produkcji cementu do ponad 0,5 mln ton. Także inne przedsiębiorstwa z branży ceramicznej, czy też meblarskiej, planują wykorzystać torf energetyczny. W poprzednich latach nadmiar torfu przekierowywano na obszary wiejskie, głównie do odbiorców indywidualnych. Postępująca gazyfikacja kraju powoduje rezygnację z wykorzystania torfu w gospodarstwach domowych. Niewielka skala inwestycji oraz specyfika torfu jako źródła energii, nie pozwala na jego pełne wykorzystanie w energetyce. Duże wątpliwości powoduje zasadność wykorzystywania torfu w celach energetycznych, gdy najwięksi światowi potentaci wycofują się z jego produkcji¹⁵.

Część produkcji branża torfowa na Białorusi eksportuje do innych państwa. Głównym produktem eksportowym Białorusi jest brykiet torfowy oraz torf niepaliwowy (np. wykorzystywany w rolnictwie). Torf w eksporcie białoruskim zajmuje marginalne miejsce. Białoruś nie należy także do dużych światowych eksporterów torfu. W 2019 r. zajęła 12 miejsce wśród państw eksportujących torf z woluminem sprzedaży 0,249 mln ton (14,5 mln USD). Największy światowy eksporter torfu (Kanada) sprzedał w tym okresie 1,18 ton torfu o wartości 375 mln USD. W najlepszych latach całkowita sprzedaż produkcji torfowej Białorusi na rynki zagraniczne wynosiła ok. 30 mln USD. Najwięcej torfu sprzedano za granice w latach 2010-2012, potem nastąpił wyraźny spadek eksportu w latach 2013-2016, aby ustabilizować się w kolejnych latach. Chociaż nie dysponujemy pełnymi danymi dotyczącymi eksportu brykietów torfowych, to ich sprzedaż stanowiła ok. połowy eksportu produkcji torfowej. Białoruś eksportowała głównie torf do Szwecji, Litwy, Polski, Finlandii oraz Turcji. Na obszarze poradzieckim największym odbiorcą torfu białoruskiego pozostawała Rosja. Po agresji rosyjskiej na Ukrainę w 2022 r., i włączeniu się Białorusi w konflikt, poważnemu ograniczeniu uległ eksport torfu białoruskiego na rynki unijne. Białoruś większości torfu eksportowanego do państw unijnych, przekierowała na rynek rosyjski oraz podjęła współpracę w tym względzie z Chinami. Nowa polityka eksportowa okazała się mało skuteczna, gdyż wzrosły zapasy krajowe torfu. Białoruś zaprzestała

¹⁵ *Программа комплексной модернизации торфяных производств на 2025-2021 годы*, <https://www.minenergo.gov.by/upload/news/2021/yanvar/Программа комплексной модернизации торфяных производств на 21-25 годы.pdf>. [dostęp: 01.10.2024]; A. Nikitina, ОАО «ТБЗ Ошмянский»: *требуется принятие важных управленческих решений*, „Белтопгаз. Газоснабжение и торфопереработка” 2018, No. 4, s.1; A. В. Осипов, *Торфяная промышленность Беларуси. Современное состояние и перспективы развития*, https://admtyumen.ru/files/upload/OIV/D_nedro/22-Осипов А.В. Торфяная промышленность Беларуси.pdf. [dostęp: 01.10.2024]; O. Meerovskaya, Y. Hurynau, A. Hryshanovich, A. Minko, *Belarus Energy Sector: the Potential for Renewable Energy Sources and Energy Efficiency*, http://scienceportal.org.by/upload/2014/Belarus%20Energy%20Country%20Report%20Energy_EN.pdf [dostęp: 02.10.2024].

także publikować szczegółowe dane statystyczne dotyczące eksportu torfu, w tym energetycznego. W 2023 r. Białoruś miała sprzedaż na rynki zagraniczne 150 tys. ton o wartości 12 mln USD, co w porównaniu z 2020 r. (218 tys. ton) i 2021 r. (200 tys. ton), może świadczyć o ponad 25 procentowym spadku eksportu tego surowca. W 2022 r. Bełtopaz poinformował o eksporcie 193,7 tys. ton torfu do innych państw¹⁶.

Tabela 2. Eksport produkcji torfowej oraz brykietów torfowych w latach 2010-2020

	2010	2011	2012	2013	2014	2015	2016	2017	2018	2019	2020*
Całkowity eksport produkcji torfowej w mln ton	0,426	0,42	0,474	0,252	0,174	0,17	0,193	0,23	0,287	0,249	0,218
Wartość eksportu w mln USD	21,6	28,6	30,9	16,9	10,8	12,1	9,7	13,7	16,1	14,5	14,3
Eksport brykietów torfowych w mln ton	0,386	(***)	(***)	0,166	0,105	0,087	0,94	0,109	0,164	0,12	0,64

Źródło: *Экспорт и импорт товаров*, <https://www.belstat.gov.by/ofitsialnaya-statistika/realny-sector-ekonomiki/vneshnyaya-torgovlya/godovye-dannye/eksport-i-import-tovarov-6-znakov-tn-ved-eaes/>, [dostęp: 02.08.2024].

*- Po 2020 r. Narodowy Komitet Statystyczny Republiki Białorusi zaprzestał publikować szczegółowe dane dotyczące eksportu torfu, w tym wykorzystywanego w celach energetycznych.

5. Podsumowanie

Wydobycie torfu i jego wykorzystanie w celach energetycznych na Białorusi odgrywa niewielką rolę w bilansie energetycznym. Produkcja torfu energetycznego tylko marginalnie wpłynęła na zmniejszenie uzależnienia Białorusi od rosyjskich surowców energetycznych. Mimo przyjęcia kolejnych programów

¹⁶ *Еще два торфозавода Беларуси аккредитованы для поставок в Китай*, <https://belta.by/economics/view/esche-dva-torfozavoda-belarusi-akkreditovany-dlja-postavok-v-kitaj-532010-2022/> [dostęp: 02.10.2024]; *Итоги работы за 2022 год, задачи на -2023й, „Белтопгаз. Газоснабжение и торфопереработка” 2023, No. 2, s. 3; Экспорт и импорт товаров*, <https://www.belstat.gov.by/ofitsialnaya-statistika/realny-sector-ekonomiki/vneshnyaya-torgovlya/godovye-dannye/eksport-i-import-tovarov-6-znakov-tn-ved-eaes/>, [dostęp: 02.10.2024]; *Сколько Беларусь зарабатывает на экспорте торфа*, <https://myfin.by/article/rynki/skolko-belarus-zarabatyvaet-na-eksporte-torfa>, [dostęp: 04.10.2024]. *Мировой экспорт торфа: кто лидирует и какие позиции у Беларуси*, <https://myfin.by/article/rynki/mirovoj-eksport-torfa-kto-lidiruet-i-kakie-pozicii-u-belarusi> [dostęp: 04.10.2024]; *World Integrated Trade Solution. Peat; (including peat litter), whether or not agglomerated exports by country in 2019*, <https://wits.worldbank.org/trade/comtrade/en/country/ALL/year/2019/tradeflow/Exports/partner/WLD/product/270300#> [dostęp: 03.10.2024]; *Peat in Belarus*, <https://oec.world/en/profile/bilateral-product/peat/reporter/blr> [dostęp: 04.10.2024].

rozwoju i modernizacji przemysłu torfowego, nie potrafiąco znacząco zwiększyć poziomu produkcji torfu. W latach 2014-2016 nastąpił wręcz regres w jego wydobywaniu i przetwarzaniu na torf energetyczny. Chociaż w kolejnych latach wzrosło wydobywanie torfu, nie osiągnięto wcześniejszego poziomu sprzed 2013 r. Dodatkową trudnością jest brak wystarczającej liczby instalacji do spalania tego surowca. Torf energetyczny wykorzystuje się głównie w ciepłowniach komunalnych, elektrociepłowniach oraz cementowniach. Dotychczasowa produkcja torfu energetycznego przekracza potrzeby państwa, co powoduje powstawanie nadwyżek. Problemy z jego transportem utrudniają przekazanie go odbiorcom. Wydobywaniu torfu nie sprzyjają globalne trendy, gdyż jego eksploracja przyczynia się do wzrostu emisji gazów cieplarnianych. Niektórzy najwięksi producenci torfu wycofują się, ewentualnie ograniczają skalę jego wydobywania. Chociaż po wybuchu wojny rosyjsko-ukraińskiej w 2022 r., niektóre państwa tymczasowo zwiększyły jego wydobywanie, trend odejścia od torfu energetycznego pogłębi się w kolejnych latach. Branża torfowa na Białorusi pozostaje niedofinansowana oraz przestarzała. Torf nie stanowi żadnej alternatywy dla gazu ziemnego oraz oleju opałowego, pozwala corocznie jednak zaoszczędzić do 590 mln m³ gazu ziemnego (ok. 5 procent importowanego rosyjskiego gazu ziemnego). W ostatnich latach nie zwiększył się poważnie jego udział w bilansie energetycznym państwa. Dalsze wydobywanie torfu przekłada się na degradację gruntów oraz zwiększoną emisję gazów cieplarnianych. Występują poważne problemy ze zwiększaniem powierzchni wyrobisk torfowych, gdyż ich znaczna część znajduje się na terenach chronionych przyrodniczo. Cały czas sektor torfowy jest subsydiowany z budżetu państwa w postaci dofinansowań do inwestycji oraz ulg podatkowych. Z tego też powodu trudno ocenić jego efektywność ekonomiczną. Wykorzystanie torfu energetycznego na Białorusi bardziej ma wymiar polityczny, niż ekonomiczny, gdyż jego celem jest wykazanie, iż państwo może zmniejszyć uzależnienie od rosyjskich surowców energetycznych. W kolejnych latach będzie prawdopodobnie postępować degradacja przemysłu torfowego, chociaż władze Białorusi będą próbowały powstrzymać ten proces.

References

Bibliografia

- Bożek G., *Białoruś stolicą bagien. Rozmowa z Mikołajem Czerkasem*, „Dziki Życie” 2015, luty, <https://dzikiezycie.pl/archiwum/2015/luty-2015/bialorus-stolica-bagien-rozmowa-z-mikolajem-czerkasem> [dostęp: 19.09.2024].
- Czwołek A., *Rosyjskie subwencje energetyczne jako ukryta forma wsparcia gospodarczego. Rola rosyjskiej ropy i gazu ziemnego w gospodarce Białorusi*, „Przegląd Wschodnioeuropejski” 2024, t. 15, nr 1.

- Czwolek A., *Rozwój lokalnych i odnawialnych źródeł energii na Białorusi. Stan obecny i perspektywy*, „Nowa Polityka Wschodnia” 2014, nr 2 (7).
- Gerasimov Y., *Energy sector in Belarus: Focus on wood and peat fuels*, „Working Papers of the Finnish Forest Research Institute” 2010, 171, www.metla.fi/julkaisut/workingpapers/2010/mwp171.htm [dostęp: 19.09.2024].
- Jasiński M.S., *Peat*, <https://d9-wret.s3.us-west-2.amazonaws.com/assets/palladium/production/mineral-pubs/peat/510400.pdf> [dostęp: 19.09.2024].
- Jabłońska E., Kotowski W., Kozub Ł., *Torfowiska a klimat*, „Bagna.pl” 2015, luty, <https://bagna.pl/zglebiaj-wiedze/torfowiska-a-klimat/355-torfowiska-a-klimat> [dostęp: 26.09.2024].
- Kozulin A., Tanovitskaya N., Minczenko N., *Developing a national strategy for the conservation and sustainable use of peatlands in the Republic of Belarus*, „Mires and Peat” 2018, vol. 21.
- Meerovskaya O., Hurynau Y., Hryshanovich A., Minko A., *Belarus Energy Sector: the Potential for Renewable Energy Sources and Energy Efficiency*, http://scienceportal.org.by/upload/2014/Belarus%20Energy%20Country%20Report%20Energy_EN.pdf [dostęp: 02.10.2024].
- Renewables Readiness Assessment: Belarus*, <https://www.irena.org/Publications/2021/Jul/Renewables-Readiness-Assessment-Belarus> [dostęp: 22.09.2024].
- United States Geological Survey, *Peat*, 2024 <https://pubs.usgs.gov/periodicals/mcs2024/mcs2024-peat.pdf> [dostęp: 17.09.2024].
- World Integrated Trade Solution. Peat; (including peat litter), whether or not agglomerated exports by country in 2019*, <https://wits.worldbank.org/trade/comtrade/en/country/ALL/year/2019/tradeflow/Exports/partner/WLD/product/270300#> [dostęp: 12.08.2024].
- Xu, J., Morris, P. J., Liu, J., Holden, J., *Peatmap: refining estimates of global peatland distribution based on a meta-analysis*, „Catena” 2018, vol. 160.
- 100 лет торфяной промышленности Беларуси*, „Белтопгаз. Газоснабжение и торфопереработка” 2018, No. 1.
- 100 лет торфяной промышленности Беларуси*, „Энергетическая Стратегия”, No. 2 (62).
- В Беларуси разработан проект программы модернизации торфяных производств до 2025 года*, <https://belta.by/economics/view/v-belarusi-razrabotan-proekt-programmy-modernizatsii-torfjanyh-proizvodstv-do-2025-goda-417916-2020/> [dostęp: 27.09.2024].
- Еще два торфозавода Беларуси аккредитованы для поставок в Китай*, <https://belta.by/economics/view/esche-dva-torfozavoda-belarusi-akkreditovany-dlja-postavok-v-kitaj-532010-2022/> [dostęp: 02.10.2024].
- Гаврильчик А. П., Лис Л. С., Макаренко Т. И., Осипов А. В., *Резервы торфяного фонда Республики Беларусь*, http://www.belisa.org.by/pdf/Publ/Art1_i20.pdf [dostęp: 20.09.2024].
- Государственная программа „Торф” на 2010 - 2008 годы и на период до 2020 года, <https://minenergo.gov.by/law/kontseptsii-programmy-i-kompleksnye-plany/> [dostęp: 20.09.2024].
- Ермолович А. А., *Торф для цементной отрасли: совместная реализация проектов по энергозамещению*, „Белтопгаз. Газоснабжение и торфопереработка” 2017, No. 1.
- Итоги работы за 2022 год, задачи на -2023й*, „Белтопгаз. Газоснабжение и торфопереработка” 2023, No. 2.
- Концепция энергетической безопасности Республики Беларусь, <https://pravo.by/document/?guid=12551&p0=C21501084> [dostęp: 19.09.2024].
- Ковалев М. М., Кузнецов А. С., *Будущее белорусской энергетики на фоне глобальных трендов*, Минск 2018.
- Обзор состояния энергетического комплекса Республики Беларусь. Декабрь 2021*, <https://isans.org/wp-content/uploads/2021/12/energy-fin-small.pdf> [dostęp: 30.09.2024].

- Об утверждении государственной программы строительства энергоисточников на местных видах топлива в 2010 - 2015 годах, <https://minenergo.gov.by/law/kontseptsii-programmy-i-kompleksnye-plany/> [dostęp: 15.09.2024].
- Осипов А. В., *Торфяная промышленность Беларуси. Современное состояние и перспективы развития*, https://admtymen.ru/files/upload/OIV/D_nedro/22-Осипов А.В. Торфяная промышленность Беларуси.pdf. [dostęp: 28.09.2024].
- Отраслевая программа развития организаций торфяной промышленности, входящих в систему Министерства энергетики Республики Беларусь, на 2020 – 2017 годы, <https://minenergo.gov.by/law/npa-minenergo-i-drugikh-gosorganov/> [dostęp: 22.09.2024].
- Первичный анализ торфяной промышленности Беларуси, <https://bahna.land/ru/bolota/pervichnyj-analiz-torfyanoy-promyshlennosti-belarusi> [dostęp: 01.10.2024].
- Никитина А., ОАО «ТБЗ Ошмянский»: *требуется принятие важных управленческих решений*, „Белтопгаз. Газоснабжение и торфопереработка” 2018, No. 4.
- Постановление Министерства Энергетики Республики Беларусь 9 ноября 2018 г. № 41 О некоторых вопросах деятельности организаций торфяной отрасли, <https://minenergo.gov.by/wp-content/uploads/post-41.pdf> [dostęp: 24.09.2024].
- Постановление Совета Министров Республики Беларусь от 30 декабря 2015г. №1111 „О некоторых вопросах в области сохранения и рационального (устойчивого) использования торфяников”, <https://www.minpriroda.gov.by/ru/news-ru/view/pravitelstvom-prinjata-strategija-ratsionalnogo-ispolzovanija-torfjanikov-1804/> [dostęp: 25.09.2024].
- Программа комплексной модернизации торфяных производств на 2025-2021 годы, <https://www.minenergo.gov.by/upload/news/2021/yanvar/Программа комплексной модернизации торфяных производств на 21-25 годы.pdf>. [dostęp: 26.09.2024].
- Сезон добычи торфа-2017: подведены итоги, названы лучшие* „Белтопгаз. Газоснабжение и торфопереработка” 2017, No. 9.
- Состояние минерально-сырьевой базы Республики Беларусь*, https://belgeocentr.by/media/attachments/2021/01/25/albom-msb_2020.pdf [dostęp: 20.09.2024].
- Торфобрикетные и цементные заводы: перспективы сотрудничества*, „Белтопгаз. Газоснабжение и торфопереработка” 2020, No.10.
- Экспорт и импорт товаров*, <https://www.belstat.gov.by/ofitsialnaya-statistika/realny-sector-ekonomiki/vneshnyaya-torgovlya/godovye-dannye/eksport-i-import-tovarov-6-znakov-tn-ved-eaes/>, [dostęp: 02.10.2024].
- Энергетический баланс Республики Беларусь. Статистический сборник*, Минск 2017.
- Энергетический баланс Республики Беларусь. Статистический сборник*, Минск 2020.
- Энергетический баланс Республики Беларусь. Статистический сборник*, Минск 2021.

<https://doi.org/10.56583/frp.2707>

Samaila Benedict Bahago*

Veritas University Abuja, Nigeria

<https://orcid.org/0000-0001-6477-9824>

Nehemiah Wokji Gotip**

Veritas University Abuja, Nigeria

<https://orcid.org/0000-0003-0754-5997>

Uchenna Eucharia Enem***

Veritas University Abuja, Nigeria

Augusta Ogechi Obi****

Veritas University Abuja, Nigeria

<https://orcid.org/0000-0000-2377-6483>

* ks. Bahago Samaila Benedict – wykładowca II stopnia na wydziale Podstaw Edukacji Uniwersytetu VERITAS w Abudży. Ks. Bahago Samaila ma doktorat z doradztwa i poradnictwa (Ph.D.) z Uniwersytetu w Abudży, który uzyskał w 2011 r., tytuł magistra w zakresie doradztwa i poradnictwa (M.Ed.) z 2006 r., dyplom ukończenia studiów podyplomowych w zakresie edukacji (PGDE), uzyskane z ABU Zaria, stan Kaduna w 2005 r., tytuł licencjata z teologii (B.A. Theology) z Uniwersytetu w Jos (2000), dyplom z filozofii z Seminarium Świętego Tomasza z Akwinu w Makurdi, stan Benue (1995) oraz certyfikat z nowoczesnych technologii nadawczych (2001) Deutsche Welle Radio Training Centre w Niemczech.

** Nehemiah Wokji Gotip – wykładowca na Wydziale Edukacji Sztuk i Nauk Społecznych, Wydział Edukacji, Veritas University Abuja. Posiada tytuły licencjata i magistra w zakresie edukacji ekonomicznej. Obecnie odbywa studia doktoranckie z edukacji ekonomicznej. Jego badania dotyczą edukacji ekonomicznej, ze szczególnym uwzględnieniem programu nauczania i rozwoju ekonomii, innowacyjnych metod nauczania i technologii informacyjno-komunikacyjnych w edukacji ekonomicznej. Prowadzi kilka kursów z zakresu edukacji ekonomicznej i opublikował wiele artykułów w czasopiśmie krajowych i międzynarodowych.

*** Uchenna E. Enem – wykładowca na Wydziale Edukacji Uniwersytetu Veritas w Abudży. Posiada tytuł licencjata z edukacji/lingwistyki uzyskany na University of Nigeria Nsukka, tytuł magistra z poradnictwa i doradztwa z University of Ibadan, tytuł SCQF (poziom 8) z terapii poznawczo-behawioralnej uzyskany na University of West Scotland w Wielkiej Brytanii. Posiada również tytuł doktora z poradnictwa i doradztwa uzyskany na University of Abuja. Przed podjęciem studiów uzyskała tytuł TCII w Holy Rosary Training College w Enugu. Uczyła na różnych poziomach edukacji; w szkołach podstawowych, średnich i wyższych jako nauczycielka, doradca zawodowy i wykładowca.

THE COST OF JUVENILE SUBSTANCE ABUSE AND ADDICTION ON HOUSEHOLDS AND COMMUNITIES IN NIGERIA, CAN GUIDANCE AND COUNSELLING BE A PANACEA?

Abstract

The study looked at the rising tides of juvenile substance abuse and addiction among young people in Nigeria as well as the financial toll that substance abuse and addiction take on the households and communities where addicts live. The main goal of the study was to determine whether such substance abuse addicts' households incur any significant financial costs and whether there are other effects on their communities. It also sought to determine whether counselling can be beneficial for both substance abuse addicts and their households. The study's design used the descriptive survey method. The sample, which was made up of 600 parents of juvenile addicts from various cosmopolitan neighbourhoods in six States of Nigeria, was chosen at random from all the parents of addicts. The respondents were asked important questions using the validated Juvenile Substance Abuse and Addiction Economic Cost Consequences on Households and Communities Questionnaire (JSAAECCHCQ). The collected data were evaluated using mean and a t-test. The findings indicated that most parents of young substance abusers and addicts incurred statistically significant financial costs as a result. The study also demonstrated the financial costs and other effects that such drug abuse and addiction have on their communities. Considering the findings, suggestions were made for reducing drug use and addiction among young people in order to help many impacted parents and their communities.

Keywords: *Addiction, Communities, Cost, Households, Substance Abuse*

KOSZTY NADUŻYWANIA SUBSTANCJI PSYCHOAKTYWNYCH I UZALEŻNIENIA WŚRÓD NIELETNICH W GOSPODARSTWACH DOMOWYCH I SPOŁECZNOŚCIACH W NIGERII. CZY PORADNICTWO I DORADZTWO MOGĄ BYĆ PANACEUM?

Streszczenie

Badanie dotyczyło rosnącej fali nadużywania substancji psychoaktywnych i uzależnienia wśród młodych ludzi w Nigerii, a także finansowego ciężaru, jaki naduży-

**** Augusta Ogechi Obi – wykładowca na Uniwersytecie Veritas w Abudży, Nigeria (Wydział Podstaw Edukacyjnych, Jednostka Poradnictwa Zawodowego Wydział Edukacji).

wanie substancji psychoaktywnych i uzależnienie wywiera na gospodarstwa domowe i społeczności, w których żyją uzależnieni. Głównym celem badania było ustalenie, czy gospodarstwa domowe takich uzależnionych od substancji psychoaktywnych ponoszą jakiegokolwiek znaczące koszty finansowe i czy istnieją inne skutki dla ich społeczności. Starano się również ustalić, czy doradztwo może być korzystne zarówno dla uzależnionych od substancji psychoaktywnych, jak i ich gospodarstw domowych. Projekt badania wykorzystał metodę ankiety opisowej. Próba, która składała się z 600 rodziców nieletnich uzależnionych z różnych kosmopolitycznych dzielnic w sześciu stanach Nigerii, została wybrana losowo spośród wszystkich rodziców uzależnionych. Respondentom zadawano ważne pytania za pomocą sprawdzonego Kwestionariusza kosztów ekonomicznych nadużywania substancji psychoaktywnych i uzależnienia od substancji psychoaktywnych w gospodarstwach domowych i społecznościach (JSAAECCHCQ). Zebrane dane oceniono przy użyciu średniej i testu t. Wyniki wskazały, że większość rodziców młodych narkomanów i osób uzależnionych poniosła w rezultacie statystycznie istotne koszty finansowe. Badanie wykazało również koszty finansowe i inne skutki, jakie takie nadużywanie narkotyków i uzależnienie mają na ich społeczności. Biorąc pod uwagę wyniki, przedstawiono sugestie dotyczące ograniczenia używania narkotyków i uzależnienia wśród młodych ludzi, aby pomóc wielu dotkniętym tym rodzicom i ich społecznościom.

Słowa kluczowe: uzależnienie, społeczeństwo, wydatki, gospodarstwa domowe, nadużywanie substancji

~ • ~

Introduction

Many juveniles experiment with substances but don't continue to use them. For some adolescents, however, trying a substance like alcohol, marijuana, or illicit drugs leads to regular use. Once withdrawal and cravings set in, a teen dealing with addiction and dependence may not be able to stop using a substance, even if they want to. Alcohol is the most commonly abused substance among teens, but rates of nicotine and prescription medication abuse are increasing. Examples of prescription drugs teens may misuse include stimulants like Adderall and benzodiazepines like Xanax¹. The reasons why any person uses drugs are complex, and the same is true for teens. Wanting to fit in with peers, feeling overwhelmed by their changing brains and bodies, and pressure to perform in school or sports are just a few reasons why teens may start experimenting with drugs. Teens may not seek drugs out but are instead introduced to substances by someone they know,

¹ B. Jones, *Teenage Drug Addiction: An Overview*, 2024, <https://www.verywellhealth.com>.

such as a friend, teammate, or even a family member. Jones² stated that in addition, teens often don't know or understand the dangers of substance abuse. They may see occasional use as being safe and don't believe they could become addicted to drugs or face consequences. They may also assume that they can stop using if they want to. Other risk factors for drug use in teens include: Family history of substance use, Academic pressure, Adverse Childhood Events (ACES), Lack of supervision Mental health disorders, Peer pressure, Curiosity, Desire to escape (e.g., external situation like home life or internal situation like complex feelings), Social acceptance (e.g., fitting in with peers), Low self-esteem, Increased access to substances, Transitional periods (e.g., starting puberty or attending a new school). While drug use can lead to mental health disorders, sometimes it's the other way around. Teens may use substances to self-medicate or numb emotional pain. The body sends out a "feel good" chemical called dopamine when using a substance. This response tells the brain that it is worth using the substance again to get that feeling. As a result, a person starts having cravings for the substance. Addiction happens when cravings don't stop, withdrawal occurs without the substance, and use continues even when there are negative consequences. Since the physical and mental urge to use is so strong, it becomes very hard to stop using a substance. Teenagers who misuse substances can experience drug dependence (substance use disorder). Developmentally, adolescents are at the highest risk for drug dependence and severe addiction³. It is the dangers and highest risk for drug dependence and severe addiction as well as its economic toll on parents that has necessitated this research.

Problem Statement

In many Nigerian homes and communities, young people participate in criminal behaviour like substance misuse and develop addictions for a variety of reasons. Some of these behaviours have been linked to experimentation as well as crises related to "normal" adolescent development and growth. Some of these actions have had severe repercussions for their future, their families, and the general wellbeing of communities. Juvenile delinquency refers to crimes and other infractions of the law committed by children under the age of 18⁴. Both industrialised and emerging countries have seen an alarming increase in juvenile criminality⁵. It is widely held that today's young in any country are the future

² Ibidem.

³ M. Steinfeld, M. M. Torregrossa, *Consequences of adolescent drug use*, in: "Translational Psychiatry" 2023;13 (1), doi:10.1038/s41398-023-02590-4.

⁴ N. Ferdousi, *Juvenile justice for the best interest of the children in Bangladesh: A legal analysis*, in: "Journal of Law, Policy and Globalization" 18, 2013, 22-32.

⁵ Ibidem.

leaders of that country in any healthy, functioning community or society. They serve as the means via which constructive changes can be implemented. As a result, many families and communities tend to invest in the development of their young people through proper education, human development programmes, and skill development. Governments, parents, and guardians invest a lot of time and money into identifying and developing young adolescents' potential in schools, communities, and other places of learning. Any community or government that ignores youth development could have a negative impact on future national growth. Drug use, pickpocketing, loitering, rape, auto theft, truancy, delinquent or criminal behaviour, and insurgency are just a few examples of the ways that neglected youth can find solace and escape⁶. The developing issue is that, despite parents' and governments' best attempts to educate youngsters in schools and communities, drug use and addiction are on the rise at an alarming rate, with increased financial costs to their families and communities.

Juvenile substance misuse and addiction are not only widespread among Nigerian adolescents in most communities and universities, but they are also occurring at an alarming rate with terrible financial repercussions for parents and communities. The majority of these juvenile offenders who require behavioural adjustment through counselling have a tendency to become skilled at illegal activities including substance misuse, addiction, and its trafficking throughout communities and institutions. Traditional patterns of guiding behaviour, relationships, and social ties that guarantee a seamless process of socialisation among kids are faltering as a result of increased technological impact on young people. The issue worsens daily as a result of the influence of various lifestyles, lack of opportunities for young adults to become financially and responsibly independent, poverty, a decline in local community authority, the breakdown of the family, and the ineffective educational system in our universities. When confronted with these issues, young people often turn to substance abuse, which typically leads to addiction. Young adults may be influenced by factors such as a poor socioeconomic background, emotional stress, negative peer pressure, parental absence, and harmful communal aspects⁷. Every civilization has established laws to regulate behaviour and maintain order, but deviance is inevitable. Young people are therefore at risk of turning out to be delinquents as our old systems of regulating behaviour, relationships, and socialisation are crumbling United

⁶ S. I. Radda, *Drug Abuse and its Consequences on the Youths*, pp. 52-64, in: Shehu Dalhatu Shehu (ed), *Essays on Local Government Administration: Fostering Better Service Delivery, Record Keeping, Accounting and Empowerment at the Local Level*, Kano: Benchmark Publishers, 2006.

⁷ M. Hunte, *A Qualitative Study of Delinquency and Achievement among Low Income Youth in Trinidad*, Conference: 7th Annual Sir Arthur Lewis Institute of Social and Economic Studies (SALISES) Conference, University of the West Indies, St. Augustine 2006.

Nations⁸. The Nigerian community as a whole is seriously threatened by the rise in juvenile substance usage and addiction, which will eventually lead to an increase in adult criminals. It is clearly clear how substance abuse and addiction affect our young and how much it costs their parents. The need for this study to ask parents about the costs associated with their children's substance abuse and addiction behaviours on them and the communities in which they live is driven by the alarmingly rising rate of juvenile substance abuse and addiction among Nigerian youth and its economic cost consequences on households. The purpose of this study was to learn from the families of young adolescent substance abusers how much it has cost them financially, how their children's behaviour has damaged their households' enterprises, and how their investments in their local communities have been impacted.

Review of the Literature in the Field

Perspective from Theory on Juvenile Delinquency

Different schools of thought have provided different explanations for delinquency and crime. Over time, several hypotheses on the origins of adolescent misbehaviour have surfaced. Early theorists held that naturalism and demonology were to blame for views toward juvenile misbehaviour⁹. Human criminality was a result of the offender's incorrect relationship with supernatural forces (demonology) and/or nature-based influences (naturalism). Naturalism removes personal accountability for one's lack of responsible self-control, i.e., human behaviour is a product of natural forces; as such, we must be skilled at comprehending how those forces operate and cultivate the capacity to interpret them and adapt. Demonology, on the other hand, views crimes as basically spiritual sins or transgressions against the law, and penalties as being approved by God. All crimes committed throughout the Medieval and Renaissance periods were against God and the Roman Catholic Church. Offenses were thought to be the result of confrontations between chaotic and orderly forces as well as demonic beings and goodness. Exorcism was a method of punishment meant to expel demons from those who were "possessed"¹⁰. School for psychology behaviours are based on personality and childhood dysfunction according to the psychology school of thought. It involves the interaction of stimuli, reactions, rewards, and

⁸ United Nations, *World youth report 2003: The global situation of young people*, Department of Economic and Social Affairs, <https://www.un.org/development/desa/youth/world-youth-report.html>.

⁹ J. Martin, *The history of crime and punishment: Medieval to modern times*, Academic Press 2005.

¹⁰ Ibidem.

penalties, as well as personalities (Id, Ego, and Super Ego). Id, Ego, and Super ego are the three primary factors that Freud identified as having an impact on behaviour. Early in infancy, these parts begin to develop normally. Thus, traumatic experiences as a child can serve as a stimulant for crime and delinquency. According to him, if the super ego, which includes morals and conscience, does not mature properly, this results in an unregulated Id and may cause a child to learn that deviation is a normal behaviour. If such behaviour is prohibited, it has the knock-on effect of forcing society to categorise the person as delinquent or criminal. Therefore, the confrontation between the id, ego, and super ego leads to delinquency¹¹.

According to Freud, there are five stages in which a person's personality develops: the Oral stage (dormancy of the sexual instincts), the Anal stage (learning to use the restroom), the Phallic stage (fixation-sexual conquests and the exploration of the genitals), and the Genital stage (learn how to express one's sexuality in a way that is appropriate for society's norms)¹². Thus, for instance, if a person becomes obsessed on the phallus and is not "weaned," he or she may develop sexual deviance and participate in immoral sexual behaviours like prostitution or rape. According to the notion of conditioning (learning via experience), our environment shapes our experiences, which shape our behaviour. Ivan Pavlov is well known for his canine behavioural experiment. His research revealed reward-punishment and stimulus response. According to Pavlov's theories, delinquents are conditioned to continue their behaviour in response to environmental stimuli, which is why they act defiantly¹³. Sociological university Theory of Differential Association- According to this hypothesis, delinquent behaviours can be learned through certain mechanisms. For instance, learning criminal or delinquent behaviour is done by association with criminal patterns and any other potential mechanisms. Additionally, delinquent behaviours are acquired through encounters and conversation with other people¹⁴. It is catastrophic to have on-going contact with people that exhibit delinquent norms¹⁵. A young kid will pick up that behaviour as long as they associate with criminals¹⁶. This viewpoint has ramifications for how peer

¹¹ Ibidem.

¹² E. Benveniste, *Stages of personality development: A psychoanalytic perspective*, Routledge 2015.

¹³ Moore, 2011

¹⁴ J. Martin, *The history of crime and punishment: Medieval to modern times*, Academic Press 2005.

¹⁵ J. Wood, E. Alleyne, *Gang involvement: Psychological and behavioral characteristics of gang members, peripheral youth, and non-gang youth*, in: "Aggression and Violent Behavior", 15(6), 2010, p. 423-431.

¹⁶ K. Boakye, *Social learning and youth delinquency: The role of peer associations*, in: "Journal of Youth Studies", 15(4), 2012, p. 387-403.

pressure, the media, and families shape young people's behaviour. Motivation, imitation, and association all aid in learning. The importance of peer interactions in determining deviancy is stressed since unequal association simply means that "bad company corrupts good manners"¹⁷. General crime theory Delinquents are recognised to share a consistent behavioural pattern that manifests in their level of self-control, or how open to temptation they are at any one time¹⁸. Delinquents frequently lack self-control, which is typically a product of their early developmental phases¹⁹. Low self-esteem is a contributing factor to childhood aggression (aggression toward others or bullying) and/or developmental pathways such as physical fighting, authority avoidance (truancy, running away, staying out late, disobedience), prostitution, aggravated assault, forcible rape, among others²⁰. The principles of social learning discourse family relationships and juveniles' involvement with deviant peer groups, which happens to be a key factor in children's socialisation. Exploring causes of delinquency reveals the interactions between family relationships, mass media, and peer influence²¹.

Families with ineffective parental supervision of their children's activities enhance the likelihood that their children may interact with troubled classmates²². As kids enter adolescence, they become increasingly self-aware, start to distance themselves from their families, and experiment with a variety of roles and contexts in an effort to define who they are and how they fit into the world. Less time is spent with their families and more time is spent with their buddies. Even though this is a healthy and typical stage of growth, the growing distance between parents and children and the growing significance of friends can lead to arguments and hostility in the home. One of the biggest factors in adolescence is the need to fit in and be accepted; this can cause teenagers to engage in behaviours that are inappropriate, unsafe, or dangerous even when they know better²³. High child criminality rates can only be a symptom of a disintegrated family

¹⁷ T. A. Bosiakoh, P. K. Andoh, *Peer influence and youth deviance: An analysis of social learning theory*, in: "Journal of Social Behavior Studies", 12(3), 2010, p. 245-260.

¹⁸ M. R. Gottfredson, T. Hirschi, *A general theory of crime*, Stanford University Press 1990.

¹⁹ D. Longshore, E. Chang, N. Messina, *Self-control theory and delinquency: A developmental perspective*, Publisher 2004.

²⁰ M. Levitt, *Understanding childhood aggression: Causes and pathways*, Academic Press 1996.

²¹ A. C. Marcos, S. J. Bahr, R. E. Johnson, *Test of a bonding/association theory of adolescent drug use*, in: "Social Forces", 65(1), 1986, p. 135-161; D. Ingram, J. W. Patchin, B. M. Huebner, J. D. McCluskey, T. S. Bynum, *Parents, friends, and serious delinquency: An examination of direct and indirect effects among at-risk early adolescents*, in: "Criminal Justice Review", 32(4), 2007, p. 380-400.

²² D. Ingram, J. W. Patchin, B. M. Huebner, J. D. McCluskey, T. S. Bynum, *Parents, friends, and serious delinquency: An examination of direct and indirect effects among at-risk early adolescents*, in: "Criminal Justice Review", 32(4), 2007, p. 380-400.

²³ F. A. Adesoji, *Adolescent behavior and peer influence: A social perspective*, Education Press 2010.

system. Unfortunately, some parents are too busy earning a living to have time to watch after their kids and raise them properly²⁴. When their parents are unable to provide for their basic requirements, some kids turn to a variety of activities, many of which eventually result in criminal behaviour²⁵. Therefore, financial and interpersonal issues within the family are the cause of delinquency.

Addiction's toll on families, neighbourhoods, and communities

According to Bosari²⁶, addiction costs are sneaky, frequently infiltrating a person's finances without them realising it. People who may struggle to pay off debt or keep up with rent payments always manage to find the money to support their addictions; this is typically because they are ready to make sacrifices to do so. Due to this, people are less likely to understand the negative financial effects of an addiction until it is too late. Most young Nigerian addicts would sooner go without meals than spend money on substances they are hooked to. Those of them who are students lie to their parents to exaggerate their school budgets so they can have money to support their addictions, which has a significant financial impact on their parents. The longer a person has an addiction, the more money it will take to keep it up since addictions accumulate. Think about consuming marijuana in Nigeria, for instance. A single pack of marijuana typically costs roughly 2,750 naira, though prices can vary based on the community and locality. A light marijuana addict might smoke one pack each week. This could double, then quadruple, until they start smoking a pack of marijuana every day as their tolerance increases. At that rate, an addiction that originally cost less than #11,000 naira a month to maintain may soon become an addiction that costs #82,500 naira a month, and it's not unusual for many chain smokers to consume more than one pack every day.

The most concerning fact is that many Nigerian teenagers (many of whom are university freshmen) frequently have several addictions and there are other addictions that are significantly more expensive. Many Nigerian Youth' substance abuse and addictions have a negative financial impact on their families and communities. Some household companies have collapsed as a result of parents being repeatedly and excessively extorted for unplanned funds by their young teenagers who are addicted to one or more narcotics.

²⁴ K. Boye-Doe, *Family dynamics and youth criminality: Causes and consequences*, Social Science Press 2008.

²⁵ T. A. Bosiakoh, P. K. Andoh, *Peer influence and youth deviance: An analysis of social learning theory*, in: "Journal of Social Behavior Studies", 12(3), 2010, p. 245-260.

²⁶ J. Bosari, *The Cost of Addiction on Families*, retrieved from: <https://www.forbes.com/sites/moneywisewomen/2012/06/19/the-cost-of-addiction-on-families/?sh=985414150978>, 2012.

Other Addiction-Related Costs

Addicts and their families spend more than just the price of the addictive substance or the expense of engaging in addictive behaviours like gambling or shopping.

1. Other expenditures are substantial and frequently unexpected:
2. Addiction-related missed or lost work or difficulty finding employment.
3. Costlier insurance premiums for auto, health, life, and other policies.
4. Loss of income brought on by failing to complete high school, college, or get a graduate degree
5. Medical expenses: Many addictions result in health issues that can cost an individual significantly over the course of their lives.
6. Spending time looking for and using drugs or other addictive substances results in opportunity costs of life experiences or knowledge missed.
7. Legal fees: Addictions sometimes lead to Driving Under the Influence (DUIs) and other legal issues, and the ensuing expenditures can be astronomical.
8. Financial difficulties can be made worse by things like poor credit, missing payments, toxic loans, and late fees. These strains might become unbearable when people skip paying for their homes in order to support their addictions²⁷.

Reducing the threat of drug and alcohol misuse

In the past, the government has issued legislation during civilian administrations as well as decrees and edicts (as in military regimes) to check and control the problem of drug and substance misuse, which affects not only Nigerian youth but the entire nation as a whole. For instance, the Anti-Cocaine Decree, signed by Buhari and Idiagbon in 1984, mandated the death penalty for both drug pushers and abusers. But the Babangida regime later revoked and abolished this edict, establishing the National Drugs Law Enforcement Agency (NDLEA) in January 1990, after many lives were lost. The National Agency for Food and Drug Administration and Control (NAFDAC) was established as a result of the government's efforts under later regimes to neutralise this threat. NAFDAC is essentially prepared to curb the overproduction, circulation, quality, contents, distribution, and use of drugs. A juvenile is described as "a child or young person who under the respective legal system, may be dealt with for an infraction in a manner which is distinct from an adult" (Beijing Rule of the United Nations Standard Minimum Rules for the administration of Juvenile Justice)²⁸. According to Ghana's Juvenile Justice Act, 2003 (Act 653), a juvenile is "any person who disputes with the law

²⁷ Ibidem.

²⁸ F. Godswill, *Juvenile justice systems and international standards*, Justice Publishers 2013.

and is under the age of 18.” (p 4)²⁹. According to criminologists, juvenile delinquency includes any crimes against the public that are perpetrated by young people between the ages of 12 and 20. The habitual commission of criminal offences by a young individual, especially one under the age of 18, is what gives rise to the possibility of a regular criminal prosecution. Cyber fraud, robbery, carjacking, rape, and other sexual offences are a few examples of these types of crimes. Young people who become delinquents frequently live in poor circumstances, according to research by Setyorini et al. (2014). Home, family, neighbourhood, classmates, and other factors that affect behaviour formation frequently contributed to delinquency. Poverty, family dissolution, lack of housing and other requirements, parental drunkenness, congestion, harsh living conditions, parent deaths during armed conflicts, orphanhood, and being left without any means of support are just a few of the challenging circumstances³⁰. Children are at risk of being delinquent because of them. The youth are a nation’s most abundant supply of human resources. As a result, policymakers must take into account the needs of the country’s young people while keeping in mind that not all children engage in criminal activity on purpose³¹.

Proposed Counselling Framework for Addicts and Substance Abusers

Addiction to Substances and Recovery through Successful Professional Counselling

Professional counselling can be crucial in assisting substance abusers and addicts in making a full recovery from their addictions and minimising the financial burden these behaviours have on the victims’ households and their communities. It’s simple to dismiss addiction as a problem that just affects other people. Our own addictions are more difficult to see. Contrary to what after-school specials and drug prevention initiatives would have us believe, addictions are rarely as evident or clearly bad. Addicts who take drugs often feel as though they are living a lifestyle, and it is simple to find reasons for their actions. People are counselled and made to understand that addictions other than those to drugs and alcohol can destroy a person’s life and can be managed through expert counselling. Many

²⁹ Ghana, *Juvenile Justice Act, 2003 (Act 653)*, Government of Ghana, 2003.

³⁰ T. P. Thornberry, M. D. Krohn, *The development of delinquency*, in: “Criminal Justice and Behavior”, 27(3), 2000, p. 288-308; T. P. Thornberry, K. L. Henry, C. A. Smith, *The development of delinquency: An integrated approach*, in: “Criminal Justice Review”, 29(4), 2004, p. 347-375; H. S. Weinberg, *Social factors in juvenile delinquency*, in: “Journal of Criminology”, 52(1), 1964, p. 113-130.

³¹ H. Ashiabor, *Youth, crime, and policy: An analysis of juvenile justice systems*, Justice Press 2014.

other addictions can wreck people's lives and homes on a regular basis. For instance, if a person allows anything to take over their life, it can become addicted. Examples include video games, pornography, the Internet, and even fast food. The youth, who are tomorrow's leaders, are taught through group and one-on-one counselling for addicts that any activity that starts to demand a person's time, money, or attention at the expense of their health, relationships, or way of life qualifies as an addiction. Even if your addiction to World of Warcraft won't land you in jail, it can still have a bad effect on your life by depleting your resources and taking up valuable time that you could be using for something else.

Effective counselling will help young people understand the need to seek treatment when an activity, habit, or substance has more control over them than it should, even if the substance initially looks harmless. Even while it may be tempting to look for instant gratification, the only way to overcome poverty and achieve financial freedom is to eliminate all unnecessary spending from your budget and put all of your attention on your future. This is not doable if you spend all of your spare money on your addiction instead³². Juvenile substance abusers and addicts can be effectively helped to understand that they must ultimately choose between the short-term pleasures of an addiction and the long-term, healthy rewards of excellent financial habits and future planning by receiving effective professional counselling. Addicts can start to reclaim control of their life by acknowledging and honestly evaluating their behaviours, making a focused attempt to stop, forming a support network, and, if required, obtaining professional help. This will eventually allow them to take the first step toward addiction recovery and financial independence.

Creating Various Counselling Activities

Given Nigeria's multicultural and multireligious makeup, certain carefully thought-out counselling programmes or services could be able to lessen the effects of young people abusing drugs and becoming addicted to them-not just on their families and communities, but also on themselves. The following are a few of the counselling activities suggested in this study:

Counselling for families' actions

Here, skilled counsellors will be used to assist households in understanding the importance of parents providing for their children's physical requirements

³² J. Bosari, *The Cost of Addiction on Families*, retrieved from <https://www.forbes.com/sites/moneywisewomen/2012/06/19/the-cost-of-addiction-on-families/?sh=985414150978>, 2012.

as well as closely supervising or monitoring them. To make sure they are maintaining friendly company, they should keep a close eye on their movements. If kids are hanging out with undesirable people, their parents need to correct them right away. They shouldn't be treated too well. Along with warning them about the risks of drug usage and addiction, parents should also set and uphold ground rules for the family. They should also set up a reliable strategy for keeping an eye on their kids' activities³³.

Community Mental Health Activities

Professional counsellors will be participating in the community counselling activities to strengthen the mindset of the community members concerned in each community based on their unique cultural and religious characteristics. After the community's members have received the necessary information, they will be inspired to participate in the community: Communities should get heavily involved in this fight against drug abuse and addiction by setting up counselling committees to inform young people about how these problems affect them as victims as well as their families, communities, and larger society. Professional counsellors and community leaders can significantly reduce drug misuse by providing excellent community counselling. The following are some of the actions that resemble those listed by Alhaji³⁴: raising community awareness of the risks associated with drug usage and addiction, providing alternatives to drug misuse such as leisure pursuits, centres for learning new skills, sports, etc. offering employment chances, and informing young people about the risks of drug abuse and addiction, how to resist drugs, and how communities should reduce the amount of alcohol sold and consumed as well as outlawing alcohol and other drugs in their areas, teachings, seminars, workshops, symposiums, and conferences are being organised.

Activities involving counselling with governmental and corporate groups

The role of the counsellor in this situation will involve the counsellor providing counselling to government officials through the organisation of seminars

³³ A. Alhaji, *Community-based approaches to addressing juvenile behavior: The role of religious and traditional leadership*, Social Welfare Press 2018; A. Kawugana, S. F. Faruna, *Effects of Drug Abuse on the Nigerian Economy*, in: "International Journal of Innovative Psychology & Social Development", 6(4), 2018, p. 31-38.

³⁴ A. Alhaji, *Community-based approaches to addressing juvenile behavior: The role of religious and traditional leadership*, Social Welfare Press 2018.

and awareness campaigns that could educate the government and all community stakeholders on the need to implement, among other things, the following:

The creation of community vigilante organisations to combat drug usage and addiction that will watch out for and punish drug dealers, addicts, and alcoholics, launching a media effort to combat drug usage, addiction, etc. Counsellors should urge the government to step up efforts to expand employment prospects and give youngsters greater control in this situation as well. Additionally, the government should be advised to increase the number of security guards at (NDLEA) by hiring more people and equipping them with tools to combat drug usage and addiction. In order for NDLEA to properly carry out its duties, non-governmental organisations (NGO's) need provide them with vehicles and some logistics support systems. The formation of aggressive religious counselling programs, mobilising religious and traditional authorities to lecture on the obligations of marriage avoidance of drug usage and addiction among teeming juvenile populations in communities³⁵.

The study's objectives

This study was driven by three key goals:

1. To learn from families whether the increased adolescent substance misuse and addiction behaviours by Nigerian youth have a financial impact on their families and communities.
2. To learn from juvenile drug users and addicts what factors have contributed to the rise in their behaviour.
3. To determine whether juvenile substance abuse and addiction have any adverse effects on their communities.

Research Questions

This study's three main research questions were:

1. What are the economic costs consequences of juvenile substance abuse and addiction on households and communities in Nigeria?
2. What are the reasons for increased juvenile substance abuse and addiction among Youth in Nigeria?
3. What are the negative effects of juvenile substance abuse and addiction on the communities in Nigeria?

³⁵ Ibidem.

Hypotheses

For this study, two null hypotheses were presented:

H_{01} : → Juvenile substance abuse and addiction have no appreciable financial costs on Nigerian households.

H_{02} : → Substance abuse and addiction among young people have no appreciable detrimental effect on Nigerian communities.

Approaches to the research

The methodology of the study was descriptive survey research. The researchers derived information on a population of concern from responses to a sample of parents of young substance abusers and addicts that was chosen from the total sample. The description, examination, documentation, analysis, and interpretation of study variables are made easier with the help of this methodology. The sample size for the study was chosen from six States of Nigeria: FCT- Abuja, Nasarawa, Kaduna, Niger, Kogi, and Kano States, respectively. Respondents were handed copies of the questionnaire. The poll had a total of 600 respondents who were picked from each of the selected cosmopolitan areas within the six States using deliberate random sampling. The study's creator designed a Juvenile Substance Abuse Economic Cost Consequences on Households and Communities Questionnaire (JSAECCHCQ) with a four-point Likert scale. Specialists from the departments of Economics and Counselling and Educational Psychology at Veritas University Abuja's Faculty of Education examined, revised, and altered the instrument to ensure its validity. Along with the survey's face and content validity, the reliability of the questionnaire was evaluated using Cronbach's Alpha. Its reliability gave a value of 0.75. To address the difficulties raised by the study, the collected data were analysed using means and t-test.

Results

The three research questions earlier raised in the study were answered descriptively using mean.

Research Question 1: What are the economic costs consequences of juvenile substance abuse and addiction on households and communities in Nigeria?

Table 1: Mean analysis showing economic costs consequences of juvenile substance abuse and addiction on households and communities in Nigeria

S/N	Economic Costs Consequences of Juvenile Substance Abuse and Addiction	Level of Agreement				Mean	Decision
		SA	A	D	SD		
1	Juvenile substance abusers and addicts cost their households extra- out of budget finances to maintain and keep them healthy	234	156	141	69	2.93	Agreed
2	Substance abuse and addiction of youth creep households' finances without them knowing it at first till it cripples their businesses	251	148	139	62	2.98	Agreed
3	Juvenile substance abusers and addicts' costs always make it difficult for their households to easily pay off other debts of the household	238	173	152	37	3.02	Agreed
4	Substance abuse and addiction costs makes it harder for their households to pay their house rent regularly	261	145	123	71	2.99	Agreed
5	Substance abuse and addiction by Nigerian youth drain the finances of many households	247	152	136	65	2.97	Agreed
6	Many households' businesses have gone bankrupt in their quest to get their substance abused and addicted children recovered	65	138	182	215	2.09	Disagreed
7	Juvenile substance abuse and addiction costs has led to the entre closing of many households' investments and businesses in the communities due to heavy financial burdens on households	72	142	198	188	2.16	Disagreed
8	Substance abuse and addiction that once cost abusers and addicts' households #11,000 naira only in a month a year ago, now costs abusers and addicts households #83,500 in one month	251	188	143	18	3.12	Agreed
9	Situations of multiple substance abuse and addiction among Nigerian youth costs households even more financial burdens	247	192	131	30	3.09	Agreed
10	Multiple substance abuse and addiction cost many households who are salary earners more than half of their monthly salaries trying to rehabilitate substance abusers and addicts	261	156	142	41	3.06	Agreed
11	Substance abuse and addiction causes severe health problems in the abusers and addicts that can add up additional massive costs on households' monthly expenditure as long as the abuse and addiction continue	236	175	131	58	2.98	Agreed
Sectional Mean						2.85	Agreed

Scale Mean 2.50, n=600

Table 1 showed mean analysis of economic costs consequences of juvenile substance abuse and addiction on households and communities in Nigeria. From the Table, it could be observed that the mean values of 2.93, 2.98, 3.02, 2.99, 2.97, 3.12, 3.09, 3.06 and 2.98 were in agreement with items 1, 2, 3, 4, 5, 8, 9, 10 and 11 respectively while the mean values of 2.09 and 2.16 were in disagreement with items 6 and 7 respectively. The sectional mean of 2.85 indicated that some of the respondents agreed that juvenile substance abusers and addicts cost their households extra- out of budget finances to maintain and keep them healthy, substance abuse and addiction of youth creep households' finances without them knowing it at first till it cripples their businesses, juvenile substance abusers and addicts' costs always make it difficult for their households to easily pay off other debts of the household, substance abuse and addiction costs makes it harder for their households to pay their house rent regularly, substance abuse and addiction by Nigerian youth drain the finances of many households, substance abuse and addiction that once cost abusers and addicts' households #11,000 naira only in a month a year ago, now costs abusers and addicts households #83,500 in one month, situations of multiple substance abuse and addiction among Nigerian youth costs households even more financial burdens, multiple substance abuse and addiction cost many households who are salary earners more than half of their monthly salaries trying to rehabilitate substance abusers and addicts and substance abuse and addiction causes severe health problems in the abusers and addicts that can add up additional massive costs on households' monthly expenditure as long as the abuse and addiction continue; as economic costs consequences of juvenile substance abuse and addiction on households and communities in Nigeria while the remaining respondents disagreed with many households' businesses have gone bankrupt in their quest to get their substance abused and addicted children recovered and juvenile substance abuse and addiction costs has led to the entire closing of many households' investments and businesses in the communities due to heavy financial burdens on households. Thus, juvenile substance abuse and addiction had a great economic costs consequence on households and communities in Nigeria.

Research Question 2: What are the reasons for increased juvenile substance abuse and addiction among youth in Nigeria?

Table 2: Mean analysis showing reasons for increased juvenile substance abuse and addiction among youth in Nigeria

S/N	Reasons for Increased Juvenile Substance Abuse and Addiction	Level of Agreement				Mean	Decision
		SA	A	D	SD		
12	Increased deceptive technological beautified substance adverts	67	111	197	225	2.03	Disagreed
13	Imitation of varying lifestyles they see and admire among Nigerian youth	190	235	143	32	2.97	Agreed
14	Frustration	201	187	151	61	2.88	Agreed
15	Abject poverty	225	172	139	64	2.93	Agreed
16	Decline in the authority or rules of local communities to govern adolescent behaviour and character formation of youth	234	193	129	44	3.03	Agreed
17	Family disintegration	201	207	98	94	2.86	Agreed
18	Ineffective educational system in Nigerian universities and other institutions of learning	67	112	201	220	2.04	Disagreed
19	Avoiding adolescent developmental challenges and deviating to taking solace in substance abuse and addiction as a solution	234	196	161	9	3.09	Agreed
20	Household poor socio-economic status	65	125	179	231	2.04	Disagreed
21	Negative peer influence	211	186	150	53	2.93	Agreed
22	Parental absence resulting in lack of proper parental upbringing	252	165	127	56	3.02	Agreed
23	Drug pushing communities	199	198	142	61	2.89	Agreed
24	Inadequate supervision by drug and law enforcement security personnel	209	166	138	87	2.83	Agreed
25	Inadequate support by the Nigerian government to the National drug and law enforcement agency (NDLEA) to fight substance trafficking effectively	217	183	141	59	2.93	Agreed
26	Experimental curiosity among Nigerian youth	216	174	129	81	2.88	Agreed
27	The need for energy to work for longer hours by youth	240	174	109	77	2.96	Agreed
28	Inadequate support by NGOs to the National drug and law enforcement agency (NDLEA)	219	189	118	74	2.92	Agreed
29	Easy access and availability of abused substances in most communities	215	187	153	45	2.95	Agreed
30	Government unnecessary grant of patent medicine licences to patent medicine owners	88	109	199	204	2.14	Disagreed
	Sectional Mean					2.75	Agreed

Scale Mean 2.50, n=600

Table 2 showed mean analysis of reasons for increased juvenile substance abuse and addiction among youth in Nigeria. From the Table, it could be observed that the mean values of 2.97, 2.88, 2.93, 3.03, 2.86, 3.09, 2.93, 3.02, 2.89, 2.83, 2.93,

2.88, 2.96, 2.92 and 2.95 were in agreement with items 13, 14, 15, 16, 17, 19, 21, 22, 23, 24, 25, 26, 27, 28 and 29 respectively while the mean values of 2.03, 2.04, 2.04 and 2.14 respectively were in disagreement with items 12, 18, 20 and 30 respectively. The sectional mean of 2.75 indicated that some of the respondents agreed that imitation of varying lifestyles they see and admire among Nigerian youth, frustration, abject poverty, decline in the authority or rules of local communities to govern adolescent behaviour and character formation of youth, family disintegration, avoiding adolescent developmental challenges and deviating to taking solace in substance abuse and addiction as a solution, Negative peer influence, parental absence resulting in lack of proper parental upbringing, drug pushing communities, inadequate supervision by drug and law enforcement security personnel, inadequate support by the Nigerian government to the National drug and law enforcement agency (NDLEA) to fight substance trafficking effectively, experimental curiosity among Nigerian youth, the need for energy to work for longer hours by youth, inadequate support by NGOs to the National drug and law enforcement agency (NDLEA) and easy access and availability of abused substances in most communities were reasons for increased juvenile substance abuse and addiction among youth in Nigeria while the remaining respondents disagreed with increased deceptive technological beautified substance adverts, ineffective educational system in Nigerian universities and other institutions of learning, household poor socio-economic status and government unnecessary grant of patent medicine licenses to patent medicine owners as reasons for increased juvenile substance abuse and addiction among youth in Nigeria.

Research Question 3: What are the negative effects of juvenile substance abuse and addiction on communities in Nigeria?

Table 3: Mean analysis showing negative effects of juvenile substance abuse and addiction on communities in Nigeria

S/N	Negative Effects of Juvenile Substance Abuse and Addiction	Level of Agreement				Mean	Decision
		SA	A	D	SD		
31	Increasing criminal activities associated with substance abuse like robbery, burglary, rape, vandalization of public properties, increasing rate of HIV/AIDS	243	167	122	68	2.98	Agreed
32	Congestion of penitentiaries where the government spends more in the maintenance of prisoners, and the growing numbers of substance abuse addicts which our few and inefficient rehabilitation centres and social welfare administration system cannot cater for	214	196	141	49	2.96	Agreed

33	Increasing numbers of kidnappings and political thuggery resulting to killing of innocent citizens on a daily basis	230	159	138	73	2.91	Agreed
34	Increasing numbers of insurgencies and unrest because majority of the insurgents are substance abusers and addicts	251	175	121	53	3.04	Agreed
35	Increasing number of insane persons walking about on the streets in the many communities	221	156	140	83	2.86	Agreed
36	Increasing numbers of criminal offences like robbery, kidnappings and armed bandits	199	203	134	64	2.90	Agreed
37	Loss of potential manpower, low productivity, and creation of an unfavourable environment for investors which of course will affect the Gross National Income as well as the internally generated revenue	198	209	141	52	2.92	Agreed
38	Government's over spending a lot of funds on security and settlement of IDPs created by insurgents instead of using such funds to provide basic needs and infrastructural development in communities	213	185	135	67	2.91	Agreed
39	Increasing large numbers of youth dropouts from universities and the increase of criminalities in communities and communities having to spend more in ensuring community security	217	178	132	73	2.90	Agreed
40	Increasing political unrest in the country by political thugs	236	167	133	64	2.96	Agreed
Sectional Mean						2.93	Agreed

Scale Mean 2.50, n=600

Table 3 showed mean analysis of negative effects of juvenile substance abuse and addiction on communities in Nigeria. From the Table, it could be observed that the mean values of 2.98, 2.96, 2.91, 3.04, 2.86, 2.90, 2.92, 2.91, 2.90 and 2.96 were in agreement with items 31, 32, 33, 34, 35, 36, 37, 38, 39 and 40 respectively. The sectional mean of 2.93 indicated that some of the respondents agreed that the increasing criminal activities associated with substance abuse like robbery, burglary, rape, vandalization of public properties, increasing rate of HIV/AIDS, congestion of penitentiaries where the government spends more in the maintenance of prisoners, and the growing numbers of substance abuse addicts which our few and inefficient rehabilitation centres and social welfare administration system cannot cater for, increasing numbers of kidnappings and political thuggery resulting to killing of innocent citizens on a daily basis, increasing numbers of insurgencies and unrest because majority of the insurgents are substance abusers and addicts, increasing number of insane persons walking about on the

streets in the many communities, increasing numbers of criminal offences like robbery, kidnappings and armed bandits, loss of potential manpower, low productivity, and creation of an unfavourable environment for investors which of course will affect the Gross National Income as well as the internally generated revenue, government's over spending a lot of funds on security and settlement of IDPs created by insurgents instead of using such funds to provide basic needs and infrastructural development in communities, increasing large numbers of youth dropouts from universities and the increase of criminalities in communities and communities having to spend more in ensuring community security and increasing political unrest in the country by political thugs were the negative effects of juvenile substance abuse and addiction on communities in Nigeria.

Hypotheses Testing

The research hypotheses earlier formulated in the study were tested at 0.05 level of significance using t-test.

H₀₁: Juvenile substance abuse and addiction have no significant appreciable financial costs on Nigerian households.

Table 4: t-test analysis showing financial costs impact of juvenile substance abuse and addition on Nigerian households

Group	N	Mean	Std. deviation	df	t-cal	t-tab	Sig (P-cal)	Decision
Juvenile substance abuse and addiction	600	8.52	1.268	1198	2.117	1.646	0.000	Reject H ₀₁
Nigerian households	600	8.09	1.647					

Significant at $df=1198$; $P<0.05$, $t_{\text{calculated}} > t_{\text{tabulated}} \rightarrow$

Table 4 showed t-test analysis of financial costs impact of juvenile substance abuse and addition on Nigerian households. The $t_{\text{calculated}}$ value of 2.117 was found to be greater than the $t_{\text{tabulated}}$ value of 1.646 given 1198 degrees of freedom at 0.05 level of significance. The $t_{\text{calculated}}$ value was significant since it was greater than $t_{\text{tabulated}}$ value, the null hypothesis was rejected. Also, $P_{\text{calculated}}$ was less than the P_{set} . It implied that juvenile substance abuse and addiction had a significant financial costs impact on Nigerian households.

H₀₂: Substance abuse and addiction among young people have no significant appreciable detrimental effect on Nigerian communities.

Table 5: t-test analysis showing effect of substance abuse and addiction on Nigerian communities

Group	N	Mean	Std. deviation	df	t _{-cal}	t _{-tab}	Sig (P _{-cal})	Decision
Substance abuse and addiction	600	9.52	1.466	1198	2.245	1.646	0.000	Reject H ₀₂
Nigerian communities	600	8.08	1.647					

Significant at $df=1198$; $P<0.05$, $t_{\text{calculated}} > t_{\text{tabulated}} \rightarrow$

Table 5 showed t-test analysis of t-test analysis showing effect of substance abuse and addiction on Nigerian communities. The $t_{\text{calculated}}$ value of 2.245 was found to be greater than the $t_{\text{tabulated}}$ value of 1.646 given 1198 degrees of freedom at 0.05 level of significance. The $t_{\text{calculated}}$ value was significant since it was greater than $t_{\text{tabulated}}$ value, the null hypothesis was rejected. Also, $P_{\text{calculated}}$ was less than the P_{set} . It implied that substance abuse and addiction had a significant appreciable detrimental effect on Nigerian communities.

Discussion of Findings

The findings of research question one revealed that juvenile substance abuse and addiction had a great economic costs consequence on households and communities in Nigeria. This agrees with the findings of Bosari³⁶ on the cost of addiction on families and the findings of Kawugana and Faruna³⁷ on the effects of drug abuse on the Nigerian economy. The first tested hypotheses also revealed that that juvenile substance abuse and addiction had a significant financial costs impact on Nigerian households.

The findings of research question two revealed that some of the respondents agreed that imitation of varying lifestyles, frustration, abject poverty, decline in the authority or rules of local communities to govern adolescent behaviour and character formation of youth, family disintegration, avoiding adolescent developmental challenges and deviating to taking solace in substance abuse and addiction as a solution, negative peer influence, parental absence resulting in lack of proper parental upbringing, drug pushing communities, inadequate supervision by drug and law enforcement security personnel, inadequate support by the Nigerian government to the National drug and law enforcement agency (NDLEA) to fight substance trafficking effectively, experimental curiosity among Nigerian youth,

³⁶ J. Bosari, *The Cost of Addiction on Families*, retrieved from: <https://www.forbes.com/sites/moneywisewomen/2012/06/19/the-cost-of-addiction-on-families/?sh=985414150978>, 2012.

³⁷ A. Kawugana, S. F. Faruna, *Effects of Drug Abuse on the Nigerian Economy*, in: "International Journal of Innovative Psychology & Social Development", 6(4), 2018, p. 31-38.

the need for energy to work for longer hours by youth, inadequate support by NGOs to the National drug and law enforcement agency (NDLEA) and easy access and availability of abused substances in most communities were reasons for increased juvenile substance abuse and addiction among youth in Nigeria while the remaining respondents disagreed with increased deceptive technological beautified substance adverts, ineffective educational system in Nigerian universities and other institutions of learning, household poor socio-economic status and government unnecessary grant of patent medicine licenses to patent medicine owners as reasons for increased juvenile substance abuse and addiction among youth in Nigeria. This agrees with the findings of Kawugana and Faruna³⁸ on the effects of drug abuse on the Nigerian economy and the findings of UNODC³⁹ on economic and social consequences of drug abuse and illicit trafficking.

Research question three findings revealed that that some of the respondents agreed that the increasing criminal activities, congestion of penitentiaries, increasing numbers of criminal offences like robbery, kidnappings and armed bandits, loss of potential manpower, low productivity, and creation of an unfavourable environment for investors which of course will affect

the Gross National Income as well as the internally generated revenue, government's over spending a lot of funds on security and settlement of IDPs created by insurgents instead of using such funds to provide basic needs and infrastructural development in communities, increasing large numbers of youth dropouts from universities and the increase of criminalities in communities and communities having to spend more in ensuring community security and increasing political unrest in the country by political thugs were the negative effects of juvenile substance abuse and addiction on communities in Nigeria. This agrees with the studies of Kawugana and Faruna⁴⁰ on the effects of drug abuse on the Nigerian economy and the report of UNODC⁴¹ on economic and social consequences of drug abuse and illicit trafficking. Also, research hypotheses two revealed that substance abuse and addiction had a significant appreciable detrimental effect on Nigerian communities.

³⁸ Ibidem.

³⁹ UNODC (2022), *Economic and Social Consequences of Drug Abuse and Illicit Trafficking*, retrieved November 29th, 2022, from https://www.unodc.org/pdf/technical_series_1998-01-01_1.pdf.

⁴⁰ A. Kawugana, S. F. Faruna, *Effects of Drug Abuse on the Nigerian Economy*, in: "International Journal of Innovative Psychology & Social Development", 6(4), 2018, p. 31-38.

⁴¹ UNODC (2022), *Economic and Social Consequences of Drug Abuse and Illicit Trafficking*, retrieved November 29th, 2022, from https://www.unodc.org/pdf/technical_series_1998-01-01_1.pdf.

Conclusion

Based on the findings of this study, the researcher concludes that substance abuse and addiction have severe significant economic cost consequences on households and communities in Nigeria. There is an urgent need to address this problem among the teeming youth population to safeguard a better future in Nigeria

Recommendations

Based on the findings of this study, the following recommendations are made to the government, Private corporate groups, and NGOs.

Employment opportunities: Government should redouble its efforts to create more employment opportunities and empowered youth to make them busy to avert substance abuse and addiction among youth. Thus, the government should ensure that through its policies, jobs are created, social services are rendered, and above all, its policies should be adequately enforced.

Community Action groups: There should be active participation of communities by forming community action groups to fight substance abuse among all communities. Also, Individuals, families, communities, and the entire society should ensure that moral values are inculcated in the youths, by joining the government's fight against the menace.

Institutions like the National Drugs Law Enforcement Agency (NDLEA) and the National Agency for Food and Drug Administration and Control (NAFDAC) should be empowered to squarely deal with "Drug Barons" as well their traffickers, peddlers, and conduits.

The mass media should facilitate government's campaign against drug abuse, and avoid such thrilling advertisements and jingles like those of tobacco and alcohol (Liquor) etc. Meanwhile sensitization programmes should be channelled through this medium.

Non-Governmental Organizations (NGOs) and Community Based Organizations (CBOs) should encourage the sensitization campaigns against substance abuse and addiction as well as engage substance abusers and addicts in rehabilitation programmes.

There should be a proper scrutiny and licensing of patent medicine store, and such should be operated by well-trained Pharmacists. Alongside this, street drug hawking should be discouraged since this can promote accessibility to drug abusers. Hospitals and clinics should be well stocked with genuine drugs and trained physicians put in place to ensure proper prescription of drugs while monitoring

how the patients take such drugs to avoid over or under dosage tendencies which will lead to drug abuse.

Educational Institutions at all levels whether public or private should organize workshops, lectures/symposiums to enlighten the people on the dangers of substance abuse and addiction.

References

Bibliografia

- Abdulahi, Z. (2009). Drug abuse among youth's strategies for school counselling. *The Nigerian Society of Educational Psychologists, Jos: Nigeria* 131-136.
- Abudu, P. V. (2005) *Gangs and drug abuse*. Published by the Nigerian Observer.
- Adeku, M. (1991). *Consequences of drug abuse on the Nigerian youth*. University of Ibadan Press, Ibadan Nigeria.
- Adesoji, F. A. (2010). *Adolescent behavior and peer influence: A social perspective*. Education Press.
- Agunlana, G. G. (1999) "Family structure and prevalence of behaviour problem among Nigerian Adolescents" *The counsellor*, 17 (1) 154-159.
- Alhaji, A. (2018). *Community-based approaches to addressing juvenile behavior: The role of religious and traditional leadership*. Social Welfare Press.
- Alimeka, E. E. O. (1998). Narcotics drugs control policy in Nigeria. *Development policy center*. Report Number: 11.
- American Psychiatrist Association (2000). *Diagnostic and Statistical manual of mental disorder 4th edition*: Washington D.C.
- Ashiabor, H. (2014). *Youth, crime, and policy: An analysis of juvenile justice systems*. Justice Press.
- Awake (2001). *Drug abuse there is a solution*. Benin City Watchtower Bible and Tract Society. 82 (13) 3-11.
- Balogun, S. K. (2006). Chronic intake of separate and combined alcohol and nicotine on body Maintenance among albino rats. *Journal of Human Ecology*, 19, (1), 21-24.
- Bamaïyi M. W. (1997). *Battle against Drugs Scourge*. A publication of the Press Relations Unit of the National Drug Law Enforcement Agency (NDLEA).
- Benveniste, E. (2015). *Stages of personality development: A psychoanalytic perspective*. Routledge
- Boakye, K. (2012). Social learning and youth delinquency: The role of peer associations. *Journal of Youth Studies*, 15(4), 387-403.
- Bosari, J. (2012) *The Cost of Addiction on Families*. Retrieved from <https://www.forbes.com/sites/moneywisewomen/2012/06/19/the-cost-of-addiction-on-families/?sh=985414150978>.
- Bosiakoh, T. A., & Andoh, P. K. (2010). Peer influence and youth deviance: An analysis of social learning theory. *Journal of Social Behavior Studies*, 12(3), 245-260.
- Boye-Doe, K. (2008). *Family dynamics and youth criminality: Causes and consequences*. Social Science Press.
- Dictionary.com (2007). "Drug" Dictionary.com Unabridged (v 1.1), Random House, Inc., via dictionary.com. Retrieved on 20 September 2007.
- Egbuonu, I., Ezechukwu, C. C., Chukwuka, J. O., Uwakwe, R., (2004). Substance abuse among Female senior secondary school students in Anambra State South-Eastern Nigeria. *Nigeria Journal of Clinical Practice*. 7 (2) 53-55.

- Enakpoya, E. (2009). Prevalence of drug abuse among Nigerian adolescents: Implication for Counselling. *The Counsellor* 26 (2).
- Fayombo, G. A., (1998). Differential effectiveness of communication and social skills training in the treatment of drug abuse among the secondary school pupils in Ibadan. An Unpublished PhD thesis University of Ibadan.
- Fayombo, G. A. & Aremu, S. (2000) Drug Education and its Effects on the Educational Performance of some Adolescents Drug Abusers in Ibadan” *The Counsellor*, drug abusers in Ibadan” *The Counsellor*, 18 (5), 378-387.
- Ferdousi, N. (2013). Juvenile justice for the best interest of the children in Bangladesh: A legal analysis. *Journal of Law, Policy and Globalization*, 18, 22-32.
- Ferdousi, N. (2013). Juvenile justice for the best interest of the children in Bangladesh: A legal analysis. *Journal of Law, Policy and Globalization*, 18, 22-32.
- Ferdousi, N. (2013). Juvenile justice for the best interest of the children in Bangladesh: A legal analysis. *Journal of Law, Policy and Globalization*, 18, 22-32.
- Ferdousi, N. (2013). Juvenile justice for the best interest of the children in Bangladesh: A legal analysis. *Journal of Law, Policy and Globalization*, 18, 22-32.
- Ferdousi, N. (2013). Juvenile justice for the best interest of the children in Bangladesh: A legal analysis. *Journal of Law, Policy and Globalization*, 18, 22-32.
- Ganaka, G.G. (1993). *The role of religious organizations in the war against drugs*. Diamond Publishers, Makurdi, Nigeria.
- Ghana. (2003). *Juvenile Justice Act, 2003 (Act 653)*. Government of Ghana.
- Godswill, F. (2013). *Juvenile justice systems and international standards*. Justice Publishers.
- Gottfredson, M. R., & Hirschi, T. (1990). *A general theory of crime*. Stanford University Press.
- Haladu, A. A. (2003). *Drug abuse and Nigerian youth*, cited in Fatima, S. A. In *Daily Truth* 12 th 2003 pp 13.
- Haladu, A. A (2003) *Outreach strategies for curbing drug abuse among out-of-school youth in Nigeria: A Challenge for Community Based Organization (CBOS) in A Garba (ed). Youth and drug abuse in Nigeria. Strategies for counselling management and control*.
- Hunte, M. (2006). A Qualitative Study of Delinquency and Achievement among Low Income Youth in Trinidad. *Conference: 7th Annual Sir Arthur Lewis Institute of Social and Economic Studies (SALISES) Conference*. University of the West Indies, St. Augustine.
- Huxley, F. J. (1957) *Evolutionary trends of drug abuse across the globe*. McGraw Hill, New York. USA.
- Ingram, D., Patchin, J. W., Huebner, B. M., McCluskey, J. D., & Bynum, T. S. (2007). Parents, friends, and serious delinquency: An examination of direct and indirect effects among at-risk early adolescents. *Criminal Justice Review*, 32(4), 380-400.
- International Narcotics Control Board (1993). Annual Reports of the International Narcotics Control Board technical reports on *Precursors and Chemicals Frequently Used in the Illicit Manufacture of Narcotic Drugs and Psychotropic Substances*, supplementing the INCB Reports and issued annually since 1993.
- Jones, B. (2024) Teenage Drug Addiction: An Overview <https://www.verywellhealth.com>
- Kawugana, A. & Faruna S. F. (2018). Effects of Drug Abuse on the Nigerian Economy. *International Journal of Innovative Psychology & Social Development* 6(4),31-38.
- Lasillas, Le, H., Robbin, A. S. & Langley, R. (2005). Motivation and Skills, Social and Self-Management predictors of college outcomes: constructing the student readiness Inventory. *Educational and Psychological Measurement*. 65, 482-508.
- Levitt, M. (1996). *Understanding childhood aggression: Causes and pathways*. Academic Press.

- Longshore, D., Chang, E., & Messina, N. (2004). *Self-control theory and delinquency: A developmental perspective*. Publisher.
- Martin, J. (2005). *The history of crime and punishment: Medieval to modern times*. Academic Press.
- Marcos, A. C., Bahr, S. J., & Johnson, R. E. (1986). Test of a bonding/association theory of adolescent drug use. *Social Forces*, 65(1), 135-161.
- NAFDAC, (2004) *A handbook on prevention of drugs and substance abuse in Nigeria*. Abuja: NAFDAC.
- National Drug Law Enforcement Agency, (1989): *Stages and effects of drug abuse*. Abuja: NAFDAC.
- NDLEA, (1997). *Drug data collection and research*, Lagos: Drug Demand and Reduction Unit National Drug Law Enforcement Agency.
- Nnachi, R. O., (2003). *The behaviour problems of the Nigerian Child*. Erudition Publishers.
- Nnachi, R. O., (2007) *Advanced psychology of learning and scientific enquiries*, Enugu: J. J. Classic Publisher Ltd.
- Nwagwu, H. O., (1999). *Drug Addiction among Police Secondary School Students*. Paper Presented at the Bi-annual conference of the force education officers and the first Nigerian training course for NGOs in the treatment of Drug Dependent Persons in Benin City, Nigeria, 1-20.
- Obiamaka, V. O., (2004). *Problem Behaviours in Nigerian Secondary Schools*. *Nigeria Society for Education Psychologists (NISEP)*, 69-75.
- Obianwu, H. (2005). Emerging serious psychopathology associated with abuse of cannabis. (Indian hemp, marijuana). *Tropical journal of pharmaceutical research*, 4, (1), 329-330.
- Odejide, A. O., (2000). Research, prevention and treatment of alcohol and drug abuse in Nigeria: Problems and Prospects” Paper presented at the 10th Anniversary Lecture of CRISA JOS.
- Odejide, A. O., (1997). Observation on drug abuse in western Nigeria. *African Journal of Psychology*. 15, (80), 113-128.
- Ogunremi, O. O., & Rotimi, D. O., (1979) The Nigerian teenage and the use of drug. *African Journal of Psychiatry*, 5, (1 & 2), 21-27.
- Okonkwo & R. O. Okoye (eds.). *The Nigerian adolescent in perspective*. A Publication of the Nigerian Society for Education.
- Okorodudu, R & Okorodudu, G. N., (2004). An Overview of Conduct problems of the Nigerian Child. *Journal of the Nigerian society for educational psychologist (NICEP)* 76-83.
- Okoye, N. N., (2001). *The adolescents and hard drugs: A psychological concern in R.U.N*.
- Oliha, J. A. (2014). Adolescent and Drug Abuse in Tertiary Institution Implication for Counselling. *British Journal of Education*. 2 (1), pp.-1 -9, Published by European Centre for Research Training and Development UK (www.ea-journals.org).
- Olugbenga-Bello, A. I., Adebimpe, W. O., Abodunrin, O. L., (2009). Sexual Risk Behaviour among in-school Adolescents in Public Secondary Schools in a Southwestern City in Nigeria. *International Journal of Health Research*. 2, (3), 243-251.
- Omage, E. I., (2005). The incidence of drug abuse among young adults in Oredo Local Government Area of Edo State” Department of Adult and Non-Formal Education University of Benin Unpublished Case Studies.
- Omage, E. I., & Oshiokeya (2006) *Perception of Drug Abuse Amongst Nigerian Undergraduates*. Published by *World Journal of Medical Science*.
- Oshiokeya & Alli, (2006) *Perception of Drug Abuse Amongst Nigerian Undergraduates*. Published by *World Journal of Medical Science*.
- Ponyon, R., (2009) Substance abuse in adolescents: An expert panel. *Annals of the American Psychotherapy Association*. 11, (4), 35-39.

- Radda, S. I. (2006). "Drug Abuse and its Consequences on the Youths" pp.52-64 in Shehu DalhatuShehu (ed) *Essays on Local Government Administration: Fostering Better Service Delivery, Record Keeping, Accounting and Empowerment at the Local Level*, Kano: Benchmark Publishers.
- Robbin, S. B., Allen, J., Casillas, A. & Peterson, C. H., (2006) Unravelling the Differential Effects of Motivational and Skills, Social and Self-management Measures from Traditional Predictors of College Outcomes. *Journal of Educational Psychology*, 98, (3), 598-616.
- Sambo, S., (2008). *Understanding Guidance and Counselling*, Zaria: Ahmadu Bello University Press Limited.
- Staff, K., (2012). *Drug use on the rise among Nigerian youths*. Retrieved from <http://news2onlinenigeria.com/news/top-stories/144286-drug-use-on-the-rise-amongNigeriaiyouths.html>
- Steinfeld M, & Torregrossa M. M. (2023). Consequences of adolescent drug use. *Translational Psychiatry*. 2023;13(1). doi:10.1038/s41398-023-02590-4
- Sue, D., Sue, D. W., Sue, S., (2009). *Understanding abnormal behaviour* (8th Ed.) Boston: Houghton Mifflin Company.
- Taylor, S. E., (2003) *Health Psychology* (5th Ed.) Indian: McGraw Hill.
- Thornberry, T. P., & Krohn, M. D. (2000). The development of delinquency. *Criminal Justice and Behavior*, 27(3), 288-308.
- Thornberry, T. P., Henry, K. L., & Smith, C. A. (2004). The development of delinquency: An integrated approach. *Criminal Justice Review*, 29(4), 347-375.
- Ubom, I. U., (2004) "Behaviour Problems of Children: Counselling Interventions" *Nigeria Society for Educational Psychologists (NISEP)* 47-58.
- Umar L. Y. et al. *Drug Abuse among Youths in Nigeria: Implications to National Development*.
- UNDCP (1996). *Amphetamine-type Stimulants: A Global Review*, (UNDCP/TS.3, Vienna, 1996).
- UNDCP (1996). *Drugs and Development* (UNDCP/TS.1, Vienna, 1996) and UNDCP, *The Social Impact of Drug Abuse* (UNDCP/TS.2, Vienna, 1996).
- United Nations. (2003). *World youth report 2003: The global situation of young people*. Department of Economic and Social Affairs. <https://www.un.org/development/desa/youth/world-youth-report.html>
- United Nations Office on Drugs and Crime. International standards on drug use prevention", available from www.unodc.org.
- UNODC, (2005). World Health Organization Expert Committee on Dependence Producing Drugs. Fourteenth Report Urban Adolescent. *Child Development*. 61, 2032-2046.
- UNODC (2022). Economic and Social Consequences of Drug Abuse and Illicit Trafficking. Retrieved November 29th, 2022, from https://www.unodc.org/pdf/technical_series_1998-01-01_1.pdf
- Weinberg, H. S. (1964). Social factors in juvenile delinquency. *Journal of Criminology*, 52(1), 113-130.
- Wilmot, P. (1982). *African youths and drugs abuse*. Lea and Fabiger, New York.
- Wood, J., & Alleyne, E. (2010). Gang involvement: Psychological and behavioral characteristics of gang members, peripheral youth, and non-gang youth. *Aggression and Violent Behavior*, 15(6), 423-431.

<https://doi.org/10.56583/frp.2708>

Anna Pęziol*

Wojskowa Akademia Techniczna w Warszawie

ORCID 0000-0002-2885-2251

Anna Borucka**

Wojskowa Akademia Techniczna w Warszawie

ORCID: 0000-0002-7892-9640

WOJSKOWA SŁUŻBA KOBIET W SIŁACH ZBROJNYCH RZECZYPOSPOLITEJ POLSKIEJ W KONTEKŚCIE ROZWIĄZAŃ MIĘDZYNARODOWYCH ORAZ SZKOLNICTWA WYŻSZEGO NA PRZYKŁADZIE WOJSKOWEJ AKADEMII TECHNICZNEJ

Streszczenie

Jednym z następstw zniesienia obowiązkowej służby wojskowej i profesjonalizacji Wojska Polskiego była decyzja o możliwości kwalifikacji wojskowej kobiet. Od ponad 20 lat kobiety mają dostęp do wszystkich stanowisk w szeregach armii i okres ten pozwala na wyciągnięcie wniosków. Dlatego celem artykułu jest analiza wojskowej służby kobiet w Polsce i przedstawienie w jaki sposób ten element Sił Zbrojnych RP ewoluował w czasie oraz ocena znaczenia otwarcia wojska na służbę kobiet. Autorki

* Anna Pęziol – doktorantka Szkoły Doktorskiej Wojskowej Akademii Technicznej. Służbę wojskową pełniła w jednostkach liniowych i administracji państwowej. W Ministerstwie Obrony Narodowej pełniła funkcje, m.in.: pełnomocnika Ministra Obrony Narodowej ds. Wojskowej Służby Kobiet, rzecznika prasowego Ministra Obrony Narodowej, zastępcy i dyrektora Centrum Operacyjnego MON.

** Anna Borucka – ppłk dr hab. inż. – profesor Wojskowej Akademii Technicznej, kierownik oraz wykonawca w krajowych jak i międzynarodowych projektach naukowych, ekspert Polskiego Naukowo-Technicznego Towarzystwa Eksploatacyjnego, stypendystka Ministra Edukacji i Nauki dla wybitnych młodych naukowców.

odnoszą się również do doświadczeń w zakresie rozpoczęcia służby w ramach studiów wojskowych przez kobiety w Wojskowej Akademii Technicznej, która jest największą uczelnią wojskową w Polsce i pierwsza przyjęła kobiety na studia oficerskie, a odsetek kobiet studiujących w Akademii na studiach wojskowych jest najwyższy. Dodatkowo autorki przedstawiają proces otwarcia sił zbrojnych na służbę wojskową kobiet w innych państwach NATO. Artykuł stanowi próbę podsumowania procesu integracji kobiet w Siłach Zbrojnych RP, która jest ważnym elementem procesu profesjonalizacji armii.

Słowa kluczowe: *Siły Zbrojne RP, wojskowa służba kobiet, NATO, wojsko, Wojskowa Akademia Techniczna, profesjonalizacja armii*

MILITARY SERVICE OF WOMEN IN THE ARMED FORCES OF THE REPUBLIC OF POLAND IN THE CONTEXT OF INTERNATIONAL SOLUTIONS AND UNIVERSITY EDUCATION ON THE EXAMPLE OF THE MILITARY UNIVERSITY OF TECHNOLOGY

Abstract

One of the consequences of the abolition of compulsory military service and the professionalization of the Polish Army was the decision to allow women to have military qualifications. Women have access to all positions in the army for over 20 years and this period allows for drawing conclusions. Therefore, the aim of the article is to analyze the military service of women in Poland and present how this element of the Polish Armed Forces has evolved over time and to assess the importance of opening the army to the service of women. The authors also refer to the experience of women starting their service as part of military studies at the Military University of Technology, which is the largest military university in Poland and the first to accept women for officer studies, and the percentage of women studying military studies at the Academy is the highest. Additionally, the authors present the process of opening the armed forces to women's military service in other NATO countries. The article is an attempt to summarize the process of women's integration in the Polish Armed Forces, which is an important element of the process of professionalization of the army.

Keywords: *Polish Armed Forces, women's military service, NATO, army, Military University of Technology, professionalization of the army*

~ • ~

Wprowadzenie

Siły Zbrojne Rzeczypospolitej Polskiej jako środowisko pracy finansowane z budżetu państwa, w którym większość stanowią mężczyźni, podlega społecznej ocenie pod względem zapewnienia kobietom dostępu do służby wojskowej oraz przestrzegania zasad równości ze względu na płeć. Kobiety w służbie wojskowej w Siłach Zbrojnych RP mają nieograniczony dostęp do stanowisk służbowych. Wojsko stanowi przykład formacji mundurowej, ale również pracodawcy, który powinien zapewnić równy dostęp do wszystkich stanowisk służbowych wraz z przejrzystym systemem warunków pracy i wynagrodzeń w środowisku zawodowym. Wiedza, umiejętności oraz szczegółowe wymagania na stanowisku, a nie płeć, decydują o możliwości pełnienia służby w Siłach Zbrojnych RP. Warunki służby kobiet i mężczyzn powinny być transparentne i zapewnić w równym stopniu dostęp do szkoleń, awansów, możliwość godzenia życia zawodowego z prywatnym. Regulamin Ogólny Sił Zbrojnych RP określa przepisy odnoszące się do służby żołnierzy – zasady *de facto* równego traktowania kobiet i mężczyzn oraz zabezpiecza poszczególne elementy wykonywania zadań w miejscu pracy, stanowi kodeks praw i obowiązków żołnierskich w duchu równości.

Artykuł został podzielony na 3 części, które odnoszą się kolejno do prezentowanych zagadnień: obszar służby wojskowej kobiet, szkolnictwa wojskowego na przykładzie największej uczelni wojskowej w Polsce – Wojskowej Akademii Technicznej oraz wojskowej służby kobiet państw członkowskich Sojuszu Północnoatlantyckiego. Symboliczną datą dla służby wojskowej kobiet w Siłach Zbrojnych RP jest 1999 r. W tym czasie Polska przystąpiła do Sojuszu Północnoatlantyckiego, a w którym oficjalnie zapewniono kobietom możliwość służby na wszystkich stanowiskach wojskowych. Wyższe szkoły oficerskie rozpoczęły nabór na studia wojskowe umożliwiając kobietom udział w procesie rekrutacji, zdobycie pełnego wykształcenia oficerskiego, które uprawniało do objęcia pierwszych stanowisk dowódczych przez kobiety i dlatego jest najbardziej doniosłym wydarzeniem w wojskowej służbie kobiet w Siłach Zbrojnych RP.

Przegląd literatury

Służba wojskowa kobiet w Polsce jest tematem głównie popularno-naukowych artykułów i wzmianek w internecie, często niepozbawionych zarówno złośliwych jak i niezwykle przychylnych komentarzy. Pokazuje to, że pomimo mijającego czasu, dla wielu osób jest to wciąż temat kontrowersyjny. Często wynika to zapewne z niewiedzy społeczeństwa i istnienia stereotypów. Dlatego uzasadnione jest przedstawianie naukowego podejścia do służby kobiet oraz podkreślanie ich roli i znaczenia w rozwoju profesjonalnej armii, prezentowanie istniejących tendencji i omawianie zachodzących zmian. Co stało się genezą niniejszego artykułu.

Kolejnym powodem podjęcia takiej tematyki była niewielka liczba naukowych publikacji dotyczących roli kobiet w polskich siłach zbrojnych, co mocno podkreślają nieliczni badacze zajmujący się tym zagadnieniem¹. Można wyróżnić kilka głównych nurtów. Jeden z nich dotyczy kwestii postrzegania kobiet – żołnierzy w ujęciu społeczno-kulturowym². Oceniany jest ich styl zarządzania³, poruszana trudna tematyka macierzyństwa⁴. Analizowane jest również zaangażowanie kobiet w innych służbach jak Policja, straż miejska, straż graniczna⁵. Warto przy tym przywołać ciekawą publikację Piotra Packa dotyczącą służby wojskowej kobiet w Wojskach Obrony Terytorialnej⁶, w szeregach, których – jak informował gen. Wiesław Kukuła⁷ – jest już ich 3,5 tys., co stanowi 15 procent całego stanu osobowego WOT i jest współczynnikiem trzykrotnie większym niż w wojskach operacyjnych. Najwięcej publikacji dotyczy roli kobiet w ujęciu historycznym, które pokazuje ich rolę i zaangażowanie podczas ważnych wydarzeń⁸, głównie skupiając się na sylwetkach konkretnych osób⁹. Kilka ciekawych publikacji dotyczących roli i wzrostu liczby kobiet w armii jest sprzed wielu lat, zatem tematyka w nich prezentowana uległa już pewnej dezaktualizacji i wymaga przeprowadzenia nowych badań¹⁰.

¹ A. Judzińska, *Wojskowa kariera zawodowa w doświadczeniach kobiet. Studium socjopedagogiczne*, Toruń 2020.

² B. Drapikowska, *Zarządzanie perspektywą gender w polskiej armii. Edukacja w świecie VUCA. Szanse, wyzwania, zagrożenia*, red. D. Kaźmierczak, J. Ropski, O. Wasiuta, W. Zakrzewski, Kraków 2021, s. 229.

³ Z. Rybka, *Styl zarządzania kobiet w organizacji hierarchicznej na przykładzie wojska – przegląd badań*, Białystok 2023, s. 88-101.

⁴ A. Judzińska, *O macierzyństwie kobiet pełniących zawodową służbę wojskową (na przykładzie Polskich Sił Zbrojnych)*, „Family Forum” 2021, nr 11, s. 89-114.

⁵ K. Dojwa, *Kobiety w mundurze. Wybrane aspekty służby kobiet w wojsku, policji i straży granicznej*, „Polityka Społeczna” 2009, s. 19-24; S. Fijałkowska, K. Bieniek, *Wybrane psychologiczne aspekty funkcjonowania zawodowego kobiet w grupach dyspozycyjnych. Selected psychological aspects of the professional functioning of women*, „Nowoczesne Systemy Zarządzania” 2018, vol. 13, nr 4.

⁶ P. Pacek, *Women's military service in the Polish Territorial Defence Forces*, w: *Women in defence and Security*, ed. P. Panek, O. Volobuieva, Warszawa 2023, s. 127-140.

⁷ <https://www.wojsko-polskie.pl/dwot/articles/aktualnosci-w/2020-03-27k-35-tys-kobiet-wsrod-terytorialsow/> [dostęp: 05.08.2023].

⁸ A. Barańska, *Udział i rola kobiet w powstaniu styczniowym*, „Przegląd Nauk Historycznych” 2020, 21(1), s. 125-171; A. Marcinkiewicz-Kaczmarczyk, *Pomocnicza Służba Kobiet w Polskich Siłach Zbrojnych na Zachodzie (1940–1946). Aktualny stan badań i charakterystyka archiwaliów*, w: „*Badania historii kobiet polskich na tle porównawczym. Kierunki, problematyka, perspektywy*”, red. M. Dajnowicz, A. Miodowskiego, Białystok 2021, s. 179-191; M. B. Kozubel, *Polska wojskowa służba sanitarna i szpitale podczas walk polsko-ukraińskich o Lwów 1–22 listopada 1918 roku*, „Przegląd Historyczno-Wojskowy” 2022, 23 (281), s. 65-92.

⁹ E. Pawlaczyk, *Działalność kobiet w Polskiej Organizacji Wojskowej*, „Studia i Materiały Centralnej Biblioteki Wojskowej” 2021, (2) (16), s. 41-54.

¹⁰ B. Drapikowska, *Kompetencje dowódcze-własne oraz innych kobiet-w opiniach kobiet-żołnierzy*,

Konieczność podejmowania takich rozważań mocno uzasadnia przegląd literatury zagranicznej. Pozycji literaturowych jest o wiele więcej i można zauważyć zupełnie inny trend. Większość artykułów dotyczy aspektu znaczenia różnic płci w służbie wojskowej¹¹. Takie badania pochodzą na przykład z USA¹², Szwecji¹³, Kanady¹⁴ czy Izraela¹⁵. Mocno akcentowany jest element kobiet – weteranów szczególnie w aspekcie stresu bojowego¹⁶, ich zdrowia¹⁷, czy trudności w znalezieniu pracy po odejściu ze służby¹⁸. Wybrane pozycje dotyczą porównania kobiet i mężczyzn w odniesieniu do wybranych zagadnień jak na przykład sprawności fizycznej¹⁹, analizy składu ciała²⁰, oceny sposobu odżywiania²¹, urazów związanych ze służbą²². Co więcej, literatura zagraniczna mocno podkreśla skuteczność kobiet w wielu sytuacjach militarnych, a nawet ich celowe wykorzystanie. Przykładem może być rozmieszczenie w Iraku i Afganistanie w latach 2003-2013 przez woj-

„Obronność–Zeszyty Naukowe Wydziału Zarządzania i Dowodzenia Akademii Sztuki Wojennej” 2013, 4(8), s. 68-84; M. Palczewska, B. Drapikowska, *Służba wojskowa kobiet wyzwaniem dla Sił Zbrojnych RP*, „Obronność–zeszyty naukowe Wydziału Zarządzania i Dowodzenia Akademii Sztuki Wojennej” 2014, 3/11.

- ¹¹ J. Reis, S. Menezes, *Gender Inequalities in the Military Service: A Systematic Literature Review*, „Sexuality & Culture” 2020, 24, s. 1004-1018. <https://doi.org/10.1007/s12119-019-09662-y>.
- ¹² M. Machtan, *Gender Identity Development of Women in the US Army (Doctoral dissertation, Walden University)*, 2019.
- ¹³ A. Persson & F. Sundevall, *Conscripting women: gender, soldiering, and military service in Sweden 1965–2018*, „Women’s History Review” 2019, 28:7, s. 1039-1056, DOI: 10.1080/09612025.2019.1596542.
- ¹⁴ P. McCristall, K. Baggaley, *The progressions of a gendered military: A theoretical examination of gender inequality in the Canadian military*, „Journal of Military, Veteran and Family Health” 2019, 5(1), s. 119-126.
- ¹⁵ O. Sasson-Levy, *Research on gender and the military in Israel: From a gendered organization to inequality regimes*. „Israel Studies Review” 2011, 26(2), s. 73-98.
- ¹⁶ Fontana, A., & Rosenheck, R., *Focus on women: Duty-related and sexual stress in the etiology of PTSD among women veterans who seek treatment*. „Psychiatric Services” 1998, 49(5), s. 658-662.
- ¹⁷ F. Batuman, B. Bean-Mayberry, C. Goldzweig, C. Huang, I.M. Miake-Lye, D. L. Washington, P. G. Shekelle, *Health effects of military service on women veterans*, Waszyngton 2011.
- ¹⁸ T. W. Greer, *Career development for women veterans: Facilitating successful transitions from military service to civilian employment*, „Advances in Developing Human Resources” 2017, 19(1), s. 54-65.
- ¹⁹ M. A. Sharp, J. F. Patton, J. J. Knapik, R. P. Hauret, P. Mello, M. Ito, P. N. Frykman, *Porównanie sprawności fizycznej mężczyzn i kobiet wstępujących do armii amerykańskiej: 1978–1998*. „Medycyna i nauka w sporcie i ćwiczeniach” 2002, 34(2), s. 356-363.
- ²⁰ J. A. Vogel, & K. E. Friedl, *Army data: body composition and physical capacity. Body composition and physical performance: Applications for the military services*, Waszyngton 1992, s. 89-104.
- ²¹ J. Y. Breland, R. Donalson, A. Nevedal, J. V. Dinh, & S. Maguen, *Military experience can influence Women’s eating habits*, „Appetite” 2017, 118, s. 161-167.
- ²² J. M. Molloy, T. L. Pendergrass, I. E. Lee, M. C. Chervak, K. G. Hauret, & D. I. Rhon, *Musculoskeletal injuries and United States Army readiness part I: overview of injuries and their strategic impact*, „Military medicine” 2020, 185(9-10), s. 1461-1471.

sko USA wyłącznie kobiecych zespołów kontrrebelianckich²³. Przeprowadzony przegląd literatury wyraźnie wskazuje niedostatek badań dotyczących służby wojskowej Polek. Dlatego celem niniejszej publikacji jest analiza wojskowej służby kobiet w Polsce i przedstawienie w jaki sposób ten element Sił Zbrojnych RP ewoluował w czasie, a także ocena znaczenia otwarcia wojska na służbę kobiet. Ze względu na zakres poruszanych zagadnień można ocenić, że wkład niniejszych rozważań w naukę jest następujący:

- analiza ilościowa wojskowej służby kobiet w Polsce,
- prezentacja doświadczeń wojskowych studentek największej uczelni wojskowej w Polsce,
- ocena procesu otwarcia sił zbrojnych na służbę wojskową kobiet w innych państwach NATO,
- podsumowanie procesu integracji kobiet w Siłach Zbrojnych RP jako ważnego elementu profesjonalnej armii.

Wojskowa służba kobiet na przełomie XX i XXI w.

W 1999 r. pierwszy raz kobiety uzyskały możliwość kandydowania do wyższych szkół oficerskich²⁴. Wówczas wprowadzono szereg przepisów umożliwiających ich udział w procesie rekrutacji i dalszą służbę: wprowadzono normy z wychowania fizycznego dla kobiet, zapewniono odpowiednią infrastrukturę pozwalającą na zakwaterowanie pań podchorążych w akademikach, a po ukończeniu studiów Ustawa o służbie wojskowej żołnierzy zawodowych z dnia 11 września 2003 r. zapewniała kobietom dostęp do wszystkich stanowisk służbowych²⁵. Umożliwiono kobietom takie same możliwości rozwoju, edukacji, szkolenia, pełnienia służby, dokształcania, wynagradzania, wyróżniania, awansowania, wyznaczania na stanowiska oraz zwalniania z tych stanowisk i ze służby jak mężczyznom. Należy w tym miejscu wspomnieć, iż do 2003 r. kobiety mogły służyć w wojsku do osiągnięcia 50 roku życia, co stanowiło dyskryminację związaną z ograniczeniem możliwości awansowania na wyższe stopnie wojskowe, wynikającą ze skrócenia czasu służby wojskowej kobiet w stosunku do mężczyzn o 10 lat. W pierwszych latach funkcjonowania nowych zapisów Ustawy, służba wojskowa nie cieszyła się

²³ J. Greenburg, *New military femininities: Humanitarian violence and the gendered work of war among US servicewomen*, „Gender, Place & Culture” 2017, 24(8), s. 1107-1126.

²⁴ G. Kaliciak, *Bez taryfy ulgowej. Kobiety w wojsku*, Wołowiec 2020.

²⁵ <https://isap.sejm.gov.pl/isap.nsf/DocDetails.xsp?id=wdu20031791750>, Ustawa z dnia 11 września 2003 r. o służbie wojskowej żołnierzy zawodowych, Dz.U. 2003 nr 179 poz. 1750 [dostęp: 05.08.2023].

Art. 2.: Żołnierzem zawodowym może być osoba posiadająca obywatelstwo polskie, o nieposzlakowanej opinii, której wierność dla Rzeczypospolitej Polskiej nie budzi wątpliwości, posiadająca odpowiednie kwalifikacje oraz zdolność fizyczną i psychiczną do pełnienia zawodowej służby wojskowej.

dużą popularnością wśród kobiet. Na taką sytuację miało wpływ kilka czynników. Były to m.in.: brak dostatecznego informowania o możliwościach pełnienia służby kandydackiej w szkołach oficerskich, brak możliwości służby kobiet w korpusie szeregowych oraz głębokie zmiany organizacyjne jakie miały miejsce w Siłach Zbrojnych RP. W 1999 r. do służby wojskowej przyjęto 69 kobiet, a na początku 2003 r. kobiety stanowiły zaledwie 0,3% ogólnej liczby żołnierzy.

Stan wojskowej służby kobiet, z jakim Polska rozpoczynała członkostwo w NATO, wskazywał na konieczność strukturalnych i systematycznych działań w wielu obszarach funkcjonowania państwa mających wpływ na zwiększenie liczby kobiet w służbie w Polskim Wojsku. Warto nadmienić, że w tym samym okresie Czechy i Węgry prezentowały wysokość udziału kobiet w służbie wojskowej na poziomie ok. 10 procent ogólnej liczby żołnierzy. Porównując służbę kobiet w armiach innych państw należy oczywiście uwzględnić specyfikę służby wojskowej w poszczególnych państwach, jednak nie sposób nie zgodzić się z argumentacją pojawiającą się w tamtym czasie m.in. na posiedzeniach Komisji Obrony Narodowej²⁶, że działania Polski w zakresie zwiększenia udziału kobiet w służbie wojskowej były pod koniec XX w. niewystarczające. Kolejne lata potwierdzały, że większe zaangażowanie instytucjonalne ma kluczowe znaczenie dla rozwoju służby kobiet w Siłach Zbrojnych RP.

Wojskowa służba kobiet po wstąpieniu Polski do Sojuszu Północnoatlantyckiego

Wstąpienie Polski do Sojuszu Północnoatlantyckiego spowodowało zmiany w podejściu do wojskowej służby kobiet wśród decydentów. Kluczowa okazała się możliwość wymiany informacji poprzez uczestnictwo w spotkaniach²⁷ doty-

²⁶ <http://orka.sejm.gov.pl/Biuletyn.nsf/0/9C054F56CBF15373C1256E78002ABADB?OpenDocument>.

²⁷ https://www.nato.int/cps/en/natohq/topics_101372.htm, [dostęp: 05.08.2023]. NATO od 1961 r. rozwija zagadnienia dotyczące wojskowej służby kobiet, wówczas w Kopenhadze miała miejsce pierwsza konferencja Wyższych Oficerów Sojuszu. Od tego czasu były organizowane doraźne konferencje w celu omówienia statusu, organizacji, warunków zatrudnienia i możliwości zawodowych kobiet w siłach zbrojnych Sojuszu. W 1973 r. podczas Konferencji Starszych Oficerów NATO, która odbyła się w Brukseli, powołano doraźny Komitet ds. Kobiet w Siłach NATO – *Committee on Women in the NATO Forces*, który w ciągu kilku lat został uznany jako stała komórka NATO. Delegaci przyjęli rezolucję, w której uzgodnili, że kobiety powinny mieć możliwość służenia we wszystkich specjalnościach zawodowych z wyjątkiem pola walki, gdzie ich zatrudnienie powinno być określone przez politykę narodową. W 2009 r. wraz z nowymi zadaniami ustanowiono *NATO Committee on Gender Perspectives (NCGP)* i *NATO Office on Gender Perspectives (NOGP)* przy Międzynarodowym Sztabie Wojskowym NATO. W 2014 r. nazwa Biura została zmieniona na *International Military Staff Office of the Gender Advisor (IMS GENAD Office)*. Biuro co roku organizuje konferencję NCGP, która stała się zinstytucjonalizowanym wydarzeniem i regularnie gromadzi uczestników z krajów członkowskich i partnerskich z całego świata.

czących wojskowej służby kobiet w ramach NATO. Udział w obradach Komitetu NATO ds. Kobiet w NATO miał wpływ na powołanie 25 listopada 1999 r. Rady ds. Kobiet w Siłach Zbrojnych Rzeczypospolitej Polskiej – organu doradczego Ministra Obrony Narodowej. W pracach Rady uczestniczyli przedstawiciele sił zbrojnych – kobiety i mężczyźni, którzy posiadali doświadczenie w sprawach związanych ze służbą kobiet. Celem Rady było m.in. opracowanie nowych regulacji prawnych, przepisów mundurowych, standardów służby. Rada była organem doradczym – opiniodawczym dla kierownictwa resortu obrony narodowej, ale również rozwijała kontakty z instytucjami międzynarodowymi zajmującymi się wojskową służbą kobiet np. uczestniczyła w przygotowaniu raportów w sprawie służby kobiet, realizowanych przez Komitet NATO²⁸.

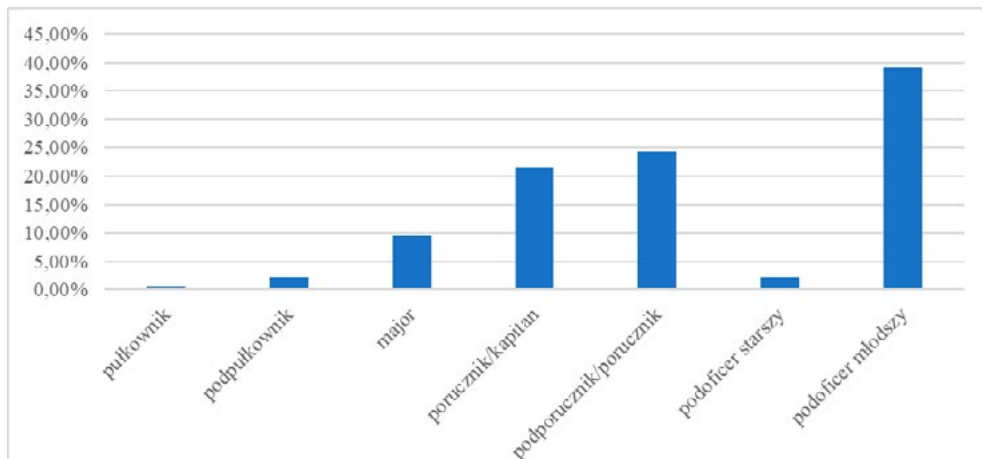
Dodatkowym wzmocnieniem wojskowej służby kobiet i zapewnieniem możliwości równego dostępu do stanowisk wojskowych było umożliwienie w 1999 r. kobietom udziału w rekrutacji na studia wojskowe m.in. poprzez wprowadzenie norm ze sprawdzianu ze sprawności fizycznej dla kobiet - kandydatów na studia. Oficjalnie w ten sposób zapewniono kobietom możliwość służby na wszystkich stanowiskach wojskowych w Siłach Zbrojnych, a wyższe szkoły oficerskie rozpoczęły nabór na studia wojskowe. W 2004 r. miała miejsce pierwsza promocja oficerska szkół oficerskich, których absolwentkami były kobiety. Tym samym kobiety otrzymały prawo do obejmowania stanowisk dowódczych, co było novum nawet w siłach zbrojnych państw członkowskich NATO, ponieważ dopiero w drugim dziesięcioleciu XXI wieku siły zbrojne Stanów Zjednoczonych oraz Wielkiej Brytanii otworzyły stanowiska dowódcze dla kobiet w wybranych grupach korpusów oficerskich.

Kolejną istotną zmianą dla służby wojskowej kobiet w Polsce było zawieszenie w 2010 r. służby zasadniczej i wprowadzenie służby zawodowej. Takie rozwiązanie umożliwiło kobietom aplikowanie do korpusu osobowego szeregowych zawodowych, co było swoistym przełomem. Wówczas były to pojedyncze przypadki chętnych kobiet do służby w tym korpusie osobowym, ale zyskiwał na coraz większej popularności na przestrzeni lat, podobnie jak cały korpus podoficerski, w którym obecnie służy prawie 900 kobiet²⁹. Szczegółowy rozkład stopni kobiet w służbie wojskowej (stan na koniec 2023 r.) przedstawia wykres nr 1.

Komitet NATO ds. Perspektyw Płci (NCGP) promuje uwzględnianie problematyki równości płci w działaniach państw NATO.

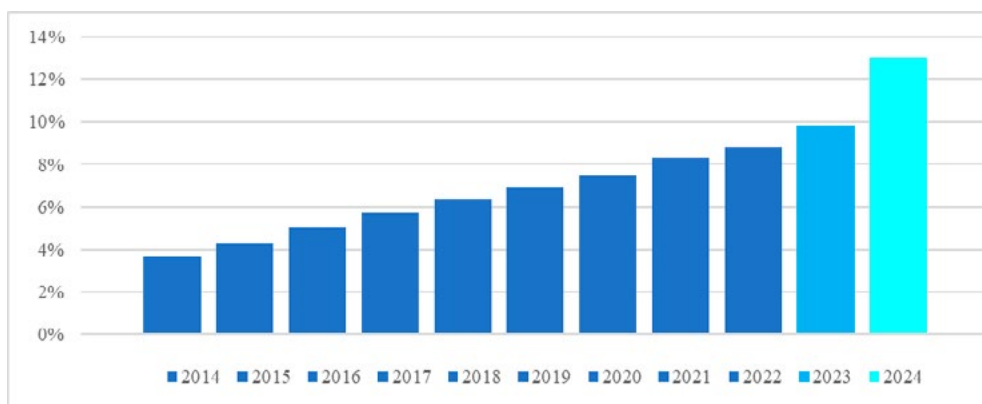
²⁸ NATO co roku publikuje raport ze sprawozdań narodowych dotyczący perspektywy płci w siłach zbrojnych.

²⁹ <https://www.gov.pl/web/obrona-narodowa/sluzba-wojskowa-kobiet-w-silach-zbrojnych-rp-wczoraj-i-dzis> [dostęp: 05.08.2024].

Wykres 1. Procentowy rozkład stopni kobiet w służbie wojskowej w 2023 r.

Źródło: <https://www.gov.pl/web/obrona-narodowa/sluzba-wojskowa-kobiet-w-silach-zbrojnych-rp-wczoraj-i-dzis> [dostęp: 05.08.2024].

Współcześnie wojskowa służba kobiet jest atrakcyjną formą aktywności zawodowej, a liczba kobiet w służbie wojskowej systematycznie wzrasta z roku na rok³⁰, co zaprezentowano na wykresie 2 (stan na marzec 2024 r.).

Wykres 2. Udział kobiet w służbie wojskowej Sił Zbrojnych RP w latach 2014 – 2024.

Źródło: Opracowanie własne na podstawie <https://mon.gov.pl> [dostęp: 05.03.2024]. oraz <https://nato.int> [dostęp: 05.08.2024].

³⁰ Rada do spraw kobiet w resorcie obrony narodowej podejmuje szereg działań mających na celu zwiększenie liczby kobiet w wojsku. Do jej zadań należy m.in. przedstawianie Ministrowi Obrony Narodowej opinii i analiz w sprawach dotyczących wojskowej służby kobiet oraz udzielanie pomocy w sprawach służbowych.

Brak ograniczeń w służbie wojskowej ze względu na płeć zapewniają państwowe akty normatywne oraz regulacje wewnętrzne Sił Zbrojnych RP, które również sankcjonują i zabezpieczają prawa kobiet w służbie m.in.: w obszarze macierzyństwa, podległości służbowej, wyglądu zewnętrznego.

Do głównych zmian mających wpływ na służbę wojskową kobiet zaliczyć można:

- otwarcie wszystkich stanowisk wojskowych – kryterium naboru na stanowiska wojskowe nie jest płeć, a sprawność fizyczna, umiejętności, kwalifikacje zawodowe;
- dostępność wszystkich korpusów – od szeregowych, poprzez podoficerów, oficerów młodszych, starszych i generałów;
- zrównanie obligatoryjnego wieku emerytalnego dla kobiet i mężczyzn i określenie go na poziomie 60 lat;
- konkurencje dotyczące egzaminów ze sprawności fizycznej – takie same dla kobiet i mężczyzn – różnice występują w normach zarówno ze względu na płeć jak i wiek egzaminowanego żołnierza³¹.

Kolejne zmiany legislacyjne wprowadzone przez Ustawę o obronie Ojczyzny w 2022 r. w charakterze służby wojskowej oraz zmiany organizacyjne m.in. ułatwiające rekrutację do służby wojskowej powodują systematyczne zwiększenie liczby kobiet – żołnierzy w Siłach Zbrojnych RP³². Służba wojskowa, poza czynnikami patriotycznymi, staje się coraz bardziej atrakcyjnym miejscem pracy z powodu m.in. jasnych zasad pracy oraz wynagrodzenia dla kobiet. W 2004 r. kobiety stanowiły 0,49% stanu osobowego Sił Zbrojnych RP. Obecnie kobiety służą w prawie wszystkich stopniach wojskowych poza korpusem generalskim i stanowią ponad 9% ogółu Sił Zbrojnych³³.

Wojskowa służba kobiet w szkolnictwie wojskowym na przykładzie Wojskowej Akademii Technicznej

Wraz z możliwością kandydowania kobiet na studia wojskowe Wojskowa Akademia Techniczna (WAT) stała się liderem wśród wyższych szkół oficerskich pod względem wyboru przez kobiety służby kandydackiej w ramach studiów wojskowych. Do tego momentu jedynie absolwentki studiów medycznych po ukończeniu studiów mogły odbywać przeszkolenie wojskowe, a następnie zostać mianowane na stopnie oficerskie, dlatego tak popularnym wśród kobiet korpusem

³¹ <https://polska-zbrojna.pl/home/articleshow/27059?t=Wuef-po-nowemu> [dostęp: 05.08.2024].

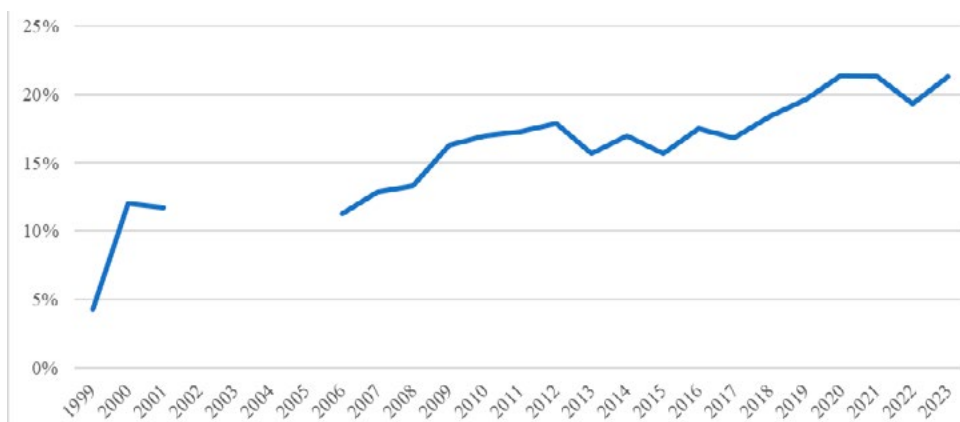
³² <https://isap.sejm.gov.pl/isap.nsf/DocDetails.xsp?id=WDU20220000655> [dostęp: 05.08.2024], Ustawa z dnia 11 marca 2022 r. o obronie Ojczyzny, Dz.U. 2022 poz. 655.

³³ <https://www.gov.pl/web/obrona-narodowa/sluzba-wojskowa-kobiet-w-silach-zbrojnych-rp-wczoraj-i-dzis> [dostęp: 05.03.2024].

do 2004 r. był korpus medyczny. W 2003 r. wprowadzono możliwość udziału kobiet w rocznych kursach oficerskich dla absolwentów innych niż medyczne kierunki studiów, zgodnie z potrzebami Sił Zbrojnych.

W 2004 r. służbę kandydacką we wszystkich szkołach oficerskich pełniły 183 kobiety i stanowił one ok. 10% ogółu podchorążych³⁴. W ramach służby kandydackiej służyło: w Wojskowej Akademii Technicznej – 79 kobiet, w Wyższej Szkole Oficerskiej Wojsk Łądowych – 43 kobiety, w Akademii Marynarki Wojennej 34 kobiety, w Wyższej Szkole Oficerskiej Sił Powietrznych 18 kobiet, w Wojskowej Akademii Medycznej – 1 kobieta³⁵. Wojskowa Akademia Techniczna jako pierwsza uczelnia wojskowa otworzyła swoje bramy dla kandydatów – kobiet na studia wojskowe. Obecnie liczba kobiet – studentek wojskowych w Akademii jest większa niż ogólna liczba kobiet służących w wojsku. W 1999 r. kobiety stanowiły prawie 5% wszystkich kandydatów na studia wojskowe. Jednak zniesienie naboru na studia wojskowe, ale nawet informacje o takich planach, spowodowały załamanie trendu zainteresowania kobiet studiami wojskowymi widoczne wyraźnie w roku 2001 oraz 2006 (wykres 3). Decyzje takie stawiały pod znakiem zapytania funkcjonowanie Akademii jako uczelni wojskowej, dlatego wznowienie naboru na studia wojskowe miało również odzwierciedlenie w zwiększonej liczbie kandydatów na studia wojskowe w kolejnych latach. Obecnie zainteresowanie studiami wojskowymi wśród kandydatów na studia charakteryzuje się tendencją wzrostową i ma przełożenie na liczbę aplikujących kobiet na studia wojskowe (wykres 3).

Wykres 3. Udział procentowy kobiet żołnierzy w studiach wojskowych WAT



Źródło: Opracowanie własne na podstawie danych z Wojskowej Akademii Technicznej.

³⁴ <http://orka.sejm.gov.pl/Biuletyn.nsf/0/9C054F56CBF15373C1256E78002ABADB?OpenDocument> [dostęp: 05.08.2024], wypowiedź zastępcy dyrektora Departamentu Wychowania i Promocji Obronności Ministerstwa Obrony Narodowej płk. Zdzisława Haręźłaka.

³⁵ Tamże.

W 2003 r. w Wojskowej Akademii Technicznej pełniło służbę kandydacką prawie 80 kobiet na wszystkich rocznikach studiów. Obecnie na studiach wojskowych jest 536 kobiet – żołnierzy zawodowych, co stanowi prawie 19 procent ogółu podchorążych WAT i pokazuje znaczący wzrost, jaki miał miejsce na przestrzeni dwudziestu lat. Jest to wynik wyższy niż ogólny procent udziału kobiet w wojsku co jest szczególnie znaczące również ze względu na specyfikę kształcenia w Wojskowej Akademii Technicznej jako uczelni politechnicznej. Dokonując porównania tego wyniku z ogólną liczbą kandydatów na studia można stwierdzić, że popularność służby wojskowej w obszarze studiów na kierunkach ścisłych wśród kobiet wzrasta³⁶. Popularność wojskowych studiów politechnicznych WAT wśród kandydatów na studia wiąże się przede wszystkim z możliwością zdobycia podwójnego wykształcenia: politechnicznego i wojskowego. Absolwentki Wojskowej Akademii Technicznej obejmują stanowiska kierownicze w Siłach Zbrojnych RP³⁷ i są doskonałym przykładem rozwoju zawodowego absolwentów WAT oraz przyczyniają się do wzmacniania wizerunku Akademii na arenie zarówno krajowej jak i międzynarodowej. Ponadto, są doskonałym przykładem dla kobiet studiujących na studiach wojskowych, nie tylko w Wojskowej Akademii Technicznej, stanowiąc autorytet i wyznacznik przyszłej kariery.

Kobiety wybierają coraz częściej edukację w szkołach wojskowych. Odsetek kobiet studiujących na wszystkich uczelniach wojskowych jest znaczny, a dodatkowo systematycznie wzrasta. Obecnie wynosi ponad 10 procent. Nabór do szkół oficerskich od kilku lat wspierany jest przez programy dedykowane uczniom szkół średnich. Informacje o służbie wojskowej m.in. podczas lekcji z edukacji dla bezpieczeństwa powodują większą świadomość młodzieży w zakresie możliwości służby wojskowej m.in. na studiach wojskowych, studiach politechnicznych. Do głównych programów zachęcających młodych ludzi szkół średnich do wstąpienia w szeregi wojska i rozpoczęcia studiów wojskowych można zaliczyć: Program CYBER.MIL z klasą – program informatyki dla uczniów szkół średnich, Certyfikowane Wojskowe Klasy i Mundurowe Oddziały Przygotowania Wojskowego. W programach uczestniczą uczniowie klas szkół średnich, bez rozróżnienia na płeć. Dlatego udział kobiet od początku kontaktu z wojskiem jest naturalny. Podobnie podczas studiów wojskowych kobiety i mężczyźni realizują ten sam program studiów, co powoduje, że służba kobiet w wojsku jest postrzegana jako naturalny stan służby wojskowej.

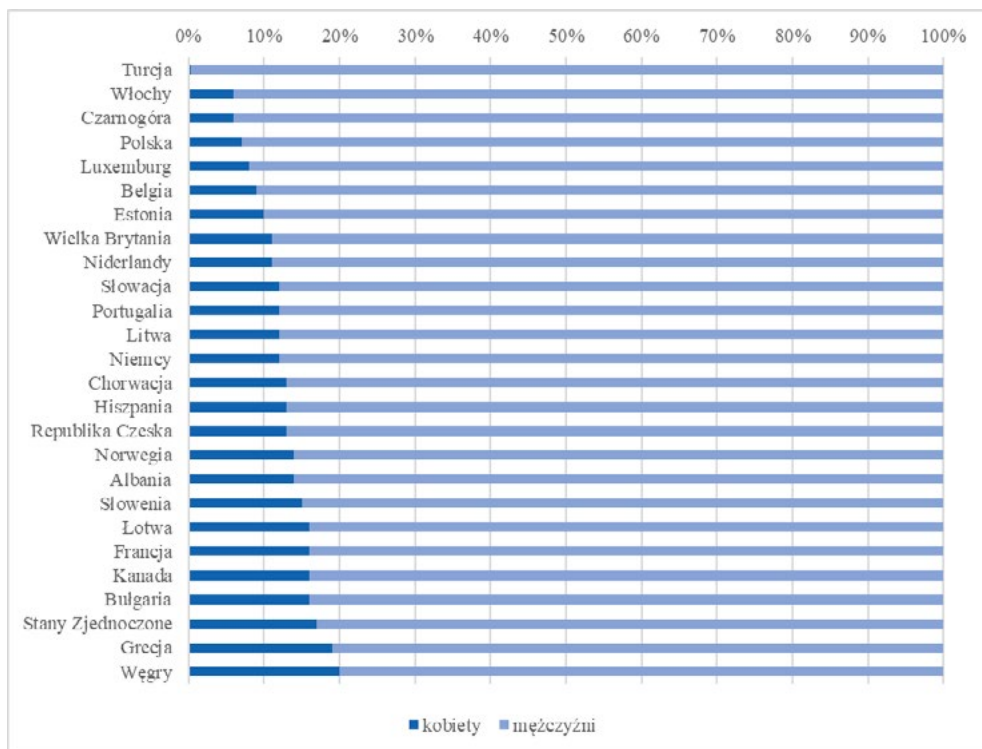
³⁶ W gronie prymusów Akademii od kilku lat są kobiety: <http://portal-ochrony.pl/najlepsi-z-najlepszych-prymusi-promocji-oficerskiej-2019/>, [dostęp: 05.08.2024]; <https://www.wojsko-polskie.pl/wat/articles/aktualnosci-w/prymusi-promocji-oficerskiej-2022/>, <https://www.wojsko-polskie.pl/wat/articles/aktualnosci-w/promocja-na-pierwszy-stopien-oficerski-452-absolwentow-wat/> [dostęp: 05.08.2024].

³⁷ Prymusem Wojskowej Akademii Technicznej jest dyrektor Centrum Weterana – ppł dr inż. Katarzyna Rzadzowska.

Służba kobiet w siłach zbrojnych wybranych państwach NATO

Tendencja zwiększającej się liczby kobiet w służbie sił zbrojnych jest zauważalna również w państwach NATO. W latach 2009 – 2019 liczba kobiet służących w siłach zbrojnych państw NATO podwoiła się z niespełna 6 procent do ponad 12 procent. Prowadzone są działania i wdrażane programy, które mają na celu zapewnienie kobietom odpowiednich warunków służby, uwzględniające m.in. prawa opiekuńcze i socjalne, a Komitet NATO - NATO Comitee on Gender Perspectives odpowiada za uwzględnianie problematyki płci w politykach, programach i operacji wojskowych.

Wykres 4. Udział kobiet w służbie wojskowej państw NATO w 2022 r.



Źródło: opracowanie własne na podstawie ostatniego dostępnego raportu zbiorczego NATO, https://www.nato.int/nato_static_fl2014/assets/pdf/2021/9/pdf/NCGP_Full_Report_2009.pdf [dostęp: 05.08.2024].

Najwyższy odsetek kobiet służących w armii utrzymują Węgry – 20 procent (20 000 żołnierzy zawodowych oraz 52 000 rezerwistów.), Grecja – 19 procent, USA – 18 procent (1 326 836 żołnierzy służby czynnej), Bułgaria, Kanada, Francja – 16 procent.

Państwa NATO prowadzą zróżnicowaną politykę zwiększającą udział kobiet w siłach zbrojnych. Wielka Brytania dopiero w 2016 r. wprowadziła możliwość służby kobiet w jednostkach pancernych, od 2017 r. w jednostkach bojowych lotnictwa, a od 2018 r. w jednostkach specjalnych³⁸. W 2021 r. przyjęto założenia dotyczące zwiększenia liczebności kobiet-żołnierzy w wojsku brytyjskim do 30%. W Stanach Zjednoczonych kobiety od 2015 r. mogą ubiegać się o służbę w jednostkach sił specjalnych – w związku z zatwierdzeniem przez Sekretarza Obrony USA planu integracji kobiet w armii amerykańskiej we wszystkich wojskowych specjalnościach do 2016 r., w tym Navy SEAL, US Army Rangers oraz służyć w pododdziałach piechoty Korpusu Piechoty Morskiej Stanów Zjednoczonych³⁹. Obecnie wszystkie stanowiska w armii Stanów Zjednoczonych są otwarte dla kandydatów bez względu na płeć. Kanada w 1989 r. rozpoczęła wieloletni proces „otwartych drzwi” dla wojskowej służby kobiet charakteryzujący się podobnie jak w innych państwach NATO etapami dostępności poszczególnych specjalizacji. W latach 90 XX w. Kanada umożliwiła służbę wojskową kobietom na stanowiskach bojowych, a od 2001 r. kobiety mogą służyć na stanowiskach w specjalności obsługi okrętów podwodnych. Wartą podkreślenia jest droga kobiet do wszystkich stanowisk wojskowych w Niemczech związana z decyzją Europejskiego Trybunału Sprawiedliwości z 2001 r., znoszącą ograniczenia dla kobiet do stanowisk medycznych i w orkiestrach wojskowych na podstawie skargi kobiety niedopuszczonej do stanowiska w oparciu o prawo zabraniające wyznaczania kobiet na stanowiska związane z obsługą broni. Od 2001 r. wszystkie stanowiska wojskowe w Niemczech są dostępne bez ograniczeń dla kobiet.

Polityka państw NATO pod względem dostępności stanowisk w służbie wojskowej dla kobiet oraz liczba kobiet w siłach zbrojnych jest różna i wynika z uwarunkowań historycznych oraz podjętych działań przez instytucje państwowe, a także nastawienia społeczeństwa do udziału kobiet w służbie wojskowej na różnych stanowiskach. Każde państwo NATO ma możliwość konsultowania podejmowanych działań w obszarze służby kobiet w ramach corocznych konferencji Sojuszu, które stanowią forum wymiany doświadczeń i dobrych praktyk. Polska co roku uczestniczy w spotkaniach komitetu NATO, a także jest zobligowana do przedstawiania raportów na temat służby wojskowej kobiet.

³⁸ <https://www.theguardian.com/uk-news/2018/oct/25/fighting-for-equality-the-women-taking-on-combat-roles> [dostęp: 05.08.2024].

³⁹ <https://www.theguardian.com/world/2013/jan/24/us-military-lifts-ban-women-combat> [dostęp: 05.08.2024].

Podsumowanie

Przedstawione dane wskazują na znaczenie działań instytucjonalnych w zakresie integracji kobiet w środowisku wojskowym, kształcenia oficerów i edukację w zakresie bezpieczeństwa. Kształcenie oparte na równouprawnieniu pod względem płci zapewnia zmiany na każdym poziomie funkcjonowania sił zbrojnych. Wojsko jest przykładem pracodawcy zapewniającego równouprawnienie pod względem zarobków, awansów oraz równy dostęp do wykształcenia i podnoszenia kwalifikacji. Wojskowe uczelnie są środowiskiem, które znacząco wzmacnia zmiany związane ze zwiększeniem liczby kobiet w służbie wojskowej poprzez m.in. kształtowanie kultury służby – obecność kobiet podchorążych jest kwestią naturalną, a absolwenci studiów wojskowych znają środowisko służby, w którym od początku są obecne kobiety. Jest to szczególnie ważne w kontekście walki ze stereotypami. Polska jako jedno z nielicznych państw poprzez m.in. konkretne rozwiązania prawne może stanowić wzór do naśladowania dla członków NATO w zakresie zwiększania liczebności kobiet w siłach zbrojnych i zapewnienia równouprawnienia. Od momentu otwarcia wojskowych uczelni wyższych dla kandydatów na studia – kobiet i zapewnienia im dostępu do stanowisk oficerskich po ukończeniu studiów wojskowych Polska jest liderem w Europie i wśród państw członkowskich Sojuszu Północnoatlantyckiego w zakresie wojskowej służby kobiet.

References

Bibliografia

Akty Prawne

Ustawa z dnia 11 września 2003 r. o służbie wojskowej żołnierzy zawodowych, Dz.U. 2003 nr 179 poz. 1750.

Ustawa z dnia 11 marca 2022 r. o obronie Ojczyzny, Dz.U. 2022 poz. 655.

Publikacje zwarte i artykuły

Barańska A., *Udział i rola kobiet w powstaniu styczniowym*, „Przegląd Nauk Historycznych” 2020. 21(1).

Batuman F., Bean-Mayberry B., Goldzweig C., Huang C., Miake-Lye I. M., Washington D. L., Shekelle P. G., *Health effects of military service on women veterans*, Waszyngton 2011.

Breland J. Y., Donalson R., Nevedal A., Dinh J. V., Maguen S., *Military experience can influence Women's eating habits*, „Appetite” 2017, 118.

Dojwa K., *Kobiety w mundurze. Wybrane aspekty służby kobiet w wojsku, policji straży granicznej*. *Some aspects of duty women in military, police and border guards*, „Polityka Społeczna” 2009, nr 1.

- Drapikowska B., *Zarządzanie perspektywą gender w polskiej armii*, w: *Edukacja w świecie VUCA. Szanse, wyzwania, zagrożenia*, red. Kaźmierczak D., Ropski J., Wasiuta O. i Zakrzewski W., Kraków 2021.
- Drapikowska B., *Kompetencje dowódcze–własne oraz innych kobiet–w opiniach kobiet–żołnierzy, „Obronność–Zeszyty Naukowe Wydziału Zarządzania i Dowodzenia Akademii Sztuki Wojennej”* 2013, 4(8).
- Fontana A., Rosenheck, R., *Focus on women: Duty-related and sexual stress in the etiology of PTSD among women veterans who seek treatment*, „Psychiatric Services” 1998, 49(5).
- Fijałkowska S., Bieniek K., *Wybrane psychologiczne aspekty funkcjonowania zawodowego kobiet w grupach dyspozycyjnych. Selected psychological aspects of the professional functioning of women*, Warszawa 2018.
- Greer T. W., *Career development for women veterans: Facilitating successful transitions from military service to civilian employment*, „Advances in Developing Human Resources” 2017, 19(1).
- Greenburg J., *New military femininities: Humanitarian violence and the gendered work of war among US servicewomen*, Londyn 2017.
- Judzińska A., *O macierzyństwie kobiet pełniących zawodową służbę wojskową (na przykładzie Polskich Sił Zbrojnych)*, „Family Forum” 2021, t. 11.
- Judzińska A., *Wojskowa kariera zawodowa w doświadczeniach kobiet. Studium socjopedagogiczne*, Poznań 2020.
- Kaliciak G., *Bez taryfy ulgowej. Kobiety w wojsku*, Wołowiec 2020.
- Kozubel M. B., *Polska wojskowa służba sanitarna i szpitale podczas walk polsko-ukraińskich o Lwów 1–22 listopada 1918 roku*, Warszawa 2022.
- Machtan M., *Gender Identity Development of Women in the US Army*, Doctoral dissertation, Walden University 2019.
- McCristall P., Baggaley K., *The progressions of a gendered military: A theoretical examination of gender inequality in the Canadian military*, „Veteran and Family Health” 2019, 5(1).
- Marcinkiewicz-Kaczmarczyk A., *Pomocnicza Służba Kobiet w Polskich Siłach Zbrojnych na Zachodzie. Aktualny stan badań i charakterystyka archiwaliów*, w: *Badania historii kobiet polskich na tle porównawczym. Kierunki, problematyka, perspektywy*, red. Dajnowicz M. i Miodowski A., Białystok 2021.
- Molloy J. M., Pendergrass, T. L., Lee, I. E., Chervak, M. C., Hauret, K. G., Rhon, D. I. *Musculo skeletal injuries, and United States Army readiness part I: overview of injuries and their strategic impact*, „Military medicine” 2020, 185(9-10).
- Pacek P., *Women’s military service in the polish territorial defence forces. Women in defence and security*, Warszawa 2023.
- Palczewska M., Drapikowska, B., *Służba wojskowa kobiet wyzwaniem dla Sił Zbrojnych RP, „Obronność–Zeszyty Naukowe Wydziału Zarządzania i Dowodzenia Akademii Sztuki Wojennej”* 2011, 3 (11).
- Pawlaczyk E., *Działalność kobiet w Polskiej Organizacji Wojskowej*, „Studia i Materiały Centralnej Biblioteki Wojskowej” 2021, 2 (16).
- Persson A., Sundevall F., *Conscripting women: gender, soldiering, and military service in Sweden 1965–2018*, „Women’s History Review” 2019, 28:7, DOI: 10.1080/09612025.2019.1596542.
- Rybka Z. S., *Styl zarządzania kobiet w organizacji hierarchicznej na przykładzie wojska–przegląd badań*, Białystok 2023.
- Reis J., Menezes, S., *Gender Inequalities in the Military Service: A Systematic Literature Review*, „Sexuality & Culture” 2020, 24, <https://doi.org/10.1007/s12119-019-09662-y>.

- Sasson-Levy O., *Research on gender and the military in Israel: From a gendered organization to inequality regimes*, „Israel Studies Review” 2011, 26(2).
- Sharp Marilyn A., Patton, John F., Knapik, Joseph J., Hauret K. Mello R. P., Ito M., Frykman P. N., *Comparison of the physical fitness of men and women entering the U.S. Army: 1978–1998*, „Medycyna i nauka w sporcie i ćwiczeniach” 2002, 34(2).
- Vogel J. A., Friedl K. E., *Army data: body composition and physical capacity*, w: *Body composition and physical performance: Applications for the military services*, red. Marriott B. M., Grumstrup-Scott J., Waszyngton 1992.

Źródła internetowe

- <https://dane.gov.pl> [dostęp: 10.08.2024].
- <https://gov.pl/web/obrona-narodowa/sluzba-wojskowa-kobiet-w-silach-zbrojnych-rp-wczoraj-i-dzis> [dostęp: 05.03.2024].
- <https://isap.sejm.gov.pl/isap.nsf/download.xsp/WDU20031791750/U/D20031750Lj.pdf> [dostęp: 05.08.2024].
- <https://mon.gov.pl> [dostęp: 05.03.2024].
- https://nato.int/cps/en/natohq/topics_101372.htm [dostęp: 05.08.2024].
- https://nato.int/nato_static_fl2014/assets/pdf/2021/9/pdf/NCGP_Full_Report_2019.pdf [dostęp: 05.08.2024].
- <https://natolibguides.info/women/reports> [dostęp: 05.08.2024].
- Glińska P., *Wuelfo nowemu*, <https://polska-zbrojna.pl/home/articleshow/27059?t=Wuelfo-nowemu> [dostęp: 05.08.2024].
- <http://portal-ochrony.pl/najlepsi-z-najlepszych-prymusi-promocji-oficerskiej-2019/> [dostęp: 05.08.2024].
- Matthe W., *Women could get combat roles in British army by 2016*, <https://theguardian.com/uk-news/2014/dec/19/women-combat-roles-british-army-infantry-armoured-units> [dostęp: 05.08.2024].
- Morris S., *Fighting for equality: the women taking on combat roles*, <https://theguardian.com/uk-news/2018/oct/25/fighting-for-equality-the-women-taking-on-combat-roles> [dostęp: 05.08.2024].
- Harri P., *Women in combat: US military officially lifts ban on female soldiers*, <https://theguardian.com/world/2013/jan/24/us-military-lifts-ban-women-combat> [dostęp: 05.08.2024].
- <https://wojsko-polskie.pl/dwot/articles/aktualnosci-w/2020-03-27k-35-tys-kobiet-wsrodoterytorialsow/> [dostęp: 05.08.2024].
- Jankiewicz E., *Promocja na pierwszy stopień oficerski*, <https://wojsko-polskie.pl/wat/articles/aktualnosci-w/promocja-na-pierwszy-stopien-oficerski-452-absolwentow-wat/> [dostęp: 05.08.2024].
- Jankiewicz E., *Prymusi promocji oficerskiej*, <https://wojsko-polskie.pl/wat/articles/aktualnosci-w/prymusi-promocji-oficerskiej-2022/> [dostęp: 05.08.2024].